

# ALMANACH

—— polskiej myśli ekonomicznej XX wieku ——

Ludzie – działalność – idee



**ALMANACH**  
—— polskiej myśli ekonomicznej XX wieku ——  
Ludzie – działalność – idee

pod redakcją  
RYSZARDA SKRZYNIARZA  
DARIUSZA WOJNARSKIEGO

Akademia Zamojska  
Zamość 2022

RECENZENCI

dr hab. Ewa Lidia Danowska  
dr hab. Janusz Smółcha

RADA NAUKOWA

prof. dr hab. Grzegorz Kucharczyk  
prof. dr hab. Stanisław Czaja  
prof. dr hab. Piotr Biliński  
dr hab. Paweł Skrzydlewski  
dr Elżbieta Jędruszczak  
dr Katarzyna Szmidt  
dr inż. Maria Kierepka

SEKRETARZ REDAKCJI

Anna Majdan

OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Paulina Tomczyk

SKŁAD I ŁAMANIE TEKSTU

Zuzanna Guty

PROJEKT OKŁADKI

Agnieszka Stachowicz  
Kazimierz Chmiel

© Wydawnictwo Akademii Zamojskiej 2022  
ISBN 978-83-61893-03-5

Zrealizowano we współpracy z Instytutem Finansów



WYDAWNICTWO AKADEMII ZAMOJSKIEJ

ul. Pereca 2

22-400 Zamość

tel.: 536970250

e-mail: sekretariat.waz@akademiazamojska.edu.pl

DRUK

Drukarnia Attyla s.j.

22-400 Zamość, ul. Partyzantów 61

tel./fax +48 627 19 16, tel. +48 84 693 12 13

www.attyla.eu

## SPIS TREŚCI

Słowo wstępne (Rektor Akademii Zamojskiej Paweł Skrzydlewski) .....	7
Od Redakcji (Ryszard Skrzyniarz, Dariusz Wojnarski) .....	9
Wykaz skrótów .....	13

### WPROWADZENIE

Specyfika polskiej myśli ekonomicznej (Stanisław Czaja) .....	17
Ekonomia <i>sub specie aeternitatis</i> . Bł. Kardynał Stefan Wyszyński o gospodarce (Grzegorz Kucharczyk) .....	37
Papież Jan Paweł II i jego myśl społeczno-ekonomiczna (Arkadiusz Wuwer) ...	47

### BIOGRAMY

Biliński Leon (Piotr Biliński) .....	65
Caro Leopold (Ryszard Polak) .....	83
Czuma Ignacy (Ryszard Polak) .....	103
Doboszyński Adam (Rafał Sierchuła) .....	117
Głabiński Stanisław (Paweł Skibiński) .....	127
Grabski Stanisław (Paweł Skibiński) .....	141
Grabski Władysław (Dariusz Wojnarski) .....	153
Heydel Adam (Piotr Biliński) .....	181
Hurwicz Leonid (Aneta Kargol-Wasiluk) .....	195
Kalecki Michał (Katarzyna Szmidt) .....	211
Kowalik Tadeusz (Mirosław Szpakowski) .....	231

Krzyżanowski Adam (Piotr Biliński) . . . . .	253
Lange Oskar (Damian Winczewski) . . . . .	275
Lipiński Edward (Janusz Kaliński) . . . . .	293
ks. Majka Józef (Adam Kucharski) . . . . .	313
ks. Piwowarczyk Jan (Paweł Skrzydlewski) . . . . .	337
Romanowski Henryk (Mateusz Kiereś) . . . . .	355
Rybarski Roman (Dariusz Miszewski) . . . . .	373
Strzeszewski Czesław (Mieczysław Ryba) . . . . .	393
Taylor Edward (Jan Główka) . . . . .	407
Zawadzki Władysław (Miroslaw Szpakowski) . . . . .	427
Zdziechowski Jerzy (Paweł Tanewski) . . . . .	447
Zweig Ferdinand (Miroslaw Czerwiński) . . . . .	465
APPENDIX	
Jaroszyński Karol (Wioletta Woś) . . . . .	485
Koneczny Feliks (Paweł Skrzydlewski) . . . . .	499

## SŁOWO WSTĘPNE

Ekonomia była, jest i będzie bardzo ważną dziedziną ludzkiego życia. Nie tylko umożliwia ona dostarczenie człowiekowi środków do życia, dzięki którym może on dobrze żyć, lecz także jest dziedziną ludzkiej twórczości intelektualnej i moralnej, owocem szeroko pojętej pracy. Praca ta służy zarówno człowiekowi, rodzinie, jak i wszelkim kręgom życia ludzkiego, stanowiąc o ich bogactwie i sile oraz o samym ich istnieniu. Z tej racji kultura ekonomiczna i powstała dzięki niej działalność gospodarcza zasługuje na wielką uwagę, zrozumienie, a także wyjaśnienie. Zaniedbania w dziedzinie ekonomicznej, niewłaściwa forma gospodarki ostatecznie bowiem szkodzą wszystkim, przyczyniając się do słabości i niedoskonałości wszystkiego, czym żyje człowiek.

Wiemy, że za twórczością w dziedzinie ekonomii stoją liczne instytucje życia zbiorowego, ale kluczową rolę zawsze będą odgrywać konkretne osoby, które przez swą pracę intelektualną, wysiłek woli ostatecznie nadają życiu gospodarczemu określony kształt i wymiar. To ekonomiści, znawcy i twórcy życia gospodarczego. Ich wkład w trwanie i rozwój życia gospodarczego jest nie do przecenienia. Dlatego narody szczerzą się swymi najważniejszymi ekonomistami, widząc w nich nie tylko pewien wzór i część swego historycznego dziedzictwa, lecz także pewien element wkładu w kulturę powszechną. Polska jako naród posiada ów wkład w kulturę powszechną, a ważnym jego elementem jest jej myśl ekonomiczna XX w. Była ona tworzona na polu samej nauki ekonomii, a także historii, filozofii, socjologii czy praktycznej działalności politycznej i społecznej.

Trzeba znać swych twórców ekonomii, należy ich zrozumieć oraz twórczo rozwijać ich dzieło, by móc się czegoś od nich nauczyć, by ich docenić. To warunek nie tylko pewnej ciągłości kulturowej, lecz także zachowania swej tożsamości we wszystkich obszarach życia. Myśl ekonomiczna oraz sama działalność gospodarcza zakładają i korzystają bowiem z bardzo wielu czynników, które ostatecznie budują rzeczywistość współczesnego życia gospodarczego

i ogólnie życia ludzkiego. Sukcesy w obszarze ekonomii stają się zatem szansą dla rozwoju całej kultury, siły i bogactwa narodów. Za sukcesami tymi jednak stoją konkretne osoby, ich działania oraz ich – nie tylko ideowa – praca.

Należy pamiętać o tym, że nasza polska myśl ekonomiczna XX w. ma swe ideowe korzenie nie tylko w narodowej tradycji i kulturze intelektualnej Rzeczypospolitej, lecz także korzystała z dziedzictwa światowego. W wielu aspektach ubogaciła ekonomię światową przede wszystkim przez ukazanie związku życia ekonomicznego z osobą ludzką, jej podstawowymi dobrami oraz uprawnieniami, także właściwymi dla człowieka formami życia społecznego, jakimi są państwo oraz rodzina i naród. Prezentacji tejsze myśli i dzieła zrodzonego z niej poświęcone jest niniejsze opracowanie, owoc starań wielu osób i środowisk naukowych.

*Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee* powstawał w środowisku naukowym Akademii Zamojskiej przy współpracy uczonych z licznych ośrodków naukowych naszej Ojczyzny (UJ Kraków, UE Wrocław, Instytut Historii PAN Poznań, US Katowice, IPN Poznań, UW Warszawa, UwB Białystok, UMCS Lublin, SGH Warszawa, ASW Warszawa, KUL Lublin, IPN Lublin, AKSiM Toruń). Publikacja ma służyć przede wszystkim osobom zainteresowanym życiem gospodarczym i myślą ekonomiczną w Polsce w XX w. Jej celem głównym jest upowszechnienie wiedzy z dziedziny ekonomii polskiej, doskonalenie naszej kultury gospodarczej.

Autorom oraz Redaktorom Naukowym – dr. hab. Ryszardowi Skrzyniarzowi, prof. AZ oraz dr. Dariuszowi Wojnarskiemu składam serdecznie podziękowania za wyteżoną i owocną pracę przy powstawaniu tego dzieła.

Pragnę serdecznie podziękować Panu Łukaszowi Chrobakowi, Dyrektorowi Instytutu Finansów, Panu Robertowi Banachowi, Zastępcy Dyrektora Instytutu Finansów oraz Panu Łukaszowi Walusowi, Kierownikowi Zespołu Edukacyjno-Wydawniczego Instytutu Finansów, za całe okazane wsparcie dla powstania tejsze pracy, bez którego nie doszłoby do jej publikacji.

Szczególne podziękowania składam Pani dr. Elżbiecie Jędruszczak, Głównemu Specjaliście ds. Współpracy z Uczelniami, za jej ofiarność, a także wielką życzliwość w koordynacji działań w trakcie tworzenia niniejszego opracowania.

Słowa wdzięczności kieruję także do Recenzentów: Pani dr. hab. Ewy Lidii Danowskiej, prof. TSzW oraz Pana dr. hab. Janusza Smołuchy, prof. AIK. Dziękuję także Zespołowi Wydawnictwa Akademii Zamojskiej oraz wszystkim, dzięki którym książka zawdzięcza swój obecny kształt.

Wszystkim życzę dobrej lektury oraz wielu korzyści, nie tylko intelektualnych, wyniesionych z lektury.

*Dr hab. Paweł Skrzydlewski, prof. AZ*



## OD REDAKCJI

We wstępie do klasycznej już pracy *Ekonomia w przyszłości* Kurt Dopfer pisał, że „odkąd w końcu XVIII w. ekonomia wzięła rozbrat z filozofią społeczną, stale znajduje się w stanie kryzysu”<sup>1</sup>. Obecnie kryzys ekonomii jako nauki współlistnieje w zglobalizowanym świecie ogarniętym kryzysami: gospodarczym i energetycznym. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza z każdym dniem staje się bardziej widoczna zarówno dla polityków, przedsiębiorców, różnego typu specjalistów śledzących i badających te zagadnienia, jak i zwyczajnych ludzi starających się przetrwać trudny okres. Podejmując starania zmierzające do przeciwdziałania skutkom tych trudności, odkrywają oni, że ekonomia jest nie tylko nauką o pieniądzach i gospodarce, lecz także, a może przede wszystkim, o umiejętności wyboru – w skali makro – modeli postępowania, teorii, przez pryzmat których analizują rzeczywistość i opracowują plany działania, a w skali mikro sposobu życia człowieka, jego pracy, mieszkania, pogłębiania wiedzy, aby „zatrzymać kryzys z dala od swoich drzwi”. Ekonomia jest więc nauką o ludziach doświadczających wielu wydarzeń i zjawisk, również kryzysowych, oraz tych, którzy badali te zjawiska w aspekcie historycznym lub teoretycznym, nierzadko na wiele z nich wywierając bezpośredni wpływ. Powinno się więc ukazywać biografie tych, którzy sami uwikłani w różne sytuacje rodzinno-społeczno-polityczne badali i tworzyli podstawy ekonomii jako nauki, wcielali je w życie, wpływając na gospodarkę regionów, krajów czy całego świata.

Czym więc jest biografia i jak można ją opisać w naukach ekonomicznych? Aby móc odpowiedzieć na te pytania możliwie precyzyjnie, trzeba zacząć od definicji. Najprościej ujmując, „biografia” (gr. *bíos* – żywot, życie; sposób/tryb życia i *grapho* – piszę) jest „opisem życia”, a więc tekstem, ale równocześnie życiem, cyklem życia od narodzin do śmierci, w jego rzeczywistym wymiarze. Obecnie biografia funkcjonuje w obszarze różnych dyscyplin w naukach społecznych i humanistycznych (np. historia, historia literatury, historia filozofii, psychologia, socjologia, ekonomia, etnologia,

---

<sup>1</sup> K. Dopfer, *Wprowadzenie ku nowemu paradygowi*, w: *Ekonomia w przyszłości*, red. K. Dopfer, Warszawa 1983, s. 9.

kulturoznawstwo), ścisłych (np. medycyna, chemia, fizyka czy matematyka), a także w mowie potocznej. Dzięki badaniom biograficznym w wielu dyscyplinach naukowych łatwiej jest zrozumieć pewne zależności między ludzkie i dokonania naukowe. Jednocześnie zainteresowanie biografią ewoluuje w obrębie nauk szczegółowych, co w sposób naturalny wyznacza różne kierunki jej rozumienia. Analizują i opisują one przebieg życia (realizacja, samorealizacja, wzloty, upadki, osiągnięcia naukowe), historię życia (od do), trajektorie życia (tor, droga, linia), osobowość (psychobiografia), losy osoby w danych warunkach społeczno-kulturowych (socjobiografia), dzieje pojedynczej osoby lub zjawiska, grupy bądź organizacji (studium przypadku), dzieje człowieka uwikłanego w wydarzenia historyczne (historiografia), spisane przez nią samą (autobiografia) lub analizowane pod kątem ściśle określonego tematu badań (biografie tematyczne).

W tym nurcie zrodził się namysł, aby w Akademii Zamojskiej, pod patronatem Rektora Akademii Zamojskiej dr. hab. Pawła Skrzydlewskiego, prof. AZ został zrealizowany projekt „Twórcy polskiej myśli ekonomicznej XX wieku”. Jego efektem jest przygotowana publikacja pod tytułem *Almanach polskiej myśli ekonomicznej XX wieku. Ludzie – działalność – idee*. Pragniemy w niej ukazać osiągnięcia i dorobek polskich uczonych ekonomistów, którzy w XX w. działali i prowadzili badania naukowe nie tylko w kraju, lecz także za granicą.

Wybór czurowy jest nieprzypadkowy. Wiek XX to w dziejach Polski czas zaborów, moment wybijania się na niepodległość, okres tworzenia zrębów młodego państwa budowanego na gruzach trzech mocarstw, które w przeszłości rozgrażyły nasz kraj, wysiłki podejmowane w celu konsolidacji trzech gospodarczo, społeczno i religijnie innych regionów, później czasy drugiej wojny światowej, następnie kolejna niewola i ponowna w tym wieku walka o niezależność oraz tworzenie nowoczesnego państwa. W tym wszystkim ekonomiści odegrali niebagatelną rolę: pomagali budować pozycję polskich przedsiębiorców działających w obcym politycznie tworze państwowym, wspierali rządzących w odbudowie kraju, a nierzadko wręcz kierowali tą odbudową.

Znajomość poglądów i szkół ekonomicznych ma istotne znaczenie dla każdego ekonomisty i każdego obywatela, który chce zrozumieć mechanizmy działania światowych gospodarek oraz aktywnie uczestniczyć w życiu gospodarczym. Dorobek polskiej myśli ekonomicznej minionego stulecia jest ze wszech miar ważny. Często nie był dotychczas należycie doceniany, a pojawiające się niekiedy zarzuty, iż krajowa akademicka ekonomia tego okresu była jedynie odzwierciedleniem trendów światowych, należy uznać za powierzchowne i fałszywe. Zaprezentowane biogramy są tego dowodem, świadczą w wielu przypadkach o oryginalnym, uwzględniającym miejscową

specyfikę wkładzie w rozpoznanie i rozumienie zjawisk społecznych. Można w nich prześledzić różnorodny bagaż doświadczeń intelektualnych, ewolucję stanowisk i proces dojrzewania naukowego. Lektura biografii bohaterów almanachu daje wgląd w ich środowisko rodzinne i edukacyjne, ukazuje także aktywność społeczną i państwową. Wielu z nich, sprawując wysokie stanowiska, miało bezpośredni wpływ na realną gospodarkę. Jesteśmy więc przekonani, że w tym trudnym okresie biografie polskich ekonomistów mają duży potencjał edukacyjny. Uczenie się jest procesem całościowym, a uczenie się z biografii innych, w tym tomie polskich ekonomistów, może prowadzić do zmiany stylu życia, sposobu postrzegania rzeczywistości oraz poszukiwania nowych rozwiązań na co dzień.

Na niniejszy tom składa się 25 biogramów polskich ekonomistów ułożonych w porządku alfabetycznym. Są wśród nich zarówno akademicy, prowadzący tylko działalność naukową, jak i praktycy, którzy działali na niwie gospodarczej i odnosili spore sukcesy, choć wykształcenia kierunkowego nie mieli (Jaroszyński czy Koneczny, stąd znaleźli się w *Appendixie*). Jednak zdecydowanie największą grupę stanowią Ci, którzy pracowali na uniwersytetach, prowadzili badania i nauczali studentów, a swoje idee i teorie weryfikowali, prowadząc biznesy, lub jako ministrowie, kierując gospodarką kraju. Struktura artykułu jest w większości przypadków zbudowana według następujących zagadnień: 1. Biogram naukowy i życie osobiste; 2. Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej; 3. Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska; 4. Oponenti i kontynuatorzy jego myśli; 5. Aktualne walory (aktualność i doniosłość); 6. Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła. Część słownikową poprzedzają trzy teksty przeglądowe. Autor pierwszego przedstawił szkic do obrazu polskiej ekonomii XX w., a dwa kolejne omawiają myśl społeczno-ekonomiczną Karola Wojtyły/Jana Pawła II i prymasa Polski Stefana Wyszyńskiego.

Składamy podziękowanie Instytutowi Finansów za wsparcie przy realizacji niniejszego opracowania, dr Elżbiecie Jędruszczak za wsparcie merytoryczne oraz wszystkim Autorom za współpracę. Podziękowania składamy także Pani Annie Majdan, Sekretarz Redakcji, oraz Redaktor mgr Paulinie Tomczyk za redagowanie i koordynowanie działań wydawniczych.

*Ryszard Skrzyniarz, Dariusz Wojnarski*



## WYKAZ SKRÓTÓW

AAAS	–	American Academy of Arts and Sciences, Amerykańska Akademia Sztuk i Nauk
AIS	–	Academy of Independent Scholars, Akademia Niezależnych Uczonych
BBWR	–	Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem
BU	–	Bielefeld University, Uniwersytet w Bielefeld
CC	–	Cowles Commission, Komisja Cowlesa
ChU	–	Chicago University, Uniwersytet Chicagowski
CKN	–	Centralny Komitet Narodowy
CKO	–	Centralny Komitet Obywatelski
CTR	–	Centralne Towarzystwo Rolnicze
DMP	–	Dom Młodzieży Polskiej
ES	–	Econometric Society, Towarzystwo Ekonomiczne
GUL	–	Główny Urząd Likwidacyjny
HU	–	Harvard University, Uniwersytet Harwarda
IBKGiC	–	Instytut Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen
IGN	–	Instytut Gospodarki Narodowej
IIS	–	Institute of International Studies, Instytut Studiów Międzynarodowych
KIK	–	Klub Inteligencji Katolickiej
KUL	–	Katolicki Uniwersytet Lubelski
KNS	–	Katolicka nauka społeczna
KNP	–	Komitet Narodowy Polski
KOR	–	Komitet Obrony Robotników
KRN	–	Krajowa Rada Narodowa
KSS	–	Komitet Samoobrony Społecznej
KU	–	Kyoto University, Uniwersytet Kioto
LN	–	Liga Narodowa

LSE	–	London School of Economics, Londyńska Szkoła Ekonomii
NAS	–	National Academy of Sciences, Narodowa Akademia Nauk
NKN	–	Naczelny Komitet Narodowy
NMS	–	National Medal of Sciences, Narodowy Medal Nauki
NPR	–	Narodowa Partia Robotnicza
NWU	–	Northwestern University, Uniwersytet Północno-Zachodni
NZChL	–	Narodowy Związek Chrześcijańsko-Ludowy
MIT	–	Massachusetts Institute of Technology, Instytut Technologii w Massachusetts
MSZ	–	Ministerstwo Spraw Zagranicznych
ODiSS	–	Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych
OWP	–	Obóz Wielkiej Polski
PAN	–	Polska Akademia Nauk
PPS	–	Polska Partia Socjalistyczna
PSB	–	Polski słownik biograficzny
PSL	–	Polskie Stronnictwo Ludowe
PTE	–	Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
PTS	–	Polskie Towarzystwo Statystyczne
PZKS	–	Polski Związek Katolicko-Społeczny
PZPR	–	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RGO	–	Rada Główna Opiekuńcza
SChN	–	Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe
SDN	–	Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe
SGGW	–	Szkoła Główna Gospodarowania Wiejskiego
SGH	–	Szkoła Główna Handlowa
SGPiS	–	Szkoła Główna Planowania i Statystyki
SZSiGW	–	Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi
SN	–	Stronnictwo Narodowe
TEiSP	–	Towarzystwo Ekonomistów i Statystyków Polskich
TSL	–	Towarzystwo Szkoły Ludowej
UAB	–	Universitat Autònoma de Barcelona, Uniwersytet Autonomiczny w Barcelonie
UJ	–	Uniwersytet Jagielloński
UL	–	Uniwersytet Lwowski
UM	–	University of Minnesota, Uniwersytet w Minnesocie
ZLN	–	Związek Ludowo-Narodowy

# WPROWADZENIE





*Stanisław Czaja*

UNIwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

# SPECYFIKA — POLSKIEJ MYŚLI EKONOMICZNEJ —

## Wprowadzenie

Polska myśl ekonomiczno-społeczna ma długotrwałe tradycje, wynikające już z piętnastowiecznych rozważań nad gospodarowaniem i organizacją państwa (Jan Ostroróg czy Jan Długosz). Jej rozwój był ściśle powiązany z poziomem zaawansowania procesów gospodarczych (w rozważaniach merkantylistycznych Anzelma Gostomskiego i innych ówczesnych autorów), stanem gospodarki (u Andrzeja Fredry) i problemami społeczno-politycznymi (w koncepcjach reform Jana Naxa, Józefa Wybickiego czy Hugona Kołłątaja) oraz z charakterem wyzwań gospodarczych, które pojawiały się na bieżąco w gospodarce (w sporze Mikołaja Kopernika z Ludwikiem Decjuszem). Nie bez znaczenia były również kontakty z otoczeniem Rzeczypospolitej Obojga Narodów (w przypadku utopii Andrzeja Frycza Modrzewskiego). Determinanty te miały bezpośredni wpływ na treść dociekań ekonomicznych oraz ich poziom jakościowy. Oznaczało to, że w pracach ówczesnych polskich ekonomistów w okresie przedrozbiorowym można znaleźć wszystkie problemy, które zajmowały uwagę najwybitniejszych przedstawicieli światowej, czyli faktycznie europejskiej myśli ekonomiczno-społecznej. Jednocześnie dorobek ten reprezentował zarówno najwyższy poziom (u Mikołaja Koper-

nika, Andrzeja Frycza Modrzewskiego czy Fryderyka Skarbka), jak i mocno od niego odbiegający (np. w polskim szlacheckim merkantylizmie).

Przedmiotem (tematem) poniższego opracowania jest ocena specyfiki polskiej myśli ekonomicznej XX oraz XXI stulecia, a zatem praktycznie okresu po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Wymagało to dokonania syntetycznej charakterystyki wielu istniejących wówczas szkół teoretycznych oraz odniesienia się do oryginalności tej myśli na tle światowych dociekań ekonomicznych. Identyfikacja cech specyficznych zmuszała także do szukania związków polskiej myśli ekonomicznej z wyzwaniem społeczno-gospodarczymi, przed jakimi stała w XX i XXI w. krajowa gospodarka oraz społeczeństwo.

Z przedmiotu opracowania wynika główny cel, jakim jest określenie (identyfikacja) tych elementów, które wyróżniają polskie rozważania ekonomiczno-społeczne na tle myśli międzynarodowej. Cechą prac (badań) naukowych jest również formułowanie i weryfikacja hipotez (tez). W tym przypadku hipotezą może być pytanie: czy polską myśl ekonomiczną okresu po odzyskaniu niepodległości cechuje specyfika i na czym ona polega? Chociaż odpowiedź na pierwszą część hipotezy wydaje się dość oczywista, wymaga jednak dowodów. Druga jej część jest jeszcze trudniejsza, ponieważ specyfika wymaga znalezienia i nazwania odmienności, a jest to dobry temat na naukową monografię, wartą zresztą napisania.

W poniższym opracowaniu zidentyfikowano cechy i elementy dorobku poszczególnych twórców, które czyniły i czynią polską myśl ekonomiczną specyficzną na tle myśli światowej. Przedstawiono badania nad polską myślą ekonomiczną oraz teoretyczne źródła tych dociekań pochodzące głównie z dorobku ekonomii XIX w. Dokonano również krótkiej charakterystyki głównych szkół okresu międzywojennego i strat poniesionych w trakcie drugiej wojny światowej oraz po jej zakończeniu. Ocenę specyfiki polskiej myśli społeczno-ekonomicznej po transformacji ustrojowej utrudnia nieco aktualność sporów, natomiast prezentację perspektyw rozwoju polskiej ekonomii odniesiono przede wszystkim do ekonomii światowej w kontekście nagrody Nobla przyznawanej ekonomistom od 1969 r.

### Krótką charakterystyka badań nad polską myślą ekonomiczną XX i XXI stulecia

Badania nad koncepcjami innych twórców są charakterystyczne dla XIX w., kiedy pojawiły się pierwsze odniesienia do innych dzieł ekonomicznych. W polskiej literaturze takie prace można znaleźć jednak dopiero w XX stule-

ciu, z wyjątkiem opracowania Zygmunta Gargasa<sup>1</sup>. Przyjmowały one dwojaką postać: edycji oryginalnych dzieł wraz z komentarzem, najczęściej w formie rozbudowanego wstępu oraz własnych autorskich opracowań zawierających krytyczne omówienia dorobku polskiej myśli ekonomicznej zarówno w ujęciu kompleksowym, jak i w relacji do poszczególnych twórców. Nieco później pojawiły się osobne rozdziały dotyczące polskiej ekonomii umieszczane w pracach poświęconych powszechnej myśli ekonomicznej z właściwymi odniesieniami do jej odmienności.

Najwięcej edycji oryginalnych dzieł polskich ekonomistów opublikowano w drugiej połowie lat pięćdziesiątych oraz w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Wydano wówczas m.in. prace: Andrzeja Frycza Modrzewskiego<sup>2</sup>, Henryka Maleszewskiego<sup>3</sup>, wybranych polskich merkantylistów<sup>4</sup>, Anzelma Gostomskiego<sup>5</sup>, Wawrzyńca Surowieckiego<sup>6</sup>, Dominika Krysińskiego<sup>7</sup>, Jerzego Heryng-Rynga<sup>8</sup>, Juliana Marchlewskiego<sup>9</sup>, Ferdynanda Skarbka<sup>10</sup>, a nieco później Ludwika Krzywickiego<sup>11</sup>, Oskara Langego<sup>12</sup> i Michała Kaleckiego<sup>13</sup>. Redaktorzy poszczególnych wydań umieszczali w nich odpowiednie komentarze wprowadzające, o różnym poziomie merytorycznym, i wyjaśniające, oparte na relatywnie rzetelnych badaniach historycznych<sup>14</sup>.

Opracowania komentujące dorobek innych twórców pojawiły się w okresie międzywojennym, przyjmując także dwojaką postać. W przypadku ekonomistów żyjących były to bieżące polemiki i spory, w ramach których przedstawiano argumenty obalające (krytykujące) poglądy przeciwników i eksponujące popełniane przez nich błędy. W ten sposób dyskutowali przedstawiciele polskiego liberalizmu, zwłaszcza Tadeusz Bernadzikiewicz, ze zwolennikami ujęcia etatystycznego<sup>15</sup>. Po drugiej wojnie światowej w tego typu sporach ograniczano się często do jednostronnej argumentacji ideolo-

<sup>1</sup> Z. Gargas, *Poglądy ekonomiczne w Polsce XVII wieku*, Lwów 1897.

<sup>2</sup> A. Frycz Modrzewski, *Dzieła wszystkie*, t. 1: *O poprawie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1953.

<sup>3</sup> A. Grodek, *Studia z historii myśli ekonomicznej*, Warszawa 1963.

<sup>4</sup> *Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism*, red. J. Górski, E. Lipiński, Warszawa 1958.

<sup>5</sup> A. Gostomski, *Gospodarstwo*, Wrocław 1951.

<sup>6</sup> W. Surowiecki, *Wybór pism*, wybór, wstęp J. Grzywica, A. Łukaszewicz, Warszawa 1957.

<sup>7</sup> D. Krysiński, *Wybór pism*, wybór i wstęp S. Szlefler, Warszawa 1956.

<sup>8</sup> J. Ryng, *Wybór pism*, Warszawa 1957.

<sup>9</sup> J. Marchlewski, *Pisma wybrane*, t. 1-2, Warszawa 1952-1956.

<sup>10</sup> F. Skarbek, *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, t. 1-2, Warszawa 1955.

<sup>11</sup> L. Krzywicki, *Dzieła*, t. 1-9, Warszawa 1957-1974.

<sup>12</sup> O. Lange, *Dzieła*, t. 1-8, Warszawa 1973-1986.

<sup>13</sup> M. Kalecki, *Dzieła*, Warszawa 1979-1988.

<sup>14</sup> J. Czarkowski, *Zarys dziejów myśli ekonomicznej w Polsce*, Warszawa 1948.

<sup>15</sup> S. Czaja, J. Tutaj, *Liberalizm. Powstanie, rozwój i znaczenie myśli liberalnej*, Wałbrzych 2000.

gicznej, co czyniło z dyskusji raczej jednostronny monolog. Znacznie wyższy poziom merytoryczny miały natomiast opracowania poświęcone postaciom historycznym, jak np. Mikołajowi Kopernikowi<sup>16</sup>, Wawrzyńcowi Surowieckiemu<sup>17</sup>, Fryderykowi Skarbkowi<sup>18</sup>, Stanisławowi Staszycowi<sup>19</sup>, polskim merkantylistom<sup>20</sup>, Ludwikowi Krzywickiemu<sup>21</sup>, Stanisławowi Leszczyńskiemu<sup>22</sup>, a także Stanisławowi Miłkowskiemu<sup>23</sup>. Próbowano w nich bardziej rzetelnie oceniać walory i ograniczenia omawianych poglądów<sup>24</sup>. Dość wcześnie pojawił się także zwyczaj krótkiej prezentacji dorobku polskiej myśli ekonomicznej w podręcznikach poświęconych myśli powszechnej<sup>25</sup>.

Pozytywnie należy ocenić opracowania poświęcone dociekaniom ekonomicznym myśli przedrozbiorowej, a później okresu międzywojennego, zapoczątkowane doskonałymi monografiami Edwarda Lipińskiego, o wysokim poziomie merytorycznym<sup>26</sup>. Późniejsze tego typu prace nie wzniosły się tak wysoko, chociaż zawierały wiele ciekawych ocen i prób syntezy, jak np. opracowania Józefa Nowickiego<sup>27</sup> oraz Seweryna Żurawickiego<sup>28</sup>.

Dość długo nie publikowano w piśmiennictwie całościowych opracowań poświęconych polskiej myśli ekonomicznej. Pierwsze takie publikacje pojawi-

<sup>16</sup> H. Dunajewski, *Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957; E. Lipiński, *Poglądy ekonomiczne Mikołaj Kopernika*, Warszawa 1955; S. Czaja, *Spór Kopernika z Decjuszem o reformę monet, „Mówią Wieki”*, 1989, nr 8, s. 18-23.

<sup>17</sup> A. Gella, *Wawrzyniec Surowiecki*, Wrocław-Warszawa 1958.

<sup>18</sup> W. Szubert, *Studia o Fryderyku Skarbkowi jako ekonomistę*, Wrocław 1954.

<sup>19</sup> J. Grzywicka, *Ekonomiczne poglądy Stanisława Staszica*, Warszawa 1957.

<sup>20</sup> J. Górski, *Poglądy merkantylistyczne w polskiej myśli ekonomicznej wieku XVI i XVII*, Wrocław-Warszawa 1958.

<sup>21</sup> T. Kowalik, *O Ludwiku Krzywickim. Studia społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1959.

<sup>22</sup> J. Lechicka, *Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego oraz wybór jego pism*, Toruń 1951.

<sup>23</sup> Z. Krawczyk, *Socjologia Edwarda Abramowskiego*, Warszawa 1965.

<sup>24</sup> *Rozprawy o pieniądzu w Polsce pierwszej połowy XVII wieku*, wybór, wstęp, przypisy Z. Sadowski, Warszawa 1959.

<sup>25</sup> J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963; J. Górski, T. Kowalik, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej (1870-1950)*, Warszawa 1967; J. Górski, *Z historii myśli ekonomicznej. Studia i materiały*, Łódź 1985; *Polska myśl ekonomiczna*, zesp. red. B. Klimczak, J. Jasiński, Wrocław 1990 (Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, nr 542); W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007.

<sup>26</sup> E. Lipiński, *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*, Warszawa 1956; tenże, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.

<sup>27</sup> J. Nowicki, *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991; tenże, *Teoria ekonomii II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.

<sup>28</sup> S. Żurawicki, *Myśl ekonomiczno-polityczna w Polsce okresu międzywojennego*, Warszawa 1970.

ły się na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku, przygotowane przez Leszka Guzickiego i Seweryna Żurawickiego<sup>29</sup>. Ich mankamentem nie były błędy merytoryczne, lecz bardzo jednostronny komentarz, oceniający wszystkie koncepcje wyłącznie z punktu widzenia ówczesnej ekonomii marksistowskiej. Znacznie bardziej merytoryczna była prezentacja dorobku polskiej myśli ekonomicznej w opracowaniu *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, przygotowanym przez zespół pracowników Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu (wówczas Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego), pod kierunkiem Stanisława Czaj, które doczekało się trzech wydań oraz prezentacji na kilkuletnich wykładach dla studentów<sup>30</sup>. W ostatnich latach pojawiły się kolejne inicjatywy, które próbują przybliżyć dorobek polskiej ekonomii czytelnikowi<sup>31</sup>, i nadchodzi czas przygotowania *Historii polskiej myśli ekonomicznej*, w tym najnowszej.

### Źródła specyfiki polskiej myśli ekonomiczno-społecznej XX i XXI w.

Nie jest łatwo w syntetycznym opracowaniu dokonać charakterystyki specyfiki polskiej myśli ekonomicznej, zwłaszcza tak złożonej jak dociekania XX oraz XXI w. Przede wszystkim należy określić robocze pojęcie specyfiki w tym kontekście. Specyfika zawiera w sobie oryginalność oraz odmienną od powszechną myśli ekonomicznej, zwłaszcza mainstreamowej. Gdyby chcieć bliżej sprecyzować przejawy tej specyfiki, należy ująć następujące elementy:

- źródła pochodzenia koncepcji;
- różnorodność szkół (często typowo polskich);
- relacje z państwem i etatyzmem;
- ośrodki ze swoją charakterystyką, szczególnie widoczną w okresie międzywojennym;
- liderzy (ich oryginalność i dominacja);
- relacje z życiem gospodarczym;
- etapy historyczne i relacje z polityką;
- straty wojenne i inne.

<sup>29</sup> L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do roku 1914*, Warszawa 1969; *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej 1914-1945*, Warszawa 1974; *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984.

<sup>30</sup> *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, red. S. Czaja, wyd. 1, Wrocław 1997; wyd. 2 rozszerz. i uzup., Wrocław 2001; wyd. 3 rozszerz. i uzup., Wrocław 2004.

<sup>31</sup> *Polska myśl ekonomiczna*.

Polska myśl ekonomiczna drugiej połowy XIX w. rozwijała się w trzech różnych przestrzeniach naukowych, o różnym zakresie swobody badań naukowych, odmiennych tradycjach akademickich i poziomie rozwoju myśli społeczno-ekonomicznej oraz rozwoju gospodarki. W zaborze pruskim bardzo silny był wpływ starszej i młodszej szkoły historycznej, przy daleko idących ograniczeniach swobody twórczości, zwłaszcza dla Polaków. Jednocześnie ekonomiści mieli możliwość obserwacji niezwykle szybkiego rozwoju gospodarczego, szczególnie w ostatnich trzech dekadach XIX i pierwszej XX w. W niemieckich ośrodkach akademickich działali bardzo wyraziści liderzy, jak: Gustaw von Schmoller, Max Weber czy Werner Sombart<sup>32</sup>. Rząd Cesarstwa Niemieckiego rozwinął zakres ingerencji państwa w życie społeczno-gospodarcze i budował podstawy nowoczesnego etatyzmu państwowego. Idee te przenikały do ówczesnej i późniejszej polskiej myśli społeczno-ekonomicznej.

W zaborze rosyjskim ekonomiści zderzyli się nie tylko z silną cenzurą, lecz także zacofaniem gospodarczym i niskim poziomem rozwoju dociekań ekonomicznych. Rosyjska myśl ekonomiczno-społeczna zatrzymała się na etapie osiemnastowiecznego fizjokratyzmu i protekcjonizmu państwowego, a jednocześnie jej wpływ na terenach polskich był bardzo słaby. Znacznie silniejsze były tu tradycje liberalne, wywodzące się od Adama Smitha, Fryderyka Skarbka i Piotra Maleszewskiego, oraz idee socjalistyczne czy narodowe<sup>33</sup>.

Największą swobodę badań naukowych posiadali ekonomiści działający w zaborze austriackim. Dotyczyło to szczególnie dwóch rywalizujących ze sobą ośrodków: Krakowa, z silną i oryginalną szkołą liberalną, oraz Lwowa, w którym za pośrednictwem Władysława Ochenkowskiego rozwinęła się szkoła historyczna i narodowa<sup>34</sup>. Bodźce liberalne pochodziły od psychologicznej szkoły austriackiej. Swoboda badań i głoszenia poglądów pozwoliły także na rozwój innych ujęć, jak np. kooperatywizmu, solidaryzmu, agraryzmu, spółdzielczej myśli ludowej, a także nieco później katolickiej doktryny społecznej. Te trzy rozbiorowe i porozbiorowe tradycje były pierwszym elementem specyfiki współczesnej, dwudziesto- i dwudziestopiętnastowiecznej polskiej myśli ekonomiczno-społecznej<sup>35</sup>.

Wpłynęły również na niezwykłą różnorodność polskich szkół teoretycznych, praktycznie niespotykaną w innych krajach. W polskich ośrodkach akademickich oraz poza nimi rozwijały się koncepcje obejmujące bardzo szeroki wachlarz poglądów, idei i koncepcji. Badania nad ewolucją myśli ekonomicznej w innych krajach pozwalają sformułować spostrzeżenie, że

<sup>32</sup> *Historia myśli ekonomicznej. Zarys problematyki*, red. S. Czaja, Wrocław 2020.

<sup>33</sup> *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*.

<sup>34</sup> S. Głabiński, *Historia ekonomiki polskiej*, t. 1-2, Lwów 1939.

<sup>35</sup> *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*.



kolejnym elementem specyfiki polskiej ekonomii była i jest jej niezwykła różnorodność teoriopoznawcza i metodologiczna oraz w sferze koncepcji praktycznych, ponieważ każda szkoła ekonomiczna posiadała swój program społeczno-gospodarczy.

Istotnym elementem specyfiki polskiej współczesnej ekonomii były i są jej relacje z państwem oraz etatyzmem, a zatem sferą aktywności społeczno-politycznej i społeczno-gospodarczej<sup>36</sup>. W światowej myśli ekonomicznej ukształtowały się od czasu Johna M. Keynesa dwie skrajne, ale dość równorzędne postawy w tym zakresie: 1) akceptacji obecności państwa w gospodarce, nie tylko w formie interwencjonizmu i działań antycyklicznych, ale wręcz etatyzmu oraz szerokich oczekiwań społeczno-politycznych w stosunku do agend rządowych, i 2) skrajnie liberalnego sprzeciwu przeciw włączaniu się państwa w życie gospodarcze, które powinno opierać się na prywatnej własności i wolności działania człowieka. We współczesnej myśli ekonomicznej, po 1918 r., pierwsza postawa była i nadal jest wyraźnie dominująca w myśli polskiej<sup>37</sup>.

Ciekawą cechą specyfiki polskiej ekonomii było również zróżnicowanie poszczególnych ośrodków akademickich, których przedstawiciele koncentrowali się na odmiennych zagadnieniach i ujęciach. Taka odmienność była szczególnie widoczna w okresie międzywojennym, kiedy można było zidentyfikować wyraźnie ukształtowane problemowo ośrodki<sup>38</sup>: warszawski ze szkołą matematyczną, krakowski z polską odmianą liberalizmu, poznański z liberalizmem angielskiej proweniencji, lwowski rozwijający solidaryzm i etatyzm, wileński skupiający się na niekapitalistycznych formach gospodarki oraz lubelski związany z katolicką myślą społeczno-ekonomiczną. Po drugiej wojnie światowej ta różnorodność została zaburzona nie tylko przez przesunięcie granic na zachód, ale przede wszystkim przez narzucony monopol myśli marksistowskiej. Dopiero od połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku obserwujemy ponowny wzrost zróżnicowania problemowego w ekonomii polskiej, chociaż bez terytorialnego rozróżnienia.

Z wyróżnieniem ośrodków akademickich łączyła się często pozytywna dominacja liderów, a zwłaszcza ich oryginalność i zdolność skupiania wokół siebie wybitnych uczniów. Tak było w przypadku Władysława Zawadzkiego, jednego z najwybitniejszych ekonomistów okresu międzywojennego, współtwórcy z Irvingiem Fisherem i późniejszymi laureatami nagrody Nobla Janem Tinbergenem oraz Ragnarem Frischem ekonometrii i ekonomii matematycznej.

<sup>36</sup> S. Czaja, B. Fiedor, *Oblicza polskiego etatyzmu gospodarczego. Spór o miejsce państwa w gospodarce w okresie międzywojennym, powojennym i po 1990 roku: liberalizm versus etatyzm*, Wrocław 2021.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> J. Nowicki, *Teoria ekonomii II Rzeczypospolitej*.

Osobowość Władysława Zawadzkiego pozwoliła stworzyć w Warszawie jeden z najsilniejszych światowych ośrodków podejścia matematycznego w ekonomii (Aleksy Wakar, Jan Drewnowski). Takie samo zjawisko dotyczyło Adama Krzyżanowskiego, mistrza krakowskiej szkoły liberalnej, tworzonej przez takie wybitne postaci jak: Adam Heydel czy Ferdynand Zweig<sup>39</sup>. Podobnie rozwijała się działalność akademicka Leopolda Caro, który stworzył najsilniejszy ośrodek badań w zakresie katolickiej doktryny społecznej<sup>40</sup>. Po drugiej wojnie światowej interesujące postaci skupiali wokół siebie Michał Kalecki, którego zespół został rozbity przez władzę w latach 1968-1970 oraz Czesław Bobrowski i Edward Lipiński, którzy zostali wyeliminowani z życia akademickiego w latach 1948-1956. Natomiast współczesna myśl ekonomiczna rzadko tworzy trwałe zespoły i nie rozwija się podobnie jak myśl okresu międzywojennego.

Kolejny wymiar specyfiki polskiej myśli ekonomicznej łączy się z etatyzmem i państwem. Relacje teorii ekonomii z życiem gospodarczym zawsze były bardzo żywe i częste. Większość ekonomistów uważa, że uprawiana przez nich nauka musi albo wychodzić z gospodarki, albo proponować użyteczne dla niej rozwiązania. Tylko nieliczna grupa ekonomistów matematycznych nie podkreśla tych związków. Problem wzajemnych relacji ekonomia–gospodarka rozgrywa się na co najmniej dwóch płaszczyznach, a to skłania nas do zadania/postawienia następujących pytań:

- ponieważ życie gospodarcze ma swój wymiar realny i pieniężny, to czy ekonomia powinna badać jeden z nich, jak to ma obecnie najczęściej miejsce, czy oba, oraz
- ponieważ rozwiązania proponowane przez ekonomistów służą zarówno poznaniu prawidłowości rządzących zjawiskami i procesami gospodarczymi, jak i ich przewidywaniu, a także podejmowaniu optymalnych decyzji, to który ich wymiar jest dominujący i czy jest?

Jest to kolejna próba rozstrzygnięcia dylematu Thorsteina Veblena „świat przemysłu – świat interesu”, znanego już na początku XX stulecia, także polskim ekonomistom, co widoczne jest w większości ich prac. Problem pozostaje nadal nierozwiązany, także we współczesnej polskiej ekonomii.

Oryginalną cechą specyfiki polskiej współczesnej myśli ekonomicznej są również etapy jej rozwoju i wpływu na nie uwarunkowań politycznych. Od odzyskania niepodległości w 1918 r. można wyodrębnić kilka takich etapów:

- do zamachu majowego 1926 r., kiedy istniała pełna swoboda badań i wymiany poglądów, przy rozwiązywaniu poważnych problemów społeczno-gospodarczych;

<sup>39</sup> S. Czaja, J. Tutaj, *Liberalizm*.

<sup>40</sup> L. Caro, *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowanie*, Lwów 1931; tenże, *Zasady nauki ekonomii społecznej*, Lwów 1926; *Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935.



- od zamachu majowego do wybuchu drugiej wojny światowej, gdy zaczęła się dominacja podejścia etatystycznego;
- okres drugiej wojny światowej charakteryzujący się ogromnymi stratami ludzkimi środowiska ekonomistów i nielicznymi pracami w Wielkiej Brytanii (środowisko „Ekonomisty Polskiego”, gdzie publikowali m.in.: Tadeusz Brzeski, Ferdynand Zweig) i Stanach Zjednoczonych (prace Oskara Langego nad ekonomią dobrobytu);
- okres od 1945 do 1949 r., kiedy istniała możliwość rozwijania nie tylko marksistowsko-stalinowskich koncepcji ekonomicznych;
- lata 1949-1956, w których wyłączono nie tylko wszystkich znaczących przedwojennych ekonomistów, jak Adam Krzyżanowski czy Eugeniusz Kwiatkowski, lecz także osoby o przekonaniach lewicowych, jak: Czesław Bobrowski, Edward Lipiński czy Oskar Lange;
- lata 1956-1970, gdy zmniejszono naciski polityczne i cenzorskie na środowiska akademickie, ale jednocześnie radykalnie zredukowano możliwości rozwoju innych koncepcji niż oficjalne, partyjno-marksistowskie<sup>41</sup>;
- dekada 1971-1980, o większej otwartości na problemy i wyzwania (pojawiły się tłumaczenia wielu prac z ekonomii światowej), ale bez pełnej swobody prezentacji i publikacji krajowych ujęć liberalnych lub katolickich<sup>42</sup>, krytycznych w stosunku do ekonomii socjalizmu;
- lata 1981-1989 pogłębiającego się kryzysu społeczno-gospodarczego z jednoczesnym silniejszym rozwojem ekonomii niemarksistowskiej, m.in.: w Gdańsku, Warszawie czy Lublinie;
- okres transformacji ustrojowej i przygotowania do pełnej akcesji w Unii Europejskiej (1990-2004), połączony z silną ekspansją myśli liberalnej, a zwłaszcza neoliberalnej o proveniencji neoaustriackiej;
- okres erozji podejścia liberalnego i ponownej dominacji etatyzmu w polityce gospodarczo-społecznej państwa, zwłaszcza po 2015 r.

Ostatnim wyróżnionym w opracowaniu elementem specyfiki polskiej ekonomii są bez wątpienia straty poniesione przez tę naukę w całym okresie współczesnego rozwoju. Obejmują one osoby, które poniosły śmierć w okresie 1918-1939, a także zginęły w czasie drugiej wojny światowej oraz zostały wykluczone z aktywności zawodowej po wojnie w kraju i na emigracji czy były prześladowane w okresie 1968-1970, a także później. Przedwczesne zgony, wykluczenia lub prześladowania wielu wybitnych ekonomistów bez wątpienia zmniejszyły dorobek polskiej współczesnej myśli ekonomicznej.

<sup>41</sup> J. Stolarczyk, *Katolicyzm polski*, Warszawa 1969.

<sup>42</sup> *Myśl ekonomiczna w teorii i praktyce Polski Niepodległej*, red. S.G. Kozłowski, M. Poniatowski, Lublin 1978.

## Obraz polskiej ekonomii po odzyskaniu niepodległości

Bez wątpienia bardzo ważną cechą specyfiki współczesnej ekonomii polskiej była i jest jej różnorodność problemowa oraz bogactwo szkół teoretycznych. Warto zatem krótko zatrzymać się nad jej charakterystyką.

Mamy w polskiej myśli ekonomicznej po 1918 r. wiele ciekawych i oryginalnych koncepcji z zakresu:

- teorii produkcji i gospodarowania, której znakomitym reprezentantem była teoria produkcji Władysława Zawadzkiego<sup>43</sup>, a także koncepcje Oskara Langego i Janusza Libickiego czy w pewnym zakresie studia Michała Kaleckiego;
- teorii wartości, ceny i pieniądza, gdzie rywalizowali ze sobą zwolennicy obiektywnej i subiektywnej teorii wartości, jak: Oskar Lange, Aleksander Wakar, Edward Lipiński, Kazimierz Krzeczkowski, Leopold Caro, Roman Rybarski czy Władysław Zawadzki, prezentujący oryginalne pomysły i idee;
- podziału dochodu narodowego, które cieszyły się szczególnym zainteresowaniem Michała Kaleckiego i Ludwika Landaua, a także przedstawiciele katolickiej doktryny społecznej;
- teorii rozwoju i badań nad barierami rozwoju, podnoszone zarówno w okresie międzywojennym (Robert Rybarski, Marek Breit, Edward Lipiński, Władysław Zawadzki), jak i po drugiej wojnie światowej (Oskar Lange, Michał Kalecki, Grzegorz Kołodko);
- teorii równowagi i matematyzacji dociekań ekonomicznych, gdzie szczególnie cenny był dorobek Zawadzkiego<sup>44</sup> i Wakara, także Langego i Kaleckiego czy Drewnowskiego);
- teorii cyklu koniunkturalnego, gdzie wyróżniają się prace Langego, Michała Kaleckiego, z jego oryginalną koncepcją cyklu koniunkturalnego, wyprzedzającą ujęcie Johna M. Keynesa, czy Czesława Strzeszewskiego, z zaleceniami antycyklicznymi;
- zasięgu i roli niekapitalistycznych form gospodarowania, problematyki niezwykle popularnej w okresie międzywojennym, reprezentowanej przez Edwarda Abramowskiego (kooperacjonizm), Leopolda Caro (katolicka myśl społeczna i solidaryzm)<sup>45</sup>, Stanisława Miłkow-

<sup>43</sup> W. Zawadzki, *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji*, Warszawa 1923.

<sup>44</sup> W. Zawadzki, *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej*, Wilno 1914.

<sup>45</sup> Z. Gazda, *Nurt katolicki w polskiej myśli ekonomicznej okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Wrocław 1996.

skiego<sup>46</sup> (agraryzm), Stefana Starzyńskiego (etatyzm) czy Oskara Langego (socjalizm) lub Jana Drewnowskiego (kolektywizm); po drugiej wojnie światowej niekapitalistyczne formy gospodarowania zdominowały polską myśl ekonomiczną na prawie 45 lat, mocno ją upraszczając w okresie PRL;

- zrównoważonego i trwałego rozwoju oraz ekologizacji współczesnej ekonomii, które rozwinęły się szczególnie intensywnie od początku lat dziewięćdziesiątych XX w., reprezentowane w kilku ośrodkach jak: Wrocław, Białystok, Kraków czy Warszawa;
- fizykalizacji myśli ekonomicznej, będącej odpowiedzią ekonomii heterodoksyjnej na kryzys poznawczy i metodologiczny współczesnej mainstreamowej ekonomii i nierozwiązane wyzwania gospodarek XXI stulecia<sup>47</sup>;
- ekonomii globalizacji, które doczekały się ciekawych koncepcji opracowanych m.in. przez Józefa Pajestkę<sup>48</sup> oraz Grzegorza Kołodko<sup>49</sup>, nieustępujących swoją oryginalnością badaniom światowym;
- ekonomii informacji i komunikacji, a zwłaszcza studiów nad funkcjonowaniem społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy (mądrości), która jest wyrazem rozwoju zupełnie nowych form gospodarowania<sup>50</sup>.

Mamy również niespotykane wręcz bogactwo szkół teoretycznych różniących się między sobą, a jednocześnie bardzo oryginalnych w swoich koncepcjach. Największe zróżnicowanie występowało w okresie międzywojennym, nieco mniejsze po drugiej wojnie światowej, kiedy mieliśmy do czynienia m.in. z:

- ekonomią matematyczną skupioną wokół Władysława Zawadzkiego i jego uczniów, której przedstawiciele nie tylko rozwinęli teoriopoznawcze i metodologiczne jej podstawy, lecz także bardzo umiejętnie łączyli modelowanie matematyczne z jakościowymi odniesieniami do życia gospodarczego. Po wojnie szkoła ta rozwijała się w pracach Oskara Langego, Emila Panka czy ekonometrycznych szkół we Wrocławiu (Zdzisław Hellwig), Krakowie (Michał Kolupa i Aleksander Zeliaś) czy Katowicach (Zbigniew Pawłowski);

<sup>46</sup> Z. Piątkowski, *Myśl agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*, Warszawa 1983.

<sup>47</sup> S. Czaja i in., *Wyzwania współczesnej ekonomii. Wybrane problemy*, Warszawa 2012.

<sup>48</sup> J. Pajestka, *Determinanty postępu*, t. 1-2, Warszawa 1975-1979; tenże, *Kształtowanie procesu rozwoju. Racjonalność i manowce polityki*, Warszawa 1983; tenże, *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka. O racjonalność ewolucji cywilizacyjnej*, Warszawa 1990.

<sup>49</sup> G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Warszawa 2013.

<sup>50</sup> S. Czaja i in., *Wyzwania współczesnej ekonomii*.

- niezwykle oryginalną szkołą liberalną, której mistrzem był Adam Krzyżanowski, a znaczący wkład mieli Adam Heydel, Ferdynand Zweig, Edward Taylor oraz Tadeusz Bernadzikiewicz, a która w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku odrodziła się zwłaszcza w Gdańsku i Warszawie<sup>51</sup>. Polski liberalizm wniósł do ekonomii wiele oryginalnych koncepcji, rozwijając aspekty etyczno-moralne i kulturowe oraz polityczne tej szkoły<sup>52</sup>;
- ciekawą szkołą etatystyczną, łączącą rozważania teoretyczne z realizacją programów kształtowania życia ekonomicznego w formie planów rozwoju i udziału państwa w aktywności rynkowej, reprezentowaną w pracach i działalności Kwiatkowskiego czy Starzyńskiego. Projekty etatystyczne zostały przerwane przez wojnę, dlatego trudno ocenić kompleksowo ich słusność. Koncepcje zwiększonej aktywności agend rządowych wróciły w drugiej dekadzie XXI w.<sup>53</sup>;
- charakterystycznym dla polskiej ekonomii kooperacjonizmem (myślą spółdzielczą), który znalazł niezwykle dojrzałe odzwierciedlenie w pracach Abramowskiego oraz jego naśladowców. Były to poszukiwania tzw. trzeciej drogi rozwoju, powracające w latach osiemdziesiątych XX w. i obfitujące w oryginalne ujęcia ekonomii współdziałania i ekonomii społecznej, zyskujące obecnie na znaczeniu;
- jedynym w swoim rodzaju agraryzmem polskim, nieznanym zbyt w innych krajach, a jednocześnie na bardzo wysokim poziomie teoretycznym w pracach Miłkowskiego. Na przełomie XX i XXI w. idee agrarystyczne znalazły swoje odzwierciedlenie w ekonomii zrównoważonego i trwałego rozwoju i ekonomii ekologicznej;
- rozwojem szerokich badań ekonomicznych opartych na metodologicznych podstawach szkoły historycznej i instytucjonalizmu, które reprezentował Władysław Grabski<sup>54</sup>, a po wojnie znalazły doskonałe odzwierciedlenie w teoriach Józefa Pajestki<sup>55</sup> i Grzegorza Kołodko<sup>56</sup>, nowego spojrzenia na globalną gospodarkę światową, połączonego z nowym praktycyzmem;
- oryginalnymi wkładami do solidaryzmu i katolickiej doktryny społecznej, które w okresie międzywojennym można znaleźć w pracach Leopolda Caro i badaczy rozproszonych w różnych ośrodkach. Po wojnie badania w tym zakresie prowadzili badacze Katolickiego Uni-

<sup>51</sup> S. Czaja, J. Tutaj, *Liberalizm*.

<sup>52</sup> Ciż, *Powstanie, rozwój i znaczenie powszechnej myśli liberalnej*, Wrocław 2022.

<sup>53</sup> S. Czaja, B. Fiedor, *Oblicza polskiego etatyzmu gospodarczego*.

<sup>54</sup> W. Grabski, *Ekonomia społeczna*, Lwów 1927-1928.

<sup>55</sup> J. Pajestka, *Determinanty postępu*.

<sup>56</sup> G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat*.

wersytetu Lubelskiego, chociaż ich dorobek z przyczyn polityczno-ideologicznych nie był szerzej popularyzowany. Sytuacja uległa nieco zmianie po wyborze Karola Wojtyły na papieża w 1978 r.;

- dorobkiem dwóch najbardziej znanych w literaturze światowej polskich ekonomistów – Kaleckiego i Langego. Pierwszy już przed drugą wojną światową zasłynął jako twórca teorii rozwoju społeczno-gospodarczego, która uprzedziła, a jednocześnie teoretycznie przeobraziła model Keynesa, dając początek kaleckianizmowi, cenionemu we współczesnej myśli, za co Kalecki mógł dostać w 1970 r. nagrodę Nobla w dziedzinie ekonomii (śmierć to uniemożliwiła). Lange zasłynął w latach trzydziestych XX w. dojrzałymi koncepcjami w dyskusji nad rachunkiem ekonomicznym w gospodarce planowej, a następnie, w czasie drugiej wojny światowej, znaczącym wkładem do ekonomii dobrobytu. Po wojnie wpłynął na rozwój podejścia matematycznego (ekonometria, statystyka, programowanie matematyczne, cybernetyka ekonomiczna) w ekonomii polskiej oraz zajmował się modelem gospodarczym dla Polski. Bez względu na zakres akceptacji ich poglądów Kalecki i Lange pozostają jedynymi polskimi ekonomistami, których nazwiska znajdują się w podręcznikach powszechnej myśli ekonomicznej;
- ciekawymi koncepcjami, które znaleźć można w ekonomii zrównoważonego i trwałego rozwoju, ekonomii ekologicznej i ekonomii środowiska, o znaczącym zakresie oryginalności i dopasowania do wyzwań społeczeństwa, gospodarki i środowiska przyrodniczego w Polsce.

Liczba i różnorodność szkół teoretycznych w polskiej ekonomii jest jej niezwykle istotnym *differentia specifica*. Nie oznacza to, że polscy ekonomiści nie przyczyniali się do rozwoju ekonomii światowej lub ograniczali z nią swoje kontakty. Istnieją liczne przykłady potwierdzające polski wkład do ekonomii światowej (Kalecki, Lange, Zawadzki czy Drewnowski) oraz liczne kontakty z dorobkiem tej ekonomii (liczne przekłady zagranicznych prac, podejmowanie współpracy, powszechne przywoływanie dorobku badaczy spoza Polski czy rzetelne opracowania omawiające myśl powszechną).

## Straty wojenne i powojenne środowiska ekonomistów polskich

W całym badanym okresie po 1918 r. polska ekonomia poniosła wiele strat związanych przede wszystkim z niespodziewaną, przedwczesną śmiercią wielu naukowców, a także z wykluczeniami i prześladowaniami o różnym cha-

rakterze. Listę strat osobowych polskiej ekonomii otwiera Róża Luksemburg, urodzona w Zamościu, pierwsza w Polsce kobieta doktor ekonomii, bardzo ceniona za swoją twórczość, bestialsko zamordowana 15 stycznia 1919 r. w Berlinie. Była niezwykle bystrym obserwatorem życia społeczno-gospodarczego i jego komentatorem. Jej praca o akumulacji kapitału pozostaje jedną z najważniejszych w historii dociekań ekonomicznych<sup>57</sup>. Niepowetowaną stratą okresu międzywojennego była również w 1939 r. przedwczesna (w wieku 54 lat) śmierć Zawadzkiego. Monografia *Teoria produkcji* pozostała ważną pracą aż do współczesności<sup>58</sup>. Straty ludzkie dosięgnęły również polską myśl lewicową i socjaldemokratyczną, gdy w stalinowskich czyszkach zginęli Jerzy Heryng, ps. „J. Ryng” i Maria Koszucka. W czasie drugiej wojny światowej zginęło w różnych okolicznościach wielu wybitnych ekonomistów, będący wpływowymi postaciami ekonomii okresu międzywojennego (tabela 1).

Tabela 1. Straty wojenne i powojenne środowiska ekonomistów polskich

Imię i nazwisko	Data śmierci	Okoliczności śmierci
Róża Luksemburg	15 stycznia 1919 r.	Zamordowana przez bojówkę w Berlinie
Jerzy Heryng, ps. „J. Ryng”	1938 r.	Rozstrzelany w Moskwie
Maria Koszucka	1939 r.	Zmarła na Łubiance w Moskwie
Stefan Starzyński	21 grudzień 1939 r.	Rozstrzelany w okolicach Warszawy
Janusz Libicki	Kwiecień 1940 r.	Zamordowany w Katyniu
Adam Heydel	14 marca 1941 r.	Zmarł w obozie w Oświęcimiu
Stanisław Głabiński	14 sierpnia 1941 r.	Zmarł w więzieniu w Moskwie
Daniel Gross	11 czerwca 1942 r.	Zmarł w obozie w Oświęcimiu
Antoni Szymański	9 października 1942 r.	Zmarł po wypuszczeniu z więzienia
Roman Rybarski	6 marca 1942 r.	Zginął w obozie w Oświęcimiu
Marek Breit	Lipiec 1942 r.	Zginął we Lwowie
Tadeusz Bernadzikiewicz	Sierpień 1944 r.	Zginął w obozie pruszkowskim
Jędrzej Moraczewski	5 sierpnia 1944 r.	Zmarł trafiony odłamkiem w Sulejówku
Ludwig Landau	29 lutego 1944 r.	Aresztowany i zastrzelony przez Gestapo
Stanisław Miłkowski	Kwiecień 1945 r.	Zginął w obozie Belsen
Adam Doboszyński	29 sierpnia 1949 r.	Aresztowany i rozstrzelany w Warszawie

Źródło: opracowanie własne.

W kolejnych latach wybitni ekonomiści zostali czasowo lub trwale wykluczeni z życia twórczego. Represje dotknęły Krzyżanowskiego, Kwiatkowskiego czy Wakara oraz znanych postaci myśli lewicowej, jak: Lange, Bobrowski

<sup>57</sup> R. Luksemburg, *Wybór pism*, t. 1-2, Warszawa 1959; J. Zawadzki, *Poglądy ekonomiczne Róży Luksemburg*, Warszawa 1982.

<sup>58</sup> W. Zawadzki, *Teoria produkcji*.



czy Lipiński. Szykany spotkały również w drugiej połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku Kaleckiego i jego współpracowników. Swoich poglądów nie mieli prawa głosić przedstawiciele myśli liberalnej czy solidaryzmu i katolickiej myśli społeczno-ekonomicznej, m.in. Stefan Kurowski. Z tego powodu nie powstało i nie rozwinęło się zapewne wiele ważnych koncepcji i publikacji. To nieodwracalna strata, efekt braku tolerancji i otwartości.

## Polska myśl ekonomiczno-społeczna po transformacji gospodarczej

Transformacja gospodarcza przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. doprowadziła do przekształcenia gospodarki centralnie planowanej, z dominacją własności państwowej, w gospodarkę rynkową, z wiodącą rolą własności prywatnej. Oznaczało to odejście od „ekonomii politycznej socjalizmu” ku „ekonomii gospodarki rynkowej”. Początkowo wzrosło przede wszystkim znaczenie myśli liberalnej<sup>59</sup>, a później innych szkół myśli światowej – keynesizmu i ekonomii pokeynesowskiej, instytucjonalizmu we wszystkich jego odmianach czy koncepcji *welfare state* i szkół socjaldemokratycznych. Każda opcja polityczna, posiadająca władzę lub pozostająca w opozycji, miała swoje programy społeczno-gospodarcze o różnej genezie teoretycznej. Często były to również rozwiązania mieszane, nie zawsze spójne wewnętrznie. Bez względu na swoje walory i wady spowodowały one rozwój refleksji intelektualnej nad szybko zmieniającą się rzeczywistością społeczno-ekonomiczną współczesnego świata i Polski.

W ekonomii po transformacji ustrojowej rozwinął się liberalizm, nie osiągając jednak szerokiej bazy społecznej<sup>60</sup>, w przeciwieństwie do etatyzmu, cieszącego się dużym poparciem w Polsce<sup>61</sup>. We współczesnej polskiej ekonomii odradzają się koncepcje katolickiej doktryny społecznej i solidaryzmu, kooperacjonalizmu i państwa dobrobytu, czyli poszukiwania tzw. trzeciej – niekapitalistycznej czy socjalistycznej – drogi rozwoju<sup>62</sup>. Do najbardziej interesujących elementów rozwoju ekonomii w Polsce na przełomie XX i XXI stulecia należy zaliczyć ekonomię ekologiczną i ekonomię środowi-

<sup>59</sup> S. Czaja, J. Tutaj, *Liberalizm; ciż, Powstanie, rozwój i znaczenie myśli liberalnej*.

<sup>60</sup> *Ciż, Powstanie, rozwój i znaczenie myśli liberalnej*; S. Czaja, B. Fiedor, *Oblicza polskiego etatyzmu gospodarczego*.

<sup>61</sup> S. Czaja, B. Fiedor, *Oblicza polskiego etatyzmu gospodarczego*.

<sup>62</sup> *Fizjokratyzm wczoraj i dziś. Ekonomia, filozofia, polityka*, red. J. Rosicka, Kraków 1996; M. Śliwa, *Agraryzm w Polsce: źródła ideowe*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 1960, nr 2.

ska, przekształcaną obecnie w formie syntezy w ekonomię zrównoważonego i trwałego rozwoju. Powstały liczne ośrodki badań w tym zakresie, współpracujące ze sobą (Wrocław, Kraków, Białystok, Warszawa, Poznań, Szczecin, Lublin, Gdańsk, Bydgoszcz, Toruń, Łódź, Katowice, Opole czy Rzeszów), wydające czasopisma („Ekonomia i Środowisko”) i monografie z interesującymi studiami teoretycznymi i empirycznymi. Ciekawa jest również autorska koncepcja nowego paradygmatu Kołodko, bardziej jednak popularna za granicą niż w Polsce<sup>63</sup>, czy dorobek autorów skupionych wokół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (PTE) i Polskiej Akademii Nauk (PAN).

### Perspektywy rozwoju polskiej myśli ekonomicznej w kolejnych dekadach XXI stulecia

Zastanawiając się nad rozwojem polskiej ekonomii i pozostając w kręgu futurologii, a nie futurystyki, można rozpatrzyć kilka scenariuszy, a zwłaszcza:

- wtopienia się w myśl światową;
- peryferyjnego i autarkicznego znaczenia polskiej myśli ekonomicznej;
- zachowania krajowej specyfiki dociekań ekonomicznych.

Scenariusz wtopienia się w myśl światową oznacza, że polscy ekonomiści będą skupiać się głównie na problemach integracji europejskiej, wyzwaniach globalnych i dorobku ekonomii euroamerykańskiej. Ograniczone będą natomiast zainteresowania innymi kręgami myśli ekonomicznej, jak np.: chińskim, indyjskim, japońskim, islamskim czy iberoamerykańskim, ale także wyzwaniami gospodarki polskiej, a większość publikacji, przygotowana w języku angielskim, będzie próbowała znaleźć się w wiodących czasopismach tego kręgu kulturowego. Biorąc pod uwagę niedobór środków na badania społeczno-gospodarcze w Polsce, sukcesy takiego rozwoju krajowej myśli będą niewielkie.

Scenariusz peryferyjnego i autarkicznego znaczenia polskiej myśli ekonomicznej będzie dominował, gdy nie uda się przewyciężyć istniejących ograniczeń. Dają się one sprowadzić m.in. do:

- znacznego niedoboru środków na badania ekonomiczne w Polsce w porównaniu z wiodącymi ośrodkami akademickimi na świecie;
- widocznego wyraźnego braku transmisji między nauką a praktyką gospodarczą, zarówno na szczeblu pojedynczych przedsięwzięć i podmiotów, jak i skali krajowej, w politykach ekonomicznych;

<sup>63</sup> G. Kołodko, *Dokąd zmierza świat*.



- wyraźnej erozji megalomańskiego pomysłu uczynienia z polskiej ekonomii tworu globalnego, np. w formie zjawiska „punktozy”, która nie podniosła jakości publikowanych materiałów;
- wymuszonego niedostatkiem środków na badania lokalizmu rozwiązań, np. w postaci badań respondenckich, o ograniczonych walorach poznawczych;
- ideologizacji ekonomii, kiedy o walorach koncepcji nie decydują kryteria wiedzy naukowej, lecz akceptacja polityczno-ideologiczna, co prowadzi do poważnego obniżenia poziomu danej dyscypliny i wielu niemerytorycznych dyskusji, bez pozytywnego znaczenia dla nauki ekonomii i praktyki gospodarczej.

Najbardziej interesujący wydaje się trzeci scenariusz, pozwalający z jednej strony zachować bogactwo krajowych tradycji w zakresie badań ekonomicznych, z drugiej strony niezamykający polskiej ekonomii na idee, koncepcje i dorobek myśli światowej. W takich warunkach ekonomia polska zachowa dostatecznie wysoki poziom teoriopoznawczy i metodologiczny, a także skuteczność poznawczą, predykcyjną oraz decyzyjną. Będzie to dwójaki pożytek dla nauki i praktyki. Czy doprowadzi do otrzymania przez polskich ekonomistów nagrody Nobla? Raczej nie, ale nie ze względu na poziom merytoryczny uprawiania ekonomii. Wartością tego scenariusza pozostanie natomiast korzystna specyfika polskiej myśli ekonomicznej.

## Zakończenie

Pomimo edytorskich ograniczeń w opracowaniu udało się osiągnąć cel główny, czyli zidentyfikować kilka istotnych cech decydujących o specyfice polskiej myśli społeczno-ekonomicznej XX oraz początku XXI stulecia. Tym samym pozytywnie została zweryfikowana hipoteza badawcza o rzeczywistej specyfice dociekań realizowanych w Polsce w ostatnim stuleciu.

W opracowaniu skupiono się przede wszystkim na wiodących cechach decydujących o specyfice polskiej, współczesnej myśli ekonomicznej, dla której przyjęto cezurę 1918 r. Wszystkie wcześniejsze odwołania pojawiły się tylko w przypadku, gdy decydowały o późniejszym rozwoju tej myśli. Specyfiki refleksji intelektualnej można szukać tak na poziomie bardzo szczegółowym, jak i nieco ogólniejszym, które dominowało w powyższej pracy. Podejście szczegółowe wykracza poza objętość przygotowanego materiału, ale z badawczego punktu widzenia jest równie interesujące i zasługuje na dalsze studia. W opracowaniu poza identyfikacją i charakterystyką źródeł specyfiki

polskiej myśli ekonomiczno-społecznej XX i XXI w. dokonano krótkiej prezentacji badań nad tymi dociekaniami oraz analizy perspektyw ich rozwoju. Samo opracowanie może być punktem wyjścia do otwarcia kolejnego etapu badań nad polską ekonomią.

## Bibliografia

- Caro L., *Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowanie*, Lwów 1931.
- Caro L., *Zasady nauki ekonomii społecznej*, Lwów 1926.
- Czaja S., *Spór Kopernika z Decjuszem o reformę monety*, „Mówią Wieki”, 1989, nr 8, s. 18-23.
- Czaja S., Fiedor B., *Oblicza polskiego etatyzmu gospodarczego. Spór o miejsce państwa w gospodarce w okresie międzywojennym, powojennym i po 1990 roku: liberalizm versus etatyzm*, Wrocław 2021.
- Czaja S. i in., *Wyzwania współczesnej ekonomii. Wybrane problemy*, Warszawa 2012.
- Czaja S., Tutaj J., *Liberalizm*, Wałbrzych 2000.
- Czaja S., Tutaj J., *Powstanie, rozwój i znaczenie powszechnej myśli liberalnej*, Wrocław 2022.
- Czarkowski J., *Zarys dziejów myśli ekonomicznej w Polsce*, Warszawa 1948.
- Dunajewski H., *Mikołaj Kopernik. Studia nad myślą społeczno-ekonomiczną i działalnością gospodarczą*, Warszawa 1957.
- Fizjokratyzm wczoraj i dziś. Ekonomia, filozofia, polityka*, red. J. Rosicka, Kraków 1996.
- Frycz Modrzewski A., *Dzieła wszystkie, t. 1: O poprawie Rzeczypospolitej*, Warszawa 1953.
- Gargas Z., *Poglądy ekonomiczne w Polsce XVII wieku*, Lwów 1897.
- Gazda Z., *Nurt katolicki w polskiej myśli ekonomicznej okresu Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939)*, Wrocław 1996.
- Gella A., *Wawrzyniec Surowiecki*, Wrocław-Warszawa 1958.
- Głąbiński S., *Historia ekonomiki polskiej, t. 1-2*, Lwów 1939.
- Gostomski A., *Gospodarstwo*, Wrocław 1951.
- Górski J., *Poglądy merkantylistyczne w polskiej myśli ekonomicznej wieku XVI i XVII*, Wrocław-Warszawa 1958.
- Górski J., *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy. Studia nad początkami teorii zacofania gospodarczego*, Warszawa 1963.
- Górski J., Kowalik T., Sierpiński W., *Historia powszechnej myśli ekonomicznej (1870-1950)*, Warszawa 1967.
- Górski J., *Z historii myśli ekonomicznej. Studia i materiały*, Łódź 1985.
- Grabski W., *Ekonomia społeczna*, Lwów 1927-1928.
- Grodek A., *Studia z historii myśli ekonomicznej*, Warszawa 1963.

- Grzywicka J., *Ekonomiczne poglądy Stanisława Staszica*, Warszawa 1957.
- Guzicki L., Żurawicki S., *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do roku 1914*, Warszawa 1969.
- Guzicki L., Żurawicki S., *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej 1914-1945*, Warszawa 1974.
- Guzicki L., Żurawicki S., *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984.
- Historia myśli ekonomicznej. Zarys problematyki*, red. S. Czaja, Wrocław 2020.
- Kalecki M., *Dzieła*, Warszawa 1979-1988.
- Kołodko G., *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Warszawa 2013.
- Kowalik T., *O Ludwiku Krzywickim. Studia społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1959.
- Krawczyk Z., *Socjologia Edwarda Abramowskiego*, Warszawa 1965.
- Krysiński D., *Wybór pism*, wybór i wstęp S. Szlefler, Warszawa 1956.
- Krzywicki L., *Dzieła*, t. 1-9, Warszawa 1957-1974.
- Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935.
- Lange O., *Dzieła*, t. 1-8, Warszawa 1973-1986.
- Lechicka J., *Rola dziejowa Stanisława Leszczyńskiego oraz wybór jego pism*, Toruń 1951.
- Lipiński E., *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- Lipiński E., *Poglądy ekonomiczne Mikołaja Kopernika*, Warszawa 1955.
- Lipiński E., *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*, Warszawa 1956.
- Luksemburg R., *Wybór pism*, t. 1-2, Warszawa 1959.
- Marchlewski J., *Pisma wybrane*, t. 1-2, Warszawa 1952-1956.
- Merkantylistyczna myśl ekonomiczna w Polsce XVI i XVII wieku. Wybór pism*, red. J. Górski, E. Lipiński, Warszawa 1958.
- Myśl ekonomiczna w teorii i praktyce Polski Niepodległej*, red. S.G. Kozłowski, M. Poniatowski, Lublin 1978.
- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.
- Nowicki J., *Teoria ekonomii II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1988.
- Pajestka J., *Determinanty postępu*, t. 1-2, Warszawa 1975-1979.
- Pajestka J., *Kształtowanie procesu rozwoju. Racjonalność i manowce polityki*, Warszawa 1983.
- Pajestka J., *Prolegomena globalnej racjonalności człowieka. O racjonalność ewolucji cywilizacyjnej*, Warszawa 1990.
- Piątkowski Z., *Myśl agrarystyczna Stanisława Miłkowskiego*, Warszawa 1983.
- Polska myśl ekonomiczna*, zesp. red. B. Klimczak, J. Jasiński, Wrocław 1990 (Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Oskara Langego we Wrocławiu, nr 542).
- Rozprawy o pieniądzu w Polsce pierwszej połowy XVII wieku*, wybór, wstęp, przypisy Z. Sadowski, Warszawa 1959.

- Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, red. S. Czaja, wyd. 1, Wrocław 1997; wyd. 2 rozszerz. i uzupełn., Wrocław 2001; wyd. 3 rozszerz. i uzupełn., Wrocław 2004.
- Ryng J., *Wybór pism*, Warszawa 1957.
- Skarbek F., *Ogólne zasady nauki gospodarstwa narodowego*, Warszawa 1955.
- Stolarczyk J., *Katolicyzm społeczny*, Warszawa 1969.
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007.
- Surowiecki W., *Wybór pism*, wybór, wstęp J. Grzywicka, A. Łukaszewicz, Warszawa 1957.
- Szubert W., *Studia o Fryderyku Skarbku jako ekonomistcie*, Wrocław 1954.
- Śliwa M., *Agraryzm w Polsce: źródła ideowe*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego”, 1960, nr 2.
- Taylor E., *Historia rozwoju ekonomiki*, t. 1-2, Poznań 1957-1958.
- Zawadzki J., *Poglądy ekonomiczne Róży Luksemburg*, Warszawa 1982.
- Zawadzki W., *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji*, Warszawa 2023.
- Zawadzki W., *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej*, Wilno 1914.
- Żurawicki S., *Myśl ekonomiczno-polityczna w Polsce okresu międzywojennego*, Warszawa 1970.

Grzegorz Kucharczyk  
INSTYTUT HISTORII PAN

EKONOMIA  
*SUB SPECIE AETERNITATIS*  
BŁ. KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI  
O GOSPODARCE

---

Świętość – najważniejszy czynnik rozwoju gospodarczego

Rozważania o naturze i celach życia gospodarczego były obecne już w przedwojennych pismach ks. dr. Stefana Wyszyńskiego, który jako człowiek nauki oraz jako duszpasterz zajmował się katolicką nauką społeczną. Refleksja wychodziła od zasadniczej konstatacji, że ta sfera społecznej aktywności człowieka i całych społeczeństw (podobnie jak każda inna) nie może stać w sprzeczności z ładem Bożym. Musi uznawać jego prymat.

Doskonałą ilustracją takiego stanowiska jest bogate, trwające nieprzerwanie nauczanie bł. prymasa Wyszyńskiego o pracy – najważniejszym czynnikiem życia gospodarczego<sup>1</sup>. „Praca musi być skierowana ku określonemu celowi, który powinna osiągnąć. Cel ten leży w rozwoju osoby ludzkiej i jej wartości, w wymianie usług społecznych, w tworzeniu środków służących

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat zob. P. Bortkiewicz, *Etos pracy. Nauczanie moralne i społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Poznań 2001.

do zaspokojenia potrzeb, leży wreszcie we współpracy z Bogiem dla wypełnienia Jego planu wyżywienia świata. Przez pracę swoją człowiek zwraca się ku wyższemu dobru: praca staje się środkiem w drodze do dobra wyższego rzędu<sup>2</sup> – czytamy w społecznych rozważaniach kardynała.

Podobnie jak właściwie urządzone życie społeczne, również życie gospodarcze „musi odpowiadać naturze człowieka”, która jest częścią Bożego ładu. Natura człowieka poucza jednocześnie o tym, że „człowiek jest osobą społeczną”, że „nie jest Bogiem”, ale i „nie jest tylko „nawozem” społecznym, materiałem budowlanym, gliną, którą rzuca się pod stopy, jako pomost dla nadchodzących pokoleń<sup>3</sup>. Zapoznanie celu i natury człowieka również w sferze ekonomii – jak podkreślał prymas Wyszyński – w nieuchronny sposób wiedzie do degradacji człowieka, który jest przecież „punktem wyjścia w budowaniu ustroju społecznego<sup>4</sup>; elementem zaś tego ostatniego jest ekonomia.

Zagrożeniem jest – jak pisał kardynał – swoista „herezja pracy”, dotykająca „zarówno gospodarkę kapitalistyczną, jak i komunistyczną<sup>5</sup>. W największym skrócie polega ona na oderwaniu życia gospodarczego od nakazów etyki. Jest promowaniem „niezależności życia gospodarczego od Bożego prawa<sup>6</sup>. Jednakowy błąd popełniał zarówno „liberalizm kapitalistyczny”, który „ograniczał społeczne możliwości rozwojowe osoby ludzkiej” na skutek lekceważenia „obowiązków społecznych”, ciążyących na własności prywatnej, jak i marksistowski kolektywizm, „gdyż przekreślał inicjatywę prywatną, opatrność rozumnej istoty, roztropność, a przez to ograniczał do indywidualnej strony możliwości rozwojowe osoby ludzkiej<sup>7</sup>”.

Jako biskup lubelski Wyszyński był w marcu 1947 r. jednym z sygnatariuszy katolickich postulatów konstytucyjnych, zredagowanych przez prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda i przekazanych komunistycznemu rządowi jako stanowisko całego polskiego episkopatu. W dokumencie tym przysły Prymas Tysiąclecia podpisał się pod postulatem, by konstytucja powojennej Polski „poręczała prywatną własność obywateli, własność ruchomą i nieruchomą, własność ziemi i warsztatów pracy”. Razem z innymi polskimi biskupami zaznaczał, że „ograniczenia zakresu własności i jej użytku powinny być przeprowadzone w sposób jednolity i tylko w miarę jak tego wymaga istotne dobro ogólne”. Postulował wraz z całym episkopatem, by powojenna konstytucja „zabezpieczała prywatną inicjatywę gospo-

<sup>2</sup> S. Wyszyński, *Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, Warszawa 2021, s. 460.

<sup>3</sup> Tenże, *Naturalny ustrój społeczny*, „Tygodnik Warszawski”, nr 4, 27.01.1946.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Tenże, *Miłość i sprawiedliwość*, s. 461.

<sup>6</sup> Tamże, s. 469.

<sup>7</sup> Tenże, *Naturalny ustrój*.

darczą”, która powinna być ograniczana jedynie w sytuacji, „gdy rzeczywiście potrzeby państwowe domagają się jej ograniczenia”<sup>8</sup>.

W momencie, gdy memoriał ten został przekazany przedstawicielom reżimu komunistycznego, nie było najmniejszych szans na realizację nawet drobnego fragmentu zawartego w nim programu budowy w Polsce „państwa chrześcijańskiego”, także w odniesieniu do sfery gospodarczej. Krótko po sfałszowanych wyborach do sejmu ustawodawczego, gdy rozpoczynał się w Polsce najbardziej represyjny okres komunizmu (stalinizm), memoriał był świadectwem wierności oraz jasności katolickiego nauczania pasterzy Kościoła w Polsce.

Trzydzieści trzy lata posługiwania kardynała Wyszyńskiego na prymasowskich stolicach w Gnieźnie i Warszawie miało tę samą wagę i znaczenie. Prymas Tysiąclecia pozostał również konsekwentny w swoim spojrzeniu na życie gospodarcze i społeczne, które powinno być zgodne z wszczepionym przez Stwórcę celem życia ludzkiego i jego naturą. Ilustracją tej ciągłości w nauczaniu są słowa, które kardynał Wyszyński wypowiadał w ostatnich miesiącach swojego życia, po przełomie Sierpnia '80 (powstanie wielomilionowego ruchu społecznego „Solidarność”). Kilka dni po podpisaniu porozumień sierpniowych prymas Wyszyński podkreślał na Jasnej Górze, że „nic nie pomogą najrozmaitsze zmiany ustrojowe, jeżeli się sumienia w Narodzie nie obudzą i jeżeli każdy człowiek nie zrozumie, że w nim właściwie buduje się wszystko. W każdym człowieku buduje się ustrój moralny, społeczny i gospodarczy, i od każdego człowieka zależy jak ostatecznie będzie wyglądało życie w naszej Ojczyźnie” (Jasna Góra, 9 września 1980)<sup>9</sup>.

To było powtórzenie diagnozy, którą kardynał Wyszyński sformułował w tym samym miejscu kilkanaście dni wcześniej: „praca zawodowa jest nie tylko elementem ekonomicznym, jest również elementem społecznym i moralnym, wiążącym się z formacją duchową człowieka. Jeżeli ta formacja jest pogłębiana, przestaje kuleć cała gospodarka narodowa” (Jasna Góra, 26 sierpnia 1980)<sup>10</sup>.

Im więcej świętych ludzi w Polsce, tym silniejsza gospodarka. Temu rozpoznaniu najważniejszego czynnika wzrostu gospodarczego w Polsce Wyszyński pozostał wierny przez kilkadziesiąt lat – od czasu, gdy piętnował różne formy „herezji pracy” aż po ostatnie tygodnie swojego życia, gdy widząc długie kolejki od rana ustawiające się pod pustymi sklepami, mówił

<sup>8</sup> Cyt. za: *Katolickie postulatory konstytucyjne. Memoriał biskupów polskich z marca 1947*, „Sprawa Polska”, nr 1, 1990, s. 12.

<sup>9</sup> Stefan Kardynał Wyszyński, *Kościół w służbie narodu. Nauczanie Prymasa Polski czasu odnowy w Polsce sierpień 1980 – maj 1981*, Rzym 1981, s. 45.

<sup>10</sup> Tamże, s. 20-21.



o „strasznej rzeczy”, o „zniewadze Narodu po trzydziestu pięciu latach gospodarki, jakoby ulepszonej” (Warszawa, 24 grudnia 1980).

## Gospodarka dla rodziny

Refleksji Prymasa Tysiąclecia o gospodarce towarzyszyła obecna od dawna w całym katolickim nauczaniu społecznym zasada „ładu miłości” (*ordo caritatis*)<sup>11</sup>. W odniesieniu do życia gospodarczego kardynał Wyszyński określał ją w 1971 r. jako „obowiązek tych, którzy nami kierują, aby naprzód żywić dzieci Narodu, karmić najpierw tych, którzy w Ojczyźnie pracują! Trzeba przede wszystkim myśleć o zaspokojeniu potrzeb własnych obywateli. To jest pierwsze prawo i obowiązek. Nie możemy żywić całego świata, gdy w domu niedostatek!”<sup>12</sup>.

Zasada *ordo caritatis* powinna obowiązywać nie tylko w sferze handlu międzynarodowego, ale – jeszcze bardziej – w takim ułożeniu polityki gospodarczej, by również w ekonomii uznane było „pierwszeństwo rodziny”. Chodziło o „prymat ekonomii rodzinnej”. „Ekonomia polska musi być ekonomią rodzinną, dążącą do zaspokojenia potrzeb rodziny, dlatego że w rodzinach rozwija się Naród. Cała gospodarka narodowa musi być skierowana nie tyle na wywóz, eksport, ile na zaspokojenie potrzeb życia rodzinnego” (Bydgoszcz, 18 września 1980)<sup>13</sup>.

Z tym był związany podnoszony konsekwentnie przez prymasa postulat tzw. płacy rodzinnej, czyli takiego wynagradzania pracowników (mężczyzn), by nie była konieczna zawodowa praca kobiet. Takie wsparcie było potrzebne zwłaszcza rodzinom wielodzietnym: „Trzeba programować przyszłość naszej Ojczyźnie nie przez trumny – ale przez stwarzanie rodzinie takich warunków, by ojciec i matka mogli spełnić najszczytniejszy mandat narodowy, jakim jest zabezpieczenie Narodowi nowego, idącego pokolenia. To musi kosz-

<sup>11</sup> W jednym z kazań świętokrzyskich prymas wyjaśniał: „Ład w miłowaniu – *ordo caritatis* wymaga, aby człowiek, który staje na czele jakiejś grupy społecznej i przyjmuje na siebie odpowiedzialność za nią, pamiętał najpierw o obowiązkach wobec dzieci swego narodu, a dopiero w miarę zaspakajania i nasycania najpilniejszych, podstawowych potrzeb własnych obywateli, rozszerzał dążenie do niesienia pomocy na inne ludy i narody, na całą rodzinę ludzką” (Warszawa, 20 stycznia 1974). S. Wyszyński, *Kazania świętokrzyskie (1974 - 1976)*, oprac. R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, Warszawa 2021, s. 88.

<sup>12</sup> S. Wyszyński, *Aforyzmy*, t. 8: *Praca*, wybór i oprac. H. i M. Romaniukowie, Warszawa 2021, s. 19.

<sup>13</sup> Tenże, *Kościół w służbie narodu*, s. 52.



tować! I na to muszą znaleźć się pieniądze! Państwo ma obowiązek dać na to pieniądze, zwłaszcza licznym rodzinom” (Warszawa, 4 kwietnia 1965)<sup>14</sup>.

Podobnie jak postulat „zapłaty rodzinnej” równie niezmienny był u Wyszyńskiego sprzeciw wobec forsowanej przez reżim komunistyczny polityki tzw. aktywizacji zawodowej kobiet (por. słynny slogan propagandy „kobiety na traktory”), która nie była niczym innym jak przejawem „czysto doktrynerskiej i nierozumnej manii zrównywania we wszystkim kobiety i mężczyzny”. W 1958 r. prymas pytał: „Czy obraz tych pocziwych kobiet, jak jakichś potworów w buciorach, włóczących się po ulicy, popychanych przez ludzi pracy codziennej i trudu, to jest tak wielki postęp?!” (Warszawa, 9 maja 1958)<sup>15</sup>.

### Własność, czyli wolność i odpowiedzialność

Wyrażany przez bł. kardynała Wyszyńskiego sprzeciw wobec odrzucenia przez liberalizm kapitalistyczny „obowiązków społecznych”, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej i posiadaniem własności prywatnej, nie oznaczał w żadnym razie deprecjacji tej ostatniej. W tym samym artykule na łamach „Tygodnika Warszawskiego”, w którym przyszedł prymas na równi odrzucał kapitalizm w wersji liberalnej (leseferyzm), jak i marksistowski kolektywizm, podkreślał, iż „pierwotniactwo społeczne i znamię upadku łączy się zawsze z lękiem przed różnaitością form życia społecznego, z tłumieniem działania różnych zespołów społecznych, z niechęcią do inicjatywy prywatnej, z nieufnością do społecznych dążeń człowieka”<sup>16</sup>.

Kardynał Wyszyński przestrzegał przed uleganiem „duchowi własnościowemu”, czyli ubóstwieniu własności i pomnażaniem majątku dla samego pomnażania, co byłoby inną formą „herezji pracy”. Równocześnie – w jednym ze swoich kazań świętokrzyskich – przytaczał rosyjskie przysłowie: „Daj człowiekowi skałę na własność, a zamieni ją w ogród” i zauważał, że „dzisiejszy rozwój budownictwa rodzinnego jest wystraszającym dowodem, że człowiek szuka przestrzeni życiowej dla własnej rodziny. Może to być zagwarantowane jedynie przy minimalnym choćby wymiarze własności prywatnej” (Warszawa, 20 stycznia 1974)<sup>17</sup>.

<sup>14</sup> Tenże, *Dzieła zebrane*, t. 14: *Styczeń-maj 1965*, Warszawa 2016, s. 301.

<sup>15</sup> Tenże, *Dzieła zebrane*, t. 4: 1958, Warszawa 2002, s. 136.

<sup>16</sup> Tenże, *Naturalny ustrój społeczny*.

<sup>17</sup> Tenże, *Kazania świętokrzyskie*, s. 92.

W lutym 1981 r., przyjmując delegację pracowniczej „Solidarności”, podkreślał, że „własność jest człowiekowi potrzebna nie tylko dlatego, że wszyscy mamy obowiązek czynić sobie ziemię poddaną, ale i dlatego, że własność kształtuje człowieka” (Gniezno, 4 lutego 1981)<sup>18</sup>. Formuje człowieka wolnego i dlatego będącego w stanie wziąć odpowiedzialność za rodzinę oraz za wielkie dziedzictwo „narodu ochrzczonego”.

## O zachowanie proporcji w polityce gospodarczej

Afirmacja znaczenia własności prywatnej w nauczaniu Prymasa Tysiąclecia najsilniej była związana z akcentowaniem przezeń szczególnego znaczenia rolnictwa dla gospodarki narodowej. Istnienie prywatnych (rodzinnych) gospodarstw rolnych traktował jako „niezmiernie doniosłą rzecz”, jako „warunek stabilności bytowania Narodu” (Warszawa, 28 grudnia 1975)<sup>19</sup>.

Pod koniec swojego życia kardynał Wyszyński mocno zaangażował się w promowanie utworzenia rolniczej „Solidarności”. Jej legalizacja przez władze komunistyczne wiosną 1981 r. może być traktowana jako ostatnia, wielka zasługa umierającego Prymasa Tysiąclecia, a słowa, które powiedział na początku kwietnia 1981 r., jako podsumowanie długiego nauczania o walorach nie tylko gospodarczych rolnictwa opartego na prywatnej własności ziemi: „Gdy człowiek bliżej zetknie się z ogromną siłą duchową, moralną i społeczną środowiska wiejskiego, widzi wyraźnie, jak słuszna jest walka o podstawowe prawa osoby ludzkiej, jak uzasadniony jest dodatkowy tytuł przestrzegania tych praw, wynikający z racji posiadania ziemi” (Warszawa, 2 kwietnia 1981)<sup>20</sup>.

Uwarunkowana w dużej mierze celami ideologicznymi industrializacja forsowana przez władze PRL (odgórne „wytworzenie wielkoprzemysłowej

<sup>18</sup> Tenże, *Kościół w służbie Narodu*, s. 225.

<sup>19</sup> Tenże, *Aforyzmy*, t. 8: *Praca*, s. 112. Nawiązując w jednej z homilii do czasów niemieckiej okupacji w latach drugiej wojny światowej, gdy Niemcy przeprowadzili zabór polskiej własności, w tym wielkiej własności ziemskiej, prymas mówił o trwających w PRL próbach rozszerzenia „własności socjalistycznej”: „Łatwo było wyrzucić właściciela z wielkiej własności ziemskiej i posadzić swojego urzędnika. A gdyby tak cała Polska zamieniła się na różne instytucje i nie daj Boże [...] sytuacja powtórzyłaby się, to co wtedy? Czyż we wszystkich uspołecznionych gospodarstwach nie będą niewolnikami Polacy, a owoc ich pracy nie zaborą najeźdźcy? O ileż łatwiej obronić Naród, gdy każda rodzina, każdy gospodarz w swojej wsi trzyma się mocno własnego gruntu, zakorzeniony w nim jak sosna, wierzba czy olcha! To jest zagadnienie polskiej racji stanu!” (Lewiczyn, 10 sierpnia 1975). Tamże, s. 111.

<sup>20</sup> Tamże, s. 118.

klasy robotniczej”; por. przykład Nowej Huty czy Kraśnika) abstrahowała od naturalnych uwarunkowań polskiej gospodarki. Te zaś jednoznacznie wskazują, jak podkreślał prymas, że „Polska jest krajem rolniczym, niejako z natury. [...] na ogół nasze ziemie są żyzne; a ludzie są do ziemi przywiązani, pracowici. Nie trzeba im tylko przeszkadzać” (Gniezno, 20 listopada 1980)<sup>21</sup>.

Właściwa polityka gospodarcza musi więc uwzględniać – podkreślał Wyszyński – „należyłą proporcję między pracą rolną a pracą przemysłową” (Łowicz, 30 lipca 1970)<sup>22</sup>. Harmonia nie oznaczała jednak równości. W jego oczach prymat w polskim życiu gospodarczym powinien należeć do rolnictwa. „Ekonomia polska to ekonomia chleba i pól rolnych, które trzeba obdarzyć najwyższym uprzywilejowaniem” (Jasna Góra, 15 sierpnia 1974)<sup>23</sup>.

Należy w tym kontekście podkreślić, że uprawa roli w nauczaniu bł. prymasa Wyszyńskiego to coś więcej niż tylko działalność obliczona na materialny zysk. Nie mogło tak być, ponieważ sama ziemia to coś więcej niż tylko gleba. To „dobro odziedziczone Narodu”, dobro stanowiące o jego kulturowej tożsamości. Dlatego też ziemi „należy się trzymać pazurami”. Jeśli zaś ziemia uprawiana jest „nie tylko przez nawóz, ale przez miłość”, staje się ona wtedy czymś więcej niż tylko „narodowym dobrem odziedziczonym”. Nabiera wartości niemal eschatologicznej: „mamy wolę świadczenia wszystkimi dobrami naszego własnego życia i kultury osobistej, aby i po nas została częśćka wszczepiona w uprawę gleby ojczystej, której oddamy ostatecznie i nasze ciało, ażeby ziemia wywdzięczyła się nam kiedyś w dniu Zmartwychwstania” (Warszawa, 6 stycznia 1981)<sup>24</sup>.

## Katolik – człowiek gospodarny i dobrze zorganizowany

Omawiając wizję życia i polityki gospodarczej obecną w nauczaniu prymasa, warto zwrócić uwagę na jej aspekt, który można określić czysto praktycznym, a nawiązującym wprost do właściwego etosu pracy i jej organizacji. Odnoszące się do tych kwestii poglądy bł. kardynała Wyszyńskiego to kolejny dowód na to, jak bardzo uproszczona jest utrzymująca się gdzieś teza o tym, że pracowitość, dobra organizacja czasu jest „specjalnością” etyki protestanckiej (Max Weber *et consortes*).

<sup>21</sup> Tenże, *Kościół w służbie Narodu*, s. 117.

<sup>22</sup> Tenże, *Aforyzmy*, t. 8: *Praca*, s. 106-107.

<sup>23</sup> Tamże, s. 111.

<sup>24</sup> Tenże, *Kościół w służbie Narodu*, s. 170-171.

„Praca, a nie bezczynność, jest sprzymierzeńcem człowieka, sprzymierzeńcem w jego życiu osobistym, w dobrobycie rodzinnym i domowym, oraz w dobrobycie narodowym. Im sumienniej będziemy pracowali, tym mniej będziemy pożyczali. [...] Po pierwsze – rzetelniej pracować, po drugie – unikać niszczytelstwa i oszczędzać, po trzecie – mniej pożyczać i mniej wywozić; po czwarte – lepiej zaopatrywać ludzi i zaspakajać ich codzienne potrzeby, jako że godzien jest pracownik zapłaty swojej”<sup>25</sup>. Tych słów nie wypowiedział żaden anglosaski purytanin, ale prymas Polski na Jasnej Górze 26 sierpnia 1981 r.

Jedną z fatalnych, kulturowych konsekwencji komunizmu – jak podkreślał Wyszyński – jest systemowe oduczanie ludzi pracowitości i gospodarności, a promowanie brakoróbstwa i niechlujności. Ze swoistym przykładem „socjalistycznego etosu” pracy prymas miał do czynienia podczas swojego uwięzienia. Obserwował wówczas zachowanie nadzorujących go ubeków: „Wszyscy starannie się perfumowali, chociaż nieraz byli ubrani gorzej. Wszyscy marnowali czas na nudzie i bezczynności. [...] Wszyscy nie byli skłonni do pracy. Jeżeli niekiedy do niej wyszli, to na bardzo krótko. Większym ich wyczynem było wykoszenie traw w ogrodzie; wszyscy umieli dobrze kosić, z czego wynika, że w pierwszym pokoleniu pochodzą ze wsi. [...] Stosunek do pracy mieli – poza »kolejarzem ze Skierniewic« – wysoce obojętny. Mogli być świadkami niszczących się traw, nie zajęli się nimi. Gdy wreszcie skoszono trawy, nikt ich nie przewracał, aż zgniły. [...] Ci ludzie nie są zdolni stworzyć materialnego dobrobytu w Polsce. Nieraz wypożyczano z naszego »magazynu«, w którym zgromadziliśmy trochę narzędzi ogrodowych, zebranych w parku, jakieś sprzęty do pracy; nigdy ich nie odniesiono na miejsce, porzucono tam, gdzie coś robili. [...] Okazało się, że my – »idealiści« umieliśmy więcej szanować ten sprzęt, niż oni – »materialiści«” (Prudnik Śląski, 7 października 1954)<sup>26</sup>.

„Najniebezpieczniejszą rzeczą jest, gdy stanie się przed dniem, który jest dla nas czymś nieokreślonym. Człowiek waha się nieustannie, czyni wybór bez wyboru i nawet nie dostrzega, jak wiele czasu traci. A czas jest niezwykle pojemny. Gdy ktoś ma ład i higienę pracy, wiele można dokonać nawet w stosunkowo krótkim czasie. Praca musi być zaprogramowana. Nie lękajmy się umiarkowanej pedanterii, wyznaczania sobie terminów, zapisywania planu dnia”<sup>27</sup>.

Tych słów nie wypowiedział żaden współczesny coach na szkoleniu z zarządzania czasem. Padły one podczas homilii skierowanej w sierpniu 1964 r.

<sup>25</sup> Tenże, *Kościół w służbie Narodu*, s. 21.

<sup>26</sup> Tenże, *Zapiski więzienne*, Warszawa 2006, s. 131, 132.

<sup>27</sup> Tenże, *Dzieła zebrane*, t. 13: *Czerwiec-grudzień 1964*, Warszawa 2014, s. 226.

przez kardynała Wyszyńskiego do członkiń Prymasowskiego Instytutu Jasno-górskich Ślubów Narodu. Podczas tych samych rekolekcji prymas podkreślał konieczność znalezienia i utrzymania harmonii między pracą a wypoczynkiem. Zagrożeniem na równi jest lenistwo, jak i pracoholizm: „Nieraz ludzie mówią: jestem zbyt zajęty, bym miał odpoczywać. Uważam to za nieporozumienie. Im bardziej jesteś zajęty, tym bardziej musisz czuwać nad tym, aby odpoczywać regularnie. [...] Mogą być takie sytuacje, gdy nie ma innego wyjścia, gdy tylko pozostaje do pracy noc. Ale idzie o to, aby nie było ich za dużo. Sam się przekonałem, że na handlowaniu nocą nic się nie zyskuje. Potem człowiek jest tak otumaniony w pracy w ciągu dnia, tak podniecony i zdenerwowany, tak łatwo złości się i gniewa, że na nic to wszystko. [...] Chociaż czasem jest pokusa, aby jeszcze godzinę posiedzieć, popracować, to jednakże mówię Wam, najlepiej pracuje się wczesnym rankiem. Jeśli o swoim czasie pójdzie się spać i wcześniej się wstanie, można fantastycznie dużo zrobić”<sup>28</sup>.

Święty Maksymilian Kolbe mawiał: „Żyj ściśle według podziału dnia, a będziesz zbawiony”<sup>29</sup>. W katolickich zakonach od stuleci nauczano i praktykowano umiejętność właściwego zarządzania czasem (reguła) i stosowania właściwej proporcji między życiem kontemplacyjnym i czynnym (*ora et labora*). Prymas Wyszyński zakonnikiem nie był, ale z całą pewnością można powiedzieć, że również w tej kwestii widać u niego pełną spójność między głoszoną nauką a własnym życiem. Wiemy z jego *Zapisków więziennych*, że jedną z pierwszych rzeczy, które uczynił po uwieszeniu, było sporządzenie swojego harmonogramu dnia – od pobudki o 5 rano po spoczynek o godzinie 22. W ten sposób ustalona higiena pracy pozwoliła na uniknięcie dolegliwości ukrytej tortury, jaka towarzyszy każdemu przymusowemu odosobnieniu – nudy wiodącej do rozkładu woli. W badaniach nad biografią bł. kardynała Wyszyńskiego zwraca się uwagę na jego pracowitość<sup>30</sup>. Dość wspomnieć, że wykonywał obowiązki, które dzisiaj są w gestii kilkunastu ludzi, a harmonogram kolejnych czynności był odmierzany wedle kwadransów, a nie godzin. Tak żył i nauczał człowiek cywilizacji „szczęśliwych syntez” (Benedykt XVI), który potrafił łączyć wiarę z rozumem, prawdę i wolność, dobro i piękno.

<sup>28</sup> Tamże, s. 231.

<sup>29</sup> M.M. Kolbe, *Myśli i rozważania*, wybór, układ i oprac. A. Szafrąnska, Warszawa 2022, s. 88.

<sup>30</sup> Por. P. Skibiński, *Prymas Wyszyński współczesnym trenerem personalnym*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, 150 (2020) nr 2, s. 53.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Dzieła zebrane*, t. 4: 1958, Warszawa 2002.

*Dzieła zebrane*, t. 13: *Czerwiec-grudzień 1964*, Warszawa 2014.

*Dzieła zebrane*, t. 14: *Styczeń-maj 1965*, Warszawa 2016.

*Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, Warszawa 2021.

*Kościół w służbie narodu. Nauczanie Prymasa Polski czasu odnowy w Polsce sierpień 1980 – maj 1981*, Rzym 1981.

*Zapiski więzienne*, Warszawa 2006.

## Bibliografia

Bortkiewicz P., *Etos pracy. Nauczanie moralne i społeczne Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Poznań 2001.

Kolbe M.M., *Myśli i rozważania*, wybór, układ i oprac. A. Szafrąńska, Warszawa 2022.

Skibiński P., *Prymas Wyszyński współczesnym trenerem personalnym*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, 150 (2020) nr 2, s. 50-59.

---

# PAPIEŻ JAN PAWEŁ II

## I JEGO MYŚL

### SPOŁECZNO-EKONOMICZNA

---

Jan Paweł II [Karol Wojtyła] (ur. 18 maja 1920 r. w Wadowicach, zm. 2 kwietnia 2005 r. w Watykanie) – polski filozof, teolog, poeta, humanista, święty Kościoła rzymskokatolickiego. Prezbiter (od 1946), biskup pomocniczy (od 1958), a następnie arcybiskup metropolita krakowski (od 1963) i kardynał (od 1967). Uczestnik Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Dnia 16 października 1978 wybrany 264. następcą św. Piotra, przybrał imiona Jan Paweł II.

W latach 1938-1939 studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia, przerwane z powodu wybuchu wojny, kontynuował w latach 1942-1946 w ramach tajnego nauczania w Krakowskim Seminarium Duchownym. W czasie okupacji niemieckiej pracował jako robotnik fizyczny w kamieniołomach, potem w fabryce Krakowskich Zakładów Sodowych Solvay w Borku Fałęckim (1940-1944). Po święceniach kapłańskich (1946) podjął studia na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu „Angelicum” w Rzymie (1946-1948). W czerwcu 1948 r. obronił doktorat *Doctrina de fide apud s. Joannem a Cruce* napisany pod kierunkiem jednego z najwybitniejszych neotomistów XX w., dominikanina Reginalda Garrigou-Lagrange’a. Formalnie stopień naukowy nie został mu jednak nadany ze względu na brak spełnienia warunku, jakim było wydanie rozprawy drukiem. Poszerzoną wersję doktoratu nostryfikował w grudniu 1948 r. w Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1954 r. przedstawił rozprawę habilitacyjną *Oce-  
na możliwości oparcia etyki chrześcijańskiej na założeniach systemu Maxa*



*Schelera*. Została ona jednogłośnie przyjęta przez Radę Wydziału Teologicznego UJ, która w styczniu 1955 r. nadała mu tytuł docenta. Decyzja ta została zatwierdzona przez ówczesne Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego dopiero w 1957 r. Od października 1953 r. do likwidacji Wydziału Teologicznego UJ przez władze państwowe w grudniu 1954 r. wykładał katolicką etykę społeczną. W latach 1954-1978 uczył historii doktryn etycznych na Wydziale Filozofii KUL w Lublinie, najpierw na stanowisku docenta, a następnie zastępcy profesora i kierownika Katedry Etyki. Od 1958 r., w związku z otrzymaniem sakry biskupiej, Wojtyła zawiesił na dwa lata prowadzenie zajęć w Lublinie, a w następnych latach, aż do 1978 r., był zatrudniony na pół etatu. W 1976 r. Senat KUL nadał mu tytuł prof. honorowego. Okres pracy akademickiej był najbardziej owocny dla kształtowania się myśli filozoficznej i teologicznej Wojtyły. Utrzymywał wówczas kontakty z uniwersytetami zagranicznymi oraz prowadził intensywne duszpasterstwo akademickie. W 1977 r. otrzymał doktorat *honoris causa*. Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji.

Wybór Wojtyły na papieża, 16 października 1978 r., przerwał wielowiekową tradycję powoływania na Stolicę Piotrową duchownych włoskich. Pontyfikat Jana Pawła II, trzeci z najdłuższych w historii, trwał 26 lat i 5 miesięcy. W tym czasie ogłosił 14 encyklik, 14 adhortacji apostolskich, 11 konstytucji apostolskich oraz 76 dokumentów niższej rangi. Jako biskup Rzymu odbył 104 zagraniczne podróże apostolskie oraz 146 podróży na terytorium Włoch. Ośmiokrotnie pielgrzymował do Polski, a jego wizyty w latach 1979, 1983 i 1987 przyczyniły się do powstania ruchu „Solidarność” i dekonstrukcji systemu polityczno-społecznego Polski Ludowej. Zainicjował Światowe Dni Młodzieży, Światowe Dni Modlitw o Pokój, Światowe Spotkania Rodzin, sześciokrotnie ogłosił lata jubileuszowe, w tym Wielki Jubileusz Roku 2000. Przyczynił się do obalenia światowego systemu komunistycznego, propagował dialog międzyreligijny na rzecz pokoju, był rzecznikiem „cywilizacji miłości”<sup>1</sup> i „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”<sup>2</sup>, zreformował Kurię Rzymską, ogłosił nowy Kodeks Prawa Kanonicznego (1983) oraz Katechizm Kościoła Katolickiego (1992). Jako papież publikował własne poezje oraz monografie o charakterze teologiczno-duszpasterskim. Aktywność Jana Pawła II ograniczyły skutki zamachu na jego życie (13 maja 1981 r.). Od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. cierpiał na postępującą chorobę Parkinsona, która ostatecznie odebrała mu głos i ograniczyła sprawność fizyczną. Zmarł 2 kwietnia 2005 r. Po krótkim procesie beatyfikacyjnym 1 maja 2011 r. ogłoszony przez papieża Benedykta XVI błogosławionym,

<sup>1</sup> Zob. A.F. Dziuba, *Cywilizacja miłości w koncepcji Ojca Świętego Jana Pawła II*, Londyn 2005.

<sup>2</sup> Zob. W. Surmiak, *Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologicznomoralne w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2009.



a następnie – 27 kwietnia 2014 r. przez papieża Franciszka – świętym Kościoła rzymskokatolickiego.

Zainteresowania naukowe Wojtyły koncentrowały się wokół zagadnień filozoficznych i teologicznych.

Jako filozof Wojtyła jest twórcą personalizmu chrześcijańskiego, którego koncepcję wyłożył w rozprawie *Osoba i czyn* (1969)<sup>3</sup>. W wyniku studium filozofów (Arystoteles, św. Tomasz z Akwinu), etyków (Kant), mistyków (św. Jana od Krzyża) oraz odwołując się do doświadczenia fenomenologicznego (Scheler), doszedł do własnej, oryginalnej teorii samostanowienia. Rozumie ona człowieka jako osobę: działającą, kierującą się prawdą i kształtującą siebie poprzez moralność własnych działań. Budowana na takim obrazie personalistycznym antropologia komunijna Wojtyły, przez Jana Pawła II została dopełniona o antropologię chrystologiczną i ostatecznie przyjęła postać tzw. antropologii adekwatnej, tj. takiej, która stara się zrozumieć i tłumaczyć człowieka w tym, co istotnie ludzkie. Na fundamentalne pytanie o człowieka: „Kim jestem?” jej odpowiedź brzmi: „Jesteś kimś, dla kogo Bóg stał się człowiekiem”. W jej świetle godność, wolność i miłość pozostają w ścisłej relacji: afirmacja człowieka poprzez miłość jest fundamentem wolności w sensie aksjologicznym i ontologicznym, a godność wyznacza pole aksjologiczne dla wolności i wyraża doskonałość bytowania człowieka-osoby jako istoty rozumnej i wolnej. Dzięki wolności miłość jest możliwa, miłość zaś zabezpiecza wolność przed samowolą. Stanowią one afirmację godności, ponieważ tylko wolność i miłość mogą w pełni odpowiedzieć na wymagania stawiane przez godność osoby.

W wymiarze teologicznym Wojtyła pozostaje współtwórcą i interpretatorem nauczania Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Jako papież rozwinął zwłaszcza teologię komunii, teologię ciała oraz teologię społeczną.

Pojęcie *communio personarum* odnosi do trzech rzeczywistości: wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej (oznacza ono sposób bytowania i działania osób we wzajemnym odniesieniu, przez co siebie potwierdzają i afirmują wzajemnie, tworząc najściślejszą wspólnotę); wspólnoty Kościoła [stanowi tu klucz do interpretacji eklezjologii jako misterium osobowej jedności człowieka z Trójcą Świętą oraz z innymi ludźmi i zawiera podwójne odniesienie – wertykalne (komunia z Bogiem) i horyzontalne (komunia między ludźmi) oraz do ideału życia społecznego (w którym człowiek jest dobrem wspólnym każdej ludzkiej społeczności)]. *Communio personarum* jest odpowiedzią na dwie skrajności w podejściu do relacji międzyludzkich: kolektywizmu, w którym zatracą się podmiotowość osoby, oraz skrajnego indywidualizmu, który neguje wartość wspólnoty bądź też traktuje ją jako zagrożenie.

<sup>3</sup> Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2019.

Teologia ciała powstała poprzez połączenie personalistycznego ujęcia cielesności ludzkiej z analizą biblijną i stanowiła przewodni temat cyklu katechez środowych papieża „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa” (1979-1984)<sup>4</sup>. Wynika z nich, że personalizm akcentujący wolność prowadzi do kategorii daru i uczestnictwa. Jan Paweł II podkreśla „paradoks wolności”, którego istotą jest to, że człowiek spełnia się poprzez bezinteresowny dar z samego siebie. Spełnienie osoby w jej wolności polega na rezygnacji z własnego, wolnego decydowania o sobie; na wolnym „oddaniu” siebie drugiej, umiłowanej osobie. Z tej wzajemności daru rodzi się komunia osób. Najgłębszym aktem wolności, osobowym spełnieniem, okazuje się więc dobrowolne oddanie się drugiej osobie w miłości. Dar (zdolność do daru z siebie i przyjęcia daru od drugiego) podkreśla jeden z najważniejszych aspektów egzystencji osobowej: być z kimś i być dla kogoś. Takie otwarcie na miłość jako zwieńczenie „logiki wolności” nie wyczerpuje się w relacjach indywidualnych, ale ma też swój wymiar społeczny. Prowadzi do uczestnictwa, poprzez które człowiek urzeczywistnia siebie, zwłaszcza przyjmując postawę solidarności. W ten sposób podmiot solidaryzuje się z dobrem wspólnym społeczności, do której należy, traktując dobro wspólne jako dobro własne i angażując w jego realizację cały swój osobowy potencjał.

Teologia społeczna Jana Pawła II wyraża się w nauczaniu społecznym Kościoła, które papież metodologicznie umieszcza w przestrzeni teologii moralnej. Dzięki temu stawia pytania o powinności i wartości moralne w obszarze życia społecznego oraz podejmuje problem słusznego postępowania osób – uczestników życia społecznego, którzy przez zachowanie określonego porządku moralnego, realizując zasady subsydiarności, uczestnictwa i solidarności, dążą do realizacji dobra wspólnego. W szczególności interesuje się ładem gospodarczo-politycznym, instytucjami i systemami społecznymi. Według Jana Pawła II katolicka nauka społeczna stanowi jedno z ewangelizacyjnych narzędzi Kościoła. Jako doktryna społeczna zawiera zarówno zasady refleksji, jak i normy, oceny i wytyczne działania. Jednak do jej podstawowych zadań należy nie tyle przeprowadzanie naukowych analiz dokonujących się przeobrażeń społecznych, ile etyczno-religijne oddziaływanie na rozwój tych przemian, aby wraz z nimi dokonywał się prawdziwy postęp człowieka i społeczeństwa. W takim ujęciu widać wyraźne przesunięcie uwagi z systemów politycznych i ekonomicznych na sprawę samego człowieka, będącego „pierwszą i podstawową drogą Kościoła”<sup>5</sup>. Proklamuje „ewangelię

<sup>4</sup> Zob. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Kraków 2020.

<sup>5</sup> Tenże, *Redemptor hominis*, nr 14. Zob. A. Zuberbier, „Człowiek drogą Kościoła”. *O eklezjologii Jana Pawła II*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1990, nr 1 (28), s. 157-162.

życia”<sup>6</sup>, „ewangelię pracy”<sup>7</sup> i „ewangelię miłosierdzia”<sup>8</sup> jako elementy misji społecznej Kościoła, która zmierza do realizacji nowego ładu i porządku w świecie – „cywilizacji miłości”. W przekonaniu papieża cywilizacja ta – oparta na uniwersalnych wartościach pokoju, solidarności, sprawiedliwości i wolności, znajdujących pełne urzeczywistnienie w Chrystusie – może stać się skuteczną odpowiedzią na kryzys cywilizacji.

Za ważniejsze dzieła Karola Wojtyły / Jana Pawła II uważa się: monografie: *Miłość i odpowiedzialność* (1960), *Osoba i czyn* (1969), *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II* (1972), *Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża* (doktorat, 1990); zbiory wykładów: *Elementarz etyczny* (1982), *Wykłady lubelskie* (1986), *Człowiek w polu odpowiedzialności* (1991), *Rozważania o istocie człowieka* (1999); artykuły: *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego* („Roczniki Filozoficzne”, 1955-1957, z. 1, s. 111-135), *O kierowniczej lub służebnej roli rozumu w etyce. Na tle poglądów Tomasza z Akwinu, Hume’a i Kanta* („Roczniki Filozoficzne”, 1958, z. 2, s. 13-31), *Osoba i czyn na tle dynamizmu człowieka* (w: *O Bogu i o człowieku*, 1968, t. 1, s. 201-226), *Osoba: podmiot i wspólnota* („Roczniki Filozoficzne”, 1976, z. 2, s. 5-39); poezje i dramaty: *Hiob* (1940), *Brat naszego Boga* (1945-1950), *Pieśń o Bogu ukrytym* (1946), *Przed sklepem jubilera* (1960), *Promieniowanie ojcostwa* (1964), *Tryptyk rzymski* (2003) oraz sygnowane jako Jan Paweł II: *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* (1986), *Przekroczyć próg nadziei* (1994), *Dar i Tajemnica* (1996), *Wstańcie, chodźmy* (2004), *Pamięć i tożsamość* (2005). Jako papież ogłosił 14 encyklik, m.in. *Redemptor hominis* (1979), *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987), *Centesimus annus* (1991), *Evangelium vitae* (1995), *Fides et ratio* (1998).

Jan Paweł II nie był ekonomistą, lecz etykiem i taka też perspektywa dominuje w jego poglądach na życie społeczno-gospodarcze. Z tej samej przyczyny jego – wyrażane przy różnych okazjach – poglądy na ekonomię nie mają ani charakteru systematycznego wykładu, ani cech kompletnej teorii. Są raczej wypadkową różnych czynników: doświadczenia życiowego ich autora (zwłaszcza konfrontacji z dwudziestowiecznymi totalitaryzmami – nazizmem i komunizmem), własnej filozofii personalistycznej oraz wrażliwości teologicznej wyrażającej ducha konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965) Soboru Watykańskiego II.

Natomiast korzenie nauczania społecznego papieża wrastają głęboko w głębię tradycji katolickiej, która pierwsze inspiracje do interpretacji rze-

<sup>6</sup> Zob. Jan Paweł II, *Evangelium vitae* – encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.03.1995).

<sup>7</sup> Zob. tenże, *Laborem exercens* – encyklika o pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy encykliki „*Rerum novarum*” (14.09.1981).

<sup>8</sup> Zob. tenże, *Dives in misericordia* – encyklika o Bożym Miłosierdziu (30.11.1980).

czywistości stworzonej czerpie z biblijnej Księgi Rodzaju. Nakaz skierowany do ludzi, by czynili sobie ziemię poddaną<sup>9</sup>, i liczne jego implikacje etyczne stoją także u początku uzasadnienia i rozumienia ludzkiej aktywności gospodarczej. Nakazują budowanie stosunków międzyludzkich w oparciu o komplementarne zasady sprawiedliwości i miłości, ponieważ „nie może istnieć miłość bez sprawiedliwości. Miłość przewyższa sprawiedliwość, ale równocześnie znajduje ona swoje sprawdzenie się w sprawiedliwości. [...] Jeżeli sprawiedliwość jest zachwiana, również miłość jest narażona na niebezpieczeństwo”<sup>10</sup>. Od starożytności chrześcijańskiej kwestie etyczne życia gospodarczego były analizowane w pismach teologicznych, dyskutowane i publikowane w formie traktatów z zakresu etyki życia gospodarczego i kompendiów moralności gospodarczej. W epoce nowożytnej, a więc już w zupełnie nowym kontekście społeczno-ekonomicznym, Magisterium Kościoła wypowiadało się w kwestiach społecznych, często ściśle związanych ze sprawami gospodarczymi, poczynając od encykliki *Rerum novarum* (1891) Leona XIII<sup>11</sup>. Papież Jan Paweł II, twórczy kontynuator nauki społecznej Kościoła, wątki ekonomiczne zawarł m.in. w encyklikach: *Laborem exercens* (1981), *Sollicitudo rei socialis* (1987), *Centesimus annus* (1991). Do problematyki gospodarczej wielokrotnie nawiązywał też w homiliach i przemówieniach, zwłaszcza w krajach tzw. Trzeciego Świata.

W przeważającej części wypowiedzi Jana Pawła II na tematy związane z porządkiem ekonomicznym mają – podobnie jak cała katolicka nauka społeczna – charakter krytyczno-profetyczny, odwołujący się do antropologii personalistycznej i teologicznego rozumienia człowieka jako „imago Dei”. Z tych dwóch źródeł – naturalnego i objawionego – wypływa podstawowa zasada rozumienia przez niego ekonomii. Jest nią godność osoby ludzkiej rozumianej jako istota rozumna, wolna i odpowiedzialna. Godność człowieka jest tu traktowana jako norma obiektywna, absolutna, uniwersalna, wrodzona, niepodzielna i niezbywalna, która – jako taka – domaga się ochrony, także w wymiarze gospodarczym. Miłość jest jedyną właściwą odpowiedzią na godność. Stąd też ekonomia, która jest „jedną z dziedzin wielorakiej ludzkiej działalności i podobnie jak w każdej z nich, także i w niej, obowiązuje prawo do wolności oraz obowiązek odpowiedzialnego z niej korzystania”<sup>12</sup> ma wartość jedynie wtedy, gdy jest „ludzka, stworzona przez człowieka i dla

<sup>9</sup> Por. Rdz 1,28.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Bez sprawiedliwości nie ma miłości, Audjencja generalna, Rzym 8 XI 1978*, w: *Nauczanie papieskie*, t. 1, Warszawa-Poznań 1978, s. 49.

<sup>11</sup> Zob. Leon XIII, *Rerum novarum* – encyklika o kwestii socjalnej (15.05.1891), <http://www.ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-papieskie/47-leon-xiii/229-encyklika-rerum-novarum.html>, dostęp: 13.11.2022.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Centesimus annus*, nr 32.

człowieka”<sup>13</sup>. Do debat etyczno-ekonomicznych papież wniósł więc przekonanie o przenikaniu się wielu sfer aktywności człowieka, zwłaszcza gospodarczej i etyczno-kulturowej. Ekonomia jest w jego rozumieniu częścią ludzkiej kultury i dziedzina, w której człowiek nieustannie odnajduje i potwierdza siebie jako ten, któremu świat został dany i zadany. Ekonomia mieści w sobie całe bogactwo problemów ludzkich, społecznych, etycznych. Te zaś wymagają uwzględnienia wartości niekwantytatywnych. Ekonomia, która nie brałaby pod uwagę wymiaru etycznego i nie starałaby się służyć dobru człowieka, nie zasługiwałaby na miano „ekonomii” pojmowanej jako rozumne i dobroczynne zarządzanie zasobami materialnymi.

Jan Paweł II to przekonanie odnosi zarówno do ekonomii jako nauki, jak i do ekonomii jako ludzkiej aktywności. W tym pierwszym wymiarze wyraża przekonanie, że wobec złożoności struktur i procesów ekonomicznych, rozwiązanie niektórych problemów przekracza możliwości ekonomii oraz racjonalności ekonomicznej. Krytykuje ekonomizm, który utożsamia z działaniem, w którym rzeczywistość materialna traktowana jest tak, jakby była nadrzędna i jakby tylko ona mogła generować zachowania racjonalne. Wskazuje, że ekonomii nie wolno redukować osoby ludzkiej do użyteczności, a celu istnienia – do konsumpcji i prymatu posiadania przed imperatywem bycia. Postuluje natomiast naukową pokorę i ostrożne formułowanie wniosków. Ekonomia, chociaż może dawać wiarygodne rekomendacje dla polityki gospodarczej, pozostaje – w jego przekonaniu – bardziej sztuką niż nauką. Refleksja Jana Pawła II, podejmowana w obrębie teologii i etyki społecznej, wchodzi więc w dyskurs z naukami ekonomicznymi, aby ten obszar zaangażowania człowieka nasycić aksjologicznie, a przez to ukazać jego rzeczywisty cel i etyczny sens.

Odnosnie do ekonomii rozumianej jako ludzka aktywność, papież twierdzi, że człowiek zawsze pozostaje „homo ethicus” i nie może działać poza moralnością. Dotyczy to także relacji ekonomicznych, które muszą być odniesione do uniwersalnych wartości ludzkich i chrześcijańskich wartości moralnych. Porządek gospodarczy powinien być oceniany przez pryzmat tego, na ile stwarza warunki umożliwiające człowiekowi stawanie się coraz bardziej człowiekiem.

Oceniając z tej perspektywy istniejące systemy społeczno-gospodarcze, ukazuje relatywizm dominujących modeli ustrojowych – socjalizmu opartego na własności społecznej i centralnym planowaniu oraz kapitalizmu opartego na własności prywatnej i wolnym rynku. Stwierdza, że: „realne i naprawdę skuteczne modele mogą zrodzić się jedynie w ramach różnych historycznych sytuacji, dzięki wysiłkowi tych wszystkich, którzy w sposób

<sup>13</sup> Tamże.

odpowiedzialny podejmują konkretne problemy we wszystkich ich aspektach społecznych, gospodarczych, politycznych i kulturalnych ząębających się ze sobą<sup>14</sup>. Dylematy związane z poszukiwaniem „trzeciej drogi” rozwiązuje w ten sposób, że ukazuje rzeczywistość społeczną, która w swoim bogactwie nie poddaje się jednoznacznej klasyfikacji. W związku z tym nie ma potrzeby, a nawet nie jest możliwe wybieranie między czystym kapitalizmem a czystym socjalizmem.

Jan Paweł II wykluczył socjalizm w takim stopniu, w jakim nie da się on pogodzić z własnością prywatną i wolną przedsiębiorczością. Ponadto podkreślał, że tkwi w nim błąd o charakterze antropologicznym, zasadzający się na odpodmiotowieniu człowieka jako ośrodka decyzji moralnych i traktowaniu go jedynie jako elementu większego organizmu społecznego. Tym samym wolna wola i dobro osobiste człowieka mają – wobec nadrzędnego dobra struktury ekonomicznej i społecznej – znaczenie wtórne. „Człowiek [...] pozbawiony wszystkiego, co mógłby nazwać swoim oraz możliwości zarabiania na życie dzięki własnej przedsiębiorczości, staje się zależny od maszyny społecznej i od tych, którzy sprawują nad nim kontrolę, co utrudnia mu znacznie zrozumienie swej godności jako osoby i zamyka drogę do tworzenia autentycznej ludzkiej wspólnoty<sup>15</sup>. Za błąd antropologiczny tkwiący inherentnie w myśli marksistowskiej, a także za błędną koncepcję osoby jako przedmiotu, Jan Paweł II czyni odpowiedzialnym ateizm, gdyż „negacja Boga pozbawia osobę jej fundamentu<sup>16</sup>.”

W perspektywie nauczania społecznego Kościoła nowością jest poparcie udzielone przez Jana Pawła II gospodarce rynkowej, chociaż nie jest ono bezwarunkowe. Papież rozróżnia bowiem dwa rodzaje kapitalizmu, z których tylko pierwszy uznaje za właściwy. Proponuje nazwanie go „ekonomią przedsiębiorczości”, „ekonomią rynku” czy też „wolną ekonomią<sup>17</sup>”. Jest to „system ekonomiczny, który uznaje zasadniczą i pozytywną rolę przedsiębiorstwa, rynku, własności prywatnej i wynikającej z niej odpowiedzialności za środki produkcji, oraz wolnej ludzkiej inicjatywy w dziedzinie gospodarczej<sup>18</sup>”. Natomiast za nie do zaakceptowania uważa kapitalizm rozumiany jako „system, w którym wolność gospodarcza nie jest ujęta w ramy systemu prawnego, wprzegającego ją w służbę integralnej wolności ludzkiej i traktującego jako szczególny wymiar tejże wolności, która ma przede wszystkim charakter etyczny i religijny<sup>19</sup>”. Jan Paweł II zbliżył się więc do kapitalizmu i jego in-

<sup>14</sup> Tamże, nr 43.

<sup>15</sup> Tamże, nr 13.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> Zob. tamże, nr 42.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże.



dywidualistycznej ideologii, lecz jedynie pod warunkiem, że jest realizowany w systemie kulturowo-etycznym respektującym godność człowieka i cele transcendentne. W takim stopniu, w jakim kapitalizm i socjalizm prowadzą do materializmu, ekonomizmu czy konsumizmu, zasługują w opinii papieża na podobnie negatywną ocenę.

W kwestiach szczegółowych Jan Paweł II najczęściej porusza kwestie powiązane z pracą człowieka jako wartością, etyką w życiu gospodarczym, przedsiębiorczością, wzajemnymi prawami i obowiązkami pracodawców i pracowników, odpowiedzialnością ekologiczną i „globalizacją solidarności”. Pod tym pojęciem rozumie tworzenie międzynarodowych powiązań gospodarczych i nowego ładu gospodarczego dającego szansę oddłużenia i rozwoju krajom najuboższym oraz zniwelowania różnic między poszczególnymi państwami, coraz wyraźniejszymi w kontekście procesów globalizacyjnych. Rozwiązanie tych kwestii jest warunkiem humanizacji ekonomii, zapewnienia jej antropologiczno-personalistycznego wymiaru, a także prowadzi do tego, co Jan Paweł II określa mianem „cywilizacji miłości” i „nowej wyobraźni miłosierdzia” będącymi społeczną aplikacją duchowości komunii<sup>20</sup>. Oryginalną myślą papieża jest wskazanie na niebezpieczeństwo nadrozwoju niektórych regionów świata, tj. stanu, w którym nadprodukcja dóbr, mająca wyzwolić człowieka, skutkuje jeszcze większym jego zniewoleniem, „tak samo jak niedorozwój sprzeciwia się dobru i prawdziwemu szczęściu” oraz „implikuje niesprawiedliwą społeczną dystrybucję dóbr”<sup>21</sup>.

Według papieża zasadnicze zagrożenia dla podmiotowości człowieka w płaszczyźnie życia gospodarczego płyną z odwrócenia perspektywy, którą wyznacza poczwórny prymat wartości: osoby nad rzeczą, ducha nad materią, etyki nad techniką i pracy przed kapitałem. „Posiadanie rzeczy i dóbr samo przez się nie doskonali podmiotu ludzkiego, jeśli nie przyczynia się ono do dojrzewania i wzbogacenia jego »być«, czyli do urzeczywistnienia powołania ludzkiego jako takiego”<sup>22</sup>. Modelem alternatywnym wobec systemu, który „zabezpiecza absolutną dominację kapitału oraz własności narzędzi produkcji i ziemi nad podmiotowością i wolnością pracy człowieka”<sup>23</sup> jest „społeczeństwo, w którym istnieją: wolność pracy, przedsiębiorczość i uczestnictwo. Tego rodzaju społeczeństwo nie przeciwstawia się wolnemu rynkowi, ale domaga się, by poprzez odpowiednią kontrolę ze strony sił społecznych i państwa było zagwarantowane zaspokojenie podstawowych potrzeb całego społeczeństwa”<sup>24</sup>. Dopiero takie społeczeństwo

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *Novo Millennio ineunte*, nr 50.

<sup>21</sup> Tenże, *Sollicitudo rei socialis*, nr 28.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Tenże, *Centesimus annus*, nr 35.

<sup>24</sup> Tamże.

zabezpiecza prawdziwy rozwój, którego „nie należy pojmować wyłącznie w sensie ekonomicznym, ale w sensie integralnie ludzkim. [...] jest to kwestia [...] budowania bardziej godnego życia w pracy solidarnościowej, rzeczywistego wzrostu godności i kreatywności każdego człowieka, jego zdolności do odpowiedzi na własne powołanie, a zatem na Boże wezwanie w nim zawarte”<sup>25</sup>. W związku z tym konieczna jest „zmiana postaw duchowych”<sup>26</sup> w kierunku cnoty solidarności.

Jan Paweł II przypomniał, że zdrowa ekonomia opiera się na właściwej koncepcji człowieka, na adekwatnej antropologii. Ta zaś mówi o niezbywalnej godności człowieka, która wynika z faktu związania człowieka z Bogiem na płaszczyźnie stwórczo-zbawczej. Człowiek – osoba stworzona „na obraz i podobieństwo Boga”<sup>27</sup> spełnia siebie, gdy jest istotą twórczą w służbie innych, także w obszarze aktywności ekonomicznej. Sztuką ekonomii jest takie kształtowanie polityki gospodarczej, aby zdolności i potencjał zadane człowiekowi mogły być realizowane, i aby unikać – na ile to możliwe, konfliktów między nimi. „Kluczem do tego – jak pisze Łukasz Hardt – jest dialog, a bardziej ogólnie polityka gospodarcza oparta na praktykowaniu cnot i wierna wartościom, tj. realizowana z wytrwałością (wiara), dająca perspektywę wzrostu dobrobytu podmiotów, na które oddziałuje (nadzieja), ale też szanująca ich godność (miłość). Polityka taka powinna być oparta na dowodach (roztropność), ufundowana na zasadzie pomocniczości i stawiać bardziej na zachęcanie niż dyscyplinowanie (umiarkowanie), wspierać ubogich, przeciwdziałać nadmiernym nierównościom i nie degradować środowiska naturalnego (sprawiedliwość), a także swoje cele realizować w perspektywie dobra wspólnego, bez oglądania się na naciski różnych lobby (męstwo)”<sup>28</sup>.

W niektórych koncepcjach ekonomicznych Jana Pawła II pobrzmiewają odniesienia do wielkich teologów (św. Augustyn z Hippony, św. Tomasz z Akwinu) i socjologów (Thornstein Bunde Veblen, John Kenneth Galbraith, John Stuart Mill). W zagadnieniach związanych z przedsiębiorczością z pewnością odwoływał się do szkoły austriackiej (Ludwig von Mises, Friedrich August von Hayek, Israel Kirzner, Murray Rothbard). Obfitym źródłem inspiracji były dla niego także dokumenty społeczne jego poprzedników na katedrze biskupa Rzymu, zwłaszcza Leona XIII, Jana XXIII i Pawła VI oraz dokumenty Soboru Watykańskiego II, które współtworzył. Te wątki twórczo wzbogaca i przekształca, tworząc własną, oryginalną wizję życia społeczno-

<sup>25</sup> Tamże, nr 29.

<sup>26</sup> Tenże, *Sollicitudo rei socialis*, nr 38.

<sup>27</sup> Por. Rdz 1,26.

<sup>28</sup> Ł. Hardt, *Mysł św. Jana Pawła II jako inspiracja dla polityki gospodarczej i ekonomii*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-lukasz-hardt-mysl-sw-jana-pawla-ii-jako-inspiracja-dla-polityki-gospodarczej-i-ekonomii/>, dostęp: 13.11.2022.



-ekonomicznego. Jej streszczenie i podsumowanie znajduje się w jego *Orędziu na Światowy Dzień Pokoju* z 2000 r. „Najważniejsze problemy ekonomiczne – pisze w nim papież – [...] nie wynikają z braku zasobów, ale z faktu, że istniejące struktury gospodarcze, społeczne i kulturowe nie są w stanie sprostać potrzebom autentycznego rozwoju”<sup>29</sup>. Stąd za słuszne uważa, że ubodzy „domagają się prawa do uczestnictwa w użytkowaniu dóbr materialnych i chcą, aby wykorzystano ich zdolność do pracy w budowaniu świata sprawiedliwszego i szczęśliwszego dla wszystkich. Podźwignięcie ubogich jest wielką szansą dla moralnego, kulturalnego, a także gospodarczego wzrostu całej ludzkości”<sup>30</sup>. Wobec problemów związanych z ubóstwem, pokojem, środowiskiem naturalnym i przyszłością nowych pokoleń, w kontekście „roli rynku”, „dominującej roli pieniądza i finansów”, „rozdźwięku między sferą ekonomiczną i społeczną” oraz „innymi zagadnieniami dotyczącymi aktywności gospodarczej” wzywa do podjęcia „nowej i pogłębionej refleksji nad sensem ekonomii i nad jej celami”<sup>31</sup> oraz nad „modelami, które wpływają na wybór kierunków rozwoju”<sup>32</sup> gospodarczego. Taka pilna refleksja powinna objąć przede wszystkim samo pojęcie dobrobytu, „aby nie był on postrzegany wyłącznie w ciasnej perspektywie utylitarystycznej, która spycha całkowicie na margines wartości takie jak solidarność i altruizm”<sup>33</sup>. „Praktyka ekonomiczna oraz działania polityczne w tym sektorze muszą mieć na celu dobro każdego człowieka i całego człowieka. Nakazuje to nie tylko etyka, ale także zdrowa ekonomia. Doświadczenie bowiem zdaje się wskazywać, że sukces ekonomiczny w coraz większej mierze wynika z tego, iż docenia się należycie rolę człowieka i jego zdolności, popiera się jego świadome uczestnictwo, starannie kultywuje wiedzę i pomnaża zasoby informacji, umacnia solidarność”<sup>34</sup>. W tym celu należy „lepiej zharmonizować słuszne wymogi wydajności ekonomicznej z postulatami współdziałania w życiu politycznym i sprawiedliwości społecznej, nie popełniając ponownie błędów ideologicznych XX stulecia. W praktyce oznacza to, że solidarność winna stać się osnową sieci współzależności ekonomicznej, politycznej i społecznej, które rozrastają się w konsekwencji współczesnych procesów globalizacji. Procesy te wymagają ponownego rozważenia problemu współpracy międzynarodowej w kategoriach nowej kultury solidarności. Współpraca [...] nie może być jedynie formą pomocy czy wsparcia, której ukrytym celem jest wręcz osiągnięcie wtórnych zysków z udostępnionych środków. Winna natomiast być

<sup>29</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000*, nr 14.

<sup>30</sup> Tenże, *Centesimus annus*, nr 28.

<sup>31</sup> Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000*, nr 14.

<sup>32</sup> Tamże, nr 17.

<sup>33</sup> Tamże, nr 15.

<sup>34</sup> Tamże, nr 17.

wyrazem konkretnej i aktywnej solidarności, która czyni ubogich twórcami własnego rozwoju i pozwala jak największej liczbie ludzi realizować – w konkretnych warunkach ekonomicznych i politycznych, w jakich żyją – właściwe człowiekowi twórcze zdolności, od których zależy także bogactwo narodów. Należy zwłaszcza znaleźć ostateczne rozwiązania dla problemu zadłużenia zagranicznego, który nęka od wielu lat kraje ubogie, a zarazem dostarczyć niezbędnych środków finansowych także na walkę z głodem, niedożywieniem, chorobami, analfabetyzmem i dewastacją środowiska naturalnego<sup>35</sup>.

To zadanie jest swego rodzaju testamentem Jana Pawła II podjętym przez jego następców Benedykta XVI i Franciszka. Pierwszy z nich rozwija i aktualizuje myśli poprzednika m.in. w encyklice *Caritas et veritate* – o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (2009): „Po upadku systemów ekonomicznych i politycznych w krajach komunistycznych Europy Wschodniej i rozpadzie tak zwanych bloków przeciwstawnych, byłoby rzeczą konieczną całościowe przemyślenie rozwoju. Prosił o to Jan Paweł II, który w 1987 roku wskazał na istnienie tych bloków jako na jedną z głównych przyczyn opóźnienia w rozwoju, ponieważ polityka odbierała zasoby ekonomii i kulturze, a ideologia ograniczała wolność. W 1991 roku, po wydarzeniach roku 1989, prosił on, aby rozpadowi bloków towarzyszyło także nowe projektowanie globalne rozwoju nie tylko w tych krajach, ale także na Zachodzie oraz w rozwijających się częściach świata. Dokonało się to tylko częściowo i nadal pozostaje rzeczywistą powinnością, którą trzeba spełnić, być może wykorzystując konieczne wybory do przezwyciężenia aktualnych problemów ekonomicznych<sup>36</sup>. Papież Franciszek w encyklice *Laudato si* (2015) radykalnie rozwija wątki ekologiczne, inspirując się zwłaszcza Jana Pawła II koncepcjami „ekologicznego nawrócenia”, „ekologii ludzkiej” oraz przekonaniem, że „wszelka troska i dążenie do polepszenia świata wymaga dogłębnych »zmian stylów życia, modeli produkcji i konsumpcji, utrwalonych struktur władzy, na których opierają się dziś społeczeństwa« oraz zachęca do budowania nowej gospodarki opartej na zrównoważonym rozwoju i sprawiedliwości, włączającą najślabszych<sup>37</sup>.”

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Bez sprawiedliwości nie ma miłości, Audiencja generalna, Rzym 8 XI 1978, w: Nauczanie papieskie, t. 1, Warszawa-Poznań 1978, s. 49.*

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, nr 23.

<sup>37</sup> Franciszek, *Laudato si*, nr 5.

- Centesimus annus* – encyklika w setną rocznicę encykliki „*Rerum novarum*” (1.05.1991), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_01051991\\_centesimus-annus.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_01051991_centesimus-annus.html), dostęp: 6.11.2022.
- Dives in Misericordia* – encyklika o Bożym Miłosierdziu (30.11.1980), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_30111980\\_dives-in-misericordia.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30111980_dives-in-misericordia.html), dostęp: 6.11.2022.
- Evangelium vitae* – encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego (25.03.1995), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_25031995\\_evangelium-vitae.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html), dostęp: 4.11.2022.
- Laborem exercens* – encyklika o pracy ludzkiej z okazji 90. rocznicy encykliki „*Rerum novarum*” (14.09.1981), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_14091981\\_laborem-exercens.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_14091981_laborem-exercens.html), dostęp: 4.11.2022.
- Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Kraków 2020.
- Novo Millennio ineunte* – list apostolski na zakończenie Roku Jubileuszowego 2000 (6.01.2001), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_letters/2001/documents/hf\\_jp-ii\\_apl\\_20010106\\_novo-millennio-ineunte.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_letters/2001/documents/hf_jp-ii_apl_20010106_novo-millennio-ineunte.html), dostęp: 4.11.2022.
- Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 2000*, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/dzien\\_pokoju\\_01012000.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/dzien_pokoju_01012000.html), dostęp: 11.09.2022.
- Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin 2019.
- Redemptor hominis* – encyklika u początku papieskiej posługi (4.03.1979), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_04031979\\_redemptor-hominis.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html), dostęp: 6.11.2022.
- Sollicitudo rei socialis* – encyklika z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „*Populorum progressio*” (30.12.1987), [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_30121987\\_sollicitudo-rei-socialis.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_30121987_sollicitudo-rei-socialis.html), dostęp: 4.11.2022.

## Bibliografia

- Adamski K., „*Wolność pracy, przedsiębiorczość i uczestnictwo*” jako alternatywa dla socjalizmu i kapitalizmu, w: *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”. 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, red. J. Mazur, Kraków 2016, s. 287-298.
- Benedykt XVI, *Caritas in veritate* – encyklika o integralnym rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie (29.06.2009), <https://www.vatican.va/content/benedict->

- xvi/pl/encyclicals/documents/hf\_ben-xvi\_enc\_20090629\_caritas-in-veritate.html, dostęp: 4.11.2022.
- Bochenek M., *Jan Paweł II wobec kluczowych kwestii pracy*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Oeconomia”, 43 (2012) nr 1, s. 5-22.
- Borutka T., *Etyka życia gospodarczego*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. Zwoliński, Radom 2005.
- Brzozowski T.T., *Praca i przedsiębiorczość w świetle wybranych encyklik Jana Pawła II*, „Przedsiębiorczość – Edukacja”, 2 (2006) s. 164-184.
- Cieślak T.G., *Ekonomia i gospodarka w encyklikach Jana Pawła II*, Lublin 2005, Poznań 2011.
- Drobny P., *Ekonomia personalistyczna jako próba reorientacji ekonomii*, w: *Ekonomia*, red. M. Rękas, J. Sokołowski, Wrocław 2013, s. 142-153.
- Dziuba A.F., *Cywilizacja miłości w koncepcji Ojca Świętego Jana Pawła II*, Londyn 2005.
- Franciszek, *Laudato si* – encyklika poświęcona trosce o wspólny dom (24.05.2015), [https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco\\_20150524\\_enciclica-laudato-si.html](https://www.vatican.va/content/francesco/pl/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html), dostęp: 4.10.2022.
- Gniadek J., *Dwaj ludzie z Galicji – koncepcja osoby ludzkiej według Ludwiga von Misesa i Karola Wojtyły*, Wrocław 2010.
- Gocko J., *O ludzkie oblicze ekonomii: Jan Paweł II wobec współczesnych problemów gospodarczych*, „Studia Elbląskie”, 7 (2006) s. 205-213.
- Gocko J., *Profetyczny wymiar „Centesimus annus”. Analiza z perspektywy 30. rocznicy publikacji trzeciej encykliki społecznej Jana Pawła II*, „Poznańskie Studia Teologiczne”, 40 (2021) s. 171-184.
- Godłów-Legiędź J., *Gospodarka rynkowa w interpretacji Jana Pawła II*, „Ethos”, 4 (1995) s. 31-40.
- Hardt Ł., *Mysł św. Jana Pawła II jako inspiracja dla polityki gospodarczej i ekonomii*, <https://wszystkoconajwazniejsze.pl/prof-lukasz-hardt-mysl-sw-jana-pawla-ii-jako-inspiracja-dla-polityki-gospodarczej-i-ekonomii/>, dostęp: 13.11.2022.
- Jastrzębski A., *Kardynała Karola Wojtyły koncepcja człowieka*, „Teologia i Człowiek”, 12 (2008) s. 123-137.
- Kowalczyk S., *Komplementarność sprawiedliwości i miłości w społecznym nauczaniu Jana Pawła II*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 8 (2005) nr 1, s. 29-34.
- Lekka-Kowalik A. (red.), *Ekonomia a chrześcijaństwo. Świat biznesu przez pryzmat encyklik św. Jana Pawła II „Centesimus annus” i „Laborem exercens”*, Warszawa 2017.
- Leon XIII, *Rerum novarum* – encyklika o kwestii socjalnej (15.05.1891), <http://www.ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-papieskie/47-leon-xiii/229-encyklika-rerum-novarum.html>, dostęp: 13.11.2022.
- Papieska Rada „Iustitia et Pax”, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, red. J. Kupny, Kielce 2005.

- Podgórski R.A., *Tomistyczno-fenomenologiczna filozofia osoby w personalizmie Karola Wojtyły*, „Studia Warmińskie”, 53 (2016) s. 39-53.
- Przesławska G., *Jan Paweł II (Karol Wojtyła)*, w: *Słownik historii myśli ekonomicznej*, red. E. Kundera, Kraków 2004.
- Przesmycki P., *Etyka życia gospodarczego w nauczaniu Jana Pawła II*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 10 (2007) nr 1, s. 21-30.
- Sobór Watykański II, *Gaudium et spes – konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* (7.12.1965), <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/141-konstytucja-duszpasterska-o-kosciele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html>, dostęp: 8.11.2022.
- Stolarczyk I., *Miłość i sprawiedliwość – zasady kształtujące życie społeczne*, w: *Rodzina między pracą a płacą. Refleksja nad społeczną myślą encykliki „Laborem exercens” Jana Pawła II*, red. R. Kantor, M. Kluz, J. Młyński, Kraków 2016, s. 195-211.
- Surmiak W., *Opcja preferencyjna na rzecz ubogich wyrazem miłości społecznej. Studium teologicznomoralne w świetle nauczania Jana Pawła II*, Katowice 2009.
- Szostek A., *Od samostanowienia do daru z siebie i uczestnictwa. O Karola Wojtyły/ Jana Pawła II koncepcji wolności*, „Nauka”, 3 (2005) s. 35-47.
- Zuberbier A., *„Człowiek drogą Kościoła”. O eklezjologii Jana Pawła II*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 1990, nr 1 (28) s. 157-162.



# BIOGRAMY





---

# LEON BILIŃSKI

(1846-1923)

---

Urodził się 15 czerwca 1846 r. w Zaleszczykach na Dniestrze jako syn Wiktora i baronowej Malwiny Brunickiej<sup>1</sup>. Ojciec wywodził się ze średniozamoż-

<sup>1</sup> Nie ma jeszcze wyczerpującej biografii Leona Bilińskiego. Wśród nielicznych prac o nim na odnotowanie zasługują: S. Głąbiński, *Biliński Leon*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2: 1936, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 97-98; P. Kraszewski, *Biliński Leon*, w: *Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*, red. K. Kwaśniewski, L. Trzeciakowski, Poznań 1981, s. 51; A. Śródka, *Uczeni Polscy XIX i XX stulecia*, t. 1, Warszawa 1994, s. 152-153; A. Lityńska, *Poglądy ekonomiczne Leona Bilińskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1994, nr 434, s. 63-73; Z. Gazda, *Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII wieku do połowy wieku XX*, Kielce 1998, s. 17; W.S. Kucharski, *Polacy i Polonia w Austrii*, t. 1: *Zasłużeni*, Lublin-Wiedeń 2001, s. 36-41; S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002, s. 103-113; J. Płaczek, *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006, s. 79-82; D. Litwin-Lewandowska, *O Polską rację stanu w Austrii. Polacy w życiu politycznym Austrii w okresie monarchii dualistycznej (1867-1918)*, Lublin 2008, s. 141-151; A. Górski, *Podolacy. Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013, s. 99-104; D. Grzybek, *Wstęp*, w: L. Biliński, *O socjalizmie, stańczykach i polityce narodowej. Wybór pism*, oprac. D. Grzybek, Kraków 2014, s. VII-XXV; M. Jędrysiak, *Leon Biliński i jego poglądy na reformę opodatkowania gminnego w Austro-Węgrzech*, w: *Mangistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016, s. 85-96; W. Łazuga, *Biliński i Bobrzyński. Prawa strona drogi*, w: *Krakowscy ojcowie polskiej niepodległości*, red. A. Chwalba, Z. Noga, przy współpr. K. Kloca, Kraków 2019, s. 65-84. Podstawowym źródłem do poznania

nej rodziny szlacheckiej herbu Sas, osiadłej od wieków w Bilinie Wielkiej koło Sambora<sup>2</sup>. Później rodzina zamieszkała w Grodzisku pod Leżajskiem. Matka pochodziła ze spolonizowanej i przechrzczonej rodziny żydowskiej (zmarła pięć dni po urodzeniu syna)<sup>3</sup>. Leon dzieciństwo spędził pod opieką ojca i macochy Leontyny Hoenigsberg w majątku Ispas nad Czeremoszem koło Kołomyi. Rodzina często zmieniała rejon zamieszkania. Najpierw osiadła w miejscowości Mużyłów w powiecie brzeżańskim, później w Wieniawce w województwie tarnopolskim. Tam uczęszczając do szkoły ludowej, Biliński nawiązał liczne znajomości z pochodzącymi z ukraińskich rodzin uczniami. Kontynuował naukę w Trembowli. Szkołę podstawową ukończył z postępem celującym. Jesienią 1856 r., gdy rodzice zamieszkali w Romanówce koło Tarnopola, wysłano go na dalszą naukę do gimnazjum bazylińskiego w Buczaczu. Od drugiej do piątej klasy uczył się w Stanisławowie. Ostatnie trzy lata nauki spędził w Tarnopolu. Na wieść o wybuchu w Królestwie Polskim powstania styczniowego gimnazjalista myślał o walce, brał lekcje szermierki i ćwiczył się w jeździe konnej. Jednak ze względu na szybki upadek dyktatury gen. Mariana Langiewicza nie zdążył wziąć udziału w insurekcji. Po znakomicie zdanej maturze w 1863 r. za namową ojca rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Franciszka I we Lwowie. Na pierwszym roku z pasją poświęcał się studiom historycznym, szczególnie upodobał się znajdując w historii Anglii. Słuchał znakomitych wykładów z literatury polskiej Antoniego Małeckiego oraz z prawa rzymskiego Józefata Zielonackiego. Na drugim roku ze względu na ciężką chorobę ojca i konieczność znalezienia środków na utrzymanie omal nie przerwał studiów. Na szczęście otrzymał wtedy stypendium z funduszu Głowińskiego w wysokości jak na owe czasy kwocie 262 zł reńskich nadane mu przez namiestnika Galicji Agenora hr. Gołuchowskiego<sup>4</sup>.

Podczas wakacji i przerw semestralnych towarzyszył choremu ojcu w wyjazdach do uzdrowiska w Cieplicach Czeskich, gdzie w kwietniu 1866 r. poznał swoją przyszłą żonę. Po powrocie do Lwowa ukończył czwarty rok prawa i zdał *cum applausu* wszystkie cztery obowiązujące rygoroza. Gdy zabrakło mu pieniędzy na wysoką opłatę za promocję doktorską, wsparł go wuj baron Konstanty Brunicki ogromną jak na owe czasy sumą 300 zł reńskich.

życia i działalności Bilińskiego pozostają jego dwutomowe pamiętniki. Zob. L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1-2, oprac. L.B. Szarlitt, Warszawa 1924-1925.

<sup>2</sup> K. Ślusarek, *Bilina Wielka*, Kraków 2010, s. 9, przyp. 7.

<sup>3</sup> Choć było powszechnie wiadomo, że w żyłach Bilińskiego płynęła po matce żydowska krew, Kazimierz Chłędowski złośliwie oskarżył go o antysemityzm. Zob. K. Chłędowski, *Pamiętniki. Wiedeń (1881-1901)*, t. 2, oprac. A. Knot, Wrocław 2006, s. 214. Szerzej o rodzinie matki Bilińskiego zob. M. Rosco Bogdanowicz, *Wspomnienia*, t. 1, przedm. A. Knot, oprac. J. Gintel, Kraków 1959, s. 127.

<sup>4</sup> D. Litwin-Lewandowska, *O Polską rację stanu w Austrii*, s. 89, przyp. 56.

To pozwoliło na zorganizowanie uroczystości, która odbyła się 31 grudnia 1867 r. Jeszcze w trakcie studiów, 1 sierpnia 1867 r., podjął pracę w charakterze praktykanta koncepcyjnego w namiestnictwie lwowskim, zarządzanym przez Gołuchowskiego. Przygotowywał się wówczas do przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego, dlatego przychodził do pracy tylko na dwie godziny, załatwiał szybko wszystkie sprawy i szedł do biblioteki, aby się uczyć. W zimie 1868 r. wniósł podanie do Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego o dopuszczenie do habilitacji w zakresie ekonomii społecznej. Dzięki poparciu udzielonemu przez profesorów Fryderyka Rulfa i Jana Beyera nieopublikowana dysertacja habilitacyjna Bilińskiego (o teorii Thomasa Malthusa i Davida Ricardo w literaturze angielskiej) została przyjęta, a on sam mógł złożyć wykład próbny pt. „O konsumpcji i zbytku”. Po zatwierdzeniu habilitacji przez Ministerstwo Oświaty w Wiedniu Biliński jako docent prywatny rozpoczął 15 października 1868 r. wykłady na macierzystej uczelni. Miał wówczas 22 lata i był niewiele starszy od swoich studentów. Przez pierwszy rok wykładał po niemiecku, od 1869 r. już po polsku. Zabiegał zresztą o spolszczenie uczelni<sup>5</sup>.

W lipcu 1871 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym ekonomii politycznej po opublikowaniu dwutomowej książki pt. *Studia nad podatkiem dochodowym* (1870). Choć w staraniach o profesurę popierali go wpływowi w kręgach ministerialnych politycy Kazimierz Grocholski i Agenor hr. Gołuchowski, katedrę uzyskał dzięki legendarnej pracowitości i dużej erudycji<sup>6</sup>. Po nominacji profesorskiej porzucił służbę w administracji państwowej.

Dnia 23 września 1871 r. poślubił w Cieplicach Józefę Seiche, pochodzącą z niemieckiej rodziny lekarskiej. Niemały posag (100 tys. zł reńskich) pozwolił mu osiągnąć stabilną pozycję majątkową. Żona szybko nauczyła się języka polskiego i poznała polską literaturę. Według kąśliwych zapisków pamiętnikarza Kazimierza Chłędowskiego, uczestnicząc w życiu towarzyskim, „Pani Bilińska nie ładna, nie brzydka, zakochana w swoim Leonciu, oszczędna, porządna, robiła zawsze pończochę i pilnowała zdrowia swego męża. W towarzystwo wchodziła, bo to potrzebne było do kariery Leoncia, ale nie można było z nią dłużej prowadzić rozmowy i ubierała się jak koczokodan”<sup>7</sup>.

Dnia 5 kwietnia 1874 r. Biliński otrzymał nominację na stanowisko profesora zwyczajnego ekonomii politycznej (z roczną płacą 1800 zł reńskich i dodatkiem aktywacyjnym 480 zł reńskich). Jesienią 1882 r. został powołany na członka czynnego Akademii Umiejętności w Krakowie. Z tego okresu pochodzi jego portret pędzla Kazimierza Pochwalskiego. Trzykrotnie był wybie-

<sup>5</sup> L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, t 2, Lwów 1894, s. 112.

<sup>6</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 125.

<sup>7</sup> Tamże, t. 2, s. 125-126.

rany na dziekana Wydziału Prawa (lata 1876/1878, 1882/1883 i 1886/1887). W latach 1878-1879 pełnił zaszczytną funkcję rektora<sup>8</sup>. W związku z tym jako wirylista zasiadał w galicyjskim Sejmie Krajowym. Od tej pory bardziej pochłaniała go działalność polityczna niż akademicka. Jak wspominał: „namiętność polityczna pochwyciła mnie w swe szpony i nie wypuściła do dzisiaj: prawda, że się jej nigdy nie opierałem, lecz owszem szukałem!”<sup>9</sup>. Według Waldemara Łazugi Biliński „kochał władzę”, miał „giętkość czarodzieja”, „gładkość dyplomaty”, „kompetencje profesora ekonomii”, a jego ambicje polityczne były nieograniczone<sup>10</sup>. Dariusz Grzybek ocenił, że Biliński „nie był wolny od słabości, gorliwie zabiegał o zaszczyty i uczestniczył w politycznych intrygach. Polityka była jego namiętnością, co przyznawał z pewnym zawstyżeniem we wspomnieniach pisanych u schyłku życia”<sup>11</sup>.

W przeciągu całej kariery naukowej opublikował kilka książek i kilkadziesiąt artykułów naukowych. Był autorem pierwszego, od czasów proto-plasty polskiej szkoły ekonomii, Fryderyka hr. Skarbka podręcznika ekonomii społecznej (*Wykłady ekonomii społecznej*, t. 1-2, 1873-1874), nad którym pochyliło się w nauce kilka pokoleń studentów. Ponadto napisał szereg ważnych rozpraw z zakresu ekonomii: *Studia nad podatkiem dochodowym. Szkic krytyczny z dziedziny umiejętności skarbowej*, t. 1-2, (1870), *Wzajemne czy akcyjne towarzystwa ubezpieczeń* (1870), *Ekonomia społeczna i jej rozwój* (1874), *O pracy kobiet ze stanowiska ekonomicznego* (1874), *O przesileniach giełdowych* (1874), *Luxussteuer als Correctiv der Einkommensteuer* (1875), *Taryfa kolejowa* (1875), *System nauki skarbowej, a w szczególności nauki o podatkach* (1876), *Die Gemeindebesteuerung und deren Reform* (1877, wersja polska *O podatku gminnym* 1884), *System ekonomii społecznej* (1880), *O potrzebie pożyczki miejskiej* (1881), *O istocie, rozwoju i obecnym stanie socjalizmu* (1883).

Koncepcje ekonomiczne Bilińskiego opierały się w szczególności na dziełach Fryderyka hr. Skarbka, Józefa Supniewskiego i Wernera Sommbartha. W badaniach ekonomicznych postulował szerokie oparcie się na metodologii nauk historycznych, gdyż za czynniki integrujące gospodarkę i społeczeństwo uważał tradycje, prawo, religię i moralność. Jako zadanie traktował likwidację problemów nędzy i bezrobocia. Wyraźnie dystansował się od

<sup>8</sup> Derżawnyj Archiv Lwowskoji Obłsti, Fond 26, op. 5, spr. 117. Teczka osobowa Leona Bilińskiego; A. Redzik, *Nauki prawne na Uniwersytecie Lwowskim*, w: *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 146-183; tenże, *Wydział Prawa*, w: *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2015, s. 387-550.

<sup>9</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 35.

<sup>10</sup> W. Łazuga, *Kalkulować... Polacy na szczytach C. K. Monarchii*, Poznań 2013, s. 146-147.

<sup>11</sup> D. Grzybek, *Wstęp*, w: L. Biliński, *O socjalizmie, stańczykach*, s. XXI.

radykałnych nurtów społecznych i rewolucyjnych przeobrażeń. Socjalizm jego zdaniem naruszał podstawowe prawa obywateli, a socjalistyczne formy własności stanowiły hamulec postępu cywilizacyjnego. Uznawał własność prywatną za odwieczny atrybut ludzkiego bytowania. Ekonomię społeczną dzielił na naukę o produkcji, o konsumpcji i o obrocie dóbr ekonomicznych<sup>12</sup>. Zdaniem Grzybka dorobek naukowy Bilińskiego był istotny, choć jako autor nie tworzył nowych idei, najczęściej szedł za opiniami uczonych niemieckich<sup>13</sup>. Zbliżoną postawę metodologiczną prezentowali inni czołowi przedstawiciele nurtu historycznego, profesorowie Uniwersytetu Lwowskiego Stanisław Głabiński i Władysław Ochenkowski<sup>14</sup>.

Działalność polityczną rozpoczął, za radą księcia Adama Sapiehy, od udziału w Komitecie galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego. W tym samym czasie wybrano go do Rady Miasta Lwowa (1880-1882). Jako radny przeprowadził podatek miejski progresywny od czynszów mieszkalnych i wdrożył w życie temat kredytu inwestycyjnego, który w przyszłości stał się silnym czynnikiem rozwoju miasta nad Pełtwią. Bardziej rozpoznawalny stał się w 1882 r. jako współzałożyciel, wiceprzewodniczący i referent programu Koła Politycznego we Lwowie. Powiązane z galicyjskimi demokratami, opozycyjnymi wobec rządzących konserwatystów, Koło było szczególnie krytyczne wobec konserwatystów krakowskich. Ogłoszony przez Bilińskiego w 1883 r. na łamach krakowskiej „Nowej Reformy” artykuł pt. *Znamiona polityki narodowej i krajowej tzw. „stańczyków”*, wywołał ożywioną dyskusję. Autor ostro krytykował zwłaszcza antypowstańczą propagandę stańczyków i zwalczanie urojonego *liberum conspiro*, ale bronił konserwatystów przed zarzutem zdrady narodowej i rzekomego sprzeciwu wobec idei niepodległości Polski. Lojalistyczną postawę wobec Wiednia uznawał za zgodną z polskim interesem narodowym<sup>15</sup>. Wystąpienie Bilińskiego spotkało się z krytyką popierającego go dotąd Klubu Politycznego i polemiką prasową Tadeusza Romanowicza na łamach „Nowej Reformy”. Spór zakończył się wystąpieniem Bilińskiego z tej organizacji<sup>16</sup>. Głabiński widział w nim wówczas „umiarkowanego konserwatystę, skłonnego do wszelkich kompromisów”<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> Szerzej zob. A. Lityńska, *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994, s. 29-33.

<sup>13</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 22, 256.

<sup>14</sup> Szerzej zob. A. Lityńska, *Poglądy ekonomiczne Leona Bilińskiego*, s. 72.

<sup>15</sup> Przedruk w L. Biliński, *O socjalizmie, stańczykach*, s. 1-35; M. Jaskólski, *Kaduceusz polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866-1934*, Kraków 2014, s. 268, przyp. 582; D. Litwin-Lewandowska, *O Polską rację stanu w Austrii*, s. 294, przyp. 355.

<sup>16</sup> T. Romanowicz, *Polityka Stańczyków. Odpowiedź na referat prof. dr Leona Bilińskiego „O stronnictwie Stańczyków”*, odbitka z „Nowej Reformy”, Kraków 1882, s. 11.

<sup>17</sup> S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, współopr. U. Koźłowska, Kraków 2017, s. 205.



Niewątpliwy wpływ na zmianę orientacji politycznej naszego bohatera miał skierowany doń list otwarty Józefa Szujskiego. Przywódca krakowskich konserwatystów, polemizując z niektórymi argumentami *Znamion polityki narodowej*, traktował ich autora z wyraźną sympatią<sup>18</sup>. Odtąd Biliński pozostawał w dobrych stosunkach ze stańczykami, a jego poglądy polityczne lokowały się w połowie drogi między nimi a podolakami (konserwatystami wschodnio-galicyskimi).

Na wiosnę 1883 r. Biliński został posłem do austriackiej Izby Panów z okręgu Stanisławów-Tyśmienica. Zasiadał w tym gremium aż do chwili upadku monarchii habsburskiej. O tym okresie jego życia niewiele wiadomo, poświęcił im bowiem tylko trochę miejsca we wspomnieniach. Mało prawdopodobne wydaje się jednak, by – jak przypuszcza Dorota Litwin-Lewandowska – działalność w Izbie Panów nie traktował priorytetowo, a pełnienie innych funkcji pochłaniało więcej jego czasu i energii<sup>19</sup>. Bowiem dzięki wytrwałej pracy poselskiej pod kierunkiem przywódcy podolaków Kazimierza Grocholskiego i współpracy z ministrem skarbu Julianem Dunajewskim tu właśnie nasz bohater wypłynął na szerokie wody polityczne monarchii habsburskiej. „Stosunki w Kole pod twardą ręką Grocholskiego – pisał Biliński we wspomnieniach – dla sprawy publicznej znakomite, dla jednostek, zwłaszcza młodszych, przykre. Przybywszy do Wiednia jako były rektor magnificus i członek czynny Akademii Umiejętności, znalazłem się w roli skromnego praktykanta, którą swoją drogą przyjąłem stoicznie. Według zasad rządów Grocholskiego młody poseł miał się przysłuchiwać biernie aż do czasu, gdy go prezes powoła do pracy”<sup>20</sup>.

Szybko ten okres próbny jednak przeminął, gdyż Biliński dzięki swojej pracowitości i dużej wiedzy ekonomicznej przekonał do siebie Grocholskiego, który powierzał mu coraz to nowe zadania i referaty polityczne<sup>21</sup>. Słuchający jego wystąpienia parlamentarnych socjalista Herman Lieberman ocenił, że „przemawiał [on] zazwyczaj głosem cichym, nie bardzo dosłyszalnym, bez wszelkiego rozmachu oratorskiego, spokojnie i rzeczowo, z natury nie był mówcą, lecz ekspozycja i argumenty były jasne i przekonujące”<sup>22</sup>. Referaty Bilińskiego na temat ustawy o produkcji nafty, kolejnictwa, ubezpieczeń cho-

<sup>18</sup> List otwarty Józefa Szujskiego do Leona Bilińskiego z przyczyn jego broszury pt. „Zmiana polityki narodowej i krajowej tzw. stańczyków”, odbitka z „Przeglądu Polskiego”, Kraków 1882.

<sup>19</sup> D. Litwin-Lewandowska, *O Polską rację stanu w Austrii*, s. 246.

<sup>20</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 37.

<sup>21</sup> Tamże, s. 39. Zob. też J. Buszko, A. Pilch, *Udział Polaków i Polonii w życiu politycznym i gospodarczym Austrii w XIX i XX wieku*, w: *Polacy w Austrii. Materiały międzynarodowego sympozjum naukowego, które odbyło się w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 20-22 maja 1975 r.*, red. A. Pilch, Kraków 1976, s. 169-177.

<sup>22</sup> H. Lieberman, *Pamiętniki*, oprac. A. Garlicki, Warszawa 1996, s. 123.

robotowych robotników, emerytur dla wdów po urzędnikach, statutu Banku Austro-Węgierskiego, budżetu państwa, adresu do cesarza Franciszka Józefa z 1891 r. zwróciły nań uwagę kręgów rządowych i przyczyniły się do rozwoju jego politycznej kariery. Dzięki wysokim kompetencjom i wrodzonej dyskrecji stał się politykiem cenionym i wpływowym. Po latach Stefan Badeni żartobliwie wspominał, że wśród polskich parlamentarzystów obowiązywała zasada zachowywania tajemnicy nie tylko w sprawie powziętych uchwał, lecz także co do wszelkich tocznych dyskusji („Choćby cię smażono w smole, nie mów co się dzieje w Kole”)<sup>23</sup>. Według Łazugi Biliński „subordynacją, dyscypliną i skromnością szeregowych posłów nieraz zadziwiał. [...] Był cierpliwy, ostrożny, dyskretny. Umiał słuchać. [...] Marzył o Franciszku Józefie na tronie Piastów i Jagiellonów i Austro-Polsce *in spe* pod habsburskim berłem. [...] Wobec starzejącego się cesarza – bezkrytyczny”<sup>24</sup>.

Częste urlopy na Uniwersytecie Lwowskim, jakich wymagały od Bilińskiego obowiązki polityczne, skłoniły go do definitywnego zwolnienia się z uczelni<sup>25</sup>. Uczynił to w 1892 r., obejmując stanowisko prezidenta generalnej dyrekcji austriackich kolei państwowych. W związku z tym na stałe przeniósł się ze Lwowa do Wiednia. W swoim salonie przyjmował tam reprezentantów galicyjskich elit, jak: Florian i Helena Ziemiałkowscy, Julian Dunajewski, Kazimierz Chłędowski, Marian Rosco Bogdanowicz oraz silnie związany z Polakami minister Gustaw Bauer<sup>26</sup>. Jako szef austriackich kolei państwowych Biliński zwiedzał stacje kolejowe, podróżując zazwyczaj w towarzystwie żony<sup>27</sup>. W Wiedniu ciężko pracował, codziennie spędzał czas w biurze od godziny 10 do 19, a później w domu do 2 w nocy „ślęczał nad aktami”<sup>28</sup>. W pracy wydatnie wspomagał go szef biura prezydzialnego i radca kolei państwowych Seweryn Kniaziółucki<sup>29</sup>.

Dnia 30 września 1895 r. Biliński został po raz pierwszy ministrem skarbu w gabinecie Kazimierza hr. Badeniego<sup>30</sup>. Urząd ten sprawował przez dwa lata, do upadku rządu w listopadzie 1897 r. Równoległe pełnił obowiązki

<sup>23</sup> S. Badeni, *Świat przedwczorajszy*, wstęp K. Lanckorońska, wybór R. Habielski, Warszawa 1996, s. 157.

<sup>24</sup> W. Łazuga, *Biliński i Bobrzyński*, s. 66-67.

<sup>25</sup> S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, s. 19.

<sup>26</sup> M. Rosco Bogdanowicz, *Wspomnienia*, s. 246; K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 226. Szerzej zob. D. Szymczak, *Nad modrym Dunajem. Refleksje o życiu codziennym polskich polityków w Wiedniu w okresie konstytucyjnym 1861-1914*, „Galicja. Studia i Materiały”, 4 (2018) s. 23-43.

<sup>27</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 269.

<sup>28</sup> Tamże, s. 225.

<sup>29</sup> J. Buszko, *Kniaziółucki Seweryn*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13: 1967-1968, red. E. Rostworowski, Wrocław 1967-1968, s. 120.

<sup>30</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 195.

ministra do spraw Galicji do momentu powołania na to stanowisko Edwarda Rittnera<sup>31</sup>. Wedle własnych wspomnień Bilińskiego w czasie jego rządów państwo stanęło „pod względem podatkowym na gruncie cywilizacji europejskiej” i przeżywało okres stabilizacji finansowej<sup>32</sup>. Może właśnie dlatego został nazwany przez prezesa Koła Polskiego, Apolinarego Jaworskiego, „wielkim czarodziejem”, przyrównanym pod względem fachowej biegłości do Paganiniego<sup>33</sup>.

Pomimo że Biliński był „duszą” całego gabinetu Badeniego, podejmował najtrudniejsze zadania i pracował najciężej, rząd upadł. Powodem był opór Niemców przeciwko wprowadzeniu w Czechach równouprawnienia języków czeskiego i niemieckiego. Według Bilińskiego okoliczności towarzyszące temu upadkowi „zniszczyły w Wiedniu wszelkie ślady sympatii dla Polaków” oraz zapowiadały kryzys monarchii habsburskiej<sup>34</sup>. Bilińskiego wybrano wiceprezesem Koła Polskiego przy boku prezesa Apolinarego Jaworskiego, a współpracownicy z ministerstwa skarbu podarowali mu spiszową płaskorzeźbę dłuta Stanisława Lewandowskiego, przedstawiającą apoteozę ustawy o emeryturach<sup>35</sup>.

W 1898 r., po ustąpieniu ze stanowiska Namiestnika Galicji księcia Eustachego Sanguszki, cesarz rozważał możliwość objęcia tego urzędu przez Bilińskiego, ten jednak podczas osobistej audiencji wycofał swoją kandydaturę, polecając jako namiestnika Leona hr. Pinińskiego. Wychodził z założenia, że nie podoła kosztom reprezentacji, żona będzie miała kłopoty z etykietą, balami i rautami, że wreszcie jest za wcześnie, aby po namiestnikach-arystokratkach urząd przejął zwykły szlachcic<sup>36</sup>.

W latach 1900-1909 z nadania premiera Ernsta Koerbera Biliński sprawował urząd gubernatora Banku Austro-Węgierskiego. Wprowadził w miejsce obrotów zagranicznych złotem system tzw. waluty połączanej, który w okresie międzywojennym przyjął się w wielu krajach europejskich. W 1900 r., podczas jubileuszu 500-lecia drugiej fundacji Uniwersytetu Jagiellońskiego, otrzymał od władz akademickich doktorat *honoris causa*<sup>37</sup>.

<sup>31</sup> W. Łazuga, „Rządy polskie” w Austrii. Gabinet Kazimierza hr. Badeniego 1895-1897, Poznań 1991; tenże, *Galicja w Wiedniu. Polacy wobec gabinetów prowizorycznych i „PAX Koerberians”*, w: *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby badań*, t. 1, red. A. Kawalec, W. Wierzbiniak, L. Zaszkiłniak, wstęp J. Maternicki, Rzeszów 2011, s. 305-324.

<sup>32</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 106.

<sup>33</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 129.

<sup>34</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 121.

<sup>35</sup> Tamże, s. 123.

<sup>36</sup> M. Rosco Bogdanowicz, *Wspomnienia*, t. 2, s. 194.

<sup>37</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 148.



Od 10 stycznia 1909 r. Biliński, przez dwa lata, był ponownie ministrem skarbu w rządzie barona Richarda Bienerttha-Schmerlinga. W inauguracyjnym przemówieniu do nowych podwładnych przypominał, że gdy 12 lat wcześniej opuszczał urząd, pozostawił w kasie 300 mln guldenów gotówki, a teraz rozpoczynał nowe urzędowanie ze skarbem prawie pustym. Naraził się tym niektórym ze swych poprzedników, szczególnie nieprzychylny stał się dlań Witold Korytowski<sup>38</sup>.

Zdaniem Michała Bobrzyńskiego, piastując ministerialne stanowisko, Biliński zawiódł oczekiwania, gdyż na skutek opozycji endeków nie mógł przeprowadzić swego planu podniesienia podatków tzw. luzów budżetowych<sup>39</sup>. Od tego właśnie czasu datuje się wzajemna niechęć Bilińskiego z liderem wszechpolaków Głębińskim<sup>40</sup>. Oprócz narodowych demokratów atakowali ministra skarbu także socjaliści, pod wodzą Ignacego Daszyńskiego, zarzucający mu, że próbował załatać deficyt budżetowy podatkami pośrednimi od artykułów alkoholowych<sup>41</sup>.

W styczniu 1911 r., po nowych wyborach do parlamentu i kolejnym przesileniu gabinetowym, w wyniku którego upadł rząd Bienerttha, Biliński został zdymisjonowany. Wybrano go wtedy na prezesa Koła Polskiego (otrzymał 45 głosów na 68 głosujących). Optowali za nim wszyscy konserwatyści, ludowcy i demokraci bezprzymiotnikowi, przeciw byli endecy<sup>42</sup>. Atakował go chadecki „Głos Narodu”, wydawany pod auspicjami metropolity krakowskiego Adama Stefana Sapiehy oraz społeczno-katolicka „Gazeta Niedzielną”<sup>43</sup>. W tej ostatniej (artykuł z 23 lipca 1911 r.) wręcz odmawiano mu polskiego patriotyzmu, pisano, że „stracił wszelkie z krajem i narodem czucie [...]”<sup>44</sup>. W tymże periodyku, po mającym ostrze antyendeckie pojednaniu Bilińskiego z wrogiem mu początkowo przywódcą radykalnych ludowców, Janem Stapińskim, ukazał się zjadliwy artykuł pt. *Biliński i Stapiński, czyli dwaj rabusie publicznego grosza* (11 czerwca 1911 r.), w którym imputowano ministrowi skarbu, że przekazał 2 mln dla ratowania bankrutującego Banku Parcelacyjnego Stapińskiego; w rzeczywistości była to pożyczka na zlikwidowanie banku<sup>45</sup>.

<sup>38</sup> Tamże, s. 170.

<sup>39</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, oprac. A. Galos, Wrocław 2006, s. 84-85.  
<sup>40</sup> S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, s. 148-150.

<sup>41</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, oprac. K. Piskała, Warszawa 2017, s. 54-55; J. Buszko, *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848-1918*, Warszawa 1996, s. 294.

<sup>42</sup> J. Bojko, *Gorące słowa. Wybór pism*, oprac. F. Ziejka, Kraków 2002, s. 112; S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, s. 194; W. Łazuga, *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982, s. 145, 150.

<sup>43</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 232-233.

<sup>44</sup> Cyt. za M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 32-33.

<sup>45</sup> Cyt. za M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników...*, s. 33; J. Stapiński, *Pamiętnik*, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959, s. 391.

Pozycja Bilińskiego jako prezesa Koła Polskiego była jednak bardzo silna, a o jego wpływach daje pojęcie ironiczne sprawozdanie jednej z wiedeńskich gazet: „Prezes ministrów siedzi na ławie i spogląda na Izbę, wchodzi prezes Koła, prezes rządu zrywa się, zasiada na znanym krzeselku obok ław polskich i bardzo gorliwie mu coś opowiada, obaj wstają, prezes rządu, zadowolony, wraca na ławę rządową”<sup>46</sup>.

Był to najlepszy okres w karierze politycznej Bilińskiego. Jego nazwisko dwukrotnie wymieniano przy przesileniach politycznych jako kandydata na premiera, raz na ministra spraw zagranicznych i raz na ministra oświaty, często zapraszano go na cesarskie obiady, a w liczbie audiencji u Franciszka Józefa mało kto się z nim równał – władca monarchii liczył się z jego zdaniem<sup>47</sup>.

Dzięki jego talentom politycznym i ekonomicznym doszło do znacznego rozwoju gospodarczego naddunajskiej monarchii. Jako wieloletni poseł do austriackiej Rady Państwa, nazywany przez Niemców od siwych włosów „białym lisem” (*der weisse Fuchs*), konsekwentnie domagał się szerzenia oświaty ludowej i rozwoju gospodarczego Galicji<sup>48</sup>. Uważał, że samorząd krajowy powinien posiadać szerokie prerogatywy, natomiast rząd wiedeński ingerować tylko tam, gdzie nie wystarczyły siły samorządu. Pomimo że formalnie nie należał do grupy podolaków, to jednak miał przemożny wpływ na ich politykę<sup>49</sup>.

Opnie polskie na temat naszego bohatera pozostały zróżnicowane. Wilhelm Feldman uważał go za nastawionego „na wskroś oportunistycznie”<sup>50</sup>. Jeszcze gorsze świadectwo pozostawił Kazimierz Chłędowski, wedle którego Biliński był „w najwyższym stopniu nielojalny. Obiecywał ludziom rzeczy, o których z góry wiedział, że ich nie będzie mógł dotrzymać, aby tylko nikomu nic nie odmówić i nie zaszkodzić swej popularności”<sup>51</sup>. Oskarżając go o obłudę i fałsz, stwierdza, że „tam gdzie chodzi o interes osobisty, Biliński najlepszemu przyjacielowi z ręki się wyslizgnie i swoją pieczeń upieczę, a przyjaciela oszuka. O własnych interesach i o swojej rodzinie na chwilę

<sup>46</sup> Cyt. za S. Cat-Mackiewicz, *Kto mnie wołał, czego chciał...*, wybór W. Mackiewicz i in., Warszawa 1972, s. 17.

<sup>47</sup> S. Badeni, *Świat przedwczorajszy*, s. 166.

<sup>48</sup> Juliusz Twardowski uznawał Bilińskiego za „skrzyżowanie lisa z wegorzem, który miał jeszcze nogi kota, na które zdołał zawsze upaść”. Cyt. za G. Wytrzens, *Życie kulturalne i towarzyskie Wiednia w ostatnim okresie panowania cesarza Franciszka Józefa w świetle pamiętników polskich dygnitarzy i urzędników*, w: *Polacy w Austrii*, s. 27.

<sup>49</sup> A. Górski, *Podolacy*, s. 99-104.

<sup>50</sup> W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846-1906*, t. 1, Kraków 1907, s. 139; tenże, *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym*, t. 2: 1864-1914, Komorów 2010, s. 201-202.

<sup>51</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. 2, s. 128.

nie zapomni<sup>52</sup>. Bobrzyński oceniał Bilińskiego jako „polityka niezwykle zręcznego”<sup>53</sup>. Władysław Leopold Jaworski nie odmawiał mu zdolności politycznych, widział w nim jednak człowieka „lekkomyślnego, płytkiego, a do tego egoistę”<sup>54</sup>.

W latach 1908 i 1912 Biliński dwukrotnie zabiegał o pojednanie polsko-ukraińskie, pomimo wcześniejszych scysji ze studentami ukraińskimi, którzy w 1907 r. pocięli jego portret w stroju rektorskim, zawieszony w auli Uniwersytetu Lwowskiego<sup>55</sup>. Opracował (mimo opozycji endeków i podolaków) projekt ugody połączony z reformą wyborczą, odrzucony jednak przez polityków ukraińskich, którzy mieli dużo większe aspiracje polityczne i narodowe, niż Biliński gotów był im przyznać<sup>56</sup>. Wspierali go w tej sprawie Stanisław Badeni i Michał Bobrzyński, którzy byli „czynnikiem jednoczącym i solidaryzującym”<sup>57</sup>, a także demokratą Tadeusz Rutowski, zwolennik ugody z Ukraińcami<sup>58</sup>.

W 1912 r. Biliński ponownie wszedł do rządu na stanowisko ministra finansów wspólnych Austro-Węgier, na którym pozostawał do początków pierwszej wojny światowej<sup>59</sup>. Ponieważ sprawował równocześnie funkcję gubernatora (wicekróla) Bośni i Hercegowiny, wpływowy premier Węgier Istvan hr. Tisza oskarżał go o brak odpowiedniego zabezpieczenia wizyty następcy tronu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w Sarajewie, zakończonego – jak wiadomo – udanym zamachem<sup>60</sup>. Od tej pory Tisza stał się największym wrogiem Bilińskiego i przyczynił się w rok później do jego dymisji z funkcji ministra finansów wspólnych 28 stycznia 1915 r.<sup>61</sup> Zdecydowanie przeciwstawiał się też Tisza głoszonej przez Bilińskiego idei przekształcenia monarchii dualistycznej w trialistyczną, której trzecim członem miała być Galicja. Obawiał się, że osłabiłoby to pozycję Węgrów względem Niemców, którzy wraz z Polakami przejmą władzę w państwie. Proponowany przez Tiszę subdualizm, w którym

<sup>52</sup> Tamże, s. 344.

<sup>53</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 1, s. 233.

<sup>54</sup> W.L. Jaworski, *Diariusz 1914-1918*, oprac. M. Czajka, Warszawa 1997, s. 33, 184.

<sup>55</sup> C. Partacz, *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1997, s. 138.

<sup>56</sup> M. Bobrzyński, *Z moich pamiętników*, t. 2, s. 147.

<sup>57</sup> W.L. Jaworski, *Listy z sejmu 1910 r.*, Kraków 1911, s. 153.

<sup>58</sup> H. Kramarz, *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokracji galicyjskiego*, Kraków 2001, s. 84.

<sup>59</sup> W monarchii habsburskiej były bowiem trzy stanowiska ministra finansów, istniały osobne budżety Austrii i Węgier oraz budżet wspólny, uchwalany przez przedstawicieli obu parlamentów.

<sup>60</sup> W. Łazuga, *Kalkulować*, s. 335.

<sup>61</sup> W.L. Jaworski, *Diariusz*, s. 27, 95.

Polska w przyszłości miałaby zająć podobne miejsce w monarchii, jakie zajmowała Bośnia i Hercegowina, odrzucił z kolei Biliński<sup>62</sup>.

Wybuch pierwszej wojny światowej zastał naszego bohatera na wakacjach w uzdrowiskowej miejscowości Bad Ischl. Gdy 7 lutego 1915 r. otrzymał dymisję z funkcji wspólnego ministra finansów, powrócił do pracy w Kole Polskim (samemu nie będąc posłem), wybrany ponownie na prezesa po ustąpieniu Juliusza Lea<sup>63</sup>. Zdaniem Zygmunta hr. Lasockiego dzięki zaufaniu monarchy „jako prezes Koła Polskiego [...] osiągnął z pewnością maksimum tego, co w ówczesnych nader trudnych warunkach można było uzyskać dla Polaków w Galicji pod względem finansowych świadczeń rządu na odbudowę i potrzeby strasznie zniszczonego kraju, tudzież ukrócenia dokuczliwości i bezprawia ze strony władz wojskowych i cywilnych”<sup>64</sup>. Ze względu na warunki wojenne Koło Polskie praktycznie nie funkcjonowało, dlatego Biliński powołał do życia tzw. Komisję Polityczną Koła – zespół, który miał się zbierać i funkcjonować niezależnie od sesji parlamentarnych<sup>65</sup>. Od czasu aktu 5 listopada 1916 r. forsował plan wyodrębnienia Galicji, gdy go nie osiągnął, zrezygnował z prezesury w połowie maja 1917 r.<sup>66</sup>

Mowa powitalna na cześć cesarza Karola I wygłoszona po niemiecku przez Bilińskiego w Krakowie poprzedziła upadek ekonomia. Wybór tego języka spowodował atak działaczy niepodległościowych, m.in. poseł Włodzimierz Tetmajer zgłosił rezolucję stwierdzającą, że „jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie zjednoczonej, niepodległej Polski z dostępem do morza”. Zaraz potem na ulicach Krakowa pojawiły się apele do ludności z hasłami: „precz z polityką [...] zbrukanych rąk” i nazwiskiem Bilińskiego. Niedługo później po burzliwej dyskusji Koło Polskie przyjęło rezolucję Tetmajera, natomiast ekonomista pod presją ludowców i endeków zrezygnował z prezesury Koła Polskiego<sup>67</sup>.

<sup>62</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 2, s. 64. Szerzej zob. D. Szymczak, *Polska Habsburgów. Polska w koncepcjach zwolenników rozwiązania austro-polskiego w okresie I wojny światowej*, w: *Polskie niepodległości. Wizje państwa i społeczeństwa w okresach przełomów 1918-1945-1989*, red. J. Foryś, P. Słowiński, T. Sikorski, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 35-50; tenże, *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*, Kraków 2009, s. 31-32; M. Drozdowski, *Naczelny Komitet Narodowy (1914-1918). Polityczne i organizacyjne zaplecze Legionów Polskich*, Kraków 2017, s. 160.

<sup>63</sup> S. Głąbiński, *Wspomnienia polityczne*, s. 278.

<sup>64</sup> Z. Lasocki, *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych (wspomnienia z czasów wojny światowej byłego posła do parlamentu austriackiego)*, oprac. A. Aksamitowski, H. Walczak, Szczecin 2019, s. 38.

<sup>65</sup> M. Drozdowski, *Naczelny Komitet Narodowy*, s. 253.

<sup>66</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, s. 329. Szerzej zob. D. Szymczak, *Zmierzch galicyjskiego austrofilizmu i idei austro-polskiej. Michał Bobrzyński jako minister dla Galicji i kwestia wyodrębnienia Galicji (1916-1917)*, „Galicja. Studia i Materiały”, 1 (2015) s. 21-47.

<sup>67</sup> W.L. Jaworski, *Diariusz*, s. 192. „Niesłychana jest głupota ludzka: najgłębszych ludzi usuwają i zastępują ich miernotami”.

Jeszcze w sierpniu 1914 r. Biliński, obok Juliusza Leo, współtworzył Naczelny Komitet Narodowy (NKN), sprawujący „polityczny parasol ochronny” nad nowo powstałymi Legionami Polskimi<sup>68</sup>. Uważał bowiem, że „od chwili wybuchu wojny przestał siłą konieczności dziejowej być ministrem bośniackim, a stał się faktycznie ministrem polskim, poczuwając się z całym społeczeństwem polskim do wspólności w uczuciu, iż wojna ta zadecyduje o losie Polski”<sup>69</sup>. Bolał nad klęskami wojsk austriackich w walkach z Rosją. W poufnej rozmowie z Daszyńskim w październiku 1914 r. stwierdził nawet, że armia cesarska została właściwie już niemal zniszczona<sup>70</sup>.

Sytuacja militarna spowodowała zalew Wiednia przez rzesze uchodźców z Galicji i Bukowiny, około 200 tys. osób, głównie kobiet i dzieci. Trudów opieki i pomocy uchodźcom podjął się Biliński. Z jego inicjatywy utworzono na początku września 1914 r. Komitet Pomocy pod niemiecką nazwą „Komitee für Flüchtlinge aller Nationalitäten und Konfessionen aus Galizien und der Bukowina”. Nasz bohater nie tylko aktywnie uczestniczył w jego pracach, ale ponadto przekazał z własnych środków niebagatelną sumę 10 tys. koron. Jako prezes działającego w Wiedniu od 1887 r. Towarzystwa „Biblioteki Polskiej” zorganizował w jego lokalach szkołę polską dla uchodźczej młodzieży z Galicji i Bukowiny<sup>71</sup>.

Według Stanisława Rymara Biliński, który całe życie poświęcił na rzecz „przyjaźni polsko-austriackiej”, dbał przede wszystkim o interesy gospodarcze i kulturalno-oświatowe Galicji<sup>72</sup>. Uwielbiał przy tym Franciszka Józefa, wskutek czego w kręgach endeckich podnoszono przeciw niemu niesprawiedliwy zarzut, jakby bardziej czuł się Niemcem niż Polakiem. Ponoć nawet Ignacy Jan Paderewski bawiąc przejazdem w Wiedniu, miał stwierdzić ze zdziwieniem, że „Biliński zupełnie dobrze mówi po polsku”<sup>73</sup>.

<sup>68</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 1, s. 294.

<sup>69</sup> Tamże, s. 293-294.

<sup>70</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, s. 261.

<sup>71</sup> W. Bieńkowski, *Polacy w Wiedniu w latach pierwszej wojny światowej (działalność społeczno-polityczna i kulturalno-oświatowa)*, „Studia Historyczne”, 35 (1992) z. 3 s. 351-361; W.S. Kucharski, *Udział polskich parlamentarzystów w działalności rodzimych stowarzyszeń w Wiedniu w okresie monarchii austro-węgierskiej*, w: *Polacy w austriackim parlamencie. W 130. Rocznice Koła Polskiego. Materiały z polsko-austriackiej konferencji naukowej zorganizowanej w parlamencie austriackim i stacji naukowej PAN w Wiedniu w dniach 11-12 IX 1997 r.*, red. W.S. Kucharski, Lublin-Wiedeń 1997, s. 129-155; tenże, *Życie organizacyjne Polaków w Austrii w XIX i XX wieku*, w: *Historyczne i polityczne związki Polski i Austrii*, red. E. Muciek, Lublin 2016, s. 27-50; Z. Lasocki, *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych*, s. 21-22.

<sup>72</sup> S. Rymar, *Pamiętniki. Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i Odrodzonej Polsce*, Kraków 2017, s. 100.

<sup>73</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 2, s. 200.



W trakcie pierwszej wojny światowej Biliński przejściowo popierał politykę „niezwykłego człowieka” Józefa Piłsudskiego, widząc w nim „polityka głębokiego i ostrożnego [...], który trzeźwo oceniał sytuację”<sup>74</sup>. Dystansował się natomiast od następcy Franciszka Józefa, młodego cesarza Karola I, w jego opinii władcy nieudolnego, optującego raczej za dążeniami niepodległościowymi Ukraińców niż Polaków. Dowód temu dał przy zawieraniu pokoju brzeskiego, przekazując Chełmszczyznę Ukrainiejskiej Republice Ludowej. Rozczarowanie Polaków obróciło się również przeciwko uchodzącemu za skrajnego lojalistę Bilińskiemu. Wzywano do samosądu nad nim, na latarniach miejskich wieszano jego fotografię jako symbol egzekucji *in effigie*<sup>75</sup>. Były to oskarżenia niesprawiedliwe, nasz bohater w wiedeńskiej Izbie Panów jasno bowiem oświadczył, że „z dynastią i rządem ustają wszelkie nasze stosunki i układy, że przechodzimy do najenergiczniejszej opozycji, na tak długo, aż [...] dynastia i rząd nie powrócą do dawnej polityki polskiej: unii personalnej z nienaruszonym terytorialnie Królestwem Polskim”<sup>76</sup>.

Jeszcze w lipcu 1918 r. w rozmowie z Daszyńskim mówił, że wierzy w zwycięstwo państw centralnych i rozwiązanie sprawy polskiej w oparciu o Austro-Węgry. Gdy w połowie października 1918 r. Daszyński podczas plenarnego posiedzenia parlamentu wiedeńskiego wniósł rezolucję, że polscy posłowie „od tej chwili uważają się również za przynależnych obywateli wolnego i zjednoczonego, niezawisłego państwa polskiego” słowo „również” (niem. *auch*) w ostatniej chwili wprowadził do tekstu Biliński – chciał zostawić furtkę do powrotu do koncepcji austro-polskiej<sup>77</sup>. Socjalistyczny „Naprzód” prześmiewczo uznał go za „auch Pole” (również Polaka)<sup>78</sup>. Ostatni raz przed Izbą Panów wystąpił 24 października 1918 r., uznając za ostateczny i śmiertelny cios dla monarchii habsburskiej akceptację przez państwa centralne 14 punktów prezydenta USA Thomasa Woodrowa Wilsona<sup>79</sup>.

W lipcu 1919 r. Biliński opuścił Wiedeń i na wezwanie ministra Stanisława Wojciechowskiego przyjechał do Warszawy<sup>80</sup>. Oddał się do dyspozycji Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, który budził w nim podziw. Skierowany przez tegoż do rządu Paderewskiego pełnił funkcję ministra skarbu (od 31 lipca do 9 grudnia 1919 r.). Dążąc do uporządkowania skarbowości

<sup>74</sup> Tamże, t. 1, s. 299-300.

<sup>75</sup> Tamże, t. 2, s. 164.

<sup>76</sup> Tamże, s. 167.

<sup>77</sup> W. Łazuga, *Austro-polska w „jakimkolwiek kształcie”. Z dziejów tak zwanego rozwiązania austro-polskiego*, w: *Sprawa polska podczas wielkiej wojny 1914-1918*, red. W. Rojek, A. Kastory, Kraków 2016, s. 51-72.

<sup>78</sup> I. Daszyński, *Pamiętniki*, t. 2, s. 386-387.

<sup>79</sup> D. Szymczak, *Między Habsburgami a Hohenzollernami*, s. 396.

<sup>80</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 2, s. 202.

polskiej przez skupienie wszystkich wydatków w ręku ministra skarbu, wydał stosowną instrukcję dla innych ministrów („ministerialny dekalog”).

Według Macieja Rataja „Biliński, starzec już podówczas, [...] z miejsca też prawie rozpoczął grę przeciwko Paderewskiemu”, uważając go za dyletanta politycznego nieodpowiedzialnie szastającego skarbem państwa<sup>81</sup>. Z opinią Rataja pozostawała w sprzeczności relacja Głębińskiego uznającego, że racja leżała po stronie Paderewskiego<sup>82</sup>.

Po dymisji rządu, w połowie grudnia 1919 r., Biliński w pożegnalnym przemówieniu do podległego mu personelu skrytykował politykę ekonomiczną przełożonego, obciążając go winą za poczynienie miliardowych długów. Wywołało to polityczną reakcję łańcuchową, w której większość prominentnych polityków oceniła krytycznie Bilińskiego. Za jego największy błąd uznano, że nie zaciągnął pożyczki zagranicznej. Należy jednak pamiętać, że oferowano mu ją na bardzo ciężkich warunkach, niegodnych państwa suwerennego<sup>83</sup>. W obronę wzięł go jedynie Stanisław Cat-Mackiewicz<sup>84</sup>. Biliński uważał się *per saldo* za skrzywdzonego<sup>85</sup>.

Po ustąpieniu z urzędu i śmierci żony w lipcu 1920 r. powrócił do Wiednia, gdzie przeprowadził likwidację Banku Austro-Węgierskiego<sup>86</sup>. Ostatnie lata poświęcił na porządkowanie spraw majątkowych i pisanie wspomnień (zostały wydane w Warszawie w latach 1924-1925). Zmarł 6 czerwca 1923 r. w Wiedniu. Msza pogrzebowa odbyła się w kościele polskim pw. św. Krzyża przy ul. Rennweg w Wiedniu. W uroczystości żałobnej brało udział trzech kanclerzy austriackich, wielu ministrów, generałów i innych dygnitarzy. Zmarły został pochowany obok żony na cmentarzu parafialnym w czeskich Cieplicach. Krótco przed śmiercią został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu *Polonia Restituta*.

## Bibliografia

### ARCHIWALIA

Derżawnyj Archiv Lwowskoji Obłsti, Fond 26, op. 5, spr. 117. Teczka osobowa L. Bilińskiego.

---

<sup>81</sup> M. Rataj, *Pamiętniki 1918-1927*, cz. 1, oprac. M. Ratyński, Warszawa 2021, s. 110-111.

<sup>82</sup> S. Głębiński, *Wspomnienia polityczne*, s. 510-511.

<sup>83</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 2, s. 233.

<sup>84</sup> S. Cat-Mackiewicz, *Kto mnie wołał, czego chciał...*, s. 18-19.

<sup>85</sup> S. Badeni, *Świat przedwczorajszy*, s. 167.

<sup>86</sup> L. Biliński, *Wspomnienia*, t. 2, s. 147-148.

## WSPOMNIENIA, PAMIĘTNIKI, DZIENNIKI

- Badeni S., *Świat przedwczorajszy*, wstęp K. Lanckorońska, wybór R. Habielski, Warszawa 1996.
- Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty*, t. 1-2, oprac. L.B. Szarlitt, Warszawa 1924-1925.
- Bobrzyński M., *Z moich pamiętników*, t. 2, oprac. A. Galos, Wrocław 2006.
- Bojko J., *Gorące słowa. Wybór pism*, oprac. F. Ziejka, Kraków 2002.
- Cat-Mackiewicz S., *Kto mnie wołał, czego chciał...*, wybór W. Mackiewicz i in., Warszawa 1972.
- Chłędowski K., *Pamiętniki. Wiedeń (1881-1901)*, t. 2, oprac. A. Knot, Wrocław 2006.
- Daszyński I., *Pamiętniki*, t. 2, oprac. K. Piskała, Warszawa 2017.
- Głąbiński S., *Wspomnienia polityczne*, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, przy współpr. U. Kozłowskiej, Kraków 2017.
- Jaworski W.L., *Diariusz 1914-1918*, oprac. M. Czajka, Warszawa 1997.
- Lasocki Z., *Polacy w austriackich obozach barakowych dla uchodźców i internowanych (wspomnienia z czasów wojny światowej byłego posła do parlamentu austriackiego)*, oprac. A. Aksamitowski, H. Walczak, Szczecin 2019.
- Lieberman H., *Pamiętniki*, oprac. A. Garlicki, Warszawa 1996.
- Rataj M., *Pamiętniki 1918-1927*, cz. 1, oprac. M. Ratyński, Warszawa 2021, s. 110-111.
- Rosco Bogdanowicz M., *Wspomnienia*, t. 1, przedm. A. Knot, oprac. J. Gintel, Kraków 1959.
- Rymar S., *Pamiętniki. Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i Odrodzonej Polsce*, Kraków 2017.
- Stapiński J., *Pamiętnik*, oprac. K. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1959.

## OPRACOWANIA

- Bieńkowski W., *Polacy w Wiedniu w latach pierwszej wojny światowej (działalność społeczno-polityczna i kulturalno-oświatowa, „Studia Historyczne”, 35 (1992) z. 3 s. 351-361.*
- Buszko J., *Kniaziołucki Seweryn*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13: 1967-1968, red. E. Rostworowski, Wrocław 1967-1968, s. 120.
- Buszko J., *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848-1918*, Warszawa 1996.
- Buszko J., Pilch A., *Udział Polaków i Polonii w życiu politycznym i gospodarczym Austrii w XIX i XX wieku*, w: *Polacy w Austrii. Materiały międzynarodowego sympozjum naukowego, które odbyło się w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 20-22 maja 1975 r.*, red. A. Pilch, Kraków 1976, s. 169-177.
- Drozdowski M., *Naczelny Komitet Narodowy (1914-1918). Polityczne i organizacyjne zaplecze Legionów Polskich*, Kraków 2017.
- Feldman W., *Dzieje polskiej myśli politycznej w okresie porozbiorowym*, t. 2: 1864-1914, Komorów 2010.
- Feldman W., *Stronnicstwa i programy polityczne w Galicji 1846-1906*, t. 1, Kraków 1907.



- Finkel L., Starzyński S., *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, t. 2, Lwów 1894.
- Gazda Z., *Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII wieku do połowy wieku XX*, Kielce 1998.
- Głąbiński S., *Biliński Leon*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2: 1936, red. W. Kołopczyński, Kraków 1936, s. 97-98.
- Górski A., *Podolacy. Obóz polityczny i jego liderzy*, Warszawa 2013.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012.
- Grzybek D., *Wstęp*, w: L. Biliński, *O socjalizmie, stańczykach i polityce narodowej. Wybór pism*, oprac. D. Grzybek, Kraków 2014.
- Jaskólski M., *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866-1934*, Kraków 2014.
- Jędrusiak M., *Leon Biliński i jego poglądy na reformę opodatkowania gminnego w Austro-Węgrzech*, w: *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016.
- Kramarz H., *Tadeusz Rutowski. Portret pozytywisty i demokracji galicyjskiego*, Kraków 2001.
- Kraszewski P., *Biliński Leon*, w: *Polacy w historii i kulturze krajów Europy Zachodniej. Słownik biograficzny*, red. K. Kwaśniewski, L. Trzeciakowski, Poznań 1981.
- Kucharski W.S., *Udział polskich parlamentarzystów w działalności rodzimych stowarzyszeń w Wiedniu w okresie monarchii austro-węgierskiej*, w: *Polacy w austriackim parlamencie. W 130. Rocznice Koła Polskiego. Materiały z polsko-austriackiej konferencji naukowej zorganizowanej w parlamencie austriackim i stacji naukowej PAN w Wiedniu w dniach 11-12 IX 1997 r.*, red. W.S. Kucharski, Lublin-Wiedeń 1997.
- Kucharski W.S., *Polacy i Polonia w Austrii*, t. 1: *Zasłużeni*, Lublin-Wiedeń 2001.
- Kucharski W.S., *Życie organizacyjne Polaków w Austrii w XIX i XX wieku*, w: *Historyczne i polityczne związki Polski i Austrii*, red. E. Muciek, Lublin 2016.
- Litwin-Lewandowska D., *O Polską rację stanu w Austrii. Polacy w życiu politycznym Austrii w okresie monarchii dualistycznej (1867-1918)*, Lublin 2008.
- Lityńska A., *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.
- Lityńska A., *Poglądy ekonomiczne Leona Bilińskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1994, nr 434, s. 63-73.
- Łazuga W., *Austro-polska „w jakimkolwiek kształcie”. Z dziejów tak zwanego rozwiązania austro-polskiego*, w: *Sprawa polska podczas Wielkiej Wojny 1914-1918*, red. W. Rojek, A. Kastory, Kraków 2016, s. 51-72.
- Łazuga W., *Biliński i Bobrzyński. Prawa strona drogi*, w: *Krakowscy ojcowie polskiej niepodległości*, red. A. Chwalba, Z. Noga, współpr. K. Kloc, Kraków 2019, s. 65-84.
- Łazuga W., *Galicja w Wiedniu. Polacy wobec gabinetów prowizorycznych i „PAX Koerberians”*, w: *Galicja 1772-1918. Problemy metodologiczne, stan i potrzeby*

- badan*, t. 1, red. A. Kawalec, W. Wierzbiniak, L. Zaskilniak, wstępn J. Maternicki, Rzeszów 2011, s. 305-324.
- Łazuga W., *Kalkulować... Polacy na szczytach C. K. Monarchii*, Poznań 2013.
- Łazuga W., *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982.
- Łazuga W., „*Rządy polskie*” w Austrii. *Gabinet Kazimierza hr. Badeniego 1895-1897*, Poznań 1991.
- Partacz C., *Od Badeniego do Potockiego. Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji w latach 1888-1908*, Toruń 1997.
- Płaczek J., *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006.
- Redzik A., *Nauki prawne na Uniwersytecie Lwowskim*, w: *Universitati Leopoliensi in memoriam*, red. W. Lohman, Kraków 2011, s. 146-183.
- Redzik A., *Wydział Prawa*, w: *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2015, s. 387-550.
- Szymczak D., *Między Habsburgami a Hohenzollernami. Rywalizacja niemiecko-austro-węgierska w okresie I wojny światowej a odbudowa państwa polskiego*, Kraków 2009.
- Szymczak D., *Nad modrym Dunajem. Refleksje o życiu codziennym polskich polityków w Wiedniu w okresie konstytucyjnym 1861-1914*, „*Galicja. Studia i Materiały*”, 4 (2018) s. 23-43.
- Szymczak D., *Polska Habsburgów. Polska w koncepcjach zwolenników rozwiązania austro-polskiego w okresie I wojny światowej*, w: *Polskie niepodległości. Wizje państwa i społeczeństwa w okresach przełomów 1918-1945-1989*, red. J. Forys, P. Słowiński, T. Sikorski, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 35-50.
- Szymczak D., *Zmierzch galicyjskiego austrofilizmu i idei austro-polskiej. Michał Bobrzyński jako minister dla Galicji i kwestia wyodrębnienia Galicji (1916-1917)*, „*Galicja. Studia i Materiały*”, 1 (2015) s. 21-47.
- Ślusarek K., *Bilina Wielka*, Kraków 2010.
- Śródka A., *Uczni Polscy XIX i XX stulecia*, t. 1, Warszawa 1994.
- Wójcik S., *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002.
- Wytrzens G., *Życie kulturalne i towarzyskie Wiednia w ostatnim okresie panowania cesarza Franciszka Józefa w świetle pamiętników polskich dygnitarzy i urzędników*, w: *Polacy w Austrii. Materiały międzynarodowego sympozjum naukowego, które odbyło się w Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 20-22 maja 1975 r.*, red. A. Pilch, Kraków 1976.

Ryszard Polak

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W BIAŁYMSTOKU

---

# LEOPOLD CARO

---

(1864-1939)

## Życie i działalność Leopolda Caro

Leopold Caro urodził się 27 maja 1864 r. we Lwowie. Jego ojciec Henryk był pracownikiem Banku Hipotecznego w tym mieście. Pochodził z rodziny żydowskiej, która wyznawała judaizm, ale solidaryzowała się z narodem polskim. Prawdopodobnie Carowie pochodzili z Hiszpanii, ale nie jest pewne, czy przodkiem Leopolda był rabin żyjącym w XVI stuleciu, Jakub Caro, będący autorem religijnego traktatu *Szulhan Aruh*. Po studiach z zakresu ekonomii w Lipsku kontynuował naukę w dziedzinie prawa i ekonomii we Lwowie. Uczęszczał tam m.in. na seminaria prowadzone przez Tadeusza Piłata (statystyka), Leona Bilińskiego (ekonomia), Ksawerego Liske (historia), Romana Piłata (polonistyka). Działał w żydowskim stowarzyszeniu „Przymierze Braci”, które skupiało członków żydowskiej społeczności miasta, deklarujących przynależność do narodu polskiego. W 1887 r. uzyskał na tamtejszym uniwersytecie imienia cesarza Franciszka I doktorat z zakresu prawa. Następnie pracował jako referent ekonomiczny w krakowskim czasopiśmie „Czas”, a w latach 1894-1897 odbywał praktykę adwokacką w Krośnie. W 1893 r. zmienił wyznanie na katolickie, a trzy lata później zawarł związek małżeński z Salomeą Celińską. W latach 1897-1914 był adwokatem w Krakowie. Tam też zaangażował

się w działalność istniejącego do 1908 r. Klubu Konserwatywnego, w którego pracach udzielał się również m.in. znany prawnik Władysław Leopold Jaworski. Przed pierwszą wojną światową związał się ideowo ze środowiskiem Narodowej Demokracji, ale formalnie nie należał do tej organizacji. Brał też udział w działalności licznych krakowskich stowarzyszeń religijnych i współpracował z jezuitami: ks. Marianem Morawskim oraz ks. Włodzimierzem Ledóchowskim. Po wybuchu pierwszej wojny światowej został zmobilizowany do wojska austriackiego i pełnił w nim funkcję sędziego wojskowego, a od czasu powstania niepodległego państwa polskiego przez krótki czas służył w wojsku polskim. W 1920 r. udał się do Lwowa, gdzie podjął pracę w katedrze ekonomii na Wydziale Leśnictwa Politechniki Lwowskiej. W 1933 r. przeszedł na emeryturę. W tym też roku zaangażował się w działalność Rady Społecznej przy prymasie Augustynie Hlondzie, do 1938 r. pełnił funkcję jej wiceprezesa. Według historyków Rada ta była wówczas bardzo ważnym ośrodkiem kształtowania się chrześcijańskiej myśli społecznej. Od 1927 r. był prezesem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Lwowie. Był założycielem pisma „Rozprawy i Sprawozdania Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” (1932 r. zmieniło ono nazwę na „Przegląd Ekonomiczny”). Publikował także w „Przeglądzie Powszechnym”, gdzie podejmował głównie krytykę współczesnego ustroju kapitalistycznego<sup>1</sup>. Działal również aktywnie w katolickich organizacjach społecznych Archidiecezji Lwowskiej. Zmarł 8 lutego 1939 r. we Lwowie i został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim<sup>2</sup>.

## Człowiek i społeczeństwo w myśli Leopolda Caro

Leopold Caro był jednym z najbardziej znanych polskich ekonomistów społecznych inspirujących się w swojej twórczości naukowej i popularnonaukowej oraz publicystyce nauką Kościoła katolickiego. Uważał, że podstawy ustroju społeczno-ekonomicznego współczesnej mu Polski powinny opierać się na fundamentach światopoglądowych zaczerpniętych z katolickiej nauki społecznej, co zagwarantuje poszanowanie godności człowieka i jego pod-

<sup>1</sup> S. Krajski, *Filozofia społeczna w „Przeglądzie Powszechnym” w latach 1884-1939*, Warszawa 2003, s. 172-185.

<sup>2</sup> R. Polak, *Caro Leopold*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, s. 53-56; M. Leszczyński, *Akcja Katolicka w Archidiecezji Lwowskiej obrządku łacińskiego*, Lublin-Pelplin 1996, s. 78, 237, 242, 259; K. Turowski, „Odrodzenie”. *Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej*, Warszawa 1987, s. 169, 174, 185, 189, 245, 250, 251, 305, 361, 369.

miotowych praw. Według niego należy również uwzględniać warunki społeczne i geograficzne kraju oraz uwarunkowania polityczne, w jakich realizuje się politykę gospodarczą państwa. Istotne jest też to, że człowiek nie jest jednostką wyizolowaną od społeczności, w której żyje, i wszelka jego działalność, również gospodarcza, musi ten fakt uwzględniać. „Poza społeczeństwem człowiek prowadzi mozolny i nędzny żywot, przymioty gospodarcze rozwinąć może dopiero jako członek społeczeństwa”<sup>3</sup>. Dzięki społecznościom, nawet tym będącym na początkowym etapie swojego rozwoju w zamierchłej przeszłości, człowiek mógł wyprodukować większą ilość dóbr konsumpcyjnych, zgromadzić zapasy – głównie żywności – i w ten sposób uniezależnić się od warunków środowiska naturalnego<sup>4</sup>. Pierwszą chronologicznie wspólnotą społeczną stworzoną przez człowieka była według Caro rodzina. Miała ona monogamiczny charakter, dlatego też stanowiła ważną wspólnotę chroniącą jednostkę przed niebezpieczeństwami i głodem, a także umożliwiała aktywność w różnych dziedzinach życia, także gospodarczego. Kolejnymi wspólnotami społecznymi, które wytworzyły się w dziejach ludzkości, były według Caro szczep, gmina, wspólnoty plemienne, narody i państwa. Narody były i są społecznościami dającymi człowiekowi duże możliwości rozwoju, ale najbardziej znaczącą rolę w życiu jednostek w dziedzinie ekonomicznej odgrywają państwa mające realne środki organizacyjne i prawne, aby wspomagać aktywność swoich obywateli. Badając stosunki polsko-żydowskie, wskazywał na liczne różnice w mentalności pomiędzy tymi narodami, które wynikały m.in. z wyznawania przez ich przedstawicieli odmiennych religii i systemów wartości moralnych. Żydowska mentalność ekonomiczna opiera się na religijności czerpanej z Talmudu, który dopuszcza lichwę, nadużycia finansowe i korupcję wobec chrześcijan. Dlatego też, jak twierdził Caro, „Żydzi wszędzie dostarczają największego kontyngentu zbrodniarzy z chęci zysku”<sup>5</sup>. Generalnie jednak badacze jego poglądów ze względu na wyżej wymienioną kwestię nie zarzucają lwowskiemu profesorowi, jakoby był skrajnym antysemitą. Karina Drewczyńska pisze np., że uczony ten „w swoich publikacjach nie stronił od własnych obserwacji dotyczących społecznych procesów; analizował sytuację Polaków i Żydów, starając się wykorzystać swoją pozycję »uczestniczącego obserwatora«”<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> L. Caro, *Zasady nauki ekonomii społecznej*, Lwów 1926, s. 1.

<sup>4</sup> Tenże, *Socjologia*, t. 1: *Wstęp do socjologii*, Lwów 1912, s. 100.

<sup>5</sup> Tenże, *Kwestia żydowska w świetle etyki*, Lwów 1893, s. 37.

<sup>6</sup> K. Drewczyńska, *Od polemiki dziennikarskiej do socjologii żydostwa, czyli o socjologicznej twórczości polskich Żydów*, w: *Historie nieoczywiste. Szkice z dziejów socjologii polskiej*, red. P. Łuczeczko, Gdańsk 2010, s. 17.

## Rozważania Caro o gospodarce, własności i pracy

Dużą rolę w rozwoju społeczeństw i państw zawsze odgrywa gospodarka, ponieważ zaspokaja potrzeby materialne ludzi i wpływa na poziom ich duchowego życia. Caro uważał, że w poprzednich epokach ludzie zajmujący się głównie rzemiosłem dbali przede wszystkim o jakość, a nie o ilość wytwarzanych przez siebie towarów. W średniowieczu możliwość pojawienia się nieuczciwej konkurencji, dostarczającej złej jakości towarów, skutecznie hamowały ustawy cechowe. Postępująca od początku czasów nowożytnych utrata znaczenia cechów w gospodarce oraz pojawienie się ideologii liberalnej w XVIII w., mającej dominujący wpływ na politykę społeczną rządzących, a także rewolucja przemysłowa, zwłaszcza XIX stulecia, spowodowały pojawienie się niespotykanej wcześniej na masową skalę nadprodukcji, mającej miejsce szczególnie z powodu możliwości zastępowania ręcznej pracy ludzkiej produkcją mechaniczną. Konsekwencją tego była utrata miejsc pracy i obniżenie się poziomu życia wielu rzemieślników cechowych i pauperyzacja nisko opłacanych robotników fabrycznych<sup>7</sup>, a także kumulacja kapitału w rękach nielicznych spekulantów. Wspomnianym zjawiskom towarzyszyły: postępujący regres w dziedzinie etyki publicznej oraz upadek obyczajów. Na straży tradycyjnej moralności, w obronie osób pokrzywdzonych przez rodzący się na podwalinach indywidualistycznego hedonizmu stał jednak nieustraszenie i niezmiennie Kościół katolicki. Caro pisał, że „kiedy liberalizm ekonomiczny głosił przez dziesiątki lat swobodę ucisku słabszych przez mocniejszych, wszechwładzę prawa popytu i podaży, jako jedynego regulatora cen, a także cen pracy ludzkości, kiedy odmawiano wstępu do ekonomii etyce, wystąpił z protestem Kościół katolicki i o te wzgardzone prawa sprawiedliwości w życiu społecznym, w życiu codziennym się upominał”<sup>8</sup>. Kościół przeciwny był również rodzącej się na zasadzie reakcji na liberalizm doktrynie socjalistycznej, która opierając się na doktrynie walki klas i akceptując liberalną koncepcję „homo homini lupus est”, nie tylko nie rozwiązywała piętrzących się problemów związanych z postępującą proletaryzacją zachodnioeuropejskich społeczeństw i powstawaniem nielicznej grupy najbogatszych wyzyskiwaczy, ale zaostrzała tylko i potęgowała nasilającą się antagonizmy. Katolicki „program miłości Boga i bliźniego jest przeciwstawieniem walki klas, głoszonej jako ostatnie słowo mądrości socjalistycznej, a słowo Pisma o wielu wezwanych, a małej liczbie wybranych, jest wymownym odparciem bezmyślnych teorii równości, wedle których ludzie zdrowi i chorzy,

<sup>7</sup> L. Caro, *Równość i wolność w wieku XX*, w: *Życie gospodarcze a ekonomika społeczna. Księga zbiorowa*, Lwów 1933, s. 70.

<sup>8</sup> Tenże, *Nowe drogi*, Poznań 1908, s. 60-61.



mądrzy i głupi, dobrzy i źli, rozciągnięci na Prokrustowym łożu socjalizmu, mają być przystosowani do ogólnej kasarnianej normy i wedle jednej modły traktowani<sup>9</sup>. Niewątpliwie warunkiem dobrego funkcjonowania gospodarki społecznej jest według Caro zapewnienie jak największej liczbie ludzi prawa do posiadania własności prywatnej. Własność jest koniecznym warunkiem dobrego życia i pracy, dlatego niezbędna jest jej państwowa ochrona, zapobiegająca odebraniem jej tym, którzy ją posiadają<sup>10</sup>. „Źródłem własności prywatnej nie jest tedy ani państwo, ani dorozumiana umowa [...] ale wola Boga samego. Dlatego własność prywatna jest tylko środkiem do wyższych celów moralnych, nie zaś celem sama w sobie<sup>11</sup> – pisał Caro. Posiadający ją ludzie powinni więc mieć pełną świadomość, że korzystanie z niej musi przynosić realne korzyści nie tylko indywidualne, lecz także społeczne<sup>12</sup>. Zauważał, iż: „Może nastąpić ograniczenie własności prywatnej na rzecz Kościoła lub państwa, ale tylko o tyle, o ile wedle sprawiedliwości odebrana jednostce część majątku obróconą będzie na cele publicznego dobra<sup>13</sup>. W związku z tym poddawał krytyce liberalną koncepcję własności, polegającą na jej absolutyzowaniu<sup>14</sup>. Bardzo szkodliwe jest zwłaszcza skoncentrowanie kapitału i majątku będącego w posiadaniu nielicznych jego właścicieli, czyli najczęściej tzw. anonimowego kapitału, tworzącego legalne lub nieformalnie funkcjonujące kartele międzynarodowe. „Kartele międzypaństwowe grożą zepchnięciem wszystkich państw – poza kilkoma uprzywilejowanymi – na poziom dostawców surowców i odbiorców produkcji przemysłowej owych uprzywilejowanych. O władnąwszy przemysłem państw przemysłowo »młodszych«, które wykupują lub finansują i uzależniając go tym samym od siebie, przy jego pomocy dążyć będą wytrwale do zniesienia ceł i utworzenia unii celnej europejskiej, od której będzie tylko jeden krok do Stanów Zjednoczonych Europy, zalecanych przez mędrców takich, jak Delaisi<sup>15</sup>. Pisząc o polskim systemie bankowym oraz niektórych dziedzinach przemysłu w okresie II Rzeczypospolitej, ubolewał, że w dużej mierze pozostawały one w rękach obcych przedsiębiorców i właścicieli, zwłaszcza niemieckich, co – oprócz pozytywnych aspektów ich funkcjonowania (płacili oni podatki na rzecz państwa polskiego) – niosło ze sobą wiele niebezpieczeństw wiążących się z pojawiającymi się często konfliktami politycznymi pomiędzy

<sup>9</sup> Tamże, s. 82.

<sup>10</sup> Tenże, *Droga do odrodzenia społeczeństwa. Idee przewodnie encykliki „Rerum novarum”*, Kraków 1927, s. 8.

<sup>11</sup> Tenże, *Nowe drogi*, s. 87-88.

<sup>12</sup> Tamże, s. 89-90.

<sup>13</sup> Tamże, s. 91.

<sup>14</sup> Tenże, *Problem wywłaszczenia*, „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych”, 33 (1934) s. 280; M. Szczęsny, *Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego*, Ełk 1998, s. 55.

<sup>15</sup> L. Caro, *Kartele w obrębie państwa i międzynarodowe*, Poznań 1929, s. 4.

Polską a Niemcami. Uczony podkreślał, że „w szczególności niebezpiecznym tu jest kapitał niemiecki wobec niewątpliwego antagonizmu interesów między polską a Niemcami, ale niebezpiecznym jest również każdy kapitał firmy zagranicznej, mogącej służyć za parawan dogodny dla firmy niemieckiej”<sup>16</sup>.

Według Caro praca ludzka ma na celu przede wszystkim zabezpieczenie bytu materialnego pracownika i jego rodziny; powinna się też przyczyniać do gromadzenia dobra wspólnego społeczności, w której on żyje, zwłaszcza pomnażaniu dóbr narodowych i wzrostu narodowej kultury. Mając to na względzie, Caro przeciwstawiał się wykorzystywaniu do niewolniczej pracy sezonowej polskich pracowników w Niemczech. Ciężkie warunki pracy w tym państwie wynikają z poniżającego godność ludzką traktowania nie tylko robotników, lecz także całego polskiego narodu, do którego Niemcy odczuwają szczególnie widoczną pogardę. „Dla nich, nawet w ciałach nie politycznych, naukowych i fachowych, jesteśmy narodem mniej wartościowym, przeznaczonym do służenia im. [...] Oni potrzebują ludzi, wykonujących najcięższe roboty, płacą za to, a po zapłacie wyrzucają bez litości naszych za granicę. I mimo tych wszystkich szykan, mimo to że po skończonej robocie chłop nasz nie może pozostać w Prusiech, cierpliwy i biedny nasz robotnik rok rocznie ciągnie do tych Prus i szuka w nich pracy”<sup>17</sup>. Dlatego też proponował, aby przeciwdziałać zasygnalizowanym patologiom, opracowując i uchwalając prawo, na podstawie którego robotnicy sezonowi będą otoczeni opieką konsulów państw, których są obywatelami i z których oni pochodzą.

Również emigranci udający się do Stanów Zjednoczonych Ameryki powinni być otoczeni ochroną prawną, a przed podjęciem decyzji o wyjeździe muszą być dobrze poinformowani o tamtejszych warunkach zamieszkania, pracy i płacy. Rekrutowani bowiem przez pośredników zarabiających na transporcie Polacy, przewożeni za Ocean Atlantycki przez pośredników zagranicznych są traktowani jak niewolnicy<sup>18</sup>. Kobiety polskie udające się na emigrację do Argentyny często są tam wykorzystywane seksualnie jako prostytutki. Przybyszów zaś z ziem polskich kierowanych do Brazylii osiedlano w oddalonych od miast i stacji kolejowych plantacjach, gdzie poziom życia i pracy był dla nich upokarzający. „Brak bezpieczeństwa prawnego w tych krajach jest tego rodzaju, że nie może zachęcić do osiedlania się. Zupełna niereligijność, rozluźnienie moralne i bezbrzeżne lenistwo Brazylijczyków, mieszaińców ras romańskich, Żydów, Indian i Murzynów jest tego rodzaju, że osiedlenie się wśród nich nie może być korzystne dla naszego narodu, zwłaszcza że nawet ci mieszańcy objawiają wobec nas tendencję do wynaradawiania”<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 6.

<sup>17</sup> Tenże, *Nowe drogi*, s. 101.

<sup>18</sup> Tamże, s. 107.

<sup>19</sup> Tamże, s. 110.



Negatywnie na moralność i życie społeczne Polaków, a także poziom ich materialnego życia wpłynęły rozbiory i będąca ich konsekwencją niewola narodowa. Zdaniem Caro naród polski poddany rusyfikacji zaczął tracić wcześniej istniejące w duszach jego jednostek poczucie prawa, obowiązku i inicjatywy, nabył także charakterystycznej dla kultur wschodnich skłonności do anarchizmu i braku konstruktywnego myślenia. Ten stan rzeczy ujemnie wpłynął na aktywność Polaków w dziedzinie gospodarki. Postawy pasywne, brak inicjatywy społecznej i niezaradność w dziedzinie ekonomicznej można było zaobserwować nie tylko w zaborze rosyjskim, lecz także austriackim. Pewne ożywienie w tej dziedzinie miało miejsce w zaborze pruskim, ale ograniczało się ono raczej do aktywności na polu gospodarczym i społecznym wybitniejszych jednostek: „W roku 1845 pierwszy w Europie Cieszkowski na kongresie rolniczym w Berlinie rzuca myśl dopuszczenia robotników rolnych do udziału w dochodach i sam też w swej majątności Wierzenicy zaprowadza na próbę ten system płacy”<sup>20</sup>.

Według Caro pomimo możliwości, jakie dawała polskiemu społeczeństwu od 1867 r. autonomia galicyjska, Galicja, będąca pod zaborem austriackim, nadal była w porównaniu z innymi częściami Europy zacofana gospodarczo. Mający wpływ na jej losy politycy polscy wykazywali się w tym czasie kompletną ignorancją w zakresie ekonomii, a przecież „tylko brak wiedzy ekonomicznej spowodował stagnację rozwoju gospodarczego w Galicji, tylko brak wiedzy ekonomicznej utrzymuje egoizm rządów manczesterskich w naszym życiu prywatnym u steru władzy; tylko brak wiedzy ekonomicznej powoduje brak obywatelskiego poczucia w austriackich sferach urzędniczych i tę obojętność dla warstw ludowych, która wtrąca je z konieczności w objęcia socjalizmu”<sup>21</sup>. Aby ten stan rzeczy znacząco się poprawił, Caro jeszcze przed pierwszą wojną światową proponował, aby w szkołach średnich i wyższych obowiązkowo w programach nauczania znalazły się przedmioty z zakresu ekonomii społecznej i socjologii, niezależnie od ich profilu<sup>22</sup>.

## Wpływ religii na życie społeczne i gospodarcze

Ważną rolę w życiu indywidualnym i społecznym człowieka odgrywa religia. Dla Polaków jest nią katolicyzm, którego doktryna społeczna była w pełni ak-

<sup>20</sup> Tenże, *August Cieszkowski*, Kraków 1893, s. 5.

<sup>21</sup> Tenże, *Nowe drogi*, s. 59.

<sup>22</sup> Tamże, s. 69.

ceptowana przez Caro. Uczony zauważał, że w wielu państwach, które w imię wolności religijnej i gospodarczej dążyły do zerwania z tradycyjną etyką katolicką, dochodziło często do łamania podstawowych praw ludzi ubogich do godnego życia i pracy, a to wiązało się z odchodzeniem od zasad chrześcijaństwa, obowiązujących wcześniej w życiu indywidualnym i społecznym. Jako przykłady potwierdzające tę patologię wymieniał Niemcy czasów reformacji i Francję okresu oświecenia. „Gdy chłopci niemieccy w roku 1525 zbuntowali się przeciwko zbyt uciążliwej pańszczyźnie, żądając ulgi od ciężarów, Marcin Luter w rozprawie wydanej przeciw nim zachęcał ksiąząt do krwawego zgniczenia powstania i wyraził się z pogardą o tłumach, mówiąc: »osiół pragnie batów, a pospólstwo rządów przymusu«. Nie inaczej wyraził się później Wolter, nazywając lud »wołami, którym należy się jarzmo, oścień i siano«<sup>23</sup>. Zdecydowanie uznawał za pozbawione podstaw argumenty współczesnych mu socjalistów zarzucające Kościołowi brak zdecydowanej, krytycznej postawy wobec mających miejsce w XIX stuleciu przykładów niesprawiedliwości społecznej i swoisty, oderwany od realiów życia codziennego idealizm: „Jeżeli socjaliści twierdzą, że religia w cichym przymierzu z bogatymi pociesza ubogich, odsyłając ich do życia wiecznego, a o warunki doczesnego dla nich nie dba, to po prostu nie znają encykliki »Rerum novarum«. Jeśli w niej mowa jest o życiu przyszłym, to przede wszystkim dla zreflektowania bogatych, aby nie przywiązywali się tak chciwie do własności doczesnej, a dopuszczali do udziału w niej i ubogich”<sup>24</sup>. Socjaliści, a po powstaniu pierwszego państwa komunistycznego w Rosji bolszewicy, wbrew deklaracjom, które niekiedy wygłaszali, nie byli zwolennikami tolerancji religijnej i światopoglądowej ani nie umożliwiali ludziom swobodnej działalności we wszystkich dziedzinach życia, także tej gospodarczej, w której zresztą byli niewątpliwie wielkimi ignorantami<sup>25</sup>. Zwalczając doktrynę socjalistyczną, Caro nie odrzucał jednak konieczności ingerowania państwa w życie gospodarcze kraju i prowadzenia w tej dziedzinie aktywnej, zaangażowanej polityki. Państwo bowiem, jego zdaniem, powinno dbać o dobrobyt i równomierny rozwój wszystkich jego obywateli oraz o szeroko pojmowane ich dobro zarówno materialne, jak i przede wszystkim duchowe. Dlatego np. musi ono czuwać nad tym, aby pracodawcy i pracownicy przestrzegali nakazu świętowania niedzieli oraz o to, żeby czas pracy robotnika nie był tak nadmiernie wydłużony, co uniemożliwiłoby mu konieczny dla dobrego samopoczucia i zdrowia wypoczynek oraz życie rodzinne i wychowanie dzieci<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Tenże, *Liberalizm i kapitalizm*, Włocławek 1937, s. 6.

<sup>24</sup> Tenże, *Droga do odrodzenia*, s. 6.

<sup>25</sup> M. Kornat, *Bolszewizm, to totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918-1939)*, Kraków 2003, s. 100-101.

<sup>26</sup> L. Caro, *Droga do odrodzenia*, s. 11-12.

## Krytyka liberalizmu

Przedmiotem krytyki Caro była również ideologia liberalna i poglądy klasyków indywidualistycznego światopoglądu. Zdaniem uczonego opierali się oni na fałszywej koncepcji natury człowieka, zakładającej, że podstawą wszystkich ludzkich dążeń jest jedynie konieczność zaspokojenia hedonistycznie pojmowanych potrzeb jednostki, a sposób realizacji owego celu nie musi być według nich godziwy, ale przede wszystkim ma być skuteczny<sup>27</sup>. Zakładano w tej ideologii także, że wszyscy ludzie nie tylko są egoistami z natury, lecz mają także jakoby potencjalnie równe szanse na uzyskanie przewagi nad innymi jednostkami w walce o zdobycie jak największej ilości dóbr materialnych oraz bogactw. Błędem szkockiego myśliciela Adama Smitha, będącego prekursorem i autorytetem intelektualnym dla współczesnych nam liberałów, było założenie, że „egoizmy wszystkich równoważą się między sobą, tj. dążenie każdego człowieka do wzbogacenia się kosztem drugiego równoważy dążenie identyczne tego drugiego i w ten sposób każdy, bez ustaw ochronnych, bez wmieszania się do tego państwa, otrzymuje tylko równowagę własnych świadczeń. Tak by istotnie było, gdyby wszyscy byli równie silni, równie mądrzy, równie uczciwi i równie bogaci. Ponieważ tak nie jest, więc i formuła o jedynie zbawczym egoizmie jest złudna”<sup>28</sup>. Na gruncie rodzącego się liberalizmu pojawiły się nie tylko błędne, ale w swoich skutkach destruktywne i szkodliwe teorie głoszące konieczność ograniczenia populacji ludzkiej do minimum, ponieważ stały przyrost ludności na świecie grozi – jak przypuszczano – w niedalekiej już przyszłości pojawieniem się klęski głodu i permanentnego niedożywienia. Poglądom twórcy tego poglądu, anglikańskiego myśliciela Thomasa Malthusa, zarzucał Caro skrajny, irracjonalny pesymizm. Dodawał ponadto, że rozwój techniki, jaki się dokonuje w XX w., a także możliwość poddania intensywnej uprawie ziemi jeszcze nie uprawianej, znajdującej się w wielu zakątkach naszego globu, skutecznie zabezpieczyć może w przyszłości ludzkość przed tego typu zagrożeniem<sup>29</sup>.

Według Caro klasycy liberalizmu nie zdawali sobie sprawy z tego, że działalności człowieka, również tej gospodarczej, nie da się ani opisać ani przewidzieć z matematyczną ścisłością i dokładnością, stosując tylko ilościowe metody badań, ponieważ natura ludzka jest na tyle skomplikowana, a motywy postępowania człowieka tak różnorodne i złożone (nie tylko więc ekonomiczne)<sup>30</sup>. Również ich nauka o konieczności dostosowania podaży

<sup>27</sup> J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004, s. 392-393.

<sup>28</sup> L. Caro, *Zasady nauki ekonomii*, s. 13.

<sup>29</sup> M. Szczęsny, *Etyka społeczna*, s. 20-21.

<sup>30</sup> L. Caro, *Zasady nauki ekonomii*, s. 91.

do popytu towarów i usług na rynku przy wycenianiu towarów i usług, była szkodliwa zarówno dla producentów, jak i konsumentów. „Prawo popytu i podaży jest niemoralne i niesprawiedliwe, dlatego wskazówką dla oznaczenia ceny towarów być nie powinno”<sup>31</sup>. Liberalowie, głosząc hasła równości wszystkich wobec prawa, uważali za niedozwolone organizowanie się pracowników w związki i organizacje zawodowe broniące ich praw do słusznej płacy, i tym samym popadali, zdaniem Caro, w niekonsekwencję, oraz ujawniali swoją nieuczciwość względem słabszych ekonomicznie jednostek, w stosunku do których deklarowali uprzednio swoje rzekome poparcie w ich walce o ideały wolności i równości. Nie poddawali krytyce dążności kapitalistów do tworzenia karteli i zmonopolizowania rynku przez najsilniejsze gospodarczo podmioty<sup>32</sup>.

Reakcją na wypaczenia liberalizmu stał się marksizm, który również opierał się na materialistycznej wizji świata oraz koncepcji człowieka-egoisty. Siłą motoryczną postępu jest w socjalizmie marksistowskim walka klas, a przedmiotem zabiegów jednostki i społeczeństwa są dobra materialne i ich zaspokajanie. Konsekwencją przyjęcia założenia o egoizmie człowieka jest postulat odebrania mu prywatnej własności i zastąpienia go wspólnym posiadaniem nadzorowanym przez państwo<sup>33</sup>.

Aby uniknąć błędów liberalizmu oraz socjalizmu (ideologie te mają abstrakcyjny, oderwany od realiów życia charakter), w celu zrozumienia zjawisk ekonomicznych i działalności gospodarczej człowieka, zdaniem Caro, należy posługiwać się przede wszystkim metodami indukcyjnymi (źródłem naszej wiedzy w tym zakresie powinna być historia gospodarcza i statystyka), a następnie dedukcją (oparta na znajomości etyki i psychologii ludzkiego postępowania). Metody te powinny się wzajemnie uzupełniać. Wiedza ekonomiczna ma zaś charakter hipotetyczny i zmienia się w czasie, ponieważ nasze informacje o człowieku ciągle ulegają poszerzeniu i w związku z tym musimy na ich podstawie modyfikować nieraz swoje poglądy.

Wielkie znaczenie dla kultury ludzkiej ma moralność jednostek, ponieważ wpływa ona na kształtowanie się prawa stanowionego, a ono z kolei reguluje zasady społecznego współżycia ludzi w państwie i organizacyjne ramy ich gospodarczej działalności. Dlatego bez moralnie prawych ludzi nie może być ani dobrej gospodarki, ani sprawnie funkcjonującego państwa.

<sup>31</sup> Tenże, *Studia społeczne*, Kraków 1906, s. 281.

<sup>32</sup> Tenże, *Problem wywłaszczenia*, s. 7.

<sup>33</sup> Tenże, *Zasady nauki ekonomii*, s. 72-73.

## Polityka gospodarcza państw w XX stuleciu w ocenie Caro

W życiu gospodarczym jednostki i państwa potrzebne jest ustalenie priorytetów działalności ekonomicznej i sposobów ich realizowania. Dlatego też zdaniem Caro władze państwowe mają nie tylko prawo, lecz także obowiązek ich uwzględniania w swojej polityce społecznej. Naczelnym zaś celem działań wspólnotowych inicjowanych w ramach państwa przez rządzących jest dobro wspólne (publiczne) wszystkich jego obywateli<sup>34</sup>. Sposobem na wyeliminowanie waśni społecznych mających tło ekonomiczne jest wcielanie w życie zasad sprawiedliwości i miłości społecznej oraz odpowiednie wychowanie społeczeństwa opartego na nauczaniu społecznym papieży: Leona XIII i Piusa XI. Duża odpowiedzialność za funkcjonowanie państwa spoczywa na rządzących. Mają oni możliwość stanowienia prawa regulującego życie gospodarcze, zwłaszcza prawa podatkowego oraz dysponowania majątkiem narodowym zgromadzonym w państwowym budżecie. Wysokość podatków w sprawiedliwie rządzonym państwie musi być uzależniona od konieczności pokrycia wydatków związanych z jego funkcjonowaniem oraz możliwości uzyskiwania dochodów przez społeczeństwo. Rządzący powinni kierować się w ich ustalaniu zasadą sprawiedliwości. W praktyce przekłada się ono na decyzje polegające na nieobciążaniu nadmiernymi podatkami ludzi o niewielkich dochodach oraz na stosowaniu progresywnych podatków nakładanych na osoby osiągające znaczne dochody ze swej gospodarczej działalności<sup>35</sup>. W ten sposób umożliwia się obywatelom czerpanie ze swej pracy słusznym i godziwym dochodów na utrzymanie siebie i własnej rodziny oraz zobowiązuje się osoby dysponujące większym kapitałem i możliwościami jego inwestowania do dzielenia się zyskami z osiąganego działalności ekonomicznej. System podatkowy państwa nie powinien nadmiernie obciążać zarówno pracodawców, jak i osób przez nich zatrudnianych, ponieważ takie praktyki hamują inicjatywę prywatną, ograniczają wolność osobistą oraz nie dają możliwości godziwego korzystania z owoców własnej pracy i odziedziczonej lub nabytej własności. Każdy człowiek ma również naturalne prawo do podnoszenia jakości i poziomu swojego, nie tylko duchowego, ale i materialnego życia. Nadmierny zaś fiskalizm rodzi biurokrację oraz może przerodzić się w dyktaturę. Caro uważał, że w warunkach braku niepodległości państwowej w XIX i początkach XX stulecia państwa zaborcze, m.in. Austro-Węgry, nie licząc się z interesem narodowym Polaków, stosowały wobec nich nieuzasadnione, zbyt wysokie podatki<sup>36</sup>.

<sup>34</sup> Tenże, *Zasady nauki ekonomii*, s. 74.

<sup>35</sup> Tenże, *Problemy skarbowe państwa polskiego*, Kraków 1919, s. 41.

<sup>36</sup> Tenże, *Nowe drogi*, s. 28.

Każdy obywatel państwa, zdaniem Caro, zobowiązany jest do płacenia świadczeń podatkowych na rzecz państwa. Jest to obowiązek nie tylko wynikający z postanowień obowiązującego w nim prawa, lecz także jest to powinność moralna. Uchylenie się zaś od ich świadczenia przez większą część społeczeństwa może spowodować upadek finansów publicznych, a także zmusza często jego władze do zaciągania pożyczek zagranicznych w celu zrównoważenia budżetu. To zaś uzależnia je od zagranicznego kapitału i międzynarodowych instytucji finansowych, czasami nawet wrogich społeczeństwu zadłużonego państwa. Zdarza się jednak często, że z różnych powodów niezależnych od obywatela, to instytucje państwowe powinny udzielać mu pomocy, a podatnicy powinni być od płatności na rzecz państwa przynajmniej czasowo zwolnieni. Nie wszystkie również podatki, jakie stosują w czasach współczesnych rządzący, powinny być ciągle utrzymywane albo przynajmniej muszą ulec znacznemu obniżeniu. Zasada, jaką powinni kierować się w tym przypadku rządzący, powinna polegać na tym, że „Sprawiedliwą jest ofiarą obywateli na rzecz państwa, jeżeli dla każdego z nich stanowi równy uszczerbek. Gdyby każdy, bez względu na swe dochody czy majątek, takie same czynił na rzecz państwa świadczenie, odbiłoby się ono w różnym stopniu na każdym z nich. Sprawiedliwy rozdział podatków musi być nierówny. Wynaleźć stosunek między równym uszczerbkiem a różnym opodatkowaniem jest zadaniem nauki skarbowej o podatkach”<sup>37</sup>. Należy rezygnować np. z podatków konsumpcyjnych, zwłaszcza od podstawowych artykułów żywnościowych, ponieważ powodują one obniżenie się poziomu życia ludzi słabo zarabiających, natomiast nie wpływają one znacząco na powiększenie się zasobów finansowych państwa<sup>38</sup>. Zdaniem Caro uzasadnione jest utrzymywanie stosowanego w praktyce ekonomicznej państw monopolu spirytusowego, tytoniowego i zapalczanego. Monopol spirytusowy umożliwia skuteczne zwalczanie przez władze plagi alkoholizmu i pijaństwa, a podnoszenie cen produktów alkoholowych jest skuteczną metodą profilaktyczną, służącą zniechęcaniu ludzi, zwłaszcza ubogich, do częstego upijania się. Państwo nie powinno bezpośrednio zajmować się nadzorowaniem produkcji alkoholu lub organizować jego wytwarzanie i dystrybucję (taka praktyka byłaby zbyt kosztowna), ale może ustanawiać minimalne ceny sprzedaży tego trunku. Monopol tytoniowy zaś powinien być, zdaniem Caro, całkowity i obejmować zarówno produkcję papierosów, jak i ich sprzedaż oraz ustalanie określonej ceny na ten towar. Zasadność wprowadzenia monopolu zapalczanego była podyktowana kilkoma względami, które w XIX i początkach XX w. miały dla społeczeństwa polskiego duże znaczenie. Przede wszystkim

<sup>37</sup> Tenże, *Problemy skarbowe*, s. 108-109.

<sup>38</sup> Tamże, s. 115.



zabezpieczał on przed nazbyt często pojawiającą się „plagą” chorób fosforowych (miał skłaniać ludzi do używania zapalek tylko w tych przypadkach, kiedy jest to konieczne), chronił ludność przed nadmierną liczbą pożarów będących skutkiem nieostrożnego posługiwania się zapalkami oraz przeciwdziałał machinacjom finansowym związanym z handlem tym towarem.

Obowiązkiem rządzących, zdaniem Caro, jest udzielanie pomocy tym obywatelom, którzy jej realnie potrzebują i nie mogą sami, we własnym zakresie, z różnych obiektywnych powodów, ich zaspokoić. Stąd też władze powinny umożliwić każdej osobie uzyskanie na koszt państwa minimalnego chociażby wykształcenia, opieki sanitarnej oraz prawnej, jeśli taka jest konieczna. Państwo jest zobowiązane także do utrzymania w należyтым stanie dróg użyteczności publicznej, poczty, telegrafu i telefonu. Są to dobra, które umożliwiają społeczeństwu wzajemne komunikowanie się, przemieszczanie, przewóz towarów i świadczenie sobie różnorodnych usług. Korzystanie z wymienionych dóbr nie powinno być darmowe, ale opłata za ich używanie powinna tylko nieznacznie przekraczać koszt zakupu i eksploatacji urządzeń niezbędnych do świadczenia usług i zapłaty za nie urzędnikom państwowym.

Lwowski uczoney z dużą uwagą obserwował zmiany społeczno-polityczne i gospodarcze, jakie dokonywały się w dwudziestoleciu międzywojennym, zwłaszcza pojawienie się na arenie dziejowej faszyzmu we Włoszech i nazizmu w Niemczech.

Wypowiadając się na temat ustroju i polityki gospodarczej współczesnych mu faszystowskich Włoch, twierdził, że faszyzm powstał jako reakcja części społeczeństwa włoskiego na zagrożenie komunizmem. Popierając jednak Benita Mussoliniego, który miał rzekomo troszczyć się o dobro robotników, zwolennicy jego politycznych koncepcji opierali swoje nadzieje na nikłych i zawodnych przesłankach<sup>39</sup>. Niemniej faszyzm, zdaniem Caro, zaprowadzając korporacjonizm i odchodząc od gospodarki opartej na wolnorynkowych zasadach, przyczynił się również do sukcesów gospodarczych Włoch, ale ograniczył niestety niektóre podstawowe prawa podmiotowe Włochów, zwłaszcza prawo do wolności i równości wszystkich obywateli oraz ich sprawiedliwego traktowania<sup>40</sup>. Generalnie jednak ustrój faszystowski oceniał uczoney pozytywnie, dostrzegając w nim remedium na niebezpieczeństwa i kryzysy będące skutkiem upowszechnienia się gospodarczego liberalizmu<sup>41</sup>.

<sup>39</sup> M. Marszał, *Włoski faszyzm w polskiej myśli politycznej i prawnej 1922-1939*, Wrocław 2007, s. 73.

<sup>40</sup> Tamże, s. 233.

<sup>41</sup> L. Caro, *Myśl o programie katolickim w naszym życiu społecznym*, Włocławek 1926, s. 3-12. P. Fiktus, *Doktryna faszyzmu w ujęciu polskiego solidaryzmu według myśli prawnej Leopolda Caro*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 33 (2011) s. 250.



Przyczyną nazistowskiego przewrotu gospodarczego, jaki dokonał się w Niemczech, była zdaniem polskiego ekonomisty zła kondycja ekonomiczna tego kraju spowodowana jego klęską w pierwszej wojnie światowej oraz zaniedbaniami rządów liberalnych i socjalistycznych w latach dwudziestych XX w. Nazizm stał się dla Niemców alternatywą dla komunizmu, którego ideologię zdecydowanie odrzucili. Według Caro Niemcy poparli nazizm zwłaszcza ze względów ekonomicznych, bo po dojściu hitlerowców do władzy nastąpiły tam: znaczny wzrost produkcji przemysłowej i stabilizacja w rolnictwie. Zdaniem lwowskiego ekonomisty, nazistowska ekonomia nie była nowością; ale kontynuacją i dziedzictwem niemieckiej myśli XIX stulecia i wywodziła się od romantycznej ekonomii Adama Müllera oraz protekcjonizmu Friedricha Lista i tzw. młodszej szkoły historycznej, której przedstawicielami byli: Karl Knies, Wilhelm Roscher i Gustav Schmoller. Kładli oni nacisk na konieczność uwzględniania w polityce ekonomicznej tradycji, zwyczajów, odrębności rasowych, a nawet zabobonów kształtujących mentalność narodów. Podejmując się oceny nazistowskiego systemu gospodarczego, Caro zauważał w nim wady. Do nich leżało m.in. usprawiedliwianie grabieży jako jednej z metod zaspokajania potrzeb gospodarczych, a także dokonywanie zbyt dużych inwestycji w przemyśle, obciążających budżet państwa na przyszłość, co w konsekwencji, jego zdaniem, musiało doprowadzić do znacznego ograniczenia konsumpcji obywateli całego państwa. Widział jednak także niektóre zalety systemu gospodarczego Niemiec w tym czasie. Aprobował m.in. funkcjonujący tam urzędowy nadzór państwa nad gospodarką, wielkością produkcji, cenami i płacami, prowadzone na dużą skalę prace melioracyjne w rolnictwie, rozwój infrastruktury drogowej i kolejowej, zarządzanie gospodarką za pomocą wieloletnich planów<sup>42</sup>.

## Dorobek naukowy Leopolda Caro w polskiej historiografii

Caro był myślicielem i działaczem o bardzo wszechstronnych zainteresowaniach naukowych i politycznych. Liczba prac, które opublikował, sięga około 250 pozycji; dotyczą one głównie katolickiej nauki społecznej, polityki ekonomicznej, socjologii, oraz filozofii społecznej i prawa. W historiografii polskiej był jednak postacią niezbyt często przywoływaną, a autorzy nielicznych opra-

<sup>42</sup> L. Kurowski, P. Szymaniec, *Polityka gospodarcza III Rzeszy w ujęciu polskich ekonomistów tamtego czasu*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 41 (2019) nr 2, s. 55-67.

cowań o nim zarzucali mu skłonności do zbytniego „moralizowania” wtedy, gdy wypowiadał się on w kwestiach społecznych, ekonomicznych i prawnych. Jak pisze Marian Szczęsny, jego postać została całkowicie pominięta przez Stanisława Borzyma, autora przekrojowej pracy *Filozofia polska 1900-1950*<sup>43</sup>. Tego typu oceny i ewidentne pomijanie dorobku oraz myśli ekonomiczno-społecznej i filozoficznej Caro wynikały, jak się wydaje, z bardzo konsekwentnej krytyki indywidualistycznego liberalizmu, którego zwolennikom lwowski myśliciel zarzucał amoralność i brak patriotyzmu. W historiografii zaś poświęconej teorii ekonomii oraz jej historii dominowały i dominują do tej pory tendencje zmierzające do akcentowania pozytywnych aspektów teorii i praktyki liberalizmu, a pomijania jej wad. Stąd też nie dziwi fakt, że jako teoretyk ekonomii społecznej liberalizmu był celowo przemilczany. Nieliczna jednak liczba uczonych polskich nie tylko nie pominęła postaci lwowskiego badacza w swoich publikacjach, lecz także słusznie uczyniła jego postać i poglądy przedmiotem swoich naukowych analiz. Spośród opracowań poświęconych jego osobie i koncepcjom na szczególną uwagę zasługują publikacje Jacka Luszniwicza<sup>44</sup>, Dariusza Bomanowskiego<sup>45</sup>, Aleksandry Lityńskiej<sup>46</sup>, Ryszarda Gajewskiego<sup>47</sup>, Wojciecha Majchrowskiego<sup>48</sup>, Cezarego Jachniewicza<sup>49</sup>, Dariusza Grzybka<sup>50</sup>, Krystyny Rogaczewskiej<sup>51</sup>, Ryszarda Polaka<sup>52</sup>.

<sup>43</sup> M. Szczęsny, *Etyka społeczna*, s. 5.

<sup>44</sup> J. Luszniwicz, *Pokusa proocstwa absolutnego*, „Przegląd Powszechny”, 1988, nr 10, s. 52-65.

<sup>45</sup> D. Bomanowski, *Poglądy solidarystyczne Leopolda Caro*, w: *Myśl ekonomiczna II Rzeczypospolitej*, red. U. Zagóra-Jonszta, Katowice 1997, s. 101-113.

<sup>46</sup> A. Lityńska, *Poglądy ekonomiczne Leopolda Caro*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1993, nr 402, s. 55-63.

<sup>47</sup> R. Gajewski, *Solidaryzm w poglądach Leopolda Caro*, „Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Służby Społecznej im. Ks. Franciszka Blachnickiego w Suwałkach”, 6 (2002/2004) s. 65-81.

<sup>48</sup> W. Majchrowski, *Polityka gospodarcza Trzeciej Rzeszy w poglądach Leopolda Caro*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 3 (2006) nr 2, s. 245-251.

<sup>49</sup> C. Jachniewicz, *Państwo według Leopolda Caro*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów”, 2009, z. 91, s. 101-112.

<sup>50</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 317-339; tenże, *Wstęp*, w: L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012, s. VII-XXIV.

<sup>51</sup> K. Rogaczewska, *Polskie koncepcje solidaryzmu społecznego na przykładzie Leopolda Caro*, w: *Ideologie, doktryny, ruchy społeczne i polityczne: wybrane problemy*, red. M. Marczevska-Rytko, W. Ziętara, Lublin 2015, s. 61-67.

<sup>52</sup> R. Polak, *O konieczności modernizacji polskiego państwa: Leopolda Caro wizja nowoczesnego ustroju społeczno-gospodarczego Polski*, w: *Modernizacja życia społeczno-gospodarczego i politycznego na ziemiach polskich*, red. J. Cabaj, K. Maksymiuk, Dorota Wereda, Siedlce 2017, s. 75-101.

Przedmiotem krytyki koncepcji społeczno-gospodarczej Caro był natomiast jego negatywny stosunek do judaizmu; zarzucano mu w związku z tym antysemityzm charakterystyczny dla wielu osób nawróconych na chrześcijaństwo, wykazujących się „nadgorliwością konwertyty”.

Wobec Caro pojawiły się także zarzuty natury metodologicznej. Według Strzeszewskiego w jego dziełach znajdują się fragmenty świadczące o zaliczaniu przezeń niektórych sprzecznych ze sobą doktryn do jednego solidarystycznego nurtu katolickiego: „Nie rozróżnia [...] Caro szkoły solidaryzmu chrześcijańskiego ks. H. Pescha TJ od szkoły z Nimes Ch. Gide’a, traktując doktrynę solidaryzmu jako jednolity system społeczno-gospodarczy. Co więcej, twierdzi on, że Gide i L. Bourgeois snują »dalej myśl św. Tomasza, częściowo bez świadomości« jej źródła. Szukanie myśli tomistycznej w doktrynie, u podstaw której leży wysublimowany interes jednostkowy i skrajny egoizm, podważa wartość naukową pracy Caro. Nie jest to zresztą jedyne zastrzeżenie dotyczące jego twórczości naukowej. Można mu bowiem zarzucić pomieszanie poglądów teoretycznych i wskazań praktycznych, nie potrafi on sformułować własnych poglądów w oderwaniu od krytyki innych poglądów czy też poszczególnych uczonych, czy poszczególnych kierunków myśli. Jest więc Caro raczej publicystą niż naukowcem, uczonym mało metodycznym, co w dużym stopniu tłumaczy jego jeszcze XIX-wieczna formacja”<sup>53</sup>.

Postać Caro i jego poglądy, jak się wydaje, wymagają dalszych badań oraz wnikliwszej jeszcze analizy. Wszechstronna i bogata spuścizna naukowa, wciąż aktualne uwagi dotyczące liberalizmu, nazizmu i socjalizmu domagają się także bardziej życzliwej oceny i na pewno należy uwzględnić w większym stopniu, niż dotychczas to uczyniono, historyczny i społeczny kontekst powstawania jego najważniejszych publikacji, a także dyskusji, sporów i polemik ideowych, w jakich on uczestniczył.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Obecny stan sprawy indemnizacyjnej*, Lwów 1890.

*Der Wucher*, Leipzig 1893.

*August Cieszkowski*, Kraków 1893.

*Kwestia żydowska w świetle etyki*, Lwów 1893.

*Pomoc dla rolników w Austrii*, Lwów 1895.

*Gdzie jest prawda?: list otwarty do Jakuba Bojki*, Krosno 1896.

<sup>53</sup> C. Strzeszewski, *Rozwój katolickiej nauki społecznej*, w: *Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce*, t. 3, Lublin 1974, s. 228-229.

- Nowy projekt ustawy przeciw opilstwu i znaczenie jego dla naszego stanu kupieckiego i przemysłu*, Kraków 1902.
- Studia społeczne*, Kraków 1906.
- Statystyka emigracji polskiej i austro-węgierskiej do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Kraków 1907.
- Nowe drogi*, Poznań 1908.
- Studia społeczne*, Kraków 1908.
- Das internationale Problem der Auswanderungsfrage*, Berlin 1909.
- L'émigration polonaise*, Bruxelles 1910.
- Wychodźstwo polskie*, Kraków 1911.
- Wstęp do socjologii*, Lwów 1912.
- Emigracja polska*, Lwów 1913.
- Emigracja i polityka emigracyjna ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polskich*, Poznań 1914.
- Etyka w życiu publicznym*, Kraków 1914.
- Prawdziwa działalność P. T. E. Ignorancja czy zła wola?*, Kraków 1914.
- Problem społeczny w katolickim oświeceniu*, Poznań [1936].
- Problemy skarbowe państwa polskiego*, Kraków 1919.
- Prawdy i prawa w naukach społecznych. Prelekcja wstępna wygłoszona dnia 5 stycznia 1921 r. na rozpoczęcie wykładów nauki gospodarstwa społecznego w Politechnice Lwowskiej*, Lwów 1921.
- Technika i gospodarstwo*, b.m. [1924].
- Etyka i nauka ekonomii społecznej*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, Lwów 1925.
- Le materialisme économique comme un de fondements du marxisme*, Paris 1926.
- Zasady nauki ekonomii społecznej*, Lwów 1926.
- Droga do odrodzenia społeczeństwa. Idee przewodnie encykliki „Rerum novarum”*, Kraków 1927.
- Mysli Japończyka o Polsce*, Lwów 1927.
- Wesen und Grenzen der Socialökonomik*, Berlin 1928.
- Duchowi przodkowie bolszewizmu*, „Przegląd Współczesny”, 1929, z. 4, s. 28-39.
- Kartele w obrębie państwa i międzynarodowe*, Poznań 1929.
- Niebezpieczeństwo karteli międzynarodowych dla Polski*, „Przegląd Powszechny”, 46 (1929) t. 184, s. 281-299; 47 (1930) t. 185, s. 53-72.
- Ingerencja państwa w sprawach gospodarczych*, Lwów 1930.
- Obrońcy liberalizmu: Mises i Delaisi*, „Przegląd Powszechny”, 46 (1929) t. 181, s. 200-227.
- Solidaryzm. Jego zasady, dzieje i zastosowanie*, Lwów 1931.
- Istota i dozgonność związku małżeńskiego w nowym projekcie prawa małżeńskiego*, „Ruch Katolicki”, 3 (1932) s. 77-88.
- Katolicyzm a ekonomika społeczna*, „Przegląd Powszechny”, 50 (1933) t. 199, s. 275-301.

- Reformy gospodarcze i społeczne faszyzmu*, Warszawa 1933.
- Równość i wolność w XX wieku*, w: *Życie gospodarcze a ekonomika społeczna. Księga zbiorowa*, Lwów 1933, s. 65-85.
- Własność prywatna, jej utrzymanie czy ograniczenie?*, Lwów 1933.
- Problem emigracji: przeszłość i przyszłość*, Lwów 1934.
- Problem wywłaszczenia*, „Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych”, 33 (1934) s. 273-282; toż w osobnej odbitce, Poznań 1934.
- Zmierzch kapitalizmu*, Poznań 1934.
- Prawa ekonomiczne a socjologiczne*, Lwów 1935.
- Problem społeczny w ujęciu katolicyzmu*, Poznań 1936.
- Zagadnienie przeludnienia*, Poznań [1936].
- Capitalismus und Solidarismus*, Wien 1937.
- Liberalizm i kapitalizm*, Włocławek 1937.
- Opieka społeczna i zdrowotna ze strony narodu i państwa*, Lwów 1938.
- Przewrót gospodarczy w III Rzeszy*, Lwów 1938.

## Bibliografia

- Bomanowski D., *Poglądy solidarystyczne Leopolda Caro*, w: *Mysł ekonomiczna II Rzeczypospolitej*, red. U. Zagóra-Jonszta, Katowice 1997, s. 101-113.
- Drewczyńska K., *Od polemiki dziennikarskiej do socjologii żydostwa, czyli o socjologicznej twórczości polskich Żydów*, w: *Historie nieoczywiste. Szkice z dziejów socjologii polskiej*, red. P. Łuczeczko, Gdańsk 2010, s. 15-36.
- Fiktus P., *Doktryna faszyzmu w ujęciu polskiego solidaryzmu według myśli prawnej Leopolda Caro*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi”, 33 (2011) s. 239-250.
- Fryszkowska W., Kosiński S., *Lwowskie początki socjologii polskiej*, Warszawa 2010.
- Gajewski R., *Solidaryzm w poglądach Leopolda Caro*, „Rocznik Naukowy Wyższej Szkoły Służby Społecznej im. Ks. Franciszka Blachnickiego w Suwałkach”, 6 (2002/2004) s. 65-81.
- Giza W., *Uzasadnienie teorii solidaryzmu społecznego w koncepcji Leopolda Caro*, „Zeszyty Naukowe. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie”, 2015, nr 12, s. 17-28.
- Grzybek D., *Wstęp*, w: L. Caro, *Zmierzch kapitalizmu. Wybór pism*, Kraków 2012, s. VII-XXIV.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 317-339.
- Jachniewicz C., *Państwo według Leopolda Caro*, „Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów”, 2009, z. 91, s. 101-112.

- Jodko M., *Aktualność solidaryzmu – transformacja gospodarki polskiej w świetle poglądów Leopolda Caro*, w: *Polska myśl ekonomiczna – wybrane problemy: księga jubileuszowa dedykowana pracy naukowo-badawczej prof. dr hab. Ursuli Zagórry-Jonszty*, red. D. Danowska-Prokop, R. Pęciak, Katowice 2021, s. 91-106.
- Kornat M., *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918-1939)*, Kraków 2003.
- Krajski S., *Filozofia społeczna w „Przeglądzie Powszechnym” w latach 1884-1939*, Warszawa 2003.
- Kurowski L., Szymaniec P., *Polityka gospodarcza III Rzeszy w ujęciu polskich ekonomistów tamtego czasu*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”, 41 (2019) nr 2, s. 55-77.
- Laska A., *Totalitaryzmy europejskie w myśli społeczno-ekonomicznej Leopolda Caro*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Rzeszowskiej. Zarządzanie i Marketing”, 2009, nr 4, s. 173-182.
- Leszczyński F.K., *Zasada gospodarności w poglądach polskich ekonomistów okresu międzywojennego: Taylor, Caro, Biegeleisen. The principle of economy in the opinion of Polish Economists from the Inter-war period: Taylor, Caro, Biegeleisen*, w: *Spółeczne gospodarowanie*, red. G. Wrzeszcz-Kamińska, M. Raftowicz-Filipkiewicz, Wrocław 2016, s. 80-92.
- Lityńska A., *Poglądy ekonomiczne Leopolda Caro*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1993, nr 402, s. 55-63.
- Luszniewicz J., *Pokusa prorocstwa absolutnego*, „Przegląd Powszechny”, 1988, nr 10, s. 52-65.
- Macała J., *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004.
- Maciejewski M., *Polscy uczeni prawnicy międzywojenni o ustroju i prawie III Rzeszy*, „Miscellanea Historico-Iuridica Białystok. Wydział Prawa”, 15 (2016) z. 2, s. 85-126.
- Majchrowski W., *Polityka gospodarcza Trzeciej Rzeszy w poglądach Leopolda Caro*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, 3 (2006) nr 2, s. 245-251.
- Marszał M., *Włoski faszyzm w polskiej myśli politycznej i prawnej 1922-1939*, Wrocław 2007.
- Mich W., *Między integryzmem a liberalizmem. Polscy konserwatyści wobec kapitalizmu*, Lublin 1996.
- Mohyluk M., *Leopold Caro o ustawodawstwie radzieckim*, „Miscellanea Historico-Iuridica”, 5 (2007) s. 95-104.
- Polak R., *Caro Leopold*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, s. 53-56.
- Polak R., *O konieczności modernizacji polskiego państwa: Leopolda Caro wizja nowoczesnego ustroju społeczno-gospodarczego Polski*, w: *Modernizacja życia społeczno-gospodarczego i politycznego na ziemiach polskich*, red. J. Cabaj, K. Maksymiuk, D. Wereda, Siedlce 2017, s. 75-101.

- Rogaczewska K., *Polskie koncepcje solidaryzmu społecznego na przykładzie Leopolda Caro*, w: *Ideologie, doktryny, ruchy społeczne i polityczne: wybrane problemy*, red. M. Marczevska-Rytko, W. Ziętara, Lublin 2015, s. 61-67.
- Szczęsny M., *Etyka społeczna w polskiej literaturze filozoficznej okresu międzywojennego*, Ełk 1998.
- Strzeszewski C., *Rozwój katolickiej nauki społecznej*, w: *Dzieje Teologii Katolickiej w Polsce*, t. 3, red. M. Rechowicz, Lublin 1974, s. 228-245.
- Turowski K., „Odrodzenie”. *Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej*, Warszawa 1987.
- Wyszyński S., *Profesor Leopold Caro w 45-lecie swej pracy naukowej*, „Ateneum Kapłańskie”, 37 (1936) nr 43, s. 65-67.
- Wyszyński S., *Ś. p. profesor Leopold Caro*, „Ateneum Kapłańskie”, 43 (1939) s. 493-495.



Ryszard Polak

AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO W BIAŁYMSTOKU

---

## IGNACY CZUMA

---

(1891-1963)

### Życiorys i publikacje naukowe

Ignacy Czuma urodził się 22 października 1891 r. w Niepołomicach koło Krakowa. Po ukończeniu gimnazjum w Bochni w 1910 r. podjął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas studiów uczęszczał na seminaria Adama Krzyżanowskiego twórcy tzw. krakowskiej szkoły ekonomicznej, do której należeli także m.in. Adam Heydel i Ferdynand Zweig. W 1918 r. uzyskał na UJ magisterium, w 1922 r. doktorat, a w 1924 r. habilitację.

Podczas pierwszej wojny światowej został wcielony do armii austriackiej (w 1915 r. dostał się do niewoli rosyjskiej). Po wojnie, w 1922 r. Czuma znalazł zatrudnienie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Przez pierwsze dwa lata prowadził tam wykłady zleczone, od 1924 r. – zatrudniony już na stałe – był profesorem nadzwyczajnym, a od 1930 r. profesorem zwyczajnym.

W czasie pracy na KUL pełnił wiele funkcji administracyjnych. Przez cztery lata, tj. w latach akademickich 1926/27 i 1927/28 był dziekanem Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, a prodziekanem w latach może tu zapis: 1925/1925, 1925/1926 i 1933-1934 (1938-1939) był prorektorem. Był członkiem założycielem Towarzystwa Naukowego KUL. Pełnił

także funkcję skarbnika jego Zarządu Głównego (1944-1950). Dzięki jego staraniom uczelnia uzyskała prawa do nadawania tytułów magisterskich.

Jako poseł na Sejm z ramienia Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego (1930-1935), wchodzącego w skład BBWR, brał czynny udział w jego obradach. Należał do kilku komisji sejmowych: budżetowej, oświatowej i konstytucyjnej. Był autorem pierwszych dziesięciu artykułów oraz art. 19. Konstytucji kwietniowej 1935 r. W okresie dwudziestolecia międzywojennego pełnił też funkcję prezesa Polskiego Związku Zachodniego na województwo lubelskie i wołyńskie. Uznając jego zasługi dla Polski na polu działalności politycznej i naukowej, w 1935 r. prezydent Ignacy Mościcki odznaczył Czumę Krzyżem Komandorskim Orderu „Polonia Restituta”.

W listopadzie 1939 r. prof. Czuma wraz z liczną grupą profesorów KUL został aresztowany przez Niemców i uwięziony na Zamku Lubelskim. Po kilku miesiącach został jednak w 1940 r. zwolniony i udał się z całą swoją rodziną do Niepołomic, gdzie przebywał do końca wojny. Korzystał wówczas wielokrotnie z pomocy finansowej, jakiej Delegatura Rządu udzielała znajdującym się w trudnym położeniu profesorom. Pełnomocnikiem Delegatury od tych spraw był wówczas znany historyk starożytności, prof. Ludwik Piotrowicz. Przebywał on wówczas w Niepołomicach, skąd dopiero późną jesienią 1946 r. wrócił na KUL, aby kontynuować tu pracę naukową.

W 1945 r. Czuma napisał na zlecenie konspiracyjnej organizacji Wolność i Niezawisłość dwie niewielkie broszury: *Polska i Sowiety* oraz *Polska i Anglosasi*. Za nie właśnie został skazany przez władze komunistyczne na 10 lat więzienia. Wyrok ten ogłoszono 12 sierpnia 1950 r. na procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie. Po procesie reżim komunistyczny wszczął przeciwko jego osobie oszczerczą propagandę.

W latach 1950-1957 Czuma przebywał w stalinowskim więzieniu. Po jego opuszczeniu znów podjął wykłady na KUL, tym razem na Wydziale Filozofii, gdzie zajmował się metodologią nauk społecznych. W 1960 r. z polecenia władz komunistycznych został przeniesiony na emeryturę. Nadal cieszył się szacunkiem i sławą wśród środowisk naukowych i niepodległościowych. Uznając jego zasługi dla Kościoła katolickiego, ojciec św. Pius XII nadał mu godność szambelana. Zmarł w roku 1963 w Lublinie<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Ł. Czuma, *Czuma Ignacy*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, s. 387-389; tenże, *Ignacy Czuma – życie i twórczość*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 15 (2007) nr 15, s. 69-94; D. Chraniuk, *Ignacy Czuma – uczyony i polityk*, Lublin 2012.

## Etyka a ekonomia

Czuma uważał, że gospodarcza działalność człowieka, tak jak każde jego postępowanie świadome i dobrowolne, powinna opierać się na fundamencie etyki katolickiej, bo wtedy możemy mieć gwarancję, że przyniesie ona każdemu korzyść nie tylko materialną, lecz także duchową. Dlatego też zarówno poszczególni ludzie, jak i naród oraz państwo, muszą uwzględniać jego zdaniem ten postulat. Dziedzina ekonomii i moralności w życiu społecznym człowieka powinny się wzajemnie „przenikać”<sup>2</sup>. We współczesnych państwach konieczne jest także istnienie zawodów, w których wytwarza się dobra materialne oraz podejmuje takie czynności i działania, których materialnych rezultatów nie da się jednoznacznie wycenić, według zasad rynkowych, ponieważ mają one ze swej natury duchowy i intelektualny charakter (np. taka jest praca nauczyciela czy sędziego). Jeżeli tego typu zawody są traktowane po macoszemu przez społeczeństwo i państwo, i słabo opłacane, wtedy kultura nie tylko moralna, lecz także materialna w nich upada<sup>3</sup>.

## Budżet państwa

Według Czumy uchwalanie budżetu państwa jest jedną z najważniejszych decyzji władzy w dziedzinie gospodarki mających wpływ na przyszłość społeczeństwa, którego dotyczy. Lubelski uczoney określał tę czynność jako „ustalenie norm i kryteriów gospodarki na określony okres gospodarczy”<sup>4</sup>. Sam budżet natomiast, według zaproponowanej przez niego definicji, to „prawnie ujęty (sformułowany) plan wydatków i dochodów na pewien ściśle określony czasokres, będący dla władz wykonujących go instrukcją działania”<sup>5</sup>. Dzięki jego uchwaleniu możliwe jest wstępne przewidywanie państwowych wydatków na określony w budżecie czas. Jedną zaś z podstawowych zasad obowiązujących we współczesnej ekonomii jest ta, że należy wielkość planowanych wydatków skorelować z możliwością uzyskania dochodów.

Przed rozpoczęciem procedury uchwalania budżetu, mającej charakter prawny i ściśle określony procedurami, rząd opracowuje wstępny plan

---

<sup>2</sup> I. Czuma, *Ustrojowe podstawy skarbowości na tle konstytucji kwietniowej*, Lublin 1937, s. 125.

<sup>3</sup> Tenże, *Wolność narodu w państwie*, Lublin 1939, s. 16-17.

<sup>4</sup> Tenże, *Absolutyzm ustrojowy*, Lublin 1934, s. 74.

<sup>5</sup> Tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, Lublin 1946, s. 6.

finansowy swojego działania, mający charakter wstępny, „techniczny”, który nie może być jeszcze wcielany w życie, lecz musi być zatwierdzony przez parlament i prezydenta. Przy opracowywaniu rządowych planów budżetowych mogą być brane pod uwagę dwa kryteria: polityczne i rzeczowe. „Przy politycznych kryteriach chodzi o oddanie w ręce tego lub innego organu państwowego ustalenia budżetu dlatego, iż temu to czynnikowi, a nie innemu, winno się to prawo polityczne należeć. Mniejsza o to, czy w ten sposób ucierpi, czy zyska sama rzecz”<sup>6</sup>. Oczywiście kryterium to może budzić wiele kontrowersji i być przez wielu kwestionowane, zwłaszcza przez osoby zauważające wady ustroju demokracji parlamentarnej, której zwolennicy używają debat nad polityką budżetową państwa jako pretekstu do obalenia lub też ograniczenia prerogatyw władzy.

Najważniejsze jednak jest kryterium rzeczowe, czyli „te wszystkie względy, które skłaniają do oddania decyzji o ustaleniu budżetu takim organom, które najlepiej tę rzecz rozwiążą. [...] Najistotniejszym jest to, by budżet, by skarbowość, by szeroki interes dobra powszechnego znalazł swoje rozstrzygnięcie, najlepsze rozwiązanie”<sup>7</sup>. Dlatego też pierwsze z dwu omawianych przez lubelskiego profesora kryteriów powinno być podporządkowane drugiemu, chociaż oczywiście najlepsze jest takie rozwiązanie, które polegałoby na ich wzajemnej zgodności i równowadze.

Jednym z największych zagrożeń mogących przyczynić się do zakłócenia równowagi budżetowej państwa jest rozbicie ogółu jego wydatków na dwie lub więcej części ze sobą nie powiązanych. Taka niespójność stwarza bowiem poważne ryzyko, że suma dochodów i wydatków całego kraju, ze względu na brak jednolitej polityki finansowej, w końcowym efekcie, tj. z chwilą zakończenia się roku finansowego kraju, może się nie zrównoważyć<sup>8</sup>. Najwłaściwszym rozwiązaniem w takim wypadku jest sytuacja, w której budżet jest ustalony przez jeden podmiot (rząd) decydujący o jego ostatecznym kształcie, tak jak to miało miejsce np. w Prusach za czasów monarchii, wówczas „użycza [ona – R.P.] przejrzystości przy orientowaniu się w całości gospodarstwa państwa”<sup>9</sup>.

W planowaniu budżetu państwo nie może uwzględniać wydatków, które mogą nie być pokryte z powodu niewpłynięcia do kasy państwowej dochodów na ten cel przeznaczonych. Nie może tego rząd czynić nawet wtedy, gdy są to wydatki specjalne, np. związane z odbudową kraju ze zniszczeń wojen-

<sup>6</sup> I. Czuma, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 368.

<sup>7</sup> Tamże, s. 368.

<sup>8</sup> Tenże, *Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw*, Lublin 1924, s. 131-132.

<sup>9</sup> Tamże, s. 133.

nych lub likwidacją skutków nieprzewidzianych klęsk żywiołowych<sup>10</sup>. Także wtedy, gdy państwo finansuje działalność tych jednostek czy grup zawodowych, które nie przynoszą budżetowi zwrotu finansowych nakładów poniesionych na ten cel, muszą znaleźć się na to środki w państwowym budżecie pozyskane z innych, wcześniej wskazanych źródeł. Chodzi tu np. o działalność kulturalną lub naukową czy dobrojenie wojska, którym państwo powinno być zainteresowane<sup>11</sup>. Wydawaniem publicznych środków na cele związane z rozwojem szeroko pojmowanej kultury duchowej społeczeństwa Czuma nazywał „zatrata środków materialnych na cele w swojej istocie niematerialne”<sup>12</sup>.

Najbardziej racjonalna i celowa polityka finansowa państwa jest przez rządzących prowadzona wtedy, gdy usiłuje ono pokrywać wszystkie swoje wydatki dochodami zwykłymi<sup>13</sup>. Inną, o wiele gorszą i dlatego rzadko polecaną formą równoważenia budżetu i pokrywania w ten sposób ponoszonych wydatków jest sprzedaż części majątku narodowego<sup>14</sup>. Ostatecznym zaś ratunkiem dla budżetu państwa, stosowanym zwłaszcza w warunkach kryzysu gospodarczego, jest pożyczka narodowa mogąca przybrać postać kredytu gotówkowego, towarowego lub pobieranego w charakterze usług<sup>15</sup>.

W celu właściwego zaplanowania wydatków państwa konieczne jest również rozbięcie budżetu na część ekonomiczną, obejmującą całość gospodarstw państwowych, oraz skarbową, w której uwzględnia się wydatki związane z utrzymaniem państwowej administracji. „Pomaga [to – R.P.] zorganizować pierwszą na zasadach kupieckich, zdobywać większe dochody, względnie pozbywać się niedoborów. Nie szkodzi bynajmniej, a natomiast ułatwia orientowanie się w polityce państwowej”<sup>16</sup>. Należy przy tym uwzględnić to, jak administracja rozporządza finansami publicznymi i czy możemy mieć ewentualnie do czynienia z ryzykiem związanym z marnotrawstwem środków przeznaczonych na cele państwowe, czy też nie. W pierwszym z wymienionych przypadków państwo powinno szybko dokonywać zmian personalnych w jej składzie lub też przeprowadzać reformy usprawniających jej organizację. „Dlatego oszczędna i sprężysta administracja zasługuje na udzielenie jej większej swobody w szacowaniu, administracja rozrzutna – nie”<sup>17</sup>. W skali całego kraju państwo powinno, pisał Czuma, stosować przede

<sup>10</sup> Tamże, s. 135.

<sup>11</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 365.

<sup>12</sup> Tamże, s. 359.

<sup>13</sup> Tenże, *Równowaga budżetu*, s. 146; tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, s. 9.

<sup>14</sup> Tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, s. 9; tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 365.

<sup>15</sup> Tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, s. 9; tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 365.

<sup>16</sup> Tenże, *Równowaga budżetu*, s. 156.

<sup>17</sup> Tamże, s. 159.

wszystkim dwie podstawowe zasady obowiązujące w zarządzaniu gospodarką i skarbem państwa:

- zasadę jedności budżetu, polegającą na tym, że problem wydatków i dochodów powinien być uwzględniany w tym samym budżecie; wtedy możliwy jest całościowy wgląd w gospodarkę i administrację kraju, i ustalenie dłań perspektywicznego programu rozwoju gospodarczego;
- zasadę zupełności budżetu, która mówi, że wszystkie wydatki i wpływy w skali całego państwa muszą być rejestrowane i uwzględniane w polityce skarbowej państwa<sup>18</sup>.

Jedną z podstawowych zasad obowiązujących w ekonomii jest zasada równowagi budżetowej. Mówi ona o tym, że „można tylko tyle wydać, ile jest do dyspozycji w gotówce lub kredycie. W tym znaczeniu budżet jest zrównoważony, czy to domowy, rodzinny, czy gminny, czy stowarzyszenia, czy izby rolniczej, czy budżet ściśle państwowy. Istotą bowiem budżetu, jako systemu procesu gospodarstw o celu niematerialnych korzyści jest to, iż wydaje, co może wydać gotówkowo lub kredytowo”<sup>19</sup>. Zrównoważenie budżetu państwa w ciągu kilku następujących po sobie lat powoduje, że jego ludność chętnie lokuje swoje oszczędności w bankach i skłonna jest do udzielania pożyczek państwu, mając do niego zaufanie<sup>20</sup>. Niestety, taka sytuacja nie miała miejsca w okresie obowiązywania w Polsce Konstytucji marcowej z 1921 r., która bagatelizując kwestię równowagi budżetowej, dosyć lakonicznie – zdaniem Czumy – wypowiedziała się w tej kwestii i traktowała ją jako mniej istotną, niż powinna. Nie dokonano w jej postanowieniach dosyć wyraźnego rozgraniczenia kompetencji pomiędzy rządem a Sejmem w sprawie ustalania wpływów i wydatków państwa na przyszły rok budżetowy<sup>21</sup>. Zrównoważenie budżetu, a przez to polityka podatkowa i wydatkowanie funduszy przez państwo nagromadzonych, jak pisał Czuma, powinny uwzględniać kondycję gospodarczą i finansową poszczególnych przedsiębiorstw i jednostek w konkretnym czasie. Zbytne bowiem obciążenie podatników świadczeniami na rzecz państwa może spowodować ich niewydolność finansową i postępującą pauperyzację gospodarki w latach przyszlých<sup>22</sup>.

Deficyt budżetowy uzasadniony być może tylko w okresie prowadzonej przez państwo wojny. Wtedy tylko może on przynieść mu więcej korzyści niż zrównoważenie wpływów i wydatków państwa, i przyczynić się może do realizacji doraźnego i najistotniejszego w danym momencie dziejowym celu, jakim jest zwycięstwo na froncie i zawarcie korzystnego pokoju<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, s. 12-15.

<sup>19</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 360.

<sup>20</sup> Tenże, *Równowaga budżetu*, s.136.

<sup>21</sup> Tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, s. 10-12.

<sup>22</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 363-364.

<sup>23</sup> Tamże, s. 360.

Polityka budżetowa każdego państwa powinna być, zdaniem lubelskiego profesora, rezultatem uprzednio zaplanowanej przez rząd strategii rozwoju gospodarczego, kulturalnego i duchowego kraju. Należy uwzględnić wydatki bieżące, roczne oraz dalekosiężne, rozłożone na dalsze lata, np. związane z powziętym zamiarem modernizacji gospodarstw rolnych lub przemysłowych, budową dróg i kolei, pokrycia kraju siecią nowoczesnych połączeń telefonicznych. Dlatego należy wyróżniać budżety roczne oraz krótkoterminowe, np. miesięczne, będące niejako sprawdzianem możliwości finansowych i organizacyjnych władz państwowych i administracji terenowej w zakresie ich zdolności do wykonania dalekosiężnych planów gospodarczych<sup>24</sup>.

Czuma dopuszczał istnienie w gospodarce państwowej podmiotów tworzonych i zarządzanych przez państwo, jeśli jest to uzasadnione względami natury gospodarczo-społecznej. Dzięki temu może ono np. wpływać na wysokość тариф kolejowych i skutecznie walczyć ze zjawiskiem masowego bezrobocia. Musi jednak uwzględniać rentowność swoich gospodarstw i stale czuwać nad jej zwiększaniem<sup>25</sup>. Lubelski profesor przeciwstawiał się jednak nadmiernej rozrostowi sektora państwowego i administracji rządowej bezpośrednio podlegającej władzom centralnym. „Im mniej osób – twierdził – zatrudni dobro powszechne, osób opłacanych z funduszy skarbowych, tym większa możliwość powstawania zamożności społeczeństwa, a co dalej idzie, i większe szansę dla skarbu i dla dobra powszechnego na przyszłość”<sup>26</sup>.

## Korporacje zawodowe w myśli ekonomicznej Czumy

Polski uczoney był również zwolennikiem korporacyjnego modelu organizowania się poszczególnych grup zawodowych w polskim państwie. Uważał jednak, że w porównaniu z takimi instytucjami z epoki średniowiecznego feudalizmu obecnie powinny one ulec pewnej daleko idącej modyfikacji. Należy bowiem uwzględnić historyczny fakt, że „ustrój cywilizacyjny, głównie ekonomiczny, hamowały stany, tj. ówczesne korporacje, przez swą zamkniętość, wyłączność, a wreszcie marazm”<sup>27</sup>. Warunkiem *sine qua non* istnienia korporacji powinno być oparcie ich celów i założeń na katolickiej idei budowania sprawiedliwości społecznej, a nie na materialistycznych przesłankach

<sup>24</sup> Tamże, s. 361-362.

<sup>25</sup> Tenże, *Równowaga budżetu*, s. 147-149.

<sup>26</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 284.

<sup>27</sup> Tenże, *Korporacja jako instytucja prawna życia zbiorowego*, w: *Korporacjonizm. Praca zbiorowa*, Lublin 1939, s. 42.



głoszących hasła walki klas i zawodów<sup>28</sup>. Pracodawcy, a także kierownicy organizacji, które skupiają pracowników, „muszą czuć się ogniskami wychowawczymi dla swoich członków, ogniskami podtrzymywania i kultywowania zarówno ducha chrześcijańskiego, jak i wielkiego patriotycznego nastroju, i przekonań, muszą czuć się prawdziwie organicznymi częściami Polski, [...] nie obserwatorami, nie stojąc jedną nogą gdzieś duchowo i interesami poza Polską (międzynarodówki marksistowskie i filiacje wolnomularskie)”<sup>29</sup>. Korporacje powinny ponadto współdziałać z rządem w dziedzinie organizacji życia społeczno-gospodarczego, wspomagając jego wysiłki i pracę dla państwa. Władza państwowa bowiem, aby mogła sprawnie działać, powinna być wspierana przez oddolne inicjatywy społeczne<sup>30</sup>, a także musi być wyręczana w wypełnianiu tych funkcji, które pełnić powinni obywatele<sup>31</sup>.

Do korporacji powinien należeć każdy obywatel państwa, który jest zatrudniony w gospodarce państwowej lub prywatnej i pełni w niej jakiekolwiek zawodowe funkcje. Jest to, zdaniem Czumy, naturalna konsekwencja przynależenia kogoś do określonej grupy zawodowej. „Kto chce wykonywać zawód, ten do niego będzie należał, także organizacyjnie, prawnie, jako członek korporacji”<sup>32</sup>. Oczywiście możliwa jest zmiana zawodu i przynależność do kilku organizacji tego typu jednocześnie, jeśli jakaś osoba jest zatrudniona w większej liczbie jednostek gospodarczo-administracyjnych lub pracuje na stanowisku, w którym pełni kilka funkcji<sup>33</sup>. Liczba zaś korporacji, podobnie jak zawodów, powinna wzrastać wraz z postępem cywilizacyjnym na świecie i w państwie. Ich pracę i współdziałanie powinna nadzorować Naczelna Izba Korporacji<sup>34</sup>.

Zgadzał się z politykami popierającymi politykę prorodzinną, Czuma pochwalał ich starania w tym względzie, lecz uważał jednocześnie, że bez idącej z nią w parze odnową obyczajów i powrotu do tradycyjnej, katolickiej moralności poprzednich wieków nie da się zamierzonych rezultatów osiągnąć<sup>35</sup>.

## Polityka podatkowa państwa

<sup>28</sup> Tenże, *Organizowanie społeczeństwa*, Lublin 1938, s. 13; tenże, *Korporacja jako instytucja*, s. 45.

<sup>29</sup> I. Czuma, *Organizowanie społeczeństwa*, s. 14.

<sup>30</sup> Tenże, *Organizowanie społeczeństwa*, s. 15; tenże, *Korporacja jako instytucja*, s. 43-44.

<sup>31</sup> Tenże, *Korporacja jako instytucja*, s. 59.

<sup>32</sup> Tenże, *Korporacja jako instytucja*, s. 53; tenże, *Ustawodawstwo skarbowe*, Lublin 1946, s. 1.

<sup>33</sup> Tenże, *Korporacja jako instytucja*, s. 53.

<sup>34</sup> Tamże, s. 57.

<sup>35</sup> Tenże, *Niemcy – naród bez młodzieży*, Warszawa 1939.

Płacenie przez obywateli państwa podatków jest i powinno być zawsze zaszczytnym, a i jednocześnie rygorystycznie przestrzegany obowiązkiem<sup>36</sup>, wynikającym zarówno z przepisów państwowych, jak i z prawa moralnego zobowiązującego członków wspólnoty społecznej do partycypowania w kosztach związanych z utrzymywaniem i wszechstronnym rozwojem materialnym, militarnym i administracyjnym społeczności, w której żyją<sup>37</sup>. Podatek zaś jest „odstąpieniem ze strony jednostki części swej rozporządzalnej substancji materialnej na rzecz dobra powszechnego”<sup>38</sup>. Dzięki jego uiszczaniu podatnik przyczynia się do budowania potęgi ojczyzny, która da z kolei możliwość realizowania szczytnych ideałów życiowych oraz możliwość godziwego życia na wyższym poziomie przyszłym pokoleniom<sup>39</sup>. Podatki zaś, jeśli ich ciężar jest rozłożony na poszczególnych jego płatników w sposób nieracjonalny, tj. nieodpowiadający ich zdolności płatniczej, należy korygować i zmniejszać do odpowiednich rozmiarów<sup>40</sup>. Musi się to jednak odbywać w sposób legalny, zgodny z obowiązującym prawem i procedurami, przy aktywnym udziale i debacie zarówno władz państwowych, jak i całego społeczeństwa. „Podatnik przekonany o stawce, że jest zbyt wysoka i niesprawiedliwa, nie może sam tej sprawiedliwości wymierzać, inaczej zbiorowość wpadnie w anarchię i bezrząd”<sup>41</sup> – pisał Czuma. Praktyka bowiem życia codziennego, według niego, wykazuje, że „możliwość szkód dla społeczeństwa z tytułu nieudolnego nawet rozplanowania podatków jest mniej dotkliwa, choć może bardzo nawet bolesna, od możliwości anarchii i rozkładu, w którą społeczeństwo by popadło, gdyby każdy podatnik na własną rękę ustalał sprawiedliwość podatku i praktycznie tę sprawiedliwość egzekwował, nie płacąc podatku, innych od płacenia odwodząc”<sup>42</sup>. Takie rozumienie przez lubelskiego profesora zagadnień związanych z polityką finansową państwa ma, jak się wydaje, głęboką podstawę filozoficzną. Uczony bowiem, podobnie jak w średniowieczu św. Tomasz z Akwinu, był zdania, że dla dobra społecznego należy być posłusznym władzy państwowej nawet wtedy, gdy decyzje, jakie ona podejmuje, są czasami niesprawiedliwe. Społeczeństwo bowiem unika wówczas zgorzienia i zła, jakie powoduje anarchia i brak porządku w kraju z powodu braku ładu społecznego i samowoli jednostek. Niemniej, jak zauważał Czuma i współcześni mu ekonomiści, nadmierna skala podatków

<sup>36</sup> Tenże, *Polityka ludnościowa III Rzeszy*, Lublin 1939, s. 1.

<sup>37</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 260-261; tenże, *Polityka ludnościowa III Rzeszy*, s. 2.

<sup>38</sup> Tenże, *Polityka ludnościowa III Rzeszy*, s. 6.

<sup>39</sup> Tamże, s. 4-5.

<sup>40</sup> Tamże, s. 159-160.

<sup>41</sup> Tenże, *Ustrojowe podstawy skarbowości*, s. 261.

<sup>42</sup> Tamże, s. 261.

ustalona przez państwo może przyczynić się do destabilizacji całego organizmu społecznego i jego składowych części, głównie rodzin. Ma ona także negatywny wpływ na wychowanie społeczne i poziom intelektualny młodego pokolenia, które pozostawione własnemu losowi przez rodziców dążących do zaspokojenia minimalnych tylko potrzeb ich egzystencji (kosztem intelektualnych i moralnych), ulega stopniowej degeneracji moralnej. Dlatego Czuma podkreślał, że ważne jest, aby polityka podatkowa władz uwzględniała potrzeby i kondycję finansową gospodarstw rodzinnych i obowiązkiem rządzących jest wypełnianie tych powinności wobec narodu i społeczeństwa.

Zdaniem Czumy podatki świadczone przez obywateli na rzecz państwa powinny być przede wszystkim sprawiedliwie nałożone na poszczególne podmioty prowadzące działalność gospodarczą i uwzględniać wiele ekonomicznych i pozaekonomicznych aspektów życia poszczególnych grup i warstw społecznych. „Za wysoki podatek [i – R.P.] za niski podatek w odpowiedniej skali stosunków raz jest krzywdą, [innym razem – R.P.] przywilejem niesprawiedliwym”<sup>43</sup> – pisał uczoney. W polityce finansowej państwa, jak podkreślali współcześni mu znawcy tego zagadnienia, należy bowiem uwzględniać postulat, aby każdy otrzymywał takie wynagrodzenie, które jest wprost proporcjonalne do ilości i wartości dóbr, jakie wytworzył, oraz także to, że ma być ono zależne od zaangażowania, czasu i umiejętności, i sił pracownika dla rozwoju i pomyślności narodu, i państwa<sup>44</sup>. Według Czumy należy również, mając na uwadze dobro całego społeczeństwa, roztropnie wspierać i finansować ze skarbu państwa te działy gospodarki, które co prawda służą ostatecznie wszystkim obywatelom państwa, ale ich utrzymanie i rozwój zależą od bardzo wysokich nakładów finansowych, których nie jest w stanie ponieść prywatny przedsiębiorca. Władze państwowe muszą jednak skrupulatnie dbać o to, aby wspierając tego typu działalność, nie przyczynić się w ten sposób do jednostronnego faworyzowania i niepotrzebnego „obdarowywania” jakichś ludzi czy przedsiębiorstw publicznymi pieniędzmi, bo to spowodowałoby straty finansowe i moralne, odczuwalne przez całe społeczeństwo. Zasada bowiem jest taka, że korzyści z inwestowania i wspomagania działalności gospodarczej, i kulturalnej państwa powinni wynosić wszyscy jego mieszkańcy, a nie tylko pojedyncze osoby czy nieliczne grupy zawodowe<sup>45</sup>.

## Znaczenie dorobku naukowego Czumy

<sup>43</sup> Tamże, s. 128.

<sup>44</sup> Zob. S. Zaleski, *Idea słusznej płacy*, Poznań 1925, s. 186.

<sup>45</sup> I. Czuma, *Polityka ludnościowa III Rzeszy*, s. 17.

Oceniając dorobek naukowy Czumy, ks. Józef Majka słusznie zauważył, że „zarówno jego zainteresowania naukowe, jak i sposób ujmowania zagadnień skarbowości były bardzo szerokie i związane ściśle z podstawami chrześcijańskiej filozofii społecznej. Szczególnie rozwijana przez niego koncepcja dobra wspólnego (zwanego przez niego »dobrem pospólnym«) jako podstawy wszelkich decyzji skarbowych i całej polityki finansowej państwa, stanowiła punkt wyjścia dla chrześcijańskiej formacji, wychowywanych na wydziale prawa i nauk społecznych, działaczy społecznych i politycznych”<sup>46</sup>. Nauka lubelskiego profesora w dziedzinie skarbowości i katolickiej nauki społecznej, znana w środowisku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ze względu na prześladowanie Kościoła katolickiego w czasach komunizmu oraz brak możliwości jej szerszego upowszechnienia w Polsce, nie jest także obecnie powszechnie znana. Przedmiotem szczegółowych badań czynią ją głównie prawnicy, zauważając jej głębię i doniosłość, a także historycy myśli politycznej i prawnej. Z pewnością ważną rolę w pogłębianiu wiedzy poglądach ekonomicznych polskiego uczonego odgrywają prace Macieja Marszała<sup>47</sup>, Jarosława Macały<sup>48</sup>, Kazimierza Ostaszewskiego, Jacka Szczota<sup>49</sup> i Ryszarda Polaka<sup>50</sup>. Wydaje się jednak, że z prac Czumy powinni korzystać przede wszystkim ci, którzy w obecnych czasach są odpowiedzialni za politykę finansową polskiego państwa, ponieważ jego praktyczne rady i refleksje na ten temat są nadal aktualne i ważne.

<sup>46</sup> J. Majka, *Katolickie szkolenie społeczne*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. C. Strzeszewski, Warszawa 1981, s. 540.

<sup>47</sup> M. Marszał, *Krytyka bolszewizmu w poglądach Ignacego Czumy*, w: *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie, idee, prawo*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 595-607; tenże, *Państwo i prawo w poglądach Ignacego Czumy*, w: *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, red. M. Marszał, J. Przygodzki, Wrocław 2006, s. 181-192.

<sup>48</sup> J. Macała, *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004.

<sup>49</sup> K. Ostaszewski, J. Szczot, *Wstęp*, w: I. Czuma, *O moralne podstawy ustroju*, Lublin 2007, s. 9-14; K. Ostaszewski, *Życie i twórczość Profesora Ignacego Czumy (1891-1963)*, „*Studia Prawnicze KUL*”, 2008, nr 1, s. 179-182.

<sup>50</sup> R. Polak, *Rodzina w koncepcji społecznej Ignacego Czumy*, „*Cywilizacja*”, 2010, nr 34, s. 89-100; tenże, *Polityka ekonomiczna państwa w koncepcji Ignacego Czumy*, „*Cywilizacja*”, 2012, nr 41, s. 59-72; tenże, *Naruszenie granic demokracji i parlamentarizmu w świetle wybranej literatury społeczno-politycznej i polityczno-prawnej okresu II Rzeczypospolitej*, w: *Naruszone granice kulturowe. O kondycji ludzkiej w dwóch przestrzeniach: polskiej i żydowskiej XX wieku*, red. M. Szablowska-Zaremba, B. Wałęciuk-Dejneka, Lublin 2013, s. 165-180; tenże, *Parlamentaryzm i socjalizm w myśli Ignacego Czumy*, w: *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, red. A. Indrasczyk, A. Wielomski, Warszawa 2013, s. 127-142.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Absolutyzm ustrojowy*, Lublin 1934.
- Absolutyzm ustrojowy. Wybór pism*, Kraków 2003, oraz *O moralne podstawy ustroju. Wybór pism*, Lublin 2007 [wydanie pośmiertne].
- Bezskuteczność socjalizmu i bolszewizmu*, „Prąd”, 23 (1932) s. 214-227.
- Bolszewicka dialektyka moralności*, „Prąd”, 19 (1930) s. 294-308.
- Duchowe pierwiastki w skarbowości*, „Przegląd Ekonomiczny”, 22 (1938) s. 1-14.
- Duchowe przygotowania armii III Rzeszy (według opinii Hermana Rauschninga)*, „Prąd”, 37 (1939) s. 333-346.
- Dzisiejsza filozofia sowieckiego prawa a romantyzm prawniczy*, „Pamiętnik Lubelski”, 1930, s. 455-495.
- Filozoficzne punkty styczne Zachodu i bolszewizmu*, Lublin 1930.
- Harmonia praw Kościoła, rodziny i szkoły do wychowania*, w: *Katolicka Myśl Wychowawcza. Pamiętnik II Katolickiego Studium w Wilnie*, Poznań 1937, s. 242-258.
- Izby rolnicze: prawo z marca 1928 r.*, Lublin 1928.
- Konstytucja Rosji Sowieckiej*, Kraków 1923.
- Korporacja jako instytucja prawna życia zbiorowego*, Lublin 1938.
- Korporacja jako instytucja prawna życia zbiorowego*, w: *Korporacjonizm. Praca zbiorowa*, Lublin 1939, s. 40-60.
- Kościół, naród, państwo*, Kraków 1927.
- Krytyka dziś panującej doktryny ustrojowej*, „Prąd”, 19 (1930), s. 108-125.
- Metoda W.L. Jaworskiego (przed debatą konstytucyjną)*, „Droga”, 10 (1930) nr 3, s. 208-219.
- Moralny koszt współczesnej wojny*, Lublin 1946.
- Naukowa organizacja pracy*, Lublin 1948.
- Niemcy – naród bez młodzieży*, Warszawa 1939.
- Odpowiedzialność Prezydenta*, Warszawa 1932.
- Organizowanie społeczeństwa*, Lublin 1938.
- Państwo sowieckie*, w: *Bolszewizm*, Lublin 1938, s. 83-108.
- Polityka ludnościowa III Rzeszy*, Lublin 1939.
- Preliminaria do rozważań o stosunku etyki do nauk praktycznych*, „Sprawozdania z czynności wydawniczych i posiedzeń naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego KUL”, 1959, nr 9, s. 31-35.
- Problemat stanowiska Głowy Państwa w Polsce*, Lublin 1930.
- Prymitywizm gospodarczy rewolucji sowieckiej*, Lublin 1929.
- Reforma akademicka z 1933 roku*, Warszawa 1934.
- Reformy prawne dla ochrony rodziny*, w: *Rodzina. Pamiętnik I Katolickiego Studium o rodzinie w Poznaniu*, Poznań 1935, s. 137-158.
- Rolnictwo w Rosji*, „Ogniwo”, 1920, z. 2, s. 45-55.
- Równowaga budżetu na tle prawa budżetowego różnych państw*, Lublin 1924.

- Skarbowa sylwetka Staszica*, w: *Księga pamiątkowa ku czci S. Staszica*, Lublin 1926, s. 395-306.
- Skarbowość według wykładów prof. I. Czumy*, Lublin 1946.
- Sprawiedliwość i miłość jako zasady chrześcijańskiego ustroju społecznego*, w: *Katolicka myśl społeczna. Pamiętnik III Katolickiego Studium w Warszawie*, Poznań 1938, s. 130-147.
- Sprawiedliwość w dziedzinie skarbowej (przesłanki ogólne)*, Lwów 1929.
- Ustawodawstwo skarbowe*, Lublin 1946.
- Ustrojowe podstawy skarbowości na tle konstytucji kwietniowej*, Lublin 1937.
- Wartość życia wewnętrznego w świecie współczesnym*, Lublin 1939.
- Wielość współczesnego prawa państwowego*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego*, t. 1, Lwów 1936, s. 233-244.
- Wolność narodu w państwie*, Lublin 1939.
- Zwodniczość doktryny o władztwie ustrojowym*, „Droga”, 11 (1931) nr 5, s. 377-385.
- Źródła prądów skierowanych przeciw małżeństwu katolickiemu*, w: *Małżeństwo w świetle nauki katolickiej*, Lublin 1928, s. 106-126.

## Bibliografia

- Chraniuk D., *Ignacy Czuma – uczonek i polityk*, Lublin 2012.
- Czuma Ł., *Czuma Ignacy*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, s. 387-389.
- Czuma Ł., *Ignacy Czuma – życie i twórczość*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 15 (2007) nr 15, s. 69-94.
- Dębiński A., *Mąż nieustraszonej*, „Gość Niedzielny”, 2018, nr 36, s. 11.
- Górski G., *Ignacego Czumy rozważania o potrzebie moralnych podstaw ustroju: w związku z publikacją wyboru pism prof. Ignacego Czumy*, „Studia Prawnicze KUL”, 2008, nr 2, s. 111-117.
- Kędziora R., *Ignacy Czuma*, w: *Dziekani Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, red. A. Dębiński, W.S. Staszewski, M. Wójcik, Lublin 2008, s. 19-26.
- Kornat M., *Bolszewizm, totalitaryzm, rewolucja, Rosja. Początki sowietologii i studiów nad systemami totalitarnymi w Polsce (1918-1939)*, Kraków 2003, s. 102-103.
- Krzyżanowski P., *Idea patriotyzmu w ujęciu Ignacego Czumy*, w: *Patriotyzm wczoraj – dziś – jutro*, red. J. Zimny, Stalowa Wola-Wrocław 2020, s. 329-340.
- Krzyżanowski P., *Poglądy Ignacego Czumy na temat rodziny*, w: *Rodzina: naturalna, duchowa, społeczna. Praca zbiorowa*, red. J. Zimny, Wrocław 2020, s. 62-71.
- Macała J., *Polska katolicka w myśli politycznej II RP*, Zielona Góra 2004.
- Majka J., *Katolickie szkolenie społeczne*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, red. C. Strzeszewski, Warszawa 1981, s. 535-551.



- Marszał M., *Krytyka bolszewizmu w poglądach Ignacego Czumy*, w: *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Ludzie, idee, prawo*, red. A. Lityński, P. Fiedorczyk, Białystok 2003, s. 595-607.
- Marszał M., *Państwo i prawo w poglądach Ignacego Czumy*, w: *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, red. M. Marszał, J. Przygodzki, Wrocław 2006, s. 181-192.
- Ostaszewska O., *Ignacego Czumy analiza totalitaryzmu*, w: *Pomiędzy etyką a polityką. 80 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1998)*, red. E. Hałas, Lublin 1999, s. 179-193.
- Ostaszewski K., *Życie i twórczość Profesora Ignacego Czumy (1891-1963)*, „*Studia Prawnicze KUL*”, 2008, nr 1, s. 179-182.
- Ostaszewski K., Szczot J., *Wstęp*, w: I. Czuma, *O moralne podstawy ustroju*, Lublin 2007, s. 9-14.
- Polak R., *Naruszenie granic demokracji i parlamentaryzmu w świetle wybranej literatury społeczno-politycznej i polityczno-prawnej okresu II Rzeczypospolitej*, w: *Naruszone granice kulturowe. O kondycji ludzkiej w dwóch przestrzeniach: polskiej i żydowskiej XX wieku*, red. M. Szablowska-Zaremba, B. Wałęciuk-Dejneka, Lublin 2013, s. 165-180.
- Polak R., *Parlamentaryzm i socjalizm w myśli Ignacego Czumy*, w: *Oblicza ruchów chłopskich i agrarnych*, red. A. Indraszczyk, A. Wielomski, Warszawa 2013, s. 127-142.
- Polak R., *Polityka ekonomiczna państwa w koncepcji Ignacego Czumy*, „*Cywilizacja*”, 2012, nr 41, s. 59-72.
- Polak R., *Rodzina w koncepcji społecznej Ignacego Czumy*, „*Cywilizacja*”, 2010, nr 34, s. 89-100.
- Strzeszewski C., *Bibliografia prac naukowych prof. dr. Ignacego Czumy*, „*Zeszyty Naukowe KUL*”, 7 (1964) nr 1, s. 96-98.
- Strzeszewski C., *Śp. Prof. Ignacy Czuma*, „*Zeszyty Naukowe KUL*”, 7 (1964) nr 1, s. 93-96.
- Szlachta B., *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939*, Kraków 2000.
- Śliwa M., *Pojęcie sprawiedliwości w poglądach Ignacego Czumy*, „*Prawo i Więź*”, 6 (2017) nr 4, s. 81-93.
- Zaleski S., *Idea słusznej płacy*, Poznań 1925.
- Życie i twórczość profesora Ignacego Czumy*, red. K. Ostaszewski, J. Szczot, Lublin 2009.



Rafał Sierchula

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ POZNAŃ

---

# ADAM DOBOSZYŃSKI

---

(1904-1949)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Urodził się 11 stycznia 1904 r. w Krakowie, był synem Adama, prawnika, posła do parlamentu w Wiedniu i Natalii z domu Wiśniewskiej. Świadcstwo dojrzałości uzyskał w Krakowie w czerwcu 1920 r. w Państwowej I Wyższej Szkole Realnej. Podczas wojny polsko-bolszewickiej, jako ochotnik, został przydzielony do 6. Pułku Artylerii Ciężkiej. Po zwolnieniu z wojska rozpoczął studia na Wydziale Inżynierii Budowlanej Politechniki Gdańskiej. W latach 1927-1928 odbył służbę wojskową w Szkole Podchorążych Saperów w Modlinie. Następnie wyjechał do Francji, gdzie podjął studia na Sorbonie i Wolnej Szkole Nauk Politycznych. Do kraju powrócił w 1929 r. w następstwie choroby ojca. Po jego śmierci prowadził folwark w Chorowicach. W latach 1930-1931 był członkiem Zarządu Powiatowego Związku Ziemian w Krakowie. W 1931 r. wstąpił do Obozu Wielkiej Polski, dwa lata później wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie poznał Gilberta Keitha Chestertona, który zainspirował go do napisania książki *Gospodarka narodowa*. W listopadzie 1934 r. został członkiem Stronnictwa Narodowego, a wkrótce przewodniczącym Zarządu Powiatowego SN powiatu krakowskiego oraz członkiem Zarządu Okręgowego SN w Krakowie. W stolicy Małopolski zor-

ganizował pierwsze koło Związku Zawodowego „Praca Polska” i Narodowy Klub Dyskusyjny.

W reakcji na zabójstwo przez policję byłego posła Wawrzyńca Sielskiego Doboszyński zorganizował zbrojną wyprawę 70-osobowej grupy działaczy SN do Myślenic, do których wkroczone z nocy z 22 czerwca na 23 czerwca 1936 r. Miała ona charakter demonstracji politycznej przeciwko działaniom i represjom wobec członków SN przez struktury policyjno-administracyjne. Podczas pobytu w Myślenicach rozbrojono posterunek policji i zerwano kable telefoniczne. W znajdujących się na rynku sklepach żydowskich stłuczono szyby wystawowe, a znajdujące się w nich towary zostały zniesione na rynek i podpalone. W wyniku akcji pościgowej zginęło dwóch uczestników „wyprawy”, sam Doboszyński został lekko ranny i aresztowany 30 czerwca, następnie osadzony w więzieniu św. Michała w Krakowie. Jego proces przed Sądem Przysięgłych w Krakowie toczył się w dniach 14-26 czerwca 1937 r. Ława przysięgłych uznała go za niewinnego. Decyzją Sądu Najwyższego jego sprawa została przekazana do rozpatrzenia Sądowi Przysięgłych we Lwowie. Drugi proces rozpoczął się 4 lutego 1938 r., w jego następstwie Doboszyński został skazany na łączną karę dwóch lat więzienia. Kolejna rozprawa, tym razem przed Sądem Okręgowym we Lwowie, zakończyła się 19 września 1938 r. wyrokiem trzech lat więzienia i sześciu miesięcy. W lutym 1939 r. minister sprawiedliwości udzielił mu sześciomiesięcznego urlopu zdrowotnego, przedłużonego później o miesiąc.

W marcu 1939 r. Doboszyński został powołany do Komitetu Głównego SN, w czerwcu bez powodzenia kandydował na stanowisko wiceprezesa Zarządu Głównego. We wrześniu 1939 r., w związku z ciężącym na nim wyrokiem, nie został zmobilizowany. 7 września jako ochotnik dołączył do 65. Batalionu Saperów. W walkach pod Tomaszowem Lubelskim w nocy z 19 na 20 września został ranny, a dzień później dostał się do niemieckiej niewoli, z której zbiegł na Węgry. Z Budapesztu przez Jugosławię i Włochy trafił do Francji, gdzie został zweryfikowany w stopniu podporucznika rezerwy saperów i został skierowany do 1. Batalionu Saperów. W czasie kampanii francuskiej walczył na Linii Maginota i walkach odwrotowych. Został awansowany do stopnia porucznika, otrzymał trzykrotnie Krzyż Walecznych i Krzyż Wojenny z gwiazdą (Croix de Guerre), dostał się również na krótko do niemieckiej niewoli. Następnie przez Paryż, Tuluzę, Lizbonę, Gibraltarię dotarł 26 października 1940 r. do Wielkiej Brytanii. Otrzymał przydział wojskowy do 7. Brygady Kadrowej Strzelców.

W Wielkiej Brytanii wyrażał negatywne opinie o gen. Władysławie Sikorskim, krytykował również działania SN, z którego wystąpił w listopadzie 1940 r. Związał się z pismem „Jestem Polakiem”, kierowanym przez ks. Stanisława Bełcha. Za swoją działalność publicystyczną został internowany na dziewięć miesięcy w Stacji Zbornoj Oficerów w Rothesay na wyspie Bute. Po powrocie z izolacji zaangażował się w działalność wydawanego konspiracyjnie pisma „Walka”

redagowanego przez Zygmunta Przetakiewicza. W początkach 1942 r. włączył się w działalność Komitetu Zagranicznego Obozu Narodowego, którego celem była konsolidacja środowisk narodowych. W następstwie publikowanych przez „Walkę” serii artykułów został aresztowany i ostatecznie usunięty z wojska. Osiadł w Edynburgu, a następnie od lipca 1943 r. w Londynie i zajął się działalnością społeczną. Działal m.in. w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników, Akcji Katolickiej, Klubie Chestertona, Kole Tomistycznym czy Polskim Katolickim Stowarzyszeniu Uniwersyteckim „Veritas”. Wiosną 1944 r. wspólnie z Tadeuszem Salskim, Mieczysławem Harusewiczem, Stanisławem Grocholskim i ks. Stanisławem Bełchem, zorganizował tajne ugrupowanie polityczne pod nazwą „Pokolenie Polski Niepodległej”, grupujące działaczy narodowych i „narodowych piłsudczyków”. W 1944 r. zaangażował się również w propagowanie koncepcji tzw. Międzymorza. W marcu 1946 r. opuścił Londyn, planował przedostać się do kraju, przedtem odwiedził skupiska emigracyjne w Belgii, Francji, Włoszech i Niemczech. W swoich koncepcjach konsekwentnie wzywał Polaków, by kierowali się w polityce „ekonomii krwi”, krytykując plany i próby powstańcze. Dnia 20 grudnia 1946 r. wyruszył z Monachium do Polski. W ciągu następnego półroczia odbył wiele spotkań z działaczami politycznymi i oficerami różnych opcji politycznych. Pobyt Doboszyńskiego w kraju został wykryty przez struktury komunistycznego aparatu represji. W wyniku działań operacyjnych został zatrzymany przez funkcjonariuszy UB 3 lipca 1947 r. w Poznaniu. Został przewieziony do aresztu w Warszawie, w którym przez dwa lata poddawano go brutalnym metodom przesłuchań. W związku z jego sprawą aresztowano 25 osób.

Proces o charakterze pokazowym, transmitowany przez radio i komentowany przez propagandę komunistyczną, rozpoczął się 18 czerwca 1949 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie. Podczas procesu Doboszyński ujawnił fakt torturowania go podczas śledztwa i odwołał m.in. swoje zeznania dotyczące współpracy z wywiadem niemieckim. Dnia 11 lipca 1949 r. sąd skazał go na karę śmierci. Po nieskorzystaniu przez prezydenta Bolesława Bieruta z prawa łaski, został zamordowany w 29 lipca 1949 r. o godzinie 20:30 w więzieniu na Mokotowie w Warszawie. Miejsce pochówku pozostaje nieznane. Wyrokiem Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 1989 r. został uniewinniony od poprzednio zarzucanych mu czynów.

### Najważniejsze publikacje

Doboszyński wydał wiele książek i broszur, kilka z nich doczekało się publikacji w latach 90. XX w. Dodatkowo publikował również artykuły w wielu

czasopismach w Polsce i na emigracji, m.in.: „Myśl Narodowa”, „Bunt Młodych”, „Polityka Narodowa”, „Jestem Polakiem”, „Walka”, „Uniwersum”.

## Prezentacja głównych prac i działalności naukowej, politycznej i społecznej

Doboszyński był przede wszystkim publicystą, przedstawicielem Pokolenia Polski Niepodległej, związanym ze Stronnictwem Narodowym. Swoje poglądy opierał na własnych przekonaniach i doświadczeniach dużej erudycji. W koncepcjach inspirował się nauką społeczną kościoła, pismami św. Tomasa z Akwinu, pracami Romana Dmowskiego, Gilberta Keitha Chestertona czy Hilarego Bellocka. Na jego poglądy wpłynęła również m.in. sytuacja polityczno-społeczno-gospodarcza Europy i II Rzeczypospolitej. W swojej działalności politycznej, oprócz publikacji i odczytów, kierowanych (szczególnie w okresie emigracyjnym) do środowisk szeroko rozumianego Obozu Narodowego i tzw. narodowych piłsudczyków, które były w znacznej mierze komentarzami do ówczesnej skomplikowanej sytuacji politycznej i międzynarodowej Polski, pozostawił szereg publikacji książkowych, w których przedstawiał autorską wizję rozwoju i budowy Polski narodowej. W książkach tych zajmował się kwestiami gospodarczymi, demograficznymi, ustrojowymi i geopolitycznymi. Znaczna ich część została przychylnie przyjęta (szczególnie w okresie międzywojennym) przez środowiska narodowe w Polsce, a sam Doboszyński stał się jednym z liczących się liderów tego środowiska.

## Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Pierwszą publikacją, którą Doboszyński zadebiutował jako pisarz, była książka pt. *Szlakiem Matthusa*, dotyczyła ona kwestii demograficznych, przyrostu ludności na świecie i przeludnienia. Doboszyński uważał, iż spadek przyrostu naturalnego może nastąpić jako konsekwencja rozwoju cywilizacyjnego. W swojej analizie wprowadził również podział narodów na dwa typy: narody „młode” – do których zaliczał naród polski – cechujące się znacznym przyrostem naturalnym, oraz „stare”, w których nastąpił spadek urodzeń. Uważał, że istnieje możliwość stałego spadku urodzeń w najlepiej rozwiniętych krajach europejskich. Jednym ze sposobów ograniczenia nadmiernej rozrodczości była emigracja, czasowa lub

permanentna. W swojej publikacji poruszył również kwestie aborcji jako metody ograniczenia rozrodczości. Pisał: „Trudno popierać taką ustawę, ale faktem jest, że byłaby ona tylko usankcjonowaniem pewnego istniejącego już stanu rzeczy”<sup>1</sup>. Znamienne jest jednak, w tej kwestii był optymistą, pisząc: „Być może, że w przyszłości dojdzie ludzkość [...] do ponownego odkrycia potrzeby życia. Póki się to nie stanie, brak tego bodźca, któryby skłaniał ludzi do obdarzenia darem życia istot, które najbardziej kochają, a więc swoich dzieci”<sup>2</sup>. Doboszyński będąc już wówczas zdeklarowanym wrogiem Niemiec, nie ukrywał zadowolenia z niskiego przyrostu naturalnego narodu niemieckiego po zakończeniu pierwszej wojny światowej „Religijność ludu gwarantuje nam jego odporność przeciw tendencjom maltuzjanistycznym – pisał – a Kościół katolicki, źródło propagandy za liczną rodziną, ma do spełnienia w niepodległej Polsce doniosłe zadanie historyczne, w którym państwo powinno mu dopomagać. Bujnie krzewiąca się Polska obok słabo mnożących się Niemiec tak powinno brzmieć hasło dnia i program naszej niepodległości”. Trzy lata później Doboszyński w formie literackiej – na kartach powieści *Słowo ciężarne* – zaproponował nawet całkowite ograniczenie rozrodczości („ubezplodnienie”) Niemców poprzez ich sterylizację<sup>3</sup>.

Kolejna książka pt. *Gospodarka narodowa*, której pierwsze wydanie ukazało się w 1934 r., stała się swoistym manifestem ekonomicznym młodego pokolenia działaczy obozu narodowego. Składała się z dwóch części, w pierwszej z nich przedstawiono ogólne „chrześcijańskie zasady gospodarcze”, w drugiej zaś omówiono „narodowy ustrój gospodarczy w Polsce”. Publikacja ta była próbą stworzenia syntezy narodowo-katolickiej na podstawie encyklik papieskich Leona XII, Piusa XI i myśli św. Tomasza z Akwinu, a także inspirowaną przez nie koncepcję dystrybucjonizmu, której twórcami byli G.K. Chesterton i Hilaire Belloc. Jak pisał jej autor: „Niniejsza książka przeznaczona jest dla ludzi, którzy szukają ulepszenia tego świata na drodze wskazań chrystianizmu”<sup>4</sup>. Jednym z niezwykle istotnych elementów publikacji była krytyka istniejących ustrojów społeczno-gospodarczych – kapitalizmu i bolszewizmu. Ten pierwszy, zbudowany na zasadach liberalizmu, doprowadził do koncentracji produkcji i kapitału, monopolizacji rynku i wyparcia swobody współzawodnictwa; pozbawienia własności coraz większej liczby ludzi i w konsekwencji skazywania na życie w niewolniczej zależności od pracodawców, odbierając dodatkowo pracującym radość i satysfakcję z pracy. Kapitał przemysłowy i finansowy (często anonimowy) dzięki swojej potędze opanował ośrodki władzy państwowej, a przez nie dokonywał interwencji w sferę gospodarczą. Według Doboszyńskiego kolejnym etapem cyklu, będącego źródłem liberalizmu, było stworzenie państwa bolsze-

<sup>1</sup> A. Doboszyński, *Szlakiem Maltusa*, Kraków 1928, s. XXIX.

<sup>2</sup> Tamże, s. XLIX.

<sup>3</sup> Tamże, s. 60-61.

<sup>4</sup> A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1934, s. 7.

wickiego, w którym właścicielem i przedsiębiorcą stało się państwo, a wszyscy obywatele proletariuszami. Alternatywą dla tych systemów ekonomicznych zdaniem autora *Gospodarki narodowej* była budowa ustroju narodowego opartego na zasadach chrześcijańskiej moralności gospodarczej. Jego podstawą miały być małe i średnie przedsiębiorstwa. Aby zrealizować tę koncepcję, przewidywał konieczność dekoncentracji produkcji. W tych dziedzinach gospodarki, które ze względów technicznych, organizacyjnych czy ogólnospołecznych nie mogły być zdecentralizowane, proponował różnorodne formy uspołecznienia. W rękach państwa postulował pozostawienie m.in.: kolei, poczty, przemysłu zbrojeniowego. Zakłady użyteczności publicznej, takie jak: wodociągi, gazownie, elektroownie, miały być zarządzane przez struktury samorządu terytorialnego. Podstawą gospodarki rolnej w postulowanym ustroju narodowym miały być rodzinne gospodarstwa chłopskie. Był zwolennikiem reformy rolnej, która objęłaby chłopów i mniejszych właścicieli ziemskich. Za optymalny uznawał system rolny oparty na niepodzielnych, pełnorolnych gospodarstwach chłopskich („zagrodach dziedzicznych”). Opowiadał się również za pozostawieniem większej własności, jeśli gospodarstwa wielkoobszarowe uzyskują wysoką wydajność i promują kulturę rolną. Natomiast bezrolni mieli być kierowani do pracy w przemyśle lub sektorze handlowo-rzemieślniczym w miastach i miasteczkach. Opowiadał się za systemem autarkicznym. Obok konieczności budowy nowego systemu stanowozawodowego kładł nacisk na potrzebę stworzenia harmonijnej struktury społecznej, której podstawą była rodzina. Niezwykle istotnym aspektem programu przestawionego przez Doboszyńskiego była przebudowa psychiki narodowej, „przewrotu w sercach i umysłach”, bez której zdaniem autora nie mogłaby nastąpić budowa nowego ustroju.

W okresie pobytu w Wielkiej Brytanii Doboszyński rozwinął swoje zainteresowania sprawami geopolitycznymi. Pierwszą publikację na ten temat zawarł jeszcze przed wybuchem wojny w artykule *Imperium czy Wielka Polska*<sup>5</sup>, uważając, że imperium, „Jest to pojęcie, zdaniem moim, bezwzględnie obce ideologii katolicko-narodowej, którą wyznajemy”<sup>6</sup>. Sięgając do historii Polski przed rozbiorem, uważał, iż jej poszerzenie zasięgu cywilizacyjnego nastąpiło dzięki „nie siła oręża, lecz atrakcją ducha”. „Żywotny Naród nie ogranicza się do formalnych granic swego państwa. Sięga dalej, promieniuje właściwą sobie ideą, urokiem swej indywidualności. Sąsiadnim ludom narzuca swe przewodnictwo. Poprzez sukcesy w dziedzinie imponderabiliów dochodzi tą drogą z biegiem czasu i do korzyści materialnych. Ale te korzyści nie stanowią właściwego celu”<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> „Myśl Narodowa”, 1939, nr 30, s. 445-446.

<sup>6</sup> A. Doboszyński, *Imperium czy Wielka Polska*, „Myśl Narodowa” 1939, nr 30, s. 445.

<sup>7</sup> Tamże, s. 446



W czasie wojny swoje koncepcje geopolityczne rozwijał na łamach pisma „Walka” i w publikacjach pt. *Wielki Naród*. „»Państwo Polskie« – pisał – [po wygranej wojnie, miało być – R.S.] oparte na podstawach katolickich i narodowych, dające własny wyraz przemianom społeczno-gospodarczym, które wstrząsają światem” – to Katolickie Państwo Polskiego Narodu, wyciągające pełne konsekwencje z radykalizmu przemian społecznych, które głosi współczesna myśl katolicka”. [...] [P]rzyszła »Wielka Polska«, skupiająca dookoła siebie narody sąsiednie to Rzeczpospolita Wielkiego Narodu, olśniewająca wizja wspólnoty narodowej jednoczącej całą Słowiańszczyznę Zachodnią, Litwę, Białoruś i Ukrainę, i związanie tragicznego problemu bałtycko-czarnomorskiego Międzymorza, rubieży między Azją a Europą<sup>8</sup>. W książkach pt. *Wielki Naród* przedstawia swoją wizję rozwoju powojennego Polski. Definiuje termin „naród” jako etniczny – jednorodny, wywodzący się z jednego ludu i narody złożone, wielorodne, dla których wprowadza termin wielkiego narodu. Perspektywę rozwoju powojennej Rzeczypospolitej upatruje w budowie tego drugiego. „Jest rzeczą nienaturalną, że odrodzona Polska stała do tej pory na uboczu procesów wielkonarodowych, w których w dawnych czasach przodowała ludzkości”<sup>9</sup>. Tworzenie jednolitego związku narodów położonych między Niemcami a Rosją uważał za rzecz pożądaną i naturalną, zwłaszcza że narody te były w znacznej mierze spokrewnione historycznie, religijnie i cywilizacyjnie. Jej efektem miał być Wielki Naród, czyli Unia Słowian Zachodnich (Czesi, Słowacy, Polacy, Białorusini i Ukraińcy), Litwa i skonfederowane z nią Węgry, Rumunia, a w dalszej perspektywie federacja bałkańska. Budowa takiego narodu, mająca charakter długotrwały, powinna odbywać się przy poszanowaniu odrębności etnicznej i „przy równoczesnym wtapianiu we wspólnotę wielkiego narodu. [...] Różnorodność etniczna nie rozsadza, lecz bogaci. Pozwala przejść w wielki naród organicznie, bez wyjałowienia ludowego podłoża, które jest podstawą zdrowego społeczeństwa”<sup>10</sup>.

W 1947 r. ukazały się drukiem *Studia polityczne*, będące zbiorem artykułów Doboszyńskiego. Wśród nich znalazły się m.in. *Reginem commixtum*, obie części *Wielkiego Narodu* oraz *Ekonomia miłosierdzia* (rozwińnięcie koncepcji zawartych w *Gospodarce narodowej*. Na szczególną uwagę zasługuje pierwszy z artykułów będących refleksjami autora na temat koncepcji ustrojowych. Rozważania swoje oparł na koncepcjach św. Tomasza z Akwinu, określając ustrój idealny jako ustrój złożony (mieszany) – *regimen commixtum*. Funkcję kierowniczą miała pełnić głowa państwa, wybierana w głosowaniu

<sup>8</sup> Tenże, *Zespolenie siła narodowych*, „Walka” marzec 1942 (dodatek nadzwyczajny).

<sup>9</sup> Tenże, *Teoria Narodu*, Warszawa 1993, s. 36.

<sup>10</sup> Tamże, s. 49.



bezpośrednim przez ogół obywateli, za pierwszym razem na lat kilka, przy ponownym wyborze dożywotnio lub na okres lat kilkunastu. W swych kompetencjach miała mianować i odwoływać rząd według własnego uznania, posiadała weto ustawodawcze, mianowała szefa Sądu Najwyższego, Sztabu Głównego, Instytucji Planowania, radiofonii i telewizji oraz część senatorów. Rząd z kolei odpowiadał tylko przed głową państwa. Podlegały mu bezpośrednio: wojsko, administracja centralna i wojewódzka, policja instytucja emitująca pieniądze, komunikacja dalekobieżna. Pośrednio rząd oddziaływać miał na instytucje uspołecznione – instytucje tworzące kredyt, kluczowe gałęzie przemysłu i usług, źródła energii i radiofonię. Pełną autonomię miało posiadać sądownictwo. Podobnie jak w innych swoich publikacjach zwracał uwagę na rozwój samorządu terytorialnego i zawodowego. Sejm i senat zajmowały się sprawami ustawodawczymi i kontrolnymi. Posłowie do sejmu wybierani mieli być według ordynacji wyborczej typu angielskiego – po jednym pośle z powiatu, senatorowie desygnowani z racji pełnienia funkcji zawodowych, częściowo z mianowania głowy państwa. W zakresie konstituowania się elit rządzących postulował oparcie awansu politycznego równocześnie na wyborze i na jawnej nominacji. Postulował utworzenie instytucji, która z jednej strony powinna kierować narodem polskim, z drugiej zaś troszczyć się o jego wychowanie – ponadpartyjnej, hierarchicznej Organizacji Politycznej Narodu jako swego rodzaju polskiej „antymasonerii”, skupiającej „jednostki o cechach przywódczych ze wszystkich warstw narodu” i będącej naturalnym zasobnikiem elity narodowej. Miała to być struktura o bardzo wysokim standardzie etycznym i szerokiej tolerancji dla poglądów politycznych. „Większe prawa polityczne, czyli tzw. »dopuszczenie do władzy« powinni oni [członkowie tej struktury] okupywać większymi obowiązkami i wyższym poziomem życia osobistego”<sup>11</sup>.

### Oponenci i kontynuatorzy jego myśli

Publikacja Doboszyńskiego, szczególnie *Gospodarki narodowej*, spotkała się ze szczególnie żywym odzewem. Opowiadając się za korporacjonizmem, upowszechnieniem własności, walką z lichwą, monopolami (politycznymi, prywatnymi, publicznymi) i anonimowością kapitału autor stał się jednym z najważniejszych reprezentantów środowiska Młodych Stronnictwa Narodowego. Budowana przez niego koncepcja „trzeciej drogi”, będącej w pozycji do liberalizmu

<sup>11</sup> Tenże, *Ustrój państwa narodowego*, Warszawa 1995, s. 43.

i etatyzmu, była jednak od początku krytykowana przez wiele środowisk politycznych. Doboszyńskiemu zarzucano brak wiedzy ekonomicznej, znajomości zasad rynkowych. Warto wspomnieć, iż wiele koncepcji ekonomicznych i ustrojowych można odnaleźć w programie politycznym propagowanym w okresie okupacji przez środowisko związane z grupą „Szaniec”, a po wojnie prezentowanych na łamach m.in. biuletynu „Ogniwo”.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Jednym z najistotniejszych cech publicystyki Doboszyńskiego była próba stworzenia modelu gospodarczego na podstawie wskazań społecznej nauki Kościoła („ustroju godziwego”), z położeniem nacisku na kwestie etyczne w zagadnieniach gospodarczych, koncepcje upowszechnienia własności i na aktywizację społeczną.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Ekonomia miłosierdzia*, Warszawa 1995.  
*Gospodarka narodowa*, Warszawa 1934.  
*Konspiracje*, Krzeszowice 2004.  
*Mała encyklopedia pojęć społecznych*, Londyn [b.r.].  
*Studia polityczne*, [b.m.] 1947.  
*Szalkiem Malthusa*, Kraków 1928.  
*Teoria narodu*, Warszawa 1993.  
*The economics of charity*, Londyn 1945.  
*Ustrój państwa narodowego [Regimen commixtum]*, Warszawa 1995.  
*W pół drogi*, Warszawa 1993.  
*Wielki Naród*, Kirkcaldy 1941.  
*Wielki Naród. Część II*, Kirkcaldy 1943.  
*Szalkiem Malthusa*, Kraków 1928.  
*Gospodarka narodowa*, Warszawa 1934.  
*Wielki Naród*, Kirkcaldy 1941.  
*Wielki Naród. Część II*, Kirkcaldy 1943.  
*The economics of charity*, Londyn 1945.  
*Mała encyklopedia pojęć społecznych*, Londyn [b.r.].

- Studia polityczne*, [b.m.] 1947.  
*Teoria narodu*, Warszawa 1993.  
*W pół drogi*, Warszawa 1993.  
*Ekonomia miłosierdzia*, Warszawa 1995.  
*Ustrój państwa narodowego* [Regimen commixtum], Warszawa 1995.  
*Konspiracje*, Krzeszowice 2004.

## Bibliografia

- Grott B., *Europa „jednoczona po polsku”, czyli Adama Doboszyńskiego idea „wielkiego narodu” jako próba przewyciężenia egoizmów etnicznych*, w: *Różne oblicza nacjonalizmów*. Kraków 2010, s. 163-169.
- Harusewicz M., *Adam Doboszyński*, Londyn [b.r.].
- Kaczmarek K., *Adam Doboszyński wobec komunizmu*, w: *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019, s. 239-252.
- Kaczmarek K., *Koncepcje geopolityczne Adama Doboszyńskiego*, w: *W stulecie powrotu odrodzonego państwa polskiego na mapę Europy i świata. Polska myśl geopolityczna i sprawy międzynarodowe w XX wieku*, red. D. Iwaneczko, B. Wójcik, Rzeszów 2020, s. 235-245.
- Kaczmarek K., *O Wielką Polskę na wojennym wychodźstwie. Stronnictwo Narodowe wobec rządu gen. Władysława Sikorskiego (1939-1943)*, Rzeszów 2013.
- Kaczmarek K., Tomasiak P., *Adam Doboszyński 1904-1949*, Rzeszów 2010.
- Szołucha M., *program polityczny Adama Doboszyńskiego jako przykład młodoemigracyjnej myśli społeczno-gospodarczej*, „*Wschodni Rocznik Humanistyczny*”, 6 (2009) s. 345-357.
- Nitschke B., *Adam Doboszyński: publicysta i polityk*, Kraków 1993.
- Sikorski T., *Rzeczpospolita Wielkiego Narodu – wspólnota wolności i ładu. Refleksja geopolityczna Adama Doboszyńskiego i emigracyjnego środowiska „Walki”. Perspektywa źródłowa*, Szczecin 2012.
- Skorek K., *Myśl ekonomiczna Adama Doboszyńskiego – ujęcie krytyczne*, „*Przegląd Prawno-Ekonomiczny*”, 2019, nr 3 (48), s. 311-324.
- Szołucha M., *Naród i ekonomia. Myśl społeczno-gospodarcza Narodowej Demokracji w okresie II Rzeczypospolitej*, Szczecin 2008.
- Tomaszak P., *Adam Doboszyński – polityk nieokiełznany*, „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*”, 2007, nr 8-9, s. 126-136.
- Włudyka T., *„Trzecia droga” w myśli gospodarczej II Rzeczypospolitej. Koncepcje Adama Doboszyńskiego a program obozu narodowego*, Kraków 1994.

---

# STANISŁAW GŁĄBIŃSKI

---

(1862-1941)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Urodził się 25 lutego 1862 r. w Skolem w Galicji Wschodniej, miejscowości położonej w powiecie stryjskim. Wychowywał się w rodzinie mieszczańskiej, wywodzącej się z okolic Nowego Targu. Jego ojciec – Jan Głębiński – brał udział w powstaniu krakowskim w 1846 r. i wydarzeniach Wiosny Ludów dwa lata później. Pracował jako urzędnik skarbowy w Brzozowie, Czortkowie, Samborze i Skolem. Był radnym miejskim w Samborze. Matką Stanisława była Teofila z Niedzielskich. Po ukończeniu gimnazjum w Samborze w 1880 r. Głębiński rozpoczął studia na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Lwowskiego. Należał do Czytelni Akademickiej i Bratniej Pomocy Słuchaczy Prawa Wszechnicy Lwowskiej, uczestniczył także w spotkaniach naukowego „Kółka Krajoznawczego”<sup>1</sup>.

Ukończył studia w 1885 r. i rozpoczął aplikanturę adwokacką w Samborze, a w 1887 r. doktoryzował się we Lwowie. Jednocześnie studiował ekonomię w Berlinie i Monachium. Od 1888 r. prowadził wykłady z nauki

---

<sup>1</sup> T. Sikorski, *Stanisław Głębiński (1862-1941)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obywatela narodowego*, red. K. Kawęcki, t. 1, Warszawa 2020, s. 135-136.

gospodarstwa społecznego, polityki ekonomicznej, statystyki w Krajowej Wyższej Szkole Rolniczej w Dublanach, a następnie (w roku akademickim 1889/1890) wykładał na Uniwersytecie Lwowskim (UL) historię socjalizmu i prawodawstwa społecznego w XIX w. oraz ekonomikę społeczną. Habilitował się w 1888 r., w 1892 r. został profesorem nadzwyczajnym UL, a w trzy lata później (od 5 września 1895 r.) profesorem zwyczajnym. W latach 1899-1900 był dziekanem Wydziału Prawa, a w latach 1908-1909 rektorem UL<sup>2</sup>.

Założył Towarzystwo Parcelacyjne, Towarzystwo Handlowo-Geograficzne, Krajowy Związek Przemysłowy (któremu przewodniczył do 1902 r.), Towarzystwo Kursów Akademickich dla Kobiet. Był też wiceprezesem Towarzystwa Kółek Rolniczych, a także prezesem Zarządu Głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej. Uczestniczył w czerwcu 1894 r. w organizowaniu Wystawy Krajowej we Lwowie. Był radnym miasta Lwowa (gdzie przewodniczył komisji budżetowej). Został honorowym obywatelem Łańcuta (1910) i Nowego Targu (1909).

W 1939 r. opublikował w Pelplinie swoje wspomnienia polityczne, rozpoczął też pracę nad historią gospodarki polskiej<sup>3</sup>.

Po wybuchu wojny jesienią 1939 r. działał w Społecznym Komitecie Samoobrony we Lwowie i Obywatelskim Komitecie Obrony Lwowa. Dnia 11 września 1939 r. próbował opuścić kraj, ale uległ wypadkowi samochodowemu i zdecydował się wrócić do Lwowa. Dnia 17 listopada 1939 r. został aresztowany przez NKWD i oskarżony o kierowanie organizacją kontrrewolucyjną oraz próbę nielegalnego przekroczenia granicy. Na wiosnę 1940 r. przewieziony został do Moskwy na Łubiankę. Dnia 14 czerwca 1941 r. Sąd Najwyższy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej za prowadzenie działalności antysowieckiej, próby nielegalnego przekroczenia granicy skazał go na karę 8 lat więzienia. Dnia 14 sierpnia 1941 r. Głabiński zmarł w więzieniu w Charkowie. Miał wówczas 79 lat<sup>4</sup>.

Żoną Głabińskiego była Maria z Zadurówiczów (1872-1926). Została pochowana na lwowskim Cmentarzu Łyczakowskim. Miał syna Stanisława (1924-2013) – dziennikarza i publicystę, wieloletniego członka PPS i PZPR, korespondenta Polskiej Agencji Prasowej w Budapeszcie, Pekinie, Nowym Jorku i Waszyngtonie oraz adoptowaną córkę – Stanisławę<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Tamże, s. 136-137.

<sup>3</sup> S. Głabiński, *Wspomnienia polityczne*, cz. 1: *Pod zaborem austriackim*, Pelplin 1939 oraz tenże, *Wspomnienia polityczne*, cz. 2: *Rządy sanacji w Polsce 1926-1939*, Pelplin 1939.

<sup>4</sup> Głabiński S. (syn), *Czytając akta NKWD*, „Tygodnik Przegląd”, 19.02.2001, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/czytajac-akta-nkwd/>.

<sup>5</sup> Na temat życia rodzinnego Głabińskiego: Głabiński S. (syn), *W cieniu ojca*, Warszawa 2001.

## Działalność polityczna

Głabiński wcześniej podjął aktywność polityczną. W latach 1890-1892 pełnił funkcję zastępcy redaktora naczelnego „Gazety Narodowej”, dziennika wschodniogalicyskich konserwatystów (tzw. podolaków). W 1896 r. jako kandydat niezależny wziął udział w wyborach uzupełniających do galicyjskiego Sejmu Krajowego. Najprawdopodobniej jeszcze w 1897 r. zerwał z podolakami i podjął bliższą współpracę z endecją, od tej chwili publikując artykuły na łamach „Przeglądu Wszechpolskiego”. Do Ligi Narodowej (LN) jednak nie został przyjęty (wstąpił do niej najprawdopodobniej dopiero w 1916 r.), zapewne dlatego że był niechętny prowadzeniu działalności nielegalnej (zdaniem Stanisława Grabskiego i Stanisława Kozickiego)<sup>6</sup>.

Od 1901 r. publikował na łamach lwowskiego dziennika „Słowo Polskie”. W 1903 r. w oparciu o struktury m.in. LN i Towarzystwa Szkoły Ludowej (TSL) tworzył zrębny galicyjskiego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego (SDN), które powołano do życia 6 stycznia 1904 r. w mieszkaniu Głabińskiego. Dnia 17 stycznia 1904 r. na I Zjeździe SDN w Galicji został członkiem komisji statutowej (programowo-organizacyjnej) oraz tzw. komisji „ściślejszej” – lwowskiej. Na II Zjeździe SDN, który odbył się we Lwowie w dniach 8-9 grudnia 1905 r., Głabiński został wybrany wówczas na prezesa stronnictwa.

W 1902 r. został wybrany do Rady Państwa, czyli parlamentu austriackiego (utrzymał mandat nieprzerwanie do 1918 r.). W Wiedniu zajmował się kwestiami stosunków polsko-ukraińskich, polityki budżetowej i gospodarczej, reformy ordynacji wyborczej do parlamentu i Sejmu Krajowego (sprzeciwiał się projektom socjalistów, ludowców i Ukraińców), reformy kolejnictwa, bronił polskości UL (krytykował pomysł stworzenia ukraińskiego uniwersytetu we Lwowie). Wspierał poszerzenie zakresu autonomii Galicji, pisząc broszurę: *Idea samodzielności a finanse Galicji* (1902)<sup>7</sup>. Brał również udział w pracach komisji programowej Koła Polskiego (współtworzył program gospodarczy). Głabiński pełnił funkcję prezesa Koła Polskiego (od listopada 1907 r. do stycznia 1911 r.), a następnie był jednym z jego wiceprezesów. Był również prezesem klubu parlamentarnego SDN. Początkowo Narodowi Demokraci pozostawali w sojuszu wyborczym z konserwatystami i Polskim Centrum Ludowym, a od 1907 r. do 1909 r. zawarli nietrwałe porozumienia kolejno z demokratami galicyjskimi, podolakami i Stronnictwem Chrześcijańsko-Ludowym<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej*, Londyn 1964, s. 186-192 i 574.

<sup>7</sup> S. Głabiński, *Idea samodzielności a finanse Galicji*, Lwów 1902.

<sup>8</sup> J. Kornaś, *Wstęp*, w: *Stanisław Głabiński o ustroju państwa polskiego i parlamentarzystwie*, red. J. Kornaś, Warszawa 1999, s. 14-16.

W parlamencie wiedeńskim Głębiński brał udział w rokowaniach z rządem nad reformą wyborczą do Rady Państwa. Uchodził, podobnie jak większość członków Koła, za przeciwnika czteroprzymiotnikowego systemu wyborczego. Po uchwaleniu reformy wyborczej do Rady Państwa brał udział w rokowaniach nad reformą wyborczą do Sejmu Krajowego jako członek komisji reformy wyborczej. W 1908 r. został przewodniczącym komisji i pełnił tę funkcję do 1911 r. Zwalczał postulaty narodowe Ukraińców, występował przeciwko strajkom i radykalnym reformom społecznym podnoszonym przez socjalistów. W latach 1904-1918 był posłem na galicyjski Sejm Krajowy we Lwowie, a w latach 1910-1918 także posłem na sejm bukowiński w Czerniowcach. W latach 1906-1907 Głębiński współorganizował około dwustu wieców, na których domagano się reformy prawa wyborczego, zwiększenia autonomii ekonomicznej i prawodawczej Galicji<sup>9</sup>.

Głębiński należał do przeciwników tzw. bloku namiestnikowskiego, złożonego z konserwatystów krakowskich, demokratów i ludowców, utworzonego przez nowego namiestnika Galicji – Michała Bobrzyńskiego. Przeciwstawiał się jego planom, dotyczącym demokratyzacji ordynacji wyborczej do Sejmu Krajowego i powołaniu nowych ukraińskich katedr akademickich na UL. Wbrew aspiracjom ukraińskim domagał się utrzymania polskiego stanu posiadania.

W 1910 r. Głębiński był brany pod uwagę w Wiedniu jako ewentualny minister ds. Galicji. Kandydatura spotkała się jednak z natychmiastowym sprzeciwem Bobrzyńskiego. Objął natomiast stanowisko ministra kolei żelaznych w koalicyjnym gabinecie Richarda von Bienenrtha-Schmerlinga. Jako minister, wbrew stanowisku wiedeńskich sfer finansowych i politycznych (także wojskowych), przeprowadził decentralizację i komercjalizację kolei, a także polonizację administracji kolejowej na terenie Galicji.

W latach 1912-1913 brał udział w pracach nad powołaniem koalicji ludowo-narodowej. W efekcie we wrześniu 1913 r. powołano Narodowy Związek Chrześcijańsko-Ludowy (NZChL). Pomimo tego sukcesu pozycja Głębińskiego w strukturach SDN nie była stabilna ze względu na secesję tzw. Frondy, a następnie tzw. grupy „Rzeczpospolitej” (skupionej wokół dziennika o tej nazwie).

Przed wybuchem pierwszej wojny światowej, w przeciwieństwie do działaczy Narodowej Demokracji z Królestwa Polskiego i większości tego środowiska, był zwolennikiem lojalnej postawy wobec Austro-Węgier i sceptycznie oceniał orientację prorosyjską. W 1914 r. Głębiński wszedł w skład powo-

<sup>9</sup> Na temat działalności politycznej Głębińskiego w okresie przed pierwszą wojną światową w Galicji: A. Wątor, *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002, passim.



łanego we Lwowie Centralnego Komitetu Narodowego (CKN), negocjował w jego imieniu w Wiedniu z szefem austrowęgierskiej dyplomacji hr. Leopoldem Bertcholdem i szefem sztabu generalnego gen. Franzem Conradem Hotzendorfem utworzenie armii polskiej, jednak bez skutku. Po utworzeniu Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) Głabiński wszedł w jego skład, ale w wyniku konfliktu z socjalistami ustąpił<sup>10</sup>.

Po zajęciu Lwowa przez Rosjan Głabiński przeniósł się do Wiednia, gdzie prowadził ożywioną działalność w Kole Polskim na rzecz sprawy polskiej. W 1915 r. nawiązał kontakt z Centralną Agencją Polską w Lozannie, kierowaną przez Erazma Piltza i Mariana Seydę. Wysyłał do nich ekspertyzy w sprawach polityki gospodarczej, stanu gospodarki narodowej oraz komentarze do bieżących wydarzeń politycznych.

W tym samym roku nawiązał również ścisłą współpracę z „Rokiem Polskim” – czasopiśmie promującym idee narodowe. Uczestniczył także w cyklu spotkań programowych i dyskusyjnych z działaczami Międzypartyjnego Koła Politycznego na terenie Królestwa Polskiego, zabiegając o budowę szerszego porozumienia z ludowcami z PSL „Piast” i innymi środowiskami i grupami politycznej centroprawicy. W Galicji takie połowiczne porozumienie osiągnięto w lipcu 1917 r. Wówczas SDN, PSL „Piast” i Zjednoczenie Narodowe powołały do życia Związek Międzypartyjny.

Po ogłoszeniu przez cesarzy Niemiec i Austro-Węgier tzw. Aktu 5 listopada 1916, zapowiadającego utworzenie z obszarów zaboru rosyjskiego państwa polskiego, Głabiński zaczął wyraźnie dystansować się od wcześniej deklarowanej orientacji na Austro-Węgry. Ogłosił m.in. w imieniu Koła Polskiego w Wiedniu projekt przeciwdziałający cesarskim planom wydzielienia Galicji i utworzenia Królestwa Małopolski, podporządkowanego monarchii austro-węgierskiej. Był jednym z inicjatorów tzw. uchwał majowych Koła Polskiego i Polskiego Koła Sejmowego, zapowiadających budowę zjednoczonej, niepodległej Polski z dostępem do morza. Przeciwno jego stanowisku wystąpili konserwatyści krakowscy, co doprowadziło w 1917 r. do rozpadu Koła Polskiego i wyjścia z niego endeków w marcu 1918 r.<sup>11</sup>

Głabiński był konsekwentnym krytykiem pokoju brzeskiego z Ukrainą i Republiką Ludową z lutego 1918 r. jako aktu niezgodnego z prawem międzynarodowym oraz postanowieniami konferencji londyńskiej z 1879 r. (w 1918 r. złożył premierowi Ernestowi Seidlerowi interpelację w tej sprawie, a swój protest wysłał także do cesarza Karola). Dnia 2 października 1918 r. wraz z Ignacym Daszyńskim i Tadeuszem Tertilem na forum Rady Państwa zapowiedział budowę zjednoczonej i niepodległej Polski z dostępem do mo-

<sup>10</sup> J. Kornaś, *Wstęp*, s. 17-19.

<sup>11</sup> Tamże, s. 20.

rza i wnioskował o powołanie polsko-austriacko-węgierskiej Komisji Likwidacyjnej, która miała się zająć zniesieniem okupacji i przekazaniem Polsce Galicji i Śląska Cieszyńskiego. Wiosną 1918 r. jako delegat SDN prowadził rozmowy z politykami czesкими w sprawie Śląska Cieszyńskiego<sup>12</sup>.

Po proklamowaniu przez Radę Regencyjną 7 października 1918 r. niepodległości Polski Głabiński wszedł w skład nowego warszawskiego rządu – Józefa Świeżyńskiego, obejmując stanowisko ministra spraw zagranicznych (pełnił tę funkcję od 23 października 1918 r. do 4 listopada 1918 r.). Jako minister wysłał telegramy do wszystkich państw zaborczych, informując o zerwaniu więzi z władzami okupacyjnymi na terenie Królestwa Polskiego. Opracował również projekt pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego, który został później przyjęty przez rząd Jędrzeja Moraczewskiego. Jako nadkomisarz rządowy uczestniczył też w pracach organizacyjnych krakowskiej Polskiej Komisji Likwidacyjnej i lwowskiej Komisji Rządzącej, które miały przejmować administrację z rąk austriackich<sup>13</sup>.

W listopadzie 1918 r. po powrocie Józefa Piłsudskiego do kraju i objęciu funkcji naczelnika państwa Głabiński wziął udział w rozmowach z Piłsudskim. Domagał się wówczas powołania rządu ogólnonarodowego, złożonego z przedstawicieli wszystkich ważniejszych stronnictw. Po powołaniu rządu Ignacego Paderewskiego w styczniu 1919 r. został skierowany na placówkę do Bukaresztu. Uzyskał zgodę rządu rumuńskiego i delegata Francji na zgromadzenie wojsk polskich w Konstantynopolu, Odessie i Besarabii i przemarsz ich przez Rumunię do Polski w celu wsparcia strony polskiej podczas walk z Ukraińcami w Galicji. Misję zakończył w lutym 1919 r.<sup>14</sup>

Choć nie uczestniczył w kampanii wyborczej narodowodemokratycznego Narodowego Komitetu Wyborczego Stronnictw Demokratycznych, w styczniu 1919 r. został jednak wybrany na posła do Sejmu Ustawodawczego. Następnie wszedł do władz nowego klubu parlamentarnego – Związku Ludowo-Narodowego (ZLN). Głabiński aktywnie brał udział w budowie struktur ZLN jako członek Komitetu Wykonawczego. Władze nowego stronnictwa ukonstytuowały się w listopadzie 1919 r. Głabiński wszedł do jego Rady Naczelnej, był też przewodniczącym klubu parlamentarnego ZLN. W Sejmie Ustawodawczym przewodniczył Komisji Skarbowo-Budżetowej i był członkiem Komisji Konstytucyjnej. Dnia 30 maja 1919 r. przedłożył Komisji Konstytucyjnej w imieniu ZLN własny projekt konstytucji. Spotkał się on z krytyką głównie socjalistów z powodu zapisów o szczególnej pozycji Kościoła rzymskokatolickiego, ogra-

<sup>12</sup> T. Sikorski, *Stanisław Głabiński*, s. 140.

<sup>13</sup> Tamże, s. 141.

<sup>14</sup> Tamże.

niczeniu praw politycznych mniejszości narodowych, a także z powodu propozycji powołania dwuizbowego parlamentu<sup>15</sup>.

Podczas prac nad konstytucją marcową referował na forum Sejmu rozdział konstytucji na temat praw i obowiązków obywatelskich, a także ustawę o obywatelstwie. Był pomysłodawcą szeregu ustaw skarbowych, gospodarczych i społecznych oraz inicjatorem Państwowej Rady Kolejowej. Publicznie bronił idei przynależności do państwa polskiego Kresów Wschodnich z Wileńszczyzną i Grodzieńszczyzną, Wielkopolski i Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego, Spiszu, Orawy, Pomorza Gdańskiego, Warmii i Mazur. W maju 1921 r. wspólnie z dr. Stanisławem Zielińskim odbył w tej sprawie podróż do USA.

W lipcu 1920 r. wszedł do Rady Obrony Państwa powołanej w obliczu zagrożenia bolszewickiego. Po upadku rządu Władysława Grabskiego w lipcu 1920 r. na skutek niekorzystnych dla Polski postanowień konferencji w Spa, Głabiński był wymieniany jako kandydat na stanowisko ministra spraw zagranicznych, jednak go nie objął.

Po dymisji rządu wielkiej koalicji, tzw. pierwszego rządu Wincentego Witosa, marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński zaproponował mu misję stworzenia rządu. W liście do marszałka Głabiński przedstawił plany gabinetu: przeprowadzenie nowych wyborów do parlamentu, reformę walutową, podwyższenie dochodów państwa z kolei, uszczelnienie systemu podatkowego. Program zaprezentował na Konwencji Seniorów, jednak uzyskał poparcie jedynie macierzystego klubu ZLN, Narodowo-Chrześcijańskiego Stronnictwa Ludowego i Chrześcijańskiej Demokracji<sup>16</sup>.

W latach 1921-1922 Głabiński konsekwentnie zabiegał o utworzenie tzw. rządu większości polskiej. W wyborach parlamentarnych 1922 r. kandydował do Sejmu ze Lwowa i Warszawy. W efekcie uzyskał „podwójny” mandat. Zrzekł się warszawskiego mandatu na rzecz Władysława Rabskiego<sup>17</sup>.

Po kryzysie politycznym wywołanym zamordowaniem prezydenta Gabriela Narutowicza w grudniu 1922 r. Głabiński brał udział w rozmowach ZLN z PSL „Piast” na temat powołania rządu koalicyjnego i był sygnatariuszem podsumowującego te negocjacje tzw. paktu lanckorońskiego, przewidującego m.in. zgodę narodowych demokratów na przeprowadzenie reformy rolnej<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Na temat działalności parlamentarnej Głabińskiego E. Maj, *Stanisław Głabiński – poseł Związku Ludowo-Narodowego (1919-1927)*, w: *Rola posła i senatora w II Rzeczypospolitej*, red. J. Jachymek, Lublin 1989, s. 227-254.

<sup>16</sup> J. Kornaś, *Wstęp*, s. 24.

<sup>17</sup> Por. E. Maj, *Stanisław Głabiński*.

<sup>18</sup> *Taż*, *Udział Związku Ludowo-Narodowego w rządzie większości polskiej Wincentego Witosa w 1923 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, 103 (1996) nr 1, s. 43-60.

Po powołaniu 28 maja 1923 r. rządu koalicji ludowo-narodowej, z Witossem na czele, został w nim wicepremierem i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jako minister przeprowadził kilka zasadniczych reform, m.in. wprowadził jednolity system oceniania, jednolity program dla Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego, regulamin określający kompetencje rad pedagogicznych w szkołach, regulamin dotyczący stosowania przez kuratoria okręgów szkolnych kar wobec nauczycieli, rozbudował szkolnictwo zawodowe i techniczne. W szkolnictwie dla mniejszości narodowych zmienił gimnazja ukraińskie na utrakwistyczne (dwujęzyczne), ale również zainicjował tworzenie uniwersytetu ukraińskiego w Warszawie, co wywołało krytykę zarówno Ukraińców, którzy domagali się otwarcia takiej uczelni we Lwowie, jak i endeków, uważających ten projekt za uprzywilejowanie mniejszości. W przypadku szkolnictwa niemieckiego zapowiedział likwidację szkół, w których liczba uczniów nie przekraczała 30, zlikwidował również kilka szkół średnich dla młodzieży niemieckiej. Naciskał także na wprowadzenie języka polskiego do obrzędów i liturgii w Kościele prawosławnym w Polsce, wysuwał postulat jego autokefalii i uniezależnienia polskiego kościoła prawosławnego od patriarchy moskiewskiego. Dnia 14 listopada 1923 r. w proteście przeciwko polityce ekonomicznej, skarbowej i gospodarczej rządu złożył dymisję<sup>19</sup>.

Po upadku rządu Witosza w grudniu 1923 r. Głębiński ponownie był kandydatem na premiera. W październiku 1924 r. podczas IV Kongresu Wszechpolskiego wystąpił z propozycją reformy konstytucji i ordynacji wyborczej. Domagał się zwiększenia uprawnień prezydenta, podwyższenia cenzusu wieku w wyborach do parlamentu i ograniczenia prawa wyborczego dla „nielojalnych wobec państwa polskiego” mniejszości narodowych. W maju 1926 r. uczestniczył w rozmowach nad powołaniem trzeciego gabinetu Witosza.

Po przewrocie majowym w 1926 r., który odsunął od władzy rząd Witosza, Głębiński (podobnie jak np. Grabski) był mocno krytykowany we własnym obozie politycznym i oskarżany o słabość i błędy polityczne. W czerwcu 1926 r. pozostał jednak w Zarządzie Głównym ZLN i na stanowisku prezesa Koła Sejmowego ZLN. Skoncentrował się na działalności na forum Sejmu, gdzie obok zagadnień budżetowych, skarbowych i ekonomicznych, opracował projekt rewizji konstytucji i ordynacji wyborczej (na podstawie projektu ZLN z marca 1926 r.).

W kampanii wyborczej 1927-1928 Głębiński uczestniczył w zakończonych niepowodzeniem rozmowach na temat zawiązania przez ZLN szerokiej koalicji z Chrześcijańską Demokracją, Narodową Partią Robotniczą (NPR),

<sup>19</sup> E. Brodacka-Adamowicz, *Działalność polityczna, społeczna i oświatowa Stanisława Głębińskiego*, „Economic and Regional Studies”, 4 (2010), s. 72-89.

PSL „Piast” i Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowym (SChN). ZLN, Obóz Wielkiej Polski (OWP) i SChN utworzyły Blok Katolicko-Narodowy, a sam Głabiński uzyskał mandat do Senatu. Kierował klubem senackim ZLN, a potem Stronnictwa Narodowego (SN) oraz był kandydatem na marszałka Senatu. Uczestniczył w pracach komisji skarbowo-budżetowej. Krytykował sanacyjny rząd, jego etatystyczną politykę gospodarczą i rosnący interwencjonizm państwowy.

We Lwowie był patronem Ruchu Młodych OWP oraz brał udział w pracach organizacyjnych SN. W czerwcu 1928 r. wszedł do Komitetu Organizacyjnego SN oraz do Rady Programowej stronnictwa, w październiku został wybrany do Komitetu Politycznego SN. W kolejnych wyborach (1930) ponownie uzyskał mandat senacki i został prezesem Klubu Senackiego SN. Tradycyjnie zajmował się zagadnieniami gospodarczymi i budżetowymi. Krytykował konstytucję kwietniową z 1935 r. Od chwili przyjęcia skrajnie niedemokratycznej ordynacji wyborczej – tzw. sławkowskiej – wraz z SN zrezygnował z kandydowania w kolejnych wyborach parlamentarnych, w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. ograniczył się do działalności wyłącznie na terenie Galicji Wschodniej.

Po przejęciu „Słowa Polskiego” przez współpracujący z sanacją „Zespół Stu”, uruchomił w 1935 r. nowe pismo narodowe – „Lwowski Dziennik Narodowy”, a później patronował powołaniu we Lwowie „Słowa Narodowego” (1937-1939).

W maju tego roku uczestniczył w wyborach samorządowych we Lwowie, w ramach Komitetu Wyborczego Obozu Narodowo-Katolickiego. Udało mu się zachować neutralne stanowisko w wewnętrznych sporach w SN pomiędzy frakcjami kolejnych prezesów partii Kazimierza Kowalskiego i Tadeusza Bieleckiego, choć zbliżył się raczej do tego ostatniego<sup>20</sup>.

## Dorobek naukowy

Głabiński naukowo debiutował w 1882 r., w wieku niepełna dwudziestu lat, gdy opublikował na łamach „Wędrowca” swój pierwszy tekst, w którym omówił sytuację Polaków mieszkających na Śląsku (*Ludność polska na Śląsku*<sup>21</sup> – był to przedruk referatu wygłoszonego podczas jednego ze spotkań „Kółka

<sup>20</sup> T. Sikorski, *Stanisław Głabiński*, s. 145.

<sup>21</sup> S. Głabiński, *Ludność polska na Śląsku*, „Wędrowiec”, 1882, nr 18.

Krajoznawczego”, do którego Głębiński należał). Jego habilitacją była wydana w 1888 r. rozprawa pt. *O systemie fizjokratów w ekonomice społecznej*.

W swych tekstach Głębiński zajmował się ekonomiką społeczną, skarbo-wością, polityką finansową i fiskalną oraz historią gospodarczą. Jego najważniejsze publikacje to: *Pojęcie nauki skarbowej* (1889 i 1890), *Reforma waluty w Austrii* (na łamach czasopisma „*Ekonomista*”, 1890), *Poglądy na dzisiejszy stan rolnictwa* („*Przegląd Prawa i Administracji*”, „*Niwa*”, 1893), *Historia i statystyka monarchii austro-węgierskiej* (wspólnie z Ludwikiem Finklem, 1897), *Rozwój ekonomiczny a kultura narodowa* („*Przegląd Wszechpolski*”, 1897), *Idea samodzielności a finanse Galicji* (1902), *Wykład ekonomii społecznej* (1912), *Nauka skarbowości* (1925), *Ekonomika Narodowa* (1927-1928), *Polskie prawo skarbowe* (1928), *Historia ekonomiki* (2 t., 1939).

Swoje artykuły, studia i rozprawy zamieszczał równie na łamach: „*Oesterr. ung. Revue*”, „*Ekonomisty Polskiego*”, „*Przeglądu Prawa i Administracji*”, „*Przeglądu Wszechpolskiego*” i „*Kraju*”. Został członkiem Akademii Nauk Społecznych w Filadelfii, Towarzystwa Naukowego we Lwowie, Krajowej Rady Statystycznej i Instytutu Nauk dla Spraw Emigracji i Kolonizacji. Współtworzył Powszechne Wykłady Akademickie oraz Towarzystwo Kursów Akademickich.

## Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Stanisław Głębiński był obok Leona Bilińskiego i Stanisława Grabskiego przedstawicielem tzw. historycznej szkoły w ekonomii w Polsce. Formowała się ona w polemice zarówno do stanowiska klasycznej ekonomii liberalnej, jak i do podejścia do ekonomii jako nauki czysto akademickiej. Z założenia nie odrzucała ona wolnego rynku, dopuszczając jednak w różnym stopniu interwencjonizm państwowy i protekcjonizm. Jej przedstawiciele uważali, że w rozwoju gospodarczym narodów nie ma niezmiennych praw ekonomicznych, a każdy naród w gospodarce kieruje się właściwymi sobie zasadami, wynikającymi z własnej kultury, na którą wpływ mają też religia czy obyczaje<sup>22</sup>.

Stanisław Głębiński wiązał swe koncepcje teoretyczne z konkretną polityką ekonomiczną państwa, podejmował rzeczową krytykę różnych szkół i koncepcji ekonomicznych. Uznawał prymat interesu narodowego nad

<sup>22</sup> A. Lityńska, *Czołowi przedstawiciele polskiej szkoły historycznej w ekonomii w okresie międzywojennym*, „*Zeszyty naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego*”, 2008, nr 6, 2008, s. 363-373. Por. też, *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.



„uniwersalnymi” zasadami gospodarczymi. W ten sposób uznaje się go za reprezentanta nurtu narodowego szkoły historycznej<sup>23</sup>.

Sformułowana przez Głabińskiego idea ekonomiki (gospodarki) narodowej opierała się zarówno na tradycji niemieckiej i austriackiej szkoły historycznej, jak i na koncepcjach ekonomistów polskich: Józefa Supińskiego i Fryderyka Skarbka<sup>24</sup>. Uważał, że gospodarka narodowa to nie arytmetyczna suma wszystkich przedsiębiorstw produkcyjnych i gospodarstw indywidualnych, ale przekraczający ją ogół powiązanych ze sobą części składowych pozostających w symbiozie materialnej i duchowej. Źródłami więzi społeczno-ekonomicznych są w tym ujęciu: państwo, naród (jako wspólnota), wspólnej historia, kultura, religia i zespół wartości (tzw. ideały narodowe). Stworzony przez niego „system ekonomiczny” był zbliżony do propozycji Romana Rybarskiego i Stanisława Grabskiego<sup>25</sup>. Jednocześnie Głabińskiego cechował pragmatyzm – był przekonany, że postulaty ekonomii narodowej powinny mieć konsekwencje praktyczne – w ramach bieżącej polityki. Daleki od dogmatyzmu opowiadał się za ewolucyjną, roztropną reformą stosunków społecznych i ekonomicznych, uwzględniającą czynniki makro- i mikro-ekonomiczne oraz szanującą zasadę integralności zjawisk społecznych. Był zwolennikiem umiarkowanego interwencjonizmu państwowego i domagał się prowadzenia narodowej polityki gospodarczej, mającej na celu rozwój sił wytwórczych narodu i osiągnięcia niezależności gospodarczej w stosunku do innych państw.

Należy zauważyć szeroki obszar zainteresowań Głabińskiego: począwszy od historii gospodarki, socjologii, przez specjalistyczne problemy fiskalne, skarbowe i budżetowe państwa, aż po kwestie parcelacji wielkich gospodarstw rolnych i problemy rolnictwa<sup>26</sup>.

<sup>23</sup> Najbardziej dojrzały wykład poglądów ekonomicznych Głabińskiego znajdziemy w S. Głabiński, *Ekonomika narodowa*, Lwów 1926-1927.

<sup>24</sup> A. Lityńska, *Idea narodowa i problem więzi społecznej w pracach Fryderyka Skarbka i Józefa Supińskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 2003, nr 594, s. 101-111.

<sup>25</sup> Taż, *Czołowi przedstawiciele polskiej szkoły historycznej*, s. 368-371; Z. Szymański, *Intelektualne inspiracje koncepcji ekonomii narodowej Stanisława Głabińskiego*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie”, 2005, s. 105-115.

<sup>26</sup> Por. J. Kornaś, *Mysł polityczna i społeczno-ekonomiczna Stanisława Głabińskiego*, Kraków 2014.



## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Drożyzna w Polsce, jej przyczyny i sposoby jej usunięcia*, Warszawa 1920.  
*Ekonomika narodowa*, Lwów 1926-1927.  
*Ekonomika społeczna*, t. 1: *Ogólne zasady i historia ekonomiki społecznej*, Lwów 1905.  
*Emigracja i jej rola w gospodarstwie narodowym*, Warszawa 1931.  
*Historia ekonomiki*, t. 1: *Historia ekonomiki powszechnej*, Lwów 1939.  
*Historia ekonomiki*, t. 2: *Historia ekonomiki polskiej*, Lwów 1939.  
*Idea samodzielności a finanse Galicyi*, Lwów 1902.  
*Narodowa polityka ekonomiczna*, Lwów 1928.  
*Nauka skarbowości. Uzupełnienie, Zmiany w polskim ustawodawstwie skarbowem w okresie od 1925 do marca 1927 r.*, Warszawa 1927.  
*O systemie fizyokratów w ekonomice społecznej*, Sambor 1888.  
*Odkąd Polska jest państwem niepodległym?*, Warszawa 1931.  
*Pojęcie nauki skarbowej*, Sambor 1889.  
*Polskie prawo skarbowe*, Lwów 1928.  
*Przemysł a podatki*, Kraków 1901.  
*Stosunki handlowe Polski z krajami nowoczesnej imigracji polskiej : wykłady wygłoszone w studjum emigracyjno-kolonizacyjnym w dniach 3 i 4 marca 1931 r.*, Warszawa 1931.  
*Teoria ekonomiki narodowej*, Lwów 1927.  
*Wspomnienia polityczne*, cz. 1: *Pod zaborem austriackim*, Pelplin 1939.  
*Wspomnienia polityczne*, cz. 2: *Rządy sanacji w Polsce 1926-1939*, Pelplin 1939.  
*Wspomnienia polityczne: tom uzupełniający*, [Warszawa] 1987.  
*Zabezpieczenie narodowe w sejmowej ordynacyi wyborczej*, Lwów 1913.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

- Archiwum polityczne Ignacego J. Paderewskiego*, t. 3: 1921-1934, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974.  
*Dokumenty do historii Ligi Narodowej (1893-1906). W setną rocznicę śmierci Zygmunta Miłkowskiego*, red. U. Kozłowska, T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2016.  
*Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, t. 1-7, przedm. i oprac. J. Faryś i in., Szczecin 2013-2016.  
Głąbiński S. (syn), *Czytając akta NKWD*, „Tygodnik Przegląd”, 19.02.2001, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/czytajac-akta-nkwd/>.  
Głąbiński S. (syn), *Wspomnienia polityczne*, Warszawa 2007.

- Głabiński S. (syn), *W cieniu ojca*, Warszawa 2001.
- Grabski S., *Pamiętniki*, wstęp i przygt. do druku W. Stankiewicz, t. 1-2, Warszawa 1989.
- Kozicki S., *Historia Ligi Narodowej (okres 1887-1907)*, Londyn 1964.
- Kozicki S., *Historia Ligi Narodowej 1907-1927*, t. 2, w: *Papiery dr Stanisława Kozickiego posła i senatora*, t. 1, Biblioteka Jagiellońska, sygn. 25/62, fol. 86.
- Kozicki S., *Pamiętnik 1876-1939*, Słupsk 2009.
- Liga Narodowa (1893-1928). Wybór relacji*, wybór, wstęp i oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2016.
- Rudnicki Sz., *Lwowska grupa Ligi Narodowej w świetle własnych protokołów z lat 1918-1919*, „Przegląd Historyczny”, 68 (1977) nr 4, s. 711-732.
- Sprawozdania stenograficzne Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z W. Ks. Krakowskim*, Lwów 1904-1914.

#### OPRACOWANIA

- Bolewski A., Pierzchała H., *Losy polskich pracowników nauki w latach 1939-1945. Straty osobowe*, Wrocław 1989.
- Brodacka-Adamowicz E., *Działalność polityczna, społeczna i oświatowa Stanisława Głabińskiego*, „Economic and Regional Studies”, 4 (2010) s. 72-89.
- Buszko J., *Polacy w parlamencie wiedeńskim 1848-1918*, Warszawa 1996.
- Grodziski S., *Sejm Krajowy galicyjski 1861-1914*, t. 1-2, Warszawa 1993.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012.
- Jajecznik K., *Demokracja narodowa według projektu konstytucji autorstwa Stanisława Głabińskiego*, „Społeczeństwo i Polityka”, 2008, nr 1, s. 121-132.
- Jajecznik K., *Wizja systemu politycznego w myśli państwowej Stanisława Głabińskiego*, „Rocznik Nauk Politycznych”, 2005, nr 8, s. 287-309.
- Kornaś J., *Myśl polityczna i społeczno-ekonomiczna Stanisława Głabińskiego*, Kraków 2014.
- Stanisław Głabiński o ustroju państwa polskiego i parlamentarystyce*, wstęp, wybór i oprac. J. Kornaś, red. A. Chojnowski, Warszawa 1999.
- Kornaś J., *Stanisław Głabiński o ustroju państwa i „gospodarstwie narodowym”*, w: *Nauki ekonomiczne wobec wyzwań współczesnej gospodarki światowej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Lisowi*, red. A. Prusek, Kraków 2010.
- Kornaś J., *Ustrój polityczny i ekonomiczny Polski w myśli politycznej Stanisława Głabińskiego w latach 1917-1927*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1997, nr 484, s. 5-19.
- Kornaś J., *Ustrój polityczny państwa polskiego w koncepcji Stanisława Głabińskiego*, w: *Śląsk – Polska – emigracja. Studia dedykowane Profesorowi Andrzejowi Plichowi*, red. I. Paczyńska, Kraków 2002.

- Lityńska A., *Idea narodowa w pracach Stanisława Głębińskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1995, nr 450, s. 127-139.
- Lityńska A., *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001.
- Lityńska A., *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.
- Maj E., *Związek Ludowo-Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000.
- Maj E., *Stanisław Głębiński – poseł Związku Ludowo-Narodowego (1919-1927)*, w: *Rola posła i senatora w II Rzeczypospolitej*, red. J. Jachymek, Lublin 1989, s. 227-254.
- Maj E., *Udział Związku Ludowo-Narodowego w rządzie większości polskiej Wincentego Witosa w 1923 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, 103 (1996) nr 1, s. 43-60.
- Mazur G., *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, Kraków 2007.
- Sikorski T., *Stanisław Głębiński (1862-1941)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, red. K. Kawęcki, t. 1, Warszawa 2020, s. 135-148.
- Szymański Z., *Etyczne i ekonomiczne aspekty kategorii zasoby społeczne Stanisława Głębińskiego*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 13/2 (2010), s. 49-57.
- Szymański Z., *Koncepcje ekonomii narodowej Stanisława Głębińskiego*, w: *Idee gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 1996.
- Szymański Z., *Poglądy agrarne Stanisława Głębińskiego*, w: *Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 2010, s. 25-46.
- Szymański Z., *Ekonomia narodowa a etyka w ujęciu Stanisława Głębińskiego*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, 17 (2014) nr 1, s. 23-34.
- Szymański Z., *Hierarchia czynników produkcji a model rolnictwa polskiego w „Ekonomii narodowej” Stanisława Głębińskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio H, 44 (2010) s. 201-213.
- Terej J.J., *Rzeczywistość i polityka. Ze studiów nad najnowszymi dziejami Narodowej Demokracji*, Warszawa 1979.
- Wapiński R., *Elita endecka. Przyczynek do dziejów kształtowania się grup przywódczych polskich partii politycznych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia”, 36 (1981), passim.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
- Wątor A., *Działalność Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego w zaborze austriackim do roku 1914*, Szczecin 1993.
- Wątor A., *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002.
- Wątor A., *Słownik działaczy Narodowej Demokracji w Galicji*, Szczecin 2008.

---

# STANISŁAW GRABSKI

---

(1871-1949)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Urodził się 5 kwietnia 1871 r. w Borowie nad Bzurą, w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Jego ojciec, Feliks Grabski, brał udział w powstaniu styczniowym, pełniąc wówczas funkcje w lokalnych cywilnych władzach powstańczych. Matką Grabskiego była Stanisława z Mittelstaedtów, druga żona Feliksa. Miał trójkę rodzeństwa, spośród których dwoje odegrało ważną rolę publiczną. Młodsza siostra Stanisława, Zofia, po mężu Kirkor-Kiedroniowa, była polską działaczką na Śląsku Cieszyńskim, odegrała też pewną rolę w okresie istnienia Związku Ludowo-Narodowego (ZLN) i pozostawiła istotne wspomnienia. Jeszcze bardziej istotną rolę w dziejach naszego kraju odegrał urodzony w 1874 r. młodszy brat Stanisława, Władysław, w niepodległej Polsce premier oraz autor reformy skarbowej. Ostatnią z rodzeństwa była siostra Halina (1876-1945). Przyrodnimi siostrami Grabskiego były: Jadwiga Dobrzyniecka, Kazimiera Grabska i Maria Domańska<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski (1871-1949). Biografia polityczna*, Toruń 2003, s. 27-39; K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, red. K. Kawęcki, t. 2, Warszawa 2020, s. 76-77.

Grabski uczęszczał do V Gimnazjum w Warszawie, gdzie należał do konspiracyjnych kółek samokształceniowych. W 1889 r. został wybrany do tajnej Centralizacji Związku Kółek Gimnazjalnych Królestwa. Po maturze od 1890 r. do 1891 r. studiował na wydziale przyrodniczym Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie przez kolejny rok w Berlinie<sup>2</sup>.

Podobnie jak wielu swoich rówieśników Grabski zainteresował się marksizmem (*Kapitał* Karola Marksa miał przeczytać jeszcze jako gimnazjalista). Był związany z Ludwikiem Krzywickim – polskim propagatorem marksizmu i jednym z pionierów ruchu socjalistycznego w Królestwie Polskim. Krytykował jednak materializm historyczny, inspirując się także poglądami zaczerpniętymi z idealizmu niemieckiego (Kant), a także m.in. od publicysty „Głosu” Józefa Potockiego (Bohusza) – od którego przejął przekonanie o roli idei jako czynnika wymuszającego postęp niezależnie od przemian systemu organizacji pracy.

W 1890 r. wstąpił do utworzonego rok wcześniej przez Juliana Marchlewskiego Związku Robotników Polskich. Jesienią 1891 r., zagrożony aresztowaniem za działalność socjalistyczną, udał się do Berlina na dalsze studia, tym razem społeczno-filozoficzne. W stolicy cesarstwa związał się z tamtejszym środowiskiem socjalistów polskich. Redagował wydawaną w mieście „Gazetę Robotniczą”, choć jej kierunek był uznany za heterodoksyjny przez przedstawicieli niemieckiej socjaldemokracji (m.in. Karola Liebknechta). Uczestniczył w zjeździe założycielskim Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w Paryżu w listopadzie 1892 r. jako reprezentant Związku Robotników Polskich. Z PPS zerwał współpracę w 1902 r., wiążąc się z obozem narodowym.

Grabski był krytykowany m.in. przez Różę Luksemburg i Marchlewskiego za „socjalpatriotyzm”, czyli opowiadanie się za niepodległością Polski. Stanowiska Grabskiego bronił m.in. Ignacy Daszyński.

W 1892 r. został on zatrzymany i wydalony z Niemiec za działalność socjalistyczną, następnie został zmuszony do opuszczenia Wiednia. Przeniósł się wówczas do Szwajcarii i w Genewie znalazł się pod wpływem spotkanego tam w 1894 r. Zygmunta Balickiego – założyciela konspiracyjnego ZET-u (Związku Młodzieży Polskiej „Zet”) jednego z założycieli PPS (podobnie jak Grabski), który z czasem stał się filarem obozu narodowo-demokratycznego<sup>3</sup>.

W 1894 r. zrobił doktorat na uniwersytecie w Bernie i ożenił się. Krótko pracował m.in. w Muzeum Polskim w Rapperswilu. Otrzymał propozycję habilitacji na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale warunkiem miało być zaniechanie działalności socjalistycznej. W 1903 r. otrzymał docenturę na UJ, a w 1904 r. przeniósł się do Lwowa. Został urzędnikiem na Wydziale Kra-

<sup>2</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 40-47.

<sup>3</sup> Na temat działalności socjalistycznej Grabskiego: zob. tamże, s. 40-84.

jowym oraz objął profesurę w Akademii Rolniczej w podlwowskich Dublanach. W latach 1905-1907 był ekspertem Koła Polskiego w rosyjskiej Dumie<sup>4</sup>.

W Krakowie związał się z Narodową Demokracją. W końcu 1905 r. wstąpił do Ligi Narodowej, a w 1906 r. został członkiem jej kierownictwa<sup>5</sup>. Został liderem galicyjskiego Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego (SND). Odpowiadał za linię polityczną stronnictwa, zwłaszcza za koncepcją oparcia się w sporach narodowościowych na szerokich warstwach społecznych, co poróżniło go zarówno z konserwatystami krakowskimi, odrzucającymi prymat polskiego interesu narodowego, jak i z tzw. podolakami, którzy wiąźali polskie interesy głównie z ziemiaństwem<sup>6</sup>.

W sporze orientacyjnym w przededniu pierwszej wojny światowej zajmował stanowisko elastyczne, choć poparł opcję prorosyjską Dmowskiego, jednak uważał, że warunki zaboru austriackiego usprawiedliwiają odmienną taktykę. Zakładał Centralny Komitet Narodowy we Lwowie (CKN) oraz organizował tzw. Legion Wschodni, doprowadzając ostatecznie do jego rozwiązania. W okresie galicyjskiej ofensywy rosyjskiej Grabski pozostał we Lwowie, starając się reprezentować ludność polską wobec władz okupacyjnych. Spotykał się m.in. z rosyjskim ministrem spraw zagranicznych Siergiejem Sazonowem. Ta działalność Grabskiego zmusiła go do opuszczenia miasta, gdy wróciły doń oddziały austro-węgierskie w 1915 r.<sup>7</sup>

Grabski wraz całą rodziną wyjechał wówczas do Kijowa, gdzie angażował się w pracę w polskich organizacji charytatywnych. Po rewolucji lutowej 1917 r. wsparł wysiłki na rzecz tworzenia w Rosji samodzielnej armii polskiej i wszedł do kierownictwa Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego, reprezentującej polskie interesy w Rosji. W sytuacji panującego w Rosji rewolucyjnego chaosu Grabski w końcu sierpnia 1918 r. dotarł do Murmańska, a potem, na angielskim statku, udał się na Zachód<sup>8</sup>.

We Francji został dokooptowany do składu Komitetu Narodowego Polskiego (KNP). W listopadzie 1918 r. został delegatem KNP do kraju z zadaniem doprowadzenia do powstania rządu ogólnonarodowego. Misja zakończyła się niepowodzeniem. Rząd Paderewskiego powstał dopiero kilka tygodni później<sup>9</sup>.

W wyborach do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1919 r. Grabski uzyskał mandat z Krakowa. Wcześniej udało mu się doprowadzić do zjednoczenia działających dotąd w obrębie trzech zaborów stronnictw narodowo-

<sup>4</sup> K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, s. 78-79.

<sup>5</sup> S. Kozicki, *Historia Ligi Narodowej (okres 1887-1907)*, Londyn 1964, s. 574.

<sup>6</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 85-123.

<sup>7</sup> Tamże, s. 123-143.

<sup>8</sup> Tamże, s. 144-158.

<sup>9</sup> Tamże, s. 159-173.



-demokratycznych w ramach nowej partii – Związku Ludowo-Narodowego (ZLN), a także dokooptować do koalicji narodowej część środowisk centrowych oraz konserwatywnych. I Wszechpolski Zjazd ZLN miał miejsce w maju 1919 r. Sukces ten okazał się nietrwały, bowiem klub ZLN dotknęła cała seria rozłamów dokonanych przez środowiska centrowe. Grabski formalnie pełnił funkcję wiceprezesa ZLN, ale faktycznie był liderem partii. W wyniku przedłużającej się nieobecności Dmowskiego to właśnie on *de facto* kierował działaniami narodowych demokratów. W Sejmie stał na czele komisji spraw zagranicznych. Odpowiadał za większość działań ZLN w tym okresie. Zmarginalizowany Dmowski zarzucał mu pogorszenie relacji z ruchem ludowym, niekonsekwencję, zaognienie relacji z Piłsudskim, a nawet niespójne stanowisko w kwestii ustroju politycznego odrodzonego państwa, wyrażone w trakcie debaty konstytucyjnej<sup>10</sup>.

W 1920 r. wszedł w skład delegacji sejmowej, biorąc udział w pierwszej fazie rokowań pokojowych ze stroną sowiecką w Mińsku, potem przeniesionych do Rygi. Działal na rzecz szybkiego zakończenia konfliktu polsko-bolszewickiego. Po powrocie z Rygi był ostro krytykowany w ramach własnego obozu politycznego. Na tajnym posiedzeniu klubu sejmowego ZLN 10 października 1920 r. Zarząd Główny ZLN uznał, że jego poczynania nie pokrywały się w pełni z polityką stronnictwa. Dziś zarzuty wobec Grabskiego nie wydają się uzasadnione. Działając na rzecz szybkiego zakończenia konfliktu, mimo osobistej tragedii (śmierć syna Stanisława na froncie), kierował się racjonalnymi przesłankami<sup>11</sup>.

W styczniu 1921 r. został wybrany na prezesa Zarządu Głównego ZLN. Funkcję tę sprawował przez dwa lata, do stycznia 1923 r., po ustąpieniu zeń został wybrany prezesem Rady Naczelnej ZLN, którą pełnił z kolei do listopada tegoż roku. Po latach sam Grabski oceniał, że jego wpływy w ruchu malały na skutek działań inspirowanych przez Dmowskiego, a sam Grabski w grudniu 1920 r. zerwał z LN<sup>12</sup>.

W 1921 r. w Paryżu negocjował kompromis w sprawie przebiegu polsko-niemieckiej linii granicznej na Śląsku<sup>13</sup>.

Z czasem zaczął wycofywać się z aktywności partyjnej na rzecz sprawowania funkcji państwowych. Przed wyborami do I Sejmu jesienią 1922 r. zdołał przyciągnąć do współpracy chadecję oraz narodowych konserwa-

<sup>10</sup> E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000, s. 25-54.

<sup>11</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 208-218. Por. K. Kawalec, *Narodowa Demokracja wobec traktatu ryskiego*, w: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 46-59.

<sup>12</sup> E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy*, s. 68-82; W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 226-238.

<sup>13</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 218-222.



tystów, a blok ten uzyskał 40% mandatów, co uczyniło zeń największą siłę w Sejmie. Odgrywał poważną rolę w kryzysie grudniowym 1922 r. wywołanym wyborem i zabójstwem prezydenta Gabriela Narutowicza, a następnie skonstruowaniem rządu większości polskiej na podstawie tzw. paktu lanckorońskiego w maju 1923 r. na czele z Wincentym Witosem. W październiku 1923 r., w związku z tzw. wypadkami krakowskimi, czyli zorganizowaniem przez lewicę akcji protestacyjnych z użyciem na wielką skalę przemocy, w celu wzmocnienia rządu Grabski objął tekę ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Sprawował ją zaledwie półtora miesiąca – do upadku I rządu Witosa<sup>14</sup>.

Ponownie objął tę funkcję półtora roku później, sprawując ją od marca 1925 r. do maja 1926 r., w trzech kolejnych gabinetach: w rządzie swojego brata Władysława, następnie w rządzie Aleksandra Skrzyńskiego, powołanym jesienią 1925 r., a wreszcie w trzecim rządzie Witosa, obalonym przez Piłsudskiego w wyniku zamachu majowego. W tym okresie odpowiadał zarówno za politykę oświatową, jak i za relację ze związkami wyznaniowymi<sup>15</sup>.

Był inicjatorem tzw. *lex Grabski* – ustawy Grabskiego, regulującej kwestie szkolnictwa i wprowadzającej szkoły dwujęzyczne. Ustawa była krytykowana przez mniejszości narodowe, choć te placówki oświatowe pomyslane były jako niezbędne narzędzie wychowania do elementarnej lojalności państwowej<sup>16</sup>.

W połowie 1924 r. wszedł w skład komisji do uregulowania spraw językowych na kresach wschodnich, dotyczących zarówno języka panującego w urzędach, jak i dominującego w szkolnictwie (owocem jej prac była m.in. wspomniana już *lex Grabski*). Angażował się w nieudane niestety negocjacje z partiami żydowskimi, narażając się części członków własnego obozu politycznego<sup>17</sup>.

W sierpniu 1924 r. otrzymał misję wynegocjowania w Watykanie warunków konkordatu polskiego. Misja ta zakończyła się spektakularnym sukcesem negocjacyjnym, układ bowiem podpisano 10 lutego 1925 r. W związku z tym w 1925 r. Grabski został odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Piusa IX<sup>18</sup>.

Od 1923 r. był naczelnym redaktorem narodowo-demokratycznego dziennika lwowskiego „Słowo Polskie”. Publikowana na jego łamach publicystyka polityczna Grabskiego jest bardzo różnorodna i eklektyczna, wyraż-

<sup>14</sup> Tamże, s. 230-238; K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, s. 84-85.

<sup>15</sup> Na temat okresu sprawowania przez Grabskiego funkcji ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego zob. W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 239-267.

<sup>16</sup> Tamże, s. 257-262.

<sup>17</sup> Tamże, s. 239-247.

<sup>18</sup> K. Skubiszewski, *Konkordat z 10 lutego 1925 r. Zagadnienia prawnomiędzynarodowe*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński, S. Wilk, Lublin 1981.

nie propaństwowa i zdystansowana wobec ideologii zarówno nacjonalistycznej, jak i wyznawanego w młodości socjalizmu. Wskazywał, że państwo nie powinno niszczyć inicjatywy społecznej w życiu społecznym. Równocześnie opowiadał się za silnym związaniem szerokich warstw społecznych z państwem polskim poprzez demokratyczne instytucje państwowe<sup>19</sup>.

Jednocześnie jednak u Grabskiego narastała krytyka przyjętych w konstytucji marcowej rozwiązań ustrojowych jako niezapewniających stabilności władzy. W pewnej mierze dystansował się od własnego stanowiska sprzed kilku lat. Nie spodziewał się zamachu majowego, co wytykano mu po 1926 r.<sup>20</sup>

Po przewrocie majowym Grabski został trwale zmarginalizowany w ramach swego środowiska politycznego. Po latach sugerował, że po 1926 r. zaniechał działalności politycznej, bowiem nie mógł się pogodzić z ewolucją ruchu narodowego ku radykalizmowi i zanegowaniu demokracji parlamentarnej. Nie potwierdza tego analiza jego publicystyki. Na łamach prasy nie stronił od krytyki demokracji parlamentarnej. Jego propozycje reform ustrojowych szły dalej niż program Stronnictwa Narodowego (SN) z 1928 r. (np. w *Państwie narodowym* z 1929 r.). W książce *Rzym czy Moskwa?* (1927) Grabski krytykował jako kryptobolszewicką całą lewicę z obozem liberalnym włącznie. Niepogodzony z odsunięciem go od funkcji przywódczych, nie był jednak wiarygodny dla środowisk narodowej prawicy jako symbol nieskutecznej polityki sprzed 1926 r.<sup>21</sup> Odsunięty od polityki koncentrował się na pracy naukowej.

W ostatniej z wydanych przed wojną książce publicystycznej *Ku lepszej Polsce* (1938), Grabski krytykował nie tylko totalitarne tendencje młodszych liderów Narodowej Demokracji, lecz także zdystansował się od nacjonalizmu jako błędu intelektualnego<sup>22</sup>. Znalazł się wówczas w orbicie politycznej gen. Władysława Sikorskiego i kierowanego przezeń Frontu Morges<sup>23</sup>.

Wybuch wojny 1939 r. zastał Grabskiego we Lwowie. Aresztowany przez NKWD był skazany na 8 lat więzienia i osadzony w obozie koncentracyjnym. W lipcu 1941 r. na mocy amnestii ogłoszonej w wyniku układu polsko-sowieckiego został uwolniony, a w połowie września tego roku znalazł się w Londynie<sup>24</sup>.

W lutym 1942 r. wszedł do Rady Narodowej – emigracyjnego odpowiednika parlamentu, gdzie objął funkcje przewodniczącego tego organu. Politycznie zbliżył się do generała Władysława Sikorskiego, a po jego śmierci wspierał Sta-

<sup>19</sup> J. Maguś, „Słowo Polskie” w latach 1918-1928. *Organ Prasowy Narodowej Demokracji*, Lublin 2019, s. 55-66.

<sup>20</sup> K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, s. 86-89.

<sup>21</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 275-289.

<sup>22</sup> K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, s. 89.

<sup>23</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 290-301.

<sup>24</sup> Tamże, s. 303-310.

niśława Mikołajczyka. Podkreślając konieczność porozumienia z ZSRS, wszedł w ostry konflikt z prezesem emigracyjnego SN Tadeuszem Bieleckim. Grabski był członkiem kierowanej przez premiera Mikołajczyka delegacji polskiej podczas prowadzonych w Moskwie w lipcu oraz październiku 1944 r. rozmów ze Stalinem. Wydaje się, że nie widział nierzetelności sowieckiego rozmówcy. Poparł w 1945 r. powołanie Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej i wejście doń zwolenników Mikołajczyka. Sam po powrocie do kraju dołączył do Krajowej Rady Narodowej – namiastki prosowieckiego parlamentu jako zastępca przewodniczącego Bolesława Bieruta. W lipcu 1945 r. był członkiem delegacji wysłanej do Poczdamu w celu przedstawienia praw Polski do ziem zachodnich<sup>25</sup>.

Stopniowo coraz bardziej rozczarowany do powojennej rzeczywistości Grabski stopniowo redukował aktywność publiczną na rzecz pracy na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie objął katedrę ustrojów społecznych na Wydziale Prawa. Po rozwiązaniu KRN nie zgodził się kandydować z ramienia tworzonego przez komunistów tzw. bloku demokratycznego ani na wejście do Rady Państwa. Został przez władze odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Polonia Restituta<sup>26</sup>.

W 1894 r. ożenił z Ludmiłą Rożnówną, studentką medycyny. Mieli pięcioro dzieci – córki Feliksę (1897-1952), żonę Henryka Glassa, Ludmiłę, Janinę, oraz synów: Stanisława (zm. 1920), który zginął podczas wojny polsko-bolszewickiej, i Zbigniewa (1907-1943), harcmistrza, więźnia NKWD, który zginął w wypadku podczas służby wojskowej. Po śmierci pierwszej żony w 1915 r. Grabski ożenił się w 1916 r. z Zofią Smolikówną. Z drugiego małżeństwa miał dwie córki – Annę (1919-2012), rzeźbiarkę, i Stanisławę (1922–2008), publicystkę katolicką i wieloletnią prezes warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Zmarł 6 maja 1949 r. w Sulejówku i pochowany został w Warszawie na Cmentarzu Powązkowskim<sup>27</sup>.

## Działalność naukowa

Grabski był jedną z istotnych postaci lwowskiego środowiska akademickiego. Od 1910 r. do 1939 r. niezmiennie był profesorem ekonomii lwowskie-

<sup>25</sup> Tamże, s. 317-396; T. Kulak, „*Nie dokończona*” wojna z Niemcami: zagadnienie polskiej ekspansji nad Odrę i Bałtyk w międzywojennej publicystyce Stanisława Grabskiego, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, 1994, nr 2-3, s. 295-306; M. Dymarski, *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i w Wielkiej Brytanii 1939-1945*, Wrocław 1999, s. 224 i nast.

<sup>26</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 375-400.

<sup>27</sup> K. Kawalec, *Stanisław Grabski (1871-1949)*, s. 91.

go Uniwersytetu Jana Kazimierza. W 1937 r. został uhonorowany przez ten Uniwersytet doktoratem *honoris causa*<sup>28</sup>. W 1946 r. objął katedrę ekonomii na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego<sup>29</sup>.

Przez całe swoje aktywne życie był bardzo płodnym pisarzem. Za główne jego prace naukowe należy uznać: *Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce* (1903); *Rewolucja* (1921); *Kryzys myśli państwowej* (1927); *Ekonomia społeczna* (1927-1929); *Państwo narodowe* (1929); *Na nowej drodze dziejowej* (1946).

Pierwsza z jego ważniejszych prac pt. *Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce* (1903), to analiza stanu społeczno-gospodarczego wsi polskiej na przełomie XVIII i XIX w. Jego badania z zakresu historii gospodarczej zbliżyły go do Stanisława Zakrzewskiego, Wacława Tokarza i Stanisława Kutrzeby, na tle krytyki stanowiska tzw. krakowskiej szkoły historycznej, bardzo pesymistycznej w ocenie polskiego doświadczenia dziejowego<sup>30</sup>.

W książce *Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne* (1921) zebrał natomiast swoje spostrzeżenia i refleksje wynikające z obserwacji rewolucji rosyjskiej, a także pisał o możliwościach uchronienia Polski przed wybuchem społecznym. Jeszcze w latach dwudziestych przystąpił do tworzenia dzieła życia w postaci 10 tomów opisujących oryginalny system ekonomii społecznej, w pracy pod tym właśnie tytułem. W odróżnieniu od wyznawców dominującej na uczelniach ekonomii klasycznej dopuszczał interwencję państwa w gospodarce, w ogłoszonej w latach kryzysowego załamania broszurze zachęcając władze do zerwania z polityką oszczędności budżetowych (*Trzeba szukać drogi wyjścia...*, 1934).

W badaniach społeczno-ekonomicznych Grabski opowiadał się za stanowiskiem szkoły historycznej, odrzucając możliwość generalizowania zasad rządzących zjawiskami gospodarczymi. Krytykował stanowisko liberalnej szkoły klasycznej, które nadawało ekonomii charakter abstrakcyjny, nieuwzględniający historycznej zmienności form życia gospodarczego. Opoowiadał się za ujmowaniem gospodarki w całościowym kontekście życia społecznego. Motywy indywidualne działań gospodarczych jego zdaniem są pochodne wobec społecznych i z nich wynikają. Opieranie ekonomii na modelu wyizolowanej ze społeczeństwa jednostki, kierującej się w swych decyzjach gospodarczych wyłącznie motywem zysku, uważał za niezgodne z rzeczywistością. Życie gospodarcze prowadzone jest bowiem zawsze w konkretnych warunkach społecznych, w konkretnym kontekście etyczno-religijnym. Starał się komplementarnie traktować kulturę, politykę i życia społeczno-

<sup>28</sup> J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918-1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007, s. 22-54.

<sup>29</sup> W. Wojdyło, *Stanisław Grabski*, s. 397-400.

<sup>30</sup> Tamże, s. 80.

-gospodarcze. Wychodząc z tych założeń, krytykował zarówno koncepcje liberalne, jak i marksistowskie, jako niemające związków z rzeczywistością<sup>31</sup>.

Grabski wyróżnił trzy rodzaje praw społeczno-ekonomicznych: okresowe, podstawowe i rozwojowe. Pierwsze z nich ujmują prawidłowości gospodarcze w poszczególnych okresach i ustrojach. Drugie ujmują te prawidłowości „zawsze i wszędzie”. Wśród nich wymieniał np. prawo wartości, istniejące w każdym ustroju, choć konkretne jego przejawy przybierają już jego zdaniem formę okresowego prawa wartości. Trzecie z praw dotyczą zaś zasad rozwoju form współżycia gospodarczego całej cywilizacji. Wyróżnił aż siedem okresów rozwoju cywilizacji: rodowy, plemienny, państw pierwotnych, państw ze zwierzchnią władzą społeczeństwa, państw feudalnych, nowoczesnych monarchii absolutnych oraz współczesnego kapitalizmu. Grabski wskazał też na trzy rodzaje czynników, które wpływały na rozwój cywilizacji. Pierwsze z nich, o charakterze indywidualistycznym, przyczyniają się do słabnięcia i rozpadania wielkich grup społecznych (pociąg do bogactwa, panowania, podboju). Drugie mają charakter uspołeczniający i jednoczą np. rody w plemiona i państwa, a stany w narody. Trzecie, o charakterze ideowo-duchowym, podnoszą na wyższy poziom technikę wytwarzania i organizację społeczną, nadając wyższą rangę więzom duchowym. Interakcje między nimi powodują, że życie społeczne stopniowo staje się coraz bardziej świadome, a przymus odgrywa coraz mniejszą rolę. Postęp nie jest jednak u Grabskiego linearny, lecz przebiega raczej po spirali (jak u Vico, stąd w różnych epokach nawroty indywidualizmu lub kolektywizmu). Jednak kolejny nowy cykl, rozpoczyna się na wyższym poziomie.

Opierając się na tych właśnie założeniach, Grabski opisał np. prorozwojową politykę agrarną w Galicji (*Spółki włościańskie*, 1905). W tym celu dokonał skrupulatnej analizy formowania się stosunków społecznych na polskiej wsi i ich tendencji rozwojowych. Stanowiło to wstępny do sformułowania stosownego do uwarunkowań lokalnych programu naprawczego.

Podkreślał również znaczenie interwencjonizmu państwowego. Uznawał, że indywidualizm liberalny jest sprzeczny z istotą i zadaniami państwa i oznacza bezwzględną dominację silniejszych (np. tendencję do niszczenia słabszych i mniejszych podmiotów przez wielkie koncerny). Uważał, że w przypadku gospodarek zacofanych, protekcjonizm jest jedyną drogą ich skutecznej modernizacji. Państwo powinno stosować w tym celu odpowiedni system podatkowy czy edukacyjny, ustalać płace minimalne, wprowadzać przymus ubezpieczeń itd.

<sup>31</sup> A. Lityńska, *Czołowi przedstawiciele polskiej szkoły historycznej w ekonomii w okresie międzywojennym*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego”, nr 6, 2008, s. 363-373. Por. A. Lityńska, *Polska szkoła historyczna w ekonomii*, Kraków 1994.

Pod wpływem doświadczeń wielkiego kryzysu uważał, że kapitalizm musi ulec przeobrażeniu. Kryzys naruszył przekonanie o dobroczynnych skutkach wolności gospodarczej, konkurencji i indywidualnej przedsiębiorczości. Uważał, że albo nastąpi upaństwowienie, albo powszechne uwłaszczenie robotników, co uważał za lepsze.

W cytowanej już pracy *Trzeba szukać drogi wyjścia...* (1934) Grabski podkreślał znaczenie kapitału zaufania społecznego, którego brakowało – jego zdaniem rządowi sanacyjnym.

W ostatniej swojej książce, *Na nowej drodze dziejowej* (1946), podkreślał wagę przywrócenia Polsce jej piastowskich granic na zachodzie, dając równocześnie wyraz dość naiwnej wierze, że związki z potężnym sowieckim sąsiadem ochronią ją przed rewanżem niemieckim.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Dokąd idziemy?*, Lwów 1930.

*Ekonomia polityczna. Wiek XIX*, Warszawa 1901.

*Ekonomia społeczna*, t. 1: *Socjologiczne podstawy ekonomii*, Lwów 1927; t. 2: *Rzecz o nauki ekonomii społecznej*, Lwów 1927; t. 3: *Zasadnicze pojęcia społeczno-gospodarcze*, Lwów 1927; t. 4: *Gospodarstwo i przedsiębiorstwo*, Lwów 1927; t. 5: *Rynek*, Lwów 1927; t. 6: *Kapitał*, Lwów 1928; t. 7: *Stosunki robotnicze*, Lwów 1928; t. 8: *Ustroje gospodarczo-społeczne*, Lwów 1928; t. 9: *Współczesny kapitalizm*, Lwów 1929; t. 10: *Dążenia rozwojowe współczesnego kapitalizmu*, Lwów 1933.

*Inteligencja a warstwy ludowe*, Londyn 1945.

*Karl Marx als Sozialtheoretiker*, Bern 1899.

*Kryzys myśli państwowej*, Lwów-Warszawa 1927.

*Ku lepszemu Polsce*, Warszawa 1932.

*Międzynarodowa solidarność proletariatu*, Londyn 1902.

*Myśli o dziejowej drodze Polski*, Glasgow 1944.

*Na nowej drodze dziejowej*, Warszawa 1946.

*Naród a państwo*, Lwów 1922.

*Nil desperandum*, Londyn 1945.

*Pamiętniki*, t. 1-2, Warszawa 1989.

*Państwo narodowe*, Lwów 1929.

*Polityka agrarna w ogólności. Sprawozdanie z czynności Akademii Umiejętności*, Kraków 1905.

*Przyczynek do programu socjalnych demokratów polskich*, Berlin 1892.



- Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne*, Warszawa 1921.  
*Rzym czy Moskwa*, Warszawa 1927.  
*Słowacy*, Warszawa 1900.  
*Spółki włościańskie*, Kraków 1905.  
*Szkoła a obywatel państwa i jego rola społeczna*, Lwów 1938.  
*Szkoła na ziemiach wschodnich*, Warszawa 1927.  
*Trzeba szukać drogi wyjścia*, Lwów-Warszawa 1934.  
*Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski*, Warszawa 1922.  
*Wiek XIX. Rzut oka na rozwój ekonomii i socjologii w XIX stuleciu*, Warszawa 1901.  
*Współczesne doktryny społeczne na tle rozwoju społecznego*, t. 1-3, Warszawa 1948.  
*Z codziennych walk i rozważań*, Poznań 1923.  
*Z zagadnień polityki narodowo-państwowej*, Warszawa 1925;  
*Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce od pierwszego rozbioru do 1831 r.*, Kraków 1903.  
*Ziemia Czerwińska odwieczna, nierozzerwalna część Polski*, Lwów 1939.

## Bibliografia

### WSPOMNIENIA, WYDAWNICTWA ŹRÓDŁOWE

- Dmowski R., *Polityka polska i odbudowanie państwa*, wyd. 2, Warszawa 1926.  
*Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, wstęp i oprac. J. Faryś i in., t. 1-7, Szczecin 2013-2015.  
Kirkor-Kiedroniowa Z., *Wspomnienia*, t. 1-3, Kraków 1989.  
*Liga Narodowa (1893-1928). Wybór relacji*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015.  
Wasilewski Z., *Życiorys 1865-1939*, cz. 3, Biblioteka Jagiellońska, rkps.

### OPRACOWANIA

- Badziak K., *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918-czerwiec 1920*, Łódź 2004.  
Brykczyński P., *Gotowi na przemoc. Mord, antysemityzm i demokracja w międzywojennej Polsce*, Warszawa 2017.  
Dymarski M., *Stosunki wewnętrzne wśród polskiego wychodźstwa politycznego i wojskowego we Francji i w Wielkiej Brytanii 1939-1945*, Wrocław 1999.  
Friszke A., *Naród, państwo, system władzy w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego w latach 1919-1926*, „Przegląd Historyczny”, 72 (1981) z. 1, s. 51-73.  
Kawalec K., *Narodowa Demokracja wobec faszyzmu 1922-1939. Ze studiów nad dziejami myśli politycznej obozu narodowego*, Warszawa 1989.



- Kawalec K., *Narodowa Demokracja wobec przewrotu majowego*, w: *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego i jego konsekwencje w interpretacjach polskiej myśli politycznej XX wieku*, Toruń 2008, s. 153-169.
- Kawalec K., *Narodowa Demokracja wobec traktatu ryskiego*, w: *Traktat ryski 1921 roku po 75 latach*, red. M. Wojciechowski, Toruń 1998, s. 46-59.
- Kawalec K., *Stanisław Grabski (1871-1949)*, w: *Słownik biograficzny polskiego obozu narodowego*, red. E. Kawęcki, t. 2, Warszawa 2020, s. 76-92.
- Kawalec K., *Stanisław Grabski o Sejmie, samorządzie i zadaniach państwa*, Warszawa 2001.
- Kozicki S., *Historia Ligi Narodowej (okres 1887-1907)*, Londyn 1964.
- Kulak T., „*Nie dokończona*” wojna z Niemcami: zagadnienie polskiej ekspansji nad Odrę i Bałtyk w międzywojennej publicystyce Stanisława Grabskiego, „*Komunikaty Mazursko-Warmińskie*”, 1994, nr 2-3, s. 295-306.
- Kumaniecki J., *Pokój polsko-radziecki 1921. Geneza, rokowania, traktat, komisje mieszane*, Warszawa 1986.
- Maguś J., „*Słowo Polskie*” w latach 1918-1928. *Organ Prasowy Narodowej Demokracji*, Lublin 2019.
- Maj E., *Komunikowanie polityczne Narodowej Demokracji 1918-1939*, Lublin 2010.
- Maj E., *Związek Ludowo-Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000.
- Radomski J., *Samorząd terytorialny w myśli politycznej Narodowej Demokracji 1918-1939*, Toruń 2009.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980.
- Wątor A., *Narodowa Demokracja w Galicji do 1918 roku*, Szczecin 2002.
- Wereszycki H., *Grabski Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lep-szy, Wrocław-Kraków-Warszawa 1959-1960, s. 520.
- Wojdyło W., *Epistolografia jako źródło komunikacji w myśli politycznej Narodowej Demokracji w kwestii istotnych problemów odradzającego się państwa polskiego w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Polska leży na Zachodzie. Studia z dziejów Polski i Europy, dedykowane Pani Profesor Teresie Kulak*, red. W. Wrzesiński i in., Toruń 2011, s. 846-864.
- Wojdyło W., *Koncepcje społeczno-polityczne Stanisława Grabskiego*, Toruń 1993.
- Wojdyło W., *Stanisław Grabski (1871-1949). Biografia polityczna*, Toruń 2003.

---

# WŁADYSŁAW GRABSKI

---

(1874-1938)

## Życie i działalność do pierwszej wojny światowej

Władysław Grabski – brat Stanisława Grabskiego – urodził się 7 lipca 1874 r. we wsi Borów koło Łowicza. Pochodził z warstwy ziemiańskiej, a jego rodzicami byli Feliks Grabski i Stanisława z Mittelstaedtów. Przodkowie ze strony ojca to przedstawiciele szlachty herbu Pomian notowani na kartach historii już od czasów późnego średniowiecza. Piastowali szereg ważnych stanowisk i funkcji (kasztelanów, wojewodów, senatorów), natomiast protoplaści ze strony matki walczyli u boku Napoleona oraz brali udział w powstaniach wielkopolskim i styczniowym. Seweryn, ojciec Stanisławy, był posłem do parlamentu Cesarstwa Niemieckiego<sup>1</sup>. Feliks Grabski legitymował się wykształceniem średnim i dysponował pokaźnym majątkiem, w którym z własnej inicjatywy w 1859 r. przeprowadził uwłaszczenie chłopów, wyprzedzając tym samym o kilka lat reformę carską. To sprawiło, że w czasie powstania styczniowego, w którym pełnił obowiązki komisarza cywilnego, cieszył się

---

<sup>1</sup> W. Sułkowska, *Twórcy polskiej myśli ekonomicznej: Władysław Grabski*, Kraków 1990, s. 7, 9; A. Galos, *Jan Mittelstaedt, Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław 1976, s. 387-388.

przychylnością włościan<sup>2</sup>. Najpierw zawarł związek małżeński z Władysławą Mittelstaed, z którą miał trzy córki (Jadwigę, Kazimierę i Marię). Szybko owdowiał, po czym w 1870 r. ożenił się z najmłodszą siostrą zmarłej żony – Stanisławą, z którą doczekał się czworga dzieci, w tym Władysława Grabskiego. Zatem obok trojga rodzeństwa przyrodniego, Władysław miał także troje rodzeństwa rodzzonego: starszych od siebie brata Stanisława (ur. 1871) i siostry Zofii (ur. 1872) oraz młodszej siostry Haliny (ur. 1876). Stanisław, jako profesor ekonomii, jest zaliczany, podobnie jak młodszy brat, do grona uznanych przedstawicieli myśli ekonomicznej. W okresie międzywojennym sprawował stanowisko Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zaś po wojnie wiceprzewodniczącego Krajowej Rady Narodowej<sup>3</sup>.

Atmosfera domu rodzinnego Grabskiego była przepelniona treściami patriotycznymi połączonymi z pozytywistycznym myśleniem o potrzebie rzetelnej pracy. Władysław wyrastał w przekonaniu, że idee republikańskie są najlepszym fundamentem do ułożenia stosunków społecznych. Jego ojciec był gorącym orędownikiem edukacji, ale też i matka angażowała się na tym polu. Od najmłodszych lat uczyła syna czytać i pisać, a przy tym dzieliła się z nim treściami religijnymi oraz wiedzą z historii Polski. Edukacją chłopca w domu zajmowały się także zatrudnione guwernantki, pomagając m.in. w nauce języków obcych. Gdy ukończył 7 lat, rodzice zdecydowali o przeprowadzce dzieci z matką do Warszawy. Ojciec Władysława pozostał w Borowie, aby zarządzać posiadłością ziemską, lecz systematycznie odwiedzał rodzinę. Postąpił tak, albowiem chciał zapewnić dzieciom jak najlepsze wykształcenie. Wszystkie ukończyły gimnazja warszawskie<sup>4</sup>.

W latach 1883-1892 Władysław uczęszczał do V Gimnazjum Filologicznego w Warszawie. Wspólnie z rodzeństwem prowadził tajną działalność konspiracyjną w kółkach samokształceniowych. Zetknął się tutaj m.in. ze Stanisławem Wojciechowskim, późniejszym prezydentem Polski. W tym czasie znajdował się pod silnym wpływem środowisk robotniczych i głosił przekonania socjalistyczne. Organizował w warszawskim mieszkaniu Grabskich zebrania młodych socjalistów. Odbywały się tu również zajęcia wykładowe w ramach działającego od 1885 r. Uniwersytetu Latającego. Prelegentami byli wybitni przedstawiciele różnych dyscyplin z dziedziny nauk społecznych, jak Tadeusz Korzon, Władysław Smoleński czy Piotr Chmielowski<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> K. Korab, *Władysław Grabski*, Warszawa 2004, s. 13-14.

<sup>3</sup> Z. Kuras, *Lata gimnazjalne Władysława Grabskiego (1883-1892)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 1994, z. 4, s. 22; K. Korab, *Władysław Grabski*, s. 14.

<sup>4</sup> K. Korab, *Władysław Grabski*, s. 15.

<sup>5</sup> Z. Kuras, *Lata gimnazjalne Władysława Grabskiego*, s. 28, 31, 36-37; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, Warszawa 2004, s. 17-18.

Ważnym momentem w życiu Grabskiego była migracja do Paryża zaraz po zdaniu matury. W tym czasie przestał on interesować się ideami socjalistycznymi, które zastąpił społecznym solidaryzmem. W latach 1892-1894 studiował w renomowanej Szkole Nauk Politycznych (*École des Sciences Politiques*) w Paryżu. Była kuźnią elit państwowych, gdzie młody Polak zdobywał wiedzę z zakresu prawa, ekonomii i historii. Ukończył ją z odznaczeniem honorowym. Pracę dyplomową pt. „*O sądzie sejmowym 1828 r. w Królestwie Polskim*” napisał pod kierunkiem znanego uczonego Alberta Sorela. Niemal równoległe studiował historię o specjalności archiwistyka na Sorbonie (1893-1895)<sup>6</sup>.

Już w okresie studiów podjął badania naukowe, czego pokłosiem był pierwszy opublikowany artykuł, który ukazał się w 1893 r. na łamach czasopisma „*Ekonomista Polski*” i dotyczył stosunków rolnych we Francji<sup>7</sup>. Od tego czasu problematyka agrarna będzie mu towarzyszyć przez całe życie, stając się głównym obszarem zainteresowań badawczych. Z uwagi na chorobę ojca w 1895 r. wrócił do Borowa. Odbył praktykę rolniczą w majątku rodzinnym, a następnie w dobrach ziemskich Feliksa Zakrzewskiego w powiecie gostyńskim<sup>8</sup>. W 1896 r. wyjechał do Saksonii, aby na Uniwersytecie Marcina Lutra w Halle studiować agronomię. Napisał wówczas artykuł, w którym znalazły się rozważania na temat rolnictwa niemieckiego. W następnym roku przerwał studia z powodu śmierci ojca i wrócił do kraju<sup>9</sup>. Przejął administrowanie 520-hektarowym majątkiem rodzinnym, który kilka lat później odkupił od swojej rodziny, oraz został dzierżawcą posiadłości ziemskich Gosławice.

W krótkim czasie udało mu się przekształcić Borów w nowoczesne gospodarstwo rolne. Założył stawy rybne, zmeliorował łąki i zwiększył produkcję selekcjonowanych odmian buraka cukrowego i zbóż z użyciem nawozów sztucznych. Wzorem ojca przeprowadził parcelację ziemi folwarcznej, umożliwiając rolnikom jej nabycie na dogodnych warunkach<sup>10</sup>. Uważał wówczas zwiększenie arealu gruntów chłopskich za niezbędne do osiągnięcia ogólnego postępu gospodarczego i dobrobytu całego narodu. W obszernym artykule opublikowanym w 1900 r. *Ekonomia w produkcji rolnej* dokonał analizy rynku rolnego. Udowodniał, że niestabilność cen zbóż jest wynikiem rosnącej konkurencji na arenie międzynarodowej, wzrostu cel

<sup>6</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog wsi*, Warszawa 2004, s. 19; J. Skodlarski, *Władysław Grabski jako ekonomista (1874-1938)*, Łódź 2015, s. 11.

<sup>7</sup> W. Grabski, *Kwestja agrarna we Francji*, „*Ekonomista Polski*”, 5 (1894) z. 12, s. 261-284.

<sup>8</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog*, s. 20.

<sup>9</sup> Tamże, s. 21; W. Grabski, *Wiedza a praktyka rolnicza w Niemczech*, „*Ateneum*”, 3 (1897) z. 3, s. 482-498.

<sup>10</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 22-23; H. Biały, *Rola pól doświadczalnych w rozwoju rolnictwa Królestwa Polskiego i ziem zabranych w XIX i początkach XX wieku*, „*Zeszyty Wiejskie*”, 18 (2013) s. 98-101.

oraz fluktuacji w zakresie kursu rubla. Wskazywał na ciągły postęp w rozwijaniu produkcji rolnej przez mniejsze gospodarstwa, które słabiej odczuwały wahania cen rynkowych w stosunku do wielkiej własności. Duże majątki, jak pisał, miały bowiem wysokie koszty produkcyjne wynikające z zatrudnienia licznych pracowników najemnych. Grabski bagatelizował rolę mechanizacji rolnictwa, natomiast szczególną wagę przypisywał nawożeniu chemicznemu oraz pogłębianiu wiedzy rolniczej wśród włościan. Z tego też względu propagował zakładanie towarzystw rolniczych i stacji rolniczo-doświadczalnych<sup>11</sup>. Janusz Skodlarski słusznie podnosi, że ciągle aktualny jest pogląd Władysława Grabskiego uznający postęp techniczny jako czynnik nie wpływający na przewagę dużych gospodarstw nad małymi. Mechanizacja małych gospodarstw wiąże się bowiem z nieproporcjonalnie wysokimi kosztami w stosunku do skali produkcji<sup>12</sup>.

W życiu osobistym Grabskiego kluczowym wydarzeniem był związek z Katarzyną z Lewandowskich (1879-1946), pokojówką matki mieszkającej razem z nim w Borowie. Pomimo iż nie akceptowała tej relacji miłosnej, Władysław nie ugiął się pod presją rodzicielki. Doczekawszy dwojga dzieci po dwu latach pożycia w konkubinacie, poślubił swoją wybrankę w 1902 r. Małżeństwo uznano za mezalians, miejscowi ziemianie stosowali wobec Grabskiego obstrukcję towarzyską, zaś matka w proteście wyjechała na stałe do Krakowa. Małżeństwo było jednak udane, a Katarzyna spełniała się dobrze w roli żony i matki. Była oparciem dla Grabskiego, towarzysząc mu w najtrudniejszych chwilach życia. Owocem ich związku było czterech synów (Wacław, Władysław Jan, Zdzisław, Andrzej), z których pierwszy zmarł za życia obojga rodziców, jako nastoletni młodzieniec<sup>13</sup>.

Grabski bardzo mocno angażował się w pracę społeczną, mając w tym zakresie bogatą listę osiągnięć. W 1899 r. uruchomił pod Kutnem Stację Rolniczo-Doświadczalną, drugą tego rodzaju instytucję naukową w Królestwie Polskim. W podobnej lokalizacji w 1901 r. powołał do życia spółdzielnię „Spójnia”, która była pierwszym w kraju zakładem produkcyjnym drenów melioracyjnych dla rolników. Dwa lata później zorganizował w Bochemiu pod Łowiczem drugie w zaborze rosyjskim włościańskie kółko rolnicze. Przy nim w 1906 r. uruchomił jedną z pierwszych w kraju spółdzielni mleczarskich (obecnie Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Łowiczu). W 1904 r. powołał Towarzystwo Melioracyjne w Warszawie, którego pracami kierował w początkowych latach jego istnienia. W międzyczasie udzielał wsparcia

<sup>11</sup> W. Grabski, *Ekonomia w produkcji rolnej*, w: *W naszych sprawach. Szkice w kwestiach ekonomiczno-społecznych*, Warszawa 1900, t. 2, s. 43-89.

<sup>12</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski jako ekonomista*, s. 124-125.

<sup>13</sup> K. Korab, *Władysław Grabski*, s. 19-20, 22-26; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 280-281.

szkolom rolniczym i pomagał w zakładaniu wiejskich kas spółdzielczych na terenie powiatu łowickiego. W 1905 r. zorganizował Stowarzyszenie Rolniczo-Powiatowe w Łowiczu, aby w 1909 r. na jego bazie powołać pierwsze w Królestwie Kongresowym Powiatowe Towarzystwo Rolnicze, któremu przewodniczył do 1919 r. Było ono oddziałem Centralnego Towarzystwa Rolniczego (CTR) w Warszawie<sup>14</sup>. Tak o tym w 1913 r. pisała uznana badaczka regionu łowickiego Aniela Chmielińska: „Do postępu w rolnictwie przyczynia się okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Łowiczu ze swym przewodniczącym p. Władysławem Grabskim, który szczerą pracą, dobro kraju mającą na celu, zyskał sobie zupełne zaufanie i głęboki szacunek włościan. Towarzystwo założyło w 1911 r. dziewięć kółek, liczba członków wynosi 330. Największą żywotność przejawia kółko *świeryżskie*, prowadzone przez samych włościan, jak również (1912 r.) *chruślińskie*. To ostatnie założyło fabrykę wyrobów betonowych, rozwijającą się dobrze. Członkowie kółka dążą do wyzyskania dynamo-maszyny, działające w młynie włościańskim w Bochemiu, aby zaprowadzić w swoich zabudowaniach światło elektryczne, zużytkować siłę motoru do prac gospodarskich”<sup>15</sup>.

Równoległe z aktywnością społeczną Grabski podejmował działalność naukową, do której powrócił na dobre. Napisał dwutomowe dzieło *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858-1861* (Warszawa 1904), wyróżnione nagrodą Akademii Umiejętności w Krakowie<sup>16</sup>. W tej fundamentalnej pracy Grabski opisywał wysiłki jego prezesa hr. Andrzeja Zamoyskiego na rzecz podniesienia poziomu rolnictwa. Udowadniał, że Towarzystwo Rolnicze skupiało się w swych działaniach na kształceniu fachowych kadr, pobudzaniu przetwórstwa rolnego i przygotowaniach do powszechnej zamiany pańszczyzny na czynsz<sup>17</sup>. Do osiągnięć rozwiązanego Towarzystwa Rolniczego nawiązywało, wspomniane już wcześniej, oficjalnie uruchomione w 1906 r. CTR, w którym aktywnie działał Grabski<sup>18</sup>. Pod jego kierownictwem, w ramach funkcjonującej do tego czasu Sekcji Rolnej, opracowano rezultaty ankiety na

<sup>14</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog*, s. 22-24; L. Malinowski, *Dramaty ludzi władzy II Rzeczypospolitej*, Łomża 2001, s. 84; K.W. Rutkowska, *Regionalizm łowicki w okresie Polski Ludowej*, Łódź 2018 (mps pracy doktorskiej), s. 51-52, 58. Dzięki pracy K.W. Rutkowskiej mogliśmy sprostować błędy faktograficzne w biografjach, dotyczące daty powołania Powiatowego Towarzystwa Rolniczego, które przyjmuje się omyłkowo na rok 1905 – wówczas założono Stowarzyszenie Rolniczo-Powiatowe w Łowiczu.

<sup>15</sup> A. Chmielińska, *Księżycy*, „Ziemia”, 4 (1913) nr 15-16, s. 256.

<sup>16</sup> W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego 1858-1861 r.*, t. 1-2, Warszawa 1904.

<sup>17</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 24.

<sup>18</sup> S. Dzieciolowski, *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego program w latach 1906-1908*, „Przegląd Historyczny”, 60 (1969) nr 1, s. 49-50.



temat położenia ekonomicznego robotników rolnych w Królestwie Polskim *Stosunki służbowo-robotnicze rolne w Królestwie Polskim* (Warszawa 1906).

W tym czasie Grabski w swoich poglądach politycznych identyfikował się z programem działającej od 1893 r. Ligi Narodów, uznając idee narodowe za najbardziej odpowiednie. Owocem współpracy z tą trójzaborową tajną organizacją było założenie przez niego w 1904 r. konspiracyjnego Związku Pracy Narodowej. Wśród chłopów propagował wprowadzenie samorządu gminnego oraz polonizację urzędów i szkół. Z powodu tej agitacji w następnym roku został aresztowany przez władze carskie i na kilka miesięcy trafił do więzienia na Pawiak<sup>19</sup>. W trakcie przymusowego odosobnienia napisał pracę, opublikowaną pięć lat później, pt. *Materiały w sprawie włościańskiej*. Opierając się na wnikliwej analizie źródeł skarbowych, wykazał nieprawidłowości w wydatkach Banku Włościańskiego, który m.in. kredytował zakup przez chłopów gruntów ornych<sup>20</sup>.

Pod koniec 1905 r. Związek Pracy Narodowej rozwiązano, a Grabski został członkiem Ligi Narodowej, której legalnym reprezentantem w Królestwie Polskim było Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne<sup>21</sup>. Z list tej prawicowej organizacji kandydował on w wyborach do Dumy, izby niższej parlamentu rosyjskiego, gdzie trzykrotnie zasiadał w latach 1906-1912. Mieszkając z rodziną w Petersburgu, pracował w Komisji Budżetowej Ministerstwa Rolnictwa Rosji. Wykorzystał sprawowaną funkcję do wspierania polskiego rolnictwa, czego przykładem było uchwalenie przez Dumę kredytów na działalność polskich stowarzyszeń i kółek rolniczych<sup>22</sup>.

Był to bardzo płodny okres twórczości naukowej Grabskiego, napisał bowiem ponad 20 prac w języku polskim i rosyjskim. Z publikacji zwartych należy wymienić: *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 1-2 (Warszawa 1907, 1910), *Wywłaszczenie folwarków i program reform rolnych w Królestwie Polskim* (Warszawa 1907), *Ekonomja rolnicza gospodarstw mniejszych* (Warszawa 1909) i *O nauczaniu powszechnem i zakładaniu szkół ludowych* (Warszawa 1913).

W przywołanych pracach podkreślał rolę reformy uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim z 1864 r., chociaż wytykał też jej wady: „Ukaz 1864 r. miał jedną wielką trudność do uregulowania przy urządzeniu włościan: był to fakt, że 36% ludności rolniczej nie miało wcale roli. Tylko nieznaczną ilość tej ludności można było osiedlić na ziemiach rządowych i poduchownych, jakkolwiek Ukaz 1864 r. nie zrobił w tym względzie ani części tego

<sup>19</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 30-33.

<sup>20</sup> W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 2, Warszawa 1910, s. 69-84.

<sup>21</sup> *Liga Narodowa (1893-1928). Wybór relacji*, oprac. T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015, s. 120.

<sup>22</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 35-40.



wszystkiego, co mógł być zrobić dla włościan dzięki rozporządzaniu temi dwoma kategorjami gruntów, i zrobił w dodatku źle, tworząc osady wyraźnie małorolne<sup>23</sup>. Twierdził, że dominujące gospodarstwa karłowate (do 2 ha) nie mają racji bytu, gdyż nie gwarantowały dostatecznych środków utrzymania członkom rodziny. Ubolewał nad spadającą liczbą gospodarstw średniorolnych. Uważał, że można temu częściowo zaradzić nie za pomocą parcelacji, lecz tzw. kolonizacji wewnętrznej realizowanej urzędowo przez przymusowy wykup po ustalonych cenach części pól, łąk i pastwisk należących do właścicieli majątków ziemskich<sup>24</sup>. W nabywaniu gruntów przez chłopów miały pomóc pożyczki bankowe, dlatego wysunął postulat taniego kredytu opartego na powiatowych księgach hipotecznych, przy jednoczesnej likwidacji różnego typu opłat (taksy notarialne, „stemple rządowe”)<sup>25</sup>. Pisał też wówczas, że „oprócz kupna gruntów jest jeszcze inny sposób, ażeby przysporzyć sobie w drobnym gospodarstwie do własnej pracy na roli: to są ulepszenia natury gruntu, zwane melioracjami<sup>26</sup>. Innym postulowanym przez niego sposobem poprawiającym gospodarowanie była komasacja gruntów, czyli scalanie rozrzuconych niekiedy w wielu miejscach arealów rolnych (tzw. szachownica pól). Dostrzegał jednocześnie straty gospodarcze wynikłe z trwałej emigracji zagranicę zubożałych warstw ludności wiejskiej<sup>27</sup>. Tak wówczas opisywał ten problem: „Niewątpliwie, wychodźstwo zarobkowe jest wywołane nie dodatkami, ale ujemnymi warunkami bytu u nas mas ludowych. Niewątpliwie, że wysoce upokarzającym jest dla naszego społeczeństwa, że setki tysięcy ludzi musi u nas ratować się od nędzy pracą rąk własnych u wrogów naszego narodu – u Niemców, musi swą pracą tych wrogów wzbogacać, bo nie jest w stanie na chleb we własnym kraju zarobić<sup>28</sup>. Według obliczeń Grabskiego w 1904 r. wyjechało z Królestwa Polskiego w celach zarobkowych ponad 153 tys. osób<sup>29</sup>. Był przekonany, że jego skala mogłaby być mniejsza, gdyby ograniczyć analfabetyzm i zwiększyć odsetek ludzi wykształconych w Królestwie Polskim. Dostrzegał bezpośrednią zależność między wykształceniem a bogaceniem się, powołując się np. bardziej przedsiębiorczych Żydów, którzy mieli lepiej rozwinięte szkolnictwo od Polaków (na 1000 Żydów 27 szkół i 32 nauczycieli, zaś na tę samą liczbę Polaków 5 szkół i 7 nauczycieli – dane

<sup>23</sup> W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 1, Warszawa 1907, s. 12.

<sup>24</sup> Tamże, s. 14, 27, 33, 45, 52-53, 63-67.

<sup>25</sup> Tenże, *Wywłaszczenie folwarków i program reform rolnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907, s. 34.

<sup>26</sup> Tenże, *Ekonomja rolnicza gospodarstw mniejszych*, Warszawa 1909, s. 23.

<sup>27</sup> Tamże, s. 27, 31.

<sup>28</sup> Tenże, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 2, Warszawa 1910, s. 137.

<sup>29</sup> *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914*, oprac. W. Grabski, Warszawa 1915, s. 49-50.

za 1904 r.). W 1913 r. opublikował kompleksowy program, poparty szczegółowymi wyliczeniami w zakresie finansowania rozbudowy powszechnego i obowiązkowego szkolnictwa elementarnego w gminach<sup>30</sup>. Podjęto nawet pierwsze kroki na rzecz jego realizacji, lecz wybuch pierwszej wojny światowej nie pozwolił na kontynuację dzieła reformy<sup>31</sup>.

Zdaniem Grabskiego zasadniczą przyczyną trudności rozwojowych polskiego rolnictwa leżała po stronie polityki gospodarczej Cesarstwa Rosyjskiego, które traktowało Królestwo Polskie jako rynek zbytu dla towarów rolnych. Z tego też względu zasadnym było obłożenie eksportu rolnego z Rosji wysokimi taryfami celnymi, choć zdawał sobie sprawę że w warunkach zależności politycznej jest to postulat utopijny<sup>32</sup>. Z pomocą wyliczeń statystycznych udowodnił, że udział Królestwa w podatkach gruntowych wynosił aż 40%, podczas gdy jego rolnictwo partycypowało zaledwie w 0,7% ogółu rolniczych wydatków budżetowych Cesarstwa (za 1909 r.)<sup>33</sup>. Jednocześnie wykazał asymetrię w stawkach podatkowych na niekorzyść Królestwa Polskiego, postulując „całkowite zniesienie podatku podymnego oraz zredukowanie gruntownego głównego i dodatkowego do normy wspólnej dla całego państwa”<sup>34</sup>. Wniosek reformy podatków gruntowych przedstawił w 1907 r. na Komisji Budżetowej II Dumy. W 1908 r. sformułował memoriał dla polskiej delegacji w III Dumie, w którym domagał się anulowania 5 mln rb podatków gruntowych oraz 2 mln rb podatków miejskich w Królestwie Polskim<sup>35</sup>.

Grabski był jednym z tych posłów Koła Polskiego w Dumie, którzy chcieli wykorzystać ferment wewnętrzny w Rosji do przeforsowania także innych dezyderatów. Zabiegał m.in. o zniesienie ograniczeń stosowanych wobec Polaków i katolików w piastowaniu urzędów oraz wprowadzenie polskiego samorządu terytorialnego<sup>36</sup>. Coraz bardziej zachowawcza polityka Rosji i piętrzące się trudności we wdrażaniu formułowanych postulatów zdecydowały o rezygnacji Grabskiego z kandydowania do IV Dumy. Była to istotna zmiana jego postawy, bowiem na początku swojego posłowania wierzył, że

<sup>30</sup> W. Grabski, *O nauczaniu powszechnem i zakładaniu szkół ludowych*, Warszawa 1913, s. 6-7, 27-51.

<sup>31</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako uczonec*, w: 80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 58.

<sup>32</sup> W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 1, Warszawa 1907, s. 44.

<sup>33</sup> Tenże, *Działalność państwowa wobec potrzeb rolniczych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1909, s. 27.

<sup>34</sup> Tenże, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 2, Warszawa 1910, s. 118.

<sup>35</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 14-15.

<sup>36</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 40.

demokratyzacja Rosji otwiera nowe szanse dla Polaków i z tego też względu był przeciwny antyrosyjskiemu powstaniu zbrojnemu<sup>37</sup>.

Z Petersburga Grabscy z dziećmi przenieśli się do Warszawy. W latach 1913-1914 Grabski poświęcił się pracy w CTR, którego został wiceprezesem. W jego ramach utworzył Biuro Pracy Społecznej – był jego dyrektorem oraz kierownikiem sekcji ekonomiczno-społecznej. Powołane przez niego zespoły badawcze zajmowały się przede wszystkim problematyką społeczno-ekonomiczną. Gromadzone źródła gospodarcze stanowiły podstawę ekspertyz oraz opracowań statystycznych, w których prostowano szereg przekłamań rosyjskiego Warszawskiego Komitetu Statystycznego. Wydane pod jego redakcją w latach 1914-1916 roczniki statystyczne należą do ważniejszych osiągnięć w jego dorobku naukowym (*Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1913*, Warszawa 1914; *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914*, Warszawa 1915; *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Uzupełnienie do roku 1914*, Piotrogród 1916). Uwzględniały one materiały trzech dzielnic zaborczych (Królestwo Polskie, Galicja, zabór pruski), a zawarte w nich wyliczenia zostały spożytkowane w późniejszych rokowaniach delegacji polskiej w Wersalu<sup>38</sup>.

### W służbie państwu, społeczeństwu i nauce

Po wybuchu pierwszej wojny światowej, m.in. z inspiracji CTR oraz przy wsparciu finansowym władz rosyjskich, 10 września 1914 r. powołano Centralny Komitet Obywatelski (CKO), a jego wiceprzewodniczącym został Grabski. Zakładał szpitale, szkoły, schroniska, jadłodalnie i punkty żywnościowe<sup>39</sup>. Tak o tym przełomowym momencie dziejowym pisał: „Gdy tylko dowiedziałem się, że wybuchła wojna, to jest gdy tylko ogłoszono mobilizację, pierwszym odruchem moim było zostawić dom, rodzinę, majątek i jechać do Warszawy, pełnić służbę dla narodu”<sup>40</sup>. Wszedł także wówczas do powo-

<sup>37</sup> Tenże, *Spór o reformy Władysława Grabskiego (na marginesie pracy Wandy Sułkowskiej, Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996), „Przegląd Historyczny”, t. 89, 1998, nr 1, s. 144-145.

<sup>38</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako uczonec*, s. 80; tenże, *Władysław Grabski jako socjolog wsi*, Warszawa 2004, s. 24; M.M. Drozdowski, *Spór o reformy Władysława Grabskiego* s. 145.

<sup>39</sup> M. Patelski, *Władysław Grabski jako współorganizator i działacz warszawskiego Centralnego Komitetu Obywatelskiego (1914-1915)*, w: 80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego, s. 37, 46.

<sup>40</sup> Cyt. za: E. Kołodziej, *Komitety Obywatelskie na Lubelszczyźnie i Podlasiu w latach 1914-1915*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny, 2 (2002) s. 58.

łanego w tym samym roku (1914) Komitetu Narodowego Polski. W 1915 r., po zajęciu przez Niemców Królestwa Polskiego i rozwiązaniu CKO, Grabski przeniósł się do Piotrogradu (w 1914 r. miasto zmieniło nazwę), gdzie został prezesem nowo powołanego Centralnego Komitetu Obywatelskiego (1915-1918). Tutaj też zaliczał się do grona członków Rady Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce<sup>41</sup>. Wraz z przesuającym się frontem nastąpił *exodus* ludności polskiej do Rosji, który stanowił preludium do rozpoczętego niebawem przez władze carskie przymusowego uchodźstwa mieszkańców guberni nadwiślańskich. Grabski, podobnie jak w Warszawie, z wielkim poświęceniem organizował pomoc ofiarom wojny oraz zagrożonym wywózką na Sybir<sup>42</sup>.

Jako przedstawiciel CKO wszedł do powołanej w 1917 r. Komisji Likwidacyjnej do spraw Królestwa Polskiego, która działała przy Rządzie Tymczasowym Rosji. Nie spełniła jednak pokładanych nadziei w zakresie korzystnego dla Polski uregulowania wzajemnych stosunków z Rosją. Jeszcze w tym samym roku Grabski zrezygnował z udziału w jej pracach. Do kraju powrócił w 1918 r. po zawarciu przez rząd bolszewicki traktatu pokojowego z państwami centralnymi. Już w kwietniu tego roku został aresztowany przez władze niemieckie i osadzony na pół roku w twierdzy Modlin<sup>43</sup>.

Podobnie jak w trakcie pierwszego pobytu w więzieniu pracował naukowo. Napisał wówczas trzeci tom *Materiałów w sprawie włościańskiej* (Warszawa 1919)<sup>44</sup>. Wierząc, że Polska niebawem odzyska niepodległość, przestrzegał przez licznymi zagrożeniami dla bytu nowego państwa. Słusznie podnosił, że w państwach wysoko rozwiniętych jest wiele interesujących rozwiązań dotyczących polityki rolnej. Ostrzegał jednak przed ślepym naśladownictwem, przekonując o wadze uwzględniania miejscowych, specyficznych uwarunkowań. Jego słowa w tym względzie są ciągle aktualne: „Naśladowanie Zachodu w miarę jak tego żądać będą od Polski okoliczności, tarcia wewnętrzne i domagania się wewnętrzne lub zewnętrzne – byłaby to polityka słaba, gotowa się każdej chwili obalić”<sup>45</sup>. Z drugiej strony widział także zagrożenie z przeciwległej strony, bowiem jak twierdził „Rząd rosyjski starał się natomiast zaszczepić w Polsce pierwiastek Wschodu: zaniedbania

<sup>41</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog wsi*, s. 25; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 54-55.

<sup>42</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog wsi*, s. 25-26; M.M. Drozdowski, *Spór o reformy Władysława Grabskiego*, s. 145.

<sup>43</sup> L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, Warszawa 1984, s. 427; J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 17.

<sup>44</sup> W. Grabski, *Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 3: *Studia nad systemem polityki agrarnej*, Warszawa 1919.

<sup>45</sup> Tamże, s. 8.

duchowego i pożądanego materialnego”<sup>46</sup>. Uważał, że w odrodzonej Polsce należy położyć szczególny nacisk na rozwój zubożałych przez wojnę kółek rolniczych. Te ostatnie powinny podejmować jak najszerszą działalność na wsi, także w obszarze handlu, edukacji i kultury. Postulował przeprowadzenie reformy szkolnictwa wiejskiego przez wprowadzenie bezpłatnych szkół gminnych (uzupełniających) i powiatowych (zimowych) za niewielką odpłatnością<sup>47</sup>. Na uwagę zasługuje oddzielny rozdział wskazanej pracy poświęcony migracji zarobkowej i jej wpływu na gospodarkę. Źródeł migracji upatrywał w niewielkich płacach, względnym przeludnieniu i niskim poziomie oświaty. Opierając się na analizie zebranych źródeł statystycznych ustalił skalę oraz kierunki migracji stałej i czasowej w poszczególnych guberniach i powiatach Królestwa Polskiego (odwoływał się także do pozostałych dzielnic rozbiorowych), a częściowo nawet zgłaszał supozycje projekcyjne. Pokazał przy tym współzależność migracji ze stratyfikacją społeczną ludności wiejskiej według kryterium majątkowego. Migrację stosunkowo niedużą uznawał za zjawisko nawet korzystne (transfer pieniędzy do kraju, zmniejszenie przeludnienia)<sup>48</sup>. Natomiast piętnował migrację stałą w dużej skali. Przywoływał tutaj szacunki strat gospodarczych profesora Politechniki Lwowskiej Leopolda Caro: „każdy emigrant reprezentuje stratę 2,000 koron, zabiera z sobą 100 koron, płaci za przewóz 160, co wynosi od osoby 2,260. Jeżeli przypuścimy, że 150,000 Polaków rocznie wyjeżdżało z kraju w ostatnich latach przed wojną, otrzymamy stratę z migracji stałej 339 milionów koron, czyli strata ta wyniosła prawie połowę tego zysku, jaki miał kraj z emigracji zarobkowej czasowej (obliczaliśmy zysk ten na 500 milionów marek)”<sup>49</sup>. Akcentując zgubne skutki wysokiej migracji stałej, odwoływał się do historycznych paraleli, w tym przypadku kryzysu gospodarczego Irlandii, która doświadczyła ogromnej depopulacji w drugiej połowie XIX w.<sup>50</sup> Twierdził że głównym czynnikiem ograniczania migracji stałej jest rozwój przemysłu, a nie – jak wcześniej sugerował – postęp na wsi. Na poparcie swojej tezy przytaczał przykład Danii i Norwegii, czyli krajów o wysokiej kulturze agrarnej, w których występowała silna migracja stała do Ameryki<sup>51</sup>.

Według Grabskiego w życiu jednostek i społeczeństw najważniejszy jest „kapitał duchowy” (podnoszony przez historyzm niemiecki). Utożsamia go z wykształceniem, moralnością, aktywnością społeczną i dyscypliną pracy. Żądza władzy, materializm i nieład w życiu moralnym uznaje za czynniki

<sup>46</sup> Tamże, s. 19.

<sup>47</sup> Tamże, s. 22-25, 53-55, 58.

<sup>48</sup> Tamże, s. 71-136.

<sup>49</sup> Tamże, s. 129.

<sup>50</sup> Tamże, s. 130.

<sup>51</sup> Tamże, s. 109, 132.

najbardziej destrukcyjne, prowadzące do upadku<sup>52</sup>. Dodawał przy tym, że „zadania życiowe ludzi, czyli ich zajęcia codzienne, muszą być rozmaite, ale ich cele życiowe i aspiracje duchowe muszą mieć jedno wspólne tło ogólnoludzkie i narodowe: postęp ducha ludzkiego i solidaryzmu narodowego”<sup>53</sup>.

Po wyjściu z więzienia, 26 października 1918 r. został ministrem rolnictwa i dóbr koronnych w III rządzie Królestwa Polskiego. Gabinet kierowany przez Józefa Świeżyńskiego za prowadzenie samodzielnej polityki i próbę odcięcia się od Rady Regencyjnej, już 4 listopada został przez nią zdymisjonowany. Nasz bohater nie pozostał jednak bezczynny. Po powstaniu niepodległej Rzeczypospolitej Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazała władzę, mianował Grabskiego prezesem utworzonego w styczniu 1919 r. Głównego Urzędy Likwidacyjnego (GUL), agendy rządowej działającej na prawach ministerstwa. Prezesem GUL pozostał do 1922 r., a jego zadaniem było przede wszystkim oszacowanie wysokości strat powstałych na skutek wojny i okupacji ziem polskich. Pod jego nadzorem przygotowano raport dla delegacji polskiej, której był również uczestnikiem, na konferencję pokojową w Wersalu. Dodajmy, że kierowany przez niego zespół wyliczył straty (w majątku, osobiste i państwowe) na kwotę około 73 mld franków francuskich<sup>54</sup>. W późniejszym okresie Władysław Grabski razem z Józefem Stojanowskim i Janem Warężakiem, opierając się na bogatym materiale statystycznym, przeprowadzili kompetentną, do dzisiaj wykorzystywaną naukowo analizę strat polskiego rolnictwa w okresie pierwszej wojny światowej<sup>55</sup>.

W 1919 r. został posłem do Sejmu Ustawodawczego z list Związku Ludowo-Narodowego. Od 13 grudnia 1919 r. do 9 czerwca 1920 r. piastował stanowisko ministra skarbu w gabinecie Leopolda Skulskiego. Zintensyfikował działania na rzecz unifikacji walutowej, tj. eliminowania z obiegu różnych biletów (marek niemieckich, koron austro-węgierskich oraz rubli cesarskich i radzieckich) przez ich wymianę na markę polską, która w kwietniu 1920 r. stała się jedynym oficjalnym środkiem płatniczym. Jej emisją zajmowała się Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, która – z uwagi na znaczne niedobory dochodów budżetowych – drukowała „pusty pieniądz”, tj. niemający wystarczającego pokrycia w ilości dostępnych towarów i usług. Rosnące potrzeby

<sup>52</sup> Tamże, s. 16-17, 29, 138, 154-155.

<sup>53</sup> Tamże, s. 17.

<sup>54</sup> Dekret o utworzeniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego (Dz. U. z 1919 r. Nr 12, poz. 132); *Wyjaśnienie dotyczące ratyfikacji Traktatu Pokojowego z Niemcami i Umowy Wielkich Mocarstw z Polską przez Delegata pełnomocnego Polski na Kongresie Pokojowym Władysława Grabskiego*, Paryż lipiec 1919, s. 21-22.

<sup>55</sup> W. Grabski, J. Stojanowski, J. Warężak, *Rolnictwo Polski 1914-1920*, w: *Polska w czasie wielkiej wojny (1914-1918)*, t. 3: *Historia ekonomiczna*, red. M. Handelman, Warszawa 1936, s. 223-485.



armii wynikające z prowadzonej od wiosny 1919 r. wojny z Rosją zwiększyły udział środków przeznaczonych na cele wojskowe do 62% ogółu wydatków budżetowych. Aby ograniczyć deficyt budżetowy, który był główną sprawcą rosnącej inflacji, Grabski podwyższył stawki celne oraz rozpisał 5-letnią pożyczkę wewnętrzną (choć bez większych efektów). Uznał za konieczne zwiększenie eksportu drewna oraz pozyskanie pożyczki amerykańskiej. Równocześnie wprowadził podział wydatków budżetowych na zwyczajne i nadzwyczajne. Te pierwsze miały być pokrywane wpływami podatkowymi, drugie zaś pożyczkami wewnętrznymi i zagranicznymi<sup>56</sup>.

Podejmowane zabiegi stabilizacyjne zostały przerwane niekorzystnym dla Polski rozwojem wydarzeń na froncie wojny polsko-bolszewickiej. Przegrana kampania ukraińska pogłębiła kryzys państwowy, gabinet Skulskiego upadł 9 czerwca 1920 r. Inicjatywę przejęli ludowcy na czele z Wincentym Witosem, który – wobec braku porozumienia w kwestii podziału tek ministerialnych – 22 czerwca zrezygnował z misji utworzenia nowego rządu. Następnego dnia Piłsudski powierzył ją Grabskiemu, ale uformowany przez niego rząd działał zaledwie miesiąc – do 24 lipca 1920 r. W tym krótkim czasie udało mu się przeforsować ustawę o reformie rolnej, która przewidywała parcelację ziemi państwowej oraz przymusową parcelację majątków ziemskich powyżej 180 ha (z wyjątkiem 60 ha na terenach uprzemysłowionych i podmiejskich oraz 400 ha w województwach wschodnich i niektórych częściach byłego zaboru pruskiego). Rozparcelowaną ziemię mogli nabywać chłopci małorolni i bezrolni za połowę ceny rynkowej, tj. za tyle, ile tytułem odszkodowania otrzymali właściciele ziemscy (z tego powodu została uznana za niezgodną z konstytucją marcową 1921 r.). Natomiast weszła w życie ustawa z 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i uzupełniającym majątkowym. Doprowadziła do unifikacji podatków bezpośrednich na terytorium całej Rzeczypospolitej. Z inicjatywy Grabskiego powołano także Radę Obrony Państwa, której głównym celem była koordynacja działań związanych z toczoną wojną polsko-radziecką. Na gruncie tego organu podjęto kroki zmierzające do powiększenia szeregów wojska poprzez powołanie Armii Ochotniczej<sup>57</sup>.

<sup>56</sup> K. Badziak, *Polityka gospodarcza rządu Leopolda Skulskiego. Program Władysława Grabskiego i próby jego realizacji do końca czerwca 1920 r.*, „Dzieje Najnowsze”, 36 (2004) nr 2, s. 42-46; W. Sułkowska, *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996, s. 51; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 91-93.

<sup>57</sup> J. Goclon, *Rząd Władysława Grabskiego (23 VI-24 VII 1920), skład, działalność i pozycja wobec Rady Obrony Państwa*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 18 (2011) nr 3, s. 76, 81, 84; M. Błąd, *U źródeł przemian agrarnych Polski Odrodzonej*, „Wieś i Rolnictwo”, 2017, nr 4, s. 69-70; Ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i uzupełniającym majątkowym (Dz. U. 1920 r. Nr 82, poz. 550).



W obliczu pesymistycznych ocen sytuacji wojennej, w lipcu 1920 r. na konferencji w Spa Grabski, w zamian za pomoc państw zachodnich, zaaprobował narzucone warunki w postaci rezygnacji z polskich praw do Zaolzia oraz akceptacji granicy polsko-radzieckiej na Bugu (linia Curzona). Wywołało to falę krytyki i w największym stopniu przyczyniło się do ustąpienia Grabskiego z funkcji premiera<sup>58</sup>. W miejsce jego gabinetu powołano Rząd Obrony Narodowej z Witosem na czele. Ziemiącin pod Łowicza piastował w nim ponownie stanowisko ministra skarbu, podejmując wiele zabiegów celem otrzymania pożyczki francuskiej. Nie udało mu się tych planów zrealizować, albowiem po odparciu bolszewików 24 listopada 1920 r. został wycofany z rządu przez Zjednoczenie Ludowo-Narodowe<sup>59</sup>.

Będąc jeszcze w rządzie, w listopadzie 1920 r. opracował *Projekt programu polityki ekonomicznej i finansowej Polski po wojnie*. Wskazując na stan nierównowagi gospodarczej, postulował redukcję wydatków na wojsko, kolej i administrację publiczną, urealnienie cen reglamentowanych artykułów, a także podniesienie podatków, podwyższenie ceł na luksusowe towary konsumpcyjne, parcelację ziemi państwowej oraz pozyskanie pożyczek wewnętrznych i zewnętrznych. Wyraził także swój stosunek do udziału państwa w gospodarce. Monopole uznał za zjawisko przejściowe, jedynie trwałą własność państwa widział w przemyśle zbrojeniowym. Instrumenty pośredniego wsparcia definiował jako pomoc (kredyty, gwarancje) w zakupie dóbr inwestycyjnych dla rolnictwa oraz gałęzi przemysłu opartych na surowcach przemysłowych i bogactwach kopalnych. Nadrzędnym celem tak sformułowanych zadań gospodarczych było zrównoważenie budżetu i bilansu handlowego jako podstawy do podjęcia reformy walutowej i wprowadzenia nowego pieniądza – złotego, (opartego na złocie i dewizach)<sup>60</sup>. Na oddzielną uwagę zasługuje zawarty w tym obszernym tekście stosunek do bezpośrednich inwestycji zagranicznych, które uznawał za niezbędne dla rozwoju krajowej gospodarki. Zdając sobie sprawę z oczywistych zagrożeń w tej mierze, ujął tę kwestię w następujący sposób: „Jeśli kapitał zagraniczny odegra u nas rolę szczupaków, które wpuszcza się do stawu z karpiami, by te ostatnie uchronić od nadmiernego tycia, to w takim razie spełni pożyteczną funkcję. Oczywiście, że niejednego karpia zjedzą szczupaki, ale to jest ofiara nieunikniona. Część naszej wytwórczości przejdzie w obce ręce. Ale chodzi o to, aby w tem nie streszczała się działalność obcego kapitału u nas. Trzeba baczyć, by obcy kapitał nie zyskiwał sobie przewagi tam, gdzie to jest sprzeczne z interesem państwowym, by zwracał się w kierunkach, które pośrednio mogą pode-

<sup>58</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 122-124, 127.

<sup>59</sup> Tamże, s. 140-141.

<sup>60</sup> W. Grabski, *Projekt programu polityki ekonomicznej i finansowej Polski po wojnie*, Warszawa 1920, s. 8-34.

przeć rozwój wytwórczości rodzimej, by pracował obok kapitału własnego, a nie wypierał go z życia gospodarczego kraju”<sup>61</sup>.

Po upadku I rządu Witosa 13 września 1921 r. wzrosło tempo inflacji – konsekwencja znoszenia w poprzednich miesiącach kartkowej reglamentacji towarów i uwolnienia cen. Zaczęto traktować inflację jako narzędzie nakręcania koniunktury ( premia inflacyjna korzystnie wpływała na eksport i kondycję przemysłu)<sup>62</sup>. Grabski dystansował się od takiego sposobu uprawiania polityki gospodarczej. Gdy już nie był ministrem w rządzie Witosa, w 1921 r. pełnił funkcję Nadzwyczajnego Komisarza Rządu dla Repatriacji Polaków z Rosji, a w 1922 r. został dyrektorem Polsko-Amerykańskiego Komitetu Pomocy Dzieciom. Cały czas wtedy był aktywnym parlamentarzystą Sejmu Ustawodawczego, obradującego w latach 1919-1922. Równoległe prowadził wykłady otwarte poświęcone problematyce rolnej na Uniwersytecie Warszawskim<sup>63</sup>. Wówczas ujawnił się w pełni jako historyk dziejów gospodarczych. O roli tej dyscypliny naukowej wypowiedział się w ten sposób: „Historja ma dla mnie znacznie bardziej podstawowe. Rozwój stosunków agrarnych w ich całokształcie historycznym uważam za tak zasadniczy fundament polityki agrarnej, że właściwą polityką agrarną poprzedzam osobnym działem zawierającym przedstawienie tego rozwoju”<sup>64</sup>. W opublikowanym cyklu wykładów przebadał stosunki ustroju agrarnego Polski z uwzględnieniem szerokiego kontekstu europejskiego. Strukturę agrarną II Rzeczypospolitej opisuje jako rezultat historycznej ewolucji procesów dziejowych na wsi. Za kilka lat swoje dociekania naukowe w tym względzie sfinalizuje w obszernym 450-stronicowym studium *Historja wsi w Polsce* (Warszawa 1929).

Po zabójstwie prezydenta Gabriela Narutowicza, w okresie I rządu Sikorskiego (16 grudnia 1922 – 26 maja 1923) Grabski ponownie pełnił stanowisko ministra skarbu. Chcąc ograniczyć ogromny deficyt budżetowy, dokonał cięć po stronie wydatków, w szczególności wojskowych. Wprowadził zasadnicze zmiany w gospodarce monopoli państwowych poprzez implementację klauzuli wyłączności nie tylko w produkcji, lecz także sprzedaży wytwarzanych dóbr. W takim kształcie sejm uchwalił przygotowaną przez Grabskiego ustawę o monopolu tytoniowym. Podobne rozwiązanie przyjęto dla monopolu sacharyny. Grabski przeforsował także pierwszą jednolitą dla całego kraju ustawę w przedmiocie obrotowego podatku przemysłowego, którego

<sup>61</sup> Tamże, s. 41.

<sup>62</sup> A. Fronczek-Kwarta, *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego w okresie reformy walutowo-skarbowej (1923-1925)*, Poznań 2014, s. 17.

<sup>63</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 150-151.

<sup>64</sup> W. Grabski, *Spoleczne gospodarstwo agrarne w Polsce (Opracowanie wykładów polityki agrarnej wygłoszonych na Uniwersytecie Warszawskim w semestrze letnim 1921, oraz w zimowym i letnim 1921/22 roku)*, Warszawa 1923, s. 19.

podstawowa stawka wynosiła 2% przychodów brutto (wyłączono z opodatkowania przedsiębiorstwa państwowe). Podjęte kroki zaowocowały zmniejszeniem presji inflacyjnej<sup>65</sup>.

Po podpisaniu „paktu lanckorońskiego” przez endecję, chadecję i PSL „Piast” 28 maja 1923 r. powołano koalicyjny gabinet Chjeno-Piasta z Witosem na czele, który zaproponował Grabskiemu pozostanie w rządzie na dotychczasowym stanowisku. Współpraca między nimi nie układała się dobrze, inflacja nie odpuszczała i nawet na jakiś czas Grabski był zmuszony zawiesić giełdę. Brak poparcia dla jego projektów był jednak tak czytelny, że wobec coraz trudniejszej sytuacji państwa 30 czerwca 1923 r. podał się do dymisji<sup>66</sup>. Zaraz po tym doszło do prawdziwego wybuchu hiperinflacji – na dobre znikła premia eksportowa i duży popyt, czyli podstawowe czynniki dotychczasowej koniunktury inflacyjnej.

W obliczu wzmagającej się fali strajkowej w grudniu tego roku nastąpiło kolejne przesilenie rządowe (wówczas płace realne były niższe o 42% w porównaniu z pierwszą połową 1921 r.). Dnia 20 grudnia 1923 r. Grabski stanął na czele pozaparlamentarnego rządu, który funkcjonował do 14 listopada 1925 r. Jako premier i minister skarbu w swoim *expose* za priorytet uznał reformę skarbową z zamysłem zrównoważenia budżetu oraz reformę walutową nakierowaną na likwidację inflacji (w 1923 r. – 5601%\*). Ten pierwszy cel został zrealizowany dwutorowo, tj. przez zwiększenie dochodów oraz ograniczenie wydatków budżetowych. Obok obowiązującego już podatku majątkowego Grabski podniósł podatki bezpośrednie i pośrednie (akcyzowe) oraz wprowadził podatek od nieruchomości. Po stronie wydatków dokonał cięć w administracji publicznej i wojsku oraz ograniczył dotowanie Polskich Kolei Państwowych. Jednocześnie rząd Grabskiego otrzymał, choć nie w takiej wysokości jak planował, pożyczki zagraniczne na wsparcie przedsiębiorstw i poprawę infrastruktury. Celem ochrony rodzimego rynku w sierpniu 1924 r. podniósł cła przywozowe na towary kolonialne i część artykułów przemysłowych (wcześniej zostały przejściowo obniżone, aby ograniczyć wzrost cen). Zwiększeniu dochodowości budżetu służyło powołanie do życia nowych monopolii: spirytusowego i zapalczanego oraz rozciągnięcie na obszar całego kraju monopolu solnego i tytoniowego.

Reformę walutową Grabski przeprowadził w kilku etapach, a jej pierwszą odsłoną była interwencja giełdowa Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, która kupiła marki polskie za 2,5 mln dolarów. Dzięki temu udało się

<sup>65</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 158-159; P. Grata, *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009, s. 63; *Ustawa z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego* (Dz.U. 1923 nr 58 poz. 412).

<sup>66</sup> Tamże, s. 159; W. Sułkowska, *Twórcy polskiej myśli ekonomicznej*, s. 90-91.

ustabilizować kurs na poziomie około 9 mln mkp za 1 dol. Drugim krokiem była publiczna sprzedaż akcji Banku Polskiego, który zaczęto organizować w styczniu 1924 r. W ten sposób pozyskano potrzebne fundusze, więc można powiedzieć, iż reformę walutową udało się przeprowadzić Grabskiemu przede wszystkim, opierając się na zasobach krajowych. Odrzucił niekorzystne dla Polski doradztwo brytyjskiej komisji ekspertów finansowych pod przewodnictwem Hiltona Younga, która w zamian za realizację swoich zaleceń obiecywała pomoc w zabiegach o pożyczkę. Bank Polski rozpoczął działalność 28 kwietnia 1924 r., wprowadzając do obiegu nowy pieniądź – złoty polski. Natomiast od 1 lipca prawnym środkiem płatniczym przestała być polska marka, którą wymieniono po cenie 1,8 mln za 1 zł. Kurs nowej waluty, nieco nadwartościowy, powiązany ze złotym frankiem szwajcarskim, był zgodny z klasyfikacją międzynarodowego systemu *gold exchange standard*. Reformy Grabskiego okazały się sukcesem, gdyż inflację udało się opanować, a budżet zrównoważyć, choć skutkiem ubocznym była tzw. poinflacyjna recesja. Koszty społeczne swoich reform starał się Grabski ograniczyć przez ustawowe wprowadzenie dla robotników w lipcu 1924 r. systemu ubezpieczeń społecznych na wypadek bezrobocia. Zasiłki wypłacano przez 13 tygodni, zaś od 1925 r. - 39 tygodni<sup>67</sup>. Te bezprecedensowe na gruncie krajowym rozwiązania były odbiciem jego myślenia o państwie w duchu solidaryzmu społecznego i narodowego. Nie był jednak zwolennikiem państwa socjalnego, ustawodawstwo społeczne traktował jako instytucjonalną interwencję wynikającą z bieżących potrzeb<sup>68</sup>.

W bardzo poczytnej wspomnieniowej monografii, którą wydał dwa lata później [*Dwa lata u podstaw państwowości naszej (1924-1925)*], tak oceniał swoją rządową pracę: „Polska w r. 1924 sama dokonała reformy walutowej, powołała do życia Bank Polski, zrównoważyła budżet, stworzyła rezerwy kasowe, opanowała kryzys gospodarczy, uspokoiła kresy, zaprowadziła ogólną atmosferę równowagi. Żadnych nie było przy tem strejków, ani rozruchów wewnętrznych [...]. Rok 1924 dał wielkie świadectwo naszej wartości jako państwa i dał nam prawo do tego, by rachować na współpracę z nami innych

<sup>67</sup> A. Fronczek-Kwarta, *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego*, s. 60-64, 56-81, 86, 93, 274-275; T. Skrzyński, *Walka z inflacją w Polsce w latach 1918-1927. Rola Władysława Grabskiego*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 2007, nr 733, s. 221-223; W. Morawski, *Władysław Grabski polityk, mąż stanu, reformator*, Warszawa 2004, s. 17, 19; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 166-167, 170, 173, 216; T. Gruszecki, *Reforma pieniężna W. Grabskiego. Ile warta jest stabilność pieniądza?*, w: *Władysław Grabski. Uczony i mąż stanu*, red. J. Konefał, S. Wójcik, Lublin 2005, s. 156-161; \*wskaźnik HICP ([https://pl.wikipedia.org/wiki/Inflacja\\_w\\_Polsce](https://pl.wikipedia.org/wiki/Inflacja_w_Polsce)).

<sup>68</sup> K. Popiński, *Kwestia ubezpieczeń społecznych w reformach Władysława Grabskiego*, w: *80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego*, s. 119.

narodów, opartą na normalnych zasadach.”<sup>69</sup>. Uznawał przy tym za słuszne przeprowadzenie reformy walutowej bez udziału zagranicznych kredytów. Twierdził bowiem, że pożyczki takie z reguły oferowane są na niekorzystnych warunkach, dlatego należy je traktować jako zło konieczne<sup>70</sup>.

Wśród współczesnych nie brakowało jednak głosów krytycznie oceniających dokonania Grabskiego. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Adam Krzyżanowski twierdził, iż reforma walutowa powinna się oprzeć na pożyczce zagranicznej, a nie na zasobach wewnętrznych pozyskanych z drakońskich podwyżek podatków. Konsekwencją było obniżenie popytu, spadek tempa rozwoju, a następnie destabilizacja pieniężna. W podobnym krytycznym tonie wypowiadał się Władysław Zawadzki, profesor ekonomii Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie<sup>71</sup>. Profesor Edward Taylor, *nota bene* twórca tzw. poznańskiej szkoły ekonomicznej, podkreślał pionierską rolę Grabskiego w naprawie skarbu i systemu pieniężnego. Jednakowoż wytykał późniejsze błędy skutkujące załamaniem walutowym, do których zaliczał m.in. utrzymanie stałego kursu złotego, nadmierne wydatki budżetu na cele konsumpcyjne i wsparcie sektora bankowego oraz emisję bilonu<sup>72</sup>.

Rzeczywiście, 1925 r. nie zapisał się złotymi zgłoskami w biografii Grabskiego, gdyż efekty reformy walutowej zostały poddane poważnej próbie. Wzrost cen wywołany nieurodzajem w rolnictwie oraz wojna celna z Niemcami doprowadziły w drugiej połowie 1925 r. do załamania bilansu handlowego oraz osłabienia złotego i wycofywania wkładów z banków, których część straciła płynność. Ażeby pokryć deficyt budżetowy gabinet, Grabskiego uruchomił, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami, dużą emisję bilonu. To wywołało tzw. drugą inflację (bilonową) na poziomie około 15% w skali roku. Z racji jego zdaniem zbyt pasywnej polityki pieniężnej Banku Polskiego w obronie kursu złotego podał się do dymisji 13 listopada 1925 r.<sup>73</sup> Powyższe perturbacje gospodarcze okazały się przejściowe, osiągnięcia sanacyjne Grabskiego zostały niebawem ugruntowane.

<sup>69</sup> W. Grabski, *Dwa lata u podstaw państwowości naszej (1924-1925)*, Warszawa 1927, s. 111.

<sup>70</sup> Tamże, s. 118.

<sup>71</sup> D. Grzybek, *Główne stanowiska w polskiej debacie o stabilizacji finansowej lat dwudziestych*, w: *80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego...*, s. 78-79; R. Majkut, *Restrykcyjny ekonomista czy zwolennik solidaryzmu społecznego*, w: *80 rocznica reform profesora Władysława Grabskiego*, s. 178.

<sup>72</sup> Z. Knakiewicz, *Teoria pieniądza w dorobku Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1984) z. 2, s. 323-324.

<sup>73</sup> A. Fronczek-Kwarta, *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego*, s. 144-147, 153, 155-159, 165-167, 180.



## Praca uczonego

Po przewrocie majowym zrezygnował z udziału w życiu politycznym i oddał się całkowicie pracy uczonego. Pomimo iż nie miał doktoratu ani habilitacji, od 1923 r. był profesorem zwyczajnym polityki ekonomicznej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Nadano mu ten tytuł na podstawie wcześniejszego dorobku naukowego. W latach 1926-1928 przez dwie kadencje pełnił obowiązki rektora tej uczelni. Wówczas kierował Zakładem Polityki Ekonomicznej, w ramach którego powołał do życia w 1927 r. Sekcję Agronomii Społecznej, a w 1929 r. Sekcję Socjologii Wsi. W 1936 r. stanął na czele założonego przez siebie Instytutu Socjologii Wsi. Tej problematyce poświęcone było wydawane od tego roku czasopismo naukowe „Roczniki Socjologii Wsi. Studia i Materiały”. Dodajmy też, że w latach 1928-1934 był prezesem Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich, zaś w 1936 r. został prezesem Rady Naukowej Państwowego Instytutu Kultury Wsi<sup>74</sup>. Był też członkiem Czechosłowackiej Akademii Rolniczej i brał udział w pracach Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie<sup>75</sup>.

Grabskiego uznaje się za twórcę polskiej socjologii wsi, po raz pierwszy zaczął używać tego terminu w roku akademickim 1929/1930. Rozumiał ją jako naukę pomagającą zrozumieć proces historycznego rozwoju stosunków społecznych na wsi. Podkreślał, że człowiek jest częścią przyrody i z tej perspektywy wyprowadzał wniosek dla polityki agrarnej o przewadze gospodarstw rodzinnych. To bowiem rodzina jest podstawowym składnikiem struktury społecznej na wsi, zaś chrześcijaństwo fundamentem jej trwania. Twierdził, że uwolnienie potencjału społeczno-ekonomicznego wsi w największym stopniu zależy od wytworzenia się sprawnych struktur samorządowych na poziomie gminnym. Ubolewał, że w Polsce międzywojennej gmina stopniowo traciła podmiotowość, obarczona nadmiernymi obowiązkami biurokratycznymi niejako została przytłumiona przez powiaty<sup>76</sup>. Ciągłe wyróżniał element edukacji, który wiązał z zagadnieniem poziomu kultury rolnej. Tak o tym pisał w 1929 r.: „Zdawałoby się, że istnieje jeden czynnik, który w rolnictwie wzmacnia najłatwiej kulturę i nie podnosi na pozór kosztów produkcji: jest to wzrost inteligencji człowieka”<sup>77</sup>. W tym samym roku

---

<sup>74</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 231-232, 244; J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 26; K. Korab, *Władysław Grabski jako uczonego*, s. 50-53.

<sup>75</sup> Tamże, s. 264-265.

<sup>76</sup> K. Korab, *Władysław Grabski jako socjolog*, s. 112, 130-132, 163, 190, 244-245.

<sup>77</sup> W. Grabski, *Ceny zboża, włościanie i kultura rolna*, Warszawa 1929, s. 20

podnosząc fatalny stan szkolnictwa na wsi, opublikował projekt ustawy o budownictwie szkół powszechnych w gminach wiejskich<sup>78</sup>.

W okresie, gdy przestał czynnie zajmować się polityką, stał się na dobre chrześcijańskim demokratą, stopniowo odcinając się od radykalizującego się kursu endeckiego. Został powołany do utworzonej w 1933 r. Rady Społecznej przy prymasie Polski. W ramach tego ciała Grabski współpracował m.in. z rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ks. Antonim Szymańskim, lwowskim ekonomistą Leopoldem Caro, sekretarzem Rady ks. Stefanem Wyszyńskim oraz Czesławem Strzeszewskim. Ten ostatni pod kierownictwem Grabskiego napisał pracę doktorską i habilitacyjną<sup>79</sup>. Dopeowiedzmy, że 12 kwietnia 1924 r. prezydent Stanisław Wojciechowski w dowód uznania jego dokonań uhonorował Grabskiego najwyższym odznaczeniem państwowym – Wielką Wstęgą Orderu Orła Białego<sup>80</sup>.

W tym czasie na bieżąco śledził politykę gospodarczą kraju, łączył pracę naukową z działalnością publicystyczną, sugerując rozwiązania, które mogłyby być pomocne w działalności rządu. W 1927 r. był przeciwny skorzystaniu z kredytu amerykańskiego i towarzyszącymi tej ofercie propozycji dewaluacji złotego czy też ustanowienia kontroli zagranicznej w Banku Polskim. Trzymał się kurczowo ilościowej teorii pieniądza i nie uznawał za zasadne zmieniać swojego stanowiska nawet w warunkach długotrwałego światowego załamania gospodarczego lat 1929-1933 (w Polsce kryzys przeciągnął się jeszcze o rok)<sup>81</sup>. Nie miał tutaj racji. W warunkach wielkiej depresji polityka utrzymywania silnej waluty, przy powszechnej dewaluacji w krajach trzecich i rezygnacji z parytetu złota, była „kulą u nogi” dla naszej gospodarki. Grabski jednak tego nie dostrzegał nawet w 1934 r., pisząc: „Polska dobrze robi, że trzyma się silnego swego obecnego złotego. Może w ślad za Anglią, Skandynawią, Stanami Zjednoczonymi i innymi krajami zamorskimi, może w ślad za Czechosłowacją jeszcze szereg innych krajów popsuć dobrowolnie swoją walutę, to nie racja, by miała to samo czynić Polska. To się dopiero później okaże, kto lepiej wyjdzie na swoich metodach wpływania na konjunkturę”<sup>82</sup>. Zaprezentowane stanowisko w kwestii monetarnej w zestawieniu z podniesionym już jego negatywnym stosunkiem do etatyizmu definiuje Grabskie-

<sup>78</sup> Tenże, *Kultura wsi polskiej i nauczanie powszechne*, Warszawa 1929, s. 60-62.

<sup>79</sup> A. Siwiec, *Agrarna myśl społeczna w pracach rady społecznej przy prymasie Polski*, „Roczniki Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, 16-17 (1988-1989) nr 1, s. 131-132, 151; M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 290.

<sup>80</sup> M.M. Drozdowski, *Władysław Grabski*, s. 265, 290-291.

<sup>81</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 26; tenże, *Poglądy makroekonomiczne Władysława Grabskiego*, „Ekonomista”, 2014, nr 6, s. 892-893.

<sup>82</sup> W. Grabski, *Depresja i żywność* [odbitka z „Pamiętnika IV Ogólnopolskiego Zjazdu Fachowo-Rolniczego w dn. 7 i 8 marca 1934 r., zwołanego przez Związek Rolników z W.W.], s. 16.



go jako zwolennika liberalizmu gospodarczego. Z drugiej strony w sposób doktrynalny nie odrzucał stosowania pośrednich instrumentów antycyklicznych, czemu dał wyraz w czasie wielkiego kryzysu gospodarczego.

W artykule, który w 1928 r. ukazał się na łamach „*Ekonomisty*” (*Konjunktura, kryzysy i rozwój gospodarczy*) słusznie przestrzegał przed hurraoptymistycznym przekonaniem, że gospodarka kapitalistyczna znajduje się w fazie dłuższego niezakłóconego rozwoju. Pisał o niepokojących wskaźnikach makroekonomicznych mogących zwiastować nadciągający kryzys<sup>83</sup>. Sklasyfikował czynniki kształtujące koniunkturę na wewnętrzne i zewnętrzne. Tym pierwszym przypisywał większą sprawczość, a zaliczał do nich wynalazki, aktywność społeczną oraz indywidualną motywacją materialną. Do tych drugich zaliczał zasoby surowcowe, relacje międzynarodowe oraz zmienność sił natury. Opowiadał się za klasycznym cyklem z czterema zasadniczymi fazami: kryzys, depresja, ożywienie i rozkwit. Przeciętną długość łańcucha wahań koniunkturalnych wyznaczył na 7-8 lat, czym zbliżał się najbardziej do propozycji francuskiego ekonomisty Clementa Juglara (8-10 lat)<sup>84</sup>.

W 1929 r. na I Zjazd Ekonomistów Polskich przygotował memoriał, w którym wyartykułował swoje poglądy na temat bieżącej kryzysowej sytuacji w rolnictwie. Genezę światowej depresji upatrywał w rozwarciu tzw. nożyc cenowych na niekorzyść płodów rolnych i spadku dochodów rolników. Jako środki zaradcze proponował cła ochronne dla produktów rolnych oraz wzrost inwestycji poprzez rozbudowę infrastruktury wiejskiej (melioracje, budowa dróg). Za najlepszy sposób poprawiający opłacalność rolnictwa uznał zmniejszenie kosztów produkcji. W tym względzie optował za obniżeniem cen na przemysłowe artykuły konsumpcyjne i środki produkcji (maszyny, materiały budowlane, nawozy sztuczne) oraz potaniecie (przez obniżkę stóp procentowych) i zwiększenie dostępności kredytu rolnego<sup>85</sup>.

Podnoszoną na zjeździe kwestię opłacalności produkcji rolnej rozwinął w opublikowanej w tym samym roku pracy *Ceny zboża, włościanie i kultura rolna* (Warszawa 1929). Był przeciwny utrzymywaniu niskich cen na płody rolne, jako narzędzia poprawy opłacalności produkcji przemysłowej. Podawał

<sup>83</sup> W. Grabski, *Konjunktura, kryzysy i rozwój gospodarczy*, Warszawa 1928 [odbitka z *Ekonomisty*, 3 (1928)], s. 12, 18.

<sup>84</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 55-57; W. Grabski, *Konjunktura, kryzysy i rozwój gospodarczy*, s. 4-23.

<sup>85</sup> A. Lityńska, *Władysława Grabskiego myśli o gospodarce, polityce i edukacji obywatelskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 2004, nr 650, s. 90; J. Skodlarski, *Władysław Grabski...*, s. 73; W. Grabski, *Kryzys rolniczy*, Warszawa 1929 (odbitka z Memorjału na I Zjazd Ekonomistów Polskich w Poznaniu w maju 1929 r.). Kwestię „nożyc cenowych” omówił szczegółowo w oddzielnym artykule – tenże, *Wskaźniki i nożyce cen w rolnictwie* [odbitka z „Ruchu Prawniczego Ekonomicznego i Socjologicznego”, 1929, nr 2].

przykład Anglii, która zrezygnowała z hołdowania temu paradygmatowi ekonomicznemu<sup>86</sup>. Uważał, że ceny na produkty rolne „winny wynikać z kompromisu pomiędzy zdolnością nabywczą społeczeństw a kosztami produkcji i potrzebami rolników tak, by umożliwiały życie rolnikom na pewnym poziomie, nie odbiegającym zbytnio w dół od poziomu bytu innych pracowników w społeczeństwie, oraz, by umożliwiały stały wzrost kultury rolnej, będącej koniecznością rozwojową zarówno wsi, jak i całego kraju i państwa”<sup>87</sup>. Opowiadał się za taką konstrukcją celną, która umożliwiłaby produktom krajowym jak najswobodniejszą drogę na eksport. Z drugiej zaś strony stawki na towary importowane radził ustalić na poziomie niwelującym różnice w kosztach produkcji<sup>88</sup>. W tym względzie nie zgadzał się – w czym zbliżał się do stanowiska Friedricha Lista – z tymi polskimi ekonomistami (np. prof. Stefanem Schmidtem), którzy zalecali stosowanie liberalnej polityki celnej nawet w relacjach z bogatymi państwami<sup>89</sup>.

Wraz z pogłębianiem się zapaści w gospodarce światowej w latach 1930-1931 Grabski zabierał ponownie głos w sprawie przyczyn i sposobów przeciwdziałania kryzysowi w rolnictwie – m.in. *Kryzysy rolnicze światowe i kryzys w Polsce* [„Rolnictwo”, 3 (1930), z.1]; *La crise agricole en Europe* (Warszawa 1931). Przekonywał, że w największym stopniu był on pochodną wzmożonej produkcji roślinnej poza Europą. Jednakowoż w następstwie zmian w strukturze konsumpcji spadł popyt na zboże na korzyść artykułów mięsnych. Globalne wyjście z kryzysu upatrywał w poprawie wskaźników makroekonomicznych i zwiększeniu siły nabywczej ludności oraz podpisaniu wielostronnych porozumień międzynarodowych<sup>90</sup>.

W 1934 r. na Ogólnopolskim Zjeździe Fachowo-Rolniczym w Warszawie Grabski ostrożnie, ale jak się okazało trafnie, obwieścił nadchodzący koniec kryzysu: „Dobrą prognozą jest ożywienie w przemyśle jakie widzimy. Jest ono słabe, nie widać jeszcze wpływu jego na ceny płodów rolnych. Gdy to się stanie widocznym, wtedy będzie można widzieć w niem początek nawrotu do ogólnego ożywienia”<sup>91</sup>.

Rozważania Grabskiego miały często charakter interdyscyplinarny, obejmują nauki społeczne i rolnicze. Przez cały okres swego życia naukowego osiągnięto dociekań były zagadnienia historyczne, które traktował jako narzędzie w rozumieniu teraźniejszości. Przekaz historyczny uzupełniał elementami statystyki, za pomocą metod kwantytatywnych mógł bowiem formułować

<sup>86</sup> W. Grabski, *Ceny zboża, włościanie i kultura rolna*, s. 20

<sup>87</sup> Tamże, s. 21.

<sup>88</sup> Tamże, s. 23.

<sup>89</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 70.

<sup>90</sup> Tamże, s. 66-67, 69, 71.

<sup>91</sup> W. Grabski, *Depresja i ożywienie*, s. 10.

szczególne diagnozy i składać konkretne propozycje w polityce gospodarczej. Proponował interwencyjną i organizatorską rolę państwa w środowisku wiejskim nakierowaną na wzrost i poprawę opłacalności produkcji rolnej (cła, podatki, kredyty), rozwój szkolnictwa i wspierania życia kulturalnego. Do zadań państwa zaliczał także przeprowadzenie komasacji i melioracji oraz budowę połączeń drogowych na obszarach wiejskich. Z drugiej strony zwracał uwagę na znaczenie stowarzyszeń i kółek rolniczych w szerzeniu postępu na wsi. Chodziło mu przede wszystkim o gospodarstwa drobne, albowiem – wbrew temu co pisał jeszcze na początku swojej działalności naukowej – wyraźnie odstawały od majątków wielkiej własności, w których po odzyskaniu niepodległości dokonana się modernizacja<sup>92</sup>. Całokształt działań w rolnictwie łączył z upowszechnianiem wiedzy – agronomii społecznej. Według jego definicji to „działalność społeczna oparta bądź o inicjatywę prywatną, bądź o zrzeszenia i instytucje, bądź o samorząd i państwo, polegająca na rozpowszechnieniu wiedzy agronomicznej i na jej zastosowaniu przez najszersze warstwy ludności”<sup>93</sup>. Odwoływał się przy tym do doświadczeń takich państw jak Anglia czy Włochy, w których stan agronomii społecznej był zdecydowanie wyższy niż w Polsce. W swojej pracy naukowej czerpał sporo od badaczy niemieckich, jak Roschemera czy Buchenberga. Zgadzał się z nimi, iż własność indywidualna stanowi podstawę dobrobytu na wsi, dlatego powinna być należycie zabezpieczona pod względem formalno-prawnym. Rozwijane w Związku Radzieckim kołchozy i sowchozy uznawał za podmioty sztuczne, powstałe z nakazu politycznego, a przy tym niewydajne i destrukcyjne dla stosunków społecznych<sup>94</sup>. Z tego też względu jednoznacznie negatywnie wyrażał się w kwestii przymusowej parcelacji wielkiej własności bez odszkodowania. Nazywał ją duchem odwetu i charakterystycznego dla Wschodu – ujednolicenia, niezwykle szkodliwego dla sprawy reformy rolnej. Sądził, że rozwój sił wytwórczych na wsi najlepiej zagwarantują różne typy gospodarstw rolnych<sup>95</sup>.

W latach trzydziestych skryształizowały się poglądy Grabskiego dotyczące struktury agrarnej. Już nie był tak zasadniczym przeciwnikiem wielkich gospodarstw rolnych, a z drugiej strony gospodarstw karłowatych i małych,

<sup>92</sup> A. Golec, *Wieś i rolnictwo w poglądach społeczno-ekonomicznych Władysława Grabskiego*, w: *Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 2001, s. 25-29; R. Majkut, *Restrykcyjny ekonomista*, s. 170-171.

<sup>93</sup> W. Grabski, *Reforma agronomii społecznej*, Warszawa 1928, s. 5.

<sup>94</sup> R. Majkut, *Restrykcyjny ekonomista*, s. 163; A. Golec, *Wieś i rolnictwo w poglądach społeczno-ekonomicznych Władysława Grabskiego*, s. 29, 35-36; W. Grabski, *Reforma agrarna wstecz*, Warszawa 1929, s. 10-14.

<sup>95</sup> B. Perepeczko, *Władysław Grabski o wsi i rolnictwie – podważenie stereotypów*, w: *Wokół postaci Władysława Grabskiego. Materiały z sesji naukowej poświęconej życiu i działalności Władysława Grabskiego*, Warszawa 11 marca 1988, Warszawa 1989, s. 34.

których było najwięcej w krajobrazie wsi polskiej. Nadal widział potrzebę przemian strukturalnych prowadzących do powiększenia areалу niepełnorodnych gospodarstw, ale jednocześnie stał na stanowisku, że w małych gospodarstwach rolnych tkwi ogromny potencjał do wzrostu produkcji. Z uwagi na przeludnienie wsi ustrój rolny Polski opierał na małych i średnich gospodarstwach chłopskich o areale 5-30 ha. Za wiodące, z racji wysokiej towarowości, uznawał pełnorolne gospodarstwa rodzinne 15-30 ha. Pomimo że ustępowały one w wielkości produkcji z ha gospodarstwom małym, to charakteryzowały się dużo wyższą wydajnością pracy. Biorąc pod uwagę wysokość zbiorów, uznał, że takie gospodarstwa najlepiej sprawdzają się w produkcji roślinnej, w szczególności zbóż i ziemniaków. Mniejsze z kolei dają najlepsze rezultaty w hodowli trzody chlewnej oraz pracochłonnej produkcji warzyw i roślin włóknistych (len, konopie). Dodatkowe dochody, co jest szczególnie istotne dla gospodarstw karłowatych, mogą czerpać z chałupniczej wytwórczości rzemieślniczej (tkactwo, koszykarstwo, szewstwo, stolarstwo, kowalstwo). W dużych i wielkich gospodarstwach powyżej 50 ha, których powierzchnia nie powinna przekraczać 250 ha, nakazywał rozwijać przede wszystkim produkcję roślin przemysłowych (m.in. buraka cukrowego i chmielu) oraz hodowlę bydła i koni<sup>96</sup>.

W drugiej połowie lat trzydziestych Grabski zmagał się z problemami zdrowotnymi. W 1937 r. przeszedł operację, na krótko przeniósł się z żoną do Gołębek pod Warszawą, aby ponownie zamieszkać w Warszawie. Tutaj zakończył swoje życie 1 marca 1938 r. Jego zwłoki spoczęły na Cmentarzu Powązkowskim<sup>97</sup>. Swój testament polityczny zawarł w książce *Idea Polski* wydanej w 1935 r. Opowiadał się w niej za niepodległą, demokratyczną „ideą” Polski państwowej i solidarnej, którą sytuował między „ideami”: ludową i narodową<sup>98</sup>. W sumie był autorem około 150 prac, w których poruszał zagadnienia ekonomii i historii gospodarczej oraz agronomii społecznej i socjologii wsi. W dyscyplinie myśli ekonomicznej zaliczany jest, razem z Romanem Rybarskim, do czołowych przedstawicieli warszawskiego ośrodka szkoły historycznej.

<sup>96</sup> A. Golec, *Wieś i rolnictwo w poglądach społeczno-ekonomicznych Władysława Grabskiego*, s. 32-33; W. Grabski, *Parcelacja agrarna wobec struktury, koniunktury i chwili dziejowej Polski* (odbitka: „*Ekonomista*”, 1936, z. 4), s. 6-10; tamże, *Mniejsze czy większe gospodarstwa włościańskie przy reformie rolnej* (odbitka artykułu: „*Rolnictwo*”, 9 (1937) z. 1), s. 7-12; tenże, *Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwa rolne ze stanowiska ekonomicznego*, Warszawa 1930, s. 40, 42-43, 50.

<sup>97</sup> J. Skodlarski, *Władysław Grabski*, s. 27.

<sup>98</sup> W. Grabski, *Idea Polski*, Warszawa 1935.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Cele i zadania polityki agrarnej*, Warszawa 1919.
- Ceny zboża, włościanie i kultura rolna*, Warszawa 1929.
- Depresja i żywność* [odbitka z „Pamiętnika IV Ogólnopolskiego Zjazdu Fachowo-Rolniczego w dn. 7 i 8 marca 1934 r., zwołanego przez Związek Rolników z W.W.]
- Dwa lata u podstaw państwowości naszej (1924-1925)*, Warszawa 1927.
- Działalność państwowa wobec potrzeb rolniczych Królestwa Polskiego*, Warszawa 1909.
- Ekonomia w produkcji rolnej*, w: *W naszych sprawach. Szkice w kwestyach ekonomiczno-społecznych*, Warszawa 1900, t. 2, s. 43-89.
- Ekonomja rolnicza gospodarstw mniejszych*, Warszawa 1909.
- Historja wsi w Polsce*, Warszawa 1929.
- Historja Towarzystwa Rolniczego 1858-1861 r.*, t. 1-2, Warszawa 1904.
- Idea Polski*, Warszawa 1935.
- Konjunktura, kryzysy i rozwój gospodarczy*, Warszawa 1928 [odbitka z „Ekonomisty”, 3 (1928)].
- Kryzys rolniczy*, Warszawa 1929 (odbitka z Memorjału na I Zjazd Ekonomistów Polskich w Poznaniu w maju 1929 r.).
- Kultura wsi polskiej i nauczanie powszechne*, Warszawa 1929.
- Kwestja agrarna we Francji*, „Ekonomista Polski”, 5 (1894) z. 12, s. 261-284.
- La crise agricole en Europe*, Warszawa 1931.
- Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 1, Warszawa 1907.
- Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 2, Warszawa 1910.
- Materiały w sprawie włościańskiej*, t. 3: *Studia nad systemem polityki agrarnej*, Warszawa 1919.
- O nauczaniu powszechnym i zakładaniu szkół ludowych*, Warszawa 1913.
- O własnych siłach. Zbiór artykułów na czasie*, Warszawa 1926.
- Projekt programu polityki ekonomicznej i finansowej Polski po wojnie*, Warszawa 1920.
- Reforma agrarna wstecz*, Warszawa 1929.
- Reforma agronomji społecznej*, Warszawa 1928.
- Rolnictwo Polski 1914-1920* [współautor: J. Stojanowski, J. Wareżak], w: *Polska w czasie wielkiej wojny (1914-1918)*, t. 3: *Historia ekonomiczna*, red. M. Handelsman, Warszawa 1936, s. 223-485.
- Społeczne gospodarstwo agrarne w Polsce (opracowanie wykładów polityki agrarnej wygłoszonych na Uniwersytecie Warszawskim w semestrze letnim 1921, oraz w zimowym i letnim 1921/22 roku)*, Warszawa 1923.
- Stosunki służbowo-robotnicze w Królestwie Polskim*, Warszawa 1906.
- Wiedza a praktyka rolnicza w Niemczech*, „Ateneum”, 3 (1897) z. 3, s. 482-498.
- Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwa rolne ze stanowiska ekonomicznego*, Warszawa 1930.

- Wieś polska na tle ewolucji dziejowej. Wstęp do historii wsi w Polsce*, Warszawa 1929.
- Wskaźniki i nożyce cen w rolnictwie* (odbitka z „Ruchu Prawniczego Ekonomicznego i Socjologicznego”, 1929, nr 2].
- Wychowanie gospodarcze społeczeństwa*, Warszawa 1929.
- Wyjaśnienie dotyczące ratyfikacji Traktatu Pokojowego z Niemcami i Umowy Wielkich Mocarstw z Polską przez Delegata pełnomocnego Polski na Kongresie Pokojowym Władysława Grabskiego*, Paryż 1919.
- Wywłaszczenie folwarków i program reform rolnych w Królestwie Polskim*, Warszawa 1907.
- Zagadnienie postępu technicznego wobec kryzysu*, Warszawa 1930.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

- Decret o utworzeniu Głównego Urzędu Likwidacyjnego (Dz. U. z 1919 r. Nr 12, poz. 132).
- Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914*, oprac. W. Grabski, Warszawa 1915.
- Ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o państwowym podatku dochodowym i uzupełniającym majątkowym (Dz. U. z 1920 r. Nr 82, poz. 550).
- Ustawa z dnia 14 maja 1923 r. w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego (Dz. U. 1923 r. Nr 58, poz. 412).

### OPRACOWANIA

- Badziak K., *Polityka gospodarcza rządu Leopolda Skulskiego. Program Władysława Grabskiego i próby jego realizacji do końca czerwca 1920 r.*, „Dzieje Najnowsze”, 36 (2004) nr 2, s. 37-48.
- Bazyłow L., *Polacy w Petersburgu*, Warszawa 1984.
- Biały H., *Rola pól doświadczalnych w rozwoju rolnictwa Królestwa Polskiego i ziem zabranych w XIX i początkach XX wieku*, „Zeszyty Wiejskie”, 18 (2013) s. 88-105.
- Błąd M., *U źródeł przemian agrarnych Polski Odrodzonej*, „Wieś i Rolnictwo”, 2017, nr 4, s. 59-76.
- Drozdowski M.M., *Władysław Grabski*, Warszawa 2004.
- Drozdowski M.M., *Spór o reformy Władysława Grabskiego (na marginesie pracy Wandy Sułkowskiej. Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996), „Przegląd Historyczny”, 89 (1998) nr 1, s. 143-156.
- Dzięciołowski S., *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego program w latach 1906-1908*, „Przegląd Historyczny”, 60 (1969) nr 1, s. 45-73.
- Chmielińska A., *Księżacy*, „Ziemia”, 4 (1913) nr 15-16, s. 252-264.



- Fronczek-Kwarta A., *Polityka finansowa i gospodarcza rządu Władysława Grabskiego w okresie reformy walutowo-skarbowej (1923-1925)*, Poznań 2014.
- Galos A., *Jan Mittelstaedt*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław 1976, s. 387-388.
- Goclon J., *Rząd Władysława Grabskiego (23 VI – 24 VII 1920), skład, działalność i pozycja wobec Rady Obrony Państwa*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 18 (2011) nr 2, s. 75-101.
- Golec A., *Wieś i rolnictwo w poglądach społeczno-ekonomicznych Władysława Grabskiego*, w: *Z dziejów gospodarki i myśli ekonomicznej Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 2001, s. 21-36.
- Grata P., *Monopole skarbowe w polityce podatkowej Drugiej Rzeczypospolitej*, Rzeszów 2009.
- Gruszecki T., *Reforma pieniężna W. Grabskiego. Ile warta jest stabilność pieniądza?*, w: *Władysław Grabski. Uczony i mąż stanu*, red. J. Konefał, S. Wójcik, Lublin 2005, s. 147-168.
- Grzybek D., *Główne stanowiska w polskiej debacie o stabilizacji finansowej lat dwudziestych*, w: *80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu*, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 62-83.
- Knakiewicz Z., *Teoria pieniądza w dorobku Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1984) z. 2, s. 311-328.
- Kołodziej E., *Komitety Obywatelskie na Lubelszczyźnie i Podlasiu w latach 1914-1915*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny”, 2 (2002) s. 57-66.
- Korab K., *Władysław Grabski*, Warszawa 2004.
- Korab K., *Władysław Grabski jako socjolog wsi*, Warszawa 2004.
- Korab K., *Władysław Grabski jako uczonec*, w: *80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu*, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 49-61.
- Kuras Z., *Lata gimnazjalne Władysława Grabskiego (1883-1892)*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Historyczne”, 1994, z. 4, s. 21-42.
- Liga Narodowa (1893-1928). Wybór relacji*, oprac., T. Sikorski, A. Wątor, Warszawa 2015.
- Lityńska A., *Władysława Grabskiego myśli o gospodarce, polityce i edukacji obywatelskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 2004, nr 650, s. 85-95.
- Majkut R., *Restrykcyjny ekonomista czy zwolennik solidaryzmu społecznego*, w: *80 rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i staty-*



- styki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 159-182.
- Malinowski L., *Dramaty ludzi władzy II Rzeczypospolitej*, Łomża 2001.
- Morawski W., *Władysław Grabski polityk, mąż stanu, reformator*, Warszawa 2004.
- Patelski M., *Władysław Grabski jako współorganizator i działacz warszawskiego Centralnego Komitetu Obywatelskiego (1914-1915)*, w: 80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 35-48.
- Perepeczek B., *Władysław Grabski o wsi i rolnictwie – podważenie stereotypów*, w: *Wokół postaci Władysława Grabskiego. Materiały z sesji naukowej poświęconej życiu i działalności Władysława Grabskiego*, Warszawa 11 marca 1988, Warszawa 1989, s. 32-39.
- Popiński K., *Kwestia ubezpieczeń społecznych w reformach Władysława Grabskiego*, w: 80. rocznica reform profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład historii gospodarczej, demografii i statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r. we Wrocławiu, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 116-127.
- Rutkowska K.W., *Regionalizm łowicki w okresie Polski Ludowej*, Łódź 2018 (mps pracy doktorskiej).
- Siwiec A., *Agrarna myśl społeczna w pracach Rady Społecznej przy prymasie Polski*, „Roczniki Nauk Społecznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, 16-17 (1988-1989) nr 1, s. 117-171.
- Skodlarski J., *Poglądy makroekonomiczne Władysława Grabskiego*, „*Ekonomista*”, 2014, nr 6, s. 883-894.
- Skodlarski J., *Władysław Grabski jako ekonomista (1874-1938)*, Łódź 2015.
- Skrzyński T., *Walka z inflacją w Polsce w latach 1918-1927. Rola Władysława Grabskiego*, „*Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*”, 2007, nr 733, s. 217-228.
- Sułkowska W., *Twórcy polskiej myśli ekonomicznej: Władysław Grabski*, Kraków 1990.
- Sułkowska W., *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996.

---

## ADAM HEYDEL

---

(1893-1941)

Urodził się 6 grudnia 1893 r. w Gardzienicach koło Ciepelowa w województwie kieleckim, w zamożnej rodzinie szlacheckiej o korzeniach niemieckich, kultywującej jednak polskie tradycje narodowe i patriotyczne<sup>1</sup>. Był pierworod-

---

<sup>1</sup> Obecnie brak wyczerpującej biografii Adama Heydla. Z opublikowanych artykułów, rozdziałów w monografiach, wspomnień i haseł słownikowych na uwagę zasługują m.in.: M. Barcik, *Adam Heydel*, w: *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939 r.*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 66-67; S. Borzym, *Filozofia polska 1900-1950*, Wrocław 1991, s. 191-193; *Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII do połowy wieku XX*, zebrał i oprac. S. Gazda, Kielce 1998, s. 62; D. Grzybek, *Teoria ekonomiczna a porządek społeczny w pismach Adama Heydla*, „Politeja”, 2007, nr 8, s. 137-166; tenże, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 122-145; tenże, *Wstęp*, w: A. Heydel, *Liberalizm i etatyzm. Wybór pism*, Kraków 2012, s. VII-XXXV; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984, s. 161-168; Z. Hockuba, *Między ekonomią i sztuką – o życiu i twórczości Adama Heydla*, w: A. Heydel, *Dzieła zebrane*, t. 1, Warszawa 2012, s. XI-XXXVII; W. Krzyżanowski, *Heydel Adam*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9: 1960-1961, red. K. Lepszy, s. 497-498; A. Lityńska, *Adam Heydel – życie i twórczość*, „Studia z Historii Myśli Społeczno-Ekonomicznej”, 26 (1978) s. 117-124; J. Meissner, *Nota biograficzna*, w: A. Heydel, *Dzieła zebrane*, t. 2, Warszawa 2012, s. 769-774; J. Nowicki, *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991, s. 164-179; J. Płaczek, *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006, s. 162-169; J. Rosicka,

nym synem prawnika i właściciela majątku ziemskiego Zdzisława (1867-1919) i Marii ze Skarbek-Borowskiej (1874-1936). Miał troje rodzeństwa: Wojciecha (zm. 1941), Zofię (1895-1985) i Izabelę (1900-1972). Jego przodkiem był baron saski Jan Rudolf von Heydel, przybyły do Polski w orszaku króla Augusta II Sasa pod koniec XVII w. W domu rodzinnym, będącym centrum regionalnego życia kulturalnego, społecznego i politycznego, często gościli Roman Dmowski i Jacek Malczewski, którzy wywarli ogromny wpływ na światopogląd polityczny i artystyczny młodego Adama. W późniejszych latach prowadził on liczne dyskusje z Dmowskim, który był dla niego „czymś w rodzaju bożyszczą”. Natomiast spotkania z dalekim krewnym Malczewskim oddziaływały na artystyczną duszę Heydla i pozwalały mu poznawać tajniki malarstwa. W 1910 r. rodzice sprzedali majątek Gardzienice i przenieśli się do Brzozy na skraju puszczy kozienickiej, gdzie nadal prowadzili gospodarstwo rolne liczące ponad 1000 hektarów. W tej dawnej posiadłości królewskiej w środku dużego ogrodu znajdował się pałac wybudowany w 1840 r. według projektu architekta Adolfa Löwego<sup>2</sup>.

Według przyjaciela Ferdynanda Zweiga dla Heydla istniały dwie niezbywalne konserwatywne wartości: tradycja kulturalna i własność ziemska. „Dwór polski był dla niego synonimem i ostoją prawdziwego ducha polskiego, ogniskiem oporu polskiego w czasie zaborów, strażnikiem kultury polskiej [...]. Gdy chodziło o obronę własności ziemskiej przed reformą rolną, umiał zawsze wynajdywać niespodziewane argumenty [...] – historyczne, gospodarcze, nawet socjalne”<sup>3</sup>.

W 1906 r. wstąpił do drugiej klasy Gimnazjum im. Jana III Sobieskiego w Krakowie, gdzie 12 czerwca 1913 r. zdał maturę z odznaczeniem. Zaraz potem rozpoczął roczną praktykę rolną w gospodarstwie dalekiego krewnego, Bolesława Wyganowskiego, we Franciszkowie koło Ostródy, przygotowując się do prowadzenia rodzinnego majątku. W tym czasie zbliżył się

*Adam Heydel*, w: *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 329-335; W. Winclawski, *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, t. 1: A-H, Warszawa 2001, s. 235; S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002, s. 79-98; B. Włodarski, *Adam Heydel*, w: *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 298-307; F. Zweig, *Adam Heydel*, w: *Straty kultury polskiej 1939-1945*, t. 1, red. A. Ordęga, T. Terlecki, Glasgow 1945, s. 76-84; P.M. Zukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: 1780-2012, red. D. Malec, Kraków 2014, s. 172-174; T. Życzkowska, *Profesor Adam Heydel człowiek wszechstronnych zainteresowań – patriota*, „Vivat Academia”, 2015, nr 25, s. 10-11; M. Przeniosło, M. Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021, s. 266-270.

<sup>2</sup> Z. Hockuba, *Między ekonomią i sztuką*, s. XIV.

<sup>3</sup> F. Zweig, *Adam Heydel*, s. 80-81.

do Malczewskiego, którego często odwiedzał w jego krakowskiej pracowni. Pobyty tam wspominał jako niezwykle: „miałem wrażenie, że przenoszę się w inne światy. W światy, gdzie nie ma »starszych«, myślących o rzeczach »poważnych«, »gdzie już nic się nie robi praktycznie« (Norwid), gdzie można i trzeba myśleć o pięknym kolorze chmury, o plamach na skrzydłach motyla, o wszystkim, co tylko cieszy i tylko jest radością, a do niczego niepotrzebne”<sup>4</sup>. Sztuka stała się jednym z jego „najwyższych zainteresowań i zamiłowań”<sup>5</sup>.

Podczas pierwszej wojny światowej rodzina z powodu swych niemieckich korzeni i podejrzeń o szpiegostwo została w marcu 1915 r. wywieziona w głąb Rosji, a ojciec został osadzony w więzieniu na Butyrkach. Heydel znalazł się w Moskwie, gdzie przebywał do czerwca 1917 r. Tam kształcił się w zakresie ekonomii w Instytucie Handlowym (Komerceskii Institut), obserwując życie polskiej diaspory. Swoje refleksje jako *Listy z Moskwy* pozostawił w rękopisie (opublikowano je w *Dzielałach zebranych* Heydla w 2012 r.). Po ukończeniu drugiego roku studiów przeniósł się do Kijowa, gdzie kontynuował naukę na tamtejszym Wydziale Ekonomicznym Instytutu Handlowego. Pracował równocześnie w Wydziale Oświaty Centralnego Komitetu Obywatelskiego jako zastępca inspektora szkół początkowych. Udzielał się w Towarzystwie Pomocy Ofiarom Wojny i stowarzyszeniu „Polonia”, w skupiskach Polaków podejmował wykłady z historii. Debiutował jako publicysta artykułami w „Przeglądzie Polskim” w Petersburgu i „Robotniku Polskim” w Kijowie. W 1917 r. brał udział w konkursie Towarzystwa Historyków i Literatów w Petersburgu, w którym zdobył pierwszą nagrodę za pracę pt. *Świadomość narodowa i przyszłość narodu polskiego* (rękopis zaginął podczas rewolucji październikowej w Petersburgu, ale po latach został odnaleziony i opublikowany we wspomnianych już *Dzielałach zebranych*)<sup>6</sup>.

W czerwcu 1918 r. Heydel powrócił z rodziną do Warszawy. Najpierw pracował jako pomocnik referenta w wydziale prasowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych (m.in. towarzyszył zagranicznym korespondentom relacjonującym przebieg walk w okolicach Wilna, Lidy i Lwowa), później w wydziale ekonomicznym, gdzie redagował dwutygodnik „Wiadomości Wydziału Ekonomicznego MSZ”. Dnia 15 grudnia 1920 r. poprosił o roczny urlop bezpłatny, następnie na własną prośbę odszedł ze służby (1 września 1921 r.). Równoległe z pracą kontynuował studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. W październiku 1918 r. w porozumieniu z gen. Bolesławem Roją współorganizował paramilitarną Legię Akademicką przeznaczoną do ochrony obiektów przejmowanych od władz austriackich. Dnia 2 listopa-

<sup>4</sup> A. Heydel, *Ze wspomnień o Jacku Malczewskim*, w: tenże, *Dzielał zebrane*, t. 2, Warszawa 2012, s. 556.

<sup>5</sup> Cyt. za Z. Hockuba, *Między ekonomią i sztuką*, s. XIV.

<sup>6</sup> J. Meissner, *Nota biograficzna*, s. 769-770.

da 1918 r. wygłosił na wiecu studenckim mowę, nawołującą do stworzenia silnego państwa polskiego.

Od stycznia do maja 1919 r. Heydel, jako strzelec pospolitego ruszenia w pierwszej kompanii batalionu Legii Akademickiej, walczył na froncie ukraińskim. Był członkiem załogi pociągu pancernego „Smok”. Podczas wojny polsko-sowieckiej został zaliczony do kategorii „C” i wyreklamowany z wojska przez MSZ. Po zakończeniu działań zbrojnych kontynuował naukę na krakowskiej uczelni. Słuchał wykładów ówczesnych koryfeuszy nauk prawnych, historycznych i ekonomicznych: Franciszka Ksawerego Fiericha, Stanisława Wróblewskiego, Stanisława Estreichera, Bolesława Ulanowskiego, Stanisława Kutrzeby, Michała Rostworowskiego, Władysława Leopolda Jaworskiego, Adama Krzyżanowskiego, Edmunda Krzymuskiego i Fryderyka Zolla. Dnia 25 lutego 1922 r. uzyskał stopień doktora praw (nie wymagano jeszcze wówczas pisania rozprawy doktorskiej). Na dyplomie podpisali się rektor Julian Nowak, dziekan Kazimierz Władysław Kumaniecki i promotor Adam Krzyżanowski<sup>7</sup>. Na ostatnim roku studiów został asystentem przy katedrze ekonomii politycznej (od 1 października 1921 r.). W latach 1922-1925 prowadził wykłady zleczone z ekonomii politycznej na Akademii Górniczej w Krakowie. W 1924 r. został wykładowcą założonej przez Michała Rostworowskiego Szkoły Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa UJ, z którą związał się na prawie dziesięć lat. Prowadził tam wykłady na temat stosunków społeczno-ekonomicznych we współczesnej Rosji<sup>8</sup>. W latach 1921-1925 ogłosił też sporo artykułów publicystycznych o tematyce społeczno-ekonomicznej na łamach krakowskiego „Czasu”. Teksty podpisywał zarówno własnym nazwiskiem, jak i pseudonimami<sup>9</sup>.

Dnia 6 czerwca 1925 r. przedstawił Radzie Wydziału Prawa UJ dysertację habilitacyjną pt. *Podstawowe zagadnienia metodologiczne ekonomii*. Recenzentami byli Krzyżanowski i Kumaniecki. W trzystronicowej opinii pierwszy podkreślał, że praca „zawiera w sobie wielki i płodny wysiłek naukowy. [...] jest pouczającym przeglądem najnowszej literatury ekonomicznej ze szczególnym uwzględnieniem polskiej. [...] jest cennym i samodzielnym przyczynkiem do dyskusji teoretyczno-ekonomicznej”, daje „przekonywujące przeciwstawienie się tak modnemu dziś sceptycyzmowi teorio-poznawczemu, podkopującemu wszelką możliwość uogólnień w pojmowaniu zjawisk”. Kolokwium habilitacyjne odbyło się 1, wykład 4 grudnia 1925 r. (temat: *Wpływ obiegu pieniężnego na ceny*). Dnia 27 marca 1926 r. habilitację z za-

<sup>7</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), sp. 75/1. Odpis dyplomu. Spuścizna A. Heydla.

<sup>8</sup> AUJ, SNP 9, Organizacja wykładów. Szerzej zob. B. Włodarski, *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920-1949*, Kraków 2015.

<sup>9</sup> J. Meissner, *Nota biograficzna*, s. 770.

kresu ekonomii politycznej i polityki ekonomicznej zatwierdziło Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego<sup>10</sup>. Jeszcze w tym samym roku, jako docent prywatny, Heydel został mianowany zastępcą profesora, a 12 czerwca 1929 r. profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem katedry ekonomii i polityki społecznej. Do jego obowiązków należało prowadzenie pięciu godzin wykładów i dwóch godzin ćwiczeń tygodniowo<sup>11</sup>. W wykładach poruszał zagadnienia historii ekonomii i historii teorii cen, polityki pieniężnej, handlu zagranicznego, podziału dochodu społecznego, ale jego domeną były kwestie teoretyczne: zagadnienia współczesnej teorii ekonomicznej, problemy metodologii ekonomicznej, teorii wartości i ceny, teorii koniunktury<sup>12</sup>. Ponadto w latach 1927-1930 kierował prywatną Szkołą Pracy Społecznej im. Adriana Baranieckiego w Krakowie. W celach naukowych wyjeżdżał do Wiednia (1928), Londynu (1934) i na prawie rok do Stanów Zjednoczonych (1933). Podczas pobytu w Ameryce na stypendium Rockefellera studiował na Uniwersytecie w Chicago, wygłaszał prelekcje dla Polonii i wiele podróżował. Po wypadku samochodowym spędził kilka tygodni w szpitalu. Przez cały okres pobytu w USA był pilnie obserwowany przez przedstawicieli polskich placówek dyplomatycznych, które skrupulatnie informowały centralę o jego antysanacyjnych wypowiedziach<sup>13</sup>.

W okresie dwudziestolecia międzywojennego dużo publikował na łamach „*Ekonomisty*”, „*Przeglądu Współczesnego*”, „*Studiów Ekonomicznych*”, „*Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego*”, „*Polityki Gospodarczej*”, „*Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego*”, „*Biblioteki Towarzystwa Ekonomicznego*”. Wolał wypowiadać się w mniejszych, zwięzłe napisanych artykułach niż obszernych książkach. Łącznie w latach 1925-1939 wydał około 40 studiów, wśród których za najważniejsze uznać należy: *Podstawowe zagadnienia metodologii ekonomii* (1926), *Kapitalizm i socjalizm wobec etyki* (1927), *Teoria koniunktur* (1929), *Etatyzm w Polsce* (1932).

Był przedstawicielem liberalizmu ekonomicznego, wyłożył teoretyczne i empiryczne dowody wyższości liberalizmu nad etatyżmem. Badał zagadnienie dochodu społecznego, rozpatrując go bardzo szeroko, w powiązaniu z innymi dziedzinami ekonomii. Przedmiotem jego dociekań był też cykl koniunkturalny oraz pieniądź. Rozpatrując relację kapitalizm-socjalizm, dowodził, że w socjalizmie występują również pewne kategorie gospodarki kapitalistycznej, jak ceny, stopa procentowa, płaca robocza, pieniądź i kredyt. Już w 1927 r. wypowiedział pogląd, że „socjalizm zbankrutował w Rosji gospodarczo nieod-

<sup>10</sup> AUJ, WP II 138. Teczka habilitacyjna A. Heydla.

<sup>11</sup> AUJ, S II 619. Teczka osobowa A. Heydla.

<sup>12</sup> J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918-1939*, Kraków 2000, s. 198.

<sup>13</sup> AUJ, sp. 75/1. Pismo konsula generalnego RP Mieczysława Marchlewskiego do MSZ-tu, Nowy Jork 14 II 1933 r.



wołałnie”, że kraj ten „do dziś jest krajem trzeszczącej nędzy”. Natomiast kapitalizm, choć nie usunął nędzy, potrafił zapewnić rozkwit gospodarczy<sup>14</sup>.

Mistrzami poglądów ekonomicznych Heydla byli przede wszystkim angielski logik i ekonomista William Stanley Jevons oraz Austriak Carl Manger von Wolfensgrün, w mniejszym zaś stopniu twórca prawa elastyczności popytu, profesor Uniwersytetu w Cambridge Alfred Marshall. Wiele czerpał też Heydel z austriackiej szkoły ekonomii reprezentowanej przez przedstawiciela leseferyzmu Ludwiga von Misesa, często powtarzając w swoich pracach jego dewizę: „władza nie może wzbogacić, władza może tylko zubożyć”. Mimo niewątpliwego wpływu tych nurtów ekonomicznych na postrzeganie świata Heydla nie można zaliczyć ani do zwolenników neoklasycznej tradycji anglosaskiej, ani do uczniów ekonomii austriackiej. Pozostawał raczej eklektykiem, czerpiącym nowości ze wszystkich odłamów współczesnej teorii ekonomii. Zdaniem Dariusza Grzybka jego poglądy ekonomiczne nie zawierały oryginalnych teorii, ale systematyzowały dorobek współczesnej mu nauki<sup>15</sup>. Na gruncie polskiej ekonomii był przede wszystkim propagatorem idei ekonomii nurtu psychologicznego i matematycznego, reprezentowanego przez przedstawicieli szkoły wiedeńskiej<sup>16</sup>.

W pewnym sensie za kontynuatora myśli Heydla po drugiej wojnie światowej można uznać jednego z najbardziej wpływowych przedstawicieli austriackiej szkoły ekonomicznej, Fridricha Augusta von Hayeka. Różnił ich jednak sposób postrzegania i uzasadniania leseferyzmu. Krakowski uczony wskazywał raczej na niemożność pogodzenia demokratycznych ideałów z efektywnością ekonomiczną<sup>17</sup>.

Za najważniejsze zadanie w dziedzinie ekonomii Heydel poczytywał zwalczanie etatyzmu, socjalizmu i protekcjonizmu. Tym ideologiom społeczno-gospodarczym przeciwstawiał system wolnego handlu, opartego na stabilnym układzie międzynarodowym. Dążył do zjednoczenia krajów starego kontynentu w ramach jednej organizacji gospodarczej, czyli, jak wówczas mówiono, „Paneuropy”. Z jego ówczesnymi poglądami solidaryzowali się też inni przedstawiciele „szkoły krakowskiej” w ekonomii, Adam Krzyżanowski i Ferdynand Zweig<sup>18</sup>.

Szczególne miejsce w jego zainteresowaniach ekonomicznych zajmowała Polska. Podobnie jak Krzyżanowski, wychodził on z założenia, że rodzinny kraj jest narażony na stałą pauperyzację na skutek przeludnienia i gospodar-

<sup>14</sup> A. Lityńska, *Adam Heydel – życie i twórczość*, s. 117-124; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 467; S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna*, s. 80.

<sup>15</sup> D. Grzybek, *Wstęp*, s. XII.

<sup>16</sup> S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna*, s. 83.

<sup>17</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje*, s. 145.

<sup>18</sup> Tenże, *Wstęp*, s. XVIII.

ki opartej na folwarkach rolnych; te elementy blokowały wejście na ścieżkę szybkiego rozwoju i wzrostu gospodarczego. Nie wierzył w sukces uprzemysłowienia sterowanego odgórnie przez państwo. Sądził, że każdy przemysł „sztucznie” stworzony i rozwijany dzięki publicznym środkom, protekcjonizmowi i przywilejom podatkowym jest skazany na przegraną w walce z przemyśłem tworzonym w toku rywalizacji konkurencyjnej na wolnym rynku. Dlatego też – zdaniem Heydla – droga do uprzemysłowienia Polski powinna polegać na wyzyskaniu naturalnych regulacji wynikłych ze zdrowej konkurencji, co w konsekwencji doprowadziłoby do specjalizacji w produkcji rolnej, zniesienia protekcjonizmu i interwencji rynkowych. Pozwoliłoby to zwiększyć rentowność gospodarstw wiejskich, a to skutkowałoby wzrostem popytu na artykuły przemysłowe potrzebne w rolnictwie, a tym samym przyniosłoby także rozwój krajowej produkcji pozarolniczej<sup>19</sup>.

Za główną bolączkę polskiej wsi Heydel uważał brak ziemi, który sprawiał, że w zastraszającym tempie mnożyła się liczba drobnych gospodarstw chłopskich, a ich właściciele byli gotowi płacić wygórowane ceny za małe nadziały i uprawiać je, nie wliczając własnej pracy w kosztach produkcji. Choć pozwalało im to niekiedy wygrywać konkurencję z właścicielami większych majątków ziemskich, zmuszonymi do płacenia dniówki parobkom, oznaczało nieefektywne wykorzystanie pracy i kapitału. Dlatego też – według Heydla – uprzemysłowienie przebiegające w toku niezależnego procesu sprawiłoby, że zatrudnienie robotników rolnych stałoby się atrakcyjniejsze od pracy na własnym polu, biedna ludność wiejska odpłynęłaby do pracy w przemyśle, spadłyby ceny gruntów, wzrosła liczba dużych majątków rolnych, dzięki którym zasoby ulokowane w sferze rolniczej zostałyby lepiej wykorzystane<sup>20</sup>.

Propagowany przez Heydla program był bardzo prosty i klarowny. Uważał on, że należałoby znieść cła importowe, przez co obniżyłyby się ceny i nawiązano by konkurencyjną walkę w zmonopolizowanych branżach. Ponadto zakładał obniżenie podatków do niezbędnego minimum, a wydatki państwa chciał ograniczyć tylko do służących finansowaniu podstawowych jego funkcji. Sądził, że trzeba zrezygnować z administracyjnego regulowania cen, płac i stóp procentowych. Istniejące przedsiębiorstwa państwowe najlepiej byłoby sprywatyzować lub przynajmniej skomercjalizować, zrównując je w prawach z prywatnymi<sup>21</sup>.

Heydel nie miał najmniejszych wątpliwości co do skuteczności gospodarki rynkowej. Sądził, że zapewniała ona długotrwały rozwój gospodarczy i wysoki poziom materialnego dobrobytu w społeczeństwach kapitalistycz-

<sup>19</sup> Tamże, s. XXI.

<sup>20</sup> Tamże, s. XXII.

<sup>21</sup> Tamże, s. XXII.

nych zachodniej Europy. Zdawał sobie jednak sprawę, że przeciwko kapitalizmowi można było podnieść trzy istotne zarzuty. Po pierwsze, wiele osób żyje w nędzy; po drugie, utrzymują się wyraźne nierówności materialne; i po trzecie, wiele osób nie otrzymuje adekwatnej zapłaty za swoją pracę<sup>22</sup>. Jednakże to kapitalizm, tworzący warunki do rozwoju gospodarczego, okazał się najskuteczniejszym instrumentem do zwalczania biedy. Natomiast rozwój gospodarczy nie może obejść się bez nierówności, tzn. bez lepszego wynagradzania wydajniej pracujących i bardziej zdolnych. Dlatego też pracownicy powinni być wynagradzani wedle walorów swej pracy, jednak jej wartość wyznaczana jest przez konsumentów i nie może nią być jakaś uniwersalna miara ustalona przez rządzących. Wynagradzanie za subiektywny wysiłek, a nie za wartość produktu prowadzi bowiem do zniechęcenia mądrych pracowników i selekcji negatywnej w całej gospodarce. Dlatego też skoro równość i wyeliminowanie ubóstwa są ze sobą nie do pogodzenia, za sprawiedliwy należy uznać system zapewniający wynagrodzenie adekwatne do wyników pracy<sup>23</sup>.

Według Zweiga Heydel „był dogmatykiem głęboko wierzącym, a jego wiarą w zakresie nauk społecznych, programów socjalnych i ekonomii – był liberalizm. [...] Wierzył w liberalizm w wydaniu anglosaskim, jako system wnoszący postęp, kulturę i dobrobyt. [...] Wierzył, że liberalizm to nie tylko obrona interesów całego narodu, a przede wszystkim wolności, pokoju, kultury i postępu”<sup>24</sup>.

Poza ekonomią interesowały go i inne kwestie. Z dziedziny sztuki opublikował kilka rozpraw i obszerną, pięknie ilustrowaną biografię Jacka Malczewskiego (1933, reprint 2004), stanowiącą jedno z najlepszych opracowań na temat życia i działalności artysty<sup>25</sup>. Heydel miał do Malczewskiego niemal nabożny stosunek. Gdy pisał o jego sztuce, umieszczał go wśród takich geniuszy jak Leonardo da Vinci i Rembrandt. Prace Heydla na temat sztuki, publikowane na łamach prasy, zostały zebrane w książce *Myśli o kulturze* (1936). Bogactwo talentów, różnorodność zainteresowań i głęboka wiedza uczonego łączyły się z uczciwością intelektualną i przywiązaniem do prawdy.

Heydel sam tworzył karykatury, malował, grał na fortepianie i deklamował wiersze. Był wytrawnym kolekcjonerem dzieł sztuki. W swoim mieszkaniu na krakowskim Podwalu zebrał sporą kolekcję obrazów, rzeźb i grafiki. Kochał konie, często stawał do zawodów jeździeckich, na których zdobywał

<sup>22</sup> Tamże, s. XXIII.

<sup>23</sup> Tamże, s. XXIV.

<sup>24</sup> F. Zweig, *Adam Heydel*, s. 78.

<sup>25</sup> Ostatnio z surową krytyką tej książki wystąpiła Dorota Kudelska, dowodząc m.in. cięcia cytatów pod przyjętą z góry tezę i unikanie ocen życia prywatnego Malczewskiego. Zob. D. Kudelska, *Malczewski. Obrazy i słowa*, Warszawa 2012, s. 12-19.

nagrody. Zgromadził sporą kolekcję pucharów i trofeów zwycięstwa. Według córki Barbary po zakończeniu roku akademickiego miał zwyczaj podróżowania konno i odwiedzania znajomych mieszkających w Małopolsce.

Jak wynika ze wspomnień Zweiga, „Heydla interesowało wszystko. [...] Jednakże dwie jego prawdziwe pasje to były sztuka i ekonomia. Mam wrażenie, że długo się wahał, gdy miał wybierać pomiędzy sztuką i ekonomią. A jego działalność nawet w ostatnich czasach wskazywała, że ciągle dzielił się między jedną i drugą”<sup>26</sup>.

W polityce od wczesnej młodości był związany ze środowiskiem wszechpolskim, w latach 1930-1931 pełnił funkcję prezesa Klubu Narodowego w Krakowie<sup>27</sup>. Jak podkreślał Grzybek, „wśród twórców idei związanych z tradycją endecką Heydel stał najdalej od nurtu totalistycznego, który zdominował obóz narodowy w latach trzydziestych XX wieku. Życie Heydla przypadło na epokę rozdzwieniu między myślą liberalną a nacjonalizmem [...], uczony, podtrzymując przekonanie o niesprzeczności tych dwóch nurtów, stawał się epigonem romantycznej tradycji łączącej ideały wolności jednostki i wolności narodu”<sup>28</sup>.

W 1930 r. Heydel protestował przeciwko autorytarnym rządóm sanacji, redagując i podpisując wraz z 44 krakowskimi uczonymi list do Adama Krzyżanowskiego – posła BBWR – z protestem przeciw aresztowaniu przywódców centrolewu; kilka lat później wyrażał sprzeciw wobec ograniczenia autonomii szkół wyższych i stworzeniu obozu w Berezie Kartuskiej<sup>29</sup>. W odwecie został we wrześniu 1933 r. przez ministra oświaty Janusza Jędrzejewicza pozbawiony katedry i przeniesiony „w stan nieczynny”, który w rok później zamieniono na „stan spoczynku”. Ze względu na nikłą liczbę opracowanych lat nie otrzymał świadczeń emerytalnych. Dopiero od 1 stycznia 1935 r., po dwóch latach starań, uzyskał niską emeryturę (364 zł miesięcznie)<sup>30</sup>.

Zwolnienie z pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim stało się dla Heydla ogromnym ciosem. Zweig wspominał, że stał się on „żółty, zgorzkniały, niemal załamany w sobie. [...] największą ulgą i pociechą było dla niego nie co innego, tylko wychowanie i kształcenie córek i długie z nimi spacerzy”<sup>31</sup>. Dzięki rodzinie szybko otrząsnął się z przygnębienia. Wykładał w Wyższym

<sup>26</sup> F. Zweig, *Adam Heydel*, s. 76.

<sup>27</sup> A. Tyszkiewicz, *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926-1933*, Kraków 2004, s. 275.

<sup>28</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje*, s. 123.

<sup>29</sup> W spuściźnie Heydla zachowała się jego odręczna uwaga: „jest to pierwszy projekt listu do Adama Krzyżanowskiego podpisany przez profesorów UJ w grudniu 1930 r. [...] Redakcja jest moja [...]. Opis wypadków zrobiłem wspólnie z Konstantym Srokowskim według materiałów dostarczonych Kotowi przez Ludwika Krzywickiego”. AUJ, sp. 75/2. Spuściżna A. Heydla.

<sup>30</sup> AUJ, S II 619. Teczka osobowa A. Heydla.

<sup>31</sup> F. Zweig, *Adam Heydel*, s. 80, 83.

Studium Handlowym w Krakowie oraz w Szkole Nauk Politycznych w Warszawie. Dnia 29 września 1934 r. został pierwszym dyrektorem utworzonego wówczas w Krakowie, dzięki znacznym dotacjom Funduszu Rockefellera, Instytutu Ekonomicznego Polskiej Akademii Umiejętności<sup>32</sup>. Jako szef nowo powstałej placówki Heydel zainicjował wydawanie czasopisma „Studia Ekonomiczne”, które ukazywało się w języku polskim i angielskim. W latach 1935-1939 opublikowano jego sześć tomów. Oprócz działalności wydawniczej prowadził zajęcia dydaktyczne ze studentami Uniwersytetu Jagiellońskiego w zakresie teorii ekonomii<sup>33</sup>.

Heydel szczególną estymą darzył Oskara Langego, któremu pomógł w uzyskaniu habilitacji, a także Włodzimierza Hagemajera, swego wieloletniego asystenta. Od 1 października 1937 r. za zgodą ministra Wojciecha Świątosławskiego powrócił do pracy na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego jako profesor zwyczajny oraz kierownik katedry ekonomii i polityki ekonomicznej (jego emerytura została wtedy zawieszona)<sup>34</sup>. W roku akademickim 1938-1939 pełnił funkcję dziekana Wydziału Prawa. Był znakomitym, pełnym pasji twórczej pedagogiem. Przy swojej katedrze skupił grono utalentowanych uczniów, w przyszłości znanych ekonomistów.

Po wybuchu drugiej wojny światowej został aresztowany 6 listopada 1939 r., wraz z innymi profesorami, podczas Sonderaktion Krakau i osadzony najpierw w więzieniu we Wrocławiu, a później w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen koło Oranienburga<sup>35</sup>. Zainicjował tam, obok Władysława Konopczyńskiego, pogadanki na tematy naukowe, będące doskonałą bronią przed nudą i upadkiem ducha. Sam wygłosił cykl prelekcji na temat swojej podróży do USA<sup>36</sup>. Zwolniony wraz z innymi w lutym 1940 r. na skutek

<sup>32</sup> Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (dalej: AN PAN i PAU Kr), akta Polskiej Akademii Umiejętności, Korespondencja Sekretarza Generalnego 1213/34. Pismo S. Kutrzeby do A. Heydla, Kraków 6 X 1934 r.

<sup>33</sup> Szerzej zob. E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Knakiewicz, Poznań 2008, s. 118; B. Oyrzanowski, P. Wysocki, *Nauki ekonomiczne*, w: *Polska Akademia Umiejętności 1872-1952. Nauki humanistyczne i społeczne. Materiały z sesji jubileuszowej Kraków 3-4 maja 1973 r.*, Wrocław 1974, s. 183-186; J. Piskurewicz, *Prima Inter pares. Polska Akademia Umiejętności w latach II Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 163-166; L. Rozwens, *Działalność Fundacji Rockefellerowskiej w Polsce w latach 1918-1939*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, seria E, 1983, z. 7, s. 91-121.

<sup>34</sup> Gratulacje z powodu powrotu do pracy na uczelni przesłał mu uczeń Janusz Libicki. Zob. AUJ, sp. 74/2. Korespondencja A. Heydla.

<sup>35</sup> I. Paczyńska, *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 r.) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.

<sup>36</sup> J. Gwiazdomorski, *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów Uni-*

międzynarodowych protestów powrócił do Krakowa „z podbitym okiem i sińcami na twarzy, jakimi go na drogę poczęstowali Niemcy”<sup>37</sup>. Był pełen werwy i życia. Zaczął znów grać na fortepianie, malować obrazy, pisać, notować i zbierać materiały do kolejnych prac. Po konsultacjach politycznych ze Stanisławem Rymarem wyjechał do Brzozy, gdzie pracował naukowo w otoczeniu rodziny. 19 stycznia 1941 r. został aresztowany wraz z bratem Wojciechem za działalność konspiracyjną w Związku Walki Zbrojnej i uwięziony w Skarżysku-Kamiennej. Komendant aresztu, pułkownik von Heydel, który odkrył pokrewieństwo z uczonym, zaproponował mu wpisanie się na listę folksdojczów. Jednak Heydel stanowczo odmówił, oświadczając, że „jest Polakiem i nic go nie łączy z narodem niemieckim”<sup>38</sup>. Po miesięcznym śledztwie ze Skarżyska trafił do obozu koncentracyjnego w Auschwitz-Birkenau (numer obozowy 10564)<sup>39</sup>. Tam został rozstrzelany 14 marca 1941 r.<sup>40</sup> Jego ostatnie chwile wspominał współwięzień Władysław Bartoszewski: „Pamiętam, jak w obozowej izbie chorych siedziałem na łóżku ciężko chorego profesora UJ Adama Heydla, wielkiego ekonomisty i historyka kultury, i słuchałem, jak mówił z pamięci wiersze Norwida. I w tym momencie przyszli esesmani, zabrali go, ledwie zdążyłem odskoczyć. Po kilku godzinach zginął razem z innymi od salwy plutonu egzekucyjnego w żwirowni koło drutów, tuż za terenem obozu Auschwitz”<sup>41</sup>. Rodzina dopiero po roku została oficjalnie zawiadomiona, że zmarł na zawał serca. Uczonemu postawiono symboliczny grób na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Po wojnie postać Heydla została skazana na niepamięć. Dopiero w 1980 r. decyzją Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego nadano mu pośmiertnie Medal Merentibus z uzasadnieniem: „w uznaniu nieugiętej postawy przejawionej wobec okupanta hitlerowskiego w obronie godności człowieka, w obronie wolności Ojczyzny i niezawisłości nauki”. W przypomnieniu dorobku na-

wersytetu Jagiellońskiego 6 XI 1939 – 9 II 1940, Kraków 1964, s. 130, 216. Zob. też H. Pierzchała, *Pomocne dłonie Europejczyków (1939-1944)*, Kraków 2005, s. 106.

<sup>37</sup> *Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i odrodzonej Polsce. Pamiętniki Stanisława Rymara*, Kraków 2017, s. 440.

<sup>38</sup> J. Meissner, *Nota biograficzna*, s. 772.

<sup>39</sup> T. Życzkowska, *Profesor Adam Heydel*, s. 10-11.

<sup>40</sup> *Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2000, s. 43-45 (relacja Z. Starowieyskiej-Morstinowej).

<sup>41</sup> W. Bartoszewski, *Pisma wybrane*, t. 1, wybór, oprac., przypisy i wstęp A.K. Kunert, Warszawa 2007, s. 11-12; tenże, *Mój Auschwitz*, rozmowę przeprowadzili P. Cywiński, M. Zajac, Kraków 2010, s. 54-56 (książkę tę dedykował autor pamięci prof. Adama Heydla). Zob. też S. Urbańczyk, *Uniwersytet za kolczastym drutem. Sachsenhausen – Dachau*, Kraków 2014, s. 123-124.



ukowego i światopoglądowego Heydla po 1989 r. szczególnie zasłużył się wybitny badacz polskiej myśli ekonomicznej Dariusz Grzybek<sup>42</sup>.

Od 7 lutego 1920 r. Heydel był żonaty z Anną Czarnotą-Bojarską (1897-1985). Mieli trzy córki: Annę (1923-2004) – żonę Stanisława Żurowskiego, Barbarę (1926-2016) – zamężną za Mieczysławem Sołtysem i Elżbietę (1931-1992), żonę Jana Meissnera. Anna w kwietniu 1943 r. została aresztowana przez Niemców i przez pół roku więziona na Montelupich w Krakowie. Wywieziona do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, stamtąd w styczniu 1945 r. ewakuowana razem z innymi więźniarkami do obozu w Ravensbrück, wróciła do Krakowa w maju 1945 r.<sup>43</sup>

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych

Zespół Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 2862, teczka osobowa A. Heydla.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Teczka osobowa A. Heydla, sygn. S II 619.

Teczka habilitacyjna A. Heydla, sygn. WP II 138.

Spuścizna A. Heydla, sygn. D-75.

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności  
w Krakowie

Akta Polskiej Akademii Umiejętności, Korespondencja Sekretarza Generalnego,  
sygn. 1213/34.

### WSPOMNIENIA

Bartoszewski W., *Pisma wybrane*, t. 1: 1942-1957, wybór, oprac., przypisy i wstęp  
A.K. Kunert, Warszawa 2007.

Bartoszewski W., *Mój Auschwitz*, rozmowę przeprowadzili P. Cywiński, M. Zając,  
Kraków 2010.

Gwiazdomorski J., *Wspomnienia z Sachsenhausen. Dzieje uwięzienia profesorów  
Uniwersytetu Jagiellońskiego 6 XI 1939 – 9 II 1940*, Kraków 1964.

Konopczyński W., *Pod trupią główką (Sonderaktion Krakau)*, posł. E. Rostworowski,  
Warszawa 1982.

<sup>42</sup> D. Grzybek, *Teoria ekonomiczna*, s. 137-166.

<sup>43</sup> AUJ, sp. 75/1. Spuścizna A. Heydla.

- Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2000, s. 43-45.
- Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i odrodzonej Polsce. Pamiętniki Stanisława Rymara*, Kraków 2017.
- Taylor E., *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Knakiewicz, Poznań 2008.
- Urbańczyk S., *Uniwersytet za kolczastym drutem. Sachsenhausen – Dachau*, Kraków 2014.
- Zawadzki W.M., *Dziennik*, oprac. J. Mierzwa, Kraków 2010.

#### OPRACOWANIA

- Barcik M., *Adam Heydel*, w: *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939 r.*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 66-67.
- Bernacki W., *Liberalizm polski 1815-1939. Studium doktryny politycznej*, Kraków 2004.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński (1880-1952). Człowiek i dzieło*, Warszawa 2017.
- Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.
- Dybiec J., *Uniwersytet Jagielloński 1918-1939*, Kraków 2000.
- Grzybek D., *Teoria ekonomiczna a porządek społeczny w pismach Adama Heydla*, „Politeja”, 2007, nr 8, s. 137-166.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012.
- Grzybek D., *Wstęp*, w: A. Heydel, *Liberalizm i etatyzm. Wybór pism*, Kraków 2012, s. VII-XXXV.
- Guzicki L., Żurawicki S., *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984.
- Hockuba Z., *Między ekonomią i sztuką – o życiu i twórczości Adama Heydla*, w: A. Heydel, *Dzieła zebrane*, t. 1, Warszawa 2012, s. XI-XXXVII.
- Kowalik T., *Historia ekonomii w Polsce 1864-1950*, Wrocław 1992.
- Krzyżanowski W., *Heydel Adam*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9: 1960-1961, red. K. Lepszy, s. 497-498.
- Kudelska D., *Malczewski. Obrazy i słowa*, Warszawa 2012.
- Kułakowski M., *Roman Dmowski w świetle listów i wspomnień*, red. R. Bąk, wstęp B. Kiernicki, przedm. R.A. Ziemkiewicz, Dębogóra 2014.
- Lityńska A., *Adam Heydel – życie i twórczość*, „Studia z Historii Myśli Społeczno-Ekonomicznej”, 26 (1978) s. 117-124.
- Lityńska A., *Szkoła krakowska 1921-1939*, Kraków 1983.
- Lityńska A., *Liberalizm ekonomistów szkoły krakowskiej*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie”, 1988, nr 254, s. 33-79.
- Meissner J., *Nota biograficzna*, w: A. Heydel, *Dzieła zebrane*, t. 2, Warszawa 2012, s. 769-774.
- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.

- Oyranowski B., Wysocki P., *Nauki ekonomiczne*, w: *Polska Akademii Umiejętności 1872-1952. Nauki humanistyczne i społeczne. Materiały z sesji jubileuszowej Kraków 3-4 maja 1973 r.*, Wrocław 1974, s. 168-186.
- Paczyńska I., *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 r.) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.
- Pierzchała H., *Pomocne dłonie Europejczyków (1939-1944)*, Kraków 2005.
- Piskurewicz J., *Prima inter pares. Polska Akademia Umiejętności w latach II Rzeczypospolitej*, Kraków 1998.
- Płaczek J., *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006.
- Przeniosło M., *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021.
- Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII do połowy wieku XX*, zebrał i oprac. Z. Gazda, Kielce 1998.
- Rosicka J., *Adam Heydel*, w: *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 329-335.
- Rozwens L., *Działalność Fundacji Rockefellerowskiej w Polsce w latach 1918-1939*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej”, seria E, 1983, z. 7, s. 91-121.
- Tyszkiewicz A., *Obóz Wielkiej Polski w Małopolsce 1926-1933*, Kraków 2004.
- Włodarski B., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920-1949*, Kraków 2015.
- Włodarski B., *Adam Heydel*, w: *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 298-307.
- Wójcik S., *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002.
- Zweig F., *Adam Heydel*, w: *Straty kultury polskiej 1939-1945*, red. A. Ordega, T. Terlecki, t. 1, Głesgow 1945, s. 76-84.
- Żukowski P.M., *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: *1780-2012*, red. D. Malec, Kraków 2014.
- Żukowski P.M., *Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach 1918-1939*, Kraków 2016.
- Życzkowska T., *Profesor Adam Heydel człowiek wszechstronnych zainteresowań – patriota*, „Vivat Academia”, 2015, nr 25, s. 10-11.

---

# LEONID HURWICZ

---

(1917-2008)

## Życie osobiste i biogram naukowy

Leonid Hurwicz (syn Adolfa Abrahama Hurwicza oraz Sophie Ziny Salomon<sup>1</sup>), jedyny noblista pochodzenia polskiego<sup>2</sup> w obszarze ekonomii, urodził się 21 sierpnia 1917 r. w Moskwie w rodzinie polsko-żydowskiej, zmarł natomiast 24 czerwca 2008 r. w Minneapolis, w Stanach Zjednoczonych<sup>3</sup>, osiem miesięcy po otrzymaniu Nagrody Banku Szwecji im. Alfreda Nobla w dziedzinie nauk ekonomicznych. Był najstarszym badaczem, któremu przyznano to prestiżowe wyróżnienie (w chwili jego otrzymania miał 90 lat). Warto zauważyć, że laureat nie posiadał typowego formalnego wykształcenia ekonomicznego, bowiem ukończył prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W jego przypadku nagroda Nobla była mocno spóźniona, przyznano mu ją przede wszystkim za osiągnięcia badawcze ze stosunkowo wczesnego okresu kariery naukowej, ponadto otrzymał ją wspólnie z kontynuatorami jego myśli:

---

<sup>1</sup> *Leonid Hurwicz*, <https://www.leonidhurwicz.org>, dostęp: 10.10.2022.

<sup>2</sup> Rodzice L. Hurwicza opuścili Polskę z powodu wybuchu pierwszej wojny światowej. D.B. Klein, R. Daza, H. Mead, *Leonid Hurwicz*, „Econ Journal Watch”, 10 (2013) nr 3, s. 377.

<sup>3</sup> W wielu źródłach traktujących o życiu i twórczości L. Hurwicza wskazuje się na jego amerykańskie pochodzenie. *Leonid Hurwicz*, w: *Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Leonid-Hurwicz>, dostęp: 7.10.2022.

Erikiem S. Maskinem oraz Rogerem B. Myersonem za stworzenie podstaw teorii projektowania mechanizmów rynkowych (*mechanism design theory*)<sup>4</sup>.

Meandry losów rodziny Hurwiczów były zawile. Leonid Hurwicz urodził się w carskiej Rosji po „rewolucji” Aleksandra Kiereńskiego (premier rządu po rewolucji lutowej), natomiast przed rewolucją bolszewicką (październikową). Na początku 1919 r. powrócił z rodziną do Warszawy, miasta w którym spędził swoje młodościowe lata i podjął studia. Jego ojciec był prawnikiem wykształconym na Sorbonie w Paryżu. Jego matka była z kolei nauczycielką, która po powrocie do Warszawy została w domu i dbała o wykształcenie młodego Leonida oraz jego brata (Henryka, urodzonego w 1922 r.)<sup>5</sup>, ucząc synów czytać, pisać oraz liczyć. Do ukończenia dziwnego roku życia Hurwicz nie uczęszczał do szkoły. Następnie podjął formalną edukację w warszawskiej prywatnej placówce (Gimnazjum Spójnia), gdzie uczył się m.in. języka polskiego, łaciny oraz niemieckiego<sup>6</sup>.

W latach 1934-1938 studiował na Uniwersytecie Warszawskim, wówczas im. Józefa Piłsudskiego. Po jego ukończeniu otrzymał tytuł magistra obu praw (*Iuris Utriusque Magister*): cywilnego oraz kanonicznego. Jest to jedyny formalny tytuł, który uzyskał w swoim życiu. Dodatkowo jako ciekawostkę warto odnotować fakt, że w latach 1935-1938 uczęszczał do warszawskiego konserwatorium muzycznego, ucząc się gry na pianinie (Beethovena, Mozarta, Haydna, Schumanna oraz Chopina)<sup>7</sup>. W świetle wspomnień noblisty, mimo że studiował prawo, głównym przedmiotem zainteresowania naukowego w trakcie studiów była ekonomia polityczna, która szybko stała się jego pasją<sup>8</sup>. Ponadto uczył się fizyki eksperymentalnej w Instytucie kierowanym przez Stefana Pieńkowskiego, dzięki czemu zdobył również pewien zakres wiedzy matematycznej oraz o metodach statystycznych<sup>9</sup>.

Jak zauważa Tomasz Szapiro: „[n]a przebieg naukowej drogi Hurwicza wpłynęły dramatyczne wydarzenia w 1938 r. Z jednej strony wiadomość o zesłaniu jego krewnych do sowieckich obozów pracy. Z drugiej strony głębokie obawy budziły informacje o nastrojach antysemickich i rozwoju sytuacji politycznej w III Rzeszy. Niewątpliwie te okoliczności miały wpływ na decyzję Hurwicza o opuszczeniu Polski”<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> L.J. Jasiński, *Nobliści z ekonomii 1969-2018. Poglądy laureatów w zarysie*, Warszawa 2018, s. 197.

<sup>5</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz: A biography*, w: *The collected papers of Leonid Hurwicz*, red. S. Banerjee, t. 1, New York 2022, s. 4 i nast.

<sup>6</sup> Tamże.

<sup>7</sup> Tamże

<sup>8</sup> T. Szapiro, K. Karbownik, G. Koloch, *Dorobek naukowy Leonid Hurwicza*, „Wiadomości Statystyczne”, 2008, nr 2, s. 20.

<sup>9</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz*, s. 4 i nast.

<sup>10</sup> T. Szapiro, K. Karbownik, G. Koloch, *Dorobek naukowy Leonid Hurwicza*, s. 20.

W kolejnych latach studiował w Londyńskiej Szkole Ekonomii (London School of Economics, LSE) (1939-1940), gdzie miał okazję do kontaktów naukowych z Nicolasem Kaldorem oraz Friedriechem von Hayekiem (nobilistą w dziedzinie ekonomii z 1974 r.)<sup>11</sup>. Kolejne lata spędził w Instytucie Studiów Międzynarodowych (Institute of International Studies, IIS) w Genewie (1939-1940) – miał tu kontakt z Ludwigiem von Misesem, uczęszczając na jego wykłady. Zetknął się zatem z gorącymi orędownikami liberalizmu gospodarczego, późniejszymi krytykami ustroju socjalistycznego<sup>12</sup>. W 1940 r. Hurwicz wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Kontynuował studia w Uniwersytecie Harwarda (Harvard University, HU), Uniwersytecie Chicagowskim (Chicago University, ChU) oraz Instytucie Technologii w Massachusetts (Massachusetts Institute of Technology, MIT)<sup>13</sup>. Był także pracownikiem badawczym Komisji Cowlesa (Cowles Commission, CC) (1944-1945)<sup>14</sup>. Na kontynencie amerykańskim podjął współpracę z kolejnymi noblistami – Paulem Samuelsonem oraz Kenethem Arrowem (nagrody Nobla z 1970 r. oraz 1972 r.). Hurwicz nauczał ekonomii, statystyki matematycznej oraz matematyki na wielu uniwersytetach amerykańskich, a także w Tokio i Pekinie. Najdłużej pracował w Uniwersytecie w Minnesocie (University of Minnesota, UM)<sup>15</sup>, na który został przyjęty przez Waltera Hellera we wrześniu 1951 r.<sup>16</sup> na stanowisko profesora ekonomii oraz matematyki. Wykładał tam i prowadził badania naukowe przez resztę swojego życia<sup>17</sup>.

Ponadto był członkiem wielu towarzystw naukowych: Towarzystwa Ekonometrycznego (Econometric Society, ES), Amerykańskiej Akademii Sztuk i Nauk (American Academy of Arts and Sciences, AAAS), Narodowej Akademii Nauk (National Academy of Sciences, NAS), Akademii Niezależnych Uczonych (Academy of Independent Scholars, AIS). Otrzymał również kilka tytułów doktora *honoris causa*: Uniwersytetu Północno-Zachodniego (Northwestern University, NWU) – 1980 r.; Uniwersytetu Autonomicznego w Barcelonie (Universitat Autònoma de Barcelona, UAB) – 1989 r.; Uniwersytetu Kioto (Kyoto University, KU); Uniwersytetu Chicagowskiego (1993 r.); Szkoły Głównej Handlowej (SGH) – 1994 r.; Uniwersytetów Bielefeld (Bielefeld University, BU) – 2004 r.<sup>18</sup> W 1990 r. w uznaniu jego wybitnych osiągnięć

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Zob. dzieła L. von Misesa: oraz F. von Hayeka.

<sup>13</sup> T. Szapiro, K. Karbownik, G. Koloch, *Dorobek naukowy Leonid Hurwicza*, s. 20.

<sup>14</sup> Leonid Hurwicz, *Mechanizm cenowy, decentralizacja i bodźce*, w: *Polscy ekonomiści w świecie*, red. T. Kowalik, J. Hausner, Warszawa-Kraków 2000, s. 98.

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz*, s. 12.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> Leonid Hurwicz, *Mechanizm cenowy, decentralizacja i bodźce*, w: *Polscy ekonomiści w świecie*, s. 98.



naukowych z rąk prezydenta USA Georga H.W. Busha otrzymał Narodowy Medal Nauki (National Medal of Sciences, NMS)<sup>19</sup>.

Hurwicz wiódł udane życie osobiste z żoną Evelin (z domu Jensen, ur. w 1923 r., zm. w 2016 r.), która była także jego asystentką, miał z nią czworo dzieci: Sarah (Kogut, ur. w 1946 r.); Michaela (ur. w 1949 r.); Ruth (Markovitz, ur. w 1951 r.) oraz Maxima (ur. w 1953 r.)<sup>20</sup>. Ten wybitny badacz, naukowiec, wykładowca akademicki pozostawał aktywny naukowo do końca swojego życia, zmarł 24 czerwca 2008 r. na niewydolność nerek<sup>21</sup>.

### Główne prace i działalność naukowa

Dorobek naukowy Hurwicza jest niezwykle imponujący, obejmuje ponad 100 prac (artykułów, książek, wygłoszonych referatów) opublikowanych w wielu prestiżowych czasopismach i wydawnictwach, podczas ponad sześćdziesięciu lat działalności badawczej. Jego dokonania naukowe są bardzo rozległe, poczynając od prac poświęconych ekonometrii (np. *Stochastic models of economic fluctuations*, „Econometrica”, 12 (1944) nr 2, s. 114-124; *Some problems arising in estimating economic relations*, „Econometrica”, 15 (1947) nr 3, s. 236-240; *Prediction and least squares*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 266-300; *Variable Parameters in stochastic processes*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, s. 329-344; *least-squares bias in time series*, in: *Statistical interference in dynamic economic models*, s. 365-383). Zainteresował się także teorią gier (*What has happened to the theory of games?*, „American Economic Review”, 43 (1953) nr 2, s. 398-405). Jednakże szczególną uwagę poświęcał projektowaniu mechanizmów rynkowych, stworzył podwaliny pod rozwój teorii, która znajduje zastosowanie w praktycznym tworzeniu rozwiązań ekonomicznych<sup>22</sup> (np. *The design of mechanisms for resource allocation*, „The American Economic Review”, 63 (1973) nr 2, s. 1-30; *Organizational structures for joint decision-making: a designer's point of view*, w: *Iterorganizational decision-making*, red. M. Tuite, R. Chisholm, M. Radnor, Chicago 1972; *The design of mechanisms for resource allocation*, „The American Economic Review”, 63 (1973) nr 2, s. 1-30; L. Hurwicz, S. Reiter, *Designing economic mechanisms*, New York 2008). W późniejszym okresie zwrócił swoje zainteresowania w kierunku ekonomii

<sup>19</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz*, s. 12.

<sup>20</sup> *Leonid Hurwicz*, <https://www.leonidhurwicz.org>.

<sup>21</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz*, s. 12.

<sup>22</sup> L.J. Jasiński, *Nobliści z ekonomii 1969-2018*, s. 199.

instytucjonalnej (*Inventing new institutions: the design perspective*, „American Journal of Agricultural Economics”, 69 (1987) nr 2, s. 395-402; *On modeling institutions*, presented at the American Economic Association Meetings in New York, 1988; *Effects of entry on profits under monopolistic competition*, w: *The economics of imperfect competition and employment: joan robinson and beyond*, red. G.R. Feiwel, New York 1989; *Mechanisms and institutions*, w: *Economic institutions in a dynamic society: search for a new frontier*, red. T. Shirashi and Sh. Tsuru (eds.), proceedings of a conference held by the International Economic Association in Tokyo, Japan, London 1989; *Problems of institutional analysis*, w: *Proceedings of the conference on global change and security*, American Academy of Arts and Sciences, 1992).

W Polsce, przynajmniej do czasu otrzymania Nagrody Nobla, w niewielu kręgach akademickich był szczególnie rozpoznawaną postacią (z wyjątkiem SGH). Jak dotychczas tylko jedno dzieło Hurwicza zostało przetłumaczone i wydane w języku polskim: *Decentralizacja gospodarki i rola instytucji*<sup>23</sup>. Jak ważny i płodny był to autor, świadczy dzieło Samirana Banerjee (ucznia Hurwicza w UM), które zostało zaplanowane jako czterotomowy cykl poświęcony życiu oraz dokonaniom naukowym noblisty. Jak zauważa powoływany autor, Hurwicz jest bardzo ważną postacią współczesnej ekonomii teoretycznej. Jego wkład w rozwój dyscypliny ekonomii obejmuje: ekonometrię (błąd Hurwicza w analizie szeregów czasowych metodą najmniejszych kwadratów jest podstawowym i bardzo często cytowanym punktem odniesienia), programowanie nieliniowe (przyczynił się do zrozumienia problemów Lagrange’a-Kuhna-Tuckera wraz z Kenetthem Arrowem oraz Hirofumi Uzawą), teorię decyzji (w ramach której powołuje się kryterium Hurwicza dotyczące podejmowania decyzji w warunkach niejednoznaczności), teorię mikroekonomii (z Arrowem i Blockiem zainicjował badanie stabilności mechanizmu rynkowego i wraz z Uzawą rozwiązał klasyczny problem całkowalności popytu) oraz projektowanie mechanizmów rynkowych<sup>24</sup>.

## Prezentacja nauki, poglądów *versus* kontynuatorzy myśli Hurwicza

Hurwicz w okresie swojej edukacji spotkał kilku wybitnych ekonomistów, m.in. Friedricha von Hayeka (noblista z 1974 r.), Ludwiga von Misesa, Paula

<sup>23</sup> L. Hurwicz, *Decentralizacja gospodarki i rola instytucji. Decentralization and the role of institutions. Externalities and Property Rights*, Warszawa 1994.

<sup>24</sup> S. Banerjee, *Leo Hurwicz*.

Samuelsona (noblista z 1970 r.), kontaktował się również z Oskarem Lange<sup>25</sup>. W późniejszym okresie Hurwicz współpracował z wieloma badaczami, niektórzy z nich, dużo wcześniej niż on, zostali noblistami, np. Kenneth Arrow (1972). Większość prac opublikował samodzielnie, jednakże już w latach pięćdziesiątych współpracował z Tjallingiem Charlselem Koopmansem (badania dotyczące ekonometrii) oraz publikował wspólnie Kennethem Arrowem, Hirofumi Uzawą oraz H.D. Blockiem, z którymi kontynuował współpracę również w latach sześćdziesiątych oraz siedemdziesiątych. Ponadto publikował wspólnie z M.K. Richterem, H. Sonnenscheinem, Z. Grilichesem, S. Reiter, R. Radner, D. Schmeidlerem, L. Shapiro, M. Walkerem i innymi. Do najważniejszych kontynuatorów Hurwicza myśli należą z kolei autorzy, którzy otrzymali wspólnie z nim nagrodę Nobla: Eric S. Maskin (*Economic analysis of markets and games* (1992) redakcja z P. Dasguptą, D. Galem i O. Hartem; *Recente developments in game theory* (1999) oraz Roger B. Mayerson (*Game theory: analysis of conflict* (1991); *Probability models for economic decisions* (2005), za rozwinięcie teorii projektowania mechanizmów).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na kwestie światopoglądowe, bowiem to one przyczyniły się, jak podkreślił podczas wizyty w Polsce w 1994 r. Hurwicz, do zainteresowania projektowaniem mechanizmów gospodarczych<sup>26</sup>. „Uważam, iż jego wkład [Langego – A.K.W. ] do teorii socjalizmu jest osiągnięciem historycznym, aczkolwiek byli inni, w szczególności Abba Lerner. Ich podstawowe prace, stymulowane przez falę krytyki ze strony Misesa i Hayeka, miały za zadanie wykazać, iż rynek może odgrywać rolę mechanizmu przekazu między podmiotami gospodarczymi informacji, która jest niezbędna dla zapewnienia efektywności w gospodarce, ale nie tylko kapitalistycznej, ale również gospodarce nastawionej na realizację celów socjalistycznych. Sądzę jednakże, iż ich model był niekompletny, gdyż niedostatecznie uwzględniał zagadnienia efektywnej polityki inwestowania kapitału w warunkach decentralizacji informacji”<sup>27</sup>.

Niezwykle ciekawe jest stwierdzenie Hurwicza, że nie jest właściwe podejście sprowadzające się do ograniczenia się do analizy rynku jako mechanizmu rozstrzygania problemów gospodarczych. „Sądziłem raczej, i sądzą nadal, że trzeba zaczynać od sformułowania bardzo ogólnej koncepcji mechanizmu gospodarczego, a potem wyodrębnić podgrupę zdecentralizowanych (pod względem informacji) mechanizmów, w której znajdowałyby się mechanizmy rynkowe jako szczególny rodzaj mechanizmu zdecentralizowanego. Jedynie za pomocą takiego aparatu analitycznego można zbadać

<sup>25</sup> L.J. Jasiński, *Nobliści z ekonomii*, s. 197.

<sup>26</sup> L. Hurwicz, *Decentralizacja gospodarki i rola instytucji*, s. 2

<sup>27</sup> Tamże.

działanie różnych mechanizmów osadzonych w różnych warunkach gospodarczych i, w szczególności, rozpoznać możliwości i ograniczenia zdecentralizowanego i scentralizowanego systemu podejmowania decyzji”<sup>28</sup>.

Jak konstatuje Tadeusz Kowalik, Leonid Hurwicz znajdował się pod dużym wpływem zarówno Hayeka oraz Misesa, jak i Langego, był jednak zwolennikiem systemów zdecentralizowanych, uważał bowiem, że proces decyzyjny w warunkach niepewności jest trudny, i wówczas rynek jest lepszym mechanizmem koordynacji. „I rzeczywiście zainteresowania Hurwicza wyrosły z tej wielkiej debaty na temat racjonalności kapitalizmu i socjalizmu. Ponieważ zaś [był – A.K.W.] ekonomistą matematycznym, ekonometrykiem, zwolennikiem teorii równowagi ogólnej, tematyka jego publikacji, związana często z ekonomią dobrobytu [była] bliższa polskiemu ekonomiście”<sup>29</sup>.

## Dorobek naukowy Leonida Hurwicza

Doniosłość dorobku naukowego Hurwicza nie wyraża się jedynie w liczbie opublikowanych dzieł (ponad 100 pocyjji), ale przede wszystkim w ich cytowalności. Według *Semanting Scholar* 116 publikacji noblisty zacytowano dotychczas 9562 razy (według stanu na dzień: 15 listopada 2022 r.).

Tabela 1. Leonid Hurwicz – dane metryczne dotyczące cytowalności

Publikacje	116
h-index	34
Cytowania	9562
Cytowania o dużym wpływie	588

Źródło: <https://www.semanticscholar.org/author/L.-Hurwicz>, dostęp: 15.11.2022.

<sup>28</sup> Tamże

<sup>29</sup> T. Kowalik, *Sylwetka Lureata Nagrody Nobla z ekonomii 2007 – Leonida Hurwicza*, s. 269, <http://www.problemy polityki społecznej.pl/pdf-123403-51543?filename=Nobel%20Awards%20in%20Economics.pdf>, dostęp: 3.11.2022. Potwierdzenie takiego stanowiska autorka biogramu otrzymała również w wyniku nieformalnych konsultacji z synem Hurwicza – Michaelem Hurwiczem (16.11.2022).

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- A necessary condition for decentralization and an application to intertemporal allocation*, „Journal of Economic Theory”, 51 (1990) nr 2, s. 313-345 [współautor: H. Weinberger].
- A note on the lagrangian saddle-points*, w: *Studies in linear and non-linear programming*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, H. Uzawa, Stanford 1958 [współautor: H. Uzawa].
- A perspective*, w: *Social goals and social organization: Essays in memory of Elisha Pazner*, red. L. Hurwicz, D. Schmeidler, H. Sonnenschein, New York 1985, s. 1-18.
- A stochastic decentralized resource allocation process: part I*, „Econometrica”, 43 (1975) no. 2, s. 187-221 [współautor: R. Radner, S. Reiter].
- A stochastic decentralized resource allocation process: part II*, „Econometrica”, 43 (1975) nr 3, s. 363-393 [współautor: R. Radner, S. Reiter].
- Aggregation in macroeconomic models*, „Econometrica”, 20 (1952) s. 489-490 (abstrakt).
- An integrability condition with application to utility theory and thermodynamics*, „Journal of Mathematical Economics”, 6 (1979) nr 1, s. 7-14 [współautor: M.K. Richter].
- Approximating a function by choosing a covering of its domain and  $k$  points from its range*, „Journal of Complexity”, 4 (1988) nr 2, s. 137-174 [współautor: T. Marschak].
- Balanced outcome functions yielding Walrasian and Lindhal allocations at Nash equilibrium points for two or more agents*, w: *General Equilibrium, growth and trade: Essays in honor of Lionel McKenzie*, red. J. Green, J. Scheinkman, New York 1979, s. 125-137.
- Basic Mathematical and statistical considerations in the study of rhythms and near-rhythms*, „Annals of the New York Academy of Sciences”, 98 (1962) nr 4, s. 851-857.
- But who will guard the guardians?*, „The American Economic Review”, 98 (2008) nr 3, s. 577-585.
- Centralization and decentralization in economic process*, w: *Comparison of economic systems: theoretical and methodological approaches*, red. A. Eckstein, Berkley 1971.
- Commentary, Knowledge and power in a global society*, red. W.M. Evan, Beverly Hills 1981.
- Competitive stability under weak gross substitutability: nonlinear price adjustment and adaptative expectations*, „International Economic Review”, 3 (1962) nr 2, s. 233-255 [współautor: K.J. Arrow].
- Competitive stability under weak gross substitutability: the “euclidean distance” approach*, „International Economic Review”, 1 (1960) s. 38-49 [współautor: K.J. Arrow].
- Conditions for economic efficiency of centralized and decentralized structures*, w: *Value and plan. Economic calculation and organization in Eastern Europe*, red. G. Grossman), Berkeley 1960.

- Constraint qualifications in maximization problems*, „Naval Research Logistics Quarterly”, 8 (1961) nr 2, s. 175-191 [współautor: K.J. Arrow, H. Uzawa].
- Construction of outcome functions guaranteeing existence and Pareto-optimality of Nash equilibria*, „Econometrica”, 46 (1978) no. 6, s. 1447-1474 [współautor: D. Schmeidler].
- Convexity of asymptotic average production possibility sets*, w: *Studies in resource allocation processes*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, Cambridge 1977 [współautor: H. Uzawa].
- Decentralizacja gospodarki i rola instytucji. Decentralization and the Role of Institutions. Externalities and Property Rights*, Warszawa 1994.
- Decentralization and computation in resource allocation*, w: *Essays in economics and econometrics*, red. R.W. Pfouts, Chapel Hill 1960 [współautor: J. Arrow].
- Decentralization of decisions*, „Journal of Economic Theory”, 1988, nr 2 [współautor: M. Majumdar].
- Decentralized resource allocation*, Cowles Commission Discussion Paper, „Economics”, (1955) nr 2112.
- Decision making under ignorance*, w: *Uncertainty and expectations in economics: essays in honour of G. L. S. Shackle*, red. C.F. Carter, J.L. Ford, Oxford/New York 1972 [współautor: K.J. Arrow].
- Designing economic mechanisms*, New York 2008 [współautor: S. Reiter].
- Designing mechanisms, in particular for electoral systems: The majoritarian system: the majoritarian compromise*, „Economics” 1999 [współautor: M. Sertel].
- Discrete allocation mechanisms part I: Designing informationally efficient mechanisms when desired outcomes are bounded*, „Working Papers in Economic Theory and Econometrics” IP-322, Center for Research in Management Science, Institute of Business and Economic Research, University of California, Berkeley 1984 [współautor: T. Marschak].
- Discrete allocation mechanisms: dimensional requirements for resource-allocation mechanisms when desired outcomes are unbounded*, „The Journal of Complexity”, 1 (1985), s. 264-303 [współautor: T. Marschak].
- Discussion*, w: N. Wallace, J. Kareken, *Models of monetary economics*, Minneapolis 1980.
- Discussion: analytic framework for measuring social costs*, „Journal of Farm Economics”, 44 (1962) nr 2, s. 574-579.
- Economic design, adjustment processes, mechanisms and institutions*, „Economic Design”, 1 (1994) nr 1, s. 1-14.
- Economic issues in the utilization of knowledge*, w: K. Boulding, L. Senesh, *The optimum utilization of knowledge: making knowledge serve human betterment*, Boulder 1983.
- Economic planning and the knowledge problem: a comment*, „The Cato Journal”, 4 (1984) nr 2, s. 419-425.



- Effects of entry on profits under monopolistic competition*, w: *The economics of imperfect competition and employment: Joan Robinson and beyond*, red. G.R. Feiwel, New York 1989.
- Feasible Nash implementation of social choice rules when the designer does not know endowment or production sets*, w: *The economics of informational decentralization: complexity, efficiency and stability (essays in honor of Stanley Reiter)*, red. J. Ledyard, Boston 1995, s. 367-433 [współautor: E. Maskin, A. Postlewaite].
- Generalization of the concept of identification*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 245-257.
- Gradient method for concave programming, III: Further global results and applications to resource allocation*, w: *Studies in linear and nonlinear programming*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, H. Uzawa, Palo Alto 1958 [współautor: K.J. Arrow].
- Gradient methods for constrained maxima*, „Operations Research”, 5 (1957) nr 2, s. 258-265 [współautor: K.J. Arrow].
- Gradient method for concave programming, I: Local results*, w: *Studies in linear and non-linear programming*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, H. Uzawa, Stanford 1958 [współautor: K.J. Arrow].
- Hurwicz's optimality criterion for decision making under ignorance. Technical Report 6*, Stanford 1953 [współautor: K.J. Arrow].
- Implementation and enforcement in institutional modeling*, w: *Political economy: institutions, information, competition and representation*, W. Barnett, M. Hirsch, N. Schofield, Cambridge 1993.
- Implicit functions and diffeomorphisms without  $C^1$* , „Mathematics” 2003 [współautor: M. Richter].
- Incentive aspects of decentralization*, „Handbook of Mathematical Economics”, 3 (2005) s. 1441-1482.
- Incentive aspects of decentralization*, w: *The handbook of mathematical economics*, red. K. Arrow, M. Intriligator, t. 3, North-Holland 1985.
- Incentive structures maximizing residual gain under incomplete information*, „The Bell Journal of Economics”, 9 (1978) nr 1, s. 180-191 [współautor: L. Shapiro].
- Input-output analysis and economic structure: review*, „American Economic Review” 1955 (Correction).
- Institutions as families of games forms*, „The Japanese Economic Review”, 7 (1996) nr 1, s. 49-74.
- Iterative planning procedures with a finite memory*, w: *Theoretical foundations of development planning*, red. S. Bhagwan Dahiya, India 1991 [współautor: W. Thomson].
- Inventing New Institutions: The Design Perspective*, „American Journal of Agricultural Economics”, 69 (1987) nr 2, s. 395-402.

- Least-squares bias in time series*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 365-383.
- Linear programming and general theory of optimal behavior*, „*Econometrica*”, 17 (1949) (abstrakt).
- Mathematics in economics: language and instrument*, w: J. Charlesworth, *Mathematics and the social sciences*, Philadelphia 1963.
- Mechanisms and institutions*, w: *Economic institutions in a dynamic society: search for a new frontier*, Proceedings of a Conference held by the International Economic Association in Tokyo, Japan, London 1989.
- On allocations attainable through Nash equilibria*, „*Journal of Economic Theory*”, 21 (1979) nr 1, s. 140-165.
- On an optimality principle for decision-making under complete ignorance*, w: *Uncertainty and expectations in economics*, red. J.S. Chipman, L. Hurwicz, M.K. Richter, H. Sonnenschein, Oxford 1971 [współautor: K.J. Arrow].
- On decentralization in the presence of externalities*, paper presented at the Economic Society Meetings, San Francisco 1966.
- On incentive problems in the design of non-wasteful resource allocation systems*, w: *Studies in economic theory and practice. Essays in honor of Edward Lipiński*, red. N. Assorodobraj-Kula, North-Holland 1981.
- On informational decentralization and efficiency in resource allocation mechanisms*, w: *The mathematical association of America*, red. S. Reiter, Washington 1986.
- On informational requirements for non-wasteful resource allocation systems*, Seminar, New York 1978.
- On informationally decentralized systems*, w: *Decision and organization* (volume in honor of J. Marschak), red. R. Radner, B. McGuire, Amsterdam 1972.
- On modeling institutions*, presented at the American Economic Association Meetings in New York, 1988.
- On sensitivity and decentralization in infinite horizon optimization models*, Department of Economics, Cornell University Working Paper 368, revised November 1985 [współautor: M. Majumdar].
- On the boundedness of the feasible set without convexity assumptions*, „*International Economic Review*”, 14 (1973) nr 3, s. 580-586 [współautor: S. Reiter].
- On the concept and possibility of informational decentralization*, „*American Economic Review*”, 59 (1969) nr 2, s. 513-524.
- On the demand generated by a smooth and concavifiable preference ordering*, „*The Journal of Mathematical Economics*”, 16 (1987) nr 2, s. 169-189 [współautor: J. Jordan Y. Kannai].
- On the dimensional requirements of informationally decentralized pareto-satisfactory processes*, w: *Studies in resource allocation processes*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, Cambridge 1977.

- On the generic non-optimality of dominant-strategy allocation mechanisms with an application to pure exchange economies*, Stony Brook Working Papers, Department of Economics, Research Paper nr 250, September 1983 [współautor: M. Walker].
- On the generic non-optimality of dominant-strategy allocation mechanisms: A general theorem that includes pure exchange economies*, „Stony Brook Working Papers”, 1988, nr 310 [współautor: M. Walker].
- On the generic nonoptimality of dominant-strategy allocation mechanisms: A general theorem that includes pure exchange economies*, „Econometrica”, 58 (1990) nr 3, s. 683-704 [współautor: M. Walker].
- On the implementation of social choice rules in irrational societies*, w: *Social choice and public decision making: Essays in honor of Kenneth Arrow*, red. W. Heller, R. Starr, D. Starrett, t. 1, New York 1986.
- On the integrability of demand functions*, w: *Preferences, utility and demand*, red. J.S. Chipman, L. Hurwicz, M.K. Richter, H. Sonnenschein, New York 1971 [współautor: H. Uzawa].
- On the interaction between information and incentives in organizations*, w: *Communication and Control in Society*, red. K. Krippendorff, K. Gordon, New York 1979.
- On the problem of integrability of demand functions*, w: *Preferences, utility and demand*, red. J.S. Chipman, L. Hurwicz, M.K. Richter, H. Sonnenschein, New York 1971.
- On the stability of the competitive equilibrium, I*, „Econometrica”, 26 (1959) nr 4, s. 522-552 [współautor: K.J. Arrow].
- On the stability of the competitive equilibrium, II*, „Econometrica”, 27 (1959) nr 1, s. 82-109 [współautor: K.J. Arrow, H.D. Block].
- On the structural form of independent systems*, w: *Logic, Methodology and Philosophy of Science*, red. E. Nagel, P. Suppes, A. Tarski, Stanford 1962.
- Optimality and informational efficiency in resource allocation processes*, w: *Mathematical models in the social sciences*, red. K.J. Arrow, S. Karlin, P. Suppes, Proceedings of the first Stanford Symposium, Stanford Mathematical Studies in the Social Sciences, IV, Stanford, California, Stanford University Press 1960, s. 27-47.
- Optimality criteria for decision making under ignorance. Cowles commission discussion paper*, „Statistics”, 1951, nr 370, s. 1-16.
- Organizational structures for joint decision-making: a designer's point of view*, w: *Interorganizational decision-making*, red. M. Tuite, R. Chisholm, M. Radnor, Chicago 1972.
- Outcome functions yielding Walrasian and Lindahl allocations at Nash equilibrium points*, „Review of Economic Studies”, 46 (1979) nr 2, s. 217-225.
- Patents, Invention, and Economic Change. Data and Selected Essays by Jacob Schmookler*, red. Z. Griliches, L. Hurwicz, Cambridge 1972.

- Perspectives in Economics*, w: *Economic essays in honor of E.T. Weiler*, red. G. Horwich, J.P. Quirk, West Lafayette 1981.
- Prediction and least squares*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 266-300.
- Preferences, utility and demand*, red. L. Hurwicz, M. K. Richter, H. Sonnenschein, New York 1971.
- Problems of institutional analysis*, w: *Proceedings of the Conference on Global Change and Security*, American Academy of Arts and Sciences, 1992.
- Programming in Linear Spaces*, w: *Studies in linear and non-linear programming*, w: red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, H. Uzawa, Stanford 1958.
- Programming in linear spaces. Traces and emergence of nonlinear programming*, New York 2014, s. 131-195.
- Programming involving infinitely many variables and constraints*, w: *Activity analysis in the theory of growth and planning*, red. E. Malinvaud, M.O.L. Bacharach, New York 1967.
- Reduction of constrained maxima to saddle-point problems*, „Mathematics” 2014.
- Reduction of constrained maxima to saddle-point problems*, w: J. Neyman, *Proceedings of the Third Berkley symposium on mathematical statistics and probability*, Berkley and Los Angeles 1956, s. 1-21 [współautor: K.J. Arrow].
- Resource allocation as a dynamic process*, „Econometrica” 1957.
- Revealed preference without demand continuity assumptions*, w: *Preferences, utility and demand*, red. J.S. Chipman, L. Hurwicz, M.K. Richter, H. Sonnenschein, New York 1971 [współautor: M.K. Richter].
- Socialism and incentives: developing a framework*, „Journal of Comparative Economics” 3 (1979) nr 3, s. 207-216.
- Some implications of electronic thinking organisms*, „Current Economic Comment”, 12 (1950) nr 2, s. 3-6.
- Some issues of ownership transformations in Poland: comment*, „Journal of Institutional and Theoretical Economics”, 148 (1992) nr 1, s. 66-68.
- Some problems arising in estimating economic relations*, „Econometrica”, 15 (1947) nr 3, s. 236-240.
- Some remarks on the equilibria of economic systems*, „Econometrica”, 28 (1960) nr 3, s. 640-646 [współautor: K.J. Arrow].
- Some specification problems in applications to econometric models*, „Econometrica”, 19 (1951), s. 343-344 (abstrakt).
- Stability of the gradient process in n-person games*, „Journal of the Society for Industrial and Applied Mathematics”, 8 (1960) nr 2, s. 280-294 [współautor: K.J. Arrow].
- Stochastic models of economic fluctuations*, „Econometrica”, 12 (1944) nr 2, s. 114-124.

- Studies in Linear and Non-Linear Programming*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, H. Uzawa, Stanford 1958.
- Studies in Resource Allocation Processes*, red. K.J. Arrow, L. Hurwicz, Cambridge 1977.
- Systems with nonadditive disturbances*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 410-418.
- T.C. Koopman's contribution to economics, w: *The new palgrave: a dictionary of economics*, red. J. Eatwell, M. Miligate, P. Newman, London 1987 [współautor: C.F. Christ].
- The design of mechanisms for resource allocation*, „The American Economic Review”, 63 (1973) nr 2, s. 1-30.
- The price mechanism, decentralization and incentives*, „Journal of Asian Economics”, 2 (1991) nr 2, s. 185-199.
- The theory of economic behavior*, „The American Economic Review”, 35 (1945) nr 5, s. 909-925.
- Theory of economic organisation*, „Econometrica”, 1951, s. 54 (abstrakt).
- Theory of the firm and of investment*, „Econometrica”, 14 (1946) nr 2, s. 109-136.
- Towards a framework for analyzing institutions and institutional change*, w: *Markets and democracy: participation, accountability and efficiency*, S. Bowles, H. Gintis, B. Gustafsson, Cambridge 1993, s. 51-56.
- Transversals, systems of distinct representatives, mechanism design and matching*, „Review of Economic Design” 6 (2001) nr 2, s. 289-304 [współautor: S. Reiter].
- Variable parameters in stochastic processes*, w: *Statistical interference in dynamic economic models*, red. T.C. Koopmans, New York 1950, s. 329-344.
- Ville axioms and consumer theory*, „Econometrica”, 47 (1979) nr 3, s. 603-619 [współautor: M.K. Richter].
- What has happened to the theory of games?*, „American Economic Review”, 43 (1953) nr 2, s. 398-405.
- What is the coase theorem?*, „Japan and the World Economy”, 7 (1995) nr 1, s. 49-74.

## Bibliografia

- Banerjee S., *Leo Hurwicz: A biography*, w: *The collected papers of Leonid Hurwicz*, red. S. Banerjee, t. 1, New York 2022, s. 3-16.
- Economic analysis of markets and games*, red. E. Maskin i in., Cambridge 1992.
- Jasiński L.J., *Nobliści z ekonomii 1969-2018. Poglądy laureatów w zarysie*, Warszawa 2018.
- Klein D.B., Daza R., Mead H., *Leonid Hurwicz*, „Econ Journal Watch”, 10 (2013) nr 3, s. 377-381.
- Kowalik T., *Sylwetka lurreata Nagrody Nobla z ekonomii 2007 – Leonida Hurwicza*, <http://www.problemy polityki społecznej.pl/pdf-123403-51543?filename=Nobel%20Awards%20in%20Economics.pdf>, dostęp: 3.11.2022.

- L. Hurwicz, <https://www.semanticscholar.org/author/L.-Hurwicz>, dostęp: 15.11.2022.
- Lange O., *Optimal decision: principles of programming*, Warszawa 1971.
- Leonid Hurwicz, <https://www.leonidhurwicz.org>, dostęp: 10.10.2022.
- Leonid Hurwicz, *Mechanizm cenowy, decentralizacja i bodźce*, w: *Polscy ekonomiści w świecie*, red. T. Kowalik, J. Hausner, Warszawa-Kraków 2000, s. 98-112.
- Leonid Hurwicz, w: *Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Leonid-Hurwicz>, dostęp: 7.10.2022.
- Maskin E., *Recent developments in game theory*, Cheltenham 1999.
- Maskin E., Simonovits A., *Planning, shortage, and transformation*, Cambridge 2000.
- Myerson R.B., *Game theory: analysis of conflict*, London 1991.
- Myerson R.B., *probability models for economic decisions*, Duxbury 2005.
- Szapiro T., Karbownik K., Koloch G., *Dorobek naukowy Leonid Hurwicza*, „Wiadomości Statystyczne”, 2008, nr 2, s. 20-25.
- Temkin G., *Dyskusje o gospodarce socjalistycznej: Marks – Lange – Mises – Hayek*, Warszawa 2008.
- von Mises L., *Socialism: an economic and sociological analysis*, Indianapolis 1981.





---

# MICHAŁ KALECKI

---

(1899-1970)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Michał Kalecki urodził się 22 czerwca 1899 r., był jedynym dzieckiem Abrama Kaleckiego, właściciela łódzkiej przedzalni wełny, i jego żony Klary (z domu Segalla)<sup>1</sup>.

Po uzyskaniu w 1917 r. matury w gimnazjum w Łodzi rozpoczął studia na Politechnice Warszawskiej, które przerwał w 1919 r. z powodu poboru do wojska. Naukę wznowił w 1921 r. na Politechnice Gdańskiej. Musiał ją przerwać na krótko przed egzaminami końcowymi, ponieważ przedsiębiorstwo jego ojca zbankrutowało<sup>2</sup>. W 1925 r. z powodu trudnej sytuacji finansowej rodziny powrócił do Łodzi, tam podejmował różne prace dorywcze, m.in. udzielał korepetycji uczniom szkół średnich przygotowującym się do matury, w tym czasie poznał swoją przyszłą żonę Adelę Szternfeld. W 1927 r. Kalecki przeniósł się do Warszawy, gdzie podjął współpracę z Polskim Towarzystwem Bu-

---

<sup>1</sup> K. Chojnacka, *Polscy ekonomiści: Michał Kalecki*, „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis”, 29 (2007) s. 49-59.

<sup>2</sup> J.A. Steindl, *Personal portrait of Michal Kalecki*, „Journal of Post Keynesian Economics”, 3-4 (1981) s. 590-596.

dowlanym, którą kontynuował do końca 1929 r.<sup>3</sup> Pod koniec lat dwudziestych nawiązał stałą współpracę z dwoma czasopismami ekonomicznymi: „Przegląd Gospodarczy”, „Przemysł i Handel”. W latach 1931-1932 publikował artykuły w „Przeglądzie Socjalistycznym” pod pseudonimem „Henryk Braun”.

W 1929 r. został przyjęty na stanowisko referenta do spraw karteli i koncernów w Instytucie Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, gdzie współpracował z Edwardem Lipińskim<sup>4</sup>. W 1936 r. dzięki Fundacji Rockefellera wyjechał na stypendium do Szwecji, Francji i Wielkiej Brytanii<sup>5</sup>. Decyzję o osiedleniu się na stałe w Anglii podjął pod wpływem informacji o zwolnieniu z Instytutu Marka Breita i Ludwika Landaua, w wyniku opracowania przez nich niezależnej, niezgodnej z opinią rządu, oceny sytuacji gospodarczej kraju. W listopadzie 1938 r. zaproponowano Kaleckiemu pracę w nowo utworzonym Cambridge Research Scheme of the National Institute of Economic and Social Research into Prime Costs, Proceeds and Output. W tym czasie członkami zarządu byli Austin Robinson, Richard Kahn, Michał Kalecki, David Champernowne i Piero Sraffa, natomiast John Maynard Keynes był jego przewodniczącym. Po rocznej pracy w ramach programu badawczego w Cambridge Kalecki przedstawił główne wyniki swoich badań, które spotkały się z niezwykle krytycznymi komentarzami Keynesa i Kahna, a także, w mniejszym stopniu, Robinson. W rezultacie Kalecki złożył rezygnację i wyjechał z Cambridge do Oksfordu, gdzie dołączył do Instytutu Statystyki Uniwersytetu w Oksfordzie (Oxford University Institute of Statistics)<sup>6</sup>. Tam w latach 1940-1945 prowadził wykłady z teorii finansowania wojny, teorii pieniądza i dynamiki gospodarki kapitalistycznej<sup>7</sup>. W latach 1945-1946 pracował w Międzynarodowym Biurze Pracy w Montrealu jako asystent Sekcji Ekonomicznej, prowadząc badania nad zagadnieniami powojennej rekonstrukcji gospodarczej oraz problematyką pełnego zatrudnienia<sup>8</sup>. Po wojnie, od lipca do października 1946 r. przebywał w Warszawie, gdzie pełnił funkcję doradcy ekonomicznego w Centralnym Urzędzie Planowania i Ministerstwie Finansów. W grudniu 1946 r. objął stanowisko zastępcy dyrektora działu w Depar-

<sup>3</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: An intellectual biography*, t. 1: *Rendezvous in Cambridge 1899-1939*, New York 2013, s. 18.

<sup>4</sup> A. Sulejewicz, *Michał Kalecki – niedoceniany innowator światowej ekonomii, czyli losy ekonomisty heterodoksyjnego*, w: *Z dziejów Wydziału Handlu Zagranicznego i Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Siedemdziesięciolecie 1949-2019*, red. M. Szostak, Warszawa 2019, s. 230.

<sup>5</sup> J. Osiatyński, *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, „*Economics and Business Review*”, 3 (2017) s. 7-31.

<sup>6</sup> M. Marcuzzo, *Kalecki and Cambridge*, „*Review of Political Economy*”, 32 (2020) nr 4, s. 500-510.

<sup>7</sup> E. Kowalczyk, *Michał Kalecki w polskiej i światowej ekonomii*, „*Ekonomia – Wrocław Economic Review*”, 17 (2009) nr 3244, s. 197-210.

<sup>8</sup> G.J. López, M. Assous, *Michał Kalecki*, Basingstoke 2010, s. 11.

tamencie Ekonomicznym Sekretariatu ONZ w Nowym Jorku. W 1951 r. przez kilka miesięcy był rzeczoznawcą ekonomicznym rządu Izraela. W 1955 r. zrezygnował z posady w Nowym Jorku i wrócił na stałe do kraju. Pod koniec lutego rozpoczął pracę jako doradca ekonomiczny w Komisji Planowania przy Urzędzie Rady Ministrów. Został przewodniczącym Głównej Komisji Planu Perspektywicznego i opracował pierwszy wariant planu rozwoju gospodarczego Polski na lata 1961-1975. Rady Kaleckiego były coraz bardziej lekceważone przez władze polityczne, a jego pozycja w Komisji Planowania marginalizowana. Kulminacją tego było pogardliwe odrzucenie krytycznych uwag Kaleckiego przez sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Polski w 1963 r.<sup>9</sup> Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów (1957-1962) oraz kierownika w Zakładzie Nauk Ekonomicznych PAN Działem Ekonomii Współczesnego Kapitalizmu (1955-1961).

W 1956 r. Centralna Komisja Kwalifikacyjna nadała mu tytuł profesora zwyczajnego. Od 1961 r. prowadził wykłady w Szkole Głównej Planowania i Statystyki (SGPiS) z teorii koniunktury oraz teorii wzrostu gospodarki kapitalistycznej i socjalistycznej. Częste podróże do Ameryki Łacińskiej, zwłaszcza do Meksyku, dały mu jeszcze większe doświadczenie w zakresie różnych gospodarek rozwijających się<sup>10</sup>. Po wypadkach marcowych w 1968 r. złożył rezygnację z pracy w SGPiS i demonstracyjnie odmawiał publikowania w Polsce swych prac<sup>11</sup>.

Otrzymał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego (1946) i Wyższej Szkoły Ekonomicznej we Wrocławiu (1965). W 1970 r. został wysunięty jako kandydat do nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, zmarł 17 kwietnia przed podjęciem decyzji przez Szwedzką Królewską Akademię Nauk<sup>12</sup>.

## Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej

Michał Kalecki był ekonomicznym samoukiem<sup>13</sup>. W 1927 r. po powrocie do Warszawy dorywczo zajmował się wyliczeniami inżynierskimi i wynalaz-

<sup>9</sup> M. Kalecki, *Socialism: Functioning and long-run planning*, t. 3, Oxford 1992, s. 422; J. Toporowski, *Michał Kalecki: An intellectual biography*, s. 13.

<sup>10</sup> J. Ghosh, *Michał Kalecki and the economics of development*, w: *Pioneers in development economics: great economists on development*, red. K.S. Jomo, London-New York 2005, s. 2.

<sup>11</sup> J. Osiałyński, *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, s. 12-13.

<sup>12</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, s. 23.

<sup>13</sup> T. Kowalik, *Michał Kalecki, kim był, jakim go znałem i podziwiałem*, w: *Twórczość naukowa Michała Kaleckiego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, Kato-

kami budowlanymi. Wykonał obliczenia projektowe stropów Muzeum Wojska Polskiego, opatentował swoje rozwiązanie stropu żelbetowego z dwoma płytami, był dobrze zapowiadającym się specjalistą budowlanym<sup>14</sup>. Jego artykuł o kontroli niemieckiego przemysłu przez zagraniczny kapitał pokazał niezwykłą wnikliwość Kaleckiego w badaniach na temat finansów korporacyjnych. Zwrócił on uwagę na silne skartelizowanie niemieckiego przemysłu stalowego. Monopolistyczne zyski pozwalały więc niemieckim firmom stalowym na większe finansowanie się długami. „Przemysł i Handel” opublikował również jedną z najwcześniejszych i najważniejszych prac Kaleckiego dotyczącą aktywizacji bilansu handlowego. Kalecki opisał, jak indywidualne decyzje i polityka rządu wpływają na ewolucję gospodarki jako całości. Twierdził on, że bilans handlowy można poprawić albo przez krajową produkcję wcześniej importowanych towarów, albo przez ograniczenie inwestycji. Dziennikarstwo ekonomiczne Kaleckiego do momentu kryzysu w 1929 r. pozwoliło mu zrozumieć kluczowe czynniki, które napędzały działalność gospodarczą, równowagę finansową w gospodarce i jej rozwój<sup>15</sup>. Jego ówczesne artykuły świadczą o dbałości łączenia empirycznych danych z wnioskami z lektur z zakresu ekonomii politycznej.

W 1928 r. został założony Instytut Badań Koniunktur Gospodarczych i Cen (IBKGiC)<sup>16</sup>. Na dyrektora Instytutu wybrano ekonomistę Edwarda Lipińskiego. Wkrótce po jego założeniu i zaledwie kilka tygodni po krachu gospodarczym w 1929 r. Kalecki otrzymał propozycję pierwszego poważnego zatrudnienia jako ekonomista. Od 1 grudnia 1929 r. pracował w Instytucie jako konsultant ds. karteli. Pierwsze studia Kaleckiego w Instytucie to specjalistyczne badania statystyczne, których kulminacją miała być jego współpraca z Landauem przy pierwszych w Polsce, a także jednych z pierwszych w świecie, szacunkach dochodu narodowego za lata 1929 i 1933<sup>17</sup>.

W latach 1931-1932, a więc w czasie wielkiego kryzysu, publikował teksty z ekonomii politycznej w „Przeglądzie Socjalistycznym”, m.in.: *Światowy kryzys finansowy, Przewidywania p. Keynesa, Czy możliwe jest „kapitalistyczne wyjście z kryzysu*<sup>18</sup>.

wice 2006, s. 67.

<sup>14</sup> A. Pawlik, *Michał Kalecki's scientific legacy as a model for understanding contemporary crises*, „Baltic Journal of Economic Studies”, 8 (2022) nr 3, s. 1.

<sup>15</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, s. 24-25.

<sup>16</sup> A. Lityńska, *Teoria cyklu koniunkturalnego Michała Kaleckiego*, w: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej – teorie nieoliberalne wobec ekonomicznej roli państwa a polityka społeczno-ekonomiczna*, red. U. Zagóra-Jonszta, Katowice 2004, s. 231.

<sup>17</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, s. 32.

<sup>18</sup> A. Sulejewicz, *Michał Kalecki – niedoceniany innowator światowej ekonomii*, s. 230.

W 1933 r. Instytut opublikował jego *Essay on the business cycle*, w którym opracował teoretyczne podstawy cyklicznej natury akumulacji kapitału, w kilku innych pracach stworzył rdzeń tego, co później uznano za jego oryginalną wersję teorii efektywnego popytu<sup>19</sup>. Koncepcja ta zapoczątkowała nowy etap w historii idei ekonomicznych i kształtowania polityki gospodarczej. Francuskie i angielskie streszczenia eseju Kaleckiego z 1933 r., jak również jego prezentacja na europejskim spotkaniu Towarzystwa Ekonometrycznego w Leyden w tym samym roku, przyniosły mu pod koniec 1935 r. stypendium Rockefellera<sup>20</sup>.

W 1933 r. Michał Kalecki ogłosił oryginalną teorię cyklu koniunkturalnego w rozprawie pod tytułem *Próba teorii koniunktury*. Jego zdaniem źródłem wahań koniunkturalnych w gospodarce kapitalistycznej są procesy inwestycyjne i nadmierny optymizm przedsiębiorstw, które prowadzą do nadmiernego wzrostu ilości środków produkcji<sup>21</sup>. Chociaż Kalecki rozwinął teorię cyklu koniunkturalnego i zatrudnienia, w których produkcja jest determinowana przez popyt globalny, wcześniej i dokładniej niż Keynes, pierwszeństwo oczywiście niesłusznie przypisuje się ekonomście brytyjskiemu, a nie polskiemu. Powodem było udostępnienie traktatu zachodnim ekonomistom dość późno. Jego uproszczona, skrócona wersja *The essence of economic upswing*, opublikowana pierwotnie w „Polsce Gospodarczej”, ukazała się w czasopiśmie „Econometrica” dopiero w 1935 r. jako *A macrodynamic theory of business cycles*. Natomiast pełny tekst ukazał się w 1939 r. pt. *Essays in the theory of economic fluctuations*. Kalecki kontynuował swoje badania, ich efektem była książka *The theory of economic dynamics: An essay on cyclical and long-run changes in capitalist economy* (1954), w której przedstawił rozwiniętą teorię cyklu koniunkturalnego<sup>22</sup>.

W styczniu 1936 r. Kalecki wyjechał do Szwecji na roczne stypendium. W marcu 1936 r. przeniósł się do Anglii, tam zatrzymał się w Londynie, gdzie uczęszczał na seminaria w Londyńskiej Szkole Ekonomii (London School of Economics, LSE). Nawiązał pierwsze kontakty z otoczeniem Keynesa w Cambridge, w tym zwłaszcza z Joan Robinson.

W Cambridge Kalecki napisał eseje na temat teorii fluktuacji gospodarczych *Essays in the theory of economic fluctuations*, w których skupił się na wypełnianiu luk w krótkookresowej teorii Keynesa, na jej udoskonaleniu i statystycznym potwierdzeniu oraz na połączeniu jej z własną teorią cykli

<sup>19</sup> J. Osiatyński, *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, s. 7-31.

<sup>20</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, s. 69.

<sup>21</sup> M. Kalecki, *Próba teorii koniunktury*, w: M. Kalecki, *Dziela*, t. 1: *Kapitalizm. Koniunktura i zatrudnienie*, Warszawa 1979, s. 95-157.

<sup>22</sup> M. Kalecki, *Teoria dynamiki gospodarczej. Rozprawa o cyklicznych i długofalowych zmianach gospodarki kapitalistycznej*, Warszawa 1986, s. 137.



koniunkturalnych. Książka ta przyniosła Kaleckiemu status ucznia i kontynuatora prac Keynesa, a nie równoległego autora teorii efektywnego popytu (co przyznano dopiero po śmierci Keynesa)<sup>23</sup>.

Wraz z wybuchem wojny Kalecki przeniósł się do Instytutu Statystyki Uniwersytetu Oksfordzkiego, który dał schronienie wielu ekonomistom uciekającym przed faszyzmem z rodzimych krajów. W latach wojny pisał głównie o jej finansowaniu, mobilizacji zasobów materialnych i ludzkich dla wysiłku wojennego, o racjonowaniu wydatków i kontroli cen, o rozłożeniu ciężaru finansowania wojny między poszczególne klasy społeczne, a także o zapewnieniu pełnego zatrudnienia w trakcie powojennej odbudowy. W 1941 r. opublikował *A theorem on technical progress* w „Review of Economic Studies”, następnie w 1942 r. rozprawę o podziale produktu narodowego między płace i zyski *A theory of profits* w „Economic Journal”. Natomiast w 1943 r. ukazały się dwie najsłynniejsze prace Kaleckiego: 1) *Studies in economic dynamics* będące kontynuacją *Essays in the theory of economic fluctuations*, wzbogacone o analizę długookresowych aspektów produkcji w warunkach kapitalizmu; 2) artykuł *Polityczne aspekty pełnego zatrudnienia*. W 1944 r. opublikowano głośne jego studium *Trzy drogi do pełnego zatrudnienia*. Prace Kaleckiego dotyczące gospodarki wojennej wzbudziły zainteresowanie rządu Francji. W styczniu 1945 r., w czasie swego krótkiego pobytu w tym kraju, przygotował memoriały w sprawie metod eliminacji „czarnego rynku” oraz racjonowania wydatków konsumpcyjnych we Francji po jej wyzwoleniu<sup>24</sup>.

Po wojnie Kalecki pracował przez rok w Międzynarodowym Biurze Pracy, spędził kilka miesięcy w Warszawie, doradzając polskiemu rządowi i od 1946 do końca 1954 r. był zatrudniony jako asystent dyrektora w Departamencie Ekonomicznym Sekretariatu ONZ w Nowym Jorku. W ONZ nadzorował coroczne raporty dotyczące tendencji inflacyjnych i deflacyjnych w poszczególnych krajach i regionach oraz raporty dotyczące polityki pełnego zatrudnienia, ale przede wszystkim coroczną serię *World Economic Report*<sup>25</sup>. W 1954 r. ukazała się praca, w której przedstawił swoją teorię dynamiki gospodarczej: *An essay on cyclical and long-run changes in capitalist economy*<sup>26</sup>.

Po powrocie do Polski w 1955 r. nadal interesował się zagadnieniami dynamiki ekonomicznej gospodarki kapitalistycznej, skupił się jednak na problemie rocznych i długookresowych planów rozwoju Polski, na podzia-

<sup>23</sup> J. Osiatyński, *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, s. 11.

<sup>24</sup> A. Sulejewicz, *Michał Kalecki – niedoceniany innowator światowej ekonomii*, s. 232-233.

<sup>25</sup> J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, t. 2: *By intellect alone 1939-1970*, Cham 2018, s. 168.

<sup>26</sup> M. Kalecki, *An essay on cyclical and long-run changes in capitalist economy*, London-New York 1954, s. 1.

le dochodu narodowego oraz proporcjach wzrostu inwestycji i konsumpcji, a także na systemie zarządzania gospodarką, który harmonizowałby centralne planowanie z pewnym udziałem mechanizmu rynkowego. Jego prace nad planowaniem długookresowym i proporcjami wzrostu dały początek w 1963 r. *An introduction to the theory of growth in a socialist economy* oraz licznym publikacjom na temat metodologii planowania długookresowego i efektywności ekonomicznej dużych projektów inwestycyjnych<sup>27</sup>.

We wrześniu 1955 r. w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym w Warszawie Kalecki wygłosił odczyt pt. *Dynamika inwestycji i dochodu narodowego w gospodarce socjalistycznej* podważa w nim „prawo” rozwoju socjalizmu<sup>28</sup>. W 1956 r. powołano Komisję ds. okazania pomocy we właściwym rozwijaniu inicjatywy załóg w dziedzinie zarządzania zakładami, zastępcą jej przewodniczącego został Kalecki pełniący również funkcję doradcy wicepremiera. Napisał wówczas artykuł pt. *Rady robotnicze a centralne planowanie*. W Komisji Planowania objął kierownictwo Zespołu ds. mobilizacji rezerw w planie pięcioletnim na lata 1956-1960. W 1956 r. został przyznany Kaleckiemu przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dla Pracowników Nauki tytuł profesora zwyczajnego<sup>29</sup>. Następnie powołano go na stanowisko profesorskie w Zakładzie Nauk Ekonomicznych PAN. Za główne swoje zadanie w latach 1958-1959 Kalecki uznał analizę problemów planu perspektywicznego na lata 1961-1975<sup>30</sup>. W latach 1959-1960 wyjeżdżał do Indii i Meksyku, a w 1961 r. na Kubę w charakterze doradcy ekonomicznego. Pod koniec lat pięćdziesiątych Kalecki objął kierownictwo Seminarium dla Ekspertów ds. Planowania Rozwoju Gospodarczego Krajów Zaczofanych, a w 1961 r. opiekę naukową nad Międzyuczelnianym Zakładem Problemowym Gospodarki Krajów Słabo Rozwiniętych. W 1962 r. został zatrudniony w Katedrze Ekonomii Politycznej na Wydziale Handlu Zagranicznego SGPiS. Prowadził wykłady w SGPiS na temat teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej. Opublikował rozprawę o metodzie konstrukcji planu perspektywicznego oraz pracę o efektywności programu inwestycyjnego. W obszarze teorii gospodarki kapitalistycznej opublikował w „Economic Journal” artykuł w języku angielskim pt. *Uwagi o teorii wzrostu*. Po polsku ukazały się jego dwie

<sup>27</sup> A. Lityńska, *Znaczenie teorii Michała Kaleckiego w świetle doświadczeń światowego kryzysu finansowego początku XXI w.*, „Studia Ekonomiczne, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2016, nr 259, s. 72.

<sup>28</sup> K. Oryl, *Wpływ postępu technicznego na proporcje między działem I i II w produkcji społecznej*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, 20 (1958) z. 2, s. 156.

<sup>29</sup> E. Kowalczyk, *Michał Kalecki w polskiej i światowej ekonomii*, s. 198.

<sup>30</sup> H. Flakierski, *Introduction to the theory of growth in a socialist economy by Michał Kalecki*, „The Canadian Journal of Economics/Revue canadienne d'Économie”, 5 (1972) nr 3, s. 453.

rozprawy: *Prace z teorii koniunktury 1933-1939* oraz *Szkice o funkcjonowaniu współczesnego kapitalizmu*. W 1962 r. otrzymał nominację na członka rady naukowej Wyższego Kursu Planowania Gospodarczego. W tym okresie wiele podróżował po świecie, przedstawiając swoje prace, prowadził również wykłady i seminaria na temat finansowania rozwoju w gospodarce mieszanej, a także na temat planowania perspektywicznego. Kalecki opublikował wtedy swoje dwie najważniejsze prace: *Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej* i *O podstawowych zasadach planowania wieloletniego*. Awansował na kolejne stanowiska w polskim systemie władzy: powołano go na stanowisko przewodniczącego Komitetu Badań nad Zagadnieniami Polski Ludowej PAN, przewodniczącego rady naukowej Zakładu Badania Koniunktur i Cen Handlu Zagranicznego, a także na członka Rady Nauki i Techniki przy Komitecie Nauki i Techniki. Otrzymał nagrodę za szczególne osiągnięcia naukowe. Złożył rezygnację z członkostwa w Radzie Naukowej Zakładu Nauk Ekonomicznych PAN, w grudniu 1963 r. zrezygnował z pracy w Komisji Planowania. O gospodarce socjalistycznej pisał w artykule pt. *Krzywa produkcji a efektywność inwestycji*. Następnie został powołany na zastępcę przewodniczącego Komisji Głównej Nauki i Badań Ekonomicznych przy Komitecie Nauki i Techniki. W 1964 r. został odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Na zaproszenie dyrektora generalnego Food and Agriculture Organization of the United Nations FAO, dokonał oceny raportu o perspektywach żywienia ludności i rozwoju rolnictwa w skali światowej do lat 1980-1990. Został również wybrany stanowisko zastępcy przewodniczącego Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN i na członka rzeczywistego PAN. W 1958 r. za pracę pt. *Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej* Kalecki otrzymał nagrodę państwową I stopnia. W 1965 r. przygotował nowe wydanie *Zarysu teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej*. Wspólnie z Ignacym Sachsem opublikował pracę pt. *Formy pomocy zagranicznej-analiza ekonomiczna*. Pisał o gospodarce socjalistycznej, opublikował dwie nowe prace z dziedziny rachunku efektywności inwestycji; o gospodarce kapitalistycznej i o gospodarce mieszanej. W 1967 r. otrzymał nagrodę imienia Oskara Langego PTE za *Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej*<sup>31</sup>.

Polityczne konflikty w kierownictwie polskiej partii komunistycznej w latach 1967-1968 przybrały formę kampanii antysemickiej. Teoria wzrostu gospodarki centralnie planowanej Kaleckiego była ostro krytykowana. W następstwie tych wydarzeń Kalecki złożył rezygnację z profesury w Szkole Głównej i przeszedł na wcześniejszą emeryturę. W ostatnich dwóch latach

<sup>31</sup> K. Chojnacka, *Polscy ekonomiści: Michał Kalecki*, s. 58.

życia nadal pisał, głównie na temat dynamiki gospodarki kapitalistycznej. Kalecki zmarł 18 kwietnia 1970 r.<sup>32</sup>

## Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Michał Kalecki jest najbardziej znanym na świecie polskim ekonomistą. Przedmiotem jego zainteresowań naukowych była m.in.: ekonomia kapitalizmu i socjalizmu, problemy krajów rozwijających się. Zajmował się również teorią dynamiki gospodarczej i cyklu koniunkturalnego. Równoległe do Keynesa sformułował teorię konkurencji niedoskonałej. Najważniejszym dorobkiem Kaleckiego jest jego teoria „cyklu koniunkturalnego” i dynamiki gospodarki kapitalistycznej.

W latach trzydziestych krytycznie odniósł się do postulatu Keynesa dotyczącego rezygnacji z waluty złotej w celu opanowania narastającej zapaści, jej przyczyn upatrywał w zjawisku kurczenia się aparatu wytwórczego gospodarki kapitalistycznej, przewidując posłużenie się polityką zbrojeń dla nakręcania koniunktury<sup>33</sup>.

W swojej teorii cyklu koniunkturalnego Kalecki wyszedł z założenia, że podstawowym czynnikiem wahań są procesy inwestycyjne z właściwymi im odstępstwami w czasie między zamówieniami (decyzjami) a ich wykonaniem (budową urządzeń wytwórczych). Elementy mechanizmu cyklicznego rozpatrywał w kategoriach rzeczowych związanych bezpośrednio z rentownością podejmowanych przedsięwzięć, określającą rozmiary nakładów inwestycyjnych. Posłużył się przy tym modelem zamkniętej gospodarki kapitalistycznej. Stworzył koncepcję endogeniczną, interpretując cykl jako wynik zjawisk wewnętrznych związanych z gospodarką, zdaniem Kaleckiego czynniki zewnętrzne mogą jedynie zakłócić procesy endogeniczne bez naruszenia długookresowej tendencji gospodarki. Zaliczył do nich wymianę międzynarodową, przyrost naturalny ludności, postęp techniczny i wzrost gospodarczy. Mechanizm cyklu oparł na trzech podstawowych agregatach, tj. zysku realnym, kapitale trwałym i inwestycjach. Wzajemne relacje tych wielkości powodują zmiany innych elementów, m.in.: produkcji ogólnej, zatrudnienia, poziomu cen i płac oraz stopy procentowej. Naruszenie rów-

---

<sup>32</sup> J. Osiatyński, *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, s. 13.

<sup>33</sup> A. Lityńska, *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001, s. 62.

nowagi globalnej następuje pod wpływem procesów inwestycyjnych wyznaczonych przez ich rentowność<sup>34</sup>.

Czynnikiem umożliwiającym zrozumienie wahań koniunkturalnych jest popytowy oraz produkcyjny efekt wydatków inwestycyjnych. Zmiana wydatków kapitalistów na konsumpcję oraz inwestycje zmienia łączny popyt, wpływa również na rozmiary produkcji, stopień wykorzystania zdolności wytwórczych i siły roboczej, a w konsekwencji także poziom zysków. Oszczędności nie są czynnikiem determinującym poziom inwestycji; przeciwnie, to inwestycje decydują o wielkości produkcji, zysków i oszczędności. Skoro rozmiary inwestycji nie zależą od oszczędności, mogą być finansowane ze źródeł zewnętrznych, tj. kredytu bankowego. Rozbudowa aparatu wytwórczego, wzrost produkcji i cen w fazie ożywienia powoduje wzrost zapotrzebowania na kredyt, natomiast w fazie kryzysu zapotrzebowanie spada. Towarzyszy temu ruch stopy procentowej, której stosunek do rentowności kapitału hamuje lub przyspiesza wzrost inwestycji<sup>35</sup>.

Zdaniem Kaleckiego wyjście z kryzysu jest możliwe dzięki korzystnym skutkom stabilizacyjnych działań państwa podejmowanych w ramach polityki pieniężnej i fiskalnej. Uważał, że do najbardziej racjonalnych form pobudzania koniunktury należą roboty publiczne finansowane z długu publicznego. Kalecki zakwestionował pogląd o skuteczności obniżki płac jako metody walki z kryzysem<sup>36</sup>. Twierdził, że spadek płac w czasie depresji nie przyczyni się do zwiększenia produkcji, lecz spadek cen. Obniżenie poziomu płac wywoła skurczenie się popytu konsumpcyjnego robotników, co wywoła zmniejszenie zatrudnienia w gałęziach wytwarzających dobra przeznaczone do spożycia oraz zwiększenie zapasów towarów w magazynach. Krytycznie odniósł się także do koncepcji, zgodnie z którą o poprawie koniunktury decydują wysokie ceny. Obniżka cen, zwłaszcza artykułów konsumpcyjnych, pobudza popyt globalny i tworzy warunki do wyjścia z kryzysu<sup>37</sup>. Za istotny czynnik mający wpływ na wzrost w cyklu koniunkturalnym uznawał działalność innowacyjną wspartą zyskami, które są dzięki niej osiągnięte<sup>38</sup>.

Kalecki był pierwszym ekonomistą, który wprowadził problematykę wzrostu do teorii ekonomicznej socjalizmu<sup>39</sup>. Zajął się zbadaniem i wytlumaczeniem związków, jakie istnieją z jednej strony między tempem wzrostu

<sup>34</sup> M. Kalecki, *Próba teorii koniunktury*, Warszawa 1933, s. 7-8.

<sup>35</sup> E. Kowalczyk, *Michał Kalecki w polskiej i światowej ekonomii*, s. 203.

<sup>36</sup> J. Nowicki, *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991, s. 47.

<sup>37</sup> Ł. Mamica, *The impact of innovations on investments and economic growth in the thought of Kalecki*, w: *Michał Kalecki in the 21st century*, red. J. Toporowski, Ł. Mamica, Basingstoke 2015, s. 99-100.

<sup>38</sup> M. Kalecki, *Teoria dynamiki gospodarczej*, Warszawa 1979, s. 355.

<sup>39</sup> E. Łukawer, *Zagadnienia równowagi a problematyka wzrostu*, w: *Twórczość naukowa Michała Kaleckiego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 139.

gospodarki a efektywnością kapitału i stopą inwestycji, z drugiej – między technicznym uzbrojeniem pracy a jej wydajnością i kapitałochłonnością dochodu narodowego. Łącząc obie te płaszczyzny i pokazując na tym tle różne tendencje i typy postępu technicznego, prześledził prawidłą rządzące przyspieszeniem tempa wzrostu, zarówno przy występowaniu rezerw siły roboczej, jak i przy pełnym zatrudnieniu.

Za podstawowy instrument kształtowania w pożądanym sposobie tempa długofalowego wzrostu gospodarczego uznał planowanie gospodarcze. Zalecał ostrożność w formułowaniu zadań, które dotyczą odległej przyszłości i wchodzi w zakres planowania perspektywicznego. Opracował metodę konstruowania planów wieloletnich, przyjmując za najważniejszy wskaźnik średnie roczne tempo wzrostu dochodu narodowego. Zdaniem Kaleckiego wydłużenie horyzontu czasowego powinno skłaniać do przygotowania więcej niż jednego wariantu planu<sup>40</sup>.

Uważał, że panujący wówczas w Polsce ustroj mógł być zreformowany, główną przeszkodą dla zmian były poglądy warstwy rządzącej. Opowiadał się za przeprowadzeniem tzw. rewolucyjnej reformy<sup>41</sup>, polegającej na demokratyzacji życia gospodarczego poprzez zagwarantowanie wytwórcom kontroli nad działalnością przedsiębiorstw i zwiększeniu zakresu uprawnień samorządów załóg<sup>42</sup>.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

W dobie kryzysu początku XXI w. politycy i bankowcy przypominają koncepcje Keynesa i Kaleckiego. Odrodzeniu się teorii interwencjonizmu państwowego sprzyja utrzymywanie się wysokiego bezrobocia w Europie, a w Stanach Zjednoczonych tendencji stagnacyjnych i przewlekłej recesji. W Polsce występuje spowolnienie tempa wzrostu. Trudnymi problemami stały się spadek kursu złotego, brak płynności na rynku finansowym, wzrost bezrobocia<sup>43</sup>.

Cykl koniunkturalny uznał Kalecki za integralny element systemu kapitalistycznego. Poddał krytyce ortodoksyjną zasadę, że gospodarka wolno-

---

<sup>40</sup> E. Kowalczyk, *Michał Kalecki w polskiej i światowej ekonomii*, s. 203.

<sup>41</sup> T. Kowalik, *Michał Kalecki, kim był, jakim go znałem i podziwiałem*, s. 88.

<sup>42</sup> Tenże, *Michał Kalecki a pierwsze reformy gospodarcze w Polsce*, „*Ekonomista*”, 3 (1989) s. 446-447.

<sup>43</sup> A. Lityńska, *Znaczenie teorii Michała Kaleckiego w świetle doświadczeń światowego kryzysu finansowego początku XXI w.*, s. 71.



konkurencyjna automatycznie przywraca równowagę rynkową<sup>44</sup>. Swoją teorię cyklu koniunkturalnego oparł na podstawie doświadczeń światowego kryzysu gospodarczego lat 1929-1933.

Instytucje rządowe wpływają na procesy rozwojowe państwa. Ich sprawne funkcjonowanie warunkuje właściwą alokację inwestycji i kapitału oraz środki do realizacji postawionych celów. Te podstawowe tezy Kaleckiego o stabilizacyjnej oraz regulacyjnej roli rządu i banku centralnego potwierdzają doświadczenia współczesnego światowego kryzysu finansowego.

Zgodnie z receptą Kaleckiego polityka pobudzania efektywnego popytu i stabilizacji płac przyczyniła się do ożywienia gospodarek USA i Francji. Wydatki publiczne w USA, przeznaczone na walkę z kryzysem, uchroniły przed upadkiem wielkie koncerny. We Francji prezydent przeforsował pakiety pomocy publicznej, wprowadzające ulgi, zwłaszcza dla spłacających kredyty hipoteczne, połączone z reformą rynku pracy i prawa spadkowego.

Rzeczywistość gospodarcza ostatnich lat potwierdza słuszność założeń modelu równowagi długookresowej Kaleckiego. Polityka łagodzenia symptomów kryzysu w krótkim okresie nie zapobiega w dalszej perspektywie kolejnym wahaniom koniunktury. Konieczne jest podjęcie konkretnych programów walki z kryzysem, nastawionych na usuwanie przyczyn systemowych. Skuteczny mechanizm antykryzysowy państwa musi uwzględniać społeczny, publiczny wymiar funkcji pieniądza oraz przeciwdziałać partykularnym interesom największych koncernów bankowych.

Ocena polityki pobudzania efektywnego popytu, prowadzona w ramach realizowanych w dobie współczesnego kryzysu gospodarczego różnego rodzaju polityk, pozwala potwierdzić aktualność myśli Kaleckiego, głównie z powodu uzyskanych dotychczas efektów. Teoria Kaleckiego uświadamia znaczenie konsumpcji wszystkich grup społecznych w procesach wzrostu gospodarczego i łagodzenia wahań koniunktury. Sposób ujęcia klas społecznych i relacji między grupami społecznymi oraz społeczny aspekt zjawisk ekonomicznych przybliżają urealnienie możliwości efektywnego oddziaływania państwa na rzecz ograniczenia konfliktu między interesem publicznym a interesem prywatnym. Współczesna aktualność poglądów Kaleckiego odnosi się do głównej idei wyjścia z kryzysu poprzez tworzenie nowych miejsc pracy i stabilizację płac. Postulaty te Kalecki zawarł w wielu publikacjach. Wykazywał w nich celowość polityki pełnego zatrudnienia, prowadzonej przez rząd, opierającej się na wzroście wydatków publicznych i redystrybucji dochodu, w kierunku poprawy sytuacji materialnej ludzi ubogich. Rząd powinien pobudzać inwestycje prywatne i rozwijać inwestycje państwowe, pro-

<sup>44</sup> J. Osiatyński, *Michał Kalecki (1899-1970)*, „Gospodarka Narodowa. The Polish Journal of Economics”, 207 (2006) nr 4, s. 3.

wadząc właściwą politykę fiskalną i pieniężną. Kalecki, odchodząc od neoliberalnej koncepcji o samoustalającej się równowadze rynkowej, wskazał na rzeczywiste mechanizmy kierujące gospodarką. Jego wizja kapitalizmu jako systemu napędzonego przez popyt pozostaje nadal aktualna<sup>45</sup>.

## Oponenti i kontynuatorzy jego myśli

W swojej biografii Kaleckiego George Feiwel napisał: „wraz ze śmiercią Michała Kaleckiego świat stracił wyjątkową jednostkę o niezwykle wysokich zasadach, potężnej energii i genialnym umyśle, a ekonomia – wzór i inspirację. Jego spuścizny nie da się jednak wymazać”<sup>46</sup>.

Obecnie Kalecki jest uznawany za współtwórcę ekonomii heterodoksyjnej. W książce *The history of post Keynesian economics since 1936*<sup>47</sup>, John Edward pisze o Kaleckim jako „głównej postaci w historii ekonomii postkeynesowskiej”, a Philip Arestis i Thanos Skouras wyrażają opinię, że rola Kaleckiego w ekonomii postkeynesowskiej jest zarówno rozległa, jak i nadrzędna<sup>48</sup>. Kalecki miał głęboki wpływ na rozwój ekonomii heterodoksyjnej i postkeynesowskiej<sup>49</sup>. Teza ta jest w dużym stopniu zgodna z opinią, że ekonomia Kaleckiego jest jednym z wielu podejść w ramach ekonomii<sup>50</sup>.

Twierdzenie to wynika z pewnością z faktu, że w ciągu tych lat opublikowano wiele prac wykonanych na temat Kaleckiego<sup>51</sup>; jak również prace ze-

<sup>45</sup> J.G. López, M. Assous, *Michał Kalecki*, s. VIII.

<sup>46</sup> G.R. Feiwel, *The intellectual capital of Michał Kalecki: a study in economic theory and policy*, Knoxville 1975, s. 445.

<sup>47</sup> J.E. King, *A history of post Keynesian economics since 1936*, Cheltenham 2002, s. 36.

<sup>48</sup> P. Arestis, T. Skouras, *Post-Keynesian economic theory: a challenge to neo classical economics*, Amank 1985.

<sup>49</sup> G.C. Harcourt, *Review of the intellectual capital of Michał Kalecki*, „Economica”, 44 (1997), s. 93.

<sup>50</sup> P. Arestis, *Kalecki's role in post Keynesian Economics: an overview*, w: *An alternative macroeconomic theory. The Kaleckian model and post-Keynesian economics*, J.E. King, s. 11-12; M. Sawyer, *The economics of Michał Kalecki*, New York 1985, s. 147.

<sup>51</sup> G.R. Feiwel, *The intellectual capital of Michał Kalecki: A Study in Economic Theory and Policy*. Knoxville: The University of Tennessee Press, 1995. *Politics and Society*, 6(4), 518-519; *Kalecki's relevance today*, red. M. Sebastiani, London 1986; *An alternative macroeconomic theory, The Kaleckian model and post-Keynesian economics*, red. J. King, Dordrecht 1996; J. King, *Kalecki and the Americans*, w: *An alternative macroeconomic theory*, Dordrecht 1996; M. Assous, J. López, *Michał Kalecki*; J. Toporowski, *Michał Kalecki: an intellectual biography*; t. 1; tenże, *Michał Kalecki: an intellectual biography*, t. 2.

brane Kaleckiego pod redakcją Osiatyńskiego, które z pewnością przyczyniły się do odrodzenia zainteresowania jego poglądami<sup>52</sup>.

Prace są też obecnie rozszerzane na nowe obszary, w tym na gender, ekonomię ekologiczną oraz finansjalizację<sup>53</sup>. Sawyer omówił niedawno dziedziny, do których obecnie zastosowano ekonomię kalecką<sup>54</sup>. To wszystko jest dowodem na to, co Sebastiani nazywa „powszechnym ponownym odkryciem Kaleckiego”<sup>55</sup>.

Z powodu różnych środowisk zwolennicy Keynesa i Kaleckiego często ścierały się w kwestii idei i polityki. Czy oznacza to jednak, że ekonomia Kaleckiego jest niekompatybilna z pracami Keynesa? King mówi o „trzech odrębnych szkołach” w ramach ekonomii postkeynesowskiej. To z tego powodu np. Sawyer twierdził, że „różnice między Kaleckim i Keynesem są znaczące, takie, że ich podejścia powinny być oddzielnie rozwijane i nie powinny być ze sobą łączone”<sup>56</sup>.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

Zainteresowanie myślą Kaleckiego odżyło wkrótce po jego śmierci, wydano jego dzieła zebrane w języku polskim, pod redakcją Jerzego Osiatyńskiego. Angielskie wydanie dzieł zebranych ukazało się w latach dziewięćdziesiątych

<sup>52</sup> L.P. Rochon, M. Czachor, G. Bachurewicz, *Introduction: Kalecki and Kaleckian economics*, „Review of Political Economy”, 32 (2020) nr 4, s. 487; *Collected works of Michal Kalecki*, t. 1: *Capitalism: business cycles and full employment*, red. J. Osiatyński, Oxford 1990; *Collected works of Michal Kalecki*, t. 2: *Capitalism: economic dynamics*, red. J. Osiatyński, Oxford 1991.

<sup>53</sup> A. Hein, *Gender issues in Kaleckian distribution and growth models. On the Macroeconomics of the gender wage gap*, „Review of Political Economy”, 32 (2020), nr 4; S. Seguin, *Feminist-Kaleckian macroeconomic policy for developing countries*. Levy Economics Institute of Bard College, Working Paper 446, 2006; G. Fontana, M. Sawyer. *Towards post-Keynesian ecological macroeconomics*, „Ecological Economics”, 121 (2016) s. 186-195; A. Monserand, *Degrowth in a Neo-Kaleckian model of growth and distribution. A theoretical compatibility and stability analysis*, CEPN Working Papers 2019-01, Centre d’Economie de l’Université de Paris Nord. 2019; M. Sawyer, *Financialisation, Industrial strategy and the challenges of climate change and environmental degradation*, International Review of Applied Economics, forthcoming 2020; E. Hein, *The Macroeconomics of finance-dominated capitalism – and its crisis*, Cheltenham 2012; tenże *Finance-dominated capitalism and redistribution of income: a Kaleckian perspective*, „Cambridge Journal of Economics”, 39 (2015) nr 3, s. 907-934.

<sup>54</sup> M. Sawyer, *The past, present and future of evolutionary macroeconomics*, „Review of Evolutionary Political Economy”, forthcoming 2020a.

<sup>55</sup> *Kalecki’s relevance today*, red. M. Sebastiani, London 1986.

<sup>56</sup> Tamże, s. 488.

nakładem Clarendon Press Oxford. Istnieje obecnie obszerna literatura na temat teorii Kaleckiego, w dużej mierze dotycząca porównań z analizami Keynesa. Pozostawił po sobie ogromną spuściznę naukową i wiele pism<sup>57</sup>:

*Dochód społeczny z roku 1933 i podstawy badań periodycznych nad zmianami dochodu*, Warszawa 1935 [współautor: L. Landau].

*Model ekonometryczny a materialistyczne pojmowanie dziejów (An econometric model and the materialist conception of history)*, 1964.

*O podstawowych zasadach planowania wieloletniego* (Osiatyński, 1982), 1963.

*Płace nominalne i realne (Nominal and real wages)*, Warszawa 1939.

*Polityczne aspekty pełnego zatrudnienia (Political aspects of full employment)*, Warszawa 1961.

*Próba teorii koniunktury (An essay on the theory of business cycle)*, Warszawa 1933.

*Szacunek dochodu społecznego w r. 1929*, Warszawa 1934 [współautor: L. Landau].

*Teoria cyklu koniunkturalnego (A theory of the business cycle)*, 1935.

*Teoria dynamiki gospodarczej (Theory of economic dynamics)*, Warszawa 1958.

*Uogólnienie wzoru efektywności inwestycji* [współautor: M. Rakowski], „Gospodarka Planowa”, 14 (1959), nr 11, s. 4-7.

*Zagadnienia finansowania rozwoju ekonomicznego (The financing of economic development)*, w: *Problemy wzrostu ekonomicznego krajów słabo rozwiniętych (The economic growth problems faced the economic growth problems faced by underdeveloped countries)*, wybór i przedm. I. Sachs, J. Zdanowicz, Warszawa 1959.

*Zarys teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej (Wprowadzenie do teorii wzrostu gospodarki socjalistycznej)*, Warszawa 1963.

Jest autorem wielu artykułów i prac w języku angielskim:

*An essay on the theory of the business cycle*, 1933.

*A macrodynamic theory of business cycles (Makrodynamiczna teoria cykli koniunkturalnych)*, „Econometrica”, 1935, nr 3, s. 327-344.

*A the theory of the business cycle*, „Review of Economic Studies”, 4 (1937) nr 2, s. 77-97.

*A the theory of commodity, income and capital taxation*, „Economic Journal”, 47 (1937) nr 187, s. 444-450.

*A theory of profits*, „Economic Journal”, 52 (1942) nr 206-207, s. 258-267.

*Class struggle and the distribution of national income (Lucha de clases y distribución del ingreso)*, Kyklos 1971.

*Economic implications of the beveridge plan*, „Bulletin of the Oxford University Institute of Economics & Statistics”, 5 (1943) nr S4, s. 2-6.

---

<sup>57</sup> A. Pawlik, *Michał Kalecki's scientific legacy as a model for understanding contemporary crises*, s. 2.

- Essai d'une theorie du mouvement cyclique des affaires*, „Revue d'économie politique”, 1935, no. 2, s. 285-305.
- Essays in the theory of economic fluctuations*, New York 1939.
- On foreign trade and domestic exports*, „Ekonomista”, 1933, nr 33, s. 27-35.
- Prace zebrane Michała Kaleckiego, wydane w Warszawie w latach 1979-1988 w siedmiu tomach pt. *Dzieła*, następnie wydane w języku angielskim pt. *The Collected Works of Michal Kalecki* przez Clarendon Press, Oxford. Ukazała się biografia intelektualna Kaleckiego pod redakcją profesora Jana Toporowskiego, pierwszy tom w 2013 r., natomiast tom drugi w 2018 r.
- Selected essays on the dynamics of the capitalist economy 1933-1970*, London 1971.
- Some remarks on Keynes's Theory*, „Ekonomista”, 36 (1936) nr 3, s. 18-26.
- Studies in the Theory of Business Cycles 1933-1939*, London 1966.
- The determinants of distribution of the national income*, „Econometrica”, 6 (1938) nr 2, s. 97-112.
- The essence of the business upswing*, 1935, reprint w: *Collected works of Michal Kalecki*, t. 1: *Capitalism: business cycles and full employment*, red. J. Osiatyński, Oxford 1990, s. 188-194.
- The principle of increasing risk*, „Económica”, 4 (1937) nr 16, s. 440-447.
- The theory of economic dynamics: An essay on cyclical and long-run changes in capitalist economy*, London 1954.
- Trend and the business cycle*, „Economic Journal”, 78 (1968) nr 310, s. 263-276.

## Bibliografia

- An alternative macroeconomic theory. The Kaleckian model and post-Keynesian economics*, red. J.E. King, Dordrecht 1996.
- Arestis P., *Kalecki's role in post Keynesian economics: an overview*, w: *An alternative macroeconomic theory. The Kaleckian model and post-Keynesian economics*, Dordrecht 1996, s. 11-34.
- Arestis P., Skouras T., *Post-Keynesian economic theory. A challenge to neo classical economics*, Amonk 1985.
- Assous M., López J., *Michał Kalecki*, London 2010.
- Chojnacka K., *Polscy ekonomiści: Michał Kalecki*. „Acta Scientifica Academiae Ostroviensis”, 2007, nr 29, s. 49-59.
- Collected works of Michal Kalecki*, t. 1: *Capitalism: business cycles and full employment*, red. J. Osiatyński, Oxford 1990.
- Collected works of Michal Kalecki*, t. 2: *Capitalism: economic dynamics*, red. J. Osiatyński, Oxford 1991.

- Feiwel G.R., *The intellectual capital of Michal Kalecki: A study in economic theory and policy*, Knoxville 1975.
- Feiwel G.R., *The intellectual capital of michal kalecki: a study in economic theory and policy*, Knoxville 1995, „Politics and Society”, 6 (1976), nr 4, s. 518-519.
- Flakierski H., *Introduction to the theory of growth in a socialist economy by Michal Kalecki*, „The Canadian Journal of Economics/Revue canadienne d’Economie”, 5 (1972) nr 3, s. 453-455.
- Fontana G., Sawyer M., *Towards post-Keynesian ecological macroeconomics*, „Ecological Economics”, 121 (2016) s. 186-195.
- Ghosh J., *Michal Kalecki and the economics of development*, w: *Pioneers in development economics: great economists on development*, red. K.S. Jomo, New Delhi 2005.
- Harcourt G.C., *Review of the intellectual capital of Michal Kalecki*, „Economica”, 44 (1997) s. 92-94.
- Hein A., *Gender issues in Kaleckian distribution and growth models. On the macroeconomics of the gender wage gap*, „Review of Political Economy”, 32 (2020) nr 4, s. 640-664.
- Hein E., *Finance-Dominated Capitalism and Redistribution of Income: A Kaleckian Perspective*, „Cambridge Journal of Economics”, 39 (2015) nr 3, s. 907-934.
- Hein E., *The macroeconomics of finance-dominated capitalism – and its crisis*, Cheltenham 2012.
- Kalecki M., *Próba teorii koniunktury*, w: M. Kalecki, *Dzieła*, t. 1: *Kapitalizm. Koniunktura i zatrudnienie*, Warszawa 1979, s. 95-157.
- Kalecki M., *Socialism: functioning and long-run planning*, *Collected works*, t. 3, Oxford 1992.
- Kalecki M., *Teoria dynamiki gospodarczej*, Warszawa 1979.
- Kalecki M., *Teoria dynamiki gospodarczej. Rozprawa o cyklicznych i długofalowych zmianach gospodarki kapitalistycznej*, Warszawa 1986.
- Kalecki’s Relevance Today*, red. M. Sebastiani, London 1986.
- King J.E., *A history of post Keynesian Economics since 1936*, Cheltenham 2002.
- King J.E., *Kalecki and the Americans*, w: *An alternative macroeconomic theory. The Kaleckian Model and post-Keynesian economics*, red. J.E. King, Dordrecht 1996.
- Kowalczyk E., *Michał Kalecki w polskiej i światowej ekonomii*, „Ekonomia-Wrocław Economic Review”, 17 (2009) nr 3244, s. 197-210.
- Kowalik T., *Michał Kalecki a pierwsze reformy gospodarcze w Polsce*, „Ekonomista”, 1989, nr 3, s. 446-447.
- Kowalik T., *Michał Kalecki, kim był, jakim go znałem i podziwiałem. Twórczość naukowa Michała Kaleckiego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, Katowice 2006, s. 67-92.
- Lityńska A., *Polska myśl ekonomiczna okresu międzywojennego*, Kraków 2001.



- Lityńska A., *Teoria cyklu koniunkturalnego Michała Kaleckiego*, w: *Dokonania współczesnej myśli ekonomicznej – teorie nieoliberalne wobec ekonomicznej roli państwa a polityka społeczno-ekonomiczna*, red. U. Zagóra-Jonszta, Katowice 2004, s. 231-238.
- Lityńska A., *Znaczenie teorii Michała Kaleckiego w świetle doświadczeń światowego kryzysu finansowego początku XXI w.*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2016, nr 259, s. 70-79.
- López G.J., Assous M., *Michał Kalecki*, Basingstoke 2010.
- Łukawer E., *Zagadnienia równowagi a problematyka wzrostu*, w: *Twórczość naukowa Michała Kaleckiego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, Katowice 2006, s. 133-144.
- Mamica Ł., *The impact of innovations on investments and economic growth in the thought of Kalecki*, w: *Michał Kalecki in the 21st Century*, red. J. Toporowski, Ł. Mamica, Basingstoke 2015, s. 99-107.
- Marcuzzo M., *Kalecki and Cambridge*, „Review of Political Economy”, 32 (2020) nr 4, s. 500-510.
- Monserand A., *Degrowth in a neo-Kaleckian model of growth and distribution. A theoretical compatibility and stability analysis*, CEPN Working Papers 2019-01, Centre d’Economie de l’Université de Paris Nord. 2019.
- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.
- Oryl K., *Wpływ postępu technicznego na proporcje między działem I i II w produkcji społecznej*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, 20 (1958) z. 2, s. 151-179.
- Osiatyński J., *Kalecki – a pioneer of modern macroeconomics*, „Economics and Business Review”, 3 (2017) nr 3, s. 7-31.
- Osiatyński J., *Michał Kalecki (1899-1970)*, „Gospodarka Narodowa. The Polish Journal of Economics”, 2006, nr 207 (4), s. 1-30.
- Pawlik A., *Michał Kalecki’s scientific legacy as a model for understanding contemporary crises*, „Baltic Journal of Economic Studies”, 8 (2022) nr 3, s. 1-6.
- Rochon L.P., Czachor M., Bachurewicz G., *Introduction: Kalecki and Kaleckian economics*, „Review of Political Economy”, 32 (2020) nr 4, s. 487-491.
- Sawyer M., *Financialisation, industrial strategy and the challenges of climate change and environmental degradation*, „International Review of Applied Economics”, online first 2020.
- Sawyer M., *The economics of Michał Kalecki*, New York 1985.
- Sawyer M., *The Past, present and future of evolutionary macroeconomics*, „Review of Evolutionary Political Economy”, online first 2020.
- Seguino S., *Feminist-Kaleckian macroeconomic policy for developing countries*, Levy Economics Institute of Bard College, Working Paper 446, 2006.
- Steindl J., *A personal portrait of Michal Kalecki*, „Journal of Post Keynesian Economics”, 3 (1981) nr 4, s. 590-596.

- Sulejewicz A., *Michał Kalecki – niedoceniany innowator światowej ekonomii, czyli losy ekonomisty heterodoksyjnego. Biografia naukowa Michała Kaleckiego*, w: *Z dziejów Wydziału Handlu Zagranicznego i Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie: siedemdziesięciolecie 1949-2019*, red. M. Szostak, Oficyna Wydawnicza Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, s. 232-233.
- Toporowski J., *Michał Kalecki: an intellectual biography*, t. 1: *Rendezvous in Cambridge 1899-1939*, London 2013.
- Toporowski J., *Michał Kalecki: an intellectual biography*, t. 2: *By intellect alone 1939-1970*, London 2018.



---

# TADEUSZ KOWALIK

---

(1926-2012)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Profesor Tadeusz Kowalik, syn Jana i Aleksandry z Rachwałów, urodził się 19 listopada 1926 r. w Kajetanówce, małej wiosce w województwie lubelskim. Był absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (1951) oraz Instytutu Nauk Społecznych przy KC PZPR, gdzie w 1954 r. został adiunktem. Pełnił tę funkcję do 1957 r.

W latach 1948-1968 należał do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1968 r. został z niej – co należy podkreślić – wyrzucony. W latach 1956-1968 był redaktorem naczelnym tygodnika „Życie Gospodarcze”, gdzie kierował m.in. wydaniem dzieł Oskara Langego i Michała Kaleckiego.

Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. Elżbieta Miączyńska<sup>1</sup>, we wspomnieniu prof. Tadeusza Kowalika zauważa, że od końca lat sześćdziesiątych był zaangażowany w działalność opozycyjną. Reprezentował tzw. nurt lewicowy. Współpracował z Komitetem Obrony Robotników, a w 1980 r. był członkiem Komisji Ekspertów Międzyzakładowego Komite-

---

<sup>1</sup> E. Miączyńska, *Wspomnienie Profesor Tadeusz Kowalik (1026-2012)*, <https://www.pte.pl/baza-wiedzy/wspomnienia>, dostęp: 9.11.2022.

tu Strajkowego<sup>2</sup> w Stoczni Gdańskiej im. Lenina oraz do Krajowej Komisji Porozumiewawczej. Do 1981 r. działał w Radzie Programowej NSZZ „Solidarność”. W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (1991-1999) był jednym z założycieli i redaktorów czasopisma „Przegląd Społeczny”. Należy zauważyć, że w 1988 r. był członkiem Rady Naukowej Karl Polanyi Institute of Political Economy w Montrealu.

Zaangażowanie w działalność społeczno-polityczną odzwierciedla jego inicjatywa założycielska Unii Pracy (1992). Przez kolejnych 10 lat był jej aktywnym członkiem. W latach 1998-2004 działał w Stowarzyszeniu Studiów i Inicjatyw Społecznych. Od 1994 r. pracował (społecznie) w Radzie Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów. Pracę tę zakończył dopiero w 2005 r. Pracował także w międzynarodowych ośrodkach naukowych: Wiedeń, Genewa, Cambridge, Toronto, Sztokholm, Waszyngton, Nowy Jork i Los Angeles.

W zasadzie cały okres swej aktywności zawodowej poświęcił nauce. Jako profesor nauk humanistycznych i ekonomicznych pracował w Instytucie Nauk Ekonomicznych PAN. Był prorektorem Wyższej Szkoły Społeczno-Ekonomicznej w Warszawie oraz (od 1997) wykładowcą Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania im. Leona Koźmińskiego w Warszawie.

Niemal do ostatnich dni publikował naukowe dzieła osadzone w obszarze szeroko rozumianej ekonomii. Ostatnim tekstem, który wyszedł spod pióra prof. Kowalika, było posłowie do polskiego przekładu monografii francuskich ekonomistów zatytułowanej *Manifest oburzonych ekonomistów. Kryzys i dług w Europie: 10 fałszywych oczywistości, 22 sposoby na wyprowadzenie debaty z impasu* (2012).

Wśród wielu wcześniejszych publikacji należy wymienić: *Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu* (1971, 2012); *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys* (2000); *Systemy gospodarcze, efekty i defekty reform i zmian ustrojowych* (2005); [www.polskatransformacja.pl](http://www.polskatransformacja.pl) (2009); *Transformacja polska. Dokumenty i analizy* (2010).

Elżbieta Miączyńska zauważa także, że te „wybrane” – skądinąd suche fakty z życia Kowalika – nie mogą ukazać w pełni, jakim w istocie był człowiekiem. Był bowiem (co podkreśla) niezwykle szlachetny i uczciwy. Wspomina dalej: „Miałam niejednokrotnie okazję przekonać się o tym w czasie 11-letniej współpracy w ramach Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów. Zawsze bardzo imponowała mi

<sup>2</sup> Karol Szwarc wspomina, że Tadeusz Kowalik: „[...] był uczniem profesora Edwarda Lipińskiego. Związek z tym uczonym zaostrzył jego krytyczne podejście do rozbieżności między deklaracjami przy MKS), aby te emocje zracjonalizować i doprowadzić do Porozumień Sierpniowych”. K. Szwarc, *Z lewicowym życiorysem (Profesor Tadeusz Kowalik 1926-2012)*, „Nowe Życie Gospodarcze”, 2012, nr 7-8, s. 13.

Jego odwaga i bezkompromisowość w obronie ideałów społecznych. Zdarzało się, że do raportów Rady zgłaszał votum separatum, gdy jakaś teza raportu nie była zgodna z Jego poglądami. Silne uwrażliwienie na kwestie społeczne z pewnością miało związek z Jego niełatwym dzieciństwem i wczesną młodością, co poruszająco odzwierciedla wywiad z profesorem Kowalikiem pt. »Musztarda przed obiadem«, w którym wspomina: – *Urodziłem się w chłopskiej rodzinie i to w takiej zakutej, lubelskiej wsi, w której nie było ani poczty, kościoła, ani szkoły, sklepu*<sup>3</sup>.

I pomimo tak trudnej sytuacji, otoczenia i braku perspektyw na sukces zawodowy – mimo wszystko – on to zrobił. To nie tylko pracowitość, ale ponadprzeciętne zdolności, obowiązkowość i systematyczność.

Profesor Jolanta Supińska wspomina, że obserwowała prof. Kowalika w różnych rolach, jednak zawsze wyróżniał się erudycją, dociekliwością, ideowością, charyzmą, odwagą i walecznością. Długo był wysportowanym taternikiem i łyżwiarzem, a mimo zaawansowanego wieku i schorowanego organizmu jego energia wydawała się niespożyta<sup>4</sup>.

Tadeusz Kowalik<sup>5</sup> nieprzerwanie współpracował z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym, gdzie inicjował wiele inspirujących debat. Był autorem i recenzentem publikacji w czasopiśmie naukowym „Ekonomista”. Jak dodaje Miączyńska: „Można się było z Tadeuszem Kowalikiem zgadzać lub nie, ale zawsze Jego wystąpienia i publikacje były inspiracją intelektualną”<sup>6</sup>. Tak go wspominają najbliżsi współpracownicy, których świadectwa zostaną przywołane nie raz na kolejnych stronach niniejszego opracowania.

Profesor Kowalik, po ciężkiej chorobie, zmarł 30 lipca 2012 r. w Warszawie. Profesor Miączyńska w cytowanym wspomnieniu tej wybitnej dla świata ekonomii postaci z nostalgią zauważa, że: „W listopadzie ubiegłego roku zorganizowane zostało w PTE seminarium z okazji 85-tych urodzin Tadeusza Kowalika. Profesor przeciwny obchodom swoich jubileuszy, zgodził się wyłącznie pod warunkiem, że przyjmą one formę merytorycznej dyskusji. Tak się też stało. Zapis tej jubileuszowej debaty na temat: »Jakiego ładu społeczno-gospodarczego Polska potrzebuje«, uwieczniony został na stronie internetowej PTE. 26 kwietnia 2012 r. Profesor uczestniczył w Konwersatorium PTE »Czwartki u Ekonomistów« na kanwie książki Witolda Kieżuna »Patologia transformacji«. Niestety, była to ostatnia już debata w PTE z ak-

<sup>3</sup> E. Miączyńska, *Wspomnienie*.

<sup>4</sup> J. Supińska, *Profesor Tadeusz Kowalik (1926-2012)*, <https://www.czasopisma.pan.pl/dlibra/publication/106203/edition/91972/kontent>, dostęp: 10.11.2022.

<sup>5</sup> Więcej o prof. Kowaliku dowiemy się np. na stronie, <http://www.pte.pl/pliki/pdf/musztarda2.pdf> – tu wywiad pt. *Musztarda przed obiadem*, dostęp: 10.11.2022.

<sup>6</sup> E. Miączyńska, *Wspomnienie*, s. 2.



tywnym udziałem profesora Tadeusza Kowalika. Będzie nam Go bardzo brakowało. Cześć Jego Pamięci”<sup>7</sup>.

Grób profesora Tadeusza Kowalika znajduje się w Warszawie, na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Inskrypcja na nagrobku prof. Kowalika brzmi skromnie, a przez to jakże wymownie:

TADEUSZ KOWALIK  
19.11.1926-30.07.2012  
EKONOMISTA – HUMANISTA

### Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej

Analizując dorobek prof. Kowalika, należy zaznaczyć, że nie sposób w ograniczonych planem redaktorskim ramach odzwierciedlić miarodajnie jego spuściznę, tym bardziej przy wysokim stopniu satysfakcji z pracy badawczej na licznych polach zawodowej aktywności. Niemniej mając na uwadze powyższe zastrzeżenie, próbę tę podjęto z zamysłem głębokiego pokłonu tej absolutnie wybitnej postaci drugiej połowy XX i początku XXI w.

Skąd wniosek o wyjątkowości bohatera publikacji? Otóż prolegomena wspomnienia tej jakże wybitnej postaci nie może abstrahować od – skądinąd drobiazgowej – rozprawy<sup>8</sup> Grzegorza Konata. Odpowiedź na powyższe pytanie będzie wówczas oczywista i zarazem wieloaspektowa. Po pierwsze, Kowalik „[...] był autorem, współautorem bądź redaktorem kilkudziesięciu monografii oraz kilkuset artykułów naukowych i rozdziałów w pracach zbiorowych”<sup>9</sup>. O międzynarodowej randze profesora w świecie nauki świadczy np. fakt, że jego prace przełożono na wiele języków. Był też wykładowcą renomowanych ośrodków akademickich całego świata. „Profesor Kowalik wprost wyrażał wyznawaną przez siebie aksjologię. Oczekiwał od innych, nie

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 2.

<sup>8</sup> Profesor Jan Toporowski w recenzji powyższej rozprawy doktorskiej stwierdza, co następuje: „Jestem pod bardzo pozytywnym wrażeniem rozprawy doktorskiej mgr. Grzegorza Konata. Rozprawa ta stanowi bardzo gruntowną analizę poglądów Tadeusza Kowalika [...]”. Londyn, 2 czerwca 2021 r.

<sup>9</sup> G. Konat, *Tadeusza Kowalika teza o polskiej transformacji systemowej jako „epigońskiej rewolucji mieszczącej” w świetle modelu rewolucji Jana Baszkiewicza*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Kazimierza Kloca, prof. em. SGH, SGH, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Warszawa 2021, s. 5.

zawsze z powodzeniem, podobnej postawy<sup>10</sup>. Stanowcza postawa w wyrażaniu poglądów była jego znakiem rozpoznawczym. Przysparzała też licznych problemów. Na przykład jako uczestnik Klubu Krzywego Koła (1956-1962) został odsunięty od nauczania i objęty zakazem publikacji. Od 1976 r. był współpracownikiem KOR/KSS (22.01.1978-1981) – współzałożycielem – członkiem Rady Programowej i skarbnikiem TKN<sup>11</sup>. Po wtóre, był bezkompromisowym komentatorem wydarzeń politycznych, a tam gdzie to możliwe (i uznał za stosowne), także ich aktywnym uczestnikiem.

Jakie cechy charakteryzowały dzieło życia ekonomisty? Profesor Michał Gabriel Woźniak podkreśla, że prof. Kowalik niemal z benedyktyńską dokładnością i pracowitością studiował ogrom materiału literatury ekonomicznej, nie pomijał przy tym politologicznej i socjologicznej. W sposób szczególny cenił dzieła autorów, którzy poszukiwali odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób ulepszać mechanizmy funkcjonowania gospodarki i państwa? Oraz niemniej ważne: czy ogólna teoria ekonomii może się do tego przyczynić? Był wierny wartościom, które sprzyjały realizacji rozwoju społecznych celów. Przez całe swe życie wyraźnie, lecz bez zaślepienia ideologicznego, krytykował – co podkreśla Woźniak – zwolenników kapitalizmu anglosaskiego. Ganił też ład instytucjonalny i politykę państwa, sięgającą po paradygmaty wywiedzione z tego rodzaju ekonomicznego systemu<sup>12</sup>.

Analizując wkład Kowalika w rozwój współczesnej myśli ekonomicznej, trudno nie zgodzić się z opinią wyrażoną przez dr. Rafała Bakalarczyka, który zauważa, że: „To, co wydaje się szczególnie cenne w jego dorobku, to nie tylko taki a nie inny sposób oceny wybranych wydarzeń i zjawisk, ale sama perspektywa patrzenia na rzeczywistość społeczno-ekonomiczną. Prof. Kowalik wielokrotnie powtarzał, że wierzy w ogromną rolę idei w kształtowaniu procesów ekonomicznych, to one w dużej mierze – a nie wyłącznie obiektywna gra interesów społeczno-ekonomicznych – miały determinować to, co działo się w światowej i krajowej gospodarce<sup>13</sup>.”

Z całą pewnością wiara w rolę idei w kształtowaniu procesów społeczno-gospodarczych determinowała niestrudzoną aktywność prof. Kowalika. Był

<sup>10</sup> P. Kozłowski, *Wspomnienie o Profesorze Tadeuszu Kowaliku*, „Studia Ekonomiczne”, 2012, nr 4 (LXXV), s. 567.

<sup>11</sup> *Kowalik Tadeusz*, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/16909,Kowalik-Tadeusz.html>, dostęp: 14.11.2022.

<sup>12</sup> M.G. Woźniak, *Refleksje na marginesie wyboru tekstów Tadeusza Kowalika pt. „O lepszy ład społeczno-ekonomiczny”*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 2014, nr 38, s. 7.

<sup>13</sup> R. Bakalarczyk, *Wielki ekonomista w ludzkiej skali (Pamięci prof. Tadeusza Kowalika)*, 3.08.2012, <https://nowyobywatel.pl/2012/08/03/wielki-ekonomista-w-ludzkiej-skali-pamieci-prof-tadeusza-kowalika/>, dostęp: 10.11.2022.

aktywnym (nie bójmy się użyć tego słowa) animatorem wydarzeń w obszarach nauki i polityki.

W powyższym kontekście Wojciech Pomykało z kolei daje ważne świadectwo. Zwraca uwagę, że: „Tadeusz Kowalik miał do końca swego życia dość dramatyczne przekonanie, że to, co zrodziło się pod względem ustrojowym z jego walki z PRL daleko odbiega od tych ideałów, które przyświecały mu, podejmując tę walkę. Przy tym nie chodzi o szczegóły, drobiazgi, a o rozwiązania fundamentalne”<sup>14</sup>. Trudno zaprzeczyć, że jest to dosyć przykra konstatacja, niemniej jakże ważna z punktu widzenia drogi, jaką obrał i konsekwentnie przemierzał prof. Kowalik.

### Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Na podstawie eksponowanej filozofii Kowalika jego wieloletni przyjaciel – prof. Paweł Kozłowski – zwraca uwagę, że: „U podstaw zainteresowania prof. Kowalika ekonomią legły jego poglądy społeczne. – Był człowiekiem bardzo ideowym, i te idee swoje nazywał i nie wstydził się tego. On był socjalistą. W większym stopniu socjalistą niż socjaldemokratą, aczkolwiek nazywał siebie czasami też socjaldemokratą. On należał do tych osób, które zajęły się ekonomią, czyli myślą o gospodarce – swoją własną lub innych, dlatego że był ideowcem, a nie odwrotnie”<sup>15</sup>.

Profesor Kowalik był znanym krytykiem neoliberalnego modelu kapitalizmu, który oceniał wyjątkowo surowo. Postrzegał go jako podporządkowany interesom ludzi bogatych, a przede wszystkim tych z sektora finansowego. Był jednym z najbardziej wyrazistych krytyków polskiego modelu transformacji i reform, które propagował Leszek Balcerowicz.

W tygodniku „Przegląd”, z 12 sierpnia 2012 r., czytamy: „Prof. Tadeusz Kowalik uchodził za konsekwentnego i jednego z największych krytyków modelu transformacji i reform Balcerowicza. Przeciwwstawiał się neoliberalnym poglądom na ekonomię, prywatyzacji rozumianej jako jedyny sposób pozyskiwania pieniędzy przez skarb państwa. Prof. Kowalik wielokrotnie wypowiadał się w »Przeglądzie« i dla »Przeglądu«. Warto przypomnieć, co

<sup>14</sup> W. Pomykało, *Sesja naukowa poświęcona dorobkowi prof. Tadeusza Kowalika*, 8.12.2012, <https://www.wprost.pl/blogi/wojciech-pomykalo/8002092/sesja-naukowa-poswiecona-dorobkowi-prof-tadeusza-kowalika.html>, dostęp: 12.11.2022.

<sup>15</sup> P. Kozłowski, *Tadeusz Kowalik i ekonomia jako zaangażowanie społeczne*, wykład z cyklu „Czwartki Razem”, Państwomiesto, 3.03.2016, <https://wszechnica.org.pl/wyklad/tadeusz-kowalik-i-ekonomia-jako-zaangazowanie-spoleczne/>, dostęp: 10.11.2022.

w jednym z wywiadów mówił nam o kryzysie finansowym: [...] – U źródeł kryzysu leży proces materialnego i społecznego »wyplukiwania« klasy średniej, która w ostatnich latach rozpaczliwie starała się obronić lub zdobyć status właściciela – przynajmniej posiadacza własnego domu. Dla wielu milionów gospodarstw domowych oznaczało to, w warunkach stagnacji płac, popadnięcie w budowlano-hipoteczną pułapkę, przynoszącą nagłą pauperyzację, nierzadko bezdomność<sup>16</sup>.

Reprezentując powyższe stanowisko, doskonale identyfikował neoliberalne poglądy Balcerowicza. Nie dziwi zatem fakt, że nie cieszył się z jego nominacji na stanowisko ministra finansów. Tym bardziej że nie chciał on stworzyć systemu dostosowanego do polskich realiów, a w swym planie wzorował się wyłącznie na zachodnim systemie wolnorynkowym<sup>17</sup>.

Mateusz Rolski w swojej publikacji odnoszącej się do tez dwóch polskich ekonomistów – powszechnie uważanych za deklarowanych krytyków tzw. planu Balcerowicza (Kołodko i Kowalik) – przywołuje znamienne fakty. Mogą one wzbudzić zdziwienie u niejednego współczesnego komentatora zjawisk społeczno-gospodarczych, jakie zachodziły w Polsce na początku XXI w.

„Tadeusz Kowalik przekonuje, że w chwili nominacji Leszka Balcerowicza na wicepremiera i ministra finansów, ten nie posiadał żadnego programu przemian w Polsce, wyrażał jedynie poglądy o systemie rynkowym, jako systemie najefektywniejszym. L. Balcerowicz występował w roli kierowniczej, lecz sam programu nie pisał. Występował raczej w roli jego obrońcy, dał mu swoją »twarz i nazwisko«. Na doroczną sesję MFW i Banku Światowego zarys programu został przygotowany przez agitujących już w Polsce od kilku miesięcy J. Sachsa i D. Liptona oraz dokładnie przeredagowany przez S. Gomułkę<sup>18</sup>».

Mocne słowa, nieoczywiste<sup>19</sup> fakty, a przede wszystkim jakże odważne stanowisko, które było tak charakterystyczne dla Kowalika. To one w dużej mierze pozostaną jego spuścizną, swoistym *memento*. Trudno się dziwić, że tak krytycznie odnosił się do zjawiska tzw. małej prywatyzacji. Ówczesna władza (wczesnych lat dziewięćdziesiątych XX w.) postrzegala ją jako swój wielki sukces. Profesor widział to zgoła inaczej. Prywatyzacja niosła wiele negatywnych skutków dla polskiej gospodarki. Zniszczono np. sklepy spółdzielcze, państwowe i dużą liczbę zakładów rzemieślniczych. Skutkiem tego

<sup>16</sup> Prof. Tadeusz Kowalik – Krytyk Balcerowicza, „Tygodnik Przegląd”, 12.08.2012, <https://www.tygodnikprzeglad.pl/prof-tadeusz-kowalik-krytyk-balcerowicza/>, dostęp: 9.11.2022.

<sup>17</sup> M. Rolski, *Krytyka Planu Balcerowicza w ujęciu Grzegorza Kołodki oraz Tadeusza Kowalika*, „Studia Ekonomiczne”, 2013, nr 130, s. 96-97.

<sup>18</sup> Tamże, s. 95.

<sup>19</sup> „Nieoczywiste” dla wielu obserwatorów i komentatorów ówczesnych zdarzeń gospodarczych [od autora].

było ogromne bezrobocie, kryzys, a nawet nędzą. Bez pardonowo krytykował dalej: zmniejszenie barier celnych, uwolnienie cen żywności, niesprawny aparat skarbowy i – jak to określił – powstanie „eldorado” dla prywatnego sektora czasów transformacji<sup>20</sup>. Dowodził, że w polskim społeczeństwie dokonała się „rewolucja w dochodach”, a społeczne koszty transformacji odcisnęły swe bezwzględne piętno na wiele kolejnych lat<sup>21</sup>.

Tym, z czym tak naprawdę nigdy się nie pogodził, był społeczny koszt transformacji ustrojowej (podkreśla z kolei Miączyńska). Podobnie jak z bezrobociem i wręcz nędzą niektórych grup społecznych, a zwłaszcza rodzin i dzieci z terenów tzw. popegeerowskich. Uważał, że tak wysokich kosztów społecznych towarzyszących transformacji można było i należało uniknąć. Był przekonany, że o kształcie przyjętego w Polsce modelu ustrojowego zadecydowały okoliczności, które wynikały przede wszystkim z nieuczciwej gry politycznej. Bez ogródek pisał, że „[...] Mazowiecki popełnił »kolumbowy błąd« – szukał wzoru w Bonn, a podsunęto mu reformy z Chicago i Waszyngtonu”<sup>22</sup>. Jest to kolejna, jakże stanowcza, uwaga kierowana w stronę czołowego decydenta polskiej transformacji.

Z uznaniem przyjął zapis w Konstytucji RP (1997 r., art. 20) stanowiący, że „[...] społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych stanowi podstawę ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>23</sup>. Niestety, jak z czasem się okazało, rzeczywistość znacznie odbiegała od cytowanego zapisu, a faktem tym był wyraźnie rozczarowany.

Jak się okazało, do końca życia nie mógł się z tym pogodzić i np. w posłowie do książki pt. *Manifest oburzonych ekonomistów* stanowczo podkreślał: „W Polsce nasza wielka idea leży odłogiem. A przecież, by rozpocząć debatę, wystarczyłoby zorganizować konferencję na temat 15-lecia Konstytucji RP, która obiecywała (już nie piszę: »gwarantowała«), choć konstytucja to właśnie zakłada) zasadniczo inny niż realizowany typ kapitalizmu”<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys*, Warszawa 2000, s. 271.

<sup>21</sup> Tenże, *Blaski i cienie transformacji polskiej*, w: *Futuryzm miast przemysłowych. 100 lat Wolfsburga i Nowej Huty*, Ha!art, Kraków 2007, s. 270-273. Także tenże, *Społeczne koszty transformacji*, „Opinie i Ekspertyzy KP Unii Pracy”, z. 3 (lipiec), Warszawa 1997.

<sup>22</sup> „Musztarda przed obiadem”, [http://www.pte.pl/129\\_czwartki.html](http://www.pte.pl/129_czwartki.html). Jest to debata pt. „Patologie transformacji” nad książką [www.polskatransformacja.pl](http://www.polskatransformacja.pl), [http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE-program\\_na\\_2009-12-03.pdf](http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE-program_na_2009-12-03.pdf)-debatą, dostęp: 9.11.2022.

<sup>23</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 kwietnia 1997 r. przez Zgromadzenie Narodowe, <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/1.htm>, dostęp: 10.11.2022.

<sup>24</sup> P. Askenazy, *Manifest oburzonych ekonomistów*, tłum. C. Dimitrova, Warszawa 2012, s. 76.

Cytowany fragment pochodzi z ostatniego dzieła, jakie opublikowano za życia prof. Kowalika. Jak potwierdza jego żona<sup>25</sup>, na krótko przed śmiercią zdążył jednak dowiedzieć się, że dzieło to zostało wydane.

Gdy zaś chodzi o stanowiska, doktryny propagowane przez Kowalika w obszarze makroekonomii, to znamienny jest wywiad, którego udzielił Sławomirowi Sierakowskiemu dla „Krytyki Politycznej” w 2005 r. Na pytanie redaktora: na czym polega stosunek nowego keynesizmu do klasycznego?, w długim wywodzie Kowalik odpowiada: „Nie mogę zrozumieć, dlaczego wielu polskich ekonomistów uważa, że właśnie ze względu na duże bezrobocie trzeba dać absolutną swobodę pracodawcy. Cóż to by znaczyło? Absolutną swobodę ustalania jeszcze niższych płac, wydłużanie tygodnia pracy i tak już należącego do najdłuższych w Europie, czyli zmniejszanie siły nabywczej społeczeństwa, czyli przygotowywanie kryzysu. Dlatego w czasie recesji jest korzystne, jeżeli państwo »dokłada do« popytu, zadłużając się za pomocą deficytu państwowego zwiększającego dług”<sup>26</sup>.

Na tle powyższej wypowiedzi jakże ponadczasowa wydaje się doktryna prof. Kowalika. Zwłaszcza biorąc pod uwagę uwarunkowania kryzysu gospodarczego, którego jesteśmy świadkami na początku trzeciej dekady XXI w. Jak wiele analogii – chce się powiedzieć – a czas płynie. Podobne dylematy równie mocno targają współczesną sceną polityczną. Polaryzują społeczeństwo, a spory w powyższej kwestii wśród ekonomistów niestety wciąż nie mogą doczekać się trwałego konsensusu<sup>27</sup>.

## Oponenti i kontynuatorzy jego myśli

Profesor Jerzy Osiatyński z Instytutu Nauk Ekonomicznych PAN na jubileuszowym konwersatorium z cyklu „Czwartki u Ekonomistów” – organizowanym przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne – podkreślał pewną różni-

<sup>25</sup> „Irena Kowalik: Tak dowiedział się przed śmiercią, że książka została wydana”. Tak brzmiała odpowiedź Ireny Kowalik na pytanie Mączyńskiej zadane w tej sprawie 31 listopada 2012 r. na konferencji pt. „Kapitalizm, kryzys, alternatywy systemowe. Wokół myśli Tadeusza Kowalika”, <https://www.pte.pl.kowaliksteno301212.auto08012013.docx>, dostęp: 10.11.2022.

<sup>26</sup> S. Sierakowski, *Kowalik: Od Stiglitz do Keynesa*, 30.08.2014 r., <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/kowalik-od-stiglitz-do-keynesa/>, dostęp: 10.11.2022.

<sup>27</sup> Powyższa dygresja (autora opracowania) wynika z widocznych analogii – pomimo upływu niespełna trzech dekad – w kryzysowym zarządzaniu państwem, determinowanym pandemią COVID-19, wojną w Ukrainie, globalnym kryzysem energetycznym i galopującą inflacją.



cę zdań, co do koncepcji promowanych przez Kowalika: „[...] Konkludując, wydaje mi się, że przedmiot naszych sporów, w tym także sporów toczonych przez dzisiejszego Jubilata [Kowalika], nie dotyczy przede wszystkim samej aksjologii pożądanego ładu społeczno-gospodarczego – możliwie pełnego zatrudnienia przy ograniczonych rozpiętościach w strukturze podziału majątku i dochodów oraz przy zapewnieniu równego dostępu do podstawowych dóbr i usług publicznych, bez względu na to, czy mówimy o tym ładzie w Polsce, w Czechach, na Węgrzech, w Niemczech, w krajach skandynawskich, czy gdziekolwiek indziej. Różnice dotyczą narzędzi realizacji takiego ładu oraz konkretnych instrumentów polityki gospodarczej i społecznej, zalecanych przez te dwa kierunki myślenia. To jest w gruncie rzeczy ta płaszczyzna sporu, w której dorobek naukowy dzisiejszego Jubilata, przyjaciela i bliskiego kolegi, tak bardzo odbiega od poglądów ekonomistów, którzy mieszcza się w głównym nurcie dzisiejszej ekonomii. Czy rzeczywiście – pytamy zwłaszcza dzisiaj, w trzecim roku kryzysu gospodarczego – ten ład mamy *grosso modo* pozostawić nieskrępowanemu działaniu mechanizmu rynkowego? Czy też – jak od lat dowodzi dzisiejszy Jubilat – ład taki można zbudować tylko w rezultacie umiejętnego łączenia interwencji państwa z mechanizmem rynkowej samoregulacji, szukania takich rozwiązań, w ramach których mechanizm rynkowy dostarczałby tego wszystkiego, czego dostarczyć może i powinien, państwo zaś dbałoby o te średnio- i długoterminowe wartości i cele, które chcemy osiągnąć w ramach tego ładu, co do którego wartości na ogół się zgadzamy?”<sup>28</sup>

Różnice, o których mówi Osiatyński, dotyczące narzędzi przyjętych do realizacji ekonomicznego ładu, a także przyjęte instrumenty polityki gospodarczej i społecznej, polaryzowały ówczesnych ekonomistów. Kowalik był zwolennikiem publicznej debaty w tym względzie. W ten spór wpisał się inny z grona znaczących dla ówczesnych reform ekonomista – Ryszard Bugaj. Uważał on, że: „[...] autor [T. Kowalik] przecenia realny wpływ ośrodka rządowego na charakter realizowanych zmian. To prawda, że kluczowe decyzje dotyczące programu transformacji zapadały bez szerszej publicznej debaty, ale nie ma dobrych powodów, aby zakładać (uwzględniając radykalizm nastawień politycznych, klimat intelektualny, »oczekiwania zagraniczne« i krótkookresową dynamikę procesów w krajowej gospodarce), że taka debata doprowadziłaby do skryształizowania odmiennego programu”<sup>29</sup>.

Nie jest to stanowisko szczególnie krytyczne, niemniej oddaje charakterystyczną różnorodność poglądów, wyrażanych przez przedstawicieli nauk ekonomicznych, a w wielu przypadkach jak widać, nader zaangażowanych

<sup>28</sup> B. Petz, „Czwartki u Ekonomistów”. *Jubileusz prof. Tadeusza Kowalika w listopadzie 2011 r.*, „Problemy Polityki Społecznej”, 16 (2011), s. 152.

<sup>29</sup> R. Bugaj, *Recenzja – Tadeusza Kowalika „www.polskatransformacja.pl”*, „Studia Ekonomiczne”, 2010, nr 1 (LXIV), s. 104.

w działalność polityczną. W swych sądach Kowalik starał się jednak dystansować od przesadnego, a co dopiero doktrynerskiego moralizatorstwa. Podkreślał zatem, że „[...] pisząc o współczesnej debacie wokół nierówności i socjalizmu rynkowego nie traktuje tego jako próby sformułowania aktualnej »recepty« dla Polski czy krajów centralnej i wschodniej Europy»<sup>30</sup>. Choćby w przywołanym fragmencie widzimy, że choć nierzadko zajmował dobitne, a nawet dosadne stanowisko, to dbał o klasę i kulturę wypowiedzi.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Jerzy Jedlicki – wspominając Kowalika – wyraża szacunek i podziw drodze życiowej, jaką młody Tadeusz (jak go nazywa) rozpoczął w małej wiosce na Lubelszczyźnie. Głębką refleksję, a nawet wzruszenie, może wzbudzić fragment jego świadectwa: „[...] jego droga życiowa była jak wyjęta z podręcznika awansu społecznego. Chłopiec z biednej podlubelskiej wsi, z ubogiej rodziny chłopsko-rzemieślniczej, doszedł do zaproszeń na wykłady w najlepszych uniwersytetach świata. Tylko w Polsce jego stanowisko i poglądy były stale marginalizowane, przez polityków i ekonomistów głównego nurtu uważane za jakąś ideową obsesję. Czuł się samotny, lecz pozostawał nieustępliwy. Do czasu, kiedy przyszedł kryzys i z nim wielka rewizja ekonomicznej teorii i praktyki, i niemal z dnia na dzień okazało się, że to właśnie orientacja Kowalika znalazła się w samym centrum myśli współczesnej»<sup>31</sup>.

Krótki tekst, a jak wiele mówi o bohaterze, dosłownie i w przenośni. Na tle powyższej wypowiedzi nie dziwi przez to przesłanie Kowalika, które wygłosił w Trybunale Konstytucyjnym (2011). Podejmował tam problematykę nierówności i niesprawiedliwości społecznej ówczesnej Polski. Znamienny wydaje się fragment odnoszący się do konstytucyjnych praw obywateli III Rzeczypospolitej. Nie owijając w bawelnę, podkreślał zatem, że: „[...] nie ma już wątpliwości, że Trzecia Rzeczpospolita nie jest państwem sprawiedliwości społecznej. Jest to stan niezgodny z ustrojową zasadą wyrażoną w art. 2 konstytucji. W Polsce współczesnej nie jest realizowana idea wolności »od lęku i niedostatku«, do której ponad pół wieku temu odwołało się Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych, uchwalając Powszechną Deklarację Praw Człowieka»<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> T. Kowalik, *Współczesne systemy ekonomiczne*, s. 180.

<sup>31</sup> J. Jedlicki, *Żegnamy Profesora Tadeusza Kowalika*, 13.08.2012, <https://www.otwarta.org/zegnamy-profesora-tadeusza-kowalika/>, dostęp: 1.11.2022.

<sup>32</sup> T. Kowalik, *O sprawiedliwości społecznej*, 6.03.2011, fragmenty wykładu wygłoszonego w Trybunale Konstytucyjnym 9 marca 2010 r., <https://zielonewiadomosci.pl/tematy/rownosc/o-sprawiedliwosci-spoecznej/>, dostęp: 10.11.2022.

Kilka lat po śmierci profesora Grażyna Wolska zwraca uwagę na istotną (z ekonomicznego i społecznego punktu widzenia) wartość też głoszonych przez Kowalika. „»Paradoksalnie« – pisze – [...] zagadnienie własności zostało współcześnie dosyć wnikliwie i wyraźnie przedstawione nie przez socjaldemokratów, lecz przez myślicieli powszechnie przyjmowanych za czołowych teoretyków myśli liberalnej»<sup>33</sup>. Na paradoks ten prof. Kowalik zwracał uwagę już w 2000 r. Gwoli ścisłości należy dodać, że ekonomista pomimo poglądów socjalistycznych reprezentował krytyczny stosunek wobec realnego socjalizmu. Starał się oddzielać idealistyczne marzenia i wyobrażenia o socjalizmie, od chłodnej analizy naukowej nowego ustroju<sup>34</sup>. Jak podkreśla Marek Tabin, Kowalik był po prostu ekonomistą obywatelskim<sup>35</sup>. Angażował się w działalność polityczną, a jako komentator sceny politycznej otwarcie krytykował m.in. medialne manipulacje. Rafał Chwedoruk przywołuje charakterystyczną konstatację w tej materii: „T. Kowalik stwierdzał, że »istnieje intelektualny i finansowy monopol powszechnie uznanych poglądów, który zastąpił formalną cenzurę«. Poprzez monopol medialny liberałowie chcą zawładnąć społeczną świadomość»<sup>36</sup>. Obserwując współczesną nam sytuację, wydaje się wciąż aktualny spór co do bezstronności i obiektywizmu mediów społecznego przekazu.

Należy przyznać, że z perspektywy czasu liczne obserwacje, tezy i koncepcje Kowalika (zaledwie częściowo przywołane) mimo wszystko w dużej mierze wciąż nie straciły na swej aktualności. Co więcej, zostały pozytywnie zweryfikowane głównie przez ciąg następujących po sobie zdarzeń.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

W miarę zgodnie za najważniejsze dzieło prof. Kowalika w literaturze przedmiotu uważa się rozprawę zatytułowaną *Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu*<sup>37</sup>. Stanowisko takie zajmuje np. G. Konat, przypominając,

<sup>33</sup> G. Wolska, *Własność w procesie gospodarowania z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej oraz etyki w biznesie*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe UE w Katowicach”, 2016, nr 260, s. 161.

<sup>34</sup> M.G. Woźniak, *Refleksje na marginesie*, s. 11.

<sup>35</sup> M. Tabin, *Tadeusz Kowalik – Ekonomista obywatelski*, „Zdanie. Pismo Stowarzyszenia »Kuźnica«”, 2014, nr 3-4 (162-163), s. 62.

<sup>36</sup> R. Chwedoruk, *O anachroniczności polskiego kapitalizmu – niekonserwatywne krytyki liberalizmu we współczesnej Polsce*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 2003, nr 2, s. 19.

<sup>37</sup> Pierwsze wydanie ukazało się nakładem Zakładu Narodowego im. Ossolińskich – Wydawnictwo we Wrocławiu (1971).

że uznanie to oddaje chociażby fakt, iż została przetłumaczona i wydana w trzech językach<sup>38</sup>.

Biorąc pod uwagę, że Kowalik był niezwykle płodny naukowo<sup>39</sup>, trudno jest (w skondensowanej formie) przywołać cały jego piśmienniczy dorobek. Niemniej Jan Toporowski, Ewa Karwowski oraz Riccardo Bellofiore podjęli się tego wyzwania i opracowali skrupulatną bibliografię<sup>40</sup> dzieł prof. Kowalika. Należy do niej sięgnąć, bowiem próżno szukać innego, aż tak wyczerpującego<sup>41</sup> opracowania. Dość powiedzieć, że zawiera 296 pozycji bibliograficznych pióra Kowalika. Wszystkie skrupulatnie oznaczono tematem, datą publikacji, współautorstwem itp.

Publikacja ta stanowi przez to bezcenne źródło informacji. Mało tego, tak finezyjna prezentacja dorobku profesora – wraz z bogatym opisem osoby, doktryny i myśli przewodnich – wydaje się monumentalnym dziełem ku pamięci i czci prof. Tadeusza Kowalika. Tym bardziej że publikacja ukazała się w języku angielskim i jest powszechnie dostępna w formacie PDF<sup>42</sup>.

Po zaledwie kosmetycznej zmianie formatu, bliższego polskiemu czytelnikowi, wybrano te (w opinii autora) prymarne. Jednak kolejność, rzecz jasna, pozostaje bez zmian.

<sup>38</sup> Autor wymienia kolejno: „Tadeusz Kowalik, *Rosa Luxemburg. Theory of accumulation and imperialism*, tłum. J. Toporowski, H. Szymborska, Londyn 2014; T. Kowalik, *Rosa Luxemburg. Il pensiero economico*, tłum. G. Pastrello, Rzym 1977; Tadeusz Kowalik, *Teoria de la acumulacion y del imperialismo en Rosa Luxemburg*, tłum. A. Garcia, Meksyk 1979. W języku angielskim ukazała się natomiast *Polska transformacja* (MUZA, Warszawa 2009), jako: *From Solidarity to Sellout: The Restoration of Capitalism in Poland* (tłum. E. Lewandowska, Nowy Jork 2012)”. G. Konat, *Tadeusza Kowalika teza o polskiej*, s. 5.

<sup>39</sup> Co podkreśla np. Osiatyński, *Tadeusz Kowalik: 1926-2012*, „Opinie”, 7.08.2012, Wyborcza.pl, <https://wyborcza.pl/7,75968,12264541,tadeusz-kowalik-1926-2012.html>, dostęp: 13.11.2022.

<sup>40</sup> J. Toporowski, E. Karwowski, R. Bellofiore, *Economic crisis and political economy*, t. 2: *Essays in honour of Tadeusz Kowalik*, Basingstoke 2014.

<sup>41</sup> Rozprawa doktorska Konata stanowi – także – bogate opracowanie dorobku naukowego Kowalika oraz literatury przedmiotu. Pozycji tej nie można pominąć studiując dzieła profesora. Recenzent tej pracy prof. Paweł Kozłowski podkreśla, że „[...] wchodzi ona w skład ekonomii politycznej. Należy także do historii idei, a właściwie do historii intelektualnej, której zakres wytyczany jest tu właśnie przez ekonomię polityczną uprawianą w drugiej połowie XX wieku i w początku XXI wieku przez Tadeusza Kowalika”. Zob. P. Kozłowski, *Recenzja pracy doktorskiej Grzegorza Konata*, Warszawa 7 kwietnia 2021 r.

<sup>42</sup> Do pobrania pod adresem: [https://books.google.pl/books/about/Economic\\_Crisis\\_and\\_Political\\_Economy.html?id=asVCBAAQBAJ&redir\\_esc=y](https://books.google.pl/books/about/Economic_Crisis_and_Political_Economy.html?id=asVCBAAQBAJ&redir_esc=y), dostęp: 14.11.2022.

## KSIĄŻKI

*Economic theory and market socialism, selected essays of Oskar Lange*, Aldershot 1994.

*From "Self-Governing Republic" to capitalism, Polish workers and intellectuals*, Montreal 1995.

*Historia ekonomii w Polsce 1865-1950*, Warszawa-Wrocław 1992.

*Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870-1950*, Warszawa 1967 [współautor: J. Górski, W. Sierpiński].

*Krzywicki*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965.

*Ludwik Krzywicki*, Warszawa 1976 [współautor: H. Hołda-Roziewicz].

*Main trends of research in the social and human sciences*, London 1974 [współautor: O. Lange, W. Brus, I. Sachs] [w j. angielskim].

*Nierówni i równiejsi, sprawiedliwość dystrybucyjna czasu transformacji polskiej*, Warszawa 2002.

*O Ludwiku Krzywickim. Studium społeczno-ekonomiczne*, Warszawa 1959.

*On crucial reform of "real socialism"*, Wien 1986.

*Oskar Lange, Dzieła, Tom 3*, Warszawa 1975.

*Oskara Langego ekonomia i socjalizm*, Warszawa 1967 [współautor: W. Brus].

*Rosa Luxemburg. Il pensiero economico*, (in Italian) *The economic thought of Rosa Luxemburg*, Roma 1977.

*Roza Luksemburg, Teoria akumulacji i imperializmu*, Warszawa-Wrocław 1971; *Teoria de la acumulaciony del imperialismo en Rosa Luxemburg*, Mexico D.F. 1979. [w j. hiszpańskim].

*Spółeczna gospodarka rynkowa – dekoracja czy program działania?*, Warszawa 2002.

*Spółeczne koszty transformacji*, Warszawa 1997.

*Spory wokół Nowej Trzeciej Drogi*, Warszawa 2001.

*Stanisław Gomułka i polska transformacja, Dokumenty i analizy*, Warszawa 2010.

*Stanisław Krusiński, Pisma zebrane*, Warszawa 1958.

*Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Warszawa 2005.

*Wirtschaftswissenschaft, Hauptstromungen der sozialwisseschaftlichen Forschung, Herausgegeben von der UNESCO*, Frankfurt am Main 1972 [współautor: O. Lange, W. Brus, I. Sachs].

*Współczesne systemy ekonomiczne, powstawanie, ewolucja i kryzys*, Warszawa 2000.

*www.polska transformacja.pl*, Warszawa 2009.

*Zachodni spor o socjalizm rynkowy*, Warszawa 1991.

*Zmiany systemowe w Polsce (kontekst wewnętrzny i międzynarodowy)*, Warszawa 1997.

## ROZDZIAŁY W KSIĄŻKACH

*Antyegalitarne tendencje w Polsce na tle literatury światowej*, w: *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy*, t. 1, red. M.G. Woźniak, Rzeszów 2003.

- Biography of Michał Kalecki*, w: *Problems of economic dynamics and planning, essays in honor of Michał Kalecki*, Warszawa 1964.
- Biography of Oskar Lange*, w: *On political economy and econometrics, essays in honor of Oskar Lange*, PWN, Warszawa 1964.
- Blaski i cienie polskiej transformacji*, w: *Futuryzm miast przemysłowych. 100 lat Wolfsburga i Nowej Huty*, red. M. Kaltwasser, E. Majewska, K. Szreder, Kraków 2007.
- Crucial reform of "real socialism"*, w: *Economic reforms in Eastern Europe and the Soviet Union*, red. H. Gabrisch, Colorado 1989.
- Czy gospodarka japońska „amerykanizuje” się?*, w: *Japonia na początku XXI wieku*, red. K. Gawlikowski, M. Ławacz, Toruń 2008.
- Czy kapitalizm polski może być etyczny?*, w: *Etyka i ekonomia*, red. B. Klimczak, A. Lewicka-Strzałecka, Warszawa 2007 [współautor: P. Kozłowski].
- Czy polityka pełnego zatrudnienia należy do przeszłości?*, w: *Nowoczesny Lewiatan, studia nad współczesnym państwem*, red. J. Kornaś, Kielce 2006.
- Do Eurolandu? Spieszmy się powoli*, w: *Polska w strefie euro. Nowe perspektywy wzrostu*, red. A. Sopoćko, Warszawa 2009.
- Ekonomia i socjologia a transformacja systemowa*, w: *Problemy socjologii gospodarki*, red. S. Banaszak, K. Doktor, Poznań 2008.
- Ekonomia polityczna, Klęski socjaldemokratycznej opcji*, w: *Modernizacja Polski. Struktury – agencje – instytucje*, red. W. Morawski, Warszawa 2010.
- Ekonomiści polscy wobec transformacji*, w: *Czy ekonomia nadąży z wyjaśnieniem rzeczywistości?*, red. A. Wojtyna, Warszawa 2001.
- Ekonomiści wobec ruchów społecznych*, w: *Przełomowy rok 1956 a współczesność*, red. Z. Sadowski, Warszawa 2007.
- Experts and the working group*, w: *The Birth of solidarity. The Gdańsk negotiations, 1980*, red. A. Kemp-Welch, London 1983.
- Filozofia społeczna Ludwika Krzywickiego*, w: *Polska myśl filozoficzna i społeczna*, red. B. Skarga, Warszawa 1975.
- George Blazyca on shock therapy and the third way*, w: *Reinventing Poland. Economic and political transformation and evolving national identity*, red. M. Myant, T. Cox, London-New York 2008.
- Globalizacja, integracja, akcesja*, w: *Wokół polityki gospodarczej Unii Europejskiej*, M. Etzezarreta, T. Kowalik, Warszawa 2004.
- Harmonizacja polityki społecznej i polityki gospodarczej czasu transformacji*, w: *Dynamika transformacji polskiej gospodarki*, red. M. Belka, W. Trzeciakowski, Warszawa 1997.
- Hybryda czy nowy system?*, w: *Chiny w globalnym świecie*, red. W. Pomykało, Warszawa 2008.



- Income inequalities in the transition: Poland in comparative perspective*, w: *Economy and Society. Money, Capitalism and Transition*, red. F. Adaman, P. Divine, Montreal 2002.
- Intelektualne źródła polskiej transformacji*, w: *Polska transformacja ustrojowa, próba dyskursu – zarys perspektyw*, red. R. Bugaj, K. Kulpińska-Cała, Warszawa 2005.
- Intelektualne źródła przemian ustrojowych w Polsce*, w: *Transformacje systemowe w Polsce i krajach postkomunistycznych. Studia i rozprawy*, red. M. Chałubiński, Pułtusk 2007.
- Jan Drewnowski, w: *Poczet doktorów honoris causa Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie*, red. J. Kaliński, Warszawa 2006.
- Kapitalizm kasyna*, w: *Kryzys. Przyczyny, analizy, prognozy, przewodnik krytyki politycznej*, red. i wybór tekstów J. Kutyla i in., Warszawa 2009.
- Kapitalizm niejedno ma imię*, w: *Zrozumieć nowoczesność. Księga jubileuszowa Zygmunta Baumana*, oprac. A. Chrzanowski, Łódź 2010.
- Kapitał globalny a tendencje egalitarne i antyegalitarne*, w: *Globalizacja. Mechanizmy i wyzwania*, red. B. Liberska, Warszawa 2002.
- Konsekwencje społeczne procesu globalizacji*, w: *Globalizacja gospodarki Światowej a integracja regionalna*, red. Komitet Prognoz PAN, Warszawa 1998.
- Konserwatywna modernizacja*, w: *Jałta. Szkice i materiały*, red. M. Drozdowski, Warszawa 1996.
- Kryzys systemu w perspektywie alterglobalizmu*, w: *Globalizacja, kryzys i co dalej?*, red. G.W. Kołodko, Warszawa 2010.
- Luxemburg's and Kalecki's theories and visions of capitalist dynamics*, w: *Rosa Luxemburg and the critique of political economy*, red. R. Bellofiore, London 2009.
- Michał Kalecki and early attempts to reform the Polish economy*, w: *Socialist economies in transition: appraisals of the market mechanism*, red. M. Knell, C. Rider, Aldershot 1992.
- Możliwości wyboru systemu ekonomicznego. Dahrendorf po dziesięciu latach*, w: *Tworzenie organizacji*, red. H. Grajewska-Rychlik, Warszawa 2001.
- Nowy ład społeczny: ani konieczny ani pożądanym*, w: *Polska przed nowymi problemami*, oprac. red. M. Deniszczuk, J. Halbersztadt, M. Puchalska, Warszawa 2000 (Barometr Społeczno-Ekonomiczny 1999).
- Oligarchiczna triada a demokracja i dobrobyt*, w: *Dylematy wyboru modelu rozwoju gospodarczego*, red. S. Lis, Kraków 2005.
- Oskar Lange – między socjalizmem a kapitalizmem*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, Katowice 2004.
- Oskar Lange – tolerancja i uniwersalność*, w: *Portrety uczonych polskich*, red. A. Biernacki, Kraków 1974.

- Oskar Lange's classical model of socialism, w: *Socialism, history and economy, Festschrift in Honour of Eduard Marz*, Wien 1973.
- Oskar Lange's market socialism: The story of an intellectual political career, w: *Why market socialism?*, red. F. Roosevelt, D. Belkin, New York 1994.
- Państwo opiekuńcze – powstanie, rozwój, kryzys, w: *Wybrane problemy polityki społeczno-ekonomicznej, podręcznik*, red. S. Jankowski, Warszawa 2007.
- Piętnaście miesięcy Planu Balcerowicza, w: *Studia i materiały*, Warszawa 1990.
- Polityka kluczem do polskiej transformacji ekonomicznej, w: *Władza i struktura społeczna, Księga dedykowana Włodzimierzowi Wesołowskiemu*, red. A. Jasińska, K.M. Słomczyński, Warszawa 1999.
- Polska – Unia Europejska. W obronie różnorodności, w: *Polska po przejściach*, oprac. red. M. Deniszczuk, J. Supińska, Warszawa 2003 (Barometr Społeczno-Ekonomiczny 2001/2003).
- Polska rewolucja epigońsko-mieszczańska na drodze do Europy, w: *Globalizacja, gospodarka, praca, kultura*, red. J. Gardawski, J. Polakowska-Kujawa, Warszawa 2004. Także: „Przegląd Europy Środkowej i Wschodniej”, 2003, nr 1. Także: „Belorusskij Ekonomiczeskij Żurnal”, 2003, no. 2 (23).
- Polskie transformacje a emigracja, w: *Polska ekonomia w świecie*, red. J. Hausner, T. Kowalik, Kraków 2000.
- Powtórka z pierwotnej akumulacji kapitału, w: *Po 20 latach. Polska Transformacja z perspektywy ekonomicznej, socjologicznej i prawniczej*, red. P. Kozłowski, H. Domański, Warszawa 2010.
- Privatization and distributive justice, Poland's experience, w: *Recent lessons from transition and privatization. Problems of institutions and corporate governance*, red. N.P. Ostojic, N. Scott, Belgrade 1999.
- Privatization in Poland – social process or another shock?, w: *Privatization in the transition process. Recent experiences in Eastern Europe*, Geneve 1994.
- Prywatyzacja czy gospodarka mieszana, w: *Losy idei socjalistycznych i wyzwania współczesności*, red. W. Wesołowski, Warszawa 1990.
- Prywatyzacja jako proces społeczny, w: *Kontynuacja czy przełom? Dylematy transformacji*, red. W. Jakobik, Warszawa 1994.
- Przedmowa, w: *Krzywicki nie znany*, red. H. Holland, Warszawa 2007.
- Przyszłość społecznej gospodarki rynkowej w Unii Europejskiej i Polsce, w: *Polska i Ukraina w integrującej się Europie i globalnym świecie XXI wieku*, red. M. Wieteska-Rostek, Warszawa 2005.
- R. Luxemburg's theory of accumulation and imperialism, w: *Problems of economic dynamics and planning, essays in honor of Michał Kalecki*, Warszawa 1964.
- Racjonalność – zasada działania, postulat czy mit, w: *Racjonalność gospodarowania w socjalizmie*, red. B. Kamiński, A. Łukaszewicz, Warszawa 1980.

- Reform economics and bureaucracy*, w: *Reform and Transformation in Eastern Europe. Soviet-Type Economics on the Threshold of Change*, red. M. Kovacs, M. Tardos, London 1992.
- Reforma i transformacja*, w: *Przeszłość i teraźniejszość*, red. Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2010 [współautor: P. Kozłowski].
- Rysy koncepcji alternatywnej*, w: *Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892-1992*, Warszawa 1993.
- Sektor prywatny a prywatyzacja*, w: *Polska na rozdrożu*, Warszawa 1993.
- Spółeczna gospodarka rynkowa – dekoracja czy program działania?*, w: *Spółeczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, Warszawa 2003.
- Spółeczna gospodarka rynkowa – konstytucyjne wyzwanie dla Polski*, w: *Człowiek, rynek, sprawiedliwość*, red. K.T. Toeplitz, Warszawa 2001.
- Sprawiedliwość dystrybucyjna – wyzwanie transformacyjne*, w: *Rozwój polskiej gospodarki, perspektywy i uwarunkowania*, red. G.W. Kołodko, Warszawa 2002.
- Struktura własności podstawą nierówności*, w: *Oblicza nierówności społecznych, studia interdyscyplinarne*, red. J. Klebaniuk, Warszawa 2007.
- Systemowa różnorodność w warunkach globalizacji i integracji*, w: *Globalizacja, marginalizacja, rozwój*, red. G.W. Kołodko, Warszawa 2003. Także: *Systemic variety under the conditions of globalization and integration*, w: *Emerging market economies. Globalization and development*, red. G.W. Kołodko, Aldershot 2003.
- Systemowe bariery dla kapitału ludzkiego*, w: *Kapitał ludzki, stan i perspektywy*, red. J. Mujżel, Warszawa 1998; nowa wersja w: „Przegląd Społeczny” nr 5-6, *Ziemie górskie u progu XXI*, red. A. Pankowicz, Zakopane.
- Systemowe źródła obecnego kryzysu światowego*, w: *Krytycznie i twórczo o zarządzaniu*, red. W. Kieżun, Warszawa 2011.
- Szok jako antyterapia. Jak nie należy budować nowego ładu*, w: *Polska i Rosja. Państwo i gospodarka w perspektywie XXI wieku*, red. J. Kotowicz-Jawor, Warszawa 2010.
- Teoria socjalizmu Oskara Langego w konfrontacji z realiami*, w: *Oskar Lange a współczesność*, red. Z. Sadowski, Warszawa 2005.
- That great glow in the East*, w: *Europa: The European idea and identity, from Ancient Greece to the 21st century*, red. E. Brussiere, M. Dumoulin, G. Trausch, Antwerpen 2001 [współautor: D. Tosi] [publikacja także w j. francuskim].
- The “Big Bang” as a political and historical Phenomenon: A case study on Poland*, w: *Transition to a market economy and the end of the 20th century*, red. I. Berend, Milano 1994.
- The experience of ownership transformation of state firms in Poland*, w: *Experiences and results of privatization on the economies in transition*, red. N.P. Ostojic, N. Scott, Belgrade 1998.

- The free market or a social contract as bases for systemic transformation*, w: *Strategic choice and path dependency in post-socialism. Institutional dynamics in the transformation process*, red. J. Hausner, B. Jesop, K. Nielsen, Aldershot 1995.
- The great transformation and privatization: three years of Polish experience*, w: *The new great transformation, change and continuity in East-Central Europe*, red. C. Bryant, E. Mokrzycki, London 1994.
- The Polish postscript*, 1989, w: *The Legacy of Karl Polanyi: Market, state and society at the end of the twentieth century*, red. M. Mendell, D. Salee, New York 1991.
- The ugly face of the Polish success*, w: *Poland into the new Millennium*, red. G. Blazycy, M. Rapacki, Aldershot 2001.
- Three attitudes and three dramas*, w: *Economic theory, political power and social justice: Festschrift Kazimierz Łaski*, red. G. Fink, G. Poell, M. Riese, Wien 1987.
- Three conceptions of political economy of socialism*, w: *On political economy and econometrics, essays in honor of Oskar Lange*, Warszawa 1964.
- Toward a mixed socialist economy*, w: *Socialist Dilemmas. East and West*, red. H. Flakierski, T. Sekine, New York 1989.
- Towards a free market or a new mixed market economy*, w: *Long-term structural changes in transforming Central & Eastern Europe the 1990s*, red. T. Berend, California-München-Los Angeles 1997.
- Towards a mixed economy*, w: *Privatization in Eastern Europe*, Wien 1992 [współautor: R. Bugaj].
- Transformacja a system docelowy*, w: *Raporty. Instytut Rozwoju i Studiów Strategicznych SGH*, Warszawa 1997.
- Trzecią drogą do centrum, wzloty i upadki socjaldemokracji europejskiej i polskiej*, w: *W poszukiwaniu innych światów*, red. P. Żuk, Warszawa 2003.
- W kierunku realnych utopii*, w: *Spotkania z utopią XXI*, red. P. Żuk Warszawa 2008.
- Why the social democratic option failed: Poland's experience of systemic change*, w: *Social democracy in neo-liberal times*, red. A. Glyn, Oxford 2001.
- Własność a nierówności i bezrobocie*, w: *Wzrost gospodarczy a bezrobocie i nierówności w podziale dochodów*, W. Pacho, M. Garbicz, Warszawa 2008.
- Własność, właściciele a sprawiedliwość społeczna*, w: *Europa właścicieli*, red. Z. Galor, Poznań 2005.
- Wobec globalizacji nierówności*, w: *Praca i polityka społeczna w perspektywie XXI wieku*, Warszawa 1998.
- Wobec socjalizmu realnego i postulowanego*, w: red. A. Siciński, *Sens uczestnictwa. Wokół idei Jana Strzeleckiego*, Warszawa 1991.
- Zmiana ustroju – wielka operacja czy proces społeczny*, w: *Społeczeństwo uczestniczące, gospodarka rynkowa, sprawiedliwość społeczna*, red. R. Gortat, Warszawa 1990.

- Zmiany systemowe ostatniej dekady: spojrzenie ogólne*, w: *Ekonomia – nauka zdrowego rozsądku, podręcznik amerykańsko-polski*, red. E.V. Bowden i in., Warszawa 2002.
- Zmiany w podziale dochodu narodowego w czasie transformacji*, w: *Dynamika transformacji polskiej gospodarki*, red. M. Belka, W. Trzeciakowski, Warszawa 1997.
- Zróżnicowanie i konwergencja ustrojowa w Unii Europejskiej. Czy gospodarki europejskie powinny się amerykańskizować?*, w: *Amerykański model rozwoju gospodarczego, istota, efektywność i możliwość zastosowania*, red. W. Bieńkowski, M.J. Radło, Warszawa 2006. *Convergence and divergence of the European Union: are the European economies to be “Americanized”?*, w: *Reaganomics goes global. What can the EU, Russia and other transition countries learn from the USA?*, red. W. Bieńkowski, C.J. Brada, M.J. Radło, London 2006.
- Zu Oskar Langes klassischem Model des Sozialismus*, w: *Sozialismus, Geschichte und Wirtschaft, Festschrift für Eduard Marz*, Wien 1973. [w j. niemieckim]
- Zur Niederlage der sozialdemokratischen Alternative*, w: *Sichtbare Hände – Staatsinterventionismus im Krisenkapitalismus*, red. J. Delheim, G. Krause, Berlin 2010.

## Bibliografia

- Askenazy P., *Manifest oburzonych ekonomistów*, tłum. C. Dimitrova, Warszawa 2012.
- Bugaj R., [rec.:] *Tadeusza Kowalika „www.polskatransformacja.pl”*, „Studia Ekonomiczne”, 2010, nr 1 (LXIV), s. 103-106.
- Chwedoruk R., *O anachroniczności polskiego kapitalizmu – niekonserwatywne krytyki liberalizmu we współczesnej Polsce*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne”, 2003, nr 2, s. 5-24.
- Konat G., *Tadeusza Kowalika teza o polskiej transformacji systemowej jako „epigońskiej rewolucji mieszczańskiej” w świetle modelu rewolucji Jana Baszkiewicza*, praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Kazimierza Kloca, prof. em. SGH, SGH, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Warszawa 2021.
- Kowalik T. (red.), *Spory wokół nowej trzeciej drogi*, Warszawa 2001.
- Kowalik T., *Blaski i cienie transformacji polskiej*, w: *Futuryzm miast przemysłowych. 100 lat Wolfsburga i Nowej Huty*, Kraków 2007, s. 270-273.
- Kowalik T., *Róża Luksemburg. Teoria akumulacji i imperializmu*, Warszawa 2012.
- Kowalik T., *Społeczne koszty transformacji*, „Opinie i Ekspertyzy KP Unii Pracy”, z. 3 (lipiec), Warszawa 1997.
- Kowalik T., *Systemy gospodarcze. Efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Warszawa 2005.
- Kowalik T., *Współczesne systemy ekonomiczne. Powstawanie, ewolucja, kryzys*, Warszawa 2000.

- Kowalik T., *www.polskatransformacja.pl*, Warszawa 2009.
- Kozłowski P., *Wspomnienie o Profesorze Tadeuszu Kowaliku*, „Studia Ekonomiczne”, 2012, nr 4 (LXXV), s. 567-568.
- Petz B., „Czwartki u Ekonomistów”. *Jubileusz prof. Tadeusza Kowalika w listopadzie 2011 r.*, „Problemy Polityki Społecznej”, 16 (2011), s. 149-160.
- Rolski M., *Krytyka Planu Balcerowicza w ujęciu Grzegorza Kołodki oraz Tadeusza Kowalika*, „Studia Ekonomiczne”, 2013, nr 130, s. 88-100.
- Szwarc K., *Z lewicowym życiorysem (Profesor Tadeusz Kowalik 1926-2012)*, „Nowe Życie Gospodarcze”, 2012, nr 7-8, s. 13.
- Tabin M., *Tadeusz Kowalik – Ekonomista obywatelski*, „Zdanie. Pismo Stowarzyszenia »Kuznica«”, 2014, nr 3-4 (162-163), s. 62.
- Toporowski J., Karwowski E., Bellofiore R., *Economic crisis and political economy*, t. 2: *Essays in honour of Tadeusz Kowalik*, Basingstoke 2014, [https://books.google.pl/books/about/Economic\\_Crisis\\_and\\_Political\\_Economy.html?id=asVCBAAAQBAJ&redir\\_esc=y](https://books.google.pl/books/about/Economic_Crisis_and_Political_Economy.html?id=asVCBAAAQBAJ&redir_esc=y), dostęp: 14.11.2022.
- Toporowski J., Recenzja rozprawy doktorskiej Grzegorza Konata pt. *Tadeusza Kowalika teza o polskiej transformacji systemowej jako „epigońskiej rewolucji mieszczańskiej” w świetle modelu rewolucji Jana Baszkiewicza*, SGH, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Londyn 2021.
- Wolska G., *Własność w procesie gospodarowania z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej oraz etyki w biznesie*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe UE w Katowicach”, 2016, nr 260, s. 157-167.
- Woźniak M.G., *Refleksje na marginesie wyboru tekstów Tadeusza Kowalika pt. „O lepszy ład społeczno-ekonomiczny”*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 2014, nr 38, s. 5-15.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- „Musztarda przed obiadem”, [http://www.pte.pl/129\\_czwartki.html](http://www.pte.pl/129_czwartki.html), dostęp: 9.11.2022.
- Bakalarczyk R., *Wielki ekonomista w ludzkiej skali (Pamięci prof. Tadeusza Kowalika)*, 3.08.2012, <https://nowyobywatel.pl/2012/08/03/wielki-ekonomista-w-ludzkiej-skali-pamieci-prof-tadeusza-kowalika>, dostęp: 10.11.2022.
- Debata pt. „Patologie transformacji” nad książką *www.polskatransformacja.pl*, [http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE-program\\_na\\_2009-12-03.pdf-debata](http://www.pte.pl/pliki/2/21/CZuE-program_na_2009-12-03.pdf-debata) nad książką, dostęp: 9.11.2022.
- <http://www.pte.pl/pliki/pdf/musztarda2.pdf>, dostęp: 10.11.2022.
- Jedlicki J., *Żegnamy Profesora Tadeusza Kowalika*, 13.08.2012, <https://www.otwarta.org/zegnamy-profesora-tadeusza-kowalika>, dostęp: 1.11.2022.
- Konferencji pt. „Kapitalizm, kryzys, alternatywy systemowe. Wokół myśli Tadeusza Kowalika”, <https://www.pte.pl.kowaliksteno301212.auto08012013.docx>, dostęp: 10.11.2022.



- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 kwietnia 1997 r. przez Zgromadzenie Narodowe, <https://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/1.htm>, dostęp: 10.11.2022.
- Kowalik T., *O sprawiedliwości społecznej*, 6.03.2011, fragmenty wykładu wygłoszonego w Trybunale Konstytucyjnym 9 marca 2010 r., <https://zielonewiadomosci.pl/tematy/rownosc/o-sprawiedliwosci-spoecznej>, dostęp: 10.11.2022.
- Kowalik Tadeusz, <https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/16909,Kowalik-Tadeusz.html>, dostęp: 14.11.2022.
- Kozłowski P., *Tadeusz Kowalik i ekonomia jako zaangażowanie społeczne*, wykład z cyklu „Czwartki Razem”, Państwomiao, 3.03.2016, <https://wszechnica.org.pl/wyklad/tadeusz-kowalik-i-ekonomia-jako-zaangazowanie-spoeczne>, dostęp: 10.11.2022.
- Leszczyński A., *Nie żyje prof. Tadeusz Kowalik, wybitny ekonomista, krytyk Balcerowicza*, 31.07.2012, <https://wyborcza.pl/7,75398,12226083,nie-zyje-prof-tadeusz-kowalik-wybitny-ekonomista-krytyk-balcerowicza.html>, dostęp: 9.11.2022.
- Mączyńska E., *Wspomnienie Profesor Tadeusz Kowalik (1026-2012)*, <https://www.pte.pl/baza-wiedzy/wspomnienia>, dostęp: 9.11.2022.
- Osiatyński J., *Tadeusz Kowalik: 1926-2012*, „Opinie”, 7.08.2012, [Wyborcza.pl, https://wyborcza.pl/7,75968,12264541,tadeusz-kowalik-1926-2012.html](https://wyborcza.pl/7,75968,12264541,tadeusz-kowalik-1926-2012.html), dostęp: 13.11.2022.
- Pomykało W., *Sesja naukowa poświęcona dorobkowi prof. Tadeusza Kowalika*, 8.12.2012, <https://www.wprost.pl/blogi/wojciech-pomykalo/8002092/sesja-naukowa-poswiecona-dorobkowi-prof-tadeusza-kowalika.html>, dostęp: 12.11.2022.
- Prof. Tadeusz Kowalik – Krytyk Balcerowicza*, 12.08.2012, <https://www.tygodnikprzeklad.pl/prof-tadeusz-kowalik-krytyk-balcerowicza>, dostęp: 9.11.2022.
- Sierakowski S., *Kowalik: Od Stiglitz do Keynesa*, 30.07.2014, <https://krytykapolityczna.pl/gospodarka/kowalik-od-stiglitz-do-keynesa>, dostęp: 10.11.2022.
- Supińska J., *Profesor Tadeusz Kowalik (1926-2012)*, <https://www.czasopisma.pan.pl/dlibra/publication/106203/edition/91972/kontent>, dostęp: 10.11.2022.

---

# ADAM KRZYŻANOWSKI

---

(1873-1963)

Urodził się 19 stycznia 1873 r. w Krakowie, jako syn Stanisława Andrzeja (1836-1922) i Marii von Heugel (1840-1914)<sup>1</sup>. Jego ojciec pochodził ze zu-

---

<sup>1</sup> Dotychczas wydano dwie biografie Adama Krzyżanowskiego: A. Lityńska, *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Adam Krzyżanowski – wybitny ekonomista krakowski*, Kraków 1988; D. Grzybek, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, Kraków 2005 [zdecydowanie najlepsze i najobszerniejsze opracowanie]. Oprócz tych monografii na odnotowanie zasługują mniejsze artykuły, hasła słownikowe i wspomnienia. Zob. E. Taylor, *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1963, z. 2, s. 27-32; E. Rosset, *Wspomnienie pośmiertne o Adamie Krzyżanowskim*, „Studia Demograficzne”, 2 (1964) s. 144-145; K. Grzybowski, *Ostatni. Pamięci Adama Krzyżanowskiego*, w: tenże, *Refleksje sceptyczne*, Warszawa 1970, s. 357-359; Z. Landau, *Krzyżanowski Adam*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15: 1970, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 588-594; K. Traciewicz, *Prof. Adam Krzyżanowski – życie i działalność*, w: *Geneza Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego na Ziemi Krakowskiej*, Warszawa 1978, s. 67-71; L. Guzicki, S. Żurawiecki, *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984, s. 151-160; M. Barcik, *Adam Krzyżanowski*, w: *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 68-70; J. Nowicki, *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991, s. 180-201; T. Kowalik, *Historia ekonomii w Polsce 1864-1950*, Wrocław 1992, s. 151-156; *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, oprac. A. Śródka, t. 2: *H-Ł*, Warszawa 1995, s. 386-388; J. Rosicka, *Adam Krzyżanowski (1873-1963)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, red. W. Bieńkowski, Kraków 1997, s. 97-105; *Słownik biograficzny ekonomistów*

bożalej rodziny ziemiańskiej. Po ukończeniu nauki w Samborze i Tarnopolu rozpoczął pracę w księgarni we Lwowie; kontynuował ją w Czerniowcach. W przerwie między tymi zajęciami odbył staż w Lipsku w słynnej firmie księgarskiej Brockhaus. W 1863 r. osiadł na stałe w Krakowie, gdzie poślubił córkę pruskiego oficera kirasjerów gwardii von Heugela. Od 1870 r. małżonkowie prowadzili sklep z wydawnictwami muzycznymi najpierw przy ul. Floriańskiej 7, a później w Rynku Głównym 36 (do dziś znajduje się tam księgarnia muzyczna)<sup>2</sup>. Zajmowali się też handlem obrazami, organizacją

*polskich od XIII do połowy XX wieku*, zebrał i oprac. Z. Gazda, Kielce 1998, s. 83-84; J. Rosicka, *Adam Krzyżanowski*, w: *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczyk, Kraków 2000, s. 283-289; M. Kuniński, „*Nauka posępna*” a chrześcijańska filozofia polityczna. Uwagi o myśli Adama Krzyżanowskiego, w: A. Krzyżanowski, *Chrześcijańska moralność polityczna. Wybór pism*, Kraków 2002, s. VII-XXXVIII; W. Winclawski, *Adam Krzyżanowski*, w: *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, t. 2, Toruń 2004, s. 167-169; P. Majewski, *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 3: K-L, Warszawa 2005, s. 251-253; J. Płaczek, *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006, s. 108-115; S. Górka, *Wstęp*, w: A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w XX wieku*, Kraków 2006, s. VII-XXVIII; A. Nowak, *Między Krasińskim a Pipesem: Adama Krzyżanowskiego «Raj doczesny komunistów»*, w: A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w XX wieku*, Kraków 2008, s. 13-21; D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 69-106; P.M. Żukowski, *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: 1780-2012, red. D. Malec, Kraków 2014, s. 259-261; J.J. Węc, *Adam Krzyżanowski (1873-1963)*, w: *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 150-158; W. Zbyszewski, *100-lecie urodzin Adama Krzyżanowskiego*, w: *Zagubieni romantycy i inni*, wstęp S. Kossowska, posł. I. Hofman, Paryż-Kraków 2015, s. 206-220; J. Rosicka, *Pamięć o Adamie Krzyżanowskim*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963. Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 21 VI 2013 r.*, red. W. Lohman, Kraków 2015 (W Służbie Nauki, nr 24), s. 11-25; A. Lityńska, *Poglądy ekonomiczne Adama Krzyżanowskiego*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 27-37; J. Miklaszewska, *Etyka i polityka w koncepcji Adama Krzyżanowskiego*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 39-48; J. Mierzwa, *Adama Krzyżanowskiego wyprawa w świat polityki*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 49-60; B. Szlachta, *Historia w myśli politycznej Adama Krzyżanowskiego*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 61-74; A. Podziewska, *Profesor Adam Krzyżanowski – między teorią a praktyką, skarbowością a ekonomią, polityką a moralnością*, w: *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016, s. 61-71; M. Kornat, *Profesorowie – Piłsudczycy (1926-1935). Sylwetki i uwagi*, w: *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński i M. Sioma, Lublin 2019, s. 79-83; *Adam Krzyżanowski*, w: M. Przeniosło, M. Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021, s. 374-377.

<sup>2</sup> B. Łopuszański, *Krzyżanowski Stanisław Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15: 1970, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 617-618.

koncertów, wydawaniem oraz wypożyczaniem nut i książek. Szybko ich księgarnia zaczęła uchodzić za jedną z najlepszych w branży muzycznej w kraju. W domu rodzice na co dzień używali języka niemieckiego, dlatego też Adam nauczył się mówić po polsku od przyjaciela z lat dziecińczych dopiero w wieku pięciu lat. Pomimo to zawsze czuł się Polakiem i niezmiennie deklarował się jako polski patriota. W mieszczańskim domu rodzinnym spędzał czas na zabawie z młodszymi braćmi, zmarłym w dzieciństwie Michałem oraz Marianem, który w przyszłości odziedziczył rodzinne przedsiębiorstwo i będzie wydawał wiele prac naukowych starszego brata<sup>3</sup>.

Adam rozpoczął naukę od klasy trzeciej szkoły powszechnej. Kontynuował ją w renomowanym Gimnazjum św. Anny w Krakowie, miał trudności z fizyką i matematyką, a teoria Laplace'a kojarzyła mu się z „płaczem i zgrzytaniem zębów”<sup>4</sup>. Po zdaniu matury w 1889 r. przez jakiś czas wahał się pomiędzy wykształceniem prawniczym a historycznym, ostatecznie rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1889-1893 uczęszczał na wykłady wybitnych sław naukowych, m.in. Fryderyka Zolla, Edmunda Krzymuskiego, Franciszka Kasparka, Józefa Milewskiego, Juliusza Leo, Bolesława Ulanowskiego i Michała Bobrzyńskiego. Obok przedmiotów prawniczych interesowała go historia, słuchał wykładów Stanisława Smolki i Wincentego Zakrzewskiego, chodził także na wykłady Stanisława Tarnowskiego z literatury polskiej XIX w. Podczas przerw semestralnych i wakacji często wyjeżdżał do Zakopanego; lubił wspinaczki wysokogórskie w Tatrach. Studia zakończył doktoratem w wieku 21 lat *summa cum laude* 16 marca 1894 r.<sup>5</sup>

Pierwszy jego mistrz Włodzimierz Czerkawski „był człowiekiem tak banalnym, że pan Adam niczego od niego nie mógł się nauczyć”<sup>6</sup>, zapewne więc Krzyżanowski był samoukiem. Już po uzyskaniu absolutorium (31 lipca 1893 r.) rozpoczął praktykę adwokacką w biurze mecenasa Władysława Markiewicza. W latach 1894-1895 wojażował po Niemczech w celu uzupełnienia studiów. W Berlinie uczęszczał na seminarium Gustawa von Schmollera, wówczas najbardziej poważanego ekonomisty w Europie, czołowego przedstawiciela młodszej niemieckiej szkoły historycznej w ekonomii. Tam opracował swoją pierwszą drukowaną rozprawę, *Die Grundbesitzverteilung in Galizien (Podziały gruntów w Galicji)*, opublikowaną na łamach

<sup>3</sup> Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: BN PAU i PAN Kr), sygn. 6842. A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”. Zob. też F. Pieczętkowski, *Krzyżanowski Marian*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, s. 612-613; M. Krzyżanowski, *Wspomnienia księgarza*, w: *Kopiec wspomnień*, red. J. Gintel, Kraków 1959, s. 93-94.

<sup>4</sup> BN PAU i PAN Kr, sygn. 6842. A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”.

<sup>5</sup> Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), WP II 521, poz. 57. Księga rygorozów.

<sup>6</sup> W. Zbyszewski, *100-lecie urodzin Adama Krzyżanowskiego*, s. 209.

„Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft in Deutschen Reiche” (1895). Rozprawa była oparta na koncepcjach Malthusa, źródłowym studium statystycznych przemian w strukturze własności rolnej w Galicji w XIX wieku. W publikacji bazując na analizie rejestru katasralnego i „Wiadomościach Statystycznych” Krajowego Biura Statystycznego we Lwowie, wysunął tezę o konieczności ograniczenia podziałów gruntów włościańskich przez określenie minimalnej wielkości gospodarstwa. Uważał, że przeludnienie Galicji w warunkach wolnego obrotu ziemią doprowadziło do rozdrobnienia gospodarstw wiejskich, które stały się przez to niezdolne do dalszego rozwoju. Naukę kontynuował w Lipsku pod kierunkiem ekonomisty i socjologa Karla Büchera, zwolennika podejścia historycznego w badaniach rozwoju gospodarczego świata.

Po powrocie do Krakowa, w połowie sierpnia 1895 r., zatrudnił się na stanowisku koncypienta w C.K. Galicyjskiej Prokuratorii Skarbu. Wiosną 1896 r., podjął pracę jako sekretarz C. K. Krakowskiego Towarzystwa Rolniczego i redaktor jego organu wydawniczego, „Tygodnika Rolniczego”. Potem 16 kwietnia 1902 r. ożenił się z Zofią z Beringerów, z którą miał dwie córki: Izabelę i Olę.

Coraz częściej publikował na łamach krakowskiego „Czasu” i „Przeglądu Współczesnego”. Podjął badania naukowe nad różnymi aspektami położenia gospodarczego rolnictwa. Do jego najważniejszych tekstów z tego zakresu należą: *Projekt reformy agrarnej* (1897), *Sejm a rolnictwo* (1897), zbiór rozpraw pt. *Studia agrarne* (1900), *Rolnictwo wobec polityki handlowej* (1901), *Związki rolników* (1904), *Towarzystwa i stowarzyszenia rolnicze* (1907).

Obok twórczości naukowej zajmował się działalnością społeczną. W 1897 r. należał, obok Józefa Wawel-Louisa, Władysława Łuszczkiewicza, Klemensa Bąkowskiego i Stanisława Krzyżanowskiego, do założycieli Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Nie stronił ponadto od praktyki gospodarczej, działając na forum Izby Przemysłowo-Handlowej czy zasiadając w radach nadzorczych kilku spółek<sup>7</sup>.

Równocześnie Krzyżanowski angażował się w działalność polityczną, m.in. w latach 1896-1908 był członkiem i współzałożycielem Klubu Konserwatywnego. Organizacja skupiała „młodych konserwatystów”, opozycyjnie nastawionych do stańczyków. Należeli do niej Piotr i Antoni Górcy, Stanisław Estreicher, Karol Czech, Leopold Caro, Edmund Gintwiłł-Piotrowski, Władysław Leopold Jaworski i Jan Hupka<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> T. Kargol, *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850-1939*, Kraków 2003, s. 93.

<sup>8</sup> W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846-1906*, Kraków 1907, s. 210-226.

W owym okresie Krzyżanowski uważał za celowy umiarkowany interwencjonizm państwa w życiu gospodarczym, licząc, że mógłby on spowodować poprawę położenia rolnictwa. Za szczególnie ważne uznawał ograniczenie swobodnego podziału ziemi, rozwijanie kredytu rolnego, rozbudowę ustawodawstwa regulującego emigrację oraz pomoc w tworzeniu spółdzielczości rolniczej. Nieco później przeszedł na pozycje liberalizmu ekonomicznego, pozostając mu wiernym do końca życia.

W marcu 1904 r. podjął działalność nauczycielską w zakresie ekonomii i skarbowości w Wyższym Studium Handlowym w Krakowie oraz na Wyższych Kursach dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego. W 1908 r. przeprowadził postępowanie habilitacyjne na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dysertację pt. *Teoria Malthusa ze szczególnym uwzględnieniem jej stosunku do prawa zmniejszającego się przychodu ziemi* (1908) referenci, Włodzimierz Czerkawski i Antoni Górski, jednogłośnie uznali za spełniającą wszystkie wymagania stawiane rozprawom habilitacyjnym z zakresu ekonomii politycznej i gospodarstwa społecznego. Praca zawierała podstawowe idee, określające stanowisko Krzyżanowskiego wobec problemów ekonomicznych i politycznych. W teorii Malthusa znalazł on teoretyczną podbudowę dla swojego stanowiska w kwestii agrarnej, zarazem stała się ona punktem wyjścia dla jego późniejszej twórczości. Rozprawa habilitacyjna zawierała szczegółowy aparat naukowy, co różniło ją od późniejszych rozpraw Krzyżanowskiego, w których nie stosował przypisów ani nie podawał źródeł cytatów<sup>9</sup>.

Po kolokwium (30 czerwca 1908 r.) i wykładzie próbnym (6 lipca), *Teoria kwantytatywna a kwestia monetarna*) 28 września wiedeńskie ministerstwo oświaty zatwierdziło habilitację<sup>10</sup>. Propozycję objęcia katedry ekonomii na uniwersytecie w szwajcarskim Fryburgu Krzyżanowski odrzucił<sup>11</sup>. Rozpoczął wtedy wykłady na krakowskiej uczelni. Katedrę ekonomii piastował Czerkawski, dlatego wykłady poświęcił współczesnym ustrojom pieniężnym. Po opuszczeniu katedry skarbowości przez Jerzego Michalskiego 1 maja 1912 r. Krzyżanowski otrzymał nominację na profesora nadzwyczajnego skarbowości oraz austriackiego ustawodawstwa skarbowego i objął wakujące stanowisko. Katedrę ekonomii i profesurę zwyczajną uzyskał dopiero cztery lata później, po śmierci Czerkawskiego. Decyzję o wyborze Adama Krzyżanowskiego, a nie Antoniego Kostaneckiego Rada Wydziału podjęła 13 kwietnia 1916 r.<sup>12</sup>

<sup>9</sup> D. Grzybek, *Nauka czy ideologia*, s. 72, przyp. 7.

<sup>10</sup> AUJ, sygn. WP II 138. Teczka habilitacyjna A. Krzyżanowskiego.

<sup>11</sup> BN PAU i PAN Kr, sygn. 6844, A. Krzyżanowski, „Konspekt działalności publicznej”.

<sup>12</sup> AUJ, sygn. DSO I. Teczka osobowa A. Krzyżanowskiego. Zob. też M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kołtąjowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964, s. 410-411; M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871-1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014, s. 82.



Na jego pierwsze zajęcia zgłosiło się tylko dwóch studentów: Roman Rybarski i Edward Taylor<sup>13</sup>. Skłoniło to uczonego do odejścia od tematyki rolniczej do ściśle teoretycznych zagadnień ekonomii i skarbowości. Tego problemu badawczego dotyczyła rozprawa pt. *Pieniądz* (1911), poświęcona systematyzacji form i odmian pieniądza, jego funkcjom i zadaniom, źródłom i granicy wartości, a także podręcznik *Nauka o pieniądzu i kredycie* (1919). Oprócz prac naukowych publikował wiele tekstów publicystycznych i popularnonaukowych (najważniejsze to: *Socjalizm a prawo natury* 1911, *Krajowe budżety i zamknięcia rachunków* 1913, *Wojna bałkańska w latach 1912-1913* 1913). Wydał też razem z Kazimierzem Władysławem Kumanieckim *Statystykę Polski* (1915). Wydarzenia związane z przebiegiem pierwszej wojny światowej zaowocowały badaniami nad jej aspektami socjologicznymi i ekonomicznymi, a ich efektem były prace *Socjologia wojny* (1918) i *Gospodarka wojenna* (1919).

W 1914 r. został członkiem Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) i współpracował z jego Instytutem Ekonomicznym. Opowiadał się za odbudową Polski opartej na Habsburgach, wierzył w utworzenie monarchii trialistycznej Austro-Węgiersko-Polskiej. Nie odegrał jednak istotnej roli politycznej. Ze względu na obawę oblężenia Krakowa przez wojska rosyjskie jesienią 1914 r. spędził kilka miesięcy w Zakopanem<sup>14</sup>.

W 1921 r. był głównym inicjatorem powstania w Krakowie Towarzystwa Ekonomicznego, które skupiało zarówno ekonomistów, jak przedsiębiorców i polityków. Od 1923 r. był wiceprezesem Towarzystwa, w latach 1930-1939 prezesem. Organizacja zajmowała się popularyzacją wiedzy ekonomicznej, wydawała książki, stanowiła też grupę nacisku politycznego na rządzących. Razem ze swymi wybitnymi uczniami, Adamem Heydlem i Ferdynandem Zweigiem, Krzyżanowski stworzył czołówkę intelektualną tego Towarzystwa – „szkołę krakowską”. Jej członkowie mimo różnic teoretycznych wspólnie zabierali głos w ważnych sprawach ekonomicznych, np. hiperinflacji czy etatyzm<sup>15</sup>.

W początkach wolnej Polski aktualnej problematyki gospodarczej i politycznej dotyczyło wiele prac uczonego: *Bolszewizm* (1920), *Drożyzna* (1920), *Socjalizm po wojnie* (1920), *Pożyczka przymusowa* (1921), *Waluta i kredyt* (1921), *Walka z drożyzną* (1922), *Inflacja a produkcja* (1921), *Memoriał w sprawie położenia finansowego* (1923). Gdy pisał o socjalizmie, krytykował reformy agrarne przeprowadzone przez rządy lewicy: „reformy agrarne [...] pomnaża zastępy rolników, uposażonych we własność osobistą ziemi.

<sup>13</sup> E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Kankiewicz, Poznań 2008, s. 38-39.

<sup>14</sup> U. Perkowska, *Uniwersytet Jagielloński w latach I wojny światowej*, Kraków 1990, s. 95.

<sup>15</sup> W. Zbyszewski, *100 lecie urodzin Adama Krzyżanowskiego*, s. 210.

[...] Utrudnia uspołecznienie w przyszłości. [...] jest klęską ideową socjalizmu, a także bardzo dotkliwą klęską materialną miejskiej warstwy robotniczej. Wywoła zniżkę produkcji rolnej. Miasta będą gorzej zaopatrzone w żywność<sup>16</sup>.

O wiele bardziej krytycznie od socjalizmu oceniał komunizm. Przypisywał mu dezorganizację gospodarki, biedę i nędzę oraz obniżenie zasad moralnych przez niszczenie wszelkich uznanych dotąd wartości. Pisał proroczo: „Eksperyment bolszewicki będzie miał swoją rację w dziejach, jeżeli stanie się lekcją pogładową szkodliwości socjalistycznego, a dobrodziejstwem liberalnego ustroju, opartego na zasadzie własności prywatnej”<sup>17</sup>.

Po objęciu funkcji premiera przez Władysława Grabskiego Krzyżanowski poświęcił się sprawom ratowania waluty i skarbu w Polsce. Jako członek Rady Finansowej, rządowego ciała doradczego, był zdecydowanym przeciwnikiem tzw. inflacji bilonowej, opowiadał się za koniecznością jej przezwyciężenia przez ograniczenie wydatków i wzrost dochodów budżetu przez wyprzedaż części majątku państwa oraz za koniecznością zaciągnięcia pożyczki zagranicznej na cele budżetowe, nawet za cenę udzielenia poważnych koncesji wierzycielom. Jego poglądy wspierali adepci tzw. „szkoły krakowskiej”, hołdującej zasadzie liberalizmu ekonomicznego w polityce gospodarczej państwa<sup>18</sup>.

Wobec reformy Grabskiego Krzyżanowski pozostawał krytyczny, na posiedzeniu Rady Finansowej 4 października 1924 r. doszło na tym tle do konfliktu między nim a premierem, któremu przepowiadał załamanie się reformy. Ocenę sytuacji zawarł w rozprawie *Pauperyzacja Polski współczesnej* (1925). Polskę przedstawił w niej jako kraj biedy i zacofany, a przy tym źle zarządzany, wskazał typowe dla liberalizmu czynniki warunkujące rozwój: przyrost kapitału, zależny od pracy i oszczędności, ale też od zmniejszenia przyrostu naturalnego, większą oględność w wydatkach państwa, zmniejszenie protekcjonizmu celnego i ograniczenie ustawodawstwa socjalnego. Krytyką Grabskiego wyrobił sobie markę ciętego polemisty i świetnego znawcy spraw skarbowych w Polsce, co otworzyło mu drogę do kariery za rządów kolejnego premiera, Aleksandra Skrzyńskiego. To właśnie wtedy, latem 1925 r., funkcję ministra skarbu zaproponował mu kandydat na premiera gen. Władysław Sikorski<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> A. Krzyżanowski, *Socjalizm po wojnie*, Kraków 1920, s. 26.

<sup>17</sup> Tenże, *Bolszewizm*, Kraków 1920, s. 28.

<sup>18</sup> F. Młynarski, *Wspomnienia*, red. A. Garlicki, oprac. A. Chojnowski, A. Notkowski, Warszawa 1971, s. 177.

<sup>19</sup> Szerzej zob. W. Sułkowska, *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996; D. Grzybek, *Główne stanowiska w polskiej debacie o stabilizacji finansowej lat dwudziestych*, w: 80. rocznica reform rządu

Pomimo że Krzyżanowski był nie tylko zwolennikiem liberalizmu ekonomicznego, ale także liberalizmu w życiu politycznym, z zadowoleniem powitał przewrót majowy Józefa Piłsudskiego i włączył się do ekipy uczonych współpracujących z sanacją. Nie widział już szans na demokrację. Szczególnie krytyczny stosunek miał do konstytucji marcowej i „samowładztwa sejmu (sejmowładztwa)”<sup>20</sup>. Kazimierza Bartla uważał za człowieka, który będzie w stanie przezwyciężyć inflację za pomocą zaciągnięcia zagranicznej pożyczki<sup>21</sup>. Stąd zapewne zrodziło się jego zainteresowanie współpracą z misją amerykańskich ekspertów finansowych przebywających w Warszawie w grudniu 1925 oraz od lipca do września 1926 r. Na przewodniczącego polskiego biura przy misji amerykańskiej premier Kazimierz Bartel powołał Krzyżanowskiego. Miał on wynegocjować warunki pożyczki, a także opracować z zagranicznymi kontrahentami zasady dalszej polityki finansowej<sup>22</sup>.

W styczniu 1927 r., wraz z ówczesnym wiceprezesem Banku Polskiego Feliksem Młynarskim oraz narzuconym im przez Piłsudskiego „stróżem”, Karolem Łepkowskim, Krzyżanowski wyjechał na zagraniczne rokowania<sup>23</sup>. W Paryżu pozyskali dla polskiej koncepcji pożyczki i planu stabilizacyjnego gubernatora Banku Francuskiego, w Nowym Jorku uzgodnili zasady kredytu z bankierami amerykańskimi<sup>24</sup>. Piłsudski ostatecznie uznał ich działalność za szkodliwą, szczególnie krytykował dopuszczenie amerykańskiego doradcy do zarządu Banku Polskiego<sup>25</sup>.

Pomimo to jesienią 1927 r. pożyczka (70 mln dolarów i 2 mln funtów szterlingów) doszła ku radości Krzyżanowskiego do skutku. Szczegółowy opis pertraktacji o nią uczoney zawarł w odrębnej publikacji<sup>26</sup>. Piłsudski uznał jednak jej warunki za niesatysfakcjonujące i ekonomista nie objął teki ministerialnej, tym razem ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oferowanej mu przez kandydata na premiera Juliana Szymańskiego

---

*profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Gospodarczej, Demografii i Statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r., red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 62-83.*

<sup>20</sup> A. Krzyżanowski, *Polityka i gospodarstwo. Pisma pomniejsze oraz przemówienia 1920-1931*, Kraków 1931, s. 307.

<sup>21</sup> BN PAU i PAN Kr, rkps 6842. A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”.

<sup>22</sup> S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel (1882-1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015, s. 451.

<sup>23</sup> F. Młynarski, *Wspomnienia*, s. 290. Zob. też T. Głowiński, *Feliks Młynarski 1884-1972*, Wrocław 2012, s. 381, przyp. 316.

<sup>24</sup> M. Rataj, *Pamiętniki 1918-1927*, cz. 2, oprac. M. Ratyński, Warszawa 2021, s. 339-340.

<sup>25</sup> F. Młynarski, *Wspomnienia*, s. 300-305.

<sup>26</sup> A. Krzyżanowski, *Przebieg rokowań pożyczkowych w 1927 r.*, w: *Księga pamiątkowa ku czci śp. Edmunda Krzymuskiego*, Kraków 1929, s. 81-87.

go<sup>27</sup>. W marcu 1933 r. Piłsudski rozsierdzony przedłużającym się kryzysem, a także przygniatającymi państwo długami wobec banków amerykańskich, publicznie obwinił o to Krzyżanowskiego<sup>28</sup>.

Należy jednak pamiętać, że ta deprecjacja miała miejsce dopiero w 1933 r. Wcześniej Krzyżanowski cieszył się zaufaniem i względami marszałka, a w marcu 1928 r. dzięki poparciu polityków sanacyjnych wybrano go posłem z listy Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) na Sejm II kadencji<sup>29</sup>. Motywy starań o mandat wyluszczył w broszurze *Dlaczego kandyduję z listy nr 1 Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem* (1928), w tymże roku wydał książeczkę *Rządy Marszałka Piłsudskiego* (1928). W walce wyborczej był zresztą popierany także przez konserwatystów i demokratów, intensywną kampanię na jego rzecz prowadził „Czas” i „Nowa Reforma”, które zwalczały zarzuty chadeckiego „Głosu Narodu”, na temat odstępstwa Krzyżanowskiego od wiary i przynależność do masonerii<sup>30</sup>.

W parlamencie objął on kierownictwo Komisji Skarbowej i wszedł jako członek do Komisji Budżetowej. Był głównym sprawozdawcą ustawy budżetowej na rok 1928/1929. Z mównicy sejmowej zdecydowanie bronił ministra skarbu Gabriela Czechowicza, postawionego przez opozycję przed Trybunałem Stanu za bezprawne przekroczenia budżetowe i finansowanie kampanii wyborczej BBWR. Związał się z najbardziej umiarkowaną frakcją obozu sanacyjnego, Partią Pracy, której przewodniczył Bartel<sup>31</sup>. W 1929 r. wraz z nim wstąpił do Zjednoczenia Pracy Miast i Wsi, gdzie przewagę mieli działacze Związku Naprawy Rzeczypospolitej; wkrótce znalazł się w grupie wobec nich rozłamowej<sup>32</sup>. Podobnie jak Bartel nie cieszył się poparciem grupy Walerego Sławka, w marcu 1930 r. uczestniczył w planach „przeniesienia stolika pułkowników z kawiarni europejskiej na prowincję”<sup>33</sup>. Wobec tego, że Bartel uznał ten plan za „zdradę Marszałka”, sprawa przewrotu nie powiodła się, a nowym premierem został Walery Jan Sławek<sup>34</sup>.

<sup>27</sup> E. Czapiewski, *Konserwatyści w IV Brygadzie Józefa Piłsudskiego*, w: *Piłsudzczycy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939)*, s. 246.

<sup>28</sup> K. Świtalski, *Diariusz 1919-1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992, s. 643.

<sup>29</sup> S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel*, s. 518. Por. z P. Duber, *Działalność polityczna Kazimierza Bartla w latach 1926-1930. Z dziejów „liberalnego skrzydła” obozu sanacyjnego*, Warszawa 2014, s. 167.

<sup>30</sup> J. Mierzwa, *Ugrupowania konserwatywne i mieszczańskie wobec przewrotu majowego – postawy i ewolucja*, w: *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 r.*, red. M. Sioma, Lublin 2007, s. 280.

<sup>31</sup> S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel*, s. 539.

<sup>32</sup> P. Waingertner, *Naprawa 1926-1939. Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999, s. 89-91.

<sup>33</sup> BN PAU i PAN Kr, rkps 6842. A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”.

<sup>34</sup> S. Kalbarczyk, *Kazimierz Bartel*, s. 642, przyp. 127. Por. z P. Duber, *Działalność polityczna Kazimierza Bartla*, s. 265, przyp. 131.

Niezależnie od aktywności politycznej Krzyżanowski dużo pisał o sprawach bieżącej polityki gospodarczej, ujmowanej na szerokim tle teoretycznym, w 1928 r. przewidział szybkie nadejście krachu finansowego w USA. Działalność w Rotary International, z tej racji uważano go za masona<sup>35</sup>.

W 1930 r. ponownie wszedł do Sejmu III kadencji z listy BBWR. Jednak gdy nie zgodził się głosować w sprawie sądów brzeskich zgodnie z zaleceniami Prezydium Klubu Poselskiego BBWR, doszło do konfliktu najpierw z Bogusławem Miedzińskim, a później Kazimierzem Świtalskim<sup>36</sup>. Po wystosowaniu doń listu przez 44 profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy protestowali przeciw bezprawnemu uwięzieniu opozycyjnych polityków w twierdzy brzeskiej, Krzyżanowski podzielający poglądy autorów pisma był zmuszony złożyć mandat poselski 5 lutego 1931 r.<sup>37</sup> Razem z nim odeszli wówczas z parlamentu Zdzisław Lechnicki, Ignacy Nowak i Witold Staniewicz. Zaraz potem uczony wystąpił z BBWR i zrezygnował z prezesury Klubu Społecznego w Krakowie grupującego sympatyków Piłsudskiego<sup>38</sup>.

Swój stosunek do sprawy brzeskiej Krzyżanowski scharakteryzował szczerze w odpowiedzi na list profesorów, zamieszczonej w „Czasie”. Potępił w niej akty przemocy i bezprawia, podkreślał że „z chwilą wytoczenia konkretnych oskarżeń bezwarunkowo jest wskazane rychłe podjęcie śledztwa przez właściwe władze oraz ukaranie winnych, jeśli śledztwo oskarżenia potwierdzi”<sup>39</sup>.

Niedługo później z jego inicjatywy Rada Wydziału Prawa UJ wystosowała memoriał w sprawie Brześcia do prezydenta Ignacego Mościckiego jako

<sup>35</sup> *Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i odrodzonej Polsce. Pamiętniki S. Rymara*, Kraków 2017, s. 460; J. Mierzwa, *Adama Krzyżanowskiego wyprawa w świat polityki*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 54.

<sup>36</sup> A. Adamczyk, *Bogusław Miedziński (1891-1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000, s. 157; T. Serwatka, *Kazimierz Świtalski (1886-1962). Biografia polityczna*, Warszawa 2009, s. 122-123.

<sup>37</sup> J. Jędrzejewicz, *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972, s. 124; B. Żongołłowicz, *Dzienniki 1930-1936*, oprac. D. Zamojska, Warszawa 2004, s. 214; J. Hulewicz, *Obóz Piłsudczyków wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „Studia Historyczne”, 15 (1972) z. 3, s. 45; T.P. Rutkowski, *Działalność polityczna Stanisława Kota w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, w: *Stanisław Kot – uczony i polityk*, pokłosie sesji naukowej, red. A. Fitowa, Kraków 2001, s. 44-45; W. Władyka, *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926-1935*, Wrocław 1977, s. 170-171; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918-1939*, Kraków 2000, s. 693-694.

<sup>38</sup> A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986, s. 176-177; P. Waingertner, *Naprawa*, s. 156, przyp. 56; J. Dufurat, *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928-1939)*, Wrocław 2013, s. 278; M. Hübner, „Pułkownicy”. *Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2020, s. 268-269.

<sup>39</sup> *Odpowiedź prof. Krzyżanowskiego*, „Czas”, 20 XII 1930, nr 292, s. 1.



strażnika praworządności, apelując o poszanowanie prawa<sup>40</sup>. Krzyżanowski otrzymał wówczas dwa anonimy, w których autorzy wymyślali mu od Żydów i komunistów. W tym czasie chętnie określał siebie jako „członka partii rządzącej, ale w opozycji do aktualnej polityki swej partii”<sup>41</sup>. Podczas jednego ze spotkań towarzyskich w lutym 1931 r. wygłosił przemowę z ostrą krytyką sanacji, a szczególnie tzw. pułkowników, wśród których Świtalski został przedstawiony w wyjątkowo złym świetle<sup>42</sup>.

Sam Krzyżanowski nie wycofał się zupełnie z życia publicznego, współpracował z grupą działaczy konserwatywnych, skupionych wokół Janusza Radziwiłła, która z czasem utworzyła Zjednoczenie Zachowawczych Organizacji Politycznych. Uczestniczył również w pracach nad powołaniem Stronnictwa Zachowawczego, którego deklarację programową podpisał. W czerwcu 1932 r. wystąpił do władz z obszernym memoriałem, zalecając zerwanie z polityką deflacyjną. Krytykował też rozwój w Polsce etatyzmu, prowadzącego do „niewoli państwowej”<sup>43</sup>. Pierwsza jego publikacja na ten temat – *Bierny bilans handlowy* – ukazała się w 1928 r., później do tego problemu wielokrotnie powracał.

Po śmierci Piłsudskiego, w listopadzie 1935 r. wziął udział w spotkaniu z gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym, namawiając go do odsunięcia od władzy Mościckiego i samodzielnych rządów<sup>44</sup>. Jednak porozumienie Głównego Inspektora Sił Zbrojnych z prezydentem uczyniło ten plan nierealnym. Natomiast nominacja Eugeniusza Kwiatkowskiego na ministra skarbu oznaczała koniec marzeń Krzyżanowskiego o stanowisku ministerialnym.

W 1936 r., po wprowadzeniu w Polsce ograniczeń dewizowych, został on poproszony o przewodniczenie delegacji do rokowań z amerykańskimi kontrahentami o zmianę warunków spłat pożyczki stabilizacyjnej. Udało mu się w zamian za wyrażenie zgody na transfer dewiz na obsługę kredytu uzyskać przedłużenie okresu spłat długów i obniżenie oprocentowania. W 1937 r. został przewodniczącym Komisji Podatkowej przy ministrze skarbu, a równocześnie członkiem komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych. Ponadto wszedł do rad nadzorczych i zarządów kilku przedsiębiorstw. Nie odpowiadało to jednak jego ambicjom, by wyraźniej wpływać na politykę ekonomiczną państwa.

<sup>40</sup> J. Ciałowicz, *Uniwersytet Jagielloński w obronie prawa i wolności*, „Tygodnik Powszechny”, 7 V 1967, nr 19 (954), s. 3. Zob. też P. M. Żukowski, *Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach 1918-1939*, Kraków 2016, s. 399.

<sup>41</sup> S. Rymar, *Pamiętniki*, s. 460.

<sup>42</sup> A. Chojnowski, *Piłsudzczycy u władzy*, s. 180, przyp. 55; W. Władyka, *Działalność polityczna*, s. 184.

<sup>43</sup> Cyt. za W. Bernacki, *Liberalizm polski 1815-1939. Studium doktryny politycznej*, Kraków 2004, s. 172.

<sup>44</sup> BN PAU i PAN Kr, rkps 6842. A. Krzyżanowski „Kartki z kalendarza 1873-1945”.



Pomimo że w okresie międzywojennym trzykrotnie prowadzono z nim rozmowy na temat objęcia przez niego stanowiska ministerialnego, nigdy do tego nie doszło. Ostatni raz funkcję ministra skarbu zaoferował mu gen. Rydz-Śmigły jesienią 1935 r. Wówczas – chyba – odmówił. W diariuszu Świtalskiego zachowała się wzmianka o rozważaniu w sanacyjnych kręgach jego kandydatury na prezesa Rady Ministrów, jak również prezesa Banku Polskiego, za czym opowiadał się Ignacy Matuszewski<sup>45</sup>. Jednak nigdy do nominacji nie doszło.

Obok działalności politycznej, publicystycznej i naukowej Krzyżanowski, wciąż zatrudniony na Uniwersytecie Jagiellońskim, prowadził wykłady z teorii ekonomii, historii gospodarczej, skarbowości i polityki agrarnej. Kilkakrotnie wykładał naukę o pieniądzu i kredycie oraz historię doktryn socjalistycznych<sup>46</sup>. Na wykładach miał wysoką frekwencję: „Przychodzili wtedy, prócz studentów pierwszego roku także z lat starszych, a nawet z innych wydziałów. Po mieście rozchodziła się błyskawicznie wiadomość, że »dziadek« lub »Adaś« sypie w czasie wykładów jak z rękawa różne docinki polityczne, błyskawiczne powiedzonka, aluzje itp. Faktycznie tak było. Nie do wyjątków należały rześiste brawa, jakimi sala nagradzała swego profesora. Ale nie tylko dla finezyjnych powiedzonek i dowcipów przychodziła młodzież na wykłady profesora Krzyżanowskiego, zwłaszcza ta z innych wydziałów, lecz i dla wzbogacenia swych wiadomości. Wykładał zawsze z pamięci, nie posługując się żadnymi notatkami, przytaczał dziesiątki dat, nazw, zjawisk i faktów z innych dziedzin, luźno związanych z ekonomią albo całkiem odrębnych. Nie mogliśmy wyjść podziwu dla ogromu jego wiedzy, szerokiego kręgu zainteresowań, dużego odczytania, wielkiej żywotności umysłu, a przede wszystkim fenomenalnej pamięci mimo podeszłego już wieku. Uczony z prawdziwego zdarzenia”<sup>47</sup>. Inny uczestnik wykładów Waław Zbyszewski zwracał uwagę na fakt, że „Krzyżanowski miał tę pierwszą zaletę, którą każdy profesor i pedagog mieć powinien: umiał zainteresować swoich uczniów, zakochać ich w swej specjalności”<sup>48</sup>.

Krzyżanowski prowadził również seminarium, z którego wyszło wielu wybitnych ekonomistów: Adam Heydel, Oskar Lange, Bronisław Oyrzanowski, Jan Czarkowski, Eugeniusz Garbacik, Roman Rybarski, Jan Bielaw-

<sup>45</sup> K. Świtalski, *Diariusz. Uzupełnienie z lat 1919-1932*, oprac. P. Duber, W. Suleja, Warszawa 2012, s. 382.

<sup>46</sup> S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 324. Zob. też J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 198.

<sup>47</sup> J. Dębowski, 1945-1949, w: *Patrząc ku młodości. Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. K. Wyka, Kraków 1964, s. 122.

<sup>48</sup> W. Zbyszewski, *Profesorowie UJ w latach dwudziestych*, w: *Zagubieni romantycy i inni*, s. 250.

ski, Edward Taylor, Leon Oberlander, Władysław Zawadzki, Marek Breit, Tomasz Lulek, Włodzimierz Hagemajer, Janusz Libicki, Ferdynand Zweig, Edward Strasburger i Janusz Massalski. Wykazywał wielką tolerancję dla cudzych przekonań, stąd wśród jego wychowanków znajdowali się przedstawiciele różnych koncepcji teoretycznych i poglądów politycznych. O tym, jak bardzo tolerancyjny był dla swoich uczniów, świadczy fakt, że nie obraził się na Adama Heydla, gdy ten publicznie stwierdził, że jego mistrz „teorii ekonomii zupełnie nie rozumie”<sup>49</sup>.

Trzykrotnie był dziekanem Wydziału Prawa (1927/1928, 1930/1931, 1945), dwukrotnie prorektorem (1933/1934 - 1937/1938). W 1923 r. zwalczał na uczelni propagowanie zasady „*numerus clausus*”, polegającej na ograniczaniu młodzieży żydowskiej dostępu do studiów wyższych. Na posiedzeniu Rady Wydziału Prawa 16 marca 1923 r., gdy większość profesury opowiedziała się za „*numerus clausus*”, Krzyżanowski ostro zaprotestował i demonstracyjnie opuścił salę<sup>50</sup>. W październiku 1931 r. bronił studentów pochodzenia żydowskiego przed atakami Młodzieży Wszechpolskiej<sup>51</sup>. Dumą napawał go fakt, że zdołał wyrwać pałkę jednemu z napastników<sup>52</sup>.

Protestował też przeciwko tzw. reformie jędrzejewiczowskiej, mającej na celu ograniczenie autonomii uniwersytetów<sup>53</sup>. Wyrazem wielkiego uznania dla jego dokonań naukowych był wybór na członka korespondenta Polskiej Akademii Umiejętności 28 maja 1920 r., a następnie członka czynnego 10 czerwca 1927 r. W Akademii pełnił obowiązki sekretarza Komisji Prawniczej (1920-1938), przewodniczącego Komitetu Wydawnictw Ekonomicznych (1929-1937), delegata Akademii do spraw Fundacji Kórnickiej (1934-1937). Był także członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz wielu zagranicznych towarzystw naukowych. Niewątpliwie był najwybitniejszym i najbardziej wpływowym ekonomistą polskim dwudziestolecia międzywojennego.

W 1937 r. osiągnął wiek emerytalny, jednak na prośbę władz akademickich minister Wojciech Świątosławski zgodził się na przedłużenie mu zatrudnienia. Wybuch drugiej wojny światowej zastał go w Krakowie. Podczas Sonderaktion Krakau 6 listopada 1939 r. został aresztowany i przewieziony najpierw do więzienia we Wrocławiu, a później do obozu koncentracyjnego

<sup>49</sup> Tenże, *100-lecie urodzin Adama Krzyżanowskiego*, s. 208.

<sup>50</sup> AUJ, sygn. WP II 85. Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Prawa UJ z dnia 16 III 1923 r. Zob. też P. Biliński, *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011, s. 97.

<sup>51</sup> J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński*, s. 392.

<sup>52</sup> J. Sikora, *1932-1936, w: Parząc ku młodości*, s. 18.

<sup>53</sup> A. Massalski, *Uniwersytet Jagielloński wobec ustawy o szkołach akademickich z roku 1933*, „*Studia Historyczne*”, 11 (1968) z. 1, s. 33-69.

w Sachsenhausen koło Oranienburga. Roman Prawocheński wspominał, że został pewnego dnia skopany po twarzy przez strażnika: „widziałem jak krew zalała mu twarz i jak krztusząc się, wypływał krew, leżąc przed stojącym nad nim esesmanem”<sup>54</sup>. Wówczas pośród emigrantów polskich we Francji i Anglii rozeszła się wiadomość o jego śmierci, odbyły się msze żałobne, ukazały się nekrologi prasowe, a uczniowie Krzyżanowskiego ogłosili kilka artykułów wspomnieniowych<sup>55</sup>. Na szczęście uczony żył i 8 lutego 1940 r. powrócił do Krakowa razem z najstarszymi kolegami.

Od 1942 r. aż do końca wojny brał udział w tajnym nauczaniu. Prowadził zajęcia z ekonomii, skarbowości i statystyki<sup>56</sup>. Politycznie zbliżył się do Stronnictwa Demokratycznego, był nawet członkiem Stronnictwa Polskiej Demokracji. W 1941 r. Ferdynand Arczyński powierzył mu prezesurę krakowskiej organizacji partyjnej. Krzyżanowski opowiadał się za utworzeniem szerokiego frontu partii demokratycznych z wyłączeniem endecji i sanacji, poszerzonego o ruch spółdzielczy<sup>57</sup>. W innych rodzajach działalności konspiracyjnej nie brał udziału, gdyż obawiano się o jego bezpieczeństwo.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej do Krakowa Krzyżanowski włączył się w rozmowy polityczne z komunistami. Na osobiste zaproszenie Józefa Stalina wziął udział, obok Stanisława Kutrzeby i Henryka Kołodziejskiego, w konsultacjach moskiewskich w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Jadąc na obrady moskiewskie, uważał sprawę suwerenności Polski za przegraną, a podczas rokowań zachowywał się zupełnie biernie<sup>58</sup>. Opinię tę potwierdził Stanisław Rymar, który zapisał, że „Krzyżanowski od początku uważał kapitulację wobec lewicy za nieuniknioną konieczność, a każdy dzień zwłoki za niepotrzebną stratę czasu”<sup>59</sup>. Po powrocie

<sup>54</sup> R. Prawocheński, *Z uniwersytetu do piekła*, „Gazeta Wyborcza”, Magazyn gazety, 17.02.2000, s. 17.

<sup>55</sup> M.in. Oskar Lange napisał nekrolog, który wydrukowano na łamach prestiżowego „Economic Journal” w grudniu 1940 r.

<sup>56</sup> *Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005, s. 45. Zob. też S. Gawęda, *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Kraków 1979, s. 82; I. Paczyńska, *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019, s. 786-787.

<sup>57</sup> F. Arczyński, *Z dziejów prasy konspiracyjnej Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie 1939-1945*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego”, 1973, z. 9, s. 18; E. Fogelzang-Adler, *Działalność konspiracyjna Stronnictwa Demokratycznego (1939-1945)*, „Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis”, Folia 17, *Studia Historica*, 2(2003) s. 234-235.

<sup>58</sup> Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (dalej: AN PAN i PAU Kr), sygn. K III-11, j. a. II/27. Relacja S. Kutrzeby z obrad moskiewskich.

<sup>59</sup> S. Rymar, *Pamiętniki*, s. 461.

z Moskwy zaczął otrzymywać anonimowe listy z pouczeniami, że wszedł na błędną drogę<sup>60</sup>.

Dnia 28 czerwca 1945 r. Krzyżanowski został przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej (KRN) włączony w skład tego gremium. Pierwsze przemówienie wygłosił 21 lipca 1945 r. na temat kwestii gospodarczych. Odradzał politykę deflacyjną, sugerował kredyty na cele gospodarcze i zaciągnięcie pożyczki zagranicznej. W wyborach do sejmu w 1947 r. wybrano go posłem z ramienia Stronnictwa Demokratycznego. Pracował w Komisji Skarbowej, a na współpracę z komunistami poszedł z pełną świadomością, uznawszy, że polityczna zależność Polski od Sowietów jest nieunikniona, starał się przeciwstawić poczynaniom nowej władzy w sferze kultury i oświaty. Gdy przekonał się, że nie jest to możliwe, gdyż nowe władze nie idą na żadne ustępstwa, 12 lipca 1949 r. zrzekł się mandatu. Rezygnując równocześnie z funkcji prezesa Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie, uznał się za „bankruta politycznego” i zapisał postanowienie: „chcę być widzmem, a nie działaczem politycznym”<sup>61</sup>.

Dnia 31 grudnia 1948 r. arbitralną decyzją ministra oświaty Stanisława Skrzyszewskiego został przeniesiony na emeryturę na Uniwersytecie Jagiellońskim, pomimo że zarówno Rada Wydziału Prawa, jak i Senat Akademicki wniosowały o pozostawienie go na katedrze<sup>62</sup>. Powodem usunięcia było jego krytyczne ustosunkowanie się do postępującej komunizacji nauki polskiej, czemu dawał wyraz w wykładach. Po przejściu w stan spoczynku zaangażował się w prace na rzecz Polskiej Akademii Umiejętności, jako wicedyrektor Wydziału Historyczno-Filozoficznego i zastępca przewodniczącego Komisji Socjologicznej. W 1952 r., po likwidacji Akademii, stracił możliwość tej pracy, a na skutek sprzeciwu cenzury nie mógł publikować. Skupił się wtedy na pisaniu do szuflady wspomnień, historii komunizmu w Rosji, historii Polski XIX-XX w. i rewolucji demograficznej. Sytuację mieszkaniową miał trudną, gdyż ówczesne władze dokwaterowały mu współlokatorów.

Po odwilży październikowej 1956 r. Rada Wydziału Prawa i Senat Akademicki wystąpiły do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego o reaktywowanie Krzyżanowskiego jako wykładowcy (miał wtedy 83 lata). Dzięki zgodzie ministra Stefana Żółkiewskiego od 1 lutego 1957 r. wznowił zajęcia z demografii i historii gospodarczej<sup>63</sup>. W wykładach dość swobodnie poruszał tematy związane z aktualnymi wydarzeniami politycznymi, prorokując szybki upa-

<sup>60</sup> AN PAN i PAU Kr, K III-11, j. a. II/9. Anonimowy list do A. Krzyżanowskiego, Kraków 5 VII 1945 r.

<sup>61</sup> BN PAU i PAN Kr, rkps 6842. A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”.

<sup>62</sup> W.J. Chmielewski, *Stanisław Skrzyszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944-1950)*, Warszawa 2014, s. 139.

<sup>63</sup> AUJ, DSO I. Teczka osobowa A. Krzyżanowskiego.

dek komunizmu. Wybrany na prezesa Polskiej Akademii Umiejętności, obok sekretarza generalnego Adama Vetulaniego, bezskutecznie zabiegał u władz o reaktywizację tej instytucji<sup>64</sup>. Gdy okazało się to niemożliwe, ze względu na opór Prezydium nowopowstałej Polskiej Akademii Nauk, demonstracyjnie nie zgodził się na wysunięcie swej kandydatury na członka tejże instytucji. Dnia 15 lutego 1958 r. za zgodą ministra Stefana Żółkiewskiego został mu przyznany przez Senat Akademicki doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>65</sup>. Dwa lata później, 30 września 1960 r. na wniosek ministra Henryka Golańskiego ponownie przeszedł na emeryturę. Do ostatnich dni życia prowadził w domu prywatne seminarium, na które uczęszczali najwybitniejsi ekonomiści krakowscy. Jego uczestnik Oskar Lange we wspomnieniu o zmarłym mistrzu zapisał: „główną rolę pedagogiczną odgrywało jego cotygodniowe seminarium [...] w sobotnie wieczory, co nadawało mu szczególny charakter swobodnego wieczoru dyskusyjnego. [...] Brał w nim udział, kto tylko mógł. A dyskutowano o wszystkim. [...] Dyskusja była jak najbardziej swobodna. Nie było herezji, której nie można by wypowiedzieć”<sup>66</sup>.

Pod koniec życia współpracował z Klubem Inteligencji Katolickiej oraz redakcjami „Tygodnika Powszechnego”, „Znaku” oraz „Za i przeciw”, gdzie wciąż publikował. Stefan Kisielewski uznawał go za swego mistrza i to dzięki „Kisielowi” nazwisko Krzyżanowskiego stało się symbolem polskiego liberalizmu w rządzonym przez komunistów kraju.

Do ostatnich chwil życia był bardzo aktywny, dużo pisał, głównie do szuflady, gdyż cenzura przeważnie nie godziła się na druk jego prac. Łącznie opublikował ponad 200 pozycji, w tym 50 książek i 150 artykułów.

Zmarł 29 stycznia 1963 r. w Krakowie, został pochowany w grobowcu rodzinnym na cmentarzu Rakowickim. Kondukt żałobny poprowadził biskup Karol Wojtyła. Po latach jego nazwiskiem nazwano ulice w Krakowie, Rzeszowie i Sanoku. W 2000 r. uruchomiono na Uniwersytecie Jagiellońskim Fundusz Stypendialny im. Adama Krzyżanowskiego dla najzdolniejszych doktorantów mających już otwarte przewody doktorskie.

Według wybitnego badacza polskiej myśli ekonomicznej Dariusza Grzybka Krzyżanowski nie był twórcą nowych idei, lecz propagatorem poglądów poprzedników. Nie był także typem gabinetowego uczonego, tylko raczej

<sup>64</sup> K. Estreicher, *Dziennik wypadków*, t. 2: 1946-1960, Kraków 2002, s. 470-472; S. Grodziski, *Adam Krzyżanowski a próba reaktywacji Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1957-1958*, w: *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, s. 75-81. Szerzej zob. P. Hübner, *Siła przeciw rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939-1989*, Kraków 1994, s. 279-345.

<sup>65</sup> Z. Zakrzewski, *Jubileusz 85-lecia urodzin i 60-lecie pracy naukowej prof. Adama Krzyżanowskiego*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, 1958, z. 3, s. 363.

<sup>66</sup> O. Lange, *Dzieła. Działalność naukowa i społeczna 1904-1965*, t. 8, Warszawa 1986, s. 649.

publicyści i polityka. Choć politycznie deklarował się jako liberał i demokrat, to w jego twórczości często pojawiały się wątki żywcem wzięte z tradycji konserwatywnej. Trudno też jego prace zaliczyć do publikacji typowo naukowych, gdyż w istocie była to wysokiej klasy publicystyka ekonomiczna<sup>67</sup>.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

Sygn. K III-11, j. a. II/27. Relacja S. Kutrzeby z obrad moskiewskich.

Sygn. K III-11, j. a. II/9. Anonimowy list do A. Krzyżanowskiego, Kraków 5 VII 1945 r.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Sygn. WP II 85, Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Prawa UJ z dnia 16 III 1923 r.

Sygn. WP II 138, Teczka habilitacyjna A. Krzyżanowskiego.

Sygn. WP II 521, poz. 57. Księga rygorozów.

Sygn. DSO I, Teczka osobowa A. Krzyżanowskiego.

Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

Sygn. 6842, A. Krzyżanowski, „Kartki z kalendarza 1873-1945”.

Sygn. 6844, A. Krzyżanowski „Konspekt działalności publicznej”.

### WSPOMNIENIA, PAMIĘTNIKI, DZIENNIKI

Dębowski J., 1945-1949, w: *Patrząc ku młodości. Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. K. Wyka, Kraków 1964, s. 121-129.

Estreicher K., *Dziennik wypadków*, t. 2: 1946-1960, Kraków 2002.

Grzybowski K., *Ostatni. Pamięci Adama Krzyżanowskiego*, w: K. Grzybowski, *Refleksje sceptyczne*, Warszawa 1970, s. 357-359.

Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.

Jędrzejewicz J., *W służbie idei. Fragmenty pamiętnika i pism*, Londyn 1972.

Krzyżanowski M., *Wspomnienia księgarza*, w: *Kopiec wspomnień*, red. J. Gintel, Kraków 1959, s. 93-94.

Lange O., *Dzieła. Działalność naukowa i społeczna 1904-1965*, t. 8, Warszawa 1986.

---

<sup>67</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje...*, s. 69.



- Młynarski F., *Wspomnienia*, red. A. Garlicki, oprac. A. Chojnowski, A. Notkowski, Warszawa 1971.
- Przegląd nurtów myśli politycznej Narodowej Demokracji w Galicji i odrodzonej Polsce. Pamiętniki S. Rymara*, Kraków 2017.
- Rataj M., *Pamiętniki 1918-1927*, cz. 2, oprac. M. Ratyński, Warszawa 2021.
- Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005.
- Sikora J., 1932-1936, w: *Patrząc ku młodości. Wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. K. Wyka, Kraków 1964, s. 9-63.
- Świtalski K., *Diariusz 1919-1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992.
- Świtalski K., *Diariusz. Uzupełnienie z lat 1919-1932*, oprac. P. Duber, W. Suleja, Warszawa 2012.
- Taylor E., *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Kankiewicz, Poznań 2008.
- Żongołłowicz B., *Dzienniki 1930-1936*, oprac. D. Zamojska, Warszawa 2004.

## OPRACOWANIA

- Adam Krzyżanowski 1873-1963. *Materiały z posiedzenia naukowego w dniu 21 VI 2013 r.*, red. W. Lohman, Kraków 2015 (W Służbie Nauki, nr 24).
- Adamczyk A., *Bogusław Miedziński (1891-1972). Biografia polityczna*, Toruń 2000.
- Arczyński F., *Z dziejów prasy konspiracyjnej Stronnictwa Demokratycznego w Krakowie 1939-1945*, „Zeszyty Historyczno-Polityczne Stronnictwa Demokratycznego”, 1973, z. 9, s. 18.
- Barcik M., *Adam Krzyżanowski*, w: *Wyrok na Uniwersytet Jagielloński 6 listopada 1939 r.*, red. L. Hajdukiewicz, Kraków 1989, s. 68-70.
- Bernacki W., *Liberalizm polski 1815-1939. Studium doktryny politycznej*, Kraków 2004.
- Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876-1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński (1880-1952). Człowiek i dzieło*, Kraków 2017.
- Chmielewski W.J., *Stanisław Skrzyszewski wobec ludzi nauki w świetle własnych notatek, listów i pism (1944-1950)*, Warszawa 2014.
- Chojnowski A., *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław 1986.
- Ciałowicz J., *Uniwersytet Jagielloński w obronie prawa i wolności*, „Tygodnik Powszechny”, 7 V 1967, nr 19 (954), s. 3.
- Czapiewski E., *Konserwatyści w IV Brygadzie Józefa Piłsudskiego*, w: *Piłsudczycy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019, s. 239-263.
- Duber P., *Działalność polityczna Kazimierza Bartla w latach 1926-1930. Z dziejów „liberalnego skrzydła” obozu sanacyjnego*, Warszawa 2014.
- Dufrat J., *W służbie obozu marszałka Józefa Piłsudskiego. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (1928-1939)*, Wrocław 2013.

- Dybiec J., *Uniwersytet Jagielloński 1918-1939*, Kraków 2000.
- Feldman W., *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846-1906*, t. 1, Kraków 1907.
- Fogelzang-Adler E., *Działalność konspiracyjna Stronnictwa Demokratycznego (1939-1945)*, „*Annales Academiae Pedagogicae Cracoviensis*”, Folia 17, *Studia Historica*, 2 (2003) s. 223-240.
- Gawęda S., *Uniwersytet Jagielloński w okresie okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, Kraków 1979.
- Głowiński T., *Feliks Młynarski 1884-1972*, Wrocław 2012.
- Górka S., *Wstęp*, w: A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w XX wieku*, Kraków 2006, s. VII-XXVIII.
- Grzybek D., *Główne stanowiska w polskiej debacie o stabilizacji finansowej lat dwudziestych*, w: 80. rocznica reform rządu profesora Władysława Grabskiego 1924-2004. *Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Gospodarczej, Demografii i Statystyki Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego 5 listopada 2004 r.*, red. T. Głowiński, Wrocław 2004, s. 62-83.
- Grzybek D., *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, Kraków 2005.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012.
- Guzicki L., Żurawiecki S., *Polscy ekonomiści XIX i XX wieku*, Warszawa 1984.
- Hübner M., „*Pułkownicy*”. *Rdzeń środowiska piłsudczyków w systemie polityczno-ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2020.
- Hübner P., *Siła przeciw rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939-1989*, Kraków 1994.
- Hulewicz J., *Obóz Piłsudczyków wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego*, „*Studia Historyczne*”, 15(1972) z. 3, s. 443-469.
- Kalbarczyk S., *Kazimierz Bartel (1882-1941). Uczony w świecie polityki*, Warszawa 2015.
- Kargol T., *Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie w latach 1850-1939*, Kraków 2003.
- Kornat M., *Profesorowie – Piłsudzczy (1926-1935). Sylwetki i uwagi*, w: *Piłsudzczy i sanatorzy drugiego planu (1926-1939). Portrety zbiorowe i indywidualne*, red. R. Litwiński, M. Sioma, Lublin 2019, s. 79-83.
- Kowalik T., *Historia ekonomii w Polsce 1864-1950*, Wrocław 1992.
- Kuniński M., „*Nauka posępna*” a *chrześcijańska filozofia polityczna. Uwagi o myśli Adama Krzyżanowskiego*, w: A. Krzyżanowski, *Chrześcijańska moralność polityczna. Wybór pism*, Kraków 2002, s. VII-XXXVIII.
- Landau Z., *Krzyżanowski Adam*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15: 1970, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 588-594.
- Lityńska A., *Krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej. Adam Krzyżanowski – wybitny ekonomista krakowski*, Kraków 1988.
- Łopuszański B., *Krzyżanowski Stanisław Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15: 1970, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 617-618.

- Majewski P., *Posłowie i senatorowie Rzeczypospolitej Polskiej 1919-1939. Słownik biograficzny*, t. 3: K-L, Warszawa 2005, s. 251-253.
- Massalski A., *Uniwersytet Jagielloński wobec ustawy o szkołach akademickich z roku 1933*, „Studia Historyczne”, 11 (1968) z. 1, s. 33-69.
- Mierzwa J., *Ugrupowania konserwatywne i mieszczańskie wobec przewrotu majowego – postawy i ewolucja*, w: *Zamach stanu Józefa Piłsudskiego 1926 r.*, red. M. Sioma, Lublin 2007.
- Nowak A., *Między Krasińskim a Pipesem: Adama Krzyżanowskiego „Raj doczesny komunistów”*, w: A. Krzyżanowski, *Raj doczesny komunistów. Dzieje Rosji w XX wieku*, Kraków 2008, s. 13-21.
- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.
- Paczyńska I., *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.
- Patkaniowski M., *Dzieje Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego od reformy kołłątajowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964.
- Perkowska U., *Uniwersytet Jagielloński w latach I wojny światowej*, Kraków 1990.
- Pieczętkowski F., *Krzyżanowski Marian*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15: 1970, red. E. Rostworowski, Wrocław 1970, s. 612-613.
- Płaczek J., *Poczet wybitnych ekonomistów polskich XVIII-XX stulecia*, Warszawa 2006.
- Podziewska A., *Profesor Adam Krzyżanowski – między teorią a praktyką, skarbowością a ekonomią, polityką a moralnością*, w: *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016, s. 61-71.
- Prawocheński R., *Z uniwersytetu do piekła*, „Gazeta Wyborcza”, Magazyn gazety, 17.02.2000, s. 17.
- Przeniosło M., *Przeniosło M., Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów Drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021.
- Rosicka J., *Adam Krzyżanowski (1873-1963)*, w: *Ludzie, którzy umiłowali Kraków. Założyciele Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa*, red. W. Bienkowski, Kraków 1997, s. 97-105.
- Rosicka J., *Adam Krzyżanowski*, w: *Złota księga Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. J. Stelmach, W. Uruszczak, Kraków 2000, s. 283-289.
- Rosset E., *Wspomnienie pośmiertne o Adamie Krzyżanowskim*, „Studia Demograficzne”, 2 (1964) s. 144-145.
- Rutkowski T.P., *Działalność polityczna Stanisława Kota w dwudziestoleciu międzywojennym (1918-1939)*, w: *Stanisław Kot – uczonec i polityk, pokłosie sesji naukowej*, red. A. Fitowa, Kraków 2001, s. 41-59.
- Serwatka T., *Kazimierz Świtalski (1886-1962). Biografia polityczna*, Warszawa 2009.
- Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII do połowy XX wieku*, zebrał i oprac. Z. Gazda, Kielce 1998.

- Stinia M., *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871-1914. Modernizacja procesu nauczania*, Kraków 2014.
- Sułkowska W., *Źródła sukcesów i przyczyny niepowodzeń reform Władysława Grabskiego*, Wrocław 1996.
- Śródka A., *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. 2: H-Ł, Warszawa 1995.
- Taylor E., *Adam Krzyżanowski 1873-1963*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1963, z. 2, s. 27-32.
- Traciewicz K., *Prof. Adam Krzyżanowski – życie i działalność*, w: *Geneza Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego na Ziemi Krakowskiej*, Warszawa 1978, s. 67-71.
- Waingertner P., *Naprawa 1926-1939. Z dziejów obozu pomajowego*, Warszawa 1999.
- Węc J.J., *Adam Krzyżanowski (1873-1963)*, w: *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 150-158.
- Winclawski W., *Adam Krzyżanowski*, w: *Słownik biograficzny socjologii polskiej*, t. 2, Toruń 2004, s. 167-169.
- Władyka W., *Działalność polityczna polskich stronnictw konserwatywnych w latach 1926-1935*, Wrocław 1977.
- Zakrzewski Z., *Jubileusz 85-lecia urodzin i 60-lecie pracy naukowej prof. Adama Krzyżanowskiego*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, 1958, z. 3, s. 363.
- Zbyszewski W., *100-lecie urodzin Adama Krzyżanowskiego*, w: *Zagubieni romantycy i inni*, wstęp S. Kossowska, posł. I. Hofman, Paryż-Kraków 2015, s. 206-220.
- Zbyszewski W., *Profesorowie UJ w latach dwudziestych*, w: *Zagubieni romantycy i inni*, wstęp S. Kossowska, posł. I. Hofman, Paryż-Kraków 2015, s. 240-257.
- Żukowski P.M., *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2: 1780-2012, red. D. Malec, Kraków 2014, s. 259-261.
- Żukowski P.M., *Wydział Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w latach 1918-1939*, Kraków 2016.



---

# OSKAR LANGE

---

(1904-1965)

## Biogram naukowy

Oskar Ryszard Lange, jeden z najbardziej rozpoznawalnych na świecie polskich ekonomistów, przyszedł na świat 27 lipca 1904 r. w Tomaszowie Lubelskim. Był synem drobnego przedsiębiorcy, Artura Langego, który posiadał niewielki zakład tekstylny i z trudem go utrzymywał<sup>1</sup>. Uczęszczał najpierw do Łódzkiej Szkoły Handlowej, a następnie, porzuciwszy ją, powrócił do Tomaszowa Lubelskiego, żeby kontynuować edukację w tamtejszym gimnazjum filologicznym<sup>2</sup>.

Latem 1922 r. otrzymał maturę, wkrótce potem dołączył do grona studentów wydziału prawno-ekonomicznego niedawno utworzonego uniwersytetu w Poznaniu<sup>3</sup>. Jednak po roku studiów, zniechęcony panującą tam atmosferą polityczną, przeniósł się studia prawniczo-administracyjne na Uniwersytecie Jagiellońskim<sup>4</sup>. W 1926 r. ukończył studia, uzyskując tytuł magistra prawa i przystąpił do publikowania prac na temat aktualnej sytuacji gospodarczej

---

<sup>1</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, Warszawa 1989, s. 15.

<sup>2</sup> Tamże, s. 17.

<sup>3</sup> Tamże, s. 23, 25.

<sup>4</sup> Tamże, s. 26.



Polski<sup>5</sup>. Już dwa lata później uzyskał doktorat na podstawie rozprawy o koniunkturze gospodarczej w latach 1924-1927<sup>6</sup>.

W kwietniu 1929 r. wyjechał na stypendium naukowe do Wielkiej Brytanii, gdzie przebywając w Londyńskiej Szkole Ekonomii zaczął przygotowywać rozprawę habilitacyjną<sup>7</sup>. W czasie procesu habilitacyjnego jego opiekunem był niezbyt przez niego ceniony liberalny ekonomista Adam Krzyżanowski<sup>8</sup>, który w obliczu niekorzystnych dla socjalistycznych poglądów Langego ówczesnych uwarunkowań politycznych, przekierował jego zainteresowania z ekonomii politycznej na statystykę<sup>9</sup>. Pomimo otwartej niechęci ideologicznej części krakowskiej profesury udało mu się w 1931 r. obronić rozprawę habilitacyjną<sup>10</sup>. Próba odmowy uznania habilitacji, odmowa przyznania stanowiska docenta<sup>11</sup> i policyjne śledztwo w sprawie socjalistycznej działalności politycznej Langego za sprawą jego przyjaciół i znajomych odbiła się echem w kraju i za granicą<sup>12</sup>. Pomimo tych trudności po habilitacji zaczął wykładać statystykę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podjął również pracę na Wyższym Studium Handlowym<sup>13</sup>.

Oskar Lange ze względu na ostracyzm względem osób reprezentujących poglądy marksistowskie i socjalistyczne w Polsce, problemy trawiące ruch robotniczy, a także osobistą niechęć do stalinowskiej wizji komunizmu, związanych z tym wielu rozwiązań gospodarczych oraz terroru politycznego w latach trzydziestych w Związku Radzieckim, skupiał się głównie na życiu naukowym i rodzinnym. W 1932 r. ożenił się z Ireną Oderfeldówną, która wkrótce urodziła syna<sup>14</sup>. Ostatecznie, dzięki poparciu Krzyżanowskiego i Adama Heydla, w 1934 r. udało mu się wyjechać do Stanów Zjednoczonych.

Przebywał najpierw przez kilka miesięcy na Uniwersytecie Harvardzkim w Cambridge, a następnie na Uniwersytecie w Berkeley, gdzie zgłębiał problematykę zastosowania matematyki w ekonomii<sup>15</sup>. Jego pobyt w Ameryce trwał do listopada 1936 r.<sup>16</sup>, natomiast przeprowadzone przez niego badania

<sup>5</sup> Tamże, s. 35-36.

<sup>6</sup> Tamże, s. 39.

<sup>7</sup> Tamże, s. 41.

<sup>8</sup> D. Grzybek, *Nauka czy ideologia*, Kraków 2005, s. 106.

<sup>9</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, s. 61.

<sup>10</sup> Tamże, s. 62-64.

<sup>11</sup> M. Bochenek, *Oskar Lange w polskiej i światowej ekonomii*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, Katowice 2004, s. 17.

<sup>12</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, s. 64.

<sup>13</sup> Tamże, s. 65.

<sup>14</sup> Tamże, s. 72.

<sup>15</sup> Tamże, s. 73-74.

<sup>16</sup> Tamże, s. 82.

zaowocowały dyskusją nad problemami gospodarki socjalistycznej z Friedrichem Augustem Hayekiem, co przyniosło mu rozgłos na całym świecie.

Po powrocie do Polski objął kierownictwo katedry w łódzkim oddziale Wolnej Wszechnicy Polskiej, która była przyjazna wobec wykładowców o lewicowych poglądach<sup>17</sup>. Jego pobyt trwał jednak krótko i zdecydował się wrócić do Ameryki, gdzie przyjął na rok posadę docenta na Uniwersytecie Kalifornijskim<sup>18</sup>. W końcu, nie chcąc ze względu na sytuację społeczno-polityczną wracać do Polski, w 1938 r. otrzymał stałą posadę w katedrze ekonomii na Uniwersytecie w Chicago, gdzie wykładał teorie cyklu ekonomicznego i podstawy ekonomii matematycznej prawie do końca 1945 r.<sup>19</sup> Powrócił do Polski jedynie na chwilę, aby przyjąć nominację na ambasadora PRL w USA, a w 1946 r. został przedstawicielem Polski w Radzie Bezpieczeństwa ONZ<sup>20</sup>. W 1948 r. powrócił do ojczyzny, prowadząc działalność polityczną, która wskutek stalinizacji Polski szybko uległa znacznemu ograniczeniu. W okresie stalinowskim nie mógł również poświęcić się ekonomii politycznej, ponieważ uznawano go wówczas za „ekonomistę burżuazyjnego”, przez co z konieczności musiał zająć się innymi obszarami wiedzy ekonomicznej<sup>21</sup>.

Skupił się więc na dostępnych mu możliwościach i w lutym 1949 r. rozpoczął wykłady w Szkole Głównej Handlowej, wkrótce zostając kierownikiem katedry w utworzonej w tym samym roku Szkole Głównej Planowania i Statystyki<sup>22</sup>. Wykładał również historię myśli ekonomicznej w Instytucie Kształcenia Kadr naukowych przy KC PZPR<sup>23</sup>. W 1950 r. został członkiem, a rok później samodzielnym pracownikiem naukowym Państwowego Instytutu Matematycznego. W 1952 r. zaś objął kierownictwo działu Statystyki Matematycznej Instytutu Matematyki Polskiej Akademii Nauk. Ogółem po wojnie był również członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, Komitetu Matematycznego PAN, Institute of Social Studies oraz International Statistical Institute w Hadze, a także brytyjskiego Royal Statistical Society. Był przewodniczącym w Polskim Towarzystwie Ekonomicznym, Towarzystwie Naukowym Warszawskim, Polskim Towarzystwie Cybernetycznym i Komitecie Nauk Ekonomicznych PAN. Ponadto zasiadał w gremiach redakcyj-

<sup>17</sup> Tamże, s. 83.

<sup>18</sup> Tamże, s. 84.

<sup>19</sup> Tamże, s. 97-99.

<sup>20</sup> Tamże, s. 191.

<sup>21</sup> J. Nowicki, *Oskar Lange*, w: tenże, *Luminarze polskiej teorii ekonomii w XX wieku*, Warszawa 1991, s. 68.

<sup>22</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, s. 230.

<sup>23</sup> Tamże, s. 232.

nych „Przeglądu Statystycznego”, którego był inicjatorem oraz „Ekonomisty” i „Nauki Polskiej”<sup>24</sup>.

Od 1952 r. kontynuował współpracę międzynarodową, goszcząc m.in. w Anglii, Szwecji<sup>25</sup>. Po 1956 r. podróżował i doradzał w krajach rozwijających się – Indiach, Cejlonie, Zjednoczonej Republice Arabskiej<sup>26</sup>. W tym roku na skutek odchodzenia od stalinowskich praktyk w Polsce objął katedrę ekonomii politycznej na Uniwersytecie Warszawskim<sup>27</sup>.

Ostatnie lata życia Langego, mimo aktywnej pracy naukowej, były naznaczone pogłębiającymi się problemami zdrowotnymi. Przebywał na leczeniu we Francji i Włoszech. Ostatecznie wskutek bezradności lekarzy został przewieziony do Londynu, gdzie po nieudanej operacji w Westminster Hospital zmarł rankiem 2 października 1965 r.<sup>28</sup>

### Główne publikacje oraz działalność społeczno-polityczna

Lange w początkowym okresie swojej twórczości zwracał uwagę przede wszystkim na tematy poświęcone monopolistycznej fazie kapitalizmu i problemom cyklu koniunkturalnego. Jednak jego pierwsza ważniejsza publikacja dotyczyła głównych idei Edwarda Abramowskiego, polskiego anarchisty i popularyzatora ruchu spółdzielczego. Została wydana w 1928 r. jako *Socjologia i idee społeczne Edwarda Abramowskiego*. Kolejną istotną publikacją w dorobku jest rozprawa habilitacyjna zatytułowana *Statystyczne badania koniunktury gospodarczej*. W teźże podjął problem stosowania metod statystycznych do analizy odchyłeń koniunktury od stanu równowagi ekonomicznej<sup>29</sup>.

Wielce znaczące dla polskiej i światowej myśli ekonomicznej były jego prace poświęcone możliwym modelom gospodarki socjalistycznej. Pierwszą z nich było napisane wspólnie z Markiem Breitem i opublikowane w 1933 r. opracowanie *Droga do socjalistycznej gospodarki planowej*. Lange zaproponował w nim wizję gospodarki socjalistycznej, która nie polegała na całkowitym upaństwowieniu, lecz na socjalizacji, tzn. na tym, że to nie biu-

<sup>24</sup> D. Drabińska, *Oskar Ryszard Lange*, w: *Statystycy Polscy. Biogramy*, red. M. Krzyśko i in., Warszawa 2018, s. 31.

<sup>25</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, s. 234.

<sup>26</sup> Tamże, s. 237-238.

<sup>27</sup> Tamże, s. 258.

<sup>28</sup> Tamże, s. 281.

<sup>29</sup> M. Bochenek, *Oskar Lange w polskiej i światowej ekonomii*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 16.

rokracja, ale robotnicy mieliby największy wpływ na zarządzanie wielkimi przedsiębiorstwami<sup>30</sup>. Rok później opublikował ważny artykuł *Konkurencja ograniczona*, dowodząc, iż w warunkach oligopolu i monopolu konkurencja ma inny charakter niż w modelu konkurencji czystej. W 1935 r. ukazała się praca *Ekonomia marksowska a współczesna teoria ekonomii*, sugerująca po raz pierwszy możliwość syntezy neoklasycznej i marksistowskiej teorii ekonomicznej<sup>31</sup>.

Światową sławę przyniosła mu rozprawa *O ekonomicznej teorii socjalizmu* z 1936 r., w której podjął problem kalkulacji cen w gospodarce centralnie planowanej i zaproponował rozwiązanie, sięgając po narzędzia ekonomii neoklasycznej. Zaowocowała ona globalną debatą o racjonalności gospodarki socjalistycznej, która trwała do upadku Związku Radzieckiego, a książki i artykuły inspirowane problemem i próbą rozwiązania przedstawionym przez polskiego ekonomistę publikowane były przez całe dekady.

Inną głośną publikacją było wydane w 1938 r. opracowanie *Stopa procentowa a optymalna skłonność do konsumpcji*, które zostało uznane za wyjątkowo klarowny i jasny opis koncepcji ekonomicznych Johna Maynarda Keynesa<sup>32</sup>. W 1942 r. Lange potwierdził jego teorię w publikacji *Prawo Saya. Nowe sformułowanie i krytyka*, dowodząc występowania nadpodaży w warunkach gospodarki rynkowej<sup>33</sup>. Polski ekonomista zasłynął również jako współtwórca ekonometrii, publikując prace, takie jak: *Teoria bezrobocia technologicznego* (1940) oraz *Teoretyczne wyznaczenie elastyczności popytu i podaży: metoda bezpośrednia* (1942)<sup>34</sup>. Prowadził również badania nad ekonomią dobrobytu, których efektem były artykuły *Demokratyczny program pełnego zatrudnienia* (1941) oraz *Podstawy ekonomii dobrobytu* (1942)<sup>35</sup>.

Jednocześnie dalej pracował nad teorią równowagi ekonomicznej, czego ukoronowaniem była praca *Giętkość cen i zatrudnienie* z 1944 r., w której udowadniał, że należy odrzucić pogląd neoklasycznych ekonomistów uznających, iż w warunkach giętkości cen równowaga rynkowa może być z automatu przywrócona lub zachowana<sup>36</sup>. Głównym obszarem jego zainteresowań pozostawała jednak cały czas ekonomia socjalistyczna. Włączył się do trwającej wśród amerykańskich ekonomistów debaty na temat gospodarki radzieckiej, publikując w 1945 r. artykuł *Ekonomia marksistowska w Związku Radzieckim*, dowodząc w nim, że odrzucenie przez radzieckich ekonomi-

<sup>30</sup> Tamże, s. 18.

<sup>31</sup> Tamże, s. 19.

<sup>32</sup> Tamże, s. 25.

<sup>33</sup> Tamże, s. 26.

<sup>34</sup> Tamże.

<sup>35</sup> Tamże, s. 27.

<sup>36</sup> Tamże, s. 29.

stów hipotezy o obowiązywaniu prawa wartości w socjalizmie było rewizją oryginalnych poglądów Karola Marksa. Rok później opublikował rozprawę *Zakres i metoda ekonomii*, w której wyraził pogląd, iż przedmiotem ekonomii jest gospodarowanie przez społeczeństwo ograniczonymi zasobami<sup>37</sup>.

W późniejszych latach wydał wiele prac dotyczących matematycznych szczegółów planowania gospodarczego oraz problematyki gospodarczej krajów rozwijających się. W 1953 r. opublikował książkę *Zagadnienia ekonomii politycznej w świetle pracy J. Stalina* „*Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, będącą apologią radzieckiego dyktatora, aczkolwiek zwracającą również uwagę na znaczenie prowadzenia racjonalnej kalkulacji w gospodarce uspołecznionej<sup>38</sup>.

W końcu lat pięćdziesiątych Lange wrócił do swoich głównych zainteresowań. Opublikował w 1958 r. *Wstęp do ekonometrii*, który stał się podręcznikiem tej nowej wówczas dyscypliny. W innych artykułach publikowanych w latach 1957-1958: *O niektórych zagadnieniach polskiej drogi do socjalizmu*, *Podstawowe zagadnienia okresu budowy socjalizmu*, *Rola planowania w gospodarce socjalistycznej*, *Rola spółdzielczości w budowie socjalizmu*, przeciwstawiał się nadmiernej centralizacji planowania gospodarczego<sup>39</sup>. W 1961 r. napisał *Teorię reprodukcji i akumulacji*, dokonując w tej publikacji matematycznej rekonstrukcji teorii Karola Marksa z *Kapitału*. Również w tych latach zaczęło powstawać jedno z jego ostatnich i zarazem najważniejszych dzieł pt. *Ekonomia polityczna*. W teście omawiał przedmiot ekonomii politycznej, traktując ją jako naukę o racjonalnym gospodarowaniu wykorzystującą założenia prakseologiczne<sup>40</sup>. Podtrzymał w niej pogląd, że racjonalność w gospodarce może mieć dwa wymiary – prywatny oraz społeczny<sup>41</sup>.

Polski ekonomista był również prekursorem badań nad cybernetyką, której poświęcił ostatnie lata życia, wydając dwie znaczące prace. Były to: *Całość i rozwój w świetle cybernetyki* (1962) oraz *Wstęp do cybernetyki* (1965). Jego ostatnią publikacją była równie pionierska *Maszyna licząca i rynek* (1965), w której zasugerował, że problem kalkulacji ekonomicznej w socjalizmie może zostać rozwiązany dzięki nowoczesnym technikom komputerowym. Podtrzymywał jednak wciąż tezę, że regulacja rynkowa powinna pełnić istotną funkcję w gospodarce socjalistycznej<sup>42</sup>.

Nie da się ukryć, że działalność naukowa Langego i jego najważniejsze publikacje mają ścisły związek z jego działalnością społeczno-polityczną.

<sup>37</sup> Tamże, s. 30.

<sup>38</sup> Tamże, s. 36.

<sup>39</sup> Tamże, s. 39.

<sup>40</sup> Tamże, s. 42.

<sup>41</sup> Tamże, s. 45.

<sup>42</sup> Tamże, s. 50.

Będąc jeszcze uczniem gimnazjum, czytał popularne prace Karola Marksa i Karola Kautsky'ego oraz angażował się w działalność patriotyczną i socjalistyczną. W 1918 r. brał udział w rozbrajaniu wojsk niemieckich i nawiązał kontakty z Tomaszowską Radą Delegatów Robotniczych, za której sprawą w mieście powstał Uniwersytet Ludowy, gdzie Lange zaczął wygłaszać pierwsze wykłady dla robotników<sup>43</sup>. W 1920 r. wstąpił do Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej. Była to organizacja podporządkowana Polskiej Partii Socjalistycznej, ale wielu jej członków, w tym Lange, było znacznie bardziej radykalnych, sprzeciwiając się jakiegokolwiek współpracy z krajową burżuazją<sup>44</sup>.

W trakcie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim głęboko przeżył tzw. „powstanie krakowskie”, czyli wystąpienia robotnicze krwawo stłumione przez władze II RP<sup>45</sup>. W 1927 r. niesiony ideowym zapałem wstąpił do PPS, stając się jednym z jej głównych działaczy i ideologów. Był w ramach partii rzecznikiem wytężonej pracy u podstaw. Organizował również wykłady i odczyty dla robotników.

Po wyjeździe do Ameryki został działaczem emigracyjnej PPS, a także utrzymywał kontakty z amerykańskimi socjalistami. W czasie wojny działał na rzecz porozumienia polsko-radzieckiego<sup>46</sup>. W 1944 r. prowadził z pozycji eksperta rozmowy z Józefem Stalinem i Wiaczesławem Mołotowem na temat kształtu powojennego rządu polskiego. Lange był brany pod uwagę najpierw jako minister spraw zagranicznych, ale odmówił z powodu nieudzielenia przez Rosjan pomocy powstaniu warszawskiemu. Był jednak dalej brany pod uwagę jako kandydat na premiera<sup>47</sup>. Skończyło się jednak na objęciu pozycji ambasadora w USA. W kraju działał jako członek PPS, następnie po jej zjednoczeniu z Polską Partią Robotniczą został dożywotnim członkiem w Komitecie Centralnym PZPR<sup>48</sup>. Zasiadał również w Radzie Państwa. W 1957 r. został przewodniczącym działającej do 1963 r. Rady Ekonomicznej, której celem były reformy gospodarcze w PRL, ale nie odegrała ona planowanej roli. Piastował również stanowisko przewodniczącego Europejskiej Komisji Gospodarczej w latach 1957-1959. Ostatecznie jednak

<sup>43</sup> T. Sierocki, *Oskar Lange*, s. 20.

<sup>44</sup> Tamże, s. 21-22.

<sup>45</sup> Z. Gazda, *Inspiracje polityczne w dorobku naukowym Oskara Ryszarda Langego*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 429.

<sup>46</sup> Tamże, s. 434.

<sup>47</sup> A. Małkiewicz, *Działalność polityczna Oskara Langego w 1944 roku. Uwagi na marginesie jednego dokumentu*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 442-444.

<sup>48</sup> M. Bochenek, *Oskar Lange – światowej sławy ekonomista oraz współtwórca ekonometrii*, w: *Oni odbudowywali i rozwijali Polskę*, red. H. Januszewska, Warszawa 2016, s. 156.



nie udało mu się zdobyć większego wpływu na gospodarkę Polski Ludowej. Wskutek tego pogrążył się w rozterkach na temat sprzeczności między ekonomiczną teorią socjalizmu a praktycznymi rezultatami budowy gospodarki socjalistycznej w jego ojczyźnie<sup>49</sup>. Opracowywał nowe koncepcje i próby rozwiązań istniejących problemów realnego socjalizmu, lecz władza nie była nimi zainteresowana.

## Doktryna naukowa

W młodości Lange uważał się za kontynuatora poglądów Johna Hobsona, Róży Luksemburg, Włodzimierza Lenina na dynamikę ekonomii kapitalistycznej, który miał osiągnąć swoją imperialistyczną i monopolistyczną fazę. Sądził, że w fazie tej kapitalizm utracił swoje możliwości rozwojowe. Opanowanie gospodarki przez wielkie przedsiębiorstwa miało zahamować postęp techniczny, gdyż przedsiębiorstwom tym będzie zależało bardziej na wyyskaniu swojej monopolistycznej pozycji niż na innowacjach. Wskutek tych przemian i odejścia od wolnorynkowych schematów zdaniem polskiego ekonomisty kapitalizm utracił możliwość racjonalnej kalkulacji. Interwencjonizm państwowy w jego opinii służył głównie zwiększonemu transferowi kapitału do monopolistycznych przedsiębiorstw. Państwo stało się więc narzędziem kapitału, a mająca wydolność samego kapitalizmu monopolistycznego miała podstawę dla wyłonienia się ideologii i ustroju faszystowskiego<sup>50</sup>.

Podstawą doktryny naukowej Langego były założenia metodologiczne wywiedzione z filozofii marksistowskiej. Lange nie był jednak dogmatykiem, a koncepcje Marksa starał się twórczo rozwijać i podejmować dialog z innymi aktualnymi wówczas trendami w światowej myśli ekonomicznej. Uważał, że badania rzeczywistości powinny być prowadzone w zgodzie z prawidłami materializmu dialektycznego, to znaczy powinny one obejmować stosunek całościowego systemu lub układu do jego części, łącząc to z dialektyczną analizą procesów rozwojowych<sup>51</sup>. Rozwój zaś badanych przez naukę układów polega na nieustannym ścieraniu przeciwstawnych sił<sup>52</sup>. Ten proces roz-

<sup>49</sup> Tamże, s. 161.

<sup>50</sup> D. Grzybek, *Oskar Lange – teoretyk socjalistycznej rewolucji i demokratycznego socjalizmu*, w: tenże, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 396-397.

<sup>51</sup> W. Krajewski, *Poglądy filozoficzne Oskara Langego*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 302.

<sup>52</sup> Tamże, s. 304.

woju miał być badany metodą inspirowaną metodą Marksa z *Kapitału*, która dzieli badanie na trzy etapy: abstrakcję, następnie stopniową konkretyzację oraz jej weryfikację metodą statystyczną lub historyczną<sup>53</sup>.

Lange uważał, że sprzeczności między doktrynami ekonomicznymi nie są sprzecznościami logicznymi a dialektycznymi, wobec czego dzielące je różnice da się znieść w trakcie rozwoju myśli ekonomicznej i dokonać twórczej syntezy. Dotyczyło to w jego ujęciu zarówno teorii ekonomii, jak i ukie-  
runkowanych na praktykę modeli gospodarczych.

W związku z powyższym polski ekonomista próbował łączyć ekonomię marksistowską z użytecznymi według niego koncepcjami pochodzącymi z ekonomii neoklasycznej oraz keynesowskiej. Jego syntetyczny sposób myślenia objawił się po raz pierwszy w odniesieniu do problemu równowagi rynkowej w ujęciu ekonomistów neoklasycznych. Lange proponował syntezę teorii równowagi ogólnej Walrasa i Pareto, która polegała na powszechnym ujęciu całości gospodarki poprzez opisanie jej systemem równań z metodą równowagi cząstkowej Marschalla, polegającej na abstrakcyjnej izolacji wybranych układów. Metody owe uchodziły za sprzeczne, ale Lange pogodził je w ramach pojęcia „cząstkowej elastyczności”, w świetle której możliwa była tymczasowa izolacja dwóch wielkości gospodarczych, a następnie przełożenie matematycznego ich opisu na zestaw równań opisujący całość gospodar-  
ki ramach modelu równowagi ogólnej<sup>54</sup>.

W teoriach Johna Maynarda Keynesa interesowały go za to prezentowane w nich możliwości ograniczenia bezrobocia w ramach gospodarki kapitalistycznej. Jego interpretacje keynesizmu są współcześnie oceniane jako ważny wkład budowę syntezy tej teorii z ekonomią neoklasyczną, którą to powszechnie przypisuje się Paulowi Samuelsonowi<sup>55</sup>. Wkład Langego polegał przede wszystkim na zanegowaniu neoklasycznego założenia o neutralności pieniądza i wprowadzeniu do teorii równowagi polityki pieniężnej jako narzędzia wspomagającego stabilność rynku i redukcję bezrobocia<sup>56</sup>. W tym sensie rozważania polskiego ekonomisty antycypują o wiele późniejsze refleksje na temat monetaryzmu autorstwa Miltona Friedmana<sup>57</sup>. Popierał przy tym keynesowski program interwencjonizmu państwowego i zwiększonych

<sup>53</sup> J. Nowicki, *Oskar Lange*, s. 71.

<sup>54</sup> Z. Hockuba, M. Brzeziński, *Oskara Langego syntezy teorii ekonomicznych*, referat przygotowany na konferencję naukową „Współczesne modele gospodarki a myśl Oskara Langego – w stulecie urodzin wielkiego polskiego uczonego” organizowaną przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w dniu 27 września 2004 r., Warszawa 2004, s. 3-4.

<sup>55</sup> D. Drabińska, *Chicagowski okres twórczości Oskara Langego*, w: *Twórczość nauko-  
wa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 157.

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Tamże, s. 165.

wydatków fiskalnych, sądząc, że może to stanowić dobrą bazę do przejścia od kapitalizmu do socjalizmu<sup>58</sup>.

Zasadniczą jednak cechą doktryny ekonomicznej Langego była teza o wzajemnej komplementarności ekonomii marksistowskiej i ekonomii neoklasycznej. Według niego ta pierwsza miała przewagę nad drugą, ponieważ wyjaśnia ewolucję gospodarki kapitalistycznej. Ale marksiści nie potrafili rozwiązać problemu cen, płac, pieniądza i kredytu, wobec czego Lange twierdził, iż powinni oni w tym zakresie wykorzystywać rozwiązania proponowane przez ekonomię neoklasyczną. Lange uważał, że teoria marksistowska jest dynamiczna i obejmuje analizę instytucjonalną gospodarki kapitalistycznej, a teoria neoklasyczna jest statyczną teorią równowagi rynkowej, dlatego obie należało jego zdaniem połączyć<sup>59</sup>, aby z jednej strony lepiej zrozumieć kapitalizm, z drugiej zaś rozwiązać problemy socjalistycznego planowania i systemu cen, ponieważ problem optymalnej alokacji zasobów był według niego istotny niezależnie od systemu. Najlepszym tego przykładem jest jego słynny model socjalistycznej gospodarki planowej, który przyniósł mu sławę w latach trzydziestych. Uznał w nim, że socjalistyczni planiści mogliby poradzić sobie z problemem braku obiektywnej wyceny dóbr i usług za pomocą mechanizmu *atonement* Leona Walrasa. W ten sposób urząd planowania przekształciłby się w coś na kształt maszyny licytującej, która ustalałaby ceny na czynniki produkcji metodą prób i błędów aż do znalezienia punktu równowagi. Planiści zbierający sygnały o nadwyżkach i niedoborach z rynku, w rezultacie mieliby modyfikować plan tak, aby odpowiadał on popytowi społecznemu i możliwościom podażowym przedsiębiorstw<sup>60</sup>. Była to propozycja czysto teoretyczna, ponieważ sam Lange bardziej interesował się realnymi problemami ówczesnej gospodarki.

We wczesnym okresie jego twórczości nauka ekonomii stanowiła dla niego w teoretycznym system dedukcyjny, obejmującym zasady racjonalnej alokacji zasobów, natomiast ekonomia stosowana miała badać historyczne formy alokacji oraz wpływ nań instytucji społecznych<sup>61</sup>. W późniejszym okresie natomiast, gdy pisał swoją *Ekonomię polityczną*, odszedł nieco od tych poglądów, faworyzując bardziej marksizm, i stwierdził, że głównym zadaniem ekonomii jest badanie społecznych prawidłowości rządzących historycznymi formami produkcji i podziału<sup>62</sup>. Inne kierunki w ekonomii mogły co najwyżej uzupełniać ekonomię marksistowską o wartościowe odkrycie

<sup>58</sup> B. Janik, *Oskar Lange w kręgu teorii J.M. Keynesa i praktyki Nowego Ładu F.D. Roosvelta*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 170.

<sup>59</sup> Z. Hockuba, M. Brzeziński, *Oskara Langego syntezy teorii ekonomicznych*, s. 9.

<sup>60</sup> O. Lange, *O ekonomicznej teorii socjalizmu*, w: tenże, *Dziela*, t. 2, s. 236-243.

<sup>61</sup> Z. Hockuba, M. Brzeziński, *Oskara Langego syntezy teorii ekonomicznych*, s. 10.

<sup>62</sup> Tamże, s. 12.

teoretyczne, np. z zakresu teorii koniunktury, ekonometrii czy cybernetyki<sup>63</sup>. Nie zmienia to faktu, że swoje rozważania na temat racjonalności ekonomii marksistowskiej wyprowadzał z narzędzi prakseologicznych i innych metod badawczych należących do kanonu ekonomii neoklasycznej<sup>64</sup>.

Należy dodać, że samo jego postrzeganie socjalizmu różni się znacząco od teorii i praktyki marksistów radzieckich kierujących się stalinowską wulgaryzacją myśli marksowskiej. W ujęciu Langego ustrój socjalistyczny oznaczałby uspołecznienie pod kontrolą robotniczą. Sama nacjonalizacja przedsiębiorstw i ustanowienie nad nimi żądnej władzy kontroli kasty biurokratycznej była dla niego czymś niewystarczającym, a wręcz w swoim rozumieniu postrzegał taki model pejoratywnie, jako coś w rodzaju kapitalizmu państwowego<sup>65</sup>. Bliżej mu było do koncepcji często nazywanej współcześnie mianem „socjalizmu rynkowego”, gdzie uspołecznione byłyby głównie strategiczne duże przedsiębiorstwa. Miały być one zorganizowane w obejmujące całe branże, autonomiczne trusty kierowane przez rady robotnicze i podlegające państwowemu Bankowi Powszechnemu, który pełniłby rolę nadzorującą i koordynującą<sup>66</sup>. Przedsiębiorstwa takie kierowałyby się rachunkiem ekonomicznym, a chęci robotników do windowania cen byłyby powstrzymywane polityką zatrudnienia, która zakładała przyjmowanie nowych ludzi do pracy w trustach, gdzie robotnicy sztucznie podwyższaliby sobie płace, co czyniłoby takie posunięcia nieskutecznymi. Poza tym gospodarka miała mieć charakter mieszany i dopuszczać udział własności prywatnej w postaci niedużych przedsiębiorstw. Planowanie miałoby charakter finansowy i polegało na rozdzielaniu kredytów przez Bank Powszechny<sup>67</sup>.

Był to model podobny do proponowanego w PRL po tzw. odwilży październikowej i Nowego Mechanizmu Ekonomicznego zastosowanego na Węgrzech. Lange podkreślał jednak konieczność udziału robotników w zarządzaniu i kierowania się sygnałami rynkowymi w planowaniu<sup>68</sup>. Niedługo przed śmiercią polski ekonomista antycypował zbliżającą się rewolucję informatyczną i uznał, że w przyszłości planowanie mogłoby być wydawnie usprawnione przy pomocy technologii<sup>69</sup>. Po upadku realnego socjalizmu pomysły Langego odrzucono i przyznano rację jego wolnorynkowym oponen-

<sup>63</sup> Tamże, s. 13.

<sup>64</sup> Tamże, s. 15.

<sup>65</sup> J. Waszczyński, *Oskara Langego koncepcja racjonalności a gospodarka socjalistyczna i kapitalistyczna*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 183.

<sup>66</sup> T. Kowalik, *Oskar Lange – między kapitalizmem a socjalizmem*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 66.

<sup>67</sup> Tamże, s. 67.

<sup>68</sup> Tamże, s. 68.

<sup>69</sup> O. Lange, *Maszyna licząca i rynek*, w: tenże, *Dzieła*, t. 2.

tom, co wskazuje na wynikające z okoliczności historycznych zlekceważenie powyższych niuansów. Z uwagi na to pytanie o praktyczną funkcjonalność socjalistyczno-rynkowych koncepcji polskiego ekonomisty można uznać w pewnej mierze za nierozstrzygnięte.

Nie można również zapominać o wkładzie naukowym Langego w obszarze statystyki ekonomicznej. Uważał, że analiza statystyczna polega na badaniu przyczyn tworzących zbiorowość i wpływających na przebieg procesu masowego obecnego w zbiorowości statystycznej. Jego celem było tworzenie syntetycznego obrazu badanej zbiorowości pomimo jej wewnętrznych różnicowań. W ten sposób chciał badać zjawiska w ich całości, uwzględniając występujące w nich na pozór sprzeczności. Statystyka potrzebna mu była w badaniu zaburzeń i odchyżeń w procesach ekonomicznych, w których należało rozróżnić czynniki systematyczne i przypadkowe. Metody statystyczne stanowiły dla niego wydatną pomoc w badaniu równowagi rynkowej. Choć statystyką zajmował się głównie w okresach, kiedy z powodów ideologicznych nie mógł w pełni poświęcać się ekonomii politycznej, to jego wkład jest wysoko oceniany a jego prace statystyczne stanowiły przez wiele lat podstawę edukacji ekonomicznej w tym obszarze w Polsce<sup>70</sup>.

## Oponenci Langego i jego kontynuatorzy

Za oponentów Langego w pewnym sensie można uznać wszelakich zwolenników gospodarki wolnorynkowej. Do historii przeszły nazwiska tych, którzy toczyli z nim spór co do racjonalności kalkulacji ekonomicznej w socjalizmie. Byli to przede wszystkim zwolennicy późnej austriackiej szkoły w ekonomii – Ludwig von Mises oraz Friedrich August Hayek. Ten pierwszy nie toczył sporu z polskim marksistą, ale jako pierwszy postawił tezę, że gospodarka socjalistyczna, pozbywając się własności prywatnej i próbując kalkulować koszty na podstawie teorii wartości opartej na pracy, nie jest w stanie stworzyć optymalnego systemu cen. Jego myśl kontynuował Hayek, który uważał, że racjonalny system cen stworzony może zostać tylko przez dokonujące racjonalnych wyborów podmioty swobodnie operujące na wolnym rynku i kierujące się zasadą maksymalizacji zysku. Uważał przy tym, że w socjalizmie teoretycznie dałoby się stworzyć system cen, ale w praktyce jest to niemożliwe ze względu na niemal nieskończenie wielką liczbę opera-

<sup>70</sup> D. Drabińska, *Oskar Ryszard Lange*, s. 233.

cji matematycznych niezbędnych do osiągnięcia tego celu<sup>71</sup>. Podobne stanowisko zajmował angielski ekonomista Lionel Robbins, który podkreślał konieczność swobodnego operowania swoim kapitałem przez indywidualnych przedsiębiorców<sup>72</sup>. Po latach inni liberałowie, tacy jak Don Lavoie, Peter Boettke<sup>73</sup> i Jesus Huerta de Soto<sup>74</sup>, krytykowali neoklasyczną charakterystykę modelu kalkulacji Langego, ponieważ był on statyczny, posiadał statyczne założenia o konkurencji doskonałej, stałych preferencjach konsumentów i technologii<sup>75</sup>.

Lange ze względu na swoją oryginalność był krytykowany również przez bardziej ortodoksyjnych ekonomistów marksistowskich. Najwybitniejszymi z nich byli Paul Sweezy, Paul Baran, Maurice Dobb i Charles Bettelheim. Byli oni w większości bliżsi w swoich koncepcjach modelowi radzieckiemu i uważali, że rola państwa w wizji socjalizmu polskiego ekonomisty była zbyt ograniczona. Uważali oni, że w socjalizmie to aparat państwowy powinien decydować o głównych kwestiach inwestycyjnych i kierunku rozwoju gospodarki narodowej<sup>76</sup>.

Ten wybitny polski ekonomista nie pozostawił po sobie żadnej szkoły ani bezpośrednich kontynuatorów. Można mówić jednak o teoretykach, którzy prezentowali podobne idee lub inspirowali się pomysłami Langego w konstrukcji swoich własnych. W przypadku Polski zbliżoną wizję zdecentralizowanego socjalizmu o rynkowej charakterystyce prezentował Włodzimierz Brus. Pomysły Brusa ewoluowały wraz z postępującą degeneracją socjalizmu realnego, w związku z czym doszedł on w ostateczności do wniosku, że niezbędne do racjonalnej kalkulacji w gospodarce socjalistycznej powinno być istnienie rynku kapitałowego<sup>77</sup>. Dlatego również w pewnym sensie za kontynuatorów Langego można uznać współczesnych ekonomistów podejmujących refleksję nad racjonalnym kształtem socjalistycznej gospodarki rynkowej.

Największych podobieństw do koncepcji Langego można dopatrzeć się w modelu Parnaba Bardhana i Joe Roemera z lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Opierając się na metodologii wywiedzionej z ekonomii neokla-

<sup>71</sup> E. Łukawer, *Oskar Lange a idea socjalizmu*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 81-82.

<sup>72</sup> Tamże, s. 83.

<sup>73</sup> D. Lavoie, P. Boettke, *Rivalry and central planning*, New York 2011.

<sup>74</sup> J.H. de Soto, *Socjalizm, rachunek ekonomiczny i funkcja przedsiębiorcza*, tłum. W. Rybicki, Warszawa 2011.

<sup>75</sup> G. Temkin, *Dyskusje o gospodarce socjalistycznej: Marks, Lange, Mises, Hayek*, Warszawa 2008.

<sup>76</sup> E. Łukawer, *Miejsce koncepcji Oskara Langego w poglądach na model funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, Kraków 2004, s. 8-9.

<sup>77</sup> W. Brus, K. Łaski, *Od Marksa do rynku*, Warszawa 1992.



sycznej, uważali oni, iż można stworzyć gospodarkę socjalistyczną opartą na przedsiębiorstwach kontrolowanych przez robotników działających na rynku tak, jak normalne przedsiębiorstwa kapitalistyczne kierujące się zasadą maksymalizacji zysku. W wersji Bardhana miały się one łączyć w większe, kredytuujące się konglomeraty podobne do japońskich *kairitsu*, które pozostawałyby pod nadzorem banku centralnego. Według Roemera przedsiębiorstwa byłyby kontrolowane przez obywatelską społeczność udziałowców wpływających na ich działania poprzez rynek kapitałowy<sup>78</sup>. Pomysły te tak samo jak pół wieku wcześniej koncepcja Langego zostały poddane gruntownej krytyce z powodu statycznego ujęcia rynku i konkurencji.

Za kontynuatora polskiego ekonomisty uważa się również szkocki informatyk Paul Cockshott, który stworzył wzorowany na jego propozycjach model ekonomiczny, gdzie w demokratycznej gospodarce socjalistycznej kontrolowanej przez samorządy robotnicze urząd planowania ustalałby ceny czynników produkcji. W odróżnieniu od modelu Langego metodologia neoklasyczna została w nim odrzucona, a maszynę licytującą Walrasa miałyby zastąpić komputery kalkulujące koszt czynników produkcji na podstawie społecznie niezbędnego czasu pracy<sup>79</sup>. Jednak tego rodzaju kontynuacje doktryny polskiego ekonomisty nie doczekały się współcześnie większego rozgłosu ze względu na ewidentną niewydolność planowania w krajach realnego socjalizmu, co w ujęciu ekonomistów głównego nurtu dyskwalifikuje jakąkolwiek dalszą dyskusję.

## Aktualność

Dla wielu poglądy Langego pozostają w znacznej mierze nieaktualne ze względu na dziejową porażkę ideologii socjalistycznej i marksistowskiej. Jednak w obliczu kryzysów targających zglobalizowaną gospodarką, pogłębiającymi się nierównościami społecznymi, alienacją istoty gatunkowej człowieka w społeczeństwie nastawionym na konsumpcję oraz ciągle nawracającymi zagrożeniami bezrobociem, biedą i wyzyskiem, nierzadko słychać o konieczności ponownemu przyjrzeniu się teoriom Karola Marksa i ich kontynuatorom, takich jak polski ekonomista. Wiąże się to oczywiście z krytyką ideologii neoliberalnej panującej w naukach ekonomicznych. W tym kontekście wielu heterodoksyjnych ekonomistów wskazuje, że argumenty oponentów Langego, zwłaszcza

<sup>78</sup> P. Bardhan, J. Roemer, *Market socialism: the current debate*, Oxford 1993.

<sup>79</sup> A. Cottrell, P. Cockshott, *Toward a new socialism*, Nottingham 1993.

ortodoksyjnie wolnorynkowych, takich jak Mises czy Hayek, odrzucających możliwość racjonalnej kalkulacji w gospodarce uspołecznionej i apologetycznych względem ekonomistów, są dość często tautologiczne i wewnętrznie sprzeczne<sup>80</sup>. Dla innego wybitnego polskiego ekonomisty Michała Kaleckiego spór o racjonalność gospodarki socjalistycznej był w ogóle nieistotny, gdyż nie można mówić o racjonalności także w kontekście kapitalizmu<sup>81</sup>. Z kolei dla Josepha Stiglitz'a spór ten był o tyle bezsensowny, że obie jego strony posługiwały się dalece uproszczonymi modelami gospodarki<sup>82</sup>.

Są też tacy, którzy sądzą, że debata kalkulacyjna jest w istocie nierozstrzygalna ze względu na radykalnie odmienne podejście teoretyczne, ideologiczne i etyczne wszelakich jej uczestników. Aktualne za to mogą wydać się argumenty polskiego ekonomisty przeciw metodologii stosowanej w szkole austriackiej od czasów Misesa, która współcześnie również zyskuje na popularności. Lange krytykował pojmowanie racjonalności przez neoliberalistów, którzy za jej wyznacznik uznają celowość. W ten sposób za racjonalne mogłyby być uznane chociażby działania zbrodnicze, gdyby tylko przyświecał im jakiś dalekosiężny cel. Autor *Ekonomii politycznej* krytykował również utożsamienie prakseologii z ekonomią, co oznacza zawężenie przedmiotu tej drugiej. Jednak Lange w ślad za Tadeuszem Kotarbińskim przyjmował, że prakseologia to nauka o metodach wnioskowania, która definiuje pojęcia takie jak środek, cel, sprawność, skuteczność itd. W ten sposób prakseologia staje się interdyscyplinarną nauką wspomagającą szereg innych dyscyplin. Krytykował też antyempiryzm i subiektywizm szkoły austriackiej, przez co poglądy reprezentantów tego kierunku stają niefalsyfikowalne, a zatem są to poglądy nienaukowe, ale parareligijne. Dlatego też aktualność prac Langego polega nie tylko na pokazaniu błędów tkwiących w założeniach gospodarki planowej, lecz także na wykazaniu ograniczeń, skrajności i stronnictwo prezentowanej wśród zwolenników fundamentalizmu rynkowego<sup>83</sup>.

Pomimo wielu niedoskonałości, ze względu na historyczną doniosłość, koncepcje Langego są wciąż aktualne i inspirują kolejne pokolenia ekonomistów szukających ekonomicznej alternatywy dla dominującego systemu społeczno-gospodarczego<sup>84</sup>.

<sup>80</sup> D. Winczewski, *Oskar Lange i debata kalkulacyjna. Spojrzenie po latach*, „Studia Krytyczne”, 8 (2019) s. 139-155.

<sup>81</sup> D. Winczewski, *Michał Kalecki i problem racjonalnej alokacji zasobów w socjalizmie*, „Praktyka Teoretyczna”, 24 (2017) nr 2, s. 198-225.

<sup>82</sup> D. Grzybek, *Oskar Lange – teoretyk socjalistycznej rewolucji*, s. 403.

<sup>83</sup> K. Skorek, *Krytyka austriackiej szkoły ekonomicznej w ujęciu Oskara Langego*, „Przegląd Prawno-Ekonomiczny”, 47 (2019) nr 2, s. 380-393.

<sup>84</sup> D. Winczewski, *W stronę demokracji ekonomicznej: Między socjalizmem rynkowym a demokratycznym planowaniem*, „Praktyka Teoretyczna”, 16 (2015) nr 2, s. 214-239.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Koniunktura w życiu gospodarczym Polski 1923-1927*, w: L. Oberlender i in., *Przewroty walutowe i gospodarcze po wielkiej wojnie*, Kraków 1928.
- Statystyczne badania koniunktury gospodarczej*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 77-133 i t. 5, s. 17-121, Warszawa 1973, 1976.
- (wraz z M. Breit), *Droga do socjalistycznej gospodarki planowej*, w: O. Lange, *Wizje gospodarki socjalistycznej. Wybór pism*, s. 115-158, Warszawa 1985.
- Konkurencja ograniczona*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 334-370, Warszawa 1973.
- Ekonomia marksowska a współczesna teoria ekonomii*, w: O. Lange, *Wybór pism. Ekonomia – przedmiot, zakres i metody*, Warszawa 1990.
- O ekonomicznej teorii socjalizmu*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 2, s. 231-304, Warszawa 1973.
- Stopa procentowa a optymalna skłonność do konsumpcji*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 483-508, Warszawa 1973.
- Prawo Saya: Nowe sformułowanie i krytyka*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 509-534, Warszawa 1973.
- Teoria mnożnika*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 535-558, Warszawa 1973.
- Demokratyczny program pełnego zatrudnienia*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 214-269, Warszawa 1973.
- Podstawy ekonomii dobrobytu*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 462-480, Warszawa 1973.
- Gospodarcze podstawy demokracji w Polsce*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 2, s. 469-473, Warszawa 1973.
- Giętkość cen i zatrudnienie*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 1, s. 559-718, Warszawa 1973.
- Ekonomia marksistowska w Związku Radzieckim*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 2, s. 305-314, Warszawa 1973.
- Zakres i metoda ekonomii*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 3, s. 158-185, Warszawa 1975.
- Zagadnienia ekonomii politycznej w świetle pracy J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Warszawa 1953.
- Aktualne problemy nauk ekonomicznych w Polsce*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 2, s. 411-431, Warszawa 1973.
- Marksizm a ekonomia burżuazyjna*, w: O. Lange, *Wizje gospodarki socjalistycznej. Wybór pism*, s. 496-525, Warszawa 1985.
- Wstęp do ekonometrii*, Warszawa 1958.
- Teoria reprodukcji i akumulacji*, Warszawa 1961.
- Ekonomia polityczna. Zagadnienia ogólne*, t. 1, Warszawa 1959.
- Wstęp do cybernetyki ekonomicznej*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 7, s. 103-267, Warszawa 1977.
- Optymalne decyzje. Zasady programowania*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 6, s. 49-360, Warszawa 1977.
- Lange O., *Maszyna licząca i rynek*, w: O. Lange, *Dzieła*, t. 2, s. 332-336, Warszawa 1973.

## Bibliografia

- Bardhan P., Roemer J., *Market socialism: the current debate*, Oxford 1993.
- Brus W., Łaski K., *Od Marksa do rynku*, Warszawa 1992.
- Bochenek M., *Oskar Lange w polskiej i światowej ekonomii*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, red. G. Musiał, s. 15-55, Katowice 2004.
- Bochenek M., *Oskar Lange – światowej sławy ekonomista oraz współtwórca ekonometrii*, w: *Oni odbudowywali i rozwijali Polskę*, red. H. Januszewska, s. 149-161, Warszawa 2016.
- Cottrell A., Cockshott P., *Toward a new socialism*, Nottingham 1993.
- de Soto J.H., *Socjalizm, rachunek ekonomiczny i funkcja przedsiębiorcza*, tłum. W. Rybicki, Warszawa 2011.
- Drabińska D., *Chicagowski okres twórczości Oskara Langego*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 153-156, Katowice 2004.
- Drabińska, D., *Oskar Ryszard Lange*, w: *Statystycy Polscy. Biogramy*, red. M. Krzyżko et. al., s. 228-233 Warszawa 2018
- Gazda Z., *Inspiracje polityczne w dorobku naukowym Oskara Ryszarda Langego*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 427-436, Katowice 2004.
- Grzybek D., *Nauka czy ideologia*, Kraków 2005.
- Grzybek, D. *Oskar Lange – teoretyk socjalistycznej rewolucji i demokratycznego socjalizmu*, w: *Idem, Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, s. 393-404, Kraków 2012
- Hockuba Z., Brzeziński M., *Oskara Langego syntezy teorii ekonomicznych*, Referat przygotowany na konferencję naukową „Współczesne modele gospodarki a myśl Oskara Langego – w stulecie urodzin wielkiego polskiego uczonego” organizowaną przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w dniu 27 września 2004 roku, s. 1-23, Warszawa 2004.
- Janik B., *Oskar Lange w kręgu teorii J.M. Keynesa i praktyki Nowego Ładu F.D. Roosvelta*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 167-179, Katowice 2004.
- Krajewski W., *Poglądy filozoficzne Oskara Langego*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 301-304, Katowice 2004.
- Małkiewicz A., *Działalność polityczna Oskara Langego w 1944 roku. Uwagi na marginesie jednego dokumentu*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 437-434, Katowice 2004.
- Nowicki J., *Oskar Lange*, w: *Idem, Luminarze Polskiej Teorii Ekonomii w XX Wieku*, s. 69-90, Warszawa 1991.

- Skorek K., *Krytyka austriackiej szkoły ekonomicznej w ujęciu Oskara Langego*, „Przełęcz Prawno-Ekonomiczny”, 47 (2019) nr 2, s. 380-393.
- Sierocki T., *Oskar Lange*, Warszawa 1989.
- Lavoie D., Boettke P., *Rivalry and central planning*, New York 2011.
- Łukawer E., *Oskar Lange a idea socjalizmu*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 77-97, Katowice 2004.
- Łukawer E., *Miejsce koncepcji Oskara Langego w poglądach na model funkcjonowania gospodarki socjalistycznej*, Kraków 2004.
- Temkin G., *Dyskusje o gospodarce socjalistycznej: Marks, Lange, Mises, Hayek*, Warszawa 2008.
- Waszczyński J., *Oskara Langego koncepcja racjonalności a gospodarka socjalistyczna i kapitalistyczna*, w: *Twórczość naukowa Oskara Langego i jej znaczenie w teorii ekonomii*, s. 181-191, Katowice 2004.
- Winczewski D., *W stronę demokracji ekonomicznej: Między socjalizmem rynkowym a demokratycznym planowaniem*, „Praktyka Teoretyczna”, 16 (2015) nr 2, s. 214-239.
- Winczewski D., *Michał Kalecki i problem racjonalnej alokacji zasobów w socjalizmie*, „Praktyka Teoretyczna”, 24 (2017) nr 2, s. 198-225.
- Winczewski D., *Oskar Lange i debata kalkulacyjna. Spojrzenie po latach*, „Studia Krytyczne”, 8 (2019) s. 139-155.

Janusz Kaliński

SZKOŁA GŁÓWNA HANDLOWA W WARSZAWIE

---

# EDWARD LIPIŃSKI

(1888-1986)

---

## Biogram naukowy i życie osobiste

Edward Lipiński urodził się 18 października w Nowym Mieście nad Pilicą, w rodzinie cukiernika, jako syn Jana i Teodory z Klimkiewiczów. Uczęszczał do gimnazjum miejskiego w Tomaszowie Mazowieckim, a następnie do gimnazjum filologicznego Wojciecha Górskiego w Warszawie, gdzie w 1909 r. zdał maturę. Naukę na poziomie wyższym kontynuował za granicą. Po krótkim pobycie na uniwersytecie w Monachium od 1909 r. studiował w Wyższej Szkole Handlowej (Handelshochschule) w Lipsku, gdzie w maju 1912 r. uzyskał dyplom. Równoległe uczęszczał na seminaria na lipskim uniwersytecie (Universität Leipzig) oraz słuchał wykładów ekonomii Carla Büchera i koniunktury gospodarczej Johanna Plenge, samodzielnie studiował *Kapitał* Karola Marksa i filozofię Georges'a Sorela. Następnie podjął studia ekonomiczne na poziomie doktorskim na uniwersytecie w Zurychu (Universität Zürich), które przerwał w 1913 r. z powodu trudności finansowych. Nie ukończył kwerendy do pracy doktorskiej o ekonomii galicyjskim Józefie Supińskim. Po powrocie do kraju w 1916 r. zawarł związek małżeński z Janiną z Zybentów, z którego urodzili się syn Jan (1918 r.) i córka Maria Małgorzata (1921 r.).



Od 1913 r. przez krótki okres pracował w Banku Handlowym w Warszawie na stanowisku buchaltera, a następnie (1914-1915) jako nauczyciel historii w gimnazjum męskim im. Władysława IV. W latach 1916-1923 wykładał ekonomię na Wyższych Kursach Handlowych Żeńskich Józefy Siemiradzkiej, w Wolnej Wszechnicy Polskiej i w Wyższej Szkole Intendentury Sztabu Generalnego. Równoległe zajmował się publicystyką i pisarstwem naukowym oraz pracą w administracji. W 1916 r. kierował Wydziałem do spraw Przemysłu i Ochrony Pracy przy Magistracie m.st. Warszawy, a od 1919 r. był doradcą naukowym w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Od 1920 r. piastował stanowisko naczelnika Wydziału Statystyki Pracy oraz doradcy naukowego w Głównym Urzędzie Statystycznym, gdzie powołał i prowadził w latach 1921-1923 czasopismo „Statystyka Pracy”. W 1928 r. jako uznany badacz objął funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Ekonomista”, którą sprawował do wybuchu wojny. Lipiński nadał „Ekonomiście” charakter renomowanego pisma teoretycznego.

Z poparciem ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego, po zapoznaniu się z funkcjonowaniem podobnej placówki na Uniwersytecie Harvarda, zorganizował i kierował w latach 1928-1939 r. Instytutem Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen (IBKGiC). IBKGiC analizował najważniejsze procesy w gospodarce i odegrał ważną rolę w rozwoju praktycznej oraz teoretycznej myśli ekonomicznej. Dorobek zespołu naukowego publikowało czasopismo „Prace Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen”, redagowane przez Lipińskiego. Jednocześnie działał w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich (TEiSP), a od 1934 r. kierował warszawskim TEiSP. Po wydzieleniu się w 1939 r. z TEiSP Polskiego Towarzystwa Statystycznego (PTS) był członkiem Rady nowej organizacji.

Lipiński w 1923 r. związał się z Wyższą Szkołą Handlową (od 1933 r. Szkoła Główna Handlowa, SGH), gdzie wykładał nauki o koniunkturach gospodarczych oraz historię handlu, od 1925 r. na stanowisku docenta. W 1928 r. jako profesor objął Katedrę Ekonomii Politycznej, a w 1936 r. Zakład Ekonomii Politycznej. Prowadził podstawowy wykład kursowy z ekonomii, z teorii koniunktury, wykłady specjalistyczne i seminaria. W latach 1930-1940 zasiadał w Senacie uczelnianym, a w roku akademickim 1937/1938 był prorektorem SGH. Zdecydowana reakcja Lipińskiego na wystąpienia antysemickie na uczelni i osobiste zaangażowanie w obronę studentów żydowskich przysporzyły mu wielu wrogów wśród profesury oraz studentów. Na wiosnę 1938 r. zrezygnował ze stanowiska prorektora.

Podczas okupacji hitlerowskiej Lipiński podjął ryzykowny trud zorganizowania i kierowania konspiracyjną SGH. Występowała ona pod szyldem, akceptowanych przez Niemców, zawodowych Kursów Gospodarczych (1940-1941), Miejskiej Szkoły Handlowej (1941-1943) i Miejskich Kursów Handlowych

(1943-1944) w Warszawie. W „szkole Lipińskiego” pracowali m.in. Andrzej Bieniek, Andrzej Grodek, Leon Koźmiński, Jerzy Loth, Aleksy Wakar i Józef Zagórski. Po powstaniu warszawskim, przez obóz przejściowy w Pruszkowie, dostał się do okupowanej Częstochowy, gdzie zorganizował Kursy Akademickie jako kontynuację inicjatywy warszawskiej. Jego wysiłek konspiracyjny w latach 1940-1945 umożliwił kilkusetosobowej grupie młodzieży ukończenie studiów i prowadzenie badań naukowych. Prace dyplomowe i naukowe przygotowane w czasie okupacji hitlerowskiej były bronione i publikowane po 1945 r.

Po wojnie, w latach 1945-1948, włączył się jako prorektor w restytucję SGH oraz zorganizował i kierował do marca 1946 r. jej oddziałem w Łodzi na stanowisku rektora. Jednocześnie wchodził w skład Sekcji Ekonomiczno-Handlowej Rady Szkół Wyższych, pracującej nad modelem szkolnictwa ekonomicznego. Był współzałożycielem powołanego pod koniec 1945 r. Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego (PTE) będącego kontynuacją kilku przedwojennych towarzystw regionalnych. Prezesował PTE do 1965 r., kiedy władze państwowe sprzeciwiły się jego wyborowi na kolejną kadencję. W następnych latach piastował godność prezesa honorowego Towarzystwa. Wznowił powojenną edycję kwartalnika „Ekonomista”, którym kierował w latach 1946-1978. Niektóre artykuły z „Ekonomisty”, tłumaczone na język angielski i rosyjski, były publikowane w czasopiśmie „Oeconomica Polona” założonym przez Lipińskiego w 1974 r. Dzięki początkowej przychylności władz państwowych objął funkcję dyrektora Departamentu Ekonomicznego w Ministerstwie Przemysłu (1945-1946). W latach 1945-1947 kierował Instytutem Gospodarki Narodowej (IGN) przy Prezydium Rady Ministrów, który pod względem merytorycznym i personalnym nawiązywał do tradycji przedwojennego IBKGiC. Lipiński stał na czele redakcji „Biuletynu Instytutu Gospodarki Narodowej” dokumentującego powojenną odbudowę polskiej gospodarki. Od połowy 1946 r. sprawował prezesurę państwowego Banku Gospodarstwa Krajowego, z której został odwołany w 1948 r. na fali ustrojowej reformy bankowości.

Lipiński kontynuował działalność dydaktyczną i naukową w SGH, gdzie w 1947 r. uzyskał stanowisko profesora zwyczajnego na etacie państwowym. W 1949 r., w ramach pogłębiania zmian ustrojowych w kraju, uczelnia została upaństwowiona, pozbawiona części kadry i przeobrażona zgodnie ze wzorcami radzieckimi w Szkołę Główną Planowania i Statystyki (SGPiS). W zideologizowanej SGPiS Lipiński utracił Katedrę Ekonomii, został przeniesiony do Zakładu Historii Myśli Ekonomicznej i odsunięty od wykładów z ekonomii oraz z teorii koniunktury. W nowej sytuacji jego zainteresowania naukowe skierowały się ku historii myśli ekonomicznej, zwłaszcza że rzetelne badania gospodarki uniemożliwiała cenzura i powszechne utajnianie danych statystycznych.

Od 1949 r. był profesorem kontraktowym, a od października 1952 r., po przeniesieniu z SGPiS, profesorem etatowym na Uniwersytecie Warszawskim w Katedrze Ekonomii Politycznej na Wydziale Prawa. W latach 1953-1954 uczestniczył w tworzeniu Wydziału Ekonomii Politycznej, w którym pełnił funkcję dziekana i kierownika Katedry Historii Myśli Ekonomicznej. W 1955 r. został zwolniony z Uniwersytetu za krytykę polityki gospodarczej rządu. W kolejnym roku, na fali gomułkowskiej odwilży politycznej, ponownie podjął wykłady w SGPiS, gdzie kierował Zakładem Historii Myśli Ekonomicznej, a następnie Katedrą Ekonomii na Wydziale Przemysłu. Od 1957 r. reprezentował uczelnię w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki. Z SGPiS był związany nawet po wymuszonym przez władze przejściu na emeryturę w 1960 r. Poza dydaktyką często uczestniczył w spotkaniach z profesurą i młodzieżą akademicką, systematycznie brał udział w zjazdach absolwentów uczelni.

Pozycja naukowa i popularność Lipińskiego na macierzystej uczelni sprawiły, że władze SGPiS, mimo niechęci władz państwowych, zdecydowały się na nadanie mu tytułu doktora *honoris causa*. Wręczenie honorowego dyplomu nastąpiło 13 października 1970 r., podczas pierwszej tego typu ceremonii w dziejach uczelni. W trakcie uroczystości rektor prof. Wiesław Sadowski stwierdził, że doktorat jest: „szczególnym wyrazem uznania dla wybitnych osiągnięć naukowych i wychowawczych oraz działalności społecznej profesora Edwarda Lipińskiego”.

Profesor Edward Lipiński zmarł 13 lipca 1986 r., w 98. roku życia, został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim. W pogrzebie, w sposób demonstracyjny, wzięło udział liczne grono opozycjonistów.

Za zasługi dla nauki i społeczeństwa został odznaczony: Orderem Polonia Restituta (w 1933 r.), Orderem Odrodzenia Polski (w 1951 r. i 1956 r.) i Orderem Sztandaru Pracy I klasy (w 1959 r.). Za osiągnięcia naukowe był uhonorowany Nagrodą Państwową II stopnia (1955 r.) i I stopnia (1970 r.). Był laureatem m.in. nagrody Fundacji A. Jurzykowskiego w Nowym Jorku (1971 r.) i nagrody naukowej im. Oskara Langego (1971 r.). Był kooptowany do licznych ciał naukowych, w 1945 r. do Rady Naukowej przy Ministerstwie Oświaty, a w 1946 r. do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. W 1952 r. został członkiem tytularnym, a w 1957 r. członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk (PAN). W PAN uczestniczył w pracach Komitetu Historii Nauki i Techniki oraz Komitetu Nauk Ekonomicznych, gdzie do końca życia był honorowym przewodniczącym.

Dostrzegany na arenie międzynarodowej w 1933 r. został członkiem Międzynarodowego Instytutu Statystycznego (International Statistical Institute) i Towarzystwa Ekonometrycznego (Econometric Society). W latach trzydziestych reprezentował Polskę na kongresach i konferencjach

ekonomicznych, wygłaszał odczyty, był rzeczoznawcą Ligi Narodów. Uznanie międzynarodowe zyskały także dorobek naukowy i postawa polityczna Lipińskiego w PRL. W latach 1981-1986 pełnił honorową prezesurę Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Ekonomicznych (L'Association Internationale des Sciences Économiques), był członkiem-korespondentem Akademii Nauk Moralnych i Politycznych w Paryżu (Académie des Sciences Morales et Politique – 1982-1986) i członkiem-korespondentem Brytyjskiej Akademii Nauk (The British Academy – 1979 r.), uzyskał honorowy doktorat New York University<sup>1</sup>.

### Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej

Działalność naukowa Lipińskiego obejmowała zagadnienia teoretyczne, badanie zjawisk społecznych i gospodarczych oraz historię myśli ekonomicznej. Interesowały go szczególnie problemy: koniunktury i wzrostu gospodarczego, cen, pieniądza, równowagi przedsiębiorstwa, monopolu i gospodarstwa domowego. Piśmiennictwo naukowe rozpoczął jednak od bliskich mu zagadnień społecznych, wydając w 1916 r. książkę *Inspekcja pracy*<sup>2</sup>. W pracach publikowanych do końca lat czterdziestych XX w. reprezentował poglądy liberalne, z silnym eksponowaniem ujęć matematycznych. Nawiązywał także do bliskich mu ideałów socjalistycznych w duchu dziewiętnastowiecznym zwłaszcza wtedy, kiedy podejmował tematykę społeczną. W tej dzie-

---

<sup>1</sup> Ten fragment biogramu Edwarda Lipińskiego został opracowany z wykorzystaniem m.in.: A. Bosiacki, *Edward Lipiński*, w: *Portrety uczonych: Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945: L-R*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 95-98; J. Kaliński, *Edward Lipiński – zaangażowany ekonomista i niepokorny intelektualista*, w: *Z dziejów Wydziału Handlu Zagranicznego i Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej*, Warszawa 2019, s. 253-263; J. Nowicki, *Edward Lipiński (1888-1986)*, w: *Poczet wybitnych profesorów SGH – SGPiS 1906-1986*, zebrał i oprac. A. Minkiewicz, Warszawa 1986, s. 177-191; Z. Sadowski, *Edward Lipiński: ekonomista, humanista i działacz społeczny*, w: *Oni odbudowali i rozwijali Polskę: wielcy Polacy w Polsce Ludowej*, red. H. Januszewska, Warszawa 2016, s. 163-171; A. Zawistowski, *Dziewiętnastowieczny socjalista w dwudziestowiecznej rzeczywistości. Edward Lipiński (1888-1986)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 7 (2011) s. 65-73.

<sup>2</sup> E. Lipiński, *Inspekcja pracy*, Warszawa 1916, ss. 45.

dzinie, poza ogólnymi rozważaniami<sup>3</sup>, zajmował się zagadnieniami pracy<sup>4</sup>, warunkami bytowymi ludności<sup>5</sup> i związkami zawodowymi<sup>6</sup>. Badanie zjawisk gospodarczych wiązał przede wszystkim z aktywnością w IBKGiC, gdzie systematycznie analizował koniunkturę gospodarczą<sup>7</sup>, ceny<sup>8</sup> oraz zjawiska inflacyjne<sup>9</sup>.

W okresie okupacji Lipiński wykonywał prace specjalne, zlecone przez władze Polski Podziemnej. Współpracował z Departamentem Pracy i Opieki Społecznej Delegatury Rządu RP na Kraj oraz Biurem Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej. O 1942 r. kierował tajnym stowarzyszeniem ekonomistów „Oikos”, a od 1943 r. jego spółdzielnią wydawniczą. Stowarzyszenie prowadziło dyskusje ekonomiczne, badania gospodarki i tajne nauczanie, a spółdzielnia przygotowywała do druku prace naukowe z myślą o ich udostępnieniu w wolnym kraju<sup>10</sup>.

Po wojnie profesor powrócił do badań nad teorią ekonomii z uwzględnieniem dokonujących się zmian ustrojowych. Wprawdzie wskazywał, że w gospodarce socjalistycznej rynek zastąpi planowanie, a ceny będą ustalone przez państwo, ale wypowiadał się za wykorzystaniem praw ekonomicznych przy tworzeniu gospodarki planowej<sup>11</sup>. Na łamach „*Ekonomisty*” i w oddzielnych opracowaniach prezentował dorobek ekonomii marksistowskiej i gospodarki radzieckiej<sup>12</sup>. Przestrzegał przy tym przed nieprzemysłanym naśladownictwem złożonej praktyki radzieckiej i wulgaryzowaniem teorii

<sup>3</sup> Tenże, *O reformie społecznej w Polsce*, „Widnokrąg”, 3-4 (1916) s. 6-7; 9-10 (1916) s. 4-5.

<sup>4</sup> Tenże, *Ochrona pracy. Ruch strajkowy*, „*Ekonomista*”, 3-4 (1916) s. 249-262.

<sup>5</sup> Tenże, *O poziom życiowy polskiej klasy robotniczej*, „*Trybuna*”, 6 (1919) s. 165-168.

<sup>6</sup> Tenże, *O znaczeniu związków zawodowych*, „*Kuźnia*”, 6 (1914) s. 178-182.

<sup>7</sup> Tenże, *Analiza rynku: badanie koniunktur gospodarczych i rynku zbytu*, Warszawa 1934, s. 12; tenże, *Koniunktura gospodarcza w Polsce 1924-1927* [z S. Pszczołkowski i in.], Warszawa 1928, s. 6; tenże, *Nakręcanie koniunktury*, „*Ekonomista*”, 1 (1934) s. 49-54; tenże, *O oszczędzaniu, dochodzie społecznym i dumpingu*, „*Ekonomista*”, 1 (1928) s. 92-101; tenże, *Uwagi o kryzysie*, „*Ekonomista*”, 1 (1931) s. 24; tenże, *Z problemów gospodarczego wzrostu*, „*Ekonomista*”, 4 (1929) s. 3-14.

<sup>8</sup> Tenże, *Badania zmian cen*, „*Ekonomista*”, 2 (1922) s. 16-49; tenże, „*Nożyce cen*”, Warszawa 1936, s. 4.

<sup>9</sup> Tenże, *Jak powstrzymać spadek marki?*, „*Trybuna*”, 7 (1920) s. 195-202; 8 (1920) s. 231-236; 9 (1920) s. 263-270; tenże, *Zapotrzebowanie pieniądza i tzw. inflacja bilonowa*, „*Ekonomista*”, 3-4 (1925) s. 56-64.

<sup>10</sup> J. Orłowska, T. Orłowski, *Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Zarys historii*, Warszawa 1985, s. 24.

<sup>11</sup> E. Lipiński, *Wartość użytkowa w ekonomii socjalizmu*, „*Ekonomista*”, 4 (1948) s. 19-41.

<sup>12</sup> Tenże, *Uwagi o zadaniach ekonomii*, „*Ekonomista*”, 2 (1947) s. 3-14; tenże, *Planowanie socjalistyczne*, „*Przegląd Socjalistyczny*”, 9-12 (1948) s. 58-61; tenże, *Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu w ZSRR*, [tłum. i oprac.], Warszawa 1948, ss. 237.



marksistowskich<sup>13</sup>. Lata stalinizmu w Polsce, likwidujące swobodę badawczą, skłoniły Lipińskiego do powierzchownego akceptowania obowiązującej doktryny ekonomicznej, a w rzeczywistości do ucieczki intelektualnej na obszar historii myśli ekonomicznej. Z jego prac w obrębie historii myśli ekonomicznej na szczególną uwagę zasługują: *Poglądy ekonomiczne Mikołaja Kopernika*<sup>14</sup>, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*<sup>15</sup> i *Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*<sup>16</sup>, tę ostatnią po adaptacji wydano we Francji jako *De Copernic à Stanislas Leszczyński. La pensée économique et démographique en Pologne*<sup>17</sup>. Spod jego pióra wyszły monografie poświęcone: Hugonowi Kołłątajowi<sup>18</sup>, Andrzejowi Fryczowi Modrzewskiemu<sup>19</sup> i Stefanowi Garczyńskiemu<sup>20</sup>. W latach pięćdziesiątych ważną dziedziną aktywności Lipińskiego było tłumaczenie i redagowanie dzieł ekonomicznych, m.in. prac Karola Marksa, Adama Smitha i Paula M. Sweezy'ego<sup>21</sup>.

Odwilż polityczna od połowy lat pięćdziesiątych umożliwiła Lipińskiemu obiektywną i krytyczną ocenę rzeczywistości ekonomicznej Polski i stanu nauk ekonomicznych. Znalazło to m.in. wyraz w wypowiedziach na II Zjeździe Ekonomistów Polskich w czerwcu 1956 r., w których wskazał na wynaturzenia centralistycznego systemu gospodarczego, szczególnie w odniesieniu do przedsiębiorstwa. Wezwał do podjęcia gruntownych reform gospodarczych i opracowania nowej teorii przedsiębiorstwa socjalistycznego<sup>22</sup>. W następnych miesiącach włączył się do „dyskusji modelowej”, publikując wiele tekstów rozwijających kierunki proponowanych zmian w systemie ekonomicznym i polityce gospodarczej<sup>23</sup>. Wyrażały one wiarę w socjalizm, którego w real-

<sup>13</sup> Tenże, *Kongres nauki*, „Ekonomista”, 1-2 (1950) s. 3-9.

<sup>14</sup> Warszawa 1955, ss. 188.

<sup>15</sup> Warszawa 1968, ss. 538.

<sup>16</sup> Warszawa 1956, ss. 536.

<sup>17</sup> Paris 1961, ss. 342.

<sup>18</sup> E. Lipiński, *Kołłątaj a teoria wartości*, „Ekonomista”, 3 (1951) s. 52-64.

<sup>19</sup> Tenże, *Poglądy społeczno-ekonomiczne Frycza Modrzewskiego*, „Ekonomista”, 4 (1952) s. 43-69.

<sup>20</sup> Tenże, *Stefan Garczyński, ekonomista czasów saskich*, „Ekonomista”, 2 (1955) s. 123-155.

<sup>21</sup> K. Marks, *Przyczynek do krytyki ekonomii politycznej*, [tłum.], Warszawa 1955, ss. 296; A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. 2, [red. z J. Drewnowskim], Warszawa 1954, ss. 810; P.M. Sweezy, *Teoria rozwoju kapitalizmu: zasady marksistowskiej ekonomii politycznej*, [tłum.], Warszawa 1957, s. 605.

<sup>22</sup> E. Lipiński, *Ekonomia i zadania ekonomistów*, „Życie Gospodarcze”, 14 (1956) s. 3, 11; tenże, *O przedmiocie ekonomii i prawach ekonomicznych*, „Ekonomista”, 5 (1956) s. 17-42; tenże, *Zagajenie na II Zjeździe Ekonomistów Polskich*, „Ekonomista”, 5 (1956) s. 96.

<sup>23</sup> Tenże, *„Model” gospodarki socjalistycznej*, „Nowe Drogi”, 11-12 (1956) s. 31-37; tenże, *Prawo wartości i planowanie centralne*, „Życie Gospodarcze”, 18 (1956) s. 1-2; tenże, *Prywatna inicjatywa (Zagadnienie ulepszenia struktury gospodarczej)*, „Nowa Kultura”, 7 (1957) s. 1, 10; tenże, *Rady robotnicze, przedsiębiorstwo i inne sprawy*, „Życie



nej formie nie akceptował i domagał się zasadniczych zmian. W ówczesnych pracach Lipińskiego silnie obecna była problematyka przedsiębiorczości i innowacyjności oraz potrzeba stworzenia warunków wyzwalających kreatywność ludzi m.in. przez zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw państwowych i rozszerzenie drobnego sektora prywatnego w miastach. Rozległa publicystyka Lipińskiego na tematy społeczno-gospodarcze znajdowała szeroki rezonans społeczny, a jednocześnie lokowała go w gronie zwalczanych przez władze rewizjonistów<sup>24</sup>. Jako uznany reformator w latach 1957-1962 był wiceprzewodniczącym Rady Ekonomicznej przy Radzie Ministrów i przewodniczącym jej Komisji Pracy i Zagadnień Socjalnych.

Po wygaszeniu przez władze komunistyczne „dyskusji modelowej” i likwidacji Rady Ekonomicznej Lipiński ponownie skupił się na rozważaniach teoretycznych<sup>25</sup>. Ówczesne poglądy ekonomiczne, kontrowersyjne względem dominującej doktryny, najpełniej wyraził w pracach *Teoria ekonomii i aktualne zagadnienia gospodarcze*<sup>26</sup> oraz *Karol Marks i zagadnienia współczesności*<sup>27</sup>. Wskazując na liczne bariery rozwoju społeczno-gospodarczego krajów socjalistycznych, w tym utajoną inflację i ukryte bezrobocie, poruszał m.in. kwestie prawa wartości i alienacji. Inne jego prace poświęcone istocie ekonomii<sup>28</sup>, zarządzaniu w gospodarce<sup>29</sup>, przedsiębiorstwu<sup>30</sup> czy polityce wzrostu<sup>31</sup> budziły dyskusje i otwartą krytykę ze strony „oficjalnych” ekonomistów. Zauważane były na Zachodzie w szerokim kręgu ekonomistów zainteresowanych funkcjonowaniem gospodarki planowej<sup>32</sup>.

Lipiński od lat szkolnych interesował się problemami społeczno-gospodarczymi, co skłoniło go do wstąpienia do młodzieżowego kółka Narodowego

Gospodarcze”, 51-52 (1957) s. 1-2; tenże, *Uwagi o socjalistycznym przedsiębiorstwie, w: Przedsiębiorstwo samodzielne w gospodarce planowej*, Warszawa 1957, s. 7-27.

<sup>24</sup> Tenże, *Rewizje*, Warszawa 1958, ss. 167; A. Friszke, *Opozycja polityczna w PRL 1945-1980*, Warszawa 1994, s. 141-142.

<sup>25</sup> E. Lipiński, *Na marginesie Ekonomii politycznej Oskara Langego*, „*Ekonomista*”, 2 (1960) s. 285-300.

<sup>26</sup> Warszawa 1961, ss. 247.

<sup>27</sup> Warszawa 1969, ss. 276.

<sup>28</sup> E. Lipiński, *Jeszcze o prawie wartości*, „*Ekonomista*”, 2 (1966) s. 327-346.

<sup>29</sup> Tenże, *Bodźce*, „*Kultura i Społeczeństwo*”, 1-2 (1960), s. 49-62; *Czwarta siła wytwórcza – zarządzanie*, „*Życie Literackie*”, 4 (1971) s. 3, 4; *Istota i granice decentralizacji*, „*Życie Gospodarcze*”, 23 (1959) s. 1-2; 24 (1959) s. 1-2; 25 (1959) s. 5; *Warunki sprawności przedsiębiorstwa*, „*Przegląd Kulturalny*”, 16 (1963) s. 1, 3.

<sup>30</sup> Tenże, *Socjalistyczne przedsiębiorstwo*, „*Ekonomista*”, 3 (1964) s. 499-509.

<sup>31</sup> Tenże, *O cudzie gospodarczym i „teorii skoków”*, „*Życie i Nowoczesność*”, 180 (1973) s. 3-4; tenże, *Uwagi o wzroście*, „*Kultura i Społeczeństwo*”, 2 (1961) s. 3-18.

<sup>32</sup> Tenże, *Il „modello” dell'economia socialista*, w: *Vecchia e nuova pianificazione economica in Polonia*, red. D. Tosi, V. Vitello, Milano 1960, s. 166-176; *Revisions*, „*Temp Modernes*”, 132-133 (1957) s. 1288-1303.

Związku Robotniczego w Tomaszowie Mazowieckim. W 1906 r. jako uczeń gimnazjum w Warszawie i prezes samorządu szkolnego związał się z kołem Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewicy. Podczas pobytu za granicą podjął kontakty z lewicowymi ekonomistami i działaczami politycznymi, m.in. Marią Koszutką (Kostrzewą), Leonem Purmanem i Karolem Radkiem. Po powrocie do kraju działał w socjalistycznym Towarzystwie Szerzenia Wiedzy Handlowej i Przemysłowej, Towarzystwie Oświatowym „Wiedza” i nielegalnym klubie dyskusyjnym „Plenum”. Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej jego kontakty z ruchem socjalistycznym rozluźniły się, a w 1918 r. wystąpił z PPS-Lewicy. Powodem były jego zdecydowane poglądy na potrzebę łączenia walki o poprawę bytu społecznego z dążeniami niepodległościowymi, kolidujące z oficjalnym programem partii. W okresie międzywojennym nie podjął szerszej działalności politycznej, m.in. odrzucił propozycję ubiegania się o mandat poselski z listy PSL-Wyzwolenie. Jednak jako rzecznik demokracji i tolerancji był współzałożycielem, a następnie członkiem rady Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

Po wojnie wstąpił do koncesjonowanej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS), przekonany o niepodległościowym charakterze partii. Jako jej członek sprzeciwiał się nasilającym się tendencjom do bezkrytycznego przyjmowania w Polsce radzieckich wzorców gospodarczych. Dał temu wyraz w 1948 r. podczas tzw. dyskusji cupowskiej, broniąc atakowanych przez działaczy Polskiej Partii Robotniczej koncepcji ekonomicznych Centralnego Urzędu Planowania, odległych od radzieckiej doktryny. Po wchłonięciu PPS przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR) był szeregowym członkiem nowej partii. W 1972 r. przystąpił do łoża wolnomularskiej „Kopernik” w Warszawie.

Lipiński uległ narastającej od końca lat czterdziestych presji politycznej i ideologicznej na przedstawicieli nauk społecznych, składając hołd Stalinowi jako naukowcowi i ekonomiście<sup>33</sup>. Wraz ze słabnięciem stalinizmu zdecydowanie wrócił do prezentowania rzeczywistych poglądów, silnie artykułując je w okresie polskiego października 1956 r. W tym roku nawiązał bezpośrednio związki z ugrupowaniami opozycyjnymi, wstępując do Klubu Krzywego Koła. Jako krytyczny referent spraw gospodarczych postulował konieczność istotnych zmian systemowych. W 1964 r. zaangażował się w wystosowanie apelu do premiera Józefa Cyrankiewicza („List 34”) w sprawie ograniczenia cenzury.

<sup>33</sup> Tenże, *Prace Stalina o językoznawstwie a nauki ekonomiczne*, „*Ekonomista*”, 4 (1950) s. 3-12; *Przedmiot ekonomii politycznej i obiektywny charakter praw ekonomicznych*, „*Ekonomista*”, 1 (1953) s. 43-55; E. Lipiński, J. Zawadzki, *Do redakcji „Woprosów Ekonomiki”*, „*Ekonomista*”, 1 (1953) s. 8.

Na początku lat siedemdziesiątych, mimo początkowych nadziei na demokryzację państwa związanych z objęciem funkcji pierwszego sekretarza KC PZPR przez Edwarda Gierka, Lipiński zdecydowanie zaktywizował swoją działalność opozycyjną. Krytycznie wypowiadał się na temat systemu ekonomicznego i prowadzonej polityki gospodarczej oraz w sprawach politycznych<sup>34</sup>. W 1971 r. zaangażował się w obronę uczestników podziemnej organizacji opozycyjnej „Ruch”, a w 1974 r. w akcję na rzecz szerszego umożliwienia Polakom mieszkającym w ZSRR kontaktów z Polską i jej kulturą. Dnia 5 grudnia 1975 r. złożył w kancelarii Sejmu „List 59”. Podpisani pod nim intelektualiści, antycypując zapowiadane zmiany w konstytucji, domagali się uwzględnienia wolności sumienia i praktyk religijnych, wolności słowa, nauki i informacji oraz wolności pracy gwarantowanej przez niezależne związki zawodowe i prawo do strajku. Lipiński był współautorem „Listu 7” z 6 grudnia 1975 r. do delegatów na VII Zjazd PZPR i I sekretarza KC PZPR Gierka, wyrażającego potrzebę demokratycznej reformy ustrojowej. Sygnował „List 14” do Sejmu PRL z 14 stycznia 1976 r. przeciwko konstytucyjnemu zapisowi o nierozzerwalności sojuszu z ZSRR. W maju w liście otwartym do Gierka negatywnie ocenił powojenny rozwój gospodarczy Polski i domagał się reform ekonomicznych. Krytykował naśladownictwo systemu politycznego ZSRR, odejście od ideałów socjalistycznych i wyrażał troskę o rozwój kultury narodowej. Od wiosny 1976 r. brał udział w próbach tworzenia Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela, umożliwiając zebrania organizacyjne w swoim mieszkaniu w kampusie SGPiS. Podpisał *List czternastu opozycjonistów wyrażający solidarność z uczestnikami protestów robotniczych*, datowany na 28 czerwca 1976 r.<sup>35</sup>

Przedłużające się rozmowy opozycjonistów, a jednocześnie narastające represje wobec protestujących w czerwcu robotników sprawiły, że został sygnatariuszem skierowanego we wrześniu do sejmu *Apelu do społeczeństwa i władz PRL*, a zarazem członkiem-założycielem Komitetu Obrony Robotników (KOR). Po jego przekształceniu kilka lat działał w kierowniczych strukturach Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR” (KSS „KOR”), m.in. w Komisji Helsińskiej. Zainicjował akcję wspierania KSS „KOR” przez środowiska emigracyjne i nadzorował jego Fundusz Samoobrony Społecznej.

W 1977 r. podpisał *Deklarację Ruchu Demokratycznego* i był autorem listu do sekretarzy generalnych komunistycznych partii Francji, Hiszpanii i Włoch z prośbą o interwencję w sprawie aresztowanych działaczy KSS „KOR”, a w 1979 r. listu do przewodniczącego Rady Państwa w obronie aresztowanego Kazimierza

<sup>34</sup> *Przemówienie na Krajowym Zjeździe Ekonomistów w dniu 2 I 1971 r.*, w: Edward Lipiński: *Problemy, pytania, wątpliwości. Z warsztatu ekonomisty*, wyb. i oprac. nauk. H. Hegemejer, Warszawa 1981, s. 440-446.

<sup>35</sup> *Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976-1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012, *passim*.

Świtonia. W 1980 r. brał udział w działaniach Komitetów Obrony Więzionych za Przekonania i współredagował dokument *Raport Madrycki. O przestrzeganiu praw człowieka i obywatela w Polsce*. W 1978 r. był inicjatorem utworzenia Towarzystwa Kursów Naukowych jako alternatywy dla oficjalnej nauki i szkolnictwa. W ramach Kursów prowadził wykłady z ekonomii<sup>36</sup>. Obserwując pogarszającą się sytuację gospodarczą kraju, ponownie wzywał władze do reform, m.in. proponował utworzenie samodzielnego ruchu konsumenckiego i rad nadzorczych w przedsiębiorstwach<sup>37</sup>. Za działalność w opozycji demokratycznej został usunięty z PZPR w 1977 r.

Kilka miesięcy przed protestami sierpniowymi 1980 r. Lipiński pisał: „Trudno dziś powiedzieć, kiedy, w jakich warunkach powstanie sytuacja, kiedy stanie przed nami możliwość uzyskania pełnej suwerenności. Natomiast jest rzeczą pewną, że historia wymaga od nas nieustannej gotowości do walki o niepodległość, nieustannej postawy niepodległościowej”<sup>38</sup>. Po Sierpniu '80 Lipiński silnie zaangażował się w ruch społeczny skupiony wokół NSZZ „Solidarność”, m.in. zapisując się do koła Związku w SGPiS. We wrześniu 1981 r. na I Krajowym Zjeździe Delegatów NSZZ „Solidarność”, zgodnie z decyzją władz KSS „KOR”, ogłosił rozwiązanie tej zasłużonej organizacji. Jednocześnie wygłosił przemówienie poświęcone jego rozumieniu socjalizmu, którego zaprzeczeniem był ustrój narzucony Polsce przez partię komunistyczną. Krytykę „realnego socjalizmu” ponownie zawarł w liście protestacyjnym skierowanym do Wojciecha Jaruzelskiego po wprowadzeniu stanu wojennego. Po 1981 r. mimo podeszłego wieku (urodzony w 1888 r.) nadal stał w obronie uwięzionych i internowanych, m.in. podpisał list z 13 października 1983 r. w sprawie uwolnienia więźniów politycznych, i wciąż systematycznie udostępniał swoje mieszkanie na zebrania opozycji. Z tego powodu spotykały go liczne represje o charakterze policyjnym, jednak ze względu na wiek, socjalistyczną przeszłość i międzynarodową pozycję nie zdecydowano się na aresztowanie profesora, a nawet zezwalało na jego wyjazdy na Zachód<sup>39</sup>.

## Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Lipiński, najogólniej rzecz biorąc, zajmował się badaniem i nauczaniem ekonomii. W dociekaniach naukowych podejmował: analizę cykli ko-

<sup>36</sup> *Opozycja demokratyczna*, passim.

<sup>37</sup> E. Lipiński, *Słowo wstępne*, „Aneks”, 2 (1979) s. 7-9.

<sup>38</sup> Tenże, *O niepodległości Polski*, „Krytyka”, 4 (1979) s. 3.

<sup>39</sup> A. Zawistowski, *Dziewiętnastowieczny socjalista w dwudziestowiecznej rzeczywistości*, s. 70-72.

niunkturalnych, problemy polityki ekonomicznej i zarządzania, teorię funkcjonowania gospodarki socjalistycznej, teorię cen i przedsiębiorstwa, zagadnienia pomiaru warunków bytowych społeczeństwa oraz historię myśli ekonomicznej<sup>40</sup>. Akceptując marksizm jako światopogląd i metodę badawczą, analizował gospodarkę w szerokim kontekście społecznym. Zdaniem Zdzisława Sadowskiego, ucznia profesora: „Pojmował ekonomię głębiej niż jako naukę o racjonalnym gospodarowaniu, opartą na rachunku strat i zysków; widział w niej naukę społeczną, dotyczącą kształtowania się stosunków między ludźmi, a zatem dyscyplinę naukową wymagającą szerokiego ujęcia humanistycznego”<sup>41</sup>.

W okresie międzywojennym początkowo nurtowały go zagadnienia społeczno-historyczne w powiązaniu z teorią ekonomii, a następnie skoncentrował się na problemach wzrostu gospodarczego i jego nieregularnościach. Stopniowo odchodził od kanonów socjalistycznych na rzecz akceptacji ekonomii neoklasycznej. W badaniach naukowych wykorzystywał, wcześniej poznany, dorobek syndykalisty Sorela i przedstawiciela młodszej szkoły historycznej Büchera. Zasługą Lipińskiego było wprowadzenie do programu dydaktycznego SGH głównych kierunków ekonomii zachodniej, w tym ekonomii matematycznej. Procesy gospodarcze, które w ekonomii traktował jako efekty pracy twórczej ludzi, charakteryzował jako złożone i wzajemnie oddziałujące. Podobnie w badaniach nad koniunkturą podkreślał wpływ wielu czynników nie tylko ekonomicznych, lecz także socjologicznych i psychologicznych. Wprawdzie jego interpretacje przyczyn i przebiegu wielkiego kryzysu gospodarczego lat trzydziestych nie należały do udanych, jednak słusznie doszukiwał się powodów cykliczności wzrostu w narastającej dysproporcji dochodów i kapitałów oraz monopolizacji produkcji. Aktywnie jako ekspert w procesach sądowych zwalczał powszechne w Polsce kartele. Twierdził, że zmonopolizowana gospodarka kapitalistyczna nie spełnia wymogów racjonalności i angażował się w propagowanie planowania gospodarczego. Jednocześnie, mimo aprobaty dla koncepcji Johna Keynesa, z pozycji liberalnych przeciwstawiał się interwencjonizmowi państwowemu, szczególnie robotom publicznym jako prowadzącym do marnotrawstwa.

Wielowątkowa twórczość Lipińskiego po 1945 r. ponownie zostaje nasycona elementami ideologii socjalistycznej, dalekiej jednak od doktryny „realnego socjalizmu”. Nie uznawał oficjalnie głoszonej dekretacji przewagi socjalizmu nad kapitalizmem. Uważał, że jest ona możliwa po

<sup>40</sup> H. Wronski, *Edward Lipinski. Président de l'Association Internationale des Sciences Économiques*, „Revue d'études Comparatives Est-Ouest”, 3 (1981) s. 13-14.

<sup>41</sup> Z. Sadowski, *Wspomnienie o Profesorze Edwardzie Lipińskim*, „Ekonomista”, 4 (2016) s. 635.



spełnieniu wielu wymogów w sferze efektywności i racjonalności gospodarowania. Jednocześnie podkreślał, że różnice pomiędzy systemami społecznymi nie sprowadzają się jedynie do metod wytwarzania i zarządzania produkcją, lecz do wartości moralnych i humanistycznych. Uczony opowiadał się za uznaniem w nowej rzeczywistości politycznej Polski obiektywnych praw ekonomicznych i wykorzystania narzędzi gospodarki kapitalistycznej w procesie funkcjonowania gospodarki planowej. Lipiński w swojej argumentacji szeroko czerpał z dorobku marksizmu, ale jego analizy i wnioski stawiały go w opozycji do systemu stworzonego w Polsce po 1944 r. Niekiedy sam siebie nazywał socjalistą utopijnym, uważając, że utopia może odegrać wielką rolę w przebudowie stosunków społecznych.

Lipiński unikał twierdzeń o pełnej racjonalności w działalności gospodarczej człowieka. Zwracał uwagę na wagę czynników środowiskowych i instytucji. W odniesieniu do gospodarki Polski Ludowej podnosił m.in. kwestie równowagi, kształtowania cen, funkcjonowania bodźców ekonomicznych i decentralizacji zarządzania. Krytykował zbiurokratyzowaną państwową formę własności, przeciwstawiając jej samorządność załóg w przedsiębiorstwach i samodzielność podmiotów gospodarczych. Jednocześnie opowiadał się za silną pozycją menadżera w uspołecznionym przedsiębiorstwie. Optował za rozdzieleniem planowania od zarządzania, a więc koordynowania od podejmowania decyzji. Do ważnych czynników wyzwalających inicjatywę zaliczał stworzenie systemu motywacji materialnych.

Na oddzielną uwagę zasługuje wkład Lipińskiego w historyczne poznanie polskiej myśli ekonomicznej na tle konkretnych epok i zmian w gospodarce. Badając dorobek okresu odrodzenia, wskazywał na jego nową jakość w porównaniu z okresem średniowiecza i narodowy charakter. Silnie akcentował wpływ Mikołaja Kopernika na teorię pieniądza i rolę merkantylizmu we wspieraniu wzrostu gospodarczego. W odniesieniu do oświecenia przybliżył koncepcje fizjokratów dążących do wzmocnienia gospodarki upadającej Rzeczypospolitej.

Lipiński przyczyniał się do popularyzacji teorii ekonomii oraz kształtowania poglądów na ważne problemy gospodarcze kraju. O sobie pisał: „[...] pracę naukową uważałem zawsze za środek naprawiania życia. Że zaś życie nieraz mi się nie podobało, próbowałem je poprawiać wszelkimi dostępnymi metodami. Poza tym zawsze starałem się łączyć w całość wiele różnych działalności, jeżeli to tylko było możliwe. Życie, rzeczywistość, jest to coś niezwykle bogatego, złożonego, wielostronnego; myślenie o problemach życia, analiza rzeczywistości, jej krytyka, oddziaływanie na jej kształt, wy-



magają także pewnej wielostronności, funkcjonowania nie w jednej tylko płaszczyźnie. Zawsze do tego dążyłem<sup>42</sup>.

## Oponenti i kontynuatorzy jego myśli

W okresie międzywojennym Lipiński zgodnie ze swoimi socjalistycznymi poglądami polemizował z przedstawicielami liberalnej szkoły krakowskiej Adamem Heydlem i Adamem Krzyżanowskim. Nie zgadzał się w sprawach interwencjonizmu ze swoim wybitnym współpracownikiem w IBKGiC Michałem Kaleckim. Po wojnie pierwszą potyczkę stoczył z doktrynalnym marksistą Bronisławem Mincem w kwestii działania praw ekonomicznych w socjalizmie. Z Oskarem Lange sprzeczał się na temat istoty stosunków produkcji i własności społecznej, a jego koncepcje ostro krytykowali Włodzimierz Brus, Józef Zawadzki i Seweryn Żurawicki. Wielu ekonomistów reżimowych negatywnie odnosiło się do wypowiedzi Lipińskiego w okresie „dyskusji modelowej” i jego krytyki gospodarki PRL w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. W mediach często stosowaną metodą było przemilczanie jego stanowiska, a nawet usuwanie jego nazwiska w debacie publicznej<sup>43</sup>.

W instytucjach kreowanych przez Lipińskiego rozwinęło badania i wzmocniło się intelektualnie wielu znanych polskich ekonomistów. W przedwojennym IBKGiC obok wspomnianego Michała Kaleckiego pracowali m.in.: Marek Breit, Ludwik Landau, Stanisław Pszczołkowski i Jan Wiśniewski. Powstała tam np. znana praca Kaleckiego *Próba teorii koniunktury*<sup>44</sup>, a wspólnie z Landauem przygotował analizę: *Szacunek dochodu społecznego w r. 1929*<sup>45</sup>. Kierowany po wojnie przez Lipińskiego IGN dał szansę rozwoju wielu ekonomistom, jak: Alojzy Chlebowczyk, Jan Dangel, Józef Nowicki, Tadeusz Przeciszewski i Józef Zagórski. Profesor podczas wieloletniej pracy w SGH, SGPiS i na Uniwersytecie Warszawskim wychował liczne grono ekonomistów teoretyków i znawców historii myśli ekonomicznej, m.in. Jana Drewnowskiego, Janusza Górskiego, Helenę Hagemeyer, Tadeusza Kowalika, Witolda Sierpińskiego, Zdzisława Sadowskiego, Edwarda Szczepanika i Aleksego Wakara. Henri Wroński, obserwator aktywności profesora

<sup>42</sup> *Zamiast wstępu*, w: Edward Lipiński: *Problemy*, s. 33.

<sup>43</sup> Zob. opisane przez Elżbietę Domańską losy książki: *Pamięci Edwarda Lipińskiego. Szkice ekonomiczne*, red. E. Domańska, Warszawa 1991, ss. 487.

<sup>44</sup> Warszawa 1933, ss. 55.

<sup>45</sup> Warszawa 1934, ss. 54.

w drugiej połowie XX wieku, twierdził: „wszyscy polscy ekonomiści byli uczniami Edwarda Lipińskiego lub uczniami jego uczniów”<sup>46</sup>.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Dziedzictwo naukowe Lipińskiego z powodzeniem wpisuje się w dzisiejsze spory ekonomiczne, głównie między zwolennikami neoliberalizmu i keynesizmu. Jego krytyka, zarówno „realnego” kapitalizmu, jak i „realnego” socjalizmu, zmierzała do utopijnej wizji ustroju socjalistycznego opartego na wykorzystaniu zasad wolnorynkowych, ale także elementów oddziaływania państwa na gospodarkę, szczególnie planowania. W tej wizji istotną rolę odgrywało dążenie do wyzwolenia kreatywności i innowacyjności, szczególnie na poziomie przedsiębiorstw, nadal ważnych we współczesnym świecie. Socjalizm Lipińskiego, nawiązujący do jego dziewiętnastowiecznej istoty, nie kłócił się z dzisiejszymi dążeniami do wolności i poszanowania człowieka.

Z przesłaniem kontynuowania i rozwijania myśli profesora organizowany jest od 1992 r. Konkurs o Nagrodę PTE im. prof. Edwarda Lipińskiego za pracę wnoszącą nowe wartości do teorii ekonomii. W 2019 r. powstała Fundacja im. Edwarda Lipińskiego na rzecz promocji pluralizmu w naukach ekonomicznych.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Analiza rynku. Badanie koniunktur gospodarczych i rynku zbytu*, Warszawa 1934.  
*Badania zmian cen*, „*Ekonomista*”, 2 (1922) s. 16-49.  
*Bilans płatniczy i kurs waluty*, „*Ekonomista*”, 4 (1933) s. 3-16.  
*Bodźce*, „*Kultura i Społeczeństwo*”, 1-2 (1960) s. 49-62.  
*Czwarta siła wytwórcza – zarządzanie*, „*Życie Literackie*”, 4 (1971) s. 3, 4.  
*De Copernic à Stanislas Leszczyński: la pensée économique et démographique en Pologne*, Paris 1961.  
*Deflation als Mittel der Konjunkturpolitik in Polen*, Jena 1936.  
*Ekonomia i zadania ekonomistów*, „*Życie Gospodarcze*”, 14 (1956) s. 3, 11.

---

<sup>46</sup> H. Wronski, *Edward Lipinski*, s. 14.

- Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej do końca XVIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.
- Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, Warszawa 1968.
- Il „modello” dell'economia socialista*, w: *Vecchia e nuova pianificazione economica in Polonia*, red. D. Tosi, V. Vitello, Milano 1960.
- Inspekcja pracy*, Warszawa 1916.
- Inwestycje „produkcyjne” i inwestycje „konsumpcyjne”*, „Prace Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen”, 3-4 (1932) s. 3-7.
- Istota i granice decentralizacji*, „Życie Gospodarcze”, 23 (1959) s. 1-2; 24 (1959) s. 1-2; 25 (1959) s. 5.
- Jak powstrzymać spadek marki?* „Trybuna”, 7 (1920) s. 195-202; 8 (1920) s. 231-236; 9 (1920) s. 263-270.
- Jeszcze o prawie wartości*, „Ekonomista”, 2 (1966) s. 327-346.
- Karol Marks i zagadnienia współczesności*, Warszawa 1971.
- Kilka aktualnych tematów z polityki koniunktury*, „Ekonomista”, 4 (1935) s. 89-100.
- Kołątaj a teoria wartości*, „Ekonomista”, 3 (1951) s. 52-64.
- Kongres nauki*, „Ekonomista”, 1-2 (1950) s. 3-9.
- Koniunktura gospodarcza w Polsce 1924-1927* [z S. Pszczołkowski i in.], Warszawa 1928.
- Kryzys a polityka gospodarcza Polski*, „Droga”, 10 (1934) s. 857-867.
- Le problème du travail en Pologne*, Varsovie 1921.
- La vie économique de la Pologne en 1932 et les perspectives d'avenir*, „Journal des Économistes”, 10 (1933) s. 327-331.
- Ludwik Krzywicki – teoretyk ekonomii*, w: *Ludwik Krzywicki: praca zbiorowa poświęcona jego życiu i twórczości*, Warszawa 1938, s. 117-120.
- „Model” gospodarki socjalistycznej*, „Nowe Drogi”, 11-12 (1956) s. 31-37.
- Na marginesie Ekonomii politycznej Oskara Langego*, „Ekonomista”, 2 (1960) s. 285-300.
- Nakręcanie koniunktury*, „Ekonomista”, 1 (1934) s. 49-54.
- Niektóre źródła marnotrawstwa w planowaniu*, „Przegląd Socjalistyczny”, 2 (1947) s. 12-14.
- „Nożyce cen”*, Warszawa 1936.
- O badaniu koniunktury gospodarczej*, „Przegląd Gospodarczy”, 18 (1926) s. 873-875.
- O cudzie gospodarczym i „teorii skoków”*, „Życie i Nowoczesność”, 180 (1973) s. 3-4.
- O niepodległości Polski*, „Krytyka”, 4 (1979) s. 2-3.
- O oszczędzaniu, dochodzie społecznym i dumpingu*, „Ekonomista”, 1 (1928) s. 92-101.
- O poziom życiowy polskiej klasy robotniczej*, „Trybuna”, 6 (1919) s. 165-168.
- O przedmiocie ekonomii i prawach ekonomicznych*, „Ekonomista”, 5 (1956) s. 17-42.
- O reformie społecznej w Polsce*, „Widnokrąg”, 3-4 (1916) s. 6-7; 9-10 (1916) s. 4-5.
- O znaczeniu związków zawodowych*, „Kuźnia”, 6 (1914) s. 178-182.
- Ochrona pracy. Ruch strajkowy*, „Ekonomista”, 3-4 (1916) s. 249-262.
- Perspektywy planu*, „Gospodarka Narodowa”, 22 (1935) s. 317-318.

- Planowanie socjalistyczne*, „Przegląd Socjalistyczny”, 9-12 (1948) s. 58-61.
- Poglądy ekonomiczne Mikołaja Kopernika*, Warszawa 1955.
- Poglądy społeczno-ekonomiczne Frycza Modrzewskiego*, „Ekonomista”, 4 (1952) s. 43-69.
- Prace Stalina o językoznawstwie a nauki ekonomiczne*, „Ekonomista”, 4 (1950) s. 3-12.
- Prawo wartości i planowanie centralne*, „Życie Gospodarcze”, 18 (1956) s. 1-2.
- Pryncypia reformy. Funkcje ekonomiczne przedsiębiorstw i zjednoczeń*, „Życie Gospodarcze”, 20 (1965) s. 1, 6-7.
- Prywatna inicjatywa (Zagadnienie ulepszenia struktury gospodarczej)*, „Nowa Kultura”, 7 (1957), s. 1, 10.
- Przedsiębiorstwo socjalistyczne. Próba analizy*, „Ekonomista”, 3 (1964) s. 499-509.
- Przemówienie na Krajowym Zjeździe Ekonomistów w dniu 2 I 1971 r.*, w: Edward Lipiński: *Problemy, pytania, wątpliwości. Z warsztatu ekonomisty*, wyb. i oprac. nauk. H. Hegemejer, Warszawa 1981, s. 440-446.
- Rady robotnicze, przedsiębiorstwo i inne sprawy*, „Życie Gospodarcze”, 51-52 (1957) s. 1-2.
- Rewizje*, Warszawa 1958.
- Revisions*, „Temp Modernes”, 132-133 (1957) s. 1288-1303.
- Rola rynku w planowej gospodarce socjalistycznej. (Problemy i dyskusje)*, „Nowe Drogi”, 1 (1967) s. 138-141.
- Rozwój myśli ekonomicznej*, Warszawa 1957.
- Samorzutna czy programowa poprawa koniunktury gospodarczej*, „Przegląd Ekonomiczny”, 9 (1933) s. 122-123.
- Schematy a myślenie ekonomiczne*, „Więź”, 6 (1966) s. 17-20.
- Słowo wstępne*, „Aneks”, 2 (1979) s. 7-9.
- Przedsiębiorstwo socjalistyczne. Próba analizy*, „Ekonomista”, 3 (1964) s. 499-509.
- Sprzeczności i konflikty naszej deflacji*, „Polityka Gospodarcza”, 2 (1935) s. 5-7.
- Stefan Garczyński, ekonomista czasów saskich*, „Ekonomista”, 2 (1955) s. 123-155.
- Studia nad historią polskiej myśli ekonomicznej*, Warszawa 1956.
- System wartości społeczeństwa socjalistycznego. (Perspektywy rozwoju)*, „Życie Gospodarcze”, 28 (1972) s. 1, 6; 30 (1972) s. 1, 6.
- Szkic teorii inwestycji*, „Polityka Gospodarcza”, 11 (1936) s. 5-7; 12 (1936) s. 8-9; 13 (1936) s. 7-8; 15 (1936) s. 12-15.
- Teoria ekonomii i aktualne zagadnienia gospodarcze*, Warszawa 1961.
- The theory of the socialist enterprise*, w: *Economic development for Eastern Europe: proceedings of a conference held by the International Economic Association*, ed. M.C. Kaser, London-New York 1968, s. 287-296.
- Uwagi o kryzysie*, „Ekonomista”, 1 (1931) s. 20-38.
- Uwagi o socjalistycznym przedsiębiorstwie*, w: *Przedsiębiorstwo samodzielne w gospodarce planowej*, Warszawa 1957, s. 7-27.
- Uwagi o wzroście*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2 (1961) s. 3-18.
- Uwagi o zadaniach ekonomii*, „Ekonomista”, 2 (1947) s. 3-14.

- Wartość – ceny – koszty, „Życie Gospodarcze”, 16 (1958) s. 1-2.  
 Wartość użytkowa w ekonomii socjalizmu, „Ekonomista”, 4 (1948) s. 19-41.  
 Warunki sprawności przedsiębiorstwa, „Przegląd Kulturalny”, 16 (1963) s. 1, 3.  
 Wirtschaftskrise und Wirtschaftspolitik Polens, „Osteuropa”, 11 (1934) s. 639-651.  
 Wpływ popytu na kształtowanie się cen produktów rolnictwa, „Ekonomista”, 4 (1937) s. 76-88.  
 Z problematów gospodarczego wzrostu, „Ekonomista”, 4 (1929) s. 3-14.  
 Zapotrzebowanie pieniądza i tzw. inflacja bilonowa, „Ekonomista”, 3-4 (1925) s. 56-64.

## Bibliografia

- Biernacki K., *Edward Lipiński*, [https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/17296\\_Biogramy.html?search=51975343181](https://encysol.pl/es/encyklopedia/biogramy/17296_Biogramy.html?search=51975343181), dostęp: 18.10.2022.
- Bosiacki A., *Edward Lipiński*, w: *Portrety uczonych: Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945: L-R*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 95-98.
- Bobrowski C., *Edward Lipiński (1888-1986)*, „Nauka Polska”, 5 (1985) s. 209-211.
- Friszke A., *Opozycja polityczna w PRL 1945-1980*, Warszawa 1994.
- Górski J., *Edward Lipiński jako historyk myśli ekonomicznej*, „Ekonomista”, 2 (1969) s. 367-382.
- Historia Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 1906-2006*, red. W. Morawski, Warszawa 2006.
- Kalecki M., Kowalik T., Secomski K., *Ekonomia Edwarda Lipińskiego*, „Ekonomista”, 2 (1969) s. 329-366.
- Kaliński J., *Edward Lipiński – zaangażowany ekonomista i niepokorny intelektualista*, w: *Z dziejów Wydziału Handlu Zagranicznego i Kolegium Gospodarki Światowej Szkoły Głównej Handlowej*, Warszawa 2019, s. 253-263.
- Noga M., *Źródła inspiracji twórczej Edwarda Lipińskiego*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu”, 542 (1990) s. 37-43.
- Nowicki J., *Edward Lipiński (1888-1986)*, w: *Poczet wybitnych profesorów SGH – SGPiS 1906-1986*, zebrał i oprac. A. Minkiewicz, Warszawa 1986.
- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.
- Opozycja demokratyczna w PRL w latach 1976-1981*, red. W. Polak, J. Kufel, P. Ruchlewski, Gdańsk 2012.
- Orłowska J., Orłowski T., *Zarys historii Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego: w stulecie społeczno-zawodowego ruchu ekonomistów w Polsce 1887-1987*, Warszawa 1987.
- Przedmowa*, w: *Edward Lipiński: Problemy, pytania, wątpliwości. Z warsztatu ekonomisty*, wyb. i oprac. nauk. H. Hegemejer, Warszawa 1981, s. 7-24.

- Rosicka J., *Edward Lipiński – historyk myśli ekonomicznej*, „*Ekonomista*”, 1-2 (1989) s. 155-173.
- Sadowski Z., *Edward Lipiński: ekonomista, humanista i działacz społeczny*, w: *Oni odbudowali i rozwijali Polskę: wielcy Polacy w Polsce Ludowej*, red. H. Januszewska, Warszawa 2016.
- Sadowski Z., *Myśl ekonomiczna Edwarda Lipińskiego*, „*Myśl Socjaldemokratyczna*”, 1-2 (2004) s. 24-32.
- Sadowski Z., *Wspomnienie o Profesorze Edwardzie Lipińskim*, „*Ekonomista*”, 4 (2016) s. 625-636.
- Sierpiński W., *Teoria koniunktury Edwarda Lipińskiego*, „*Ekonomista*”, 2 (1969) s. 383-408.
- Sobczak T., *Edward Lipiński w poszukiwaniu perspektywicznego modelu gospodarki socjalistycznej*, „*Ekonomista*”, 3 (2017) s. 264-293.
- Sowiński P., *Edward Lipiński*, w: *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-89*, t. 1, red. J. Skórzyński, P. Sowiński, M. Strasz, Warszawa 2000.
- Słownik biograficzny ekonomistów polskich od XIII wieku do połowy wieku XX*, zebrał i oprac. Z. Gazda, Kielce 1998.
- Szkoła Główna Handlowa w Warszawie w latach 1939-1945*, red. J. Nowicki, Warszawa 1986.
- Śliwa M., „*Socjalizm, w który wierzę*”: *wyobrażenia społeczne Edwarda Lipińskiego*, „*Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*”, 13 (2014), s. 62-74.
- Śródka A., *Uczni polscy XIX-XX stulecia*, t. 2, Warszawa 1995.
- Wronski H., *Edward Lipinski. Président de l'Association Internationale des Sciences Économiques*, „*Revue d'études Comparatives Est-Ouest*”, 3 (1981) s. 5-14.
- Zawistowski A., *Dziewiętnastowieczny socjalista w dwudziestowiecznej rzeczywistości. Edward Lipiński (1888-1986)*, „*Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej*”, 7 (2011) s. 65-73.





---

## KS. JÓZEF MAJKA

(1918-1993)

---

Grono twórców polskiej myśli ekonomicznej XX w. obejmuje zarówno przedstawicieli ekonomicznych dyscyplin dogmatycznych, jak i badaczy koncentrujących swoje zainteresowania na obszarach stanowiących fundamenty każdej ludzkiej działalności, włączając w to aktywność o charakterze gospodarczym. Do tej ostatniej grupy należy ks. prof. dr hab. Józef Majka. Dzięki wewnętrznej uczciwości, naukowej przenikliwości i gruntownym studiom społeczno-ekonomicznym w prowadzonej przez siebie aktywności naukowej zdołał on dokonać wyjątkowej syntezy w zakresie analizy oraz aplikacji, personalistycznego podejścia do zagadnień ekonomicznych. Erudycja oraz wysoki kunszt warsztatu naukowego uzasadniają poczytne miejsce tego uczonego wśród najwybitniejszych znawców nauk społeczno-ekonomicznych XX w. Znamionowało go widzenie świata rozumiejące i uczestniczące. Sprawiało to, że był nie tylko pasjonatem nauki, lecz także wielkim humanistą<sup>1</sup>, a rozwijane przez niego myśli do dzisiaj przynoszą owoce twórczego namysłu nad społecznym powołaniem człowieka i prawdziwie ludzkim charakterem relacji gospodarczych.

---

<sup>1</sup> Por. J. Wal, *Wątki teologiczno-praktyczne w myśli księdza Józefa Majki (1918-1993)*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 193.

Przy rekonstruowaniu idei naukowych istotną rolę odgrywa znajomość biografii uczonego. Chodzi przy tym o ustalenie zarówno kontekstu społeczno-gospodarczego, jak i intelektualnego towarzyszącego twórcy. Na nim bowiem wyciska swoje znamię miejsce oraz środowisko pochodzenia.

Józef Majka (1918-1993) urodził się 31 maja 1918 roku w Suchorzowie, koło Tarnobrzega<sup>2</sup>. Pierwsze trzydzieści lat życia spędził w południowo-wschodniej Polsce, zwanej Galicją<sup>3</sup>. Rodzicami Józefa byli Wojciech i Wiktoria z domu Fidalska. Ojciec był wdowcem mającym już trzy córki, które w chwili narodzin Józefa były usamodzielnione. Małżeństwo Wojciecha i Wiktorii doczekało się dziesięciorga potomstwa, przy czym Józef był najmłodszy. Majkowie posiadali kilkumorgowe gospodarstwo, a ich sytuacja gospodarcza była bardzo trudna. Pogorszyła się ona po śmierci ojca Józefa, którego przyszył uczoney prawie nie znał, ponieważ Wojciech zmarł, gdy syn miał dwa lata. W tych okolicznościach prawie wszystkie obowiązki w zakresie zapewnienia bytu i wychowania spadły na matkę, którą Majka zapamiętał jako pracownicę, odpowiedzialną za rodzinę, oszczędną, pobożną i skrupulatną. Niestety w kwestiach gospodarczych musiała się ona uciekać do „pomocy” miejscowych lichwiarzy<sup>4</sup>. Dzielenie ubóstwa

<sup>2</sup> W sprawie szerszego obrazu życiorysu i sylwetki naukowej ks. prof. Majki por. np. J. Majka, *Na krzywych liniach*, Rzym-Lublin 1993 oraz opracowania: *Osoba, Kościół, społeczeństwo. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Józefa Majki*, red. I. Dec, Wrocław 1992 czy *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*.

<sup>3</sup> W początku XX w. tereny te były zamieszkałe przez społeczność wielonarodowościową, a gospodarczo skazane na stagnację pogłębianą eksploatacją przez system wysokich podatków, pobór do wojska oraz brak jakichkolwiek inwestycji. Na tych głównie terenach rolniczych dominowała ciągle tzw. trójpolówka. „Używano jeszcze pługów drewnianych i prymitywnych uprzęży dla bydła roboczego. W budownictwie wiejskim przeważały kurne chaty. Zacołanie gospodarcze wsi i daleko posunięta pauperyzacja szerokich mas chłopskich zawężyły rynek zbytu dla wytwórczości przemysłowej i hamowały jej rozwój”. Praca na roli była słabo opłacana i faktycznie niewiele odbiegała od robocizny pańszczyźnianej. W sytuacji gdy właściciele małych gospodarstw nie byli samowystarczalni, będąc pozbawionymi własnego opału, budulca i paszy dla bydła, stanowili łatwy cel nieuczciwości lichwiarskich i systemowego zniewolenia ekonomicznego, kończącego się licytacją lichego majątku. Czas u progu lat dwudziestych ubiegłego wieku dodatkowo był naznaczony niszcącym piętnem wojny światowej, gdzie tereny Galicji wielokrotnie były przekazywane z rąk do rąk przez wojska austriackie i rosyjskie. Por. J. Majka, *Na krzywych liniach*, s. 19-23. Por. też T. Chlipała, *Problematyka pracy w aspekcie moralnospołecznym, w kontekście sytuacji po drugiej wojnie światowej, w spuściźnie pisarskiej ks. Józefa Majki*, s. 44, rozprawa doktorska napisana na seminarium z teologii moralnej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Jana Kowalskiego, Wrocław 2009, <https://www.dbc.wroc.pl/Content/3763/download/>, dostęp: 15.01.2022.

<sup>4</sup> W tym przypadku spłata pożyczek nie miała nic wspólnego ze spłatą długu ani nawet odsetek. W praktyce wiązała się ona bowiem ze spłatą dłużnej kwoty w dwójnasób, tj. najpierw z opłaceniem żądających weksli *in blanco* pośrednika i lichwiarza w naturze (co sobotę jajka, masło dla pośrednika), a potem dopiero w pieniądzu.

i niedoli galicyjskich chłopów oraz mężna postawa matki nie pozostały bez wpływu na późniejszy realizm życiowy najmłodszego syna państwa Majków.

Do szkoły powszechnej Majka uczęszczał w Suchorzowie, a następnie w Baranowie Sandomierskim<sup>5</sup>. Dalszym etapem świadomego wyboru drogi duchowo-edukacyjnej było tzw. niższe seminarium w Tarnowie, którego uczniowie uczęszczałi do II Gimnazjum Państwowego im. Hetmana Jana Tarnowskiego, gdzie w 1937 r. Majka złożył egzamin dojrzałości<sup>6</sup>. Otworzyło to drogę do dalszego kształcenia w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, gdzie w warunkach okupacyjnych 8 sierpnia 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie. Następnie pełnił on obowiązki wikariusza w Bieczu (1942-1945), Nawojowej (1945) i w Nowym Sączu (1945-1946), gdzie dał się poznać jako kapłan pełen poświęcenia i zaangażowania w służbę duszpasterską. Cechowała go głęboka wrażliwość społeczna, czego wyrazem były uczestnictwo w licznych inicjatywach charytatywnych.

W styczniu 1946 r. ks. Majka zostaje mianowany kierownikiem Przedstawicielstwa Krajowej Centrali Caritas w Warszawie, które tworzył i organizował od podstaw. Po przeprowadzce do Warszawy Józef Majka podejmuje studia społeczne w Akademii Nauk Politycznych, przy czym w 1947 r. przenosi się do Lublina na Wydział Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Na tej uczelni uzyskuje w 1950 r. magisterium z nauk społeczno-ekonomicznych w ramach Sekcji Ekonomiczno-Społecznej wspomnianego Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, a jednocześnie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego broni pracę magisterską z teologii. Trzeci tytuł magistra – z filozofii chrześcijańskiej, zostaje mu nadany na Wydziale Filozoficznym KUL w 1952 r. W tym samym roku kończy się jego przewód doktorski prowadzony pod kierunkiem prof. dr. hab. Czesława Strzeszewskiego, w ramach którego Majka broni dysertację doktorską z filozofii praktycznej pt. Zagadnienie płac w świetle zasad katolickiego personalizmu, recenzowaną przez prof. dr. hab. Zbigniewa Makarczyka i wspomnianego prof. Strzeszewskiego, który w przeprowadzonej ocenie rozprawy

---

Por. J. Majka, *Na krzywych liniach*, s. 21-23. Por. też T. Chlipała, *Problematyka pracy w aspekcie moralnospołecznym*, s. 55.

<sup>5</sup> W pierwszym przypadku była to trzyklasowa szkoła z siedmioma oddziałami i bardzo niskim poziomem nauczania. Dopiero nauka w czwartej klasie i w kolejnych latach pozwalały dostrzec bogactwo świata widzialnego, inicjując pierwsze kroki „w świecie ducha”. Mimo ukończenia szkoły z oceną celującą w 1931 r. z racji tragicznego zadłużenia u lichwiarzy rodzinnego gospodarstwa Majka był zmuszony przyjąć status dobrowolnego ucznia drugorocznego. Pozwoliło to na złożenie w kolejnym roku egzaminu do mieleckiego gimnazjum, gdzie dorastający Józef ukończył cztery klasy, utrzymując się częściowo z udzielanych przez siebie korepetycji. Por. J. Majka, *Na krzywych liniach*, s. 63-72.

<sup>6</sup> Por. T. Chlipała, *Problematyka pracy w aspekcie moralnospołecznym*, s. 58.

podkreśla szerokość poglądów doktoranta oraz wagę antropologii leżącej u podstaw przedstawionej koncepcji społeczno-gospodarczej<sup>7</sup>.

W 1958 r. Rada Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej KUL zaakceptowała pracę habilitacyjną Majki pt. *Procent a lichwa w katolickiej nauce moralnej. Synteza historyczno-doktrynalna*, przy czym już w 1957 r. został on mianowany zastępcą profesora etyki społecznej na KUL. Recenzentami rozprawy habilitacyjnej i dorobku naukowego habilitanta byli: prof. dr. hab. Czesław Strzeszewski, ks. prof. dr. hab. Władysław Wicher oraz ks. doc. dr Karol Wojtyła, ale na zatwierdzenie uchwały o nadaniu stopnia doktora habilitowanego przez władze komunistyczne ks. Majka musiał czekać aż dwadzieścia lat do 6 listopada 1978 r.<sup>8</sup> Jako wykładowca prowadził on zajęcia dydaktyczne na KUL i w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie (oraz w Lublinie), jak również na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W Lublinie był organizatorem i kierownikiem Instytutu Pastoralnego KUL, kierował katedrą socjologii i pełnił funkcję prodziekana Wydziału Teologicznego. W 1970 r. na prośbę arcybiskupa Bolesława Kominka przeniósł się z Lublina do Wrocławia na przywrócony przez Stolicę Apostolską Papieski Fakultet Teologiczny. W 1971 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1985 r. – profesora zwyczajnego. W latach 1970-1988 pełnił funkcję rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, łącząc ją ze stanowiskiem rektora Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w tym mieście. W 1988 r. przeszedł na emeryturę.

Ksiądz prof. Majka to pionier socjologii religii w Polsce i przewodniczącym Sekcji Socjologicznej Zakładów Teologicznych w Polsce. Był on członkiem licznych towarzystw naukowych i laureatem wielu nagród i wyróżnień<sup>9</sup>

<sup>7</sup> Por. M. Wódka, *Działalność naukowo-dydaktyczna i organizacyjna księdza prof. Józefa Majki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, s. 45.

<sup>8</sup> Tamże, s. 47.

<sup>9</sup> Profesor Majka był czynnym członkiem Towarzystwa Naukowego KUL, Towarzystwa Teologicznego w Tarnowie, Towarzystwa Socjologicznego, Stowarzyszenia Badań Religijnych (Religious Research Association) oraz Międzynarodowej Konferencji Socjologii Religii (Conference Internationale de Sociologie Religieuse). Ponadto był członkiem Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, Komisji ds. Nauki Katolickiej, Komisji ds. Powołań, Komisji „Iustitia et Pax” oraz członkiem Rady Naukowej przy Episkopacie Polski. Pełnił funkcję sekretarza Komisji ds. Dialogu z Niewierzącymi. Był też długoletnim konsultorem Rzymskiego Sekretariatu dla Niewierzących. Brał czynny udział w sympozjach międzynarodowych: Konferencji Socjologii Religii w Rzymie (1966), w Salzburger Hochschulwochen (1969, 1970), w Światowym Kongresie Teologów w Brukseli (1970) i w Kongresie Teologii Praktycznej w Wiedniu (1974). Współpracował z zespołami redakcyjnymi wielu czasopism krajowych i zagranicznych. Był laureatem wielu nagród i wyróżnień: nagrody ODiSS (1974), rzymskiej nagrody Fundacji Jana Pawła II (1985), nagrody

oraz autorem około 300 publikacji popularno-naukowych i naukowych<sup>10</sup>. Spośród tych ostatnich warto odnotować tzw. sumę społeczną obejmującą: *Etykę życia gospodarczego* (1980), *Filozofię społeczną* (1982), *Katolicką naukę społeczną* (1988) i *Etykę społeczną i polityczną* (1993).

W swej pracy badawczej wrocławski uczony zawsze widział potrzebę wewnętrznej przemiany konkretnego człowieka w społecznościach, w których on żyje, tam, gdzie ma szansę przyczynić się do autentycznego rozwoju szerszej społeczności. Jego podejście do opracowywanych zagadnień cechował głęboki namysł nad zastaną spuścizną naukową. Myśl społeczna ks. prof. Majki odznacza się wielostronnością spojrzenia oraz wewnętrzną integralnością. Dbałość o dobro osoby ludzkiej to naczelnny cel jego refleksji filozoficzno-ekonomicznej. Rzeczowość prowadzonej przez tego autora analizy legitymuje do oparcia na niej refleksji zmierzającej do wskazania niebezpieczeństw związanych z izolacją decyzji gospodarczych od ich szerszych uwarunkowań, w tym o charakterze etycznym<sup>11</sup>.

Spojrzenie na rzeczywistość gospodarczą proponowane przez ks. prof. Majkę stanowi doskonałe tło dla opisu zagrożeń, które na przestrzeni historii ujawniały się w samym sercu poszczególnych ustrojów gospodarczych czy mechanizmów ekonomicznych. Pozwala ono nie tylko zdiagnozować, lecz także poznać głębie wewnętrznych racji stojących za wyborem rozsądnego umiaru opartego na promocji bonum commune. Przedmiotem tej optyki jest działalność gospodarcza człowieka rozpatrywana w perspektywie wartości ogólnoludzkich, zaś rezultatem uzasadnienie adekwatnych ocen, podejmowanych w świetle osobowej godności każdego człowieka oraz celu jego egzystencji, odczytywanej w odniesieniu do uczciwej refleksji nad bieżącym (w tym ekonomicznym), jak i ostatecznym finalizmem jego bytowania<sup>12</sup>.

Dla wrocławskiego uczonego podejście personalistyczne stanowiło fundament dla opisu wszelkiej rzeczywistości ekonomicznej. Świadomy znaczenia

---

im. ks. Idziego Radziszewskiego (1988) i nagrody im. Marii z Xiążopolskich-Strzeszewskiej (1992). Por. *Ks. prof. dr hab. Józef Majka (31 V 1918 – 19 III 1993)*, <http://www.obserwatoriumspoleczne.pl/?p=828> dostęp: 16.11.2022.

<sup>10</sup> Można wymienić chociażby komentarze do encyklik papieskich: *Mater et Magistra* (1963), *Pacem in Terris* (1964), *Populorum progressio* (1968), *Laborem exercens* (1983), *Sollicitudo rei socialis* (1988), *Centesimus annus* (1991), czy takie publikacje jak: *Socjologia parafii* (1971), *Metodologia nauk teologicznych* (1981), *Rozważania o etyce pracy* (1986), *Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej* (1990).

<sup>11</sup> Z praktyki życia gospodarczego łatwo dostrzec, że w sytuacji lekceważenia humanistycznych fundamentów operacji gospodarczych, zagrożona jest nie tylko wewnętrzna wolność, lecz także ekonomiczna egzystencja najsłabszych. Por. A. Dylus, *Józefa Majki koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, s. 127, 135-137.

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 127-138. Por. też S. Fel, *Katolicka nauka społeczna w ujęciu Józefa Majki*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, s. 113-114.



postrzegania świata w kategoriach zjawisk gospodarczych Majka poszerzał tak nakreśloną perspektywę o dodatkowe elementy w postaci okoliczności (w tym historycznych), intencji i motywów działającego, jak również skutków bliższych i dalszych<sup>13</sup>. W ten sposób obok oceny prawidłowości procesów społeczno-ekonomicznych z punktu widzenia osiągnięcia wąsko rozumianych korzyści gospodarczych analizą został objęty również element doskonalenia człowieka oraz szeroko pojętej celowości jego zachowań z punktu widzenia dobra człowieka właśnie. To właśnie osoba ludzka jest kimś, ze względu na kogo aktywność gospodarcza jest w ogóle podejmowana, a bez realizacji naczelnego celu, w postaci dobra osoby ludzkiej, jakakolwiek ekonomia jawi się nie tylko jako absurdalna, lecz także często szkodliwa.

Jakkolwiek nietraktowana byłaby analiza działań gospodarczych, musi ona uwzględniać fakt, że nauki społeczne są naukami o działalności człowieka, zatem istotnym ich elementem jest „współczynnik humanistyczny”, odwołujący się do natury ludzkiej i jej ograniczeń. Stąd nie jest uzasadnione podejście zbyt formalistyczne czy też wręcz mechanistyczne<sup>14</sup>. W praktyce może się bowiem okazać, że większe znaczenie ma czynnik paniki czy manipulacji niż matematyczne wyliczenia. Zatem naturę samego zjawiska gospodarczego należy rozważać całościowo jako działanie człowieka, nie zaś jako element mechanizmu społecznego od niego niezależnego<sup>15</sup>. Tym samym gospodarka musi brać pod uwagę również uwarunkowania kulturowe oraz otoczenie społeczne<sup>16</sup>.

W swych przemysleniach ks. prof. Majka akcentuje szczególne znaczenie historyczno-społecznego kontekstu podjęcia aktywności gospodarczej, zaznaczając, że ustalenie szczegółowych reguł postępowania wymaga nie tylko poznania istoty czynu (obliczonej na jego bliższy i dalszy cel), lecz także innych okoliczności, które mogą wpłynąć na charakter analizowanego zachowania<sup>17</sup>. Nie bez znaczenia pozostaje zwłaszcza analiza zjawisk ekonomicznych w perspektywie przebiegu poszczególnych etapów procesu gospodarczego w sytuacji, gdy te same kategorie ekonomiczne, w różnych okresach historycznych nie oznaczają tej samej rzeczywistości społeczno-gospodarczej.

Wrocławski uczony przestrzega również przed niebezpieczeństwem scjentyzmu w ocenie zjawisk ekonomicznych. Nieuzasadnione stosowanie w na-

<sup>13</sup> Por. J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 10-13.

<sup>14</sup> Por. tenże, *Społeczne nauki szczegółowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1958, nr 1, s. 37.

<sup>15</sup> Tamże, s. 40. Por. też tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993, s. 24.

<sup>16</sup> Por. G. Kołodko, *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista”, 2010, nr 1, s. 123-124.

<sup>17</sup> Por. J. Majka, *Społeczne nauki szczegółowe*, s. 39. Por. H. Wacyk, *Prawo pobierania odsetek w świetle etyki chrześcijańskiej*, Poznań 1893, s. 10.

ukach humanistycznych metod badań przyjętych w naukach przyrodniczych prowadzi bowiem do nieporozumień i fałszywych wniosków. To nieporozumienie pochodzi z błędnego pojmowania przedmiotu nauk humanistycznych, którym są wytwory kultury, a „scjentyzm pojmuje je jako układy mnogościowe, co jest właściwością świata przyrodniczego, podczas, gdy wytwory człowieka mają charakter całościowy”<sup>18</sup>. U podstaw fałszywie uproszczonego rozumienia nauk humanistycznych leży w gruncie rzeczy materialistyczna koncepcja człowieka. Przy jej przyjęciu dochodzi do pominięcia roli człowieka w życiu społecznym, a w konsekwencji ostatecznego celu jego bytowania.

Pisząc o filarach myśli ks. prof. Majki w kontekście zagadnień gospodarczych, zasadne wydaje się uwyrażnienie w pierwszym rzędzie pryncypiów w podejściu tego autora do problematyki społeczno-gospodarczej. W jego opracowaniach przejawiają się one w postaci reguł, które powinny stanowić fundament życia społecznego, w tym ekonomiczno-prawnego<sup>19</sup>. Współobecność elementu pogłębionej aksjologii jest w tym przypadku czymś oczywistym. Optyka ks. prof. Majki na zagadnienia gospodarcze jest bowiem nie do pomyślenia w oderwaniu od korzeni prawa naturalnego. W tym znaczeniu dla wrocławskiego profesora właściwy punkt odniesienia zakłada postrzeganie jednostki jako podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za swe ekonomiczne decyzje w ramach życia społeczno-gospodarczego, którego jest ona nie tylko współuczestnikiem, lecz także podmiotem<sup>20</sup>.

Sposób podejścia do zasad życia społecznego stanowi rys charakteryzujący poszczególnych autorów<sup>21</sup>. W przypadku ks. prof. Majki nie ulega wątpliwo-

<sup>18</sup> J. Majka, *Společne nauki szczegółowe*, s. 34.

<sup>19</sup> Por. A. Dylus, *Józefa Majki koncepcja etyki życia gospodarczego*, s. 135-136. W istotnej części jest to odwołanie się do zasad artykułowanych przez tego autora w ramach wykładu z zakresu nauk społecznych (katolickiej nauki społecznej). Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982, s. 165 i nast. Por. też P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki, Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009, s. 227 i nast. Integralna i personalistyczna ocena zjawisk ekonomiczno-gospodarczych prezentowana przez ks. prof. Majkę w sposób oczywisty jest zakorzeniona w katolickiej nauce społecznej, a tym samym odwołuje się do antropologii i etyki chrześcijańskiej. W źródłowych rozważaniach rzeczonego autora obecne są odniesienia do wskazań zawartych w dokumentach Magisterium Kościoła katolickiego, przy czym w niniejszym opracowaniu zostaną one w zasadzie pominięte, bowiem ich sposób prezentacji, uszczegółowienie oraz rozłożenie akcentów jest indywidualnym wkładem księdza profesora, a odesłanie czytelnika do jego tekstów pozwala bez większych problemów na precyzyjne ustalenie źródeł owych inspiracji.

<sup>20</sup> Por. J. Majka, *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1988, nr 20, s. 20. Por. też J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982, s. 11.

<sup>21</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki*, s. 232-233. Dla ks. prof. Majki podstawowe zasady życia społecznego to „ogólne dyrektywy do-

ści centralna pozycja personalizmu<sup>22</sup>. W dalszej kolejności należy przywołać zasady: sprawiedliwości, miłości społecznej oraz prawdy. Osobną kwestią jest zasada wolności oraz zagadnienia dobra wspólnego. Pierwsza z ostatnio wymienionych, choć dla wrocławskiego myśliciela jest *implicite* zawarta w zasadzie osoby ludzkiej (personalizmu), jest szczególnie istotna dla wyjaśnienia mechanizmów odpowiedzialnych za fundamentalne nieporozumienie w rozważaniach społeczno-ekonomicznych. Z kolei szersza analiza problemu dobra wspólnego pozwala uwyżyć skutki społecznej manipulacji obrazem – prawdziwie lub też pozornie – pożądanym celów gospodarczych<sup>23</sup>.

Książd prof. Majka za podstawowe doświadczenie człowieka uznaje fenomen osoby<sup>24</sup>. Jego istnienie wyznaczają: substancjalność, rozumność i samodzielność w istnieniu<sup>25</sup>. Jednocześnie – w porządku ontologicznym – osoba ludzka cechuje się rozumną wolnością. Zasada personalizmu to przede wszystkim „zasada troski o dobro i rozwój człowieka, o pełną integrację osoby ludzkiej, dokonującą się na wszystkich możliwych poziomach jej bytowania”<sup>26</sup>. Stąd działania wykonywane społecznie mają charakter osobowy, gdyż finalną ich racją, jest dobro osoby i jej doskonalenie<sup>27</sup>. Człowiek bowiem na żadnym szczeblu porządku publicznego, w tym ekonomicznego, nie może być traktowany jako środek do celu, stanowi on bowiem zawsze cel sam w sobie<sup>28</sup>.

Z kolei sprawiedliwość jest regulatorem poszczególnych obszarów życia społecznego, ponieważ nie ma takiej sprawiedliwości, która by ze swej natury nie była społeczną<sup>29</sup>. Dla ks. prof. Majki, sprawiedliwość jawi się praktycz-

---

tyczące istnienia i normalnego funkcjonowania społeczeństwa w takim sensie, że łamanie lub omijanie tych dyrektyw albo musi zagrażać życiu społecznemu, albo oznacza, że mamy do czynienia ze społecznością pozorną”, J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 165.

<sup>22</sup> Por. J. Majka, *Filozofia społeczna*, s. 165.

<sup>23</sup> Przykładem może być niebezpieczeństwo pomylenia dobra wspólnego z racją stanu, co w efekcie może prowadzić do fałszywego postrzegania celu ekonomiczno-finansowej aktywności człowieka. Por. tenże, *Taniec wśród mieczów*, Wrocław 1987, s. 294.

<sup>24</sup> Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki*, s. 88.

<sup>25</sup> Tamże, s. 90.

<sup>26</sup> J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 17.

<sup>27</sup> Por. tenże, *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, red. M. Finke, t. 1, Warszawa 1968, s. 237-238.

<sup>28</sup> Dla ks. prof. Majki zasada personalizmu jest przestrzenią, w ramach której dokonuje się realizacja innych zasad, regulujących życie społeczne człowieka, a jej głębia przejawia się m.in. w potrzebie wewnętrznej integracji człowieka. Nie da się bowiem rozdzielić w człowieku rozlicznych wymiarów jego społecznego bytowania, w tym również w ramach życia gospodarczego. Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 182-183.

<sup>29</sup> Por. tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 56. Por. też tenże, *Filozofia społeczna*, s. 188-189. Społeczno-ekonomiczny aspekt sprawiedliwości znajdujący odniesienie

ną cnotą poszanowania ludzkich uprawnień ze względu na dobro wspólne<sup>30</sup>. Prawdziwość tego ujęcia widać szczególnie jaskrawo w finansowym „podziale obowiązków społecznych” – gdzie w obliczu kryzysów wytworzonych nieuczciwie pobranym dochodem – dochodzi niestety do nagannego procesu tzw. prywatyzacji zysków i uspołecznienia strat.

Miłość jako dusza porządku społecznego jest racją działania człowieka, stanowiąc o dynamizmie ludzkiej aktywności. Jest ona formą uczestnictwa w dobru drugiej osoby, przez którą człowiek wzrasta i rozwija się w swym człowieczeństwie<sup>31</sup>. Trudno przecenić znaczenie prawdy w życiu społecznym. „Odejdzie, bowiem od społecznej prawdy, powoduje zaistnienie patologicznej sytuacji, w której wszyscy kłamią [...] nikt nikomu nie wierzy i do nikogo nie ma zaufania”<sup>32</sup>. Chodzi tutaj o wspólne dziedzictwo ludzkości i rozumu, stanowiące ponadkulturową wartość oraz podstawową prawdę o człowieku<sup>33</sup>.

---

do prawa naturalnego jako podstawy, gdzie sprawiedliwość jawi się regulatorem życia społeczno-gospodarczego, a jej nieprzestrzeganie w wymiarze społecznym prowadzi do wyzysku i przemocy. Sprawiedliwość, pojęta jako zasada społeczna, jest racją istnienia każdej społeczności. Bez niej zostają naruszone stosunki między członkami społeczności oraz odniesienie do dobra wspólnego. Zdaniem księdza Majki, właściwie rozumiana sprawiedliwość społeczna opiera się „na prawdzie, bo jej korelatem jest niekwestionowane pierwszeństwo osoby przed rzeczą, pierwszeństwo dobra osoby, nawet przed najwyższym interesem społecznym”. Brak uczciwej miary wobec wszystkich byłby jednoznaczny z podważeniem zasadniczej jedności ludzkiej natury oraz godności osób ludzkich. Por. tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 57.

<sup>30</sup> Por. tenże, *Taniec wśród mieczów*, s. 292.

<sup>31</sup> Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 137-138. W ten sposób nie tylko człowiek, lecz także i świat staje się bardziej ludzki. Ta optyka uwyrażnia relacje obszarów zysku i jałmużny, akcentując zachowania, gdzie właściwa wizja działalności gospodarczej nie nosi w sobie intencji zniewolenia i podporządkowania innych. Tak rozumiana miłość wiąże się nie tylko z dobrem drugiego człowieka, lecz także z dobrem dla miłującego. Miłość jest to bowiem dążenie do dobra odpowiadającego naturze dążącego, tzn. służącego do jego udoskonalenia, gdzie doskonałość jest stopniem uczestnictwa w dobru, ażeby pełniej być. Por. tenże, *Taniec wśród mieczów*, s. 333. W ramach wzajemnych relacji wymaga ona jednak co najmniej w pewnym zakresie współodczuwania, co wiąże się z „racjonalnością poświęcenia”, która uzupełnia sprawiedliwość społeczną. Por. tenże, *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1975, nr 7, s. 49 i 53.

<sup>32</sup> Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 197.

<sup>33</sup> Por. tenże, *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych”, 1975, nr 3, s. 178-179. Atmosfera zakłamania rodzi „uzasadnioną nieufność społeczeństwa do wybranej władzy i sprawia, że obywatele nie mogą już w pełni identyfikować się z państwem”. Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 198. Pozbawiony prawdy człowiek widzi rzeczywistość, jakby w rozbitym zwierciadle. W takiej optyce trudno o mądrość. W tym sensie ta ostatnia to synonim życia

W optyce ks. prof. Majki wolność jest „sposobem duchowego istnienia i działania każdego człowieka”<sup>34</sup>. W tym sensie człowiek również w przestrzeni społecznej nie może działać na sposób prawdziwie ludzki inaczej niż tylko w wolności<sup>35</sup>. Wolność stwarza więc realne warunki rozwoju, przybliżając prawdę i dobro<sup>36</sup>. Ksiądz prof. Majka zauważa, że wraz z porzuceniem

w prawdzie. Człowiek bowiem „nie może żyć bez prawdy, bo bardziej niż chleba potrzebuje mądrości. Stąd jego życie jest nieustanną syntezą, nieustannym zbieraniem odruchów prawdy, gdziekolwiek się one znajdują, po to, aby na nowo zbudować właściwy obraz człowieka i wszelkich jego odniesień”. Tenże, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 409. Ostatecznie zatem „strategia konsekwentnego wprowadzania w życie społeczne »zasady prawdy«, domaga się od wszystkich obywateli, najpierw wytrwałego jej poszukiwania, a potem ciągłej krytycznej kontroli głoszonych tez”. Tenże, *Filozofia społeczna*, s. 200. W realiach obrotu gospodarczego oznacza to otwartość na krytykę ze strony najbardziej poszkodowanych przyjętymi rozwiązaniami społeczno-prawnymi i gotowość do weryfikacji obowiązujących modeli ekonomicznych.

<sup>34</sup> Tenże, *Moralna transcendencja człowieka*, s. 45-46. Moralność bowiem to nic innego jak poszukiwanie rzeczywistej wolności. Por. tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 16.

<sup>35</sup> Por. tenże, *Etyka życia gospodarczego*, s. 33 i nast.

<sup>36</sup> Por. tenże, *Moralna transcendencja człowieka*, s. 48. Wrocławski profesor nie zapomina jednak o naturalnych ograniczeniach wolności, wynikających z ludzkiej niedoskonałości. W pierwszym rzędzie chodzi tu o brak bezpośredniej percepcji celu, który by w pełni odpowiadał dążeniom naszej natury, z drugiej strony *sui generis* uwarunkowania wolności, o charakterze historycznym, społecznym i psychologicznym. Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 124. Wolność, obok aspektu osobistych wyborów, stanowi podstawę i uzasadnienie prawa do wolności. Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 161. Wiąże się przy tym ściśle nie tylko z samym prawem wyboru, lecz także z suwerennym wyborem właściwych środków do realizacji wspomnianego celu. Stąd też gwarancją osobistej wolności każdego człowieka jest porządek prawdy, czyli praworządność. Por. tenże, *Moralna transcendencja człowieka*, s. 41-46. Por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki*, s. 238. Tym samym wolność w ujęciu ks. prof. Majki nie jest nigdy celem samym w sobie i nie można jej oddzielać od obowiązków, które pozwalają zorientować ją na dobro i prawdę. Por. tenże, *Etyka życia gospodarczego*, s. 37. Reguła ta znajduje swe szczególne zastosowanie na niwie stosunków społeczno-gospodarczych, gdzie przypisanie jednej stronie transakcji nadmiernych (czy w inny sposób nieuporządkowanych moralnie) obowiązków, przy jednoczesnej kumulacji zysków po drugiej stronie, wydaje się być elementem wspólnym wielu pochopnie zaakceptowanych mechanizmów społeczno-ekonomicznych. Wolność (również w ujęciu społecznym) jest funkcją rozumu i właściwością istot rozumnych dążenia do celu oraz pojmowania rzeczywistości jako prawdy i ujmowania racji dobra w bycie. Jest to zdolność do przeciwstawiania się uciskom, w tym ekonomicznym, a brak jej formy zewnętrznej stanowi zagrożenie dla egzystencji duchowej. Dzieje się tak dlatego, gdyż „zachowanie wolności wewnętrznej przy braku wolności zewnętrznej jest wprawdzie *absolute loquendo* możliwe, lecz wymaga od człowieka bohaterstwa”. Tenże, *Taniec wśród mieczów*, s. 209-210.



aksjologicznych uzasadnień zachowań społeczno-ekonomicznych następuje regres w procesie własnego udoskonalenia poszczególnych osób (będącym „faktycznym sposobem wykonywania wolności”), co prowadzi do powstania społeczeństwa „niewolników, skazanych na wzajemne wyniszczenie lub zniewolenie doprowadzone do granic ucisku”<sup>37</sup>.

Dobro wspólne to suma warunków życia społecznego wspierających proces rozwoju i osiągnięcia pełniejszego udziału w doskonałości zarówno członków danej społeczności, jak i ich zrzeszeń. W tym ujęciu porządek społeczny powinien być nastawiony nieustannie na dobro osób, i to od ich porządku powinien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót<sup>38</sup>. Na drodze do osiągnięcia dobra wspólnego konieczne są wyrzeczenia. Stanowi to podstawę do rozróżnienia pomiędzy gromadnym bytowaniem a życiem społecznym. Doskonałość osoby jest bowiem niczym innym jak zdolnością wyboru dobra jego oraz tych, którym to dobro musi być przekazywane (udzielane)<sup>39</sup>. Prawda ta stała się szczególnie aktualna w sytuacji instytucjonalizacji wyzysku opartego chociażby na wykorzystaniu mechanizmów finansowych<sup>40</sup>.

<sup>37</sup> Por. tenże, *Taniec wśród mieczów*, s. 342.

<sup>38</sup> W tym ujęciu dobro wspólne jest środkiem doskonalenia, a o jego pozycji decyduje nie tylko jego zasięg (dobro wszystkich), lecz także jego rodzaj oraz duchowy charakter. Obok specyfiki duchowej zawiera ono odniesie do celu ostatecznego, a realizuje się przez wspólne z innymi ludźmi dążenie do określonego celu, które jest tym dobrem wspólnym właśnie. Dobro to bowiem cel każdej społeczności, a jednocześnie każda społeczność rodzi się z potrzeby realizacji wspólnego dobra swoich członków. Por. tenże, *Filozofia społeczna*, s. 331, 342. Por. też tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 47. „Ludzie bowiem nie mogą być sobie bliscy, jak tylko w jakimś dobru wspólnie umiłowanym i to takim, które są oni w stanie pojąć w sposób duchowy. Dobra bowiem materialne dzielą ludzi, a tylko dobra duchowe, albo pojmowane na sposób duchowy, mogą ich łączyć i zbliżać do siebie. Z dóbr tych bowiem mogą korzystać wszyscy, nie umniejszając się wzajemnie i nie pomniejszając swego w nich udziału”. Tenże, *Taniec wśród mieczów*, s. 290. Chodzi zatem nie o doskonalenie fachowców czy sukces, ale o doskonalenie człowieka, odbywające się poprzez dążenie do doskonałości moralnej. Por. J. Majka, *Granice prymatu dobra wspólnego*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 29 (1991) nr 1, s. 38-39. W gospodarce osiągnięcie tego dobra powinno wprowadzać element porządku i prawdziwego humanizmu o personalistycznej proweniencji. Przeciwnieństwem tego jest jednowymiarowe, ilościowe podejście do ekonomii oraz roli i funkcji państwa, prowadzące do mechanizacji zachowań społeczno-gospodarczych i promujące postrzeganie relacji międzyludzkich jedynie przez pryzmat kodów kreskowych i modeli ekonomicznych. Por. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012, s. 617. Z racji na swój duchowy charakter właściwie rozumiane dobro wspólne powinno być „rozdane” tak, iż z udziału w nim nie może być wykluczony żaden człowiek. Por. tenże, *Granice prymatu*, s. 48.

<sup>39</sup> Tenże, *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 1973, s. 155-168.

<sup>40</sup> Rzeczywistość właściwie rozumianego dobra wspólnego jest zawsze skierowana na



Przywołane wyżej zasady życia społecznego stanowią fundamenty optyki prof. ks. Majki na badane przez niego zagadnienia społeczno-ekonomiczne. Wśród tych ostatnich warto wymienić: analizę poszczególnych etapów procesu gospodarczego i ujawniających się między nimi zależności, ocenę roli państwa oraz poszczególnych zrzeszeń w ramach procesów gospodarczych, pogłębioną refleksję nad społeczno-gospodarczym znaczeniem prawa własności (ze szczególnym uwzględnieniem stosunków wymiennych), kwestie podziału dochodu społecznego, zagadnienie pracy i jej indywidualno-społeczno znaczenia, współczesny problem nadkonsumpcji czy też wpływ międzynarodowych stosunków gospodarczych na sferę ekonomiczno-polityczną poszczególnych państw<sup>41</sup>. W tym miejscu godzi się przynajmniej skrótowo przybliżyć podejście ks. prof. Majki do niektórych z wymienionych zagadnień, co pozwoli uchwycić główny rys myśli ekonomiczno-społecznej tego autora, a nadto ukazać konsekwencje aplikacji wymienionych wyżej zasad przy omawianiu szczegółowych zagadnień gospodarczych.

doskonalenie ładu społecznego, gdzie doskonałość to stan uczestnictwa w dobru zakorzeniony w podstawowej zasadzie równej godności osobowej wszystkich ludzi. Por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, s. 48. Książd prof. Majka jest świadomy hierarchii dóbr oraz konieczności ich właściwego uporządkowania w życiu społecznym. Jego zdaniem dobro wspólne – jako rzeczywistość dotycząca całej społeczności – ma być udziałem wszystkich jej członków, chociaż w różnym stopniu w zależności od zadań, zasług i warunków życia poszczególnych obywateli. „Istnieje więc ścisła proporcja między naturą i zakresem działania każdej społeczności a jej dobrem wspólnym, które z kolei posiada określone odniesienie do swego głównego analogatu”. J. Majka, *Koncepcja dobra wspólnego*, s. 47. Uwaga ta jest szczególnie aktualna w kontekście promowania w układzie międzynarodowym, czasem przy udziale skorumpowanych elit, określonej drogi rozwoju gospodarczego, opartej na mechanizmach finansowych korzystnych głównie dla środowisk promujących te rozwiązania. „Dobro wspólne jest takim typem dobra, które nie powoduje napięć społecznych i wrogich antagonizmów, również ekonomicznych, albowiem wzrost jego posiadania przez drugiego człowieka, nie tylko nas samych nie zubaża, ale wręcz bogaci, poprzez fakt partycypacji w owym dobru, dokonujący się dzięki naszym relacjom z innymi”. Tamże, s. 43. Tak pojęte dobro wspólne rozwija się dzięki udziałowi wszystkich członków społeczności, a jego przeciwnieństwem jest stosowanie środków przymusu, fałszu czy manipulacji. Por. tenże, *Etyka społeczna i polityczna*, s. 243-244. Jak zauważa Majka, w tej ostatniej sytuacji pojawia się wynaturzenie dobra wspólnego przejawiające się przez ucisk społeczny „wynikający z nadużywania władzy, która przestaje być służbą dobru wspólnemu – a staje się sposobem panowania nad ludźmi”. Tenże, *Przedmowa*, w: K. Górski, *Duchowość chrześcijańska*, Wrocław 1978, s. 9. W tym przypadku ślepa idea władzy (w tym ekonomicznej) zastępuje takie dobro, które jest zdolne zaspokoić wszelkie dążenia ludzkiej natury i wszelki ludzki głód. Por. J. Majka, *Problem władzy*, s. 62.

<sup>41</sup> Por. tenże, *Etyka życia gospodarczego*, s. 349-351.

Jak podnosi Aniela Dylus, ks. prof. Majka przy opisie elementów składowych procesu gospodarczego jawi się myślicielem oryginalnym<sup>42</sup>. Obok tradycyjnie wymienianych faz tego procesu (produkcji, podziału, wymiany i konsumpcji) analizuje on również szerszy kontekst społeczno-celowościowy, prowadząc do wyróżnienia sześciu faz, które są współzależne i rozważane w perspektywie ludzkiej wspólnoty<sup>43</sup>. U zarania procesu gospodarczego wrocławski myśliciel umieszcza kształtowanie się potrzeb. Dywersyfikuje przy tym potrzeby rzeczywiste od pseudopotrzeb, obiektywne od subiektywnych, zauważając, że „od właściwego kształtowania potrzeb zależy w ogromnej mierze, to czy działalność gospodarza będzie rzeczywiście służyć człowiekowi, czy też wyjdzie na jego szkodę”<sup>44</sup>. Dopiero po analizie rzeczywistych potrzeb ks. prof. Majka przywołuje proces produkcji, gdzie akcentuje personalistyczne podejście dla zagadnienia ludzkiej pracy. Wymiana i podział dochodu społecznego, to kolejne fazy procesu gospodarczego przywołane przez niego, ze szczególnym zaznaczeniem doniosłości zasady sprawiedliwości (wymiennej i dystrybucyjnej) w ramach tych etapów. Na uwagę zasługuje wyróżnienie fazy oszczędzania, przy omawianiu której analizuje zalety i niebezpieczeństwa związane z tym momentem ludzkiej decyzyjności gospodarczej. Dopiero dalej pojawia się etap konsumpcji, gdzie zdaniem wrocławskiego uczonego „ogniskuje się cel gospodarowania”<sup>45</sup>.

Analizując ekonomiczno-społeczne znaczenie własności, ks. prof. Majka przypomina o najbardziej pierwotnym i powszechnym prawie do użytkowania dóbr i bogactw ziemskich, przyrodzonym wszystkim ludziom<sup>46</sup>. Wynika to z faktu, że wszelkie ludzkie uprawnienia mają swoje odniesienia społeczne, a własność jest jakby poszerzeniem ludzkiej osobowości i osadzeniem jej w rzeczywistości zewnętrznej<sup>47</sup>. Tym samym własność jest zarazem funkcją społeczną i prawem osoby, która „mając możliwość wypełnienia tej funkcji doskonalili się i rozwija, a uczestnicząc w życiu społecznym i gospodarczym jako właściciel pewnego zakresu dóbr materialnych zyskuje poczucie bez-

<sup>42</sup> Por. A. Dylus, *Józefa Majki koncepcja etyki życia gospodarczego*, s. 139.

<sup>43</sup> Por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, s. 85.

<sup>44</sup> Tamże, s. 83.

<sup>45</sup> Tamże, s. 85.

<sup>46</sup> Tamże, s. 97. Por. Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti* (2020), nr 119, 120, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/encykliki/fratelli\\_tutti\\_03102020](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/fratelli_tutti_03102020), dostęp: 15.01.2022.

<sup>47</sup> Zasada powszechnego użytku prawa własności stanowi dla wrocławskiego uczonego podstawę m.in. do przynaglenia osób posiadających wolne zasoby kapitałowe do ich odpowiedniego angażowania w przedsięwzięcia społecznie użyteczne, gdyż nieuzasadnione społecznie gromadzenie dóbr jest dla ks. prof. Majki formą naruszenia akceptowalnych zasad gospodarowania kapitałem. Por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, s. 128-129, 252-253.

pieczeństwa i wolności oraz możliwość swobodnego podejmowania inicjatywy dla dobra własnego, swoich najbliższych i całego społeczeństwa<sup>48</sup>. Dla ks. prof. Majki aktualna jest zasada, że nikt nie ma prawa żyć w zbytku, a obowiązek oszczędzania skierowany na potrzeby reinwestycji i poszerzania przestrzeni „podnoszącej człowieka w jego człowieczeństwie pracy”, nie wyłącza powinności z tytułu społecznej odpowiedzialności ciężającej na własności.

Doświadczenia z dzieciństwa uwarściły wrocławskiego myśliciela na problem wyzysku. Często zwraca on uwagę na zmieniające się formy i oblicza nacisków gospodarczych (czy quasi-gospodarczych), o różnym kształcie, przedmiocie i wymiarze, które w istocie przeczą podmiotowemu charakterowi relacji społecznych. Chodzi tu o wszelkie formy wykorzystania położenia, zwłaszcza ciężkiego, kontrahenta, w celu wywierania na niego nacisku, zmierzającego do osiągnięcia w ten sposób własnego zysku w stosunkach gospodarczych<sup>49</sup>. Tego typu praktyki negują równą podmiotowość społeczno-gospodarczą ludzi. Wrocławski uczonej tezę tę, ugruntowaną na prawie naturalnym, wyprowadza z zasady sprawiedliwości. Tym samym zdecydowanie przeciwstawia się on „wszelkiemu uciskowi gospodarczemu niezależnie od tego z jakich pochodził on źródeł i co stanowiłoby jego podstawę, czy przemoc fizyczna, czy świadome wprowadzenie w błąd partnera umowy gospodarczej, czy wreszcie przewaga gospodarza<sup>50</sup>. Pogwałcenie w obrocie gospodarczym wewnętrznej równowagi oddziałuje na całe życie społeczne i osobowe. Do pewnego stopnia jest to zatem pytanie o to, jaka kultura będzie towarzyszyć człowiekowi, jak będzie go współkształtować i czy przyczyni się do jego rozwoju osobowego?

Istotnym zagadnieniem, któremu wrocławski uczonej poświęcał sporo miejsca w swej aktywności badawczej, jest praca. W swych analizach ks. prof. Majka był wierny koncepcji integralno-personalistycznej, stąd w centrum jego rozważań dotyczących pracy pozostawał zawsze człowiek<sup>51</sup>. Autor ten podkreślał celowy, twórczy, racjonalny oraz godnościowy charakter pracy ludzkiej. Stąd pisał, iż praca ludzka jest „wolnym, świadomym i twórczym działaniem człowieka, zmierzającym do wytwarzania nowych wartości, już to wewnętrznych człowiekowi, już to zewnętrznych, ale dla człowieka użytecznych<sup>52</sup>. Jest ona

<sup>48</sup> Por. tenże, *Etyka życia gospodarczego*, s. 107.

<sup>49</sup> Por. tenże, *Procent a lichwa w katolickiej nauce moralnej. Synteza historyczno-doktrynalna*, maszynopis, Lublin 1958, s. 5.

<sup>50</sup> W pierwszym wypadku mielibyśmy do czynienia ze zjawiskiem niewolnictwa w różnych jego stopniach i postaciach, w drugim byłoby to oszustwo, w trzecim – z sytuacją sprzyjającą lichwie. Por. tamże, s. 316.

<sup>51</sup> Por. F.J. Mazurek, *Integralno-personalistyczna koncepcja pracy ludzkiej w ujęciu ks. prof. Józefa Majki*, w: *Osoba, Kościół, społeczeństwo. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Józefa Majki*, red. I. Dec, Wrocław 1992, s. 133.

<sup>52</sup> Por. J. Majka, *Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986, s. 62.

w istocie doskonaleniem, to znaczy tworzeniem nowego dobra lub wartości (również w postaci uczestnictwa w nich), a działania pozbawione tego aspektu nie noszą znamion pracy ludzkiej, lecz są bezsensowne, wręcz przeciwne ludzkiej godności<sup>53</sup>. Wolnościowy charakter pracy ludzkiej znajduje swój refleks zarówno w sferze wewnętrznej człowieka, jak i w obszarach gospodarczych i politycznych. Ograniczenie wolności, jako formy istnienia i działania osoby ludzkiej zorientowanej na prawdę i dobro, przejawia się również w zanegowaniu jego wolności ekonomicznej (w relacji do pracy własnej bądź zależnej), stąd potrzeba kształtowania demokracji i postaw humanistycznych również na tej płaszczyźnie ludzkiego życia. Integralny, ale też społeczny charakter pracy człowieka wynikający z jego natury znajduje swój wyraz w priorytecie tejże pracy przed kapitałem. Choć oba elementy są użyteczne w procesie skutecznej realizacji działań gospodarczych, to praca ludzka nie jest towarem, a uproszczenie w tym przedmiocie prowadzi do uprzedmiotowienia wykonującego ją człowieka i podważenia jego osobowej godności. Zdaniem ks. prof. Majki to praca nadaje rzeczy wartość i to już w momencie odkrycia rzeczy jako przydatnej w procesie produkcji, a więc jako tworzywa służącego zaspokojeniu potrzeb i rozwojowi człowieka<sup>54</sup>. Jest to element realizacji ludzkiego prawa do rozwoju, gdzie oprócz zapewnienia egzystencji fizycznej człowiek wyraża swoją wolność oraz prawo i obowiązek dążenia do pełni człowieczeństwa<sup>55</sup>.

Praca jako wszelkie rozumne i wolne działanie jest związana z prawem do podejmowania inicjatywy gospodarczej<sup>56</sup>. Negacja czy jej ograniczenie dokonuje się na dwa sposoby – zniewolenia do pracy lub zniewolenia przez pracę. W tym pierwszym przypadku klasycznym przykładem jest znany z historii system niewolnictwa, gdzie zmusza się do pracy lub do określonego sposobu jej wykonywania, w drugim mimo pozorów wolności następuje „pozbawienie pracowników podmiotowości społecznej i gospodarczej w samym procesie pracy i przez ten proces”<sup>57</sup>. Książd prof. Majka w podejmowanej przez siebie analizie zjawiska pracy ludzkiej podkreślał obok znaczenia inicjatywy gospodarczej również prawo do sprawiedliwego wynagrodzenia traktowanego nie tylko jako prosta zapłata za wysiłek pracownika, lecz także

<sup>53</sup> Tamże, s. 51.

<sup>54</sup> Por. F.J. Mazurek, *Integralno-personalistyczna koncepcja pracy ludzkiej*, s. 143-144.

<sup>55</sup> W procesie rozwoju człowieka współgwarantem dostępu do satysfakcjonującej człowieka i efektywnej pracy jest indywidualna własność. Ta ostatnia powinna wspierać ludzką pracę, a nigdy nie występować przeciw niej lub wbrew niej. W pierwszym przypadku jest to, rzecz upraszczając, sytuacja wyzysku w celu rozszerzenia przez właściciela swego *dominium*, w drugim przypadku uniemożliwienia (m.in. wbrew potrzebom społecznym i dobru wspólnemu) wykorzystania rzeczy w procesie pracy. Por. J. Majka, *Rozważania o etyce pracy*, s. 215-229.

<sup>56</sup> Tamże, s. 156.

<sup>57</sup> Tamże, s. 229.

jako element relacji, w której pracownik ma zabezpieczony byt swój i rodziny (płaca rodzinna), następuje nawiązanie do proporcjonalności między pracą i jej owocami, a wynagrodzenie odczytywane jest jako element realizacji dobra wspólnego<sup>58</sup>. Wrocławski uczyony postrzegał rozwój integralny człowieka jako wartość wyższej rangi niż poszczególne wartości gospodarcze. Stąd wspominając o prawie do awansu czy wypoczynku, odczytuje je w kluczu komplementarnego rozumienia pracy, w ramach której pracownik rzetelnie przyczynia się do rozwoju przedsiębiorstwa poprzez świadczenie uczciwej pracy<sup>59</sup>, a pracodawca nie traktuje pracownika jako dostarczyciela zysku, lecz uznaje jego prawa chroniące przed zniewoleniem i pozbawieniem pracy jej twórczego oraz rozwojowego charakteru.

W ujęciu gospodarczo-ustrojowym ks. prof. Majka był zwolennikiem mechanizmów racjonalnie poszerzających dostęp społeczeństwa do prawa własności oraz szerszej aktywizacji gospodarczej różnego rodzaju zrzeszeń społecznych. Chodziło mu o traktowanie zakładów pracy jako wspólnoty społeczno-gospodarczej, a nie jedynie miejsca wytwarzania dóbr<sup>60</sup>. Stąd analizował możliwości poszerzenia współwłasności, współzrządzenia i współudziału w zyskach przez pracowników. Tym samym we wdrażaniu zasady personalizmu, zasady priorytetu pracy ludzkiej wobec kapitału i realizacji prawa ludzi pracy do podmiotowości społeczno-gospodarczej widział wrocławski myśliciel istotę humanizacji społecznej organizacji pracy<sup>61</sup>. Z jednej strony dostrzegał on utopijność traktowania mechanizmów rynkowych jako automatycznie regulujących całość życia gospodarczo-społecznego, z drugiej strony zauważał, że do uzdrowienia sytuacji nie jest zdolne tzw. państwo opiekuńcze (dobrobytu), które przez swą politykę socjalno-kulturową zbytnio uzależnia człowieka, tworząc mechanizmy manipulacji stojące na drodze rozwoju człowieka w jego człowieczeństwie i właściwym jego godności osobowej *bonum commune*<sup>62</sup>. Ostatecznie ks. prof. Majka jawi się zwolennikiem państwa pomocniczego opartego na personalizmie, subsydiarności, poszanowaniu dobra wspólnego, sprawiedliwości, miłości, wolności i prawdy w ramach pluralizmu społecznego<sup>63</sup>. Zdaniem Franciszka Janusza Mazurka omawiany autor zarysował własną

<sup>58</sup> Tamże, s. 152-158, 172-189.

<sup>59</sup> Ta bowiem winna być wykonywana sumiennie bez marnotrawstwa czasu i środków, a jej złe wykonywanie jest formą deprawacji pracy i nadużycia zaufania społecznego, co podlega negatywnej ocenie tak ekonomicznej, jak i moralnej.

<sup>60</sup> Por. J. Majka, *Rozważania o etyce pracy*, s. 52-60.

<sup>61</sup> Por. F.J. Mazurek, *Integralno-personalistyczna koncepcja pracy ludzkiej*, s. 156.

<sup>62</sup> Por. J. Majka, *Jaka Polska? Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej*, Wrocław 1991, s. 62-65.

<sup>63</sup> Por. F.J. Mazurek, *Integralno-personalistyczna koncepcja pracy ludzkiej*, s. 156.

koncepcję demokracji gospodarczej, która – w połączeniu z polityczną – tworzy demokrację integralną<sup>64</sup>.

Jednym z obszarów troski społeczno-ekonomicznej ks. prof. Majki jest problem właściwie pojętej konsumpcji<sup>65</sup>. Zagadnienie to – zdaniem wrocławskiego profesora – wymaga uwagi, gdyż w nim manifestuje się niejednokrotnie cel gospodarowania<sup>66</sup>. Tu też w sposób szczególnie czytelny powinna ujawnić się ścieżka myślenia „polegająca na przechodzeniu od zasad do oceny zastanych we współczesnej rzeczywistości sposobów życia i działania społecznego”<sup>67</sup>. Właściwe zdiagnozowanie problemów wiążących się z tym zagadnieniem może pozwolić określić korzenie, jak i mechanizm wielu problemów ekonomiczno-społecznych. Wykorzystanie potrzeb konsumpcyjnych lub też ich nieuzasadnione eskalowanie obok zagrożeń w sferze ludzkiego bytowania potencjalnych konsumentów, w sposób bezpośredni lub pośredni prowadzi do różnego rodzaju nadużyć w skali społecznej i politycznej<sup>68</sup>. W oczach ks. prof. Majki przy konsumpcji obok niszczenia dóbr gospodarczych przez człowieka „w bezpośrednim zaspokajaniu potrzeb przy ich użyciu” kluczowe jest posługiwanie się dobrami materialnymi „w celu zaspokojenia rzeczywistych potrzeb (bez rzeczywistych potrzeb niszczenie dóbr to marnotrawstwo)”<sup>69</sup>. Podstawowy kapitał ludzkości stanowi bowiem sam człowiek w jego bytowaniu w prawdzie<sup>70</sup>, stąd ostateczna ocena kierunku, w któ-

<sup>64</sup> Tamże.

<sup>65</sup> Szerzej w tej sprawie por. J. Majka, *Etyka życia gospodarczego*, s. 262-274.

<sup>66</sup> Por. tenże, *Metodologia nauk teologicznych*, s. 85. Por. też A. Dylus, *Józefa Majki koncepcja etyki życia gospodarczego*, s. 140.

<sup>67</sup> J. Mazur, *Etyka społeczna i polityczna w rozumieniu księdza prof. Józefa Majki*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, s. 148.

<sup>68</sup> Dla Majki, konsumpcja powinna łączyć się z właściwym korzystaniem z efektów postępu technicznego. Por. J. Majka, *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1972, nr 4, s. 28. Chodzi zatem nie tylko o zaspokojenie bieżących potrzeb, czy podnoszenie poziomu stopy życiowej. Obok zachowania życia istotny pozostaje również rozwój człowieka. Mieści się w tym zarówno nakaz zachowania gatunku jak i „zachowanie i rozwój wszystkich istotnych wartości dorobku kulturowego, który [...] warunkuje rozwój osobowy poszczególnych osób”. Tamże, s. 28.

<sup>69</sup> Tamże, s. 18. U podstaw tej uwagi leży dostrzeżenie faktu, że konsumpcja utożsamiana z popytem nieopatrznie może prowadzić do usprawiedliwiania wszelkich posunięć prowadzących do jego zwiększenia z pominięciem *bonum commune*. Tymczasem kluczowa ocena użyteczności danego kierunku konsumpcji (w zakresie jej przesłanek i skutków) zależy w pierwszym rzędzie od przyjętej koncepcji antropologicznej człowieka. Skutki akceptacji fałszywych założeń w tym zakresie prowadzą do zniewolenia indywidualnego i społecznego, a w układzie politycznym do totalitarnego systemu wyborów zaprogramowanych przez „wielkiego brata”.

<sup>70</sup> Kluczem do właściwego rozumienia konsumpcji jest właściwe rozumienie rozwoju człowieka, jego drogi w kierunku doskonałości. Tym samym zdaniem ks. prof. Majki właściwie pojęta konsumpcja wiąże się z prawem rozwoju osobowości ludzkiej przez



rym zmierza postęp techniczny, zależy od okoliczności<sup>71</sup>. W tym kontekście zjawisko tzw. nadkonsumpcji stanowi rodzaj zwyrodnienia cywilizacyjnego. Zdaniem ks. prof. Majki „błędy w korzystaniu z osiągnięć cywilizacyjnych stają się przyczyną trudności moralnych, ale też marnotrawstwa ekonomicznego, chociażby w zakresie ludzkiego wysiłku i surowców”<sup>72</sup>. Sytuacja ta wiąże się z naciskiem psychologicznym i społecznym. Może ona prowadzić do zjawiska kulturowo-społecznego określanego potocznie mianem: kultu komfortu<sup>73</sup>. Wiedzie ono do absolutyzacji konsumpcji w świadomości społecznej<sup>74</sup>. Jak zauważa, ekonomiczny koszt tego kultu jest olbrzymi, gdyż „dobra, które faktycznie czy też jedynie rzekomo podnoszą standard konsumpcji są nieproporcjonalnie drogie w stosunku do zwyczajnych dóbr, służących całkiem dobrze do zaspokojenia tych samych potrzeb”<sup>75</sup>. U podstaw tego błędu leży koncept permanentnego wzrostu oraz kwantyfikacja wszystkiego<sup>76</sup>.

jej aktywność, wyrażającą się w „dawaniu czegoś z siebie, a zatem w wyrzeczeniu i zdolności ofiary oraz prawem proporcjonalności”. Tenże, *Problem etyki*, s. 29. Prawa te są niezaprzeczalnymi składnikami prawa naturalnego, a ich warunkiem jest przestrzeganie wcześniej przywołanych zasad sprawiedliwości i miłości społecznej. Tamże, s. 28. Stąd w ocenie wrocławskiego uczonego godziwość zysku zależy po części od tego, na ile przedsiębiorca służy dobru wspólnemu, co obejmuje też postęp, inicjatywę gospodarczą i tworzenie miejsc pracy. W tym znaczeniu „uzasadnieniem zysku przedsiębiorcy jest jego funkcja społeczna jako organizatora produkcji i podmiotu ryzyka tejże”. Tenże, *Etyka życia gospodarczego*, s. 244. Działalność finansowa przejawia swoje pierwotne powołanie w tworzeniu wartości za pomocą środków moralnie dozwolonych i faworyzowaniu rozproszenia kapitału w celu stworzenia zasadniczego obiegu bogactwa. Nie do przyjęcia jest korzystanie z nierówności ze szkodą dla innych przy wykorzystaniu ich ekonomicznego upośledzenia.

<sup>71</sup> Por. tenże, *Problem etyki*, s. 27.

<sup>72</sup> Tamże, s. 25.

<sup>73</sup> Zjawiska te prowadzą do różnych form zniewolenia, por. J. Bramorski, *Społeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica”, 72 (2002) nr 4, s. 77-93.

<sup>74</sup> Por. Tenże, *Problem etyki*, s. 24.

<sup>75</sup> Tamże, s. 24.

<sup>76</sup> Por. M. Fleischer, *Kapitał niestety nie( )ludzki*, Kraków 2014, s. 246. Zjawisko to wiąże się z tezą o „nierozzerwalnym, logicznym związku między owym ideałem życiowym społeczeństwa konsumpcyjnego [...] a realizacją ideałów humanistycznych. W ten sposób ideał społeczeństwa konsumpcyjnego nie jest poddawany krytyce, przeciwnie jest uważany za normę, do której powinni równać wszyscy ludzie”. J. Majka, *Problem etyki*, s. 24. Tzw. „wygoda” staje się celem samym dla siebie i jest uważana za symptom i konieczny środek rozwoju ludzkiego, podczas gdy w rzeczywistości „stwarza warunki życia utrudniające moralny a nawet fizyczny rozwój człowieka. Oznacza to bowiem generalne dążenie do wyeliminowania z życia ludzkiego ofiary, oraz wysiłku, a w każdym razie ograniczenia go do minimum”. Tamże, s. 25. W ten sposób zdaniem ks. profesora przesadne przeświadczenie o sukcesie stępią u człowieka instynkt samozachowawczy, stając się poważnym problemem rozwojowym zarówno dla jednostek, jak i społeczeństw.

Podjęmowane przez ks. prof. Majkę badania wskazują na potrzebę kształtowania solidnych fundamentów dla odpowiedzialnie podejmowanych decyzji gospodarczych w ramach tzw. ekonomii dobra. Ta ostatnia opiera się na umiarze, gdzie postawa solidarności jest naturalną konsekwencją faktu, że człowiek bytuje i działa wspólnie z innymi<sup>77</sup>. Stąd traktowanie moralności jako elementu wewnętrznego gospodarowania, nie zaś jako rodzaju jego ograniczenia, stanowi klucz do rozwiązania dylematu właściwie ukierunkowanej przedsiębiorczości. Optyka na życie gospodarcze prezentowana przez wrocławskiego uczonego opiera się na zdrowej hierarchii wartości. Szukanie w codziennej rzeczywistości ekonomicznej najlepszej drogi do pełnej realizacji człowieczeństwa osoby podejmującej decyzje ekonomiczne jawi się zarówno punktem wyjścia, jak i dojścia w wypełnieniu powołania przedsiębiorcy<sup>78</sup>. Taki stan rzeczy nadaje sens i głębokie uzasadnienie dla podejmowania trudu solidarności i wspiałości w realiach rozwiązań ekonomicznych.

Książd prof. Majka jest promotorem 12 prac doktorskich, 142 prac magisterskich i licencjackich. Świadcami, i w pewnym zakresie kontynuatorami jego myśli społeczno-gospodarczej, są nie tylko absolwenci Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławiu, czy Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu, lecz absolwenci Wyższej Szkoły Nauk Społecznych im. ks. Józefa Majki<sup>79</sup>. Opracowaniu myśli naukowej wrocławskiego uczonego służyły również publikacje naukowe dedykowane jego osobie czy też uczczeniu jego pamięci oraz powiązane z nimi konferencje naukowe<sup>80</sup>. Nie bez znaczenia pozostają również prace doktorskie poświęcone wybranym aspektom problematyki będącej przedmiotem badań prowadzonych przez księdza profesora<sup>81</sup>.

Z jego piśmiennictwa wyłania się spójny apel o reformę samych fundamentów współczesnego paradygmatu w podejściu do ustroju gospodarczego. To, co fałszywe moralnie, nie jest (w swej istocie) prawdziwe w relacjach

<sup>77</sup> Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, s. 312.

<sup>78</sup> Por. Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti* (2020), nr 123.

<sup>79</sup> Szkoła ta została powołana w 2002 r. w Warszawie, przy czym w 2007 r. została przeniesiona do Mińska Mazowieckiego.

<sup>80</sup> Warto tu wymienić chociażby opracowania przywołane już w przypisie 2. W sprawie szerszego zestawienia opracowań, prac naukowych oraz recenzji dotyczących dorobku naukowego ks. prof. Majki oraz ważniejszych stron poświęconych myśli, dorobkowi naukowemu oraz osobie tego autora por. P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki*, s. 461-465.

<sup>81</sup> Np. H. Szloch, *Koncepcja państwa w dziele naukowym księdza profesora Józefa Majki*, Wrocław 1996; M. Fabian, *Społeczny wymiar duszpasterstwa w ujęciu ks. Józefa Majki (1918-1993)*, Lublin 1996; P. Mrzygłód, *Księdza Józefa Majki (1918-1993) poglądy filozoficzno-społeczne*, Lublin 2008; T. Chlipała, *Problematyka pracy w aspekcie moralnospołecznym*.

gospodarczych, a zła filozofia (zarówno bytu, jak i powinności) niezmiennie prowadzi do złej ekonomii. Tam, gdzie egoizm ekonomiczny podniesiono do rangi praw i nakazów gospodarowania, a zjawisko nieuporządkowanych moralnie długów publicznych umożliwia bogacenie się kosztem dobra wspólnego, nie ma miejsca na należyłą troskę o prawdziwy rozwój społeczny.

Przedstawiony rys myśli ekonomiczno-społecznej ks. prof. Majki pozwala na dostrzeżenie w jego działalności naukowej cech właściwych dla lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej, tj.: personalizmu, historycyzmu, empiryzmu i praktycyzmu<sup>82</sup>. Uczciwe powiązanie wspomnianych wyżej momentów nadaje wnioskowi z badań prowadzonych przez niego charakter wnikliwych diagnoz społeczno-gospodarczych, potwierdzając dodatkowo jej doniosłość w perspektywie wartości transcendentnych.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

WYBRANE<sup>83</sup> PUBLIKACJE KS. PROF. JÓZEFA MAJKI

*Anatomia ucisku*, „Nowe Życie”, 1986, nr 13, s. 4.

*Chrześcijaństwo a utopie społeczne*, w: *Służyć Prawdzie i Miłości*, red. J. Kowalski, Częstochowa 1984, s. 323-333.

*Człowiek w encyklikach Jana Pawła II*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1983, nr 15, s. 33-48.

Majka J., *Duchowość pracy. Praca jako środek doskonalenia człowieka w nauce Jana Pawła II*, w: *Kultura życia wewnętrznego*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 157-166.

*Encyklika „Vix pervenit” i jej wpływ na rozwój katolickiej nauki o lichwie*, „Roczniki Filozoficzne”, 6 (1958) nr 2, s. 33-61.

*Ewolucja historyczna pojęć „lichwa” i „procent” a ich wzajemny stosunek*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 1958, nr 2, s. 61-85.

*Godność osoby i godność narodu*, „Ład”, 1987, nr 21, s. 1, 4-5.

*Granice własności*, „Wydawnictwo Znak”, 1957, nr 9, s. 126-139.

*Koncepcja dobra wspólnego w tomistycznej filozofii społecznej*, „Roczniki Filozoficzne”, 17 (1969) nr 2, s. 37-48.

<sup>82</sup> Por. S. Fel, *Katolicka nauka społeczna*, s. 122.

<sup>83</sup> Pełny zestaw publikacji ks. prof. Majki jest zamieszczony w opracowaniu P. Mrzygłód, *Personalizm teologiczny ks. Józefa Majki*, s. 449-460. W celu uniknięcia powtórzeń w przedstawionym doborze publikacji pominięto pozycje zawarte w bibliografii do niniejszego artykułu.

- Koncepcja pokoju chrześcijańskiego w świetle encykliki „Pacem in terris”*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teoretyczne”, 1985, nr 17, s. 77-88.
- Kościół wobec liberalnego kapitalizmu i komunizmu*, „Ateneum Kapłańskie”, 83 (1991) s. 231-246.
- Kościół wobec zagadnień społeczno-ustrojowych*, „Ateneum Kapłańskie”, 11 (1959) s. 427-439.
- Nauka społeczna Kościoła, jej miejsce i charakter w Orędziu Ewangelicznym*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. Radwan, Rzym-Lublin 1987, s. 6-40.
- Nowy obraz stosunku chrześcijanina do świata*, „Ateneum Kapłańskie”, 1970, nr 3, s. 400-415.
- O etykę społeczną i polityczną*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 1/2 (1993) s. 19-25.
- Papież broni prymatu pracy w stosunku do własności. Encyklika o pracy ludzkiej*, „Gazeta Robotnicza”, 190 (1981) s. 3.
- Polski świat pracy. Wyzwanie dla Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie”, 82 (1990) nr 1, s. 159-171.
- Praca jako doskonalenie człowieka i świata*, „Ateneum Kapłańskie”, 1-2 (1985) s. 222-237.
- Praca w rozwoju osobowości człowieka. Na podstawie encykliki „Laborem exercens”*, „Chrześcijanin w Świecie” 14 (1982) nr 6, s. 1-8.
- Prawo naturalne w ostatnich dokumentach społecznych Kościoła*, „Roczniki Filozoficzne”, 2 (1970) s. 35-51.
- Problem priorytetu pracy w stosunku do własności w świetle encykliki „Laborem exercens”*, w: Jan Paweł II, „Laborem exercens”, *Tekst i komentarz*, Wrocław 1981, s. 173-183.
- Rola dobroczynności w życiu społecznym i gospodarczym*, „Roczniki Filozoficzne”, 8/2 (1960) s. 61-88.
- Rodzaje i metody współczesnej etyki świeckiej*, „Currenda”, 107 (1957) s. 536-543.
- Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986.
- Sens „znaków czasu”*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1 (1973) s. 3-12.
- Solidarność i współodpowiedzialność*, „Ateneum Kapłańskie”, 74/2 (1970) s. 232-248.
- Spoleczne treści Ewangelii*, „Chrześcijan w Świecie Zeszyty ODiSS”, 1-2 (1985) s. 63-75.
- Swoistość zagadnień etyczno-gospodarczych w Polsce*, „Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny”, 3 (1981) s. 59-77.
- The social teaching of Primate Wyszyński*, „Collectanea Theologica”, 53 (1983) s. 79-94.
- Umowa o pracę w świetle nakazów sprawiedliwości zamiennej*, „Roczniki Filozoficzne”, 4 (1955/1957) s. 121-134.
- Zagadnienie lichwy w okresie scholastyki*, „Roczniki Filozoficzne”, 11 (1963) nr 2, s. 43-86.

## Bibliografia

- Bramorski J., *Spółeczny wymiar grzechu jako zniewolenia*, „Collectanea Theologica”, 72 (2002) nr 4, s. 77-94.
- Chlipała T., *Problematyka pracy w aspekcie moralnospołecznym, w kontekście sytuacji po drugiej wojnie światowej, w spuściźnie pisarskiej ks. Józefa Majki, rozprawa doktorska napisana na seminarium z teologii moralnej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Jana Kowalskiego*, Wrocław 2009, <https://www.dbc.wroc.pl/Content/3763/download/>, dostęp: 15.01.2022.
- Dec I., *Ksiądz prof. Józef Majka jako rektor Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 55-70.
- Dylus A., *Józefa Majki koncepcja etyki życia gospodarczego*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 127-144.
- Fabin M., *Spółeczny wymiar duszpasterstwa w ujęciu ks. Józefa Majki (1918-1993)*, Lublin 1996.
- Fel S., *Katolicka nauka społeczna w ujęciu Józefa Majki*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 113-125.
- Fleischer M., *Kapitał niestety nie( )ludzki*, Kraków 2014.
- Franciszek, Encyklika Fratelli tutti (2020), nr 4 i 99, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/encykliki/fratelli\\_tutti\\_03102020](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/encykliki/fratelli_tutti_03102020), dostęp: 15.01.2022.
- Kołodko G., *Neoliberalizm a światowy kryzys ekonomiczny*, „Ekonomista”, 2010, nr 1, s. 117-125.
- Ks. prof. dr hab. Józef Majka (31 V 1918 – 19 III 1993), <http://www.obserwatoriumspoleczne.pl/?p=828> dostęp: 16.11.2022.
- Majka J., *Chrześcijańska koncepcja wolności a prawo do wolności*, „Znak”, 1967, nr 3, s. 285-296.
- Majka J., *Chrześcijaństwo a wyzwolenie człowieka. Wstęp do „Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, w: *Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, Wrocław 1986, s. 5-41.
- Majka J., *Człowiek w społeczeństwie*, w: *O Bogu i o człowieku*, red. M. Finke, t. 1, Warszawa 1968, s. 227-238.
- Majka J., *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa 1993.
- Majka J., *Etyka życia gospodarczego*, Wrocław 1982.
- Majka J., *Filozofia społeczna*, Warszawa 1982.
- Majka J., *Granice prymatu dobra wspólnego*, „Studia Theologica Varsaviensia”, 29 (1991) nr 1, s. 36-48.
- Majka J., *Jaka Polska? Węzłowe problemy katolickiej nauki społecznej*, Wrocław 1991.

- Majka J., *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1988.
- Majka J., *Konieczność nowej ewangelizacji*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1988, nr 20, s. 13-25.
- Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1995.
- Majka J., *Miłosierdzie jako zasada społeczna w świetle encykliki Dives in misericordia*, w: *Encyklika Ojca Świętego Jana Pawła II o Bożym Miłosierdziu „Dives in misericordia”, tekst i komentarz*, red. S. Grzybek, M. Jaworski, Kraków 1981, s. 175-186.
- Majka J., *Moralna transcendencja człowieka przez wolność i miłość*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1975, nr 7, s. 41-56.
- Majka J., *Na krzywych liniach*, Rzym-Lublin 1993.
- Majka J., *Problem etyki konsumpcji*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne”, 1972, nr 4, s. 17-33.
- Majka J., *Procent a lichwa w katolickiej nauce moralnej. Synteza historyczno-doktrynalna*, maszynopis, Lublin 1958.
- Majka J., *Przedmowa*, w: K. Górski, *Duchowość chrześcijańska*, Wrocław 1978, s. 9.
- Majka J., *Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986.
- Majka J., *Socjologiczna analiza świadectwa chrześcijańskiego*, „Roczniki Nauk Socjologicznych”, 1975, nr 3, s. 177-195.
- Majka J., *Społeczne nauki szczegółowe a etyka życia gospodarczego*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 1958, nr 1, s. 33-41.
- Majka J., *Sprawiedliwość i miłość społeczna*, „Tygodnik Powszechny”, 1963, nr 18, s. 5-6.
- Majka J., *Taniec wśród mieczów*, Wrocław 1987.
- Majka J., *The opening of man by freedom and love*, „Collectanea Theologica”, 1979, nr 49, s. 225-237.
- Majka J., *Wychowanie chrześcijańskie – wychowaniem personalistycznym*, w: *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, red. F. Adamski, Warszawa 2005, s. 155-168.
- Mazurek F.J., *Integralno-personalistyczna koncepcja pracy ludzkiej w ujęciu ks. prof. Józefa Majki*, w: *Osoba, Kościół, społeczeństwo. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Józefa Majki*, red. I. Dec, Wrocław 1992, s. 133-158.
- Mazur J., *Etyka społeczna i polityczna w rozumieniu księdza prof. Józefa Majki*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 145-153.
- Mrzygłód P., *Księdza Józefa Majki (1918-1993) poglądy filozoficzno-społeczne*, Lublin 2008.
- Mrzygłód P., *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki, Studium filozoficzno-społeczne*, Wrocław 2009.



- Sokołowski G., *Aktywność księdza Józefa Majki w gremiach kościelnych i naukowych*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 71-112.
- Szeloch H., *Koncepcja państwa w dziele naukowym księdza profesora Józefa Majki*, Wrocław 1996.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2012.
- Wacyk H., *Prawo pobierania odsetek w świetle etyki chrześcijańskiej*, Poznań 1893.
- Wal J., *Wątki teologiczno-praktyczne w myśli księdza Józefa Majki (1918-1993)*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 179-196.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1969.
- Wódka M., *Działalność naukowo-dydaktyczna i organizacyjna księdza prof. Józefa Majki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, w: *Ksiądz Józef Majka (1918-1993). Życie i myśl*, red. G. Sokołowski, S. Fel, Lublin 2019, s. 41-54.

---

# KS. JAN PIWOWARCZYK

(1889-1959)

---

## Życiorys oraz główne prace

**K**s. Jan Piwowarczyk urodził się 29 stycznia 1889 r. we wsi Brzeźnica w powiecie wadowickim. Od 1899 r. uczęszczał do Gimnazjum w Wadowicach, gdzie związał się z młodzieżowymi organizacjami patriotycznymi. W 1907 r. wstąpił do krakowskiego Seminarium Duchownego. W latach 1907-1911 studiował teologię na UJ. Ukończył seminarium duchowne, otrzymując święcenia kapłańskie 2 lipca 1911 r., a następnie objął obowiązki wikarego w parafii św. Józefa na Podgórzu, pracując także jako katecheta w krakowskich szkołach. W 1916 r. został wikarym w parafii św. Szczepana w Krakowie, a następnie mansjonarzem w Kościele Mariackim.

W czasie pierwszej wojny światowej prowadził działalność charytatywną wśród potrzebujących Krakowa. Od listopada 1917 r. pełnił obowiązki prefekta w prywatnym Żeńskim Seminarium Nauczycielskim Sebaldy Münnichowej, uczył także w kilku krakowskich szkołach średnich.

Pierwsze jego publikacje dotyczyły zagadnień religijno-społecznych oraz moralnych. Od października 1922 r. rozpoczął pracę w krakowskim „Głosie Narodu”, gdzie mógł się wykazać jako baczny obserwator problemów społecznych Polski, a także dziennikarz posiadający niepospolitą głębię ujęć omawia-

nych zagadnień. Równoległe z pracą w redakcji, w drodze samokształcenia Piwowarczyk rozpoczął studia z socjologii chrześcijańskiej. Kontynuował je na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Materiały do swej pracy zbierał podczas licznych kwerend zagranicznych we Włoszech, Niemczech, Czechach, Austrii, Francji i Belgii.

Głównym przedmiotem jego zainteresowań stała się socjologia chrześcijańska, a faktycznie katolicka nauka społeczna dotycząca przede wszystkim problemów ekonomicznych świata zachodniego, powstałych po tzw. rewolucji francuskiej 1789 r. Swe studia społeczne zwieńczył obroną na UJ doktoratu na temat *Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad*, który został opublikowany drukiem w Krakowie w 1932 r.

Od 1928 r. w ramach zajęć zleconych Piwowarczyk wykładał nauki społeczne na UJ. W 1933 r. na mocy reformy jędrzejewiczowskiej Ministerstwo Owiaty odmówiło mu prawa dalszego wykładania z racji jego silnej krytyki działań rządowych oraz sprzeciwu wobec głównych działań polityczno-społecznych płynących z obozu sanacyjnego. Sam ks. Piwowarczyk był członkiem Chrześcijańskiej Demokracji, stał się głównym autorem projektu programu politycznego i ekonomicznego chadecji, w którym wspierał ideę życia gospodarczego opartego na zasadach korporacjonizmu. Swe poglądy społeczno-gospodarcze tworzył, głównie wykorzystując myśl zawartą w encyklikach papieża Leona XIII *Rerum novarum* oraz Piusa XI, odnosząc się szczegółowo zwłaszcza do *Quadragesimo anno*. Wykorzystał w dziedzinie filozoficznego rozumienia świata i antropologii myśl św. Tomasza z Akwinu, akcentując jej ponadczasową aktualność i uniwersalizm.

Jego myśl dotyczącą gospodarki, pracy, ładu gospodarczego zawarł m.in. w pracach: *Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwości jej realizacji* (1937) oraz *Katolicyzm i reforma rolna* (1938). Opowiadał się w nich za uwłaszczeniem chłopów, w postaci prywatnego posiadania przez nich ziemi. Uwłaszczenie miało się dokonać nie przez grabież ziemi od właścicieli ziemskich, ale przez wykupienie jej od nich przy współdziałaniu państwa. Poprzez swą działalność publicystyczną i liczne wykłady zdobywał w Polsce szerokie uznanie, co wyraziło się choćby przez nominację dokonaną 1934 r. przez kardynała Augusta Hlonda do Rady Społecznej przy Prymasie Polski. W skład tej rady wchodził m.in.: ks. Stefan Wyszyński, ks. Antoni Szymański, ks. Teodor Kubina, Leopold Caro, Ludwik Górski, ks. Aleksander Wóycicki, ks. Andrzej Mytkowicz, Czesław Strzeszewski.

Od 1936 r., będąc redaktorem naczelnym „Głosu Narodu”, upowszechniał swe rozumienie życia społecznego i ekonomicznego, głosząc, że musi ono być budowane nie na indywidualizmie i absolutyzowaniu wolności ani też na kolektywizmie i ideach socjalistycznych, ale na poszanowaniu naturalnych uprawnień człowieka i na dostrzeganiu tego, że wszelka działalność go-

spodarcza jest także działalnością moralną. Jego działalność publicystyczna była znacząca i wpływowa, a dorobek liczył aż ponad pięć tysięcy różnych artykułów i rozpraw, w tym na szczególną uwagę zasługują: *Rola Chrześcijańskiej Demokracji w życiu społeczno-politycznym* (1921), *Idea chrześcijańsko-społeczna w historycznym rozwoju* (1922), *Socjalizm i chrześcijaństwo* (1924), *Inteligencja a ruch chrześcijańsko-społeczny* (1926), *Oddziaływanie dzisiejszych stosunków w świecie pracy na życie religijne i moralne robotnika* (1926), *Współczesne kierunki społeczne* (1927), *Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad* (1932), *Ideologiczne podstawy liberalizmu gospodarczego* (1935), *Korporacjonizm i jego problematyka* (1936), *Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwości jej realizacji* (1937), *Kościół wobec współczesnych kierunków społecznych* (1938), *Katolicyzm a reforma rolna* (1938).

Zasadnicze swe rozumienie życia gospodarczego zamieścił także w pracy *Chrześcijański ustrój społeczny*, zawierającej dokonane przez niego komentarze i tłumaczenia na język polski papieskich encyklik Leona XII *Rerum novarum* oraz Piusa XI *Quadragesimo anno* (1942).

W 1939 r. ks. Piwowarczyk został proboszczem prepozytury św. Floriana w Krakowie. Zagrożony aresztowaniem przez Niemców nie opuścił Krakowa, został doradcą i współpracownikiem arcybiskupa Adama Stefana Sapiehy, który mianował go 8 września 1939 r. rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej. Dnia 27 października 1941 r. Piwowarczyk został aresztowany przez Niemców i uwięziony w krakowskim więzieniu na Montelupich, gdzie przebywał do 8 stycznia 1942 r., zwolniony dzięki staraniom metropolity.

Po uwolnieniu pośredniczył w kontaktach abpa Sapiehy z władzami podziemnego państwa oraz z rządem w Londynie. Dnia 4 maja 1944 r. został kanonikiem kapituły katedralnej, a potem członkiem Rady Administracyjnej Archidiecezji Krakowskiej. W styczniu 1945 r., po wkroczeniu Armii Czerwonej do Krakowa, prowadził zajęcia na UJ aż do 1951 r.

W marcu 1945 r. z inicjatywy abpa Sapiehy zorganizował redakcję nowego periodyku katolickiego „Tygodnik Powszechny”. Nowe pismo skupiło grono ważnych osób polskiej myśli społecznej i katolickiej, m.in.: Jerzego Turowicza, Zofię Starowiejską-Morstinową, Marię Czapską, Konstantego Turowskiego, Hannę Malewską, Stanisława Stommę, Leopolda Tyrmanda, Antoniego Gołubiewa, Pawła Jasienicę, Stefana Kisielewskiego i Jacka Woźniakowskiego. Autorami zamieszczanych tam prac byli również: prezes Polskiej Akademii Umiejętności Stanisław Kutrzeba, Artur Górski, Władysław Konopczyński, Juliusz Osterwa, ks. Konstanty Michalski. W 1949 r. do grona autorów artykułów dołączył także ks. Karol Wojtyła, którego znajomość z ks. Piwowarczykiem rozpoczęła się od chwili wstąpienia ks. Wojtyły do seminarium duchowego w Krakowie.

Na łamach czasopisma ks. Piwowarczyk przekonywał, że powojenna Polska musi ulec przebudowie, nie tylko odbudowie. Tworzona w Polsce kultura, będąca otoczką i ideową podstawą życia gospodarczego, powinna zdaniem Piwowarczyka wyzwalać ducha ludzkiego. Winna ona być zatem wolna od materializmu i indywidualistycznego konsumpcjonizmu, który starał się nie tylko budować swoisty „raj na Ziemi”, ale taki rodzaj ludzkiego życia, w którym życie to zostaje zamknięte do sfery hedonistycznej i utylitarnej.

W tym czasie ważnym wątkiem twórczości pisarskiej ks. Piwowarczyka była sprawa odpowiedzialności zbiorowej Niemców za zbrodnie dokonane przez nich w czasie drugiej wojny światowej. W niemal we wszystkich swych wypowiedziach ks. Piwowarczyk negował marksistowskie, socjalistyczne pojmowanie człowieka, jego życia zbiorowego oraz wynikający z tego rozumienia form życia gospodarczego, które jego zdaniem są nie tylko nieskuteczne, ale przede wszystkim godzące w naturalny porządek i samo dobro człowieka. Krytyka komunizmu i rzeczywistości społeczno-politycznej, powstałej w Polsce po 1945 r., spowodowała liczne formy prześladowania ks. Piwowarczyka, a nawet zagrożiła jego aresztowaniem.

By uniknąć aresztowania, w 1951 r. opuścił Kraków i przebywał do 1955 r. na parafii w Żebrzydowicach. W tym czasie powstało jego niezwykle ważne teoretyczne dzieło, *Katolicka etyka społeczna*, które ukazało się pierwotnie drukiem w 1957 r. jako skrypt dla alumnów seminarium duchownego w Krakowie, a w latach 1960-1963 w Londynie w postaci dwutomowej pracy. W 1958 r. przetłumaczył z łaciny i wydał w języku polskim *Hymny Breviarzowe*.

W lipcu 1958 r. doznał rozległego wylewu krwi do mózgu, zmarł 29 grudnia 1959 r. w Krakowie. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim, w grobowcu kapituły katedralnej.

## Ideowe źródła myśli społeczno-ekonomicznej ks. Jana Piwowarczyka

Przed współczesnymi narodami stoi zdaniem ks. Jana Piwowarczyka konieczność usunięcia błędów i fałszu w dziedzinie społecznej oraz powrotu do życia gospodarczego, w którym spełnia się autentyczne dobro człowieka<sup>1</sup>. Nie jest to zadanie ani łatwe, ani proste, gdyż w czasach nowożytnych na-

<sup>1</sup> Jak pisał, „Przestrzeganie praw etycznych ma życie gospodarcze uczynić zgodnym z obiektywną moralnością. Przestrzeganie praw gospodarczych ma zapewnić dostateczność dóbr zaspakajających potrzeby społeczeństwa”, J. Piwowarczyk, *Katolicka etyka społeczna*, t. 2, Londyn 1963, s. 22.

stąpiła poważna deformacja etyki, antropologii i światopoglądu człowieka. Jego zdaniem nowożytność i współczesność były i są w poważnym kryzysie. W świecie Zachodu przekłada się on na całe życie ekonomiczne człowieka<sup>2</sup>.

Zdaniem ks. Piwowarczyka początkiem teje deformacji było ubóstwienie człowieka oraz fałszywa koncepcja ludzkiej autonomii, połączona w praktyce z odrzuceniem religii i związanej z nią etyki oraz metafizyki i teologii. Jak pisał, kryzys rozpoczął się wraz z protestantyzmem, „Luter wyzwalał wiarę z pod władzy nauczycielskiej Kościoła, a wprowadzając *wolność badania*, zachwiał równocześnie całym systemem moralności. Wiek 17. i 18., to dalszy postęp zła. Liberalizm idzie tak daleko i sięga tak głęboko, że największy filozof 18 w. Kant raz przyjmuje, a raz odrzuca istnienie Boga. Jeśli zachwiano nawet wiarę w Boga i niewiarę spopularyzowano drukiem, czyż się trzeba dziwić, że człowiek chciał pusty ołtarz zapełnić? W miejsce Boga powstawał na nim – Człowieka. Odpowiednio też do tej *religii* dorobił etykę, której kanony stworzyła filozofia 18. w. encyklopedystów, Voltaire, Rousseau’a. Człowiek jest Bogiem – jego wola rządzi światem, – sam sobie jest przeznaczeniem i celem. Stąd w prawie kierunek przyjmujący wolę ludzką zbiorową, a nawet jednostkową, za ostateczne usprawiedliwienie ustawy, – w socjologii teorię *umowy społecznej*, – w etyce *autonomia moralna* człowieka, – w polityce *oświeceniowy absolutyzm*. Dla życia gospodarczego miał ten stan umysłów ten skutek, że zostawiono każdemu wolność, i że tej wolności wytrwale broniono. Tą filozofią liberalizmu usprawiedliwił przemysłowiec ucisk robotników i całą swobodę w prowadzeniu przedsiębiorstwa”<sup>3</sup>.

W tym kontekście należy zdaniem Piwowarczyka dostrzegać poważny problem życia gospodarczego, jakim jest powstanie bardzo licznej grupy osób, niemogących sprawiedliwie otrzymać tego, co im się słusznie należy na mocy ich pracy w gospodarce oraz przyrodzonej godności. Grupą tą są robotnicy, którzy stają się proletariuszami. Nędza materialna idzie u nich najczęściej z nędzą duchową, co ostatecznie podkopuje tak życie indywidualne, jak i rodzinne, społeczne, narodowe i państwowe. Słabi i ubodzy ludzie nie mogą żyć godziwie, na miarę swej natury i przeznaczenia, które są poznawane przeważnie dzięki treściom prawd wiary religijnej.

<sup>2</sup> Swe analizy i rozważania ks. Piwowarczyk prowadził, odnosząc je do świata Zachodu, rzeczywistości ukształtowanej pod wpływem wychowawczej działalności Kościoła katolickiego, który przyczynił się do ugruntowania w ludziach antropologii i etyki zgodnej z Objawieniem, prawa wywodzącego się z tradycji Rzymu oraz nauki, jako wartościowego typu poznania, na podstawie którego należy budować życie społeczne i całą ludzką kulturę.

<sup>3</sup> J. Piwowarczyk, *Współczesne kierunki społeczne. (Liberalizm ekonomiczny – Socjalizm. Kierunek chrześcijańsko-społeczny)*, Kraków 1927, s. 8-9.



## Krytyka liberalizmu i socjalizmu jako podstaw życia gospodarczego i ustroju społecznego

Krytyczna postawa Piwowarczyka wobec liberalizmu ekonomicznego i związanego z nim kapitalizmu nie była żadną formą aprobaty dla idei socjalistycznych i kolektywistycznych w gospodarce, kulturze. Uważał je za równie błędne i antyludzkie jak liberalne, tak samo osadzone w materializmie i utilitaryzmie oraz bezbożnictwie, negujące godność osobową człowieka i jego naturalne uprawnienia.

Marksizm jako podłoże ideowe dla życia człowieka, dla życia gospodarczego, zdaniem Piwowarczyka, może być tylko destrukcyjny, godzący tak w naturalny porządek, jak i w podstawowe formy i strukturę życia społecznego. Pisał, że „Ustrój liberalny byłby dobrym, gdyby ludzie byli aniołami, gdyby wolności nie mogli nadużywać na szkodę bliźnich. Socjalistyczny zaś, gdyby ludzie wszyscy byli z natury równymi, lub gdyby ich równymi mogła jakaś siła zrobić; albo gdyby przynajmniej pozostali przez całe życie dziećmi bez inicjatywy i bez woli”<sup>4</sup>. Co zatem leży u podstaw zarówno liberalizmu, jak i kolektywizmu oraz wytworzonych na ich podstawie form życia gospodarczego?

Przede wszystkim błąd antropologiczny, fałszywa wizja człowieka. Skutkuje to nie tylko złą gospodarką, lecz także złym ustrojem i złą państwowością, złą formą władzy i autorytetu, instytucją własności. Jak wyjaśniał ks. Piwowarczyk, „ludzie nie są aniołami; wolność więc musi być ograniczoną przez autorytet, nawet siłą. I ludzie nie są równi [we wszystkim – P.S.]; zasada więc równości nie może być duchem ustroju, jego założeniem; musi ją uzupełniać sprawiedliwość. Pogodzenie wolności z autorytetem, równości ze sprawiedliwością stanowi tajemnicę idealnego ustroju społecznego, tajemnicę życia społecznego, które się winno wyrażać w praktycznym solidaryzmie, braterstwie, czyli jak to chrześcijaństwo stawia – w miłości zespalającej wszystkie elementy w jeden organizm żywy. To, do czego niezdolne są z racji swej jednostronności liberalizm i socjalizm, zapewnia chrześcijaństwo. Jednostronność tamtych dwóch systemów polega na tem, że akcentują prawa, lekceważą natomiast obowiązki. Chrześcijaństwo wnosi porządek, każdym prawom odpowiadają analogiczne obowiązki”<sup>5</sup>.

Zdaniem ks. Piwowarczyka za sprawą liberalistycznego indywidualizmu i ideologii kolektywistycznej w XIX w. w całym świecie Zachodu nastąpiło bardzo poważne zniekształcenie rozumienia człowieka w dziedzinie życia

<sup>4</sup> Tamże, s. 103.

<sup>5</sup> Tamże.

społecznego i gospodarczego. Przestał on być traktowany jako istota godna, rozumna i wolna, podmiotowa, której należy się godziwy sposób życia, dzięki któremu zmierza on do ostatecznego celu ludzkiego życia, tj. Pana Boga. We współczesności tym, do czego zostanie odniesiony człowiek, nie jest już Bóg ani anioł, ani nawet zwierzę, ale – maszyna! „Cechą nowoczesnego przemysłu znamionną jest wielka rola maszyny. Nie maszynę dano człowiekowi, ale maszynie człowieka. Człowiek stał się jej niewolnikiem. Posłuszny na każdy jej ruch i obrót jej kół, służył jej, czyli *obsługuje* ją, jak to się dzisiaj mówi. Prawdziwy niewolnik! Co więcej, – upodabnia się do niej, jeśli chce być dobrym robotnikiem. Mechanizuje swe ruchy, staje się żywym automatem. [...] Maszyna nie potrzebuje pożywienia, prócz drobiazgow, jak oliwa, smary, węgiel itp. i robotnik winien się byle czem obejść. Maszyna nie potrzebuje odpoczynku, niech i robotnik pracuje do wyczerpania sił. Maszyna nie ma duszy; nie powinien jej mieć robotnik. Lecz robotnik jest człowiekiem i ma duszę. [...] Nie mógł jednak stracić ani inteligencji, ani etycznego odczucia życia. Zrozumiał swe upodlenie, odczuł swe niewolnictwo, uświadomił sobie krzywdę. W pierwszej chwili wyładowywał gniew na maszynie i chciał ją zniszczyć. Potem jednak zrozumiał, że przyczyna krzywdy jest inna i zwrócił się przeciwko przemysłowcom, a kiedy mu społeczeństwo nie okazało pomocy, zwrócił się przeciw społeczeństwu, przeciw władzy, przeciw całemu ustrojowi. Narodziny to są nowoczesnej rewolucji, która się przejawia w strajkach trwających po parę miesięcy [...], a także w rozruchach krwawych (rewolucja lutowa 1848, komuna paryska 1871)”<sup>6</sup>.

Nowożytność przyniosła zatem w dziedzinie ekonomicznej tzw. kwestię robotniczą, wynikającą zdaniem ks. Piwowarczyka z powstania potężnej grupy osób, które nie posiadają prawie nic, nie partycypują sprawiedliwie w wytworzonych dobrach, nie mają wpływu w praktyce na kształt życia gospodarczego i osobistego, rodzinnego. Robotnicy, cierpiąc nędzę i nie mając szansy na wyzwolenie się z niej, popadli również w ubóstwo duchowe, w niegodziwy sposób życia, który stoi w sprzeczności z ich przyrodzoną godnością oraz prawami wszczepionymi w rzeczywistość przez Stwórcę – Boga.

Wszystko to stało się podłożem i okazją dla rozwoju utopijnych pomysłów socjalistów i wreszcie samego marksizmu, który wypowiedając wojnę własności prywatnej, rodzinie, narodowi, państwu oraz religii, a także i samej instytucji władzy i własności prywatnej, pragnął ziścić na Ziemi formę życia ostatecznie spełniającą człowieka, a polegającą na nieskrępowanym korzystaniu z dóbr materialnych.

Zdaniem ks. Piwowarczyka, analizując ustrój liberalny, musimy dostrzec, że jego „duchem” i podstawową wartością jest wolność pojęta negatywnie

<sup>6</sup> Tamże, s. 6-7.

jako brak przeszkód w działaniu. „Ze swobodnego korzystania ma pochodzić dobro. Dlatego w życiu gospodarczym i społecznym jest liberalizm za nieskrępowaniem jednostki w jej działaniu; zadania państwa sprowadza do roli nadzorczy i stróża praw. Z tych też względów liberalizm zwalcza wpływy religii na życie publiczne, a wszelkim prądom i ruchom religijnym pozwala krzewić się swobodnie. Społeczeństwo liberalne można przyrównać do lasu, którego drzewa rosną sobie, jak im najlepiej, bez związku ze sobą poza tym jednym, który stanowi grunt”<sup>7</sup>.

Inaczej ma się sprawa z podstawowym „dobre” w socjalizmie. Jest nim równość, ale nie ta powszechna, związana z godnością przyrodzoną i osobową człowieka, lecz ta, którą ma się wraz z innymi ludźmi w dziedzinie dóbr materialnych, utylitarnych. Jak wyjaśniał, „zarówno w życiu politycznym, społecznym, jak zwłaszcza gospodarczym; tutaj idzie się tak daleko, że [równość – P.S.] żąda socjalizacji własności, przejęcia jej przez państwo dla równego podziału przez wszystkich. Państwo staje się w ustroju socjalistycznym jedyną siłą twórczą, obywatele są tylko wykonawcami jego rozkazów i woli. Znika indywiduum, jest tylko masa komenderowana przez państwo. Ustrój socjalistyczny można przyrównać do wojska, którym kieruje, które żywi i okrywa jednakowo dowództwo. Choć i to porównanie jest niedokładne; i w wojsku są różnice wzrostu, siły, zdolności”<sup>8</sup>.

Zdaniem ks. Piwowarczyka nowożytność ukształtowana na gruncie koncepcji materialistycznych, liberalnych i utylitarystycznych, zniszczyła ukształtowany przez wieki ustrój i system gospodarczy oparty na stanach (stowarzyszeniach, korporacjach), w których produkcja, dystrybucja, praca i kapitał, wraz z formami doskonalenia tychże, były połączone i stanowiły organiczną całość<sup>9</sup>. Zniszczeniu temu towarzyszyło zaistnienie w życiu gospodarczym

<sup>7</sup> Tamże, s. 102.

<sup>8</sup> Tamże, s. 102-103.

<sup>9</sup> Jak wyjaśniał to ks. Piwowarczyk, stowarzyszenia „Były [...] organizacjami rękodzielników, i to tak mistrzów jak i czeladników. Zadania miały moralne i zawodowe. Do pierwszych należało czuwanie nad moralnością członków, pielęgnowanie łączności, opieka nad sierotami i wdowami, nabożeństwa cechowe itp. Do drugich nadzór nad kształceniem uczniów, kontrola kwalifikacji zawodowych (egzamin), przeciwdziałanie konkurencji (zwłaszcza nieuczciwej), załatwianie sporów mistrza z czeladnikami. Wpływ cechów nie ograniczał się do stanu rękodzielniczego. Obejmowały całą produkcję, której dzięki sprawności organizacyjnej nadawały charakter celowości w ustroju [...]. Oddziaływały także na życie społeczne dodatnio, albowiem cechy, skupiając w swych ramach wszystkich ludzi zajętych gospodarczo, organizując ich nie na podstawie klasowej, lecz zawodowej, łącząc i mistrzów i czeladników w jeden związek (korporacji), stawały się elementem współpracy gospodarczej i pokoju społecznego. Z biegiem czasu jednak (od w. 16 w.) przestały cechy wywiązywać się z tych zadań, popadały w pewną kastowość, a ograniczywszy działalność swoją do drugorzędnych, formalistycznych obowiązków, stały się

liberalizmu ekonomicznego. Jak wyjaśniał ks. Piwowarczyk, „Liberalizm ekonomiczny sięga swymi podstawami do filozofii w. 18. Z Rousseau'a bierze przekonanie o szlachetności natury ludzkiej i jego skłonności; a także indywidualizm, kult jednostki, kult wolności, zaprzeczenie społecznym obowiązkom człowieka. [...] Człowiek z natury dobry, mający cel w sobie, winien iść za popędem własnych dążeń, a społeczeństwo nie powinno mu przeszkadzać. Stosując te zasady do życia gospodarczego, akcentował Smith potrzebę zapewnienia jednostce zupełnego, absolutnego prawa rozporządzania swą własnością, a więc – przedsiębiorstwem, produkcją i jej produktem. [...] System ten przyjęły z początkiem 19 w. wszystkie przemysłowe państwa Europy. Doprowadził on istotnie do wzmożenia produkcji przemysłowej, ale i do zubożenia mas pracujących”<sup>10</sup>.

## Ekonomia i jej rozumienie

Swego rozumienie życia gospodarczego oraz wytworzone w jego ramach teorie ekonomiczne ks. Jan Piwowarczyk czerpał, przede wszystkim inspirując się katolicką nauką społeczną, ukształtowaną w XIX i XX w. (ks. Emanuel Ketteler, hr. Albert de Mun) oraz z realistycznej filozofii (św. Tomasz z Akwinu). Wyrastały one z wizji człowieka jako istoty rozumnej i wolnej, powołanej do życia przez samego Boga i istoty, która ostatecznie żyje dla Boga. By jednak móc się spełnić, istota ta potrzebuje wychowania (cnót, usprawnień do dobra) oraz dóbr materialnych, które zapewnią człowiekowi właściwą mu

---

w w. 18 hamulcem w rozwoju gospodarczym i straciły wpływ na życie. Powstanie przemysłu maszynowego i fabryk zubożyło stan rękodzielniczy, a do życia ma jego gruzach powołało stan nowy, czwarty, *proletariat*. W powszechnym zamieszaniu [...] rozwiązano i zakazano tworzenia nowych organizacji [...], sądząc że pełna wolność zrodzi ogólny dobrobyt. *Wolność jednak mocnego jest niewolą słabego* (Lacordaire). Wolność gospodarcza jest walką. W tej walce robotnik stał się bezbronny. [...] Wiek 18. (wielka rewolucja francuska) postawił zasadę świeckiego, niezależnego od wpływu religii państwa. Wiek 19 wprowadził ją we wszystkie prawie dziedziny działalności państwowej: w ustawodawstwo, wychowanie, rodzinę, życie społeczne. Źródłem praw w miejsce Boga i Ewangelii stała się *wola ludu*, kierowana przez przywódców, zmienna i ulegająca sprzecznym wpływom. Miejsce sprawiedliwości zajęła siła, a miejsce miłości – egoizm. W tych warunkach nie mógł robotnik znaleźć opieki w państwie. Stał się – pisze Leon XIII – łupem nieokiełznanej ani przez państwo, ani przez religię chciwości”. Tenże, *Chrześcijański ustrój społeczny. Leon XIII: Rerum novarum. Pius XI: Quadragesimo anno. Komentarz*, Londyn 1945, s. 73.

<sup>10</sup> Tenże, *Współczesne kierunki społeczne*, s. 15-16.

formę życia godziwego (dostatniego i rozumnego, wolnego od cierpień spowodowanych nędzą). Człowiek jako byt osobowy zdaniem Piwowarczyka posiada niezbywalną godność i uprawnienie do godziwego sposobu życia, który można osiągnąć przez działalność produkcyjną.

Zdaniem ks. Piwowarczyka życie gospodarcze jest wynikiem wielu wypadkowych, lecz przede wszystkim tego, jak człowiek pojmuje swój byt, swe potrzeby, swe uprawnienia do własności, do dobrostanu. Jak wyjaśniał: „Natura dóbr gospodarczych (zboże, żelazo, wełna) uczy, że te dobra nie istnieją dla siebie; mają bowiem wewnętrzne wartości, które napierają sensu dopiero przez ich użytkowanie (przez zwierzę, człowieka, narzędzie, maszynę). Są środkami. Ich cel wyznaczony przez naturę jest poza nimi. Same z siebie są skazane na służenie czemuś. [...] Szczególnym więc celem życia gospodarczego jest zaspokojenie potrzeb człowieka. Akcentując ten punkt widzenia, odrzucamy używanie dóbr materialnych do celów nierozumnych i wykluczających pewnych ludzi od ich używania”<sup>11</sup>.

Ów godziwy sposób życia, na miarę godności i przeznaczenia człowieka, są zdaniem ks. Piwowarczyka zapewniane przez działalność ekonomiczną. Jak pisał: „Życie gospodarcze ma swoją stronę strukturalną i dynamiczną. Możemy badać podział własności gospodarczych i samo życie gospodarcze w jego trzech formach: produkcja, podział i spożycie. Tak rozdział własności, jak ruch życia gospodarczego są w Polsce wadliwe. Stan posiadania jest taki, że masy są bez własności w ogóle, lub mają jej za mało, by móc żyć na stopie godnej człowieka. Wadą zaś organiczną w ruchu gospodarczym jest to, że niezorganizowanie produkcji prowadzi do niesprawiedliwego podziału jej owoców, a w ostatecznej konsekwencji do słabego udziału mas w spożyciu. W ten sposób stają przed nami dwa problemy: naprawienia ustroju własności i zorganizowania produkcji pod kątem widzenia potrzeb i spożycia mas. Ten drugi problem należy głównie do dziedziny ustroju społecznego”<sup>12</sup>.

Niestety rozumna i służąca dobru człowieka forma życia ekonomicznego, zwłaszcza od XIX wieku, jest zdaniem ks. Piwowarczyka wielce utrudniona, gdyż zaszkodził jej liberalizm (David Ricardo, *John Stuart Mill* i inni), który głosił, że celem życia gospodarczego jest bogacenie się jednostek. Bogactwo jednostek – cel działań ekonomicznych zostało oderwane od moralnego wymiaru, co ostatecznie skutkowało w życiu człowieka ideologią materializmu i hedonizmu, które zaprzepaszczają transcendentny wymiar bytowania człowieka, redukując go do konsumenta dóbr użytecznych. Podstawową formą odnoszenia się ludzi musi tu być troska o interes własny, zaś drugi człowiek

<sup>11</sup> Tenże, *Katolicka etyka społeczna*, s. 14.

<sup>12</sup> Tenże, *Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwości jej realizacji*, Poznań 1937, s. 9.

musi jawić się tu jako wróg i zagrożenie, ewentualnie, ktoś, kogo można i należy wykorzystać, bez uwzględniania jego dobra osobowego. Dlatego zdaniem ks. Piwowarczyka, liberalizm ekonomiczny i związany z nim kapitalizm ostatecznie musi prowadzić do zubożenia i upośledzenia całych mas ludzkich, które przestają mieć szansę na ludzki sposób życia i w praktyce nie mają prawa do korzystania ze stworzonych dla wszystkich ludzi dóbr tego świata.

Zdaniem ks. Piwowarczyka musimy pamiętać, że „*Życie gospodarcze, choć składa się ze zjawisk indywidualnych i od siebie odrębnych, jednak tworzy pewną jedność, w której poszczególne elementy są od siebie współzależne i jakby zdeterminowane bez udziału woli ludzkiej. Jest to spostrzeżenie słuszne, ale fałszywym było wyjaśnienie go przez ekonomię klasyczną. Mianowicie ekonomiści tego kierunku rozumieli owo zdeterminowanie życia gospodarczego jako mechanizm, [...] poczęli się dopatrywać przyczyn determinujących życie gospodarcze w prawach gospodarczych, które kierują nimi, jak prawa przyrodnicze, absolutne i powszechne kierują chemią lub fizyką*”<sup>13</sup>.

Ekonomia „na miarę człowieka” została także w dużej mierze utrudniona za sprawą ideologii kolektywistycznych, w których podmiotem życia ekonomicznego nie jest człowiek, ale jakaś zbiorowość (państwo, klasa społeczna, naród). Ukształtowana tu forma życia ekonomicznego nie tylko zawłaszcza człowieka, ale w praktyce go zniewala i czyni środkiem dla kolektywu. Ekonomia zdaniem ks. Piwowarczyka staje się tu elementem totalitaryzmu.

Zdaniem Piwowarczyka jedynym ideowym wsparciem dla ekonomii na miarę człowieka jest światopogląd ukształtowany na gruncie realizmu chrześcijańskiego (katolickiego). Podkreśla on, że umożliwiał on „poddanie ekonomii etyce”, by nie miało miejsca „poddanie etyki ekonomii”, by życie ekonomiczne nie było wyemancypowane od władztwa dobra i prawdy, lecz by było przez nie kierowane.

Emancypacja ekonomii i ostatecznie jej autonomizacja czy to na zasadach indywidualistycznych, czy kolektywistycznych jest wielkim zagrożeniem dla człowieka oraz dla właściwego ładu społecznego. Zdaniem ks. Piwowarczyka proces autonomizacji ekonomii, zwłaszcza od norm moralnych, rozpoczął się w myśli Zachodu już w czasach średniowiecza (Mikołaj Oresmius), „Ale pełną autonomię zdobyła dopiero wtedy, kiedy na przełomie w. XVIII i XIX nauka dowiodła odmienności zjawisk gospodarczych od moralnych i w ten sposób ekonomika stała się nauką samodzielną, przestała być częścią etyki”<sup>14</sup>.

Zdaniem ks. Piwowarczyka należy zauważyć, że istnieje realna różnica między etyką i ekonomią. Ta pierwsza w dziedzinie życia gospodarczego

<sup>13</sup> Tenże, *Katolicka etyka społeczna*, s. 28.

<sup>14</sup> Tamże, s. 23.



szuka norm dobrych moralnie i strata się do nich wychować ludzi. Ta druga szuka w działaniach ekonomicznych praw i zasad gospodarczych, które ostatecznie powinny służyć dobru człowieka (zaspokojeniu jego potrzeb). Zdaniem Piwowarczyka ekonomika odkrywając prawa gospodarcze i ich moc determinowania gospodarki, nie może lekceważyć faktu, że podmiotem gospodarki jest wolny i rozumny człowiek, który może deterministyczne prawa życia gospodarczego wykorzystywać dla własnego dobra, nie przeciw niemu. Powinien mu w tym dopomagać dobrze ukształtowany ustrój życia gospodarczego, w którym nie pozwala się na działania ekonomiczne złe moralnie oraz na takie wykorzystywanie praw gospodarczych, w których szkodzi się ludziom, całym warstwowi społecznym. Ustrój ten musi być „organizmem” nie „mechanizmem”.

Ostatecznie należy zauważyć zdaniem ks. Piwowarczyka, że:

- „a. życie gospodarcze nie stanowi mechanizmu który by miał własne mechaniczne i przyrodnicze prawa;
- b. tzw. prawa gospodarcze są tylko prawidłowościami, które stwarza w masach ludzkich jedność natury ludzkiej;
- c. dlatego życie gospodarcze podlega moralności i interwencji państwa;
- d. interwencjonizm państwowy uzasadnia dobro ogółu, a ogranicza naturalne prawo człowieka do wolności”<sup>15</sup>.

## Własność prywatna a życie ekonomiczne; obrona własności prywatnej w życiu gospodarczym

Zdaniem ks. Piwowarczyka w całym życiu gospodarczym fundamentalną rolę odgrywa własność. Jak pisał: „Własność gospodarcza w znaczeniu przedmiotowym oznacza określone dobro gospodarcze (np. ten kapelus); w znaczeniu zaś podmiotowym oznacza prawo (uprawnienie) jakiejś osoby fizycznej lub moralnej do posiadania i używania danego dobra gospodarczego jako swego (np. mam prawo własności do tego kapelusza). Własność w znaczeniu przedmiotowym ze względu na cel może być: wytwórcza, gdy służy do wytwarzania nowych dóbr gospodarczych (np. ziemia, las, fabryka, maszyna itp.), i użytkowa, gdy służy do zaspakajania jakiś potrzeb, do użytku (np. ubranie, książka itp.). Ze względu na podmiot prawa: publiczna, gdy podmiotem prawa własności jest podmiot prawa publicznego (np. państwo, gmina itp.) i prywatna, gdy jest nim podmiot prawa prywatnego (np. jednostka, rodzina, stowarzy-

<sup>15</sup> Tamże, s. 31.

szenie prywatne itp.). Własność prywatna może być dwojaka: jednostkowa (gdy należy do jednostki) lub zbiorowa, (gdy należy do jakiejś zbiorowości). Ze względu na stan: ruchoma (np. mebel, ubranie itp.) i nieruchoma (np. rola, dom itp.). Historia uczy, że podstawą życia gospodarczego była zwyczajnie własność prywatna (jednostkowa lub zbiorowa, np. rodzinna). Znaczący to, że własność gospodarcza jest zwyczajnie podzielona między ludzi. Obok niej istnieje także własność publiczna, jeśli tę formę posiadania uznano w pewnych dziedzinach za bardziej odpowiednią od prywatnej. Tak np. drogi, które w średniowieczu jeszcze były własnością prywatną, z czasem stały się własnością publiczną; podobnie w wielu krajach było ze środkami komunikacji (np. pocztą, koleją itp.)<sup>16</sup>. Jednakże w czasach nowożytnych pojawiła się tendencja, aby życie gospodarcze wbrew dotychczasowej tradycji i formie oprzeć na własności publicznej. Taki stan postulował m.in. Fourier, Owens, ogólnie nurt myślenia kolektywistycznego, komunistycznego, w których zmierza się wprost do zlikwidowania własności prywatnej w dziedzinie produkcji gospodarczej.

Zdaniem ks. Piwowarczyka u podstaw walki z własnością gospodarczą, prywatną leży bogaty zespół błędnych stanowisk filozoficznych i teologicznych. Jednym z nich jest fałszywe przekonanie, że własność prywatna wywodzi się z ustanowienia państwowego. Pogląd ten głosili m.in.: Thomas Hobbes, Montesquieu, Jean-Jacques Rousseau, Johann Gottlieb Fichte), uznając jednocześnie pierwszeństwo bytowe państwa nad człowiekiem. Także Hugo Grotius stał na stanowisku, że własność prywatna jest efektem umowy społecznej, na mocy której może ona funkcjonować. Również K. Marks i jego ideowe odgałęzienia głosiły, że własność prywatna jest efektem pewnych ewolucyjnych przemian społecznych i jako taka wyłoniła się z własności zbiorowej, publicznej. W nowożytności i współczesności nie brak stanowisk, które uzasadniały istnienie własności prywatnej stosowaniem gwałtu i przemocy, jakiejś formy krzywdy i niesprawiedliwości, co miało wpływ na negatywną moralną ocenę samego faktu istnienia własności.

Tymczasem zdaniem ks. Piwowarczyka przyczyną istnienia instytucji własności prywatnej jest natura (rzeczywistość) i obecne w niej prawo naturalne. Rzeczywistość, ze swymi prawami i całą swą bytowością, jest pochodna od Stwórcy, który nie tylko ją sprawił, lecz także, jak ukazuje to poznanie filozoficzne, (a także prawdy wiary), utrzymuje w istnieniu. Stwórca (Absolut – Bóg) jest zatem ostatecznym źródłem instytucji własności prywatnej, zaś ta ma swe bezpośrednie źródło i uzasadnienie w prawie naturalnym (naturze, w rzeczywistości). Oznacza to, że prawo do własności prywatnej nie jest dziełem woli człowieka ani też woli jakiejś zbiorowości. Nie może też być przez tę wolę zniesione, zlikwidowane.

<sup>16</sup> Tamże, s. 32.

Próby likwidacji własności prywatnej mogły się we współczesności zatem dokonywać, głównie za sprawą błędnych teorii dotyczących Boga i relacji świata do Boga. Gdy nowożytna myśl zanegowała istnienie Absolutu, musiało to pociągnąć za sobą także teorię autonomizmu całego świata oraz przekonanie, że albo w świecie nie ma żadnych praw, albo też są one zmienne i ostatecznie dziełem jakiejś woli, która nie ma żadnego uprzączywienia. Światopoglądowy deizm, a następnie ateizm i tendencja do laicyzmu, sekularyzmu oraz otwartej wojny z religią i Bogiem (bezbożnictwo) musiały spowodować ostatecznie przemiany w życiu gospodarczym, które zostało „uwolnione” od stałych i niezależnych od niego zasad i praw, mających swe ostateczne źródło w Absolutie – Bogu. Jak ukazują to dzieje gospodarcze, uwolnienie to nie przyniosło dla bardzo wielu osób wolności, dobrobytu i szczęścia, ale stan życia przeciwny, oparty na niewoli, biedzie, nieszczęściu.

Zdaniem ks. Piwowarczyka ma rację papież Leon XIII, który argumentował, że ateizm i bezbożnictwo przekłada się negatywnie na życie gospodarcze. Człowiek bowiem potrzebuje pewnej ilości dóbr materialnych do zaspokojenia swoich potrzeb i do podtrzymania, przekazania i rozwijania życia swego, najbliższych. Dobra te w sposób naturalny muszą stanowić własność prywatną, inaczej nie mogą spełniać swej właściwej funkcji. Z tej racji istnieje konieczność poszanowania własności prywatnej. Odejście od niej musi rujnować życie jednostek, rodzin, całej zbiorowości i państwa. Dlatego posiadana przez człowieka własność prywatna jest mu koniecznie potrzebna do wytwórczości gospodarczej, bez niej wytwórczość musi ulegać różnym przeszkodom, wreszcie przestawać istnieć, co ostatecznie skutkuje ubóstwem i niedolą człowieka.

## Oddziaływanie nauki ks. Jana Piwowarczyka

Książd Piwowarczyk jest zaliczany do najważniejszych myślicieli chrześcijańskich w Polsce, podejmujący w swych pracach problemy życia ekonomicznego. Wielki obrońca prymatu dobra moralnego, realizmu i skuteczności w dziedzinie gospodarczej łączył swe dociekania z dziedziny ekonomii z badaniami socjologicznymi, historycznymi, teologicznymi i filozoficznymi<sup>17</sup>. Ważną rolę w jego rozważaniach pełniła także analiza i krytyka doktryn

<sup>17</sup> W ocenie J. Turowicza, który przez wiele lat współpracował z ks. Piwowarczykiem, był on „żarliwym chrześcijaninem i kapłanem, dalekim od – jeśli tak wolno się wyrazić – klerykalnej kastowości. Człowiekiem mocnego charakteru, odwagi przekonania, wyraźnie skryształizowanych, wierności sprawie, której służył. Był w nim jakiś chłopski upór, stanowczość, nieustępliwość jeśli chodziło o ortodoksyjną religijną

ekonomicznych, społecznych, prawnych, ustrojowych. Wykazywał, że życie ekonomiczne jest pochodną wcześniejszych od niego ideowych rozstrzygnięć. Jeśli mają one walor prawdziwości oraz zasadności (walor zgodności z naturą człowieka i obiektywnie istniejącym porządkiem w rzeczywistości), mogą służyć dobrze życiu ekonomicznemu i samemu człowiekowi.

Niestety, zdaniem ks. Piwowarczyka, nowożytna dziedzina życia gospodarczego ma inklinacje do niszczenia człowieka, gdyż wyrasta z wielu różnych błędnych ujęć teoretycznych. Ogólnie cierpi na fałszywą metafizykę, antropologię i etykę oraz błędną teorię życia społecznego. Fałsz wdał się również w teorię prawa, państwa, instytucji własności, praw gospodarczych oraz wielu innych dziedzin życia społecznego. Gdzie szukać ratunku? Jego zdaniem w nauce Kościoła katolickiego i jego zasadach, w dobrze urządzonym państwie i organizacjach pracowniczych. Dzięki nim można nadać życiu indywidualnemu, rodzinnemu i społecznemu wraz z całym życiem gospodarczym, właściwy ład, w którym spełnia się produkcja gospodarcza.

Zdaniem ks. Piwowarczyka Kościół „Ma on odnowić społeczeństwo przez swoją naukę o życiu, wartości dóbr materialnych, – przez wychowanie człowieka – i przez dostosowaną do potrzeb czasu akcję dobroczynną. Drugim jest – państwo. Ma ono bronić praw i sprawiedliwości, a więc i robotników, wobec kapitalistów. Ma ponadto obowiązek opieki nad obywatelami słabszymi; wykona ją przez ochronne ustawodawstwo robotnicze. Nie może jednak w tej swojej działalności wyjść poza granice nakreślone dobrem ogólnym. Trzecie wreszcie – to organizacje pracownicze. Zarówno pracodawcy, jak robotnicy winni się łączyć w związki. Winni uszanować wzajemnie prawa, sporom o płacę zapobiegać w drodze umów, – zwalczać wspólnie gospodarcze skutki bezrobocia, choroby, wypadków i starości. Związki te jednak nie powinny poprzestawać na samych materialnych korzyściach; winny ponadto być poddane prawom religii”<sup>18</sup>.

\*\*\*

Lata komunizmu w PRL, a także tworzona po 1989 r. forma życia gospodarczego, odwołująca się do zasad liberalizmu, a następnie do globalizmu –

---

czy o poglądy społeczne. A równocześnie autentyczny szacunek dla cudzych przekonań i wielka lojalność. Namiętny szermierz i polemista nie dawał się ponieść emocjom. Cechował go obiektywizm i zdrowy rozsądek, konkretność i rzeczowość w słowie i piśmie”. J. Turowicz, *Słowo wstępne*, w: J. Piwowarczyk, *Wobec nowego czasu (z publicystyki 1945-1950)*, Kraków 1985, s. 10.

<sup>18</sup> J. Piwowarczyk, *Współczesne kierunki społeczne*, s. 70.

nie mogły sprzyjać rozpowszechnieniu wyników poznawczych ks. Jana Piwowarczyka w dziedzinie nauki o życiu gospodarczym. Mimo to stał się jednak postacią ogromnie wpływową, a to głównie za sprawą wielkich postaci, współpracowników i uczniów. W pierwszej kolejności należy wymienić tu Karola Wojtyłę – św. Jana Pawła II. Przyjął On, rozwinął i upowszechnił w myśl ks. Piwowarczyka. Dzięki Niemu zagościła ona właściwie na całym świecie, bo encykliki papieskie były i są czytane tak przez wiernych Kościoła, jak i przez Jego wrogów. Liczne encykliki papieskie dotyczące spraw społecznych i gospodarczych są bez wątpienia nośnikami nauki ks. Piwowarczyka, którego Święty Papież mógł poznać, będąc klerykiem seminarium duchownego w Krakowie. Arcybiskup Wojtyła zegnał także ks. Piwowarczyka w ostatniej jego ziemskiej drodze, ukazując w mowie pogrzebowej jego wielkie zasługi dla kultury społecznej i narodowej Polski.

Nauka społeczna, dotycząca spraw gospodarczych, została także przejęta oraz twórczo dopełniona przez błogosławionego Prymasa Tysiąclecia Kardynała Stefana Wyszyńskiego, którego znajomość, a następnie współpraca z ks. Piwowarczykiem rozpoczęła się jeszcze przed wybuchem drugiej wojny światowej. Problemy właściwego ładu gospodarczego, pracy, ochrony własności prywatnej, głównego celu życia gospodarczego były przez prymasa ciągle rozwijane w jego przeogromnej i przebogatej działalności duszpasterskiej.

Nie wolno też zapominać, że ks. Jan Piwowarczyk jako teoretyk życia ekonomicznego stał się także inspiracją do dociekań i badań nad życiem ekonomicznym dla o. prof. dr. hab. Władysława Bernarda Skrzydlewskiego, prof. dr. hab. Czesława Strzeszewskiego, ks. prof. dr. hab. Józefa Majki, a także największego polskiego metafizyka, twórcy Lubelskiej Szkoły Filozoficznej – o. prof. dr. hab. Mieczysława Alberta Krąpca, który podkreślał niezwykłą i unikalną, głęboką wartość i wkład ks. Piwowarczyka w filozofię społeczną, nazywając go najważniejszym polskim filozofem społecznym, zajmującym się tak życiem ekonomicznym, jak i jego stroną moralną. Wszystko to pozwala przypuszczać, że czeka nas w niedługim czasie wielkie zainteresowanie twórczością ks. Piwowarczyka.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Idea chrześcijańsko-społeczna w historycznym rozwoju*, Kraków 1922.

*Ideologiczne podstawy liberalizmu gospodarczego*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935, s. 365-370.

*Inteligencja a ruch chrześcijańsko-społeczny*, „Przewodnik Społeczny”, 7 (1926) nr 3, s. 84-93.

- Katolicyzm a reforma rolna*, Poznań 1938.  
*Korporacjonizm i jego problematyka*, Poznań 1936.  
*Kościół wobec współczesnych kierunków społecznych*, Płock 1938.  
*Kryzys społeczno-gospodarczy w świetle katolickich zasad*, Kraków 1932.  
*Oddziaływanie dzisiejszych stosunków w świecie pracy na życie religijne i moralne robotnika*, referat wygłoszony na Zjeździe Katolickim w Krakowie, Kraków 1926.  
*Rola Chrześcijańskiej Demokracji w życiu społeczno-politycznym*, Kraków 1921.  
*Przyszłość myśli katolicko-społecznej i możliwości jej realizacji*, referat wygłoszony w czasie III. Studium Katolickiego w Warszawie w dniach 5-10 IX 1937, Poznań 1937.  
*Socjalizm i chrześcijaństwo*, Kraków 1924.  
*Współczesne kierunki społeczne*, Kraków 1927.

## Bibliografia

- Bachmura S., *Chrześcijańska myśl społeczna jako konsekwencja natury ludzkiej w myśli księdza Jana Piwowarczyka*, *Pro Fide Rege et Lege*, 2020, nr 1 (83), s. 194-211.
- Bankowicz B., *Myśl społeczna ks. Jana Piwowarczyka*, „Chrześcijanin w Świecie”, 1988, nr 1, s. 22-44.
- Chrost S., *Geneza i rozwój katolicyzmu społecznego w Polsce międzywojennej*, w: *Praca socjalna jako dyscyplina naukowa? Współczesne wyzwania wobec kształcenia i profesji*, red. M. Kawińska, J. Kurtyka-Chałas, Warszawa 2016, s. 109-129.
- Daruk B., *Jana Piwowarczyka koncepcja etyki społecznej*, Lublin 1998 (mps w Archiwum KUL w Lublinie).
- Dąbrowa E., *Poglądy na liberalizm ks. Jana Piwowarczyka*, „Cywilizacja”, 2002, nr 2, s. 202-208.
- Dutkiewicz T., *Nowa Europa – jaki człowiek?: przyczynek do publicystyki społecznej ks. Jana Piwowarczyka*, „Studia Gnesnensia”, 17 (2003) s. 389-400.
- Dutkiewicz T., *Wartości jednoczącej Europę w twórczości publicystycznej i naukowej ks. Jana Piwowarczyka*, Lublin 2000 (mps w Archiwum KUL w Lublinie).
- Grondelski J.M., *Social ethics in the young Karol Wojtyła: a study-in-progress*, „Faith and Reason”, 22 (1996) nr 1, 2, s. 1-10.
- Konefał J., *Ksiądz Jan Piwowarczyk kapłan i społecznik (1889-1959)*, „Roczniki Teologiczne”, 1999, z. 4, s. 127-142.
- Król M., *Zbrodnie II wojny światowej: „polskie obozy koncentracyjne” i odpowiedzialność Niemców*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 13 (2005) nr 13, s. 165-169.
- Łętocha R., *Fundamenty ideowe myśli społeczno-gospodarczej i politycznej ks. Jana Piwowarczyka*, „Polish Biographical Studies”, 2015 nr 3, s. 57-72.



- Strzeszewski C., *Piwowarczyk Jan*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, red. R. Bender, t. 2, Lublin 1994, s. 192-193.
- Synowiec A., *II Rzeczpospolita w twórczość ks. Jana Piwowarczyka. Wybrane zagadnienia społeczne i polityczne*, Kraków 2006.
- Synowiec A., *Jan Piwowarczyk wobec europejskich koncepcji integracyjnych w okresie międzywojennym*, „*Studia Historyczne*”, 53 (2010) z. 3, s. 321-334.
- Woźniak W., *Ks. Jan Piwowarczyk wobec problematyki państwa. Studium z zakresu historii myśli politycznej*, Opole (mps w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Opolskiego w Opolu).

Mateusz Kiereś

AKADEMIA KULTURY SPOŁECZNEJ I MEDIALNEJ W TORUNIU

---

# HENRYK ROMANOWSKI

---

(ok. 1860 – ok. 1940)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Henryk Romanowski to polski filozof, teoretyk cywilizacji i zagadnień ekonomicznych. Wiedza biograficzna o Romanowskim jest zdawkowa, do dziś ustalono jedynie, że żył i tworzył w pierwszej połowie XX w., że mieszkał w Warszawie, a o jego istnieniu oraz działalności naukowej świadczą rozprawy i artykuły, których osobliwy język i styl rozważań oraz jednolita metoda dociekań uwiarygadniają fakt obcowania z myślą jednego autora<sup>1</sup>. Romanowskiego, z wykształcenia prawdopodobnie ekonomistę i zarazem autodydakty w zakresie filozofii, cechuje wysoka kultura humanistyczna (wiedza historyczna, znajomość klasycznej literatury oraz języków klasycznych (greka, łacina) oraz nowożytnych – francuski, angielski, niemiecki, rosyjski).

---

<sup>1</sup> Błędnie utożsamia się osobę i myśl Romanowskiego z innym Henrykiem Romanowskim, ekonomistą rolnym, profesorem UMCS. Zob. M. Kiereś, *Spór o cywilizację. Stanowisko Henryka Romanowskiego*, Toruń 2019, s. 13.

## Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje)

Fundamentalne prace Romanowskiego to: *Solidaryzm. Nowa teoria etyczna i społeczno-ekonomiczna* (Warszawa 1909); *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej* (Kraków-Warszawa 1910); *Ekonomia społeczna a religia i filozofia* (Warszawa 1911); *Stara a nowa metafizyka* (Warszawa 1928); *Nowa filozofia. Studium o bergsonizmie* (Lublin 1929-1930); *Aktualność filozofii tomistycznej* (Warszawa 1931); *Renan i Bergson. Szkic porównawczy* (Warszawa 1931); *Filozofia cywilizacji. Prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod* (Warszawa 1933-1934); *Teoria ewolucji gatunków wobec faktów i metafizyki* (Warszawa 1934).

Romanowski publikował również na łamach czasopism: „Przegląd Powszechny” (1921); „Ateneum Kapłańskie” (1927-1928), „Przegląd Katolicki” (1932-1934).

### Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Na dorobek naukowy Romanowskiego składa się realistyczna filozofia (metafizyka i antropologia) oraz postawiona w ich kontekście teoria cywilizacji i życia gospodarczego człowieka. Podejmując problem kultury oraz cywilizacji, czyli politycznego i ekonomicznego życia człowieka, Romanowski dostrzega, że u podstaw jego rozstrzygnięcia leży filozofia oraz suponowana przez nią wizja świata oraz człowieka, co bezpośrednio wpływa na kształt kultury oraz kierunki pochodzenia cywilizacyjnego. Romanowski nie ogranicza swych rozważań jedynie do rozpoznania kontekstu filozoficznego konkurujących ze sobą stanowisk w sporze o kształt kultury (cywilizacji), lecz podejmuje również próbę dokonania ich oceny pod kątem rzeczowego, racjonalnego i ostatecznego uzasadnienia głoszonych przez nie postulatów, przez co świadomie włącza się w toczący się spór o filozofię. Swoje dywagacje osadza w poznawczo-myślowym kontekście kultury chrześcijańskiej, którą współtworzą autonomicznie uprawiana filozofia oraz teologia. Zdaniem Romanowskiego filozofia leży u podstaw kultury i jest jednocześnie *ancilla teologiae*, czyli daje dorzeczne i racjonalne podstawy teologii jako nauce o Objawieniu.

### Rozumienie filozofii

Rozumienie filozofii przez Romanowskiego jest ściśle związane z tradycją filozofii realistycznej, tomistycznej, której podstawę stanowi jej mądrościowy oraz metafizyczny charakter. Taką filozofię nazywa on „filozofią prawdziwą”, która „jako nauka najwyższa i powszechna, ma do czynienia z pojęciami

najogólniejszymi, bada podstawowe postulaty samego zdrowego rozsądku, będące punktem wyjścia dla wszystkich nauk bez wyjątku i w ogóle dla wszelkiego prawidłowego myślenia i postępowania. Przy tym w dochodzeniach swych funduje się na faktach najpowszechniejszych, uwarunkowanych przez samą naturę rzeczy, po większej części bezpośrednio oczywistych i stąd najbardziej dostępnych poznaniu ludzkiemu, – na faktach, których nauki specjalne ani razem wzięte, ani żadna z osobna nie badają<sup>2</sup>. Zdaniem Romanowskiego serce filozofii stanowi metafizyka, która jest nauką o bycie realnym i która dzieli się na metafizykę ogólną oraz szczegółową. W ramach metafizyki ogólnej mieści się teoria transcendentaliów, teoria kategorii, praw (zasad) i przyczyn ogólnobytowych, „które rządzą bytem realnym w ogólności”, a jej celem jest „wyświetlenie obiektywnej treści pojęć najogólniejszych, najpowszechniejszych, jak byt i nicość, prawda i fałsz, dobro i zło, piękno i brzydota, substancja i przypadłość, jedność i mnogość, ilość i jakość, czas i przestrzeń, przyczyna i skutek, materia i forma itd., tj. pojęć, które jako najpowszechniejsze, są przez nas najprędzej poznawane i w nauce i życiu najczęściej używane<sup>3</sup>. W ich ramach mieści się cała rzeczywistość, dlatego pojęcia te – ich rozumienie – warunkują rozumienie poszczególnych dziedzin kultury. Celem przedmiotowym filozofii jest zbudowanie realistycznej teorii bytu, natomiast jej celem podmiotowym jest zrozumienie nie tylko pojęć ogólnobytowych, lecz także pojęć kategoryalnych, jakie są używane w naukach szczegółowych i życiu codziennym.

Z kolei na metafizykę szczegółową składają się – zdaniem Romanowskiego – teodycea, psychologia i kosmologia, których przedmiotem jest Bóg, człowiek i otaczający człowieka wszechświat<sup>4</sup>. Zarówno metafizyka ogólna, jak i szczegółowa ujmują swój przedmiot w świetle tego, co powszechne, niezmiennie i konieczne, i w ten sposób zakreśla ramy poznawcze i punkt wyjścia dla teologii oraz nauk szczegółowych, przyrodniczych, społecznych i humanistycznych. Nauki te posługują się lub zakładają pojęcia metafizyczne, z tej racji metafizyka jest dla nich „światłym i pewnym przewodnikiem w dążeniu do prawdy”. W ten sposób metafizyka staje się fundamentem zdrowej kultury, bowiem „wszystkie prawie herezje oraz błędy naukowe pochodzą z nieznamośności lub błędnej interpretacji danych metafizycznych<sup>5</sup>. Zdaniem Romanowskiego tak rozumiana filozofia jest filozofią prawdziwą „wywodzącą ród swój przez doktrynę scholastyków i perypatetyków w prostej linii od samego zdrowego rozsądku [...] Jest to *philosophia perennis* czyli filozofia wieczysta, a berło jej ujął po największym geniuszu staro-

<sup>2</sup> H. Romanowski, *Aktualność filozofii tomistycznej*, Warszawa 1931, s. 3.

<sup>3</sup> Tenże, *Stara i nowa metafizyka*, Warszawa 1923, s. 8.

<sup>4</sup> Tamże, s. 8

<sup>5</sup> Tamże, s. 10

żytności w zakresie myślenia filozoficznego – Arystotelesie, największy filozof chrześcijański – św. Tomasz z Akwinu. Stąd pochodzi jej nazwa *filozofii tomistycznej*<sup>6</sup>.

Odejście od tradycji realizmu doprowadziło zdaniem Romanowskiego do powstania w łonie kultury europejskiej antymetafizycznej „filozofii fałszywej”, której nurty wywodzą się z tradycji idealizmu myślowego, a współcześnie z tradycji pokartezjańskiej (szczególnie myśli Immanuela Kanta i Georga W.F. Hegla). Filozofia ta odrywając poznanie filozoficzne od realnego świata, porusza się od „suchego racjonalizmu” i „czystego materializmu” po irracjonalizm zainfekowany subiektywizmem, relatywizmem i agnostycyzmem<sup>7</sup>, za każdym razem tworząc błędną wizję świata oraz człowieka i celu jego życia, co jego zdaniem prowadzi nieuchronnie do kryzysu kultury.

Romanowski dostrzegając rzetelne instrumentarium metafizyczne filozofii prawdziwej, widział w niej narzędzie służące do polemiki z „filozofią fałszywą” oraz jej błędami, szczególnie błędem ateizmu. Jako apologeta tradycji realizmu oraz wiary chrześcijańskiej podjął polemikę z poglądami modnych ówczesnie myślicieli europejskich przełomu XIX i XX w.: Karla Joëla, Ernesta Haeckela, Ernesta Renana i Henri Bergsona.

## Podstawy życia społeczno-ekonomicznego

Po wyjaśnieniu problemu filozofii Romanowski podejmuje problemy antropologiczne, zwłaszcza kwestię cywilizacji, aby w kontekście pozyskanej wiedzy zmierzyć się z problemem ekonomii. Wgląd w genezę filozofii, w przyczyny jej rozpadu na tradycję realizmu i idealizmu, dowodzi, że idealizm odrywa ludzkie poznanie od realnego świata, zamienia je na myślenie za pomocą idei, treści wyabstrahowanych z doświadczenia i utworzonych na potrzeby systemowe, czego konsekwencją jest utopizm, czyli myślowe projektowanie rozmaitych apriorycznych wizji życia wspólnotowego, tj. cywilizacji. Z tej przyczyny realistyczną koncepcję ekonomii konfrontuje on z ekonomią tradycji idealizmu, pod kątem realnych antropologicznych konsekwencji obu ujęć.

Romanowski zaznacza, że idealizm filozoficzny powrócił w epoce odrodzenia wraz z jej hasłem „wyzwolenie człowieka ziemskiego” i renesansem utopizmu. Podejście to kontynuuje epoka reformacji, a zwieńcza pozytyw-

<sup>6</sup> Tenże, *Aktualność filozofii tomistycznej*, s. 3.

<sup>7</sup> Tenże, *Stara a nowa metafizyka*, s. 11-12.

wizm, czyli kult wiedzy materialnie użytecznej. Rodzi się pogląd, że koniecznym warunkiem wyzwolenia człowieka i zapewnienia mu szczęścia jest postęp materialny. Cele ten zamierzają osiągnąć konkurujące z sobą ideologie społeczne: liberalizm i socjalizm. Konsekwencją ich praktykowania są: militarizm i nacjonalizm, kapitalizm i proletaryzacja rzesz ludzkich, walka klasowa, prymat propagandy nad nauką i biurokratyzacja życia pod kuratelą państwa i jego prawa. Dochodzi więc do ideologizacji życia ludzkiego i w efekcie do obniżenia poziomu intelektualnego i moralnego narodów Europy i do ciągłych kryzysów cywilizacyjnych<sup>8</sup>.

Z kolei tradycja realizmu głosi – zdaniem Romanowskiego – że u podstaw kultury ludzkiej leżą filozofia oraz religia. Filozofia odkrywa powszechne prawa cywilizacyjne, które są gwarancją dobrobytu materialnego człowieka, czyli jego aspektownie widzianego dobra. Związek ekonomii z dobrem wiąże ją z filozoficzną etyką, która rozstrzyga problem dobra, natomiast religia, jej teologiczna wykładnia, rozstrzyga kwestię ostatecznego celu ludzkiego życia, czyli tego dobra, ku któremu człowiek ze swej natury zmierza. Według Romanowskiego we współczesnej myśli ekonomicznej wyróżniają się dwa nurty: zróżnicowany wewnętrznie nurt chrześcijański oraz w miarę jednolity nurt materialistyczny, którego wizytówką są wspomniane ideologie. Liberalizm promuje wolność gospodarowania, kierowanego tzw. interesem osobistym, zaś socjalizm stawia na dobro ogółu jako kryterium oceny pracy ludzkiej. Oba ujęcia cechuje materializm, naturalizm oraz utilitaryzm. Swoistą mieszkanką obu wymienionych nurtów w ekonomii oraz pewnych wątków myśli chrześcijańskiej protestanckiej jest solidaryzm. Nurt ten powołuje się na etykę chrześcijańską, ale jego cele są wyraźnie materialistyczno-utilitarystyczne. Antypody tych koncepcji tworzy myśl społeczno-ekonomiczna katolicka, która „podporządkowuje postulaty ekonomiczne postulatowi etycznemu”<sup>9</sup>. Ekonomia nie wchodzi w zakres etyki, ponieważ ekonomia nie bada czynności ludzkich pod względem ich dobroci moralnej, lecz pod względem ich celowości (korzystności, przydatności) gospodarczej. Jednakże prawa moralne stanowią kryterium oceny koncepcji ekonomicznych, nie mogą one naruszać depozytu, jakim jest dobro człowieka i cel jego życia określany na gruncie religii. W życiu cywilizacyjnym chodzi o to, aby rozwiązania ekonomiczne pozostawały w harmonii z prawami etyki<sup>10</sup>.

Jak zaznacza Romanowski, dobrobytem materialnym kierują: a) prawa moralne *respectivum* religijno-moralne dotyczące ostatecznego celu-sensu ludzkiego życia i regulujące relacje międzyludzkie, np. prawo sprawiedli-

<sup>8</sup> Tenże, *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, Kraków-Warszawa 1910, s. 1-2.

<sup>9</sup> Tamże, s. 18.

<sup>10</sup> Tamże, s. 12-19.



wości lub miłości bliźniego; b) prawa naturalne (kosmologiczne), dotyczące zasobów przyrody; prawa te mają charakter deterministyczny, są niezależne od ludzkiej woli, ale stawiają człowieka przed koniecznością ich rozpoznania i respektowania; ta zależność rodzi prawa antropologiczne, które dowodzą, że pomiędzy wiedzą i moralnością a światem przyrody, której częścią jest ludzkie ciało, zachodzą pewne konieczne lub względnie konieczne zależności; c) prawa ekonomiczne, które wyznacza ludzka natura, ale których zastosowanie zależy od wiedzy i woli człowieka. Są to prawa realne, np. prawo zależności cen od stosunku podaży do popytu, oraz prawa idealne, które powinny kierować życiem gospodarczym, jeśli są zgodne z prawami etycznym i powiększają dobrobyt. Nad tymi rodzajami praw powinno czuwać państwo i ingerować w każdym przypadku ich naruszenia lub zlekceważenia. Prawa ekonomiczne są właściwym przedmiotem ekonomii. Są one emanacją rozumnej i wolnej działalności człowieka, jego solidarnej współpracy, której celem jest dobro wspólne, czyli takie dobro, w którym każdy człowiek winien mieć swój proporcjonalny i sprawiedliwy udział<sup>11</sup>.

Romanowski wskazuje, że ekonomia realistyczna posługuje się dwiema metodami: dedukcyjną oraz indukcyjną. Prawa ekonomiczne płyną bowiem z praw ontologicznych, antropologicznych i teologicznych, a także z wrażliwej obserwacji życia gospodarczego. Metoda dedukcyjna określa prawa ekonomiczne idealne, zaś indukcyjna testuje prawa ekonomiczne realne, ich praktyczną przydatność, a także możliwość zastosowania praw ekonomicznych idealnych w praktyce gospodarczej<sup>12</sup>. Zwolennicy idealizmu ekonomicznego nie respektują realnych praw ekonomicznych, stosując metodę dedukcyjną albo indukcyjną i z nich wyprowadzają zasady działalności gospodarczej, której celem ma być jedynie interes ogółu (socjalizm) bądź wyłącznie interes jednostki (liberalizm). Metodę indukcyjną przywołują również solidaryści, lecz ich stanowisko jest pod tym względem dwuznaczne, nie stronią bowiem od aprioryzmu<sup>13</sup>.

Zdaniem Romanowskiego pierwszym wyłomem w zakresie cywilizacji i ekonomii jest liberalizm (łac. *liberare* – uwolnić). Głosi on, że istotą bytu ludzkiego jest wolność, jego pełna autonomia w sferze myśli i czynu, czego wyrazem jest ekonomiczny indywidualizm, prymat interesu własnego nad dobrem wspólnym. Z tej doktryny wynika, że nie istnieją żadne prawa działalności ekonomicznej, że w tej mierze obowiązuje relatywizm, względność tych praw uwarunkowana czasem, miejscem i różnymi okolicznościami zewnętrznymi. Zasadą zasad liberalizmu jest dobrobyt materialny, ale czło-

<sup>11</sup> Tamże, s. 20-21.

<sup>12</sup> Tamże, s. 23-25.

<sup>13</sup> Tamże, s. 25-26.

wiek nie jest podmiotem praw ekonomicznych, lecz funkcją zmian zachodzących w świecie materii i kierunków jej ewolucji. Konsekwencją tej wizji jest ateizm, a w sferze etyki utilitaryzm i hedonizm. Liberalowie są zdania, że z tej deterministycznej zasady wynika, że człowiekiem powinien kierować egoizm i dobro własne, absolutyzując egoizm, jest on człowiekowi wrodzony, ale w obawie przed anarchią żywią wiarę, że kierująca działalnością człowieka ewolucja materii jest wyposażona w wewnętrzny *telos* i że zharmonizuje poszczególne egoizmy i wyprowadzi z nich dobrobyt powszechny<sup>14</sup>. Według Romanowskiego skrajny liberalizm przybiera postać anarchizmu czy wręcz nihilizmu cywilizacyjnego, czego konsekwencją jest rozpad wszelkich więzi społecznych, dlatego świadomi tych konsekwencji liberalowie, wbrew swej doktrynie, limitują ludzką wolność, wprowadzając przymusowo doraźne ustawy państwowe w imię pokoju społecznego. W efekcie, jak dowodzi historia liberalizmu, rodzi się statolatria, czyli kult państwa jako depozytariusza wolności, a liberalizm przeradza się z konieczności w swojego wroga, jakim jest socjalizm, który proklamuje omnipotencję państwa nad obywatelem. Innym samoograniczeniem się liberalizmu jest koncepcja tzw. umowy społecznej, według której obywatele zrzekają się dobrowolnie części swojej wolności na rzecz państwa. W praktyce okazuje się, że to nie obywatele określają, jakich wolności należy się zrzec. Oba ograniczenia liberalizmu są sprzeczne z jego rzekomo demokratycznym założeniem, że państwo jest utworzone z woli ludu i że tylko lud ma prawo zmienić jego formę, a nawet je rozwiązać<sup>15</sup>.

Liberalizm ekonomiczny prowadzi – zdaniem Romanowskiego – do likwidacji cechów, korporacji i innych instytucji społecznych, także ogólnokulturowych. Absolutyzacja wolności czyni z człowieka nomadę poszukującego miejsca zamieszkania i zarobkowania, skazanego na pracę bez względu na płeć, stan społeczny i wiek. Może on rozporządzać swoją własnością, może zawierać kontrakty, ustanawiać warunki pożyczki, handlu, przemysłu i rzemiosł, ale z jednym wyjątkiem, jakim jest wolność zrzeczania się. Ta niczym nieskrępowana działalność jednostki na zasadzie wolnej konkurencji, naznaczona społeczno-ekonomicznym darwinizmem pojmuje życie ludzkie w kategoriach doboru naturalnego i „walki o byt”. Jak dowodzi historia liberalizmu, w walce tej osoby słabsze giną, a rej wodzą ci, którzy są wyposażeni w siły materialne i są bezwzględni wobec innych<sup>16</sup>, co więcej, prawo nieskrępowanej działalności ekonomicznej jednostki znosi także zasadę interwencji państwowej w ważnych kwestiach ekonomicznych, a przede wszystkim

<sup>14</sup> Tamże, s. 29-30.

<sup>15</sup> Tamże, s. 31-32.

<sup>16</sup> Tamże, s. 36-39.

w kwestii stosunku pracodawcy do pracownika. Obowiązują jedynie zasady wolności wytwórczej w sferze wytwarzania i podziału dóbr materialnych (*laisser faire*) oraz zasada wolności handlu (*laisser passer*)<sup>17</sup>. Zasada nieskrępowanej gry sił ekonomicznych oddaje rynek pracy we władanie prawa podaży i popytu i tym samym pomija kwestię sprawiedliwości oraz jej kryterium oceny, jakim jest dobro wspólne. Prowadzi to do przewagi kapitału nad pracą, czyli do kapitalizmu. Ten zaś promuje etykę, według której wszystko, co jest materialnie korzystne, jest również moralnie usprawiedliwione i pożyteczne dla ogółu społeczności. Wbrew temu woluntaryzm ekonomiczny owocuje wyzyskiem pracy, pauperyzacją rzesz społecznych, czego konsekwencją jest wytworzenie się klasy proletariatu, czyli klasy upośledzonej ekonomicznie, skazanej na walkę o byt. Liberalizm dzieli zatem ludzkość na dwa wrogie sobie obozy: kapitalistów i proletariat, czego konsekwencją jest tzw. walka klas i perturbacje cywilizacyjne<sup>18</sup>.

Romanowski zaznacza, że analogicznie jak w przypadku liberalizmu socjalizm wyrasta z materializmu ontologicznego i antropologicznego naturalizmu. Przyświeca mu ten sam cel – wyzwolenie człowieka w imię jego dobrobytu i szczęścia – ale różni metoda, którą jest upaństwowienie wszelkich form życia społecznego oraz zasobów przyrody. Towarzyszą temu, podobnie jak w liberalizmie, sterowana odgórnie laicyzacja życia społecznego, ekonomiczne zrównanie kobiet i mężczyzn oraz osłabienie społecznej roli małżeństwa i rodziny. Zdaniem socjalistów dzieje ludzkości to historia walki klas upośledzonych ekonomicznie z wadliwymi ustrojami polityczno-gospodarczymi. Walka klas jest motorem dziejów. Należy ją zatem doprowadzić do końca, a przede wszystkim znieść liberalne prawo do własności prywatnej, które jest przyczyną nierówności w dostępie do dóbr materialnych oraz przyczyną wyzysku pracy. W liberalizmie dzięki manipulacji pracą zyskuje się tzw. wartość dodatkową, którą kapitalista zatrzymuje dla siebie, służy temu utrzymywanie pracy na poziomie minimum niezbędnego do podtrzymania życia pracowników i ich zdolności do wykonywania pracy, a także ułatwia przedłużanie ponad dopuszczalną normę dnia roboczego. Dzięki wartości dodatkowej, owocu wyzysku pracy, kapitalista rozbudowuje swoją bazę wytwórczą i powiększa własne dochody, zawłaszczając w ten sposób większość dobra społecznego. Prowadzi to do powiększania się kontyngentu proletariatu. Dlatego właśnie należy upaństwić wszystkie zasoby i środki produkcji. Zdaniem socjalistów praca jest towarem, który podlega ogólnemu spżowemu prawu płacy: cenę rynkową produktu określa się wyłącznie ilością pracy ludzkiej niezbędnej do jego wykonania. Dlatego właśnie należy znieść włas-

<sup>17</sup> Tamże, s. 35.

<sup>18</sup> Tamże, s. 40.

ność prywatną i upaństwowić wszystkie zasoby i środki produkcji. Dzięki temu ekonomia socjalizmu staje się jedyną drogą do rozwiązania tzw. kwestii społecznej, utożsamia ona bowiem jednostkę z kolektywem.

Romanowski wskazuje, że podobnie jak liberalizm socjalizm dystansuje się do moralności i absolutyzuje czynniki ekonomiczne, a więc popełnia ten sam błąd i ponosi identyczne konsekwencje. Wbrew jego dogmatom doświadczenie dowodzi, że działalność gospodarcza człowieka wyrasta z rozumu i aktów woli, że rozwój ekonomiczny jest uwarunkowany poziomem i umysłowym i moralnym człowieka. Bezpodstawna i zgubna społecznie jest także teza socjalizmu, według której walka klasowa jest źródłem postępu cywilizacyjnego i ekonomicznego. Historia dowodzi, że walki klasowe to zjawisko sporadyczne, które przybierają one na sile w ostatnich dwóch stuleciach, są bowiem konsekwencją obecności liberalizmu i kapitalizmu. Błędna jest również socjalistyczna teoria wartości zamiennnej, która głosi, iż jedynym czynnikiem wytwarzającym wartości ekonomiczne jest praca ludzka. Praca ludzka jest ważna, lecz nie jest ona czynnikiem bezosobowym, jej jakość zależy od etosu człowieka i jego uzdolnień, a ponadto, obok pracy ludzkiej, na wartości ekonomiczne wpływa również zasobność przyrody oraz technika. Należy w związku z tym również uchylić błędne przekonanie, według którego wartość zamienna pracy mierzy się zawsze kosztami reprodukcji sił pracownika. Podobną tezę głosi liberalizm, który żyje z haniebnego wyzysku pracy ludzkiej<sup>19</sup>.

Kolejnym błędem socjalizmu jest według Romanowskiego głoszenie, że jedyną normą i celem działalności ekonomicznej człowieka – zredukowanego do anonimowej jednostki – jest dobro ogółu. Z tezy tej wynika, że jednostka powinna, a nawet jest zobowiązana prawnie do poświęcania się dla dobra ogółu. Myśl ta jest w jawnym konflikcie z przyrodzoną człowiekowi tendencją do troski o własne dobro, a nie o jakieś dobro abstrakcyjnego ogółu. Doświadczenie dowodzi, że w życiu gospodarczym dobrobyt ogólny rośnie wraz ze wzrostem dobrobytu poszczególnych przedstawicieli społeczności. Człowiek chętniej i wydajniej dba o własne przedsiębiorstwo, a uczynienie z niego niewolnika, choćby w imię szczytnych ideałów, sprzyja jego lenistwu i niedbalstwu, zmniejszeniu się wydajności jego pracy. Z tej przyczyny socjalizm musi zastosować środki przymusu, wprowadzić powszechny obowiązek pracy i ścisłą kontrolę nad pracownikiem. Jednym z tych środków jest powszechna biurokratyzacja i mechanizacja ludzkiego życia oraz propagandowa manipulacja, która głosi, iż socjalizm to jedyna i ostateczna droga do pojednania człowieka z sobą i ze światem i zapewnienia mu szczęścia. Jednym z kluczowych składników ideologii socjalizmu jest systemowa walka

<sup>19</sup> Tamże, s. 47-48.

z religią i przymusowa ateizacja ludzkiego życia. Ta wizja człowieka, jako anonimowej jednostki będącej funkcją praw materii i powszechnej ewolucji, a tym samym funkcją państwa i jego ideologii, pozbawia człowieka prawa do posiadania własności, prawa do zrzeszania się, do wychowania własnych dzieci oraz prawa do sprawiedliwego wynagrodzenia, eliminuje z życia społecznego takie podstawowe zasady etyczne jak sprawiedliwość i miłość. Państwo staje się „panem życia i śmierci swoich poddanych”, a niewolę podnosi do rangi najdoskonalszego stanu cywilizacyjnego<sup>20</sup>.

Kolejny błąd utopii socjalizmu wiąże się z przekonaniem, że dobrobyt materialny przemieni człowieka moralnie, że człowiek stanie się po prostu dobry. Wbrew temu historia i dostępne doświadczenie pouczają, że z dobrobyt materialny „nie chroni człowieka od głupoty oraz przejawiania brutalnego egoizmu i innych złych popędów”. Przyczyną tego jest „zepsuta przez grzech pierworodny natura ludzka”<sup>21</sup>.

Według Romanowskiego idolem propagandowym liberałów i socjalistów jest wolność, jednakże na przekór tej deklaracji praktykowanie tych ideologii dowodzi, że znoszą one całkowicie ludzką wolność, czynią z człowieka własność państwa, podporządkowują go bez reszty własnej ideologii i jej bezwzględny zasadom. Świadczy to o tym, że pomiędzy doktrynami obu ideologii a ich praktykowaniem zachodzą poważne rozbieżności, a nawet jawne sprzeczności. Takie klasyczne w kulturze europejskiej pojęcia, jak: sprawiedliwość, dobro wspólne, wolność to wyłącznie narzędzia propagandy i manipulacji, bałamucenia rzesz społecznych<sup>22</sup>.

Kolejną doktryną ekonomiczną, którą omawia Romanowski, i która ma przewyciężyć skrajności liberalizmu i socjalizmu, jest solidaryzm. Nazwa ta wywodzi się od słowa „solidarność”, w związku z czym należy odróżnić prawo solidarności, które ma swój kontekst ontologiczny, wskazuje bowiem na wzajemną współzależność zjawisk we wszechświecie; prawu temu podlega także człowiek i jego życie społeczne, a wyklada się ono jako „wzajemna zależność i odpowiedzialność ludzi, które wypływają z natury ich jako istot społecznych, czyli przeznaczonych do życia w społeczeństwie”. Tak rozumiana solidarność w kontekście życia społecznego zmienia się w zasadę solidarności i oznacza „łączność pomiędzy ludźmi opartą na wzajemnym poszanowaniu praw i wzajemnej pomocy i zależną w znacznej mierze od ich woli”<sup>23</sup>.

W ramach tej doktryny wyróżnia się solidaryzm etyczny, który buduje własną etykę życia społecznego na bazie osobliwego altruizmu, głosi bowiem, że człowiek jest spadkobiercą dorobku materialnego i duchowego mi-

<sup>20</sup> Tamże, s. 50.

<sup>21</sup> Tamże, s. 55-56.

<sup>22</sup> Tamże, s. 59.

<sup>23</sup> Tamże, s. 60-61.

nionych i współczesnych pokoleń, zatem ciąży na nim moralny obowiązek wdzięczności dla minionych pokoleń oraz solidarnej współpracy na rzecz dobra przyszłych pokoleń. Ludzie powinni dobrowolnie współpracować, kierując się dobrem ogółu, tym samym bowiem działają na własną korzyść. Ten etyczny postulat solidaryści stosują na gruncie ekonomii, a za jej podstawę uznają dobrą wolę jednostek, która chroni człowieka przed egoizmem, do którego prowadzi liberalizm, oraz chroni przed walką klas, czego domaga się socjalizm. Ekonomia solidaryzmu ma się opierać na zasadzie dobrowolnej kooperacji pomiędzy jednostkami lub instytucjami gospodarczymi i zasadniczo z pominięciem interwencji państwa lub z jego umiarkowanym udziałem w gospodarowaniu.

Jak zaznacza Romanowski, solidaryzm jest ideowo zróżnicowany, jest bądź bliższy liberalizmowi, bądź socjalizmowi, ale oba jego skrajne nurty łączy wspólna teza, że celem ludzkiego życia jest dobrobyt materialny i życie doczesne. Ta chwiejność postaw w łonie solidaryzmu prowadzi do nierozstrzygalnych dylematów znanych liberalizmowi i socjalizmowi, np. takim dyblematem jest problem relacji pomiędzy jednostką i państwem, a w sferze ekonomii pomiędzy dobrem jednostki i dobrem ogółu. Wraca więc na wokandę tzw. kwestia społeczna. Solidaryzm postuluje, aby jednostka dobrowolnie pracowała dla ogółu ze względu na własną korzyść, a przecież z dobra ogółu nie wynika dobro jednostki, a ponadto pozostaje problem, w jaki sposób przekonać człowieka, aby kierował się solidarnością i altruizmem w życiu gospodarczym, w jaki sposób należałoby neutralizować konflikty społeczne, jak powstrzymać egoizm ludzki i związane z nim wady, takie jak nepotyzm, łapownictwo, defraudacja i wyzysk ekonomiczny. Wymienione wady doktryny solidaryzmu biorą się z błędnej koncepcji filozofii i antropologii. Doktryna ta jest nieudaną, „przyozdobioną w altruizm” i pozorny humanitaryzm próbą przezwyciężenia błędów liberalizmu i socjalizmu.

Przeгляд przez Romanowskiego współczesnych koncepcji ekonomii zwieńcza polemika z protestantyzmem, który podobnie jak solidaryzm podejmuje próbę zdystansowania się do ekonomii liberalizmu i socjalizmu. Główną wadą myśli protestanckiej jest próba pogodzenia etyki chrześcijańskiej z etyką utylitarną, której zapleczem myślowym jest materializm. Wada ta sprawia, że wbrew postulowanej zasadzie solidarności w duchu chrześcijańskim i konieczności uwzględnienia prawa moralnego w ekonomii, ekonomia ta wikła się w nierozwiązywalne dylematy. U podstaw tej etyki leżą dwa dogmaty, po pierwsze, przyznanie każdemu człowiekowi całkowitej autonomii w sferze religijno-moralnej oraz po drugie, teza antropologiczna, według której natura ludzka jest całkowicie skażona przez grzech pierworodny, czego konsekwencją jest negacja wolnej woli człowieka i zdolności do spełniania dobrych uczynków, a także odmówienie rozumowi ludzkiemu zdol-



ności poznania praw moralnych poza Objawieniem. Oba założenia prowadzą do tych samych konsekwencji, do jakich wiedzie etyka materialistyczna, która głosi determinizm, ale zarazem proklamuje samowolę jednostki lub państwa i w samowoli tej widzi jedyną normę postępowania, a tym samym znosi całkowicie odpowiedzialność człowieka za własne czyny. To osobliwe rozchwianie etyki protestanckiej spowodowało, że na jej gruncie wyrósł liberalizm, a z liberalizmu socjalizm, których kolejnym przewyżczeniem miał być solidaryzm<sup>24</sup>. Wspomniane dogmaty uderzają zarówno w rozum ludzki oraz w ludzką wolę, sprawiają one, że wyrosła w ich cieniu ekonomia jest pozbawiona zdolności określenia prawdziwych zasad życia gospodarczego, czyli zbudowania nauki o ekonomii. Co prawda etyka chrześcijańska uznaje, że natura ludzka jest zepsuta przez grzech pierworodny, ale wbrew protestantyzmowi głosi, że człowiek posiada zdolność do poznania istotnych praw moralnych niezależnie do objawienia oraz, że jest on istotą wolną i odpowiedzialną za swoje czyny przed ludźmi i Bogiem. Świadczy o tym fakt historyczny istnienia społeczności, które nie znały Objawienia, ale które posiadały doskonałą organizację społeczną i ekonomiczną<sup>25</sup>.

Romanowski zaznacza, że błędna antropologia protestantyzmu sprawia, że optuje on w stronę liberalizmu bądź w stronę socjalizmu. W zakresie postulatów chce się zbliżyć do katolicyzmu, aby przewyżczyć utilitaryzm, który przenika jej ducha bądź proklamuje całkowity rozbrat sfery religijno-moralnej życia człowieka ze sferą społeczno-ekonomiczną, głosząc, że każda z tych sfer realizuje własne cele, czego konsekwencją jest odcięcie ekonomii od zasad moralnych. Przykładem tego jest tzw. maltuzjanizm, którego twórcą był pastor protestancki Thomas Malthus. Pogląd ten odmawia słabszym, beзуżytecznym społecznie jednostkom prawa do egzystencji<sup>26</sup>.

Z powyższej polemiki wynika pośrednio, lecz wyraźnie stanowisko Romanowskiego w kwestii cywilizacji i ekonomii. Warunkiem zrozumienia człowieka i określenia sensu jego życia jest uwzględnienie trzech porządków: porządku wszechświata, porządku moralnego oraz porządku społeczno-ekonomicznego. Świat jest dziełem Boga, a zwieńczeniem aktu stworzenia świata jest człowiek, byt cielesno-duchowy, jego natura uległa skażeniu na skutek grzechu pierworodnego, lecz jest on rozumny i wolny, posiada zdolność poznania prawdy, dobra i piękna i ich świadomej i celowej realizacji na gruncie kultury, czyli uprawy świata. Człowiek podlega prawom teologicznym i ontologicznym, leżą one bowiem poza jego wolą, ale podlega również prawom rządzącym jego działalnością, czyli prawom moralnym. Prawa te są

<sup>24</sup> Tamże, s. 78-79.

<sup>25</sup> Tamże, s. 80.

<sup>26</sup> Tamże, s. 85-86.

stałe, lecz nie mają charakteru deterministycznego, zależą bowiem od wolnej woli ludzi. Prawa te człowiek poznaje i odkrywa, że mieszczą się one w sferze jego powinności, określają jego działalność i są gwarancją realizacji celu jego życia, zarówno życia doczesnego, jak i życia wiecznego. Jednak poznanie ludzkie jest narażone na błędy i fałszy, a wola ludzka nie zawsze zmierza ku dobru i nieświadomie realizuje zło, ponosząc jego konsekwencje. Dlatego pomocą w ludzkim postępowaniu są prawa moralne Objawione. Historia dowodzi, że pominięcie tych praw prowadzi cywilizację do jej upadku, z czego wynika, że dla osiągnięcia dobrobytu doczesnego są konieczne wyższe normy etyczne niż normy doczesne<sup>27</sup>. Ekonomia chrześcijańska – zdaniem Romanowskiego – głosi prymat etyki nad życiem materialnym człowieka, z czego wynika, że koniecznym warunkiem ekonomii jest wysoki poziom moralny i religijny społeczności ludzkiej. Postęp materialny jest pożądanym w życiu człowieka, lecz nie jest on wyłącznym celem jego działalności, lecz środkiem, zabezpieczenia ludzkiego życia, aby mógł się on doskonalić intelektualnie i moralnie. Ekonomia chrześcijańska, a dokładniej mówiąc katolicka, stoi zatem na gruncie autodeterminizmu moralnego i uzależnia wspomniany dobrobyt od wiedzy i dobrej woli człowieka. Wynika z tego, że człowiek przekracza doczesność i że jego działalność zmierza ku ostatecznemu celowi jego życia, jakim jest szczęście wieczne. Ta perspektywa zakłada, że miarą ludzkiego postępowania jest sprawiedliwość, czyli harmonijne zespolenie dobra osobistego z dobrem ogółu. Sprawiedliwość zakłada kolejną zasadę etyki chrześcijańskiej, którą jest prawo do własności. Prawo to zabezpiecza ludzkie życie w jego cielesnym wymiarze, z niego wypływa obowiązek troski o własne życie oraz życie swojej rodziny. Rodzina jest zrzeszeniem naturalnym, starszym od każdej instytucji społecznej i od ustroju państwowego. Przysługują jej zatem określone i nienaruszalne prawa oraz obowiązki niezależne od woli państwa. Z tej racji jest ona przyczyną wzorcą wszelkiego zrzeszania się ludzi zarówno w aspekcie jej struktury, jak i podziału obowiązków i przywilejów. W tym naturalnym kontekście człowiek uczy się gospodarować i nabywa takich koniecznych ekonomicznie cnót, jak pracowitość, oszczędność, sumienność, zamiłowanie do porządku, dbałość o utrzymanie domowego ogniska i opiekę nad osobami starszymi oraz wychowaniem dzieci<sup>28</sup>.

Zdaniem Romanowskiego w rozbudowanej społeczności składającej się z wielu rodzin niezbędna jest instytucja państwa. Powstaje ono na mocy wolnej umowy osób, które dzielą i chcą realizować wspólny cel, jakim jest dobro indywidualne i społeczne. Państwo jest nadrzędną formą życia spo-

<sup>27</sup> Tamże, s. 91-92.

<sup>28</sup> Tamże, s. 103-104.

łecznego, zwieńcza wszystkie struktury i organizacje społeczne, lecz pełni jedynie rolę dopełniającą, a więc ingeruje w pracę społeczną wtedy, kiedy działalność człowieka narusza zasadę dobra wspólnego. Uprawnienia państwa są określone w społecznie ustanowionej konstytucji i związanymi z nią prawami szczegółowymi. Etyka chrześcijańska nie określa zasad konstytucyjnych i prawnych, pozostawia tę kwestię partiom i działaczom społecznym; forma rządu zależy od tych, którzy ustanawiają państwo. Nie muszą się oni powoływać na etykę chrześcijańską i naukę Kościoła, Kościół bowiem uznaje wszystkie formy rządu, które nie prowadzą do pogwałcenia prawa moralnego, zarówno przyrodzonego, jak i Objawionego<sup>29</sup>. Z tej przyczyny etyka chrześcijańska wymaga od władzy państwowej, aby nie była biernym składnikiem życia społecznego i gospodarczego – jak chce liberalizm – ani nie zawłaszczała praw przynależnych obywatelom i ugrupowaniom społecznym – jak tego żąda socjalizm. Państwo ma bronić swoich obywateli, ingerować w ich poczynania w tych wszystkich sytuacjach, które naruszają podstawowe zasady etyki społecznej i rozmiągają się z dobrem wspólnym.

Przedmiotem troski państwa powinna być jego harmonijna współpraca z wszelkimi instytucjami społecznymi i gospodarczymi, związkami i stowarzyszeniami. Państwo określa ich formy prawne, a także musi być otwarte na wszelkie dezyderaty społeczne, szczególnie powinno objąć troską warstwy społeczne słabsze ekonomicznie i strzec je przed ich proletaryzacją. Państwo posiada monopol na te gałęzie gospodarki, które posiadają charakter strategiczny, zabezpieczają jego byt, jego pokój wewnętrzny i zewnętrzne bezpieczeństwo, np. transport, komunikacja, przemysł wydobywczy, przemysł obronny. Na państwie spoczywa obowiązek nadzoru nad handlem (kontrola miar i wag), nad cenami rynkowymi oraz walka z wyzyskiem finansowym i lichwą. Do jego obowiązków należy rozumna polityka finansowa, sprawiedliwe opodatkowanie obywateli i firm oraz sprawiedliwy rozkład obowiązków publicznych, a także roztropna polityka kredytowa. A ostatecznie do obowiązków państwa należy utrzymywanie dobrych relacji z innymi państwami, nawiązywanie współpracy z nimi w tych kwestiach, które przyczyniają się do wspólnego międzynarodowego dobrobytu. Wymienione obowiązki i powinności państwa kładą na jego barki obowiązek interwencji w bieg życia społecznego, zwłaszcza w jego wymiarze ekonomicznym. Zakres tej interwencji powinien być „wyprowadzany *a priori* z właściwości i potrzeb natury ludzkiej”, a więc jego rola nie ogranicza się do interwencji w sensie negatywnym, kiedy stoi ono na straży prawa i sprawiedliwości, lecz powinno również pozytywnie wnikać w życie społeczne tam, gdzie w grę wchodzi prawa

<sup>29</sup> Tamże, s. 62.

antropologiczne natury ludzkiej, których przestrzeganie zabezpiecza normy życia społecznego i realizację wspólnego dobra<sup>30</sup>.

Romanowski zaznacza, że mimo iż sprawiedliwość jest podstawą ładu społecznego i koniecznym warunkiem dobrobytu, to w życiu ekonomicznym stanowi pierwiastek bierny, nie jest twórcza. A przecież działalność cywilizacyjna człowieka opiera się na ludzkiej wytwórczości. Zarzewiem tej wytwórczości jest miłość do poznanego dobra, a w życiu społecznym miłość społeczna, czyli solidarność. Jest ona spoiwem życia społecznego, wyraża się wielorako, zwłaszcza w niesieniu pomocy osobom zagrożonym bytowo i dzieleniu się dobrami i poświęceniu się dla dobra wspólnego. Etyka chrześcijańska nadaje zasadzie solidarności charakter powszechny, by nie powiedzieć ogólnoludzki, wyzwolony z grupowych lub klasowych partykularyzmów<sup>31</sup>. Realistycznej cywilizacji obca jest tzw. kwestia społeczna, czyli kwestia relacji między człowiekiem a życiem społecznym, a zwłaszcza jego formą, jaką jest państwo. Człowiek nie jest anonimową jednostką, funkcją jakiś abstrakcyjnych praw przyrody, materii i jej ewolucji ani funkcją wszechwładnego państwa. Jest on bytem suwerennym, istniejącym własnym aktem istnienia, rozumnym i wolnym, a jego działalność w świecie polega na kulturze, czyli uprawie świata. Wyłącznym celem tej uprawy jest jego własne dobro, którym jest jego własne życie. W tym celu ludzie zrzeszają się i współpracują z sobą, dzieląc się obowiązkami i uprawnieniami. Polityka państwa powinna tę szczególną kondycję człowieka respektować i troszczyć się o jak największe jego uspołecznienie, zapewnienie mu wszystkich urządzeń, które są niezbędne dla pełnej aktualizacji tego, co się określa mianem człowieczeństwa. Fundamentem wspomnianego uspołecznienia powinna być klasyczna aretologia i jej kardynalne cnoty społeczne: sprawiedliwość, roztropność, umiarkowanie i męstwo. Koniecznym warunkiem uspołecznienia rzesz obywatelskich i zarazem obowiązkiem państwa jest przywrócenie cechów i korporacji pracowniczych oraz wspieranie wszelkich inicjatyw oddolnych w celu zrównoważenia wszystkich sił ekonomicznych<sup>32</sup>.

Romanowski konstatuje, że przegląd różnych typów cywilizacji i związanych z nimi form gospodarowania zaświadcza, że cywilizacje powstają i upadają, że są niezbędne, ale zarazem narażone na kryzys lub upadek za sprawą przyczyn zewnętrznych np. podboju przez inną cywilizację lub napływu obcych wzorów cywilizacyjnych lub też za sprawą przyczyn wewnętrznych, jakimi są np. wybujały dobrobyt materialny, degeneracja moralności, rozleniwienie polityczne, upadek patriotyzmu, zaniedbanie religii i upadek na-

<sup>30</sup> Tamże, s. 116-117, 136-138.

<sup>31</sup> Tamże, s. 116-118, 123.

<sup>32</sup> Tamże, s. 129-134.

uki, czyli panowanie libertynizmu i anarchizmu. Refleksja teologiczna nad kwestią cywilizacji dowodzi, że losy ludzkich cywilizacji spoczywają ostatecznie w ręku Boga. Poucza o tym Objawienie w swojej nauce o końcu świata, świadczą o tym także poszczególne nauki i ich prognozy dotyczące nieuchronnego wyczerpania się dóbr ziemskich oraz prawdopodobieństwa kataklizmów kosmicznych, co będzie się równać końcowi ludzkiej cywilizacji. Powinno się w związku z tym pamiętać, że cywilizacja to jedynie środek, który ma człowiekowi ułatwić osiągnięcie ostatecznego celu jego życia i że jest ona budowana nie dla niego, lecz na chwałę Bożą<sup>33</sup>.

### Oponenci i kontynuatorzy jego myśli

Poglądy filozoficzne Romanowskiego są mało znane, nie doczekały się gruntownych polemik czy jawnych kontynuacji. Dotyczy to zarówno pierwszej połowy XX w., czyli czasu, gdy tworzył (wyjąwszy zdawkowe recenzje, przyczynki oraz polemiki na łamach „Ateneum Kapłańskiego”, „Przeglądu Powszechnego” czy „Przeglądu Filozoficznego”), jak i drugiej połowy XX w. oraz XXI w., kiedy pojawiają się pojedyncze omówienia myśli Romanowskiego, najczęściej dotyczące przede wszystkim rozumienia kultury oraz cywilizacji, przy właściwie całkowitym pominięciu myśli społeczno-ekonomicznej.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Myśl naukowa Romanowskiego jest raczej niedoceniana. Sądzi się, iż jest już nieaktualna, a przede wszystkim oskarża się ją o konfesyjność, o pomieszanie wiedzy z wiarą religijną, filozofii z teologią. Oceny te oraz zarzuty wydają się być niesłuszne. Niewątpliwą zaletą rozważań Romanowskiego jest ich osadzenie w kontekście problemu filozofii, która leży u podstaw ludzkiej kultury, a od jej oblicza zależy ideowy kształt cywilizacyjnej działalności człowieka i jej cel. Wykazał, że tradycja idealizmu bierze rozbrat z realnym światem i tworzy jego myślowe substytuty, czego konsekwencją jest ideologizacja filozofii i utopizm. Dowiódł tym samym, że idealistyczne koncepcje

---

<sup>33</sup> Tenże, *Filozofia cywilizacji: prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1933-1934, s. 430-432.

cywilizacji i ich systemy ekonomiczne – liberalizm, socjalizm, solidaryzm – są skażone redukcjonizmem antropologicznym, u podstaw którego leży materializm, naturalizm i utylitaryzm. Systemy te roszczą pretensje do wyzwolenia człowieka od zła, obiecują mu szczęście w ziemskim wymiarze jego bytowania, ale, co charakterystyczne, choć różnią się one co do swej metody, to wszystkie prowadzą do takich samych antropologicznych konsekwencji. Za wspomnianą obietnicę realny człowiek płaci wysoką cenę. Romanowski patrzy na człowieka integralnie, uwzględnia ziemski wymiar jego bytowania oraz jego transcendencję nad doczesnością, która otwiera człowieka na religię. Ani filozofia, ani żadna nauka nie rozstrzyga kwestii ostatecznego celu ludzkiego życia, mieści się to wyłącznie w kompetencji religii. Idealistyczne wizje cywilizacji i ekonomii ideologizują kulturę, a więc wchodzą w kompetencje religii, chcą ją zastąpić, czego nieuniknioną konsekwencją są kryzysy cywilizacyjne.

Romanowski budował swoje stanowisko w określonym czasie i określonych uwarunkowaniach historyczno-cywilizacyjnych kultury Europy, ale – co należy podkreślić – jego diagnoza okazała się trafna i dlatego jego myśl jest do dziś aktualna. Błędem byłoby jej traktowanie jako reliktu historycznego lub jako opcji światopoglądowej jej autora. Rzecz jasna z wielu względów należałoby zatrzymać się nad jej wieloma wątkami, np. nad kwestią prawomocności mówienia o filozofii (cywilizacji i ekonomii) chrześcijańskiej, nad teorią dobra, a szczególnie dobra wspólnego, nad kwestią polityki i jej reprezentacji (partie czy stany społeczne), nad kwestią religii, nad jej miejscem i rolą w ludzkim życiu, a zwłaszcza w życiu społecznym i w polityce państwa. Bodaj najważniejszym teoretycznie, oryginalnym wkładem Romanowskiego w refleksję nad cywilizacją i ekonomią jest jego koncepcja praw ontologicznych, kosmologicznych (jakże ważnych dla dzisiejszej ekologii), teologicznych i antropologicznych, które są zarazem, jak jej autor zakłada, nienaruszalnymi prawami ludzkiego myślenia.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Aktualność filozofii tomistycznej*, Warszawa 1931.

*Ekonomia społeczna a religia i filozofia*, Warszawa 1911.

*Filozofia cywilizacji. Prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, Warszawa 1933-1934. *Teoria ewolucji gatunków wobec faktów i metafizyki*, Warszawa 1934.

*Nowa filozofia. Studium o bergsonizmie*, Lublin 1929-1930.

*Renan i Bergson. Szkic porównawczy*, Warszawa 1931.

*Solidaryzm. Nowa teoria etyczna i społeczno-ekonomiczna*, Warszawa 1909.



*Stara a nowa metafizyka*, Warszawa 1928.

*Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, Kraków-Warszawa 1910.

## Bibliografia

- Bielecki A., (rec.) *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, „Przegląd Powszechny”, 1911, nr 10-12, s. 410-415.
- Kaczocha W., *Filozofia cywilizacji i kultury. Teorie filozoficzne rozwijane w Polsce w pierwszej połowie XX wieku*, Poznań 1998.
- Kiereś M., *Spór o cywilizację. Stanowisko Henryka Romanowskiego*, Toruń 2019.
- Knapik T., *Człowiek i wartości. Tematy filozoficzne we wczesnych studiach Floriana Znanickiego*, Katowice 2006.
- Mikołajko A., *Tradycja i nowe drogi wiary. Obrazy religijności polskiej w latach 1918-1939*, Warszawa 2001.
- Pachucki M., (rec.) *Wstęp do ekonomii społecznej chrześcijańskiej*, „Prąd. Miesięcznik społeczny i literacko-naukowy”, 1910, nr 9-10, s. 327-331.
- Pastuszka J., (rec.) *Filozofia cywilizacji. Prawa realne cywilizacji, jej ideały, typy i pochod*, „Przegląd Filozoficzny”, 38 (1935) z. 4, s. 370-371.
- Skrzydlewski P., *Romanowski Henryk*, w: *Encyklopedia filozofii polskiej*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2011, s. 462-465.
- Skrzydlewski P., *Henryk Romanowski (ok. 1860 – ok. 1940)*, w: *Wielcy Polacy z ziem Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, red. J. Marczak-Kozłowska, Białystok 2016, s. 243-248.
- Szałata K., *Obrona filozofii tomistycznej na początku XX wieku*, „Studia Philosophiae Christianae”, 21 (1985) nr 2, s. 193-208.
- Szydłowski P., *Katolicki model kultury Henryka Romanowskiego*, „Studia Religioznawcze”, 1987, nr 21, s. 75-89.
- Szydłowski P., *Kryzys kultury w polskiej myśli katolickiej 1918-1939*, Warszawa-Kraków 1984.

Dariusz Miszewski

AKADEMIA SZTUKI WOJENNEJ, WARSZAWA

---

# ROMAN RYBARSKI

---

(1887-1942)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Roman Franciszek Rybarski (1887-1942) był wybitnym ekonomistą i historykiem gospodarczym, twórcą programu gospodarczego obozu narodowego oraz wieloletnim parlamentarzystą i publicystą politycznym. Urodził się 3 sierpnia w Zatorze (Małopolska). Jego rodzicami byli urzędnik sądowy Jan Rybarski i Albertyna z domu Szczygielska. W 1914 r. Rybarski zawarł związek małżeński z Jadwigą Jastrzębską, z którego urodziły się córki: Hanna (1924), profesor historii literatury polskiej (Instytut Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk), oraz Maria Danuta (1929), profesor w Instytucie Biochemii i Biofizyki PAN<sup>1</sup>.

Od 1906 r. Rybarski studiował ekonomię i historię gospodarczą na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego. W trakcie studiów związał się z obozem narodowym, wstępując do Związku Młodzieży Polskiej „ZET”<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> J. Zaborowski, *Roman Rybarski*, „Studia Iuridica”, 25 (1993) s. 37-43; R. Jastrzębski, *Przedmowa*, w: R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 2015, s. 10.

<sup>2</sup> J. Chodorowski, *Roman Rybarski (1887-1942): z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997, s. 7-31; A. Tyszkiewicz, *Roman Rybarski (1887-1942)*, w: *Jubileuszowa Księga Nauk Politycznych*,

W 1910 r. został członkiem trójzaborowej tajnej Ligi Narodowej oraz jawnego Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego. W 1910 r. uzyskał stopień doktora. Potem odbył staże naukowe w Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. W 1913 r. habilitował się. Następnie prowadził wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim i w prywatnej Polskiej Szkole Nauk Politycznych. W 1917 r. został profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Prawa. W 1919 r. Rybarski opuścił Uniwersytet Jagielloński i poświęcił się pracy państwowej. Należał do ścisłego grona liderów narodowej demokracji, którzy budowali struktury niepodległego państwa polskiego. W 1919 r. był ekspertem polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Zasiadał w Komisji Odszkodowań i Finansów, a następnie został sekretarzem delegacji polskiej do spraw ekonomicznych. W 1919 r. zajął stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej, a od lutego 1920 r. w Ministerstwie Skarbu. W sierpniu 1921 r. podał się do dymisji, poświęcając się pracy naukowej i ideowo-politycznej. W 1923 r. na prośbę premiera Władysława Grabskiego zredagował projekt statutu Banku Emisyjnego, a w 1924 r. projekt ustawy o Banku Polskim. Po jego utworzeniu wszedł w skład pierwszej Rady Banku<sup>3</sup>. Od 1921 r. związał się z Politechniką Warszawską. W 1924 r. przeniósł się na Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, którego był dziekanem w latach 1937-1941. Od 1919 r. w Związku Ludowo-Narodowym prowadził działalność programową i organizacyjną<sup>4</sup>. W 1926 r. z Romanem Dmowskim utworzył Obóz Wielkiej Polski i wszedł do Wielkiej Rady. Po rozwiązaniu Ligi Narodowej w 1928 r. został członkiem Straży Narodowej (Ognisko Główne). W 1928 r. współtworzył Stronnictwo Narodowe, w którym wchodził do Zarządu Głównego<sup>5</sup>. W latach 1928-1935 kierował klubem parlamentarnym SN (Klub Narodowy). Stał na czele grupy nazywanej „profesorską”, „demoliberalną” lub „starych”<sup>6</sup>.

red. A. Zięba Kraków 2015, s. 131-132; J. Wasikan, *Idea państwa narodowego w myśli politycznej Romana Rybarskiego do 1939 roku*, Bydgoszcz 2018, s. 19-51; zob. P. Waingertner, *Ruch zetowy w Drugiej Rzeczypospolitej. Studium myśli politycznej*, Łódź 2006; *ZET w walce o niepodległość i budowę państwa. Szkice i wspomnienia*, kom. red. T.W. Nowacki, Warszawa 1996.

<sup>3</sup> R. Jastrzębski, *Przedmowa*, w: R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 2015, s. 12.

<sup>4</sup> E. Maj, *Roman Dmowski i Związek Ludowo-Narodowy (1919-1928)*, „Kwartalnik Historyczny”, 2 (1993) s. 37-54; J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Związku Ludowo-Narodowego*, Kraków 1995.

<sup>5</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980, s. 273; W. Muszyński, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego (1928-1947)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 8-9 (2007) s. 41; zob. A. Dawidowicz, *Myśl polityczna Stronnictwa Narodowego 1928-1939. Wspólnota ideału czy alternacja koncepcji*, Lublin 2017.

<sup>6</sup> A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg rozwoju ekonomicznego w myśli politycznej „młodych” obozu narodowego 1928-1939*, „Myśl Ludowa”, 6 (2014) s. 75-76;

Po wybuchu drugiej wojny światowej Rybarski został powołany do Prezydium Zarządu Głównego SN. Działał w Stołecznym Komitecie Samopomocy Społecznej, Radzie Obrony Stolicy i Radzie Głównej Opiekuńczej. Współtworzył struktury Polskiego Państwa Podziemnego z ramienia SN. Stał na czele Departamentu Skarbu Delegatury Rządu na Generalne Gubernatorstwo<sup>7</sup>. Był dziekanem tajnego Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego. Po aresztowaniu przez Niemców 17 maja 1941 r. z grupą działaczy SN został przewieziony w lipcu z więzienia na Pawiaku do niemieckiego obozu zagłady w Oświęcimiu, gdzie zmarł w marcu 1942 r. W obozie zaangażował się w działalność konspiracyjną Rady Wojskowej Związku Walki Zbrojnej<sup>8</sup>.

Za zasługi dla państwa polskiego otrzymał w maju 1923 r. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski. Za działalność konspiracyjną w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu nadano mu pośmiertnie w 1972 r. Order Krzyża Grunwaldu III klasy, a w 1988 r. Krzyż Oświęcimski<sup>9</sup>. W 65. rocznicę śmierci Rybarskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął uroczyste i jednoznacznie uchwałę oddającą cześć wielkiemu patriocie, uczonemu, ekonomście i politykowi, który oddał swoje życie za wolność ojczyzny<sup>10</sup>. W 2019 r. Narodowy Bank Polski wydał w serii Wybitni Polscy Ekonomiści srebrną monetę kolekcjonerską o nominale 10 zł z wizerunkiem Rybarskiego i mottem „naród nie jest abstrakcją, lecz żywą całością historyczną” (cytat z *Przyszłość gospodarcza Polski*). Na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie działa studencko-doktoranckie Koło Naukowe Myśli Ekonomiczno-Prawnej im. Romana Rybarskiego.

N. Wójtowicz, *Roman Rybarski*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 8-9 (2007), s. 130-132; zob. J. Kornaś, *Naród i państwo w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego (1928-1939)*, „Zeszyty Naukowe” Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 692 (2005) s. 21-23.

<sup>7</sup> W. Grabowski, *Polska Tajna Administracja Cywilna 1940-1945*, Warszawa 2003, s. 111, 239, 255; W. Muszyński, *Z dziejów Stronnictwa Narodowego*, s. 45-46; J. Waszkan, *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1991, s. 22-25; zob. tenże, *Koncepcje społeczno-gospodarcze Romana Rybarskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, 1991, z. 237: Nauki humanistyczno-społeczne, nr 22: Nauki Polityczne, s. 103-121.

<sup>8</sup> R. Jastrzębski, *Przedmowa*, s. 17-18.

<sup>9</sup> A. Tyszkiewicz, *Roman Rybarski*, s. 134.

<sup>10</sup> Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 marca 2007 r. w 65. rocznicę śmierci profesora Romana Rybarskiego. Czytamy w niej m.in.: „Profesor Roman Rybarski swoimi poglądami gospodarczymi wyprzedzał ówczesną myśl ekonomiczną. Płodny pisarz – autor wielu prac naukowych z dziedziny ekonomii i gospodarki. Zdecydowany zwolennik leseferyzmu – liberalizmu gospodarczego. Głosił konieczność stałości prawa gospodarczego i niskich podatków, nienaruszalność własności prywatnej, szkodliwość przymusowych ubezpieczeń społecznych, monopoli i koncesji. Zdecydowany przeciwnik zaciągania długów przez państwo. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości profesor Roman Rybarski był jednym z organizatorów reformy bankowości polskiej”.

## Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej

Rybarski specjalizował się w dziedzinie ekonomii politycznej, skarbowości i historii gospodarczej, jednocześnie prowadził aktywną działalność polityczną i publicystyczną. Studiował ekonomię (seminarium u prof. ekonomii i statystyki Włodzimierza Czerkawskiego, należącego do „szkoły austriackiej”) i historię gospodarczą (seminarium u Franciszka Bujaka). W trakcie studiów publikował prace naukowe z ekonomii i historii gospodarczej. Otrzymywał stypendia za wyniki w nauce. W 1910 r. uzyskał stopień doktora. Następnie odbył staże naukowe we Francji, Włoszech, Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych. W 1913 r. habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako docent pracował w Katedrze Ekonomii Politycznej, a od 1917 r. jako profesor nadzwyczajny kierował Katedrą Skarbowości i Prawa Skarbowego na Wydziale Prawa UJ. Prowadził tam wykłady z rachunkowości państwowej, austriackiego prawa skarbowego i nauki skarbowości, a w Studium Rolniczym UJ z ekonomii politycznej i skarbowości. Wykładał w prywatnej Polskiej Szkole Nauk Politycznych, założonej przez profesora prawa międzynarodowego Michała Roztworowskiego. W 1919 r. Rada Wydziału Prawa wystąpiła do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nadanie mu stopnia profesora zwyczajnego za rozprawę *Idea gospodarstwa narodowego*. Jednak Rybarski opuścił Uniwersytet Jagielloński. Od 1922 r. jako profesor nadzwyczajny rozpoczął wykłady z ekonomii politycznej, a następnie objął Katedrę Ekonomii Politycznej jako profesor zwyczajny na Wydziale Inżynierii Wodnej Politechniki Warszawskiej. W latach 1924-1939 kierował Katedrą Skarbowości na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Prowadził też wykłady z historii handlu w Szkole Głównej Handlowej. W 1938 r. został powołany na stanowisko kierownika nowo utworzonego Instytutu Prawa Lotniczego i Zagadnień Gospodarczych Lotnictwa przy Wydziale Prawa UW. Rybarski był członkiem korespondentem (1925) i członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Umiejętności (1938) oraz Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (1928)<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> A. Tyszkiewicz, *Roman Rybarski*, s. 126-129; H. Rzeszut, *Roman Franciszek Rybarski (1887-1942)*, w: *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, [http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/878/sylw\\_prof\\_061.pdf](http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/878/sylw_prof_061.pdf), dostęp: 21.10.2022; J. Waskan, *Konceptje społeczno-polityczne*, s. 17-18.

## Rozprawy naukowe z ekonomii politycznej, historii gospodarczej i skarbowości

- Statystyka młodzieży Uniwersytetu Jagiellońskiego w ostatnich pięćdziesięciu latach*, „*Ekonomista*”, 2 (1907) s. 15-53.
- Międzynarodowe prawo spadkowe na tle obrad haskich konferencji z lat 1893-1904*, Kraków 1907.
- Gospodarka miasta Biecha w XVI i na początku XVII wieku*, cz. 1, „*Ekonomista*”, 2/3-4 (1909) s. 57-98; cz. 2, „*Ekonomista*”, 1 (1910) s. 51-109.
- Sprawa włościańska na Sejmie 1831 roku*, Kraków 1910.
- Organizacja kredytu przemysłowego w Galicji i Królestwie Polskiem*, Kraków 1911.
- Nauka o podmiocie gospodarstwa społecznego*, Kraków 1912<sup>12</sup>.
- Wartość wymienna jako miara bogactwa*, Kraków 1914.
- Bojkoty ekonomiczne w krajach obcych*, Kraków 1916.
- Prawno-skarbowe podstawy ustroju państw związkowych, unii i autonomii państwowych*, Warszawa 1916.
- Idea gospodarstwa narodowego*, Kraków 1919<sup>13</sup>.
- Wartość, kapitał i dochód*, Warszawa 1922<sup>14</sup>.
- System ekonomii politycznej*, t. 1: *Rozwój życia gospodarczego i idei gospodarczych*, Warszawa 1924; t. 2: *Teoria gospodarstwa społecznego*, Warszawa 1930; t. 3: *Psychologia społeczno-gospodarcza*, Warszawa 1939<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> Dysertacja habilitacyjna.

<sup>13</sup> Publikacja była podstawą wystąpienia Rady Wydziału Prawa UJ o nadanie Rybarskiemu stopnia profesora zwyczajnego do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przedstawił w niej zasady programu gospodarczego, któremu pozostał wierny: umiarkowany protekcjonizm w stosunkach zewnętrznych i leseferyzm w polityce gospodarczej wewnątrz kraju. W państwie narodowym naród polski decydował o ustroju politycznym, gospodarczym, społecznym i ideowym. Mniejszości narodowe, z zachowaniem ich praw kulturalno-narodowych, miały się asymilować. Gospodarstwo narodowe miało wzmacniać wspólnotę narodową.

<sup>14</sup> Rybarski uważał, że kapitalizm nie prowadził do nędzy mas pracujących. Rozwój produkcji podnosił poziom życia całego społeczeństwa. Zamiast lewicowej walki klas popierał harmonijną współpracę wszystkich warstw narodu dla wspólnego dobra i rozwoju silnego państwa. Twierdził, że w teorii makroekonomicznej główną ideą jest zachowanie równowagi między produkcją dóbr przemysłowych i konsumpcyjnych, co gwarantuje stabilny wzrost gospodarczy. Różnice w tempie ich przyrostu prowadziły do nierównowagi. Zagrożeniem dla gospodarki były nadmierne oszczędzanie, wydatki socjalne, kredytowanie dóbr konsumpcyjnych kosztem inwestycyjnych.

<sup>15</sup> Rybarski łączył psychologię, socjologię i historię z badaniami nad ekonomią. Twierdził, że z powodu różnic historycznych, społecznych i psychologicznych narodów ustroj gospodarczy świata nigdy nie będzie jednolity. Zob. S. Wójcik, *Problem zmien-*



- Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, t. 1: *Rozwój handlu i polityki handlowej*, Poznań 1928; t. 2: *Tablice i materiały statystyczne*, Poznań 1929<sup>16</sup>.  
*Wielkie żupy solne w latach 1497-1594*, Warszawa 1932.  
*Gospodarstwo Księstwa Oświęcimskiego w XVI wieku*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny”, seria II, 43 (1932) nr 2, s. 165-324.  
*Nauka skarbowości*, Warszawa 1935<sup>17</sup>.  
*Kredyt i lichwa w ekonomii Samborskiej w XVIII wieku*, Lwów 1936.  
*Skarbowość Polski w dobie rozbiorów*, Kraków 1937.  
*Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939.

Publikacje Rybarskiego miały charakter: dysertacji naukowych, podręczników akademickich, publikacji ideowych i politycznych, w których idea narodowa stała się naczelną wartością. W swojej pracy naukowej łączył zarówno wiedeńską szkołę psychologiczną, jak i niemiecką szkołę historyczną. Swoje piętno odcisnęły staże naukowe na Zachodzie<sup>18</sup>. Rybarski rozwijał ideę państwa narodowego o ustroju demokratycznym i gospodarce wolnorynkowej, gdzie naród posiadałby prymat i dogodne warunki dla swojego rozwoju<sup>19</sup>. Naród miał prawo do buntu obywatelskiego w postaci reprezentatywnych grup politycznych, gdy legalne władze przedkładały interesy obce nad narodowymi. Opowiadał się za państwem demokratycznym i praworządnym. Państwo nie mogło być anarchiczne i opresyjne, a żaden organ władzy nie mógł w nim dominować. Rybarski sprzeciwiał się zarówno sanacyjnej dyktaturze, stawiającej państwo ponad narodem, jak i prymatowi parlamentu w państwie. Swoją działalność naukową wykorzystywał w swojej pracy na rzecz państwa i obozu narodowego. Jego autorytet naukowy wywarł znaczący wpływ na poglądy ekonomiczne polskiej prawnicy.

*ności poznania w teorii Romana Rybarskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio K, 4 (1997) s. 73-75.

<sup>16</sup> Rybarski otrzymał za nią w 1929 r. nagrodę im. Probusa Piotra Barczewskiego Polskiej Akademii Umiejętności.

<sup>17</sup> Stanowi klasyczny podręcznik akademicki z zakresu skarbowości wjęciu prawnym, ekonomicznym, historycznym, psychologicznym oraz etycznym Polski na tle państw Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych.

<sup>18</sup> *Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, wybór i oprac. S. Rudnicki, Warszawa 1997, s. 8; E. Maj, *Droga ponad liberalizmem i socjalizmem w myśli ekonomicznej Narodowej Demokracji*, „Myśl Ludowa”, 6 (2014) s. 53; A. Tyszkiewicz, *Roman Rybarski*, s. 130; J. Waskan, *Idea państwa*, s. 195.

<sup>19</sup> D. Grzybek, *Idea narodowa a myśl gospodarcza w pismach Romana Rybarskiego*, „Politeja”, 2 (2009) nr 12, s. 476.

## Publikacje polityczno-ekonomiczne, ideowo-programowe i społeczne

*Marka polska i złoty polski*, Warszawa 1922<sup>20</sup>.

*Ciężar podatków w Polsce*, Warszawa 1924.

*Naród, jednostka i klasa*, Warszawa 1926<sup>21</sup>.

*Polityka i gospodarstwo*, Warszawa 1927 (Zeszyt II „Wskazań programowych” OWP)<sup>22</sup>.

*Cele i zadania Komitetu Katolicko-Narodowego*, Warszawa 1928<sup>23</sup>.

---

<sup>20</sup> Rybarski przedstawił w niej genezę inflacji w Polsce i jej negatywny wpływ na życie gospodarcze i społeczne, doświadczenia państw zachodnich, cel i zasady polskiej reformy walutowej. Był zwolennikiem zrównoważonego wzrostu gospodarczego, do którego wyznaczników zaliczał krajowe oszczędności i inwestycje prorozwojowe, a nie konsumpcyjne. Państwo narodowe miało wspierać polskie inicjatywy gospodarcze i nadmiernie się nie zadłużać na międzynarodowych rynkach finansowych oraz dbać o stabilność waluty narodowej.

<sup>21</sup> Publikacja jest wykładem doktryny narodowej Rybarskiego, który wywodził swoje idee z analizy naturalnego stanu rzeczy. Ideę narodową stawiał ponad ówczesne doktryny polityczno-prawne. Indywidualizm i prawa jednostki podporządkowywał narodowi. Państwo było narzędziem polityki narodowej, jego siła zależała od siły narodu, a ta od silnej rodziny. Przywiązanie do narodu wyrażało się w ponoszeniu ofiar dla przyszłych pokoleń. W swojej myśli ekonomicznej Rybarski twierdził, że naród „jest to trwała wspólność większej masy ludzi, wytworzona przez dłuższe ich współzycie na jednym terytorium, wspólność, która na gruncie tych lub innych jednoczących pierwiastków (np. rasy, języka, religii, tradycji, obyczajów, ustroju politycznego, gospodarstwa) przejawia się w poczuciu odrębności od innych podobnych skupień”. Niezbędne było mu państwo, bo „naród może w całej pełni wyrazić się tylko we własnym państwie”. Mimo cech wspólnych, każdy naród był inny, miał swoją kulturę i historię, wybierał swoją własną drogę i dokonywał własnych wyborów. Niemożliwe było kopiowanie i przenoszenie konkretnych modeli narodowych na inne w myśl metody rozwojowej.

<sup>22</sup> Rybarski przedstawił w niej narodowy program gospodarczy obozu narodowego. Kierujące się praworządnością i solidaryzmem narodowym państwo miało stać na straży prywatnej własności i wolności gospodarczych. Międzynarodowe idee uniwersalistyczne, jak socjalizm czy komunizm, uznał za niezgodne z duchowym charakterem narodu polskiego. Popierał interwencjonizm państwa, gdy wymagał tego interes narodowy i dobro narodu. Niezależność gospodarcza była podstawą suwerenności Polski. Polityka gospodarcza miała wzmacniać jej siły wytwórcze i tak organizować produkcję, żeby była „skutecznym narzędziem potęgi politycznej narodu”. Według Rybarskiego, „bezsprzeczonym warunkiem jest zapewnienie bezpieczeństwa prywatnej własności i konieczność wyuczenia poszanowania dla prawa własności w szerokich masach”, aby nie uległy komunizmowi. Zob. *Roman Rybarski o narodzie*, s. 58-62.

<sup>23</sup> Program wyborczy obozu narodowego w wyborach parlamentarnych w 1928 r. Celem była zmiana ustroju w kierunku równowagi władz i realizacja idei państwa narodowego wobec dyktatury sanacji.

W latach dwudziestych XX w. prace Rybarskiego koncentrowały się na budowie państwa narodowego, jego strukturach, ustroju politycznym i gospodarczym, reformie finansowo-walutowej, zgodnie z ideą narodową. Liberalizm gospodarczy łączył z ideą państwa narodowego o ustroju demokratycznym ze sprawną władzą wykonawczą, parlamentem jako organem ustawodawczym i kontrolnym oraz niezależnym sądownictwem i bankiem centralnym, zabezpieczonego silną armią. Najwyższe władze w państwie miały dbać o interes Polski i dobro narodu. Prawo stanowione i religia katolicka stały na straży zasad moralnych narodu. Równowaga władz zapewniała sprawność funkcjonowania państwa i wpływ narodu na wybór władz. Krytykował filozofię oświeceniową. Stosunki społeczne i ekonomiczne byłyby zgodne z ideą solidaryzmu narodowego<sup>24</sup>.

*Przyszłość gospodarcza świata*, Warszawa 1932.

*Przyszłość gospodarcza Polski*, Warszawa 1933.

*Podstawy narodowego programu gospodarczego*, Warszawa 1934<sup>25</sup>.

*Siła i prawo*, Warszawa 1936<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> I.S. Grat, *Silne państwo narodowe w ujęciu Romana Rybarskiego*, w: *Silne państwo*, red. M. Szyszkowska, Białystok 1999, s. 267-275; J. Waskan, *Roman Rybarski o ustroju politycznym w latach 1918-1926*, „Cywilizacja i Polityka”, 17 (2019) s. 77-85.

<sup>25</sup> W tych trzech publikacjach Rybarski wyłożył swoje poglądy na dalszy rozwój gospodarczy świata i Polski. Był zwolennikiem swobód gospodarczych i wolnej konkurencji. Godził się z interwencją państwa, gdy wymagał tego interes narodowy. Bronił własności prywatnej jako wiodącej w gospodarce, głównie drobnej i średniej. Państwo miało ją chronić przed monopolami i zagraniczną konkurencją, wspierając jej rozwój przez politykę kredytową, celną i podatkową. Nadmierny fiskalizm ograniczał rozwój, a państwo było mniej efektywne niż prywatny właściciel. Rybarski sprzeciwiał się gospodarce planowej, kapitalizmowi państwowemu i gospodarce państwowej. Nie odrzucał idei egalitarnej dystrybucji dochodu narodowego, ale dowodził, że Polska powinna najpierw pomnażać kapitał i dochód. Krytykował gospodarczy egoizm indywidualny i grupowy. Bronił zasad gospodarki rynkowej. Ustrój gospodarczy oparty na własności prywatnej i wolności gospodarczej był najlepiej związany z naturą człowieka. W obrębie państwa polskiego Rybarski postulował pełną wolność produkcji i handlu, a doradzał protekcjonizm wobec zagranicy. Widział potrzebę napływu zagranicznego kapitału, który służył rozwojowi Polski i działał zgodnie z jej interesem. Zob. D. Grzybek, *Idea narodo- wa*, s. 498; *Roman Rybarski o narodzie*, s. 91-120; *Narodowy program gospodarczy. Roman Rybarski*, wpraw. J. Korwin-Mikke, Bydgoszcz 2021

<sup>26</sup> Zawiera poglądy Rybarskiego na ustrój państwa. Odrzucał dyktaturę jednostki lub grupy. W niej naród nie miał wpływu na państwo, przez co stawał się bierny w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym. Państwo narodowe działa w imieniu narodu i zgodnie z jego interesem. W rozdziale *Państwo monopoliczne* przestrzegał „młodych” przed skutkami ich autorytarnych koncepcji ustrojowych oraz etatyzmem i autarkią. Była ona m.in. polemiką z książką Adama Doboszyńskiego pt. *Gospodarka Narodowa* (1934); zob. A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg*,

*Program gospodarczy*, Warszawa 1937.

*Idee przewodnie gospodarstwa Polski*, Warszawa 1939<sup>27</sup>.

W latach trzydziestych XX w. ogromny wpływ na refleksję naukową oraz polityczno-ekonomiczną i publicystyczną zarówno Rybarskiego, jak i obozu narodowego, wywarł światowy kryzys gospodarczy i sanacyjny autorytaryzm w Polsce<sup>28</sup>. Nie uległ poglądom swoich partyjnych kolegów oraz partii lewicowych, że należało szukać innej drogi rozwoju gospodarczego niż kapitalizm. W swoich rozważaniach na temat przyszłości gospodarczej świata i Polski bronił co do zasady gospodarki kapitalistycznej i demokratycznego ustroju państwa. Krytycznie oceniał demokrację parlamentarną (konstytucja marcowa, 1921), która w praktyce anarchizowała życie polityczne przez niestabilność władzy wykonawczej (krótkotrwałe koalicje rządowe i słabe uprawnienia prezydenta), co przekładało się na sprawność funkcjonowania państwa<sup>29</sup>. Godząc się na interwencjonizm państwowy i na usprawnienie ustroju demokratycznego w Polsce, ostrzegał, szczególnie „młodych” narodowców<sup>30</sup>, aby nie ulegać fascynacjom ustrojami autorytarnymi lub totalitar-

s. 77-78; *Roman Rybarski o narodzie*, s. 161-211.

<sup>27</sup> Miały charakter wykładów politycznych Rybarskiego na bieżącą politykę finansową i gospodarczą Polski prowadzoną przez sanację. Krytykował politykę nakręcania koniunktury za pomocą polityki fiskalnej lub monetarnej, co prowadziło do nadmiernej inflacji. Międzynarodową wymianę gospodarczą postrzegał jako jeden z motorów rozwoju Polski. Postulował rozwój głównie tych gałęzi przemysłu, które bazowałyby na krajowych surowcach. Sprzeciwiał się korporacjonizmowi i kapitalizmowi państwowemu, jak w ustrojach autorytarnych i totalitarnych, oraz etatyzmowi, który prowadził do socjalizmu. Pomijały one podmiotowość narodu. Utrudniały jego naturalny rozwój oparty na własności prywatnej. Nacjonalizacja wielkich przedsiębiorstw pociągała za sobą nieuchronnie upadek średnich, państwo, posiadając je, stosowało ceny jako narzędzia fiskalne, prowadząc do upadku klasę średnią z jej działalnością gospodarczą. Prowadziło to do planowania gospodarki zdominowanej przez mało dynamiczne państwowe monopole, które ograniczały postęp techniczny i wzrost gospodarczy oraz marnotrawiły środki inwestycyjne. Zob. *Roman Rybarski o narodzie*, s. 272-301.

<sup>28</sup> R. Rybarski, *O dyktaturach*, „Myśl Narodowa”, 1927, nr 21, s. 381-382; zob. A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg*, s. 76-77.

<sup>29</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja*, s. 243; A. Lityńska, *Idea narodu i gospodarstwa narodowego oraz program przemian politycznych i społeczno-gospodarczych II Rzeczypospolitej w ujęciu Romana Rybarskiego*, „Zeszyty Naukowe” (Polskie Towarzystwo Ekonomiczne), 4 (2006) s. 151-153.

<sup>30</sup> W.J. Muszyński, *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny ABC 1934-1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011, s. 96-98, 203-205; B. Grott, *Nacjonalizm i religia*, Kraków 1984, s. 102; T. Koziello, *Trzecia Rzesza w poglądach Narodowej Demokracji*, „Annales. Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio K, 12 (2005) s. 125-142; zob. J. Tomaszewicz, *W kierunku nacjokracji. Tendencje autorytarne, totalistyczne i profaszystowskie*

nymi oraz zmianom kapitalizmu w kierunku korporacjonizmu, kapitalizmu państwowego, nadmiernego interwencjonizmu państwa w gospodarce<sup>31</sup>. Był przeciwny dyktaturze sanacji oraz kopiowaniu włoskiego faszyzmu czy hitleryzmu<sup>32</sup>. Popierał umacnianie polskiej własności w działalności gospodarczej, ale nie przez nacjonalizację i monopolizację przez państwo.

## Działalność polityczna

Od 1906 r. Rybarski związał się z narodową demokracją. W czasie pierwszej wojny światowej redagował „Rok Polski”. W okresie międzywojennym publikował artykuły o tematyce ekonomicznej i ideowo-politycznej w „Przeglądzie Wszepolskim”, „Gazecie Narodowej”, „Myśli Narodowej”, „Polityce Narodowej”, „Gazecie Warszawskiej”, „Gazecie Warszawskiej Porannej”, „Kurierze Poznańskim”. Prowadził działalność ideowo-programową w Związku Ludowo-Narodowym, Obozie Wielkiej Polski i Stronnictwie Narodowym<sup>33</sup>. W przemówieniach sejmowych w latach 1928-1935 (II i III kadencja Sejmu RP), będąc przewodniczącym Klubu Narodowego, Rybarski krytykował politykę gospodarczą sanacji: etatyzm, nadmierny fiskalizm, tworzenie monopolii państwowych, brak ochrony drobnej i średniej polskiej wytwórczości, brak ekonomicznych kompetencji kadr państwowych, rozrost biurokracji i korupcji<sup>34</sup>. Uważał, że opierając się na gospodarce i sile armii, potęgą Pol-

*w polskiej myśli politycznej (1933-1939): narodowcy – narodowi radykałowie – narodowi socjaliści*, Katowice 2019; A.S. Kotowski, *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2006; M. Marszał, *Włoski faszyzm i niemiecki narodowy socjalizm w poglądach ideologów Narodowej Demokracji: 1926-1939*, Wrocław 2001; K. Kawalec, *Narodowa demokracja wobec faszyzmu 1922-1939*, Warszawa 1989.

<sup>31</sup> E. Maj, *Droga ponad liberalizmem*, s. 71-72; A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg*, s. 77-79.

<sup>32</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja*, s. 311; D. Zychowicz, *Roman Rybarski wobec działań politycznych obozu sanacyjnego pierwszych lat jego rządów (1926-1930) w świetle publicystyki i wystąpień sejmowych*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 62 (2022) nr 2, s. 124.

<sup>33</sup> *Nasz program: przemówienia R. Dmowskiego, prof. R. Rybarskiego i pos. St. Kozińskiego na Konferencji Krajowej Związku Lud.-Nar. w Warszawie, dn. 18. X 1925 r.*, Warszawa 1925; *Polityka i gospodarstwo*, Warszawa 1927; zob. *Roman Rybarski o narodzie*, s. 38-47; J. Waskan, *Koncepcje społeczno-polityczne*, s. 19, 28-32.

<sup>34</sup> *Socjalizm państwowy i zaufanie zagranicą: mowa prezesa Klubu Narodowego prof. dr. Romana Rybarskiego, wygłoszona w Sejmie dn. 6 listopada 1928 r. przy pierwszym czytaniu preliminarza budżetowego na okres 1929-30 roku*, Warszawa 1928; *Gospodarka rządów*

ski w Europie powinna być budowana na trwałej współpracy z państwami zachodnimi oraz Europy Środkowej jako państw narodowych, eliminując z nich wpływy Niemiec i ZSRR<sup>35</sup>. Oba te państwa były wrogami Polski, których ideologie totalitarne powinno się zwalczać. Wyżej oceniał zagrożenie ze strony Niemiec niż ZSRR, z którym należało robić interesy gospodarcze i nie mieszać się w jego wewnętrzne sprawy. Był przeciwnikiem rozbijania tego państwa i tworzenia niepodległych państw Ukrainy i Białorusi oraz federacji środkowoeuropejskiej<sup>36</sup>. Był za przestrzeganiem zawartych traktatów przez państwa i instytucje międzynarodowe. Sprzeciwiał się pacyfizmowi i neutralności wobec łamania prawa międzynarodowego<sup>37</sup>.

### Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Rybarski jest uznawany za przedstawiciela krakowskiej szkoły ekonomicznej. Łączyła ona dedukcyjny model nauki w badaniach ekonomicznych z historycznymi (krytykowała nadmierny fiskalizm, interwencjonizm państwa, bezpośrednią działalność gospodarczą państwa, politykę monetarną rządu prowadzącą do inflacji przez nadmierny druk pieniądza)<sup>38</sup>. Był twórcą teorii

*sanacyjnych: przemówienie prezesa Klubu Narodowego prof. Romana Rybarskiego, wygłoszone w sejmie dnia 30 stycznia 1929 r. przy generalnej dyskusji nad budżetem na okres 1929/30, Warszawa 1929; Zaufanie narodu warunkiem naprawy: przemówienie prezesa Narodowego Klubu Parlamentarnego posła prof. Romana Rybarskiego na posiedzeniu Sejmu dnia 3 lutego 1933 r. „Gazeta Warszawska”, 1933, nr 37; Przemówienia posłów Klubu Narodowego wygłoszone w sejmie w czasie rozprawy nad budżetem na rok 1935/1936, Warszawa 1935; zob. P. Łuczak, Poglądami wyprzedził myśl ekonomiczną XX wieku, „Gazeta Polska Codziennie”, 29.04.2022, nr 3170; A. Lityńska, Idea narodu, s. 157-158; M. Krajewski, Historia gospodarcza Polski do 1989 roku. Zarys problematyki, Włocławek 2000, s. 317-343.*

<sup>35</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja*, s. 255; J. Waskan, *Koncepcje społeczno-polityczne*, s. 106.

<sup>36</sup> D. Miszewski, *Roman Rybarski wobec koncepcji federacji środkowoeuropejskiej rządu generała Władysława Sikorskiego*, „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*”, 41 (2006) s. 181-194.

<sup>37</sup> R. Wapiński, *Narodowa Demokracja*, s. 255-256.

<sup>38</sup> K. Skorek, *Przedstawiciele krakowskiej szkoły ekonomicznej wobec przerostów etatyzmu*, „*Cywilizacja, o Nauce, Moralności, Sztuce i Religii*”, 41 (2012), s. 53-58; K. Skorek, *Myśl społeczna i ekonomiczna Romana Rybarskiego*, Gdańsk 2015; zob. U. Zagóra-Jonszta, *Poglądy ekonomiczne przedstawicieli szkoły krakowskiej*, „*Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*”, 1/57 (2019) s. 259-269; *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, red. S. Czaja, Wrocław 1997, s. 82.



psychologii społeczno-gospodarczej<sup>39</sup>. Wyjaśniał w niej znaczenie instytucji społecznych, łącząc działalność gospodarczą z życiem społecznym narodu<sup>40</sup>. Psychologia gospodarcza miała stworzyć pomost pomiędzy teorią ekonomiczną a polityką gospodarczą<sup>41</sup>. Refleksja nad rzeczywistością, zwłaszcza działalnością gospodarczą, opierała się na racjonalistycznej i apriorycznej analizie ekonomicznej. Realistyczne spojrzenie służyło zbudowaniu narodowego programu gospodarczego. „Postulatem idei narodowej – pisał Rybarski – jest wiara w naród, w jego wartości, w jego moc twórczą. Nie można być nacjonalistą, gdy się w swój naród nie wierzy. Nie dokona się niczego wielkiego, jeżeli najsluszniejsze nawet hasła i plany nie uruchamiają sił narodu, nie budzą ich i nie mnożą”<sup>42</sup>. Uznanie idei narodowej za naczelną wartość w życiu społecznym było subiektywnym wyborem Rybarskiego, choć przedstawiał ją jako moralną konieczność, dowodząc wyższości idei narodowej nad innymi i niemożności życia moralnego poza narodem<sup>43</sup>. Naród uznawał za wspólnotę polityczną, która pomimo zmian na przestrzeni dziejów cechowała się ciągłością historyczną, wytwarzającą specyficzne cechy i świadomość narodową. Każdy naród tworzył własną drogę rozwoju ekonomicznego, opierając się na doświadczeniach historycznych, kulturowych i normach moralnych. Na tej podstawie sformułował teorię gospodarstwa narodowego. Gospodarka narodowa spajała naród tak samo jak język, religia, rasa, obyczaj, ustrój polityczny<sup>44</sup>. Rybarski uważał, że analiza gospodarczych i pozagospodarczych czynników pozwala na tak szerokie ujęcie ekonomii, co przekłada się na powstanie programów polityki społeczno-gospodarczej właściwych dla danego narodu<sup>45</sup>. Krytycznie podchodził do alternatywnych wobec programu leseferystycznego idei na państwo i gospodarkę, od socjalistycznych, przez syndykalistyczne, po etatyzm i korporacjonizm<sup>46</sup>.

W obozie narodowym Rybarski uchodził za głównego przedstawiciela doktryny nacjo-liberalnej. Wyłożył w niej swoje ideowe poglądy na ustrój państwa narodowego, gospodarkę narodową i naród. W idei narodu podkreślał historyczny proces kształtowania się narodu polskiego, duchową i psychiczną jego istotę w formie kulturowej i materialnej, który stanowił

<sup>39</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012, s. 232-243.

<sup>40</sup> W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007, s. 262-263; zob. J. Chodorowski, *Roman Rybarski*, s. 265 i n.

<sup>41</sup> S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002, s. 74-77.

<sup>42</sup> R. Rybarski, *O pojmowaniu idei narodowej*, „Polityka Narodowa”, 1938, nr 8-9, s. 497.

<sup>43</sup> D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 476.

<sup>44</sup> A. Lityńska, *Idea narodu*, s. 151; D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 492-493; J. Waskan, *Idea państwa narodowego*, s. 199.

<sup>45</sup> D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 486, 500.

<sup>46</sup> Tenże, *Polityczne konsekwencje*, s. 245-246; J. Kornaś, *Naród i państwo*, s. 29-30.

najwyższą wartość etyczną i posiadał nadrzędną pozycję nad jednostką, organicznie z nim związaną. Na tych zasadach wskazywał odrębności narodów i cywilizacji, na które dzielił całą ludzkość<sup>47</sup>. Inaczej niż u piłsudczyków, u Rybarskiego interes narodowy i państwa stanowiły jedność<sup>48</sup>. Jako zwolennik demokracji parlamentarnej i liberalizmu gospodarczego łączył je w swojej teorii ekonomicznej z ideą państwa narodowego i ideą narodu<sup>49</sup>. Kierujące się solidaryzmem narodowym i interesem narodowym państwo narodowe było niezbędne do realizowania celów narodowych, tj. zapewnienia bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego narodowi polskiemu<sup>50</sup>. Trwałe prawo gospodarcze, zrównoważony fiskalizm, przeciwdziałanie monopolizacji w gospodarce podmiotów krajowych i zagranicznych, prawna ochrona i dogodne warunki dla rozwoju małej i średniej własności prywatnej w celu zbudowania silnej klasy średniej z polskim kapitałem, powszechna edukacja w zakresie przedsiębiorczości wiodły do silnego państwa narodowego. Państwo miało wytyczać ogólne kierunki rozwoju i zajmować się segmentami gospodarki koniecznymi do jego funkcjonowania i bezpieczeństwa. Rybarski zalecał zachowanie równowagi między rolnictwem a przemysłem i harmonijny rozwój poszczególnych sektorów przemysłu. Etatyzm i interwencjonizm państwa prowadził do regulacji gospodarki, jej biurokratyzacji oraz korupcji politycznej i gospodarczej<sup>51</sup>. Solidaryzm narodowy w życiu politycznym i gospodarczym miał zapewnić harmonijny rozwój społeczny bez uciekania się do walki klas. Najpierw należało pomnożyć kapitał idochód, a potem wprowadzać rozwiązania socjalne. Konsekwencją postulatu kapitalizacji było dążenie Rybarskiego do unormowania systemu fiskalnego i podatkowego państwa<sup>52</sup>. Krytycznie odnosił się do nakręcania koniunktury gospodarczej za pomocą polityki fiskalnej lub monetarnej. Długoterminowy zagraniczny kapitał inwestycyjny (infrastruktura, przedsiębiorstwa zbrojeniowe, nowe technologie) miał wspierać rozwój Polski bez eliminacji polskich wytwórców<sup>53</sup>.

<sup>47</sup> J. Kornaś, *Naród i państwo*, s. 23-24; J. Waskan, *Idea państwa narodowego*, s. 195-220.

<sup>48</sup> J. Waskan, *Koncepcje społeczno-polityczne*, s. 47-55; tenże, *Roman Rybarski*, s. 77-85.

<sup>49</sup> D. Zychowicz, *Roman Rybarski*, s. 129-131.

<sup>50</sup> A. Lityńska, *Idea narodu*, s. 151.

<sup>51</sup> A. Tyszkiewicz, *Roman Rybarski*, s. 130.

<sup>52</sup> I. Ohde, *Wpływ myśli profesora Rybarskiego na polskie prawo finansowe*, w: *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016, s. 196.

<sup>53</sup> A. Sadowski, *Roman Rybarski już przed wojną przestrzegał przed zwyrodnieniami kapitalizmu*, <https://wnet.fm/2020/12/08/dr-sadowski-roman-rybarski-juz-przed-wojna-przestrzegal-przed-zwyrodnieniami-kapitalizmu/>, dostęp: 8.12.2020; A. Lityńska, *Idea narodu*, s. 155.

Mimo kryzysu demokracji parlamentarnej i kapitalizmu w okresie międzywojennym Rybarski wierzył w praworządne państwo z równowagą władz i z niezależnym sądownictwem. Mimo swoich wad systemu, w których władza bazuje na demokracji, „mają jedną zaletę: wychowują one politycznie społeczeństwo, uczą je sztuki rządzenia się, stwarzają cały szereg prawnych instytucji, gwarantujących ciągłość życia państwowego”<sup>54</sup>. Uważał, że polski nacjonalizm nie potrzebował obcych wzorów ustrojowych, np. włoskiego czy niemieckiego. Autorytarne i totalitarne systemy, deprecjonując rolę narodu i monopolizując życie gospodarcze, stawały się nieefektywne w dłuższym okresie czasu<sup>55</sup>. Bronił gospodarki wolnorynkowej i swobód gospodarczych jako najbardziej zgodnych z naturą człowieka inajlepiej służących pomnżaniu bogactwa<sup>56</sup>. Brak wolnej konkurencji w gospodarce prowadzi do jej upaństwowienia. Państwową własność uważał za mniej efektywną, ponieważ marnotrawiła siły wytwórcze w stosunku do kapitału. Ponadto państwo nadmiernie regulowało i reglamentowało życie gospodarcze. Uważał, że działalność dla państwa i narodu stanowiła służbę, a nie drogę kariery, przywilejów i bogacenia się. Dostrzegał wady liberalizmu, ponieważ prywatna własność kierowała się indywidualnym lub grupowym egoizmem. Wolność gospodarcza nie zawsze oznaczała wolną konkurencję (prywatne monopole, zemony cenowe i w zakresie wielkości produkcji). Dlatego Rybarski dopuszczał protekcjonizm państwa przez wspieranie polskiego przemysłu i wzmacnianie jego pozycji wobec zagranicy, szczególnie w strategicznych obszarach, od których zależało bezpieczeństwo i rozwój państwa i narodu<sup>57</sup>. Kontrowersją w poglądach ekonomicznych Rybarskiego był postulat usunięcia polskich obywateli żydowskiego pochodzenia z polskiego życia gospodarczego<sup>58</sup>.

Opinie o dorobku naukowym Rybarskiego były zróżnicowane, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej. Już po opublikowaniu rozprawy habilitacyjnej prof. Franciszek Bujak toczył z nim spór na łamach „Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego”, a prof. Adam Krzyżanowski – „Ekonomisty”. W 1933 r. prof. Leopold Caro, przedstawiciel doktryny solidaryzmu katolickiego, doceniając dorobek Rybarskiego, polemizował z jego poglądami zawartymi w pracach pt. *Przyszłość Gospodarcza Świata oraz Przyszłość Gospodarcza Polski*<sup>59</sup>. W 1939 r. prof. Stanisław Głąbiński widział w Rybarskim „przed-

<sup>54</sup> R. Rybarski, *O dyktaturach*, „Myśl Narodowa”, 1927, nr 21, s. 381.

<sup>55</sup> N. Wójtowicz, *Roman Rybarski*, s. 135-136; D. Zychowicz, *Roman Rybarski*, s. 134-136; R. Jastrzębski, *Przedmowa*, s. 10.

<sup>56</sup> D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 483.

<sup>57</sup> M. Szolucha, *Naród i ekonomia. Myśl społeczno-ekonomiczna Narodowej Demokracji w okresie II RP*, Szczecin 2008, s. 52-62.

<sup>58</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje*, s. 250-253.

<sup>59</sup> L. Caro, *Poglądy gospodarcze Romana Rybarskiego*, „Przegląd Ekonomiczny”, 9 (1933).

stawiciela polskiej szkoły teoretycznej, a zarazem narodowej w ekonomice”, stwierdzając, że „wszystkie wywody naukowe Rybarskiego opierają się istotnie na gruntownym historycznym zbadaniu danych faktów i teorii naukowych”. Uznał, że był on nie tylko ekonomistą – teoretykiem, ale i „ekonomistą – historykiem, badającym życie gospodarcze wdziejach Polski”<sup>60</sup>. Profesor historii gospodarczej Jan Rutkowski stwierdził, że działalność naukowa Rybarskiego szła w trzech kierunkach: ekonomii teoretycznej, polityki gospodarczej i historii gospodarczej. Podkreślił, że „Rybarski, będąc jednym z wybitniejszych polskich teoretyków ekonomii, łączy w sobie pełne opanowanie metody historycznej z wyjątkowo gruntownym przygotowaniem teoretyczno-ekonomicznym i jest może najwybitniejszym w Polsce przedstawicielem łączenia obu tych kierunków badań ekonomicznych”. Uważał, że Rybarski publikował gruntowne monografie z ekonomii i historii gospodarczej, które stanowią podstawę do dalszych dociekań w tym zakresie. Profesor Edward Taylor stwierdził, że Rybarski był przedstawicielem szkoły psychologicznej w Polsce, obok pierwszego jej reprezentanta prof. Włodzimierza Czerkawskiego oraz profesorów Stefana Zaleskiego i Adama Heydla<sup>61</sup>. Po drugiej wojnie światowej przedstawiciel polskiej szkoły historii społeczno-gospodarczej prof. Witold Kula uważał, że dorobek Rybarskiego z zakresu historii gospodarczej okazał się najbardziej trwały w polskiej nauce<sup>62</sup>. Współcześnie prof. Stanisław Wójcik podkreślał wkład Rybarskiego w wypracowanie pluralizmu metodologicznego w polskiej ekonomii<sup>63</sup>.

W okresie komunistycznym nie powiodła się próba deprecjacji naukowej Rybarskiego<sup>64</sup>. Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. ponownie środowiska naukowe w Polsce zaczęły przywracać dorobek Rybarskiego i jego doniosłość w zakresie badań nad ekonomią i historią gospodarczą<sup>65</sup>. Po 1989 r. w niepodległej Polsce jego twórczość stała się znowu przedmiotem badań naukowych w zakresie prawa finansowego, reformy walutowej, efektywności działalności gospodarczej państwa<sup>66</sup>.

<sup>60</sup> R. Jastrzębski, *Przedmowa*, s. 18-19; zob. J. Chodorowski, *Roman Rybarski*, s. 300-315.

<sup>61</sup> R. Jastrzębski, *Przedmowa*, s. 19; zob. J. Chodorowski, *Roman Rybarski*, s. 323 i n.

<sup>62</sup> R. Jastrzębski, *Przedmowa*, s. 19-20.

<sup>63</sup> S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia*, s. 77.

<sup>64</sup> J. Chodorowski, *Roman Rybarski*, s. 338-348.

<sup>65</sup> *Roman Rybarski: krakowscy twórcy polskiej myśli ekonomicznej: materiały z sesji naukowej, Kraków 17 X 1987, Kraków 1987.*

<sup>66</sup> I. Ohde, *Wpływ myśli profesora Rybarskiego*, s. 200.

## Oponenti i kontynuatorzy jego myśli

Roman Rybarski należał do grona wybitnych znawców spraw gospodarczych i finansowych państwa w obozie narodowym, obok Adama Doboszyńskiego, Stanisława Głąbińskiego, Jerzego Gościckiego, Stanisława Grabskiego, Edwarda Taylora i Jerzego Zdziechowskiego<sup>67</sup>.

Z poglądami Rybarskiego na gospodarkę polemizował Grabski, który zwracał się w kierunku etatyzmu i planowania gospodarczego, ale z zachowaniem gospodarki rynkowej<sup>68</sup>. Oponowali im Doboszyński i Dmowski<sup>69</sup>, którzy uważali, że człowiek w liberalizmie gospodarczym odrywał się od tego, co narodowe, i skupiał się na własnym indywidualizmie<sup>70</sup>. Ulegała przez to erozji wspólnota narodowa, na którą destrukcyjnie oddziaływał też obcy kapitał. Liberalizm redukował i minimalizował funkcje państwa, a umacniał jego kosztem prawa jednostki do swobodnego wyboru w sferze społecznej i gospodarczej, prowadząc do anarchizacji narodu. Narodowi ideolodzy gospodarczy wyżej stawiali inwestycje w rolnictwie niż przemyśle, powołując się na polskie tradycje rolnicze. Ich zdaniem industrializacja Polski wiodła do kontroli nad nią obcego kapitału (przemysł, handel, bankowość). Rybarski był za harmonijnym rozwojem rolniczym i przemysłowym. Sprzeciwiał się autarkii gospodarczej, co popierał np. Głąbiński<sup>71</sup>. Państwo narodowe powinno zawsze kierować się interesem narodowym we współpracy z innymi państwami narodowymi<sup>72</sup>. Narodowi ideolodzy gospodarczy uważali socjalizm i komunizm za zagrożenie dla narodowego rozwoju Polski.

<sup>67</sup> E. Maj, *Droga ponad liberalizmem*, s. 52-55; J. Kornaś, *Naród i państwo*, s. 24-28, 32-37 (opponenti wiazali nacjonalizm i naród nierozzerwalnie z katolicyzmem w idei narodowej oraz z koncepcją katolickiego państwa narodu polskiego z doktryną katolicko-narodową jako oficjalną ideą państwa i solidarystyczną budową społeczeństwa na zasadzie korporacjonizmu, odrzucając liberalizm i demokrację parlamentarną w ustroju państwa narodowego); zob. J.J. Lipski, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Warszawa 1994; A. Paszko, *O Katolickie Państwo Narodu Polskiego. Inspiracje katolickie w ideach politycznych grupy Szańca i Konfederacji Narodu*, Kraków 2002; M. Poradowski, *Katolickie Państwo Narodu Polskiego*, Wrocław 2010.

<sup>68</sup> D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje*, s. 220-221, 248; S. Wójcik, *Zapomniana polska ekonomia*, s. 57-61; M. Szołucha, *Naród i ekonomia*, s. 44.

<sup>69</sup> M. Szołucha, *Naród i ekonomia*, s. 80-82; J. Waskan, *Idea państwa narodowego*, s. 214-217; D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 502; zob. R. Dmowski, *O ustroju politycznym państwa*, Warszawa 1996; A. Doboszyński, *Gospodarka narodowa*, Warszawa 1934.

<sup>70</sup> E. Maj, *Droga ponad liberalizmem*, s. 56-60; A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg*, s. 77-82.

<sup>71</sup> M. Szołucha, *Naród i ekonomia*, s. 36-39; E. Maj, *Droga ponad liberalizmem*, s. 61; A. Dawidowicz, *Poszukiwania nowych dróg*, s. 83.

<sup>72</sup> N. Wójtowicz, *Roman Rybarski*, s. 134-135.

Rybarski krytykował politykę gospodarczą sanacji – etatyzm, nadmierny interwencjonizm państwa i monopolizację polskiej gospodarki<sup>73</sup>. Kierował nią w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski (1935-1939), wcześniej minister przemysłu i handlu (1926-1930). Stosował on w warunkach polskich teorię angielskiego ekonomisty Johna Maynarda Keynesa (1883-1946)<sup>74</sup>, uznającego, że kapitalizm regulowany przez państwo prowadził całe społeczeństwo do dobrobytu. Rybarski uważał, że teoria Keynesa prowadziła do kapitalizmu państwowego, nacjonalizacji prywatnej gospodarki i ograniczenia wolności gospodarczej<sup>75</sup>.

Współcześnie do myśli ekonomicznej Rybarskiego odwołują się głównie gospodarczy liberałowie oraz przeciwnicy etatyzmu i fiskalizmu, nacjonalizacji prywatnych przedsiębiorstw, wspierania państwowych monopolii przez państwo i nadmiernych regulacji. Prawicowi ekonomiści przypominają takie kategorie jak: suwerenność gospodarcza, wspieranie polskiego kapitału przez państwo, patriotyzm ekonomiczny.

### Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Rybarski wierzył, że kluczem do silnej Polski była liczna klasa średnia z polskim kapitałem pozyskanym dzięki oszczędnościom. Jego trzeźwe spojrzenie analityka, a także umiejętność pogodzenia poglądów wolnościowych z postulatami mądrej i roztropnej działalności silnego, ale ograniczonego w swych prerogatywach gospodarczych państwa, stanowi także dziś inspirację dla wielu polskich państwowców. Dowodził, że sprawność funkcjonowania państwa nie rosła przez ograniczanie praworządności i wolności obywatelskich. Doświadczenie historyczne pokazało, że państwa autorytarne i totalitarne nie były sprawniejsze niż państwa demokratyczne.

Promował ideę oszczędnego państwa, które dzięki niskim podatkom umożliwi obywatelom wzbogacanie się. Jego koncepcje w zakresie polskiej doktryny prawa finansowego nie straciły na aktualności w zakresie stabilnego prawa podatkowego, przejrzystości finansów państwa, rzeczywistego de-

<sup>73</sup> J. Waskan, *Idea państwa narodowego*, s. 218-220; zob. M. Krajewski, *Historia gospodarcza*, s. 367-371; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001, s. 266-272, 308-312; W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, s. 256, 274-275.

<sup>74</sup> W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, s. 276-298; D. Grzybek, *Polityczne konsekwencje*, s. 171-178.

<sup>75</sup> D. Grzybek, *Idea narodowa*, s. 501.



ficytu budżetowego czy autentycznych oszczędności w działalności państwa i samorządu w zakresie administracyjnym i gospodarczym.

Popierał patriotyzm gospodarczy, zachęcając do nabywania produktów krajowych. W centrum jego poglądów zawsze znajdował się naród oraz interes narodowy i siła gospodarcza Polski. Współczesna integracja polityczna i międzynarodowa nie doprowadziła do porzucenia przez państwo tych kategorii we współpracy międzynarodowej.

Rybarski uważał, że w stosunkach międzynarodowych sama idea oparcia ich na szerokiej współpracy gospodarczej nie prowadziła do pokoju i bezpieczeństwa między narodami, ale do rozbrojenia i pacyfizmu. Nie powstrzymywała ona agresywnych państw przed stosowaniem szantaży ekonomicznych, ograniczenia suwerenności gospodarczej swoich kontrahentów i wszczynania wojen. Silne organizmy państwowe zawsze mogły zwrócić się przeciwko słabszym podmiotom międzynarodowym.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Handel i polityka handlowa Polski w XVI stuleciu*, Oświęcim 2015.

*Idea państwa monopolicznego*, Poznań 1984.

*Nauka skarbowości*, przedm. R. Jastrzębski, Warszawa 2015.

*Naród jednostka klasa*, Krzeszowice 2020.

*Naród jednostka klasa*, Stęszew 2021.

*Państwo monopoliczne*, wstęp i oprac. N. Wójtowicz, Krzeszowice 2007.

*Polityka i gospodarstwo*, wstęp N. Tomczyk, Wrocław 2004.

*Skarb i pieniądz za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, edycja i przygotowanie tekstu A. Gajewski, Oświęcim 2015.

*Wolność i przymus w gospodarce*, red. J. Engelgard, Warszawa 1992.

*O dyktaturach*, „Myśl Narodowa”, 1927, nr 21, s. 1-2.

*O pojmowaniu idei narodowej*, „Polityka Narodowa”, 1938, nr 8-9, s. 497.

### Bibliografia

Caro L., *Poglądy gospodarcze Romana Rybarskiego*, „Przegląd Ekonomiczny”, 9 (1933).

Chodorowski J., *Roman Rybarski (1887-1942): z historii polskiej myśli ekonomicznej i prawnoustrojowej pierwszej połowy XX wieku*, Wrocław 1997.

Dawidowicz A., *Poszukiwania nowych dróg rozwoju ekonomicznego w myśli politycznej „młodych” obozu narodowego 1928-1939*, „Myśl Ludowa”, 6 (2014), s. 75-84.

- Grabowski W., *Polska Tajna Administracja Cywilna 1940-1945*, Warszawa 2003.
- Grat I.S., *Silne państwo narodowe w ujęciu Romana Rybarskiego*, w: *Silne państwo*, red. M. Szyszkowska, Białystok 1999, s. 267-276.
- Grott B., *Nacjonalizm i religia*, Kraków 1984.
- Grzybek D., *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, Kraków 2012.
- Grzybek D., *Idea narodowa a myśl gospodarcza w pismach Romana Rybarskiego*, „Politeja”, 2 (2009) nr 12, s. 475-509.
- Jastrzębski R., *Przedmowa*, w: R. Rybarski, *Nauka skarbowości*, Warszawa 2015, s. 7-24.
- Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 2001.
- Kornaś J., *Naród i państwo w myśli politycznej Stronnictwa Narodowego (1928-1939)*, „Zeszyty Naukowe” Akademii Ekonomicznej w Krakowie, 692 (2005) s. 21-37.
- Kozień T., *Trzecia Rzesza w poglądach Narodowej Demokracji*, „Annales. Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio K, 12 (2005) s. 125-142.
- Krajewski M., *Historia gospodarcza Polski do 1989 roku. Zarys problematyki*, Włocławek 2000.
- Lityńska A., *Idea narodu i gospodarstwa narodowego oraz program przemian politycznych i społeczno-gospodarczych II Rzeczypospolitej w ujęciu Romana Rybarskiego*, „Zeszyty Naukowe” (Polskie Towarzystwo Ekonomiczne), 4 (2006) s. 149-160.
- Łuczak P., *Poglądami wyprzedził myśl ekonomiczną XX wieku*, „Gazeta Polska Codziennie”, 29.04.2022, nr 3170.
- Maj E., *Droga ponad liberalizmem i socjalizmem w myśli ekonomicznej Narodowej Demokracji*, „Myśl Ludowa”, 6 (2014), s. 51-74.
- Maj E., *Roman Dmowski i Związek Ludowo-Narodowy (1919-1928)*, „Kwartalnik Historyczny”, 2 (1993) s. 37-54.
- Miszewski D., *Roman Rybarski wobec koncepcji federacji środkowoeuropejskiej rządu generała Władysława Sikorskiego*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, 41 (2006), s. 181-194.
- Muszyński W.J., *Duch młodych. Organizacja Polska i Obóz Narodowo-Radykalny ABC 1934-1944. Od studenckiej rewolty do konspiracji niepodległościowej*, Warszawa 2011.
- Muszyński W.J., *Z dziejów Stronnictwa Narodowego (1928-1947)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 8-9 (2007) s. 25-50.
- Ohde I., *Wpływ myśli profesora Romana Franciszka Rybarskiego na polskie prawo finansowe*, w: *Magistri Nostri skarbowości i prawa skarbowego w Polsce do 1939 roku*, red. T. Nieborak, Poznań 2016, s. 191-205.
- Roman Rybarski o narodzie, ustroju i gospodarce*, wybór i oprac. S. Rudnicki, Warszawa 1997.

- Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków, red. S. Czaja, Wrocław 1997.
- Rzeszut H., *Roman Franciszek Rybarski (1887-1942)*, w: *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*, [http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/878/sylw\\_prof\\_061.pdf](http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/878/sylw_prof_061.pdf), dostęp: 21.10.2022.
- Sadowski A., *Roman Rybarski już przed wojną przestrzegał przed zwyrodnieniami kapitalizmu*, <https://wnet.fm/2020/12/08/dr-sadowski-roman-rybarski-juz-przed-wojna-przestrzegal-przed-zwyrodnieniami-kapitalizmu/>, dostęp: 8.12.2020.
- Skorek K., *Myśl społeczna i ekonomiczna Romana Rybarskiego*, Gdańsk 2015.
- Skorek K., *Przedstawiciele krakowskiej szkoły ekonomicznej wobec przerostów etatyzmu*, „Cywilizacja o nauce, moralności, sztuce i religii”, 41 (2012) s. 53-58.
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, Warszawa 2007.
- Szołucha M., *Naród i ekonomia. Myśl społeczno-ekonomiczna Narodowej Demokracji w okresie II RP*, Szczecin 2008.
- Tyszkiewicz A., *Roman Rybarski (1887-1942)*, w: *Jubileuszowa Księga Nauk Politycznych*, red. A. Zięba Kraków 2015, s. 125-134.
- Wapiński R., *Narodowa Demokracja 1893-1939*, Wrocław 1980.
- Waskan J., *Roman Rybarski o ustroju politycznym w latach 1918-1926*, „Cywilizacja i Polityka”, 17 (2019) s. 76-88.
- Waskan J., *Idea państwa narodowego w myśli politycznej Romana Rybarskiego do 1939 roku*, Bydgoszcz 2018.
- Waskan J., *Koncepcje społeczno-polityczne Romana Rybarskiego*, Toruń 1991.
- Waskan J., *Koncepcje społeczno-gospodarcze Romana Rybarskiego*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici”, 1991, z. 237: Nauki humanistyczno-społeczne, nr 22: Nauki Polityczne, s. 103-121.
- Wójcik S., *Zapomniana polska ekonomia społeczna XX wieku*, Lublin 2002.
- Wójcik S., *Problem zmienności poznania w teorii Romana Rybarskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia”, 4 (1997) s. 67-76.
- Wójtowicz N., *Roman Rybarski*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 8-9 (2007) s. 130-136.
- Zagóra-Jonszta U., *Poglądy ekonomiczne przedstawicieli szkoły krakowskiej*, „Nierówność Społeczna a Wzrost Gospodarczy”, 2019, nr 57 s. 259-269.
- Zaborowski J., *Roman Rybarski*, „Studia Iuridica” 25 (1993) s. 37-43.
- Zychowicz D., *Roman Rybarski wobec działań politycznych obozu sanacyjnego pierwszych latach jego rządów (1926-1930) w świetle publicystyki i wystąpień sejmowych*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, 62 (2022) nr 2, s. 123-139.

Mieczysław Ryba

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II w Lublinie

---

# CZESŁAW STRZESZEWSKI

---

(1903-1999)

## Okres międzywojenny

Czesław Strzeszewski (1903-1999) to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli nurtu katolicko-społecznego w Polsce; to twórca lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej, ekonomista, filozof społeczny, socjolog, historyk myśli społeczno-gospodarczej. Strzeszewski urodził się 21 października 1903 r. w Warszawie. Był synem Jadwigi z domu Sauvé oraz Czesława właściciela majątku Jarocin, położonego w powiecie płońskim (ojciec zmarł trzy miesiące przed jego narodzinami). Od najmłodszych lat angażował się w działalność organizacji katolickich. W 1922 r. zdał maturę w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Warszawie. W latach 1922-1928 studiował na Wydziale Rolniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, uzyskując stopień inżyniera<sup>1</sup>. Tutaj został asystentem prof. Władysława Grabskiego w Zakładzie Polityki Ekonomicznej<sup>2</sup>. Zaangażował się w działalność Stowarzyszenia Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”. Była to organizacja formująca młodzież

---

<sup>1</sup> E. Balawajder, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski (21 X 1903 – 4 VI 1999)*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego w Polsce w XX wieku*, red. E. Balawajder, Lublin 2002, s. 13-14.

<sup>2</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, Lublin 1995, s. 33.

w duchu hasła *Instaurare omnia in Christo*. Chodziło o ścisłe odniesienie do nauczania społecznego Kościoła, zapoczątkowanego encykliką Leona XIII *Rerum novarum*. Papieże nawoływali do aktywności katolików świeckich, w tym młodzieży. Strzeszewski jako student Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie mocno zgłębił nauczanie papieży w sprawach ekonomicznych. Pełnił funkcję prezesa koła warszawskiego oraz członka Rady Naczelnej „Odrodzenia”. Strzeszewski w tej właśnie organizacji odnalazł środowisko, które najbardziej odpowiadało jego poglądom i temperamentowi. Jak sam stwierdził, tu dopiero znalazł „swoją żywiolę odpowiadającą [jego – M.R.] wrodzonym skłonnościom i uzdolnieniom społecznym”. Strzeszewski znalazł w „Odrodzeniu” przyjaciół, do których przede wszystkim zaliczyć należało Michała i Wacława Sobańskich, Stanisława Brzezińskiego czy późniejszego rektora KUL ks. Antoniego Szymańskiego. W artykule zamieszczonym na łamach odrodzeniowej gazety „Bez Przyłbicy” (artykuł pt. *Pełnia życia*) Strzeszewski zdefiniował poniekąd swoje motto życiowe: „Zadaniem człowieka jest rozwinąć do maksimum swoją energię i realizować życie jak najwydatniej wartości osobiste. Żeby żyć intensywnie, trzeba żyć planowo, z jasnym określonym celem przed sobą. Dla katolika jest jeden tylko cel główny – Cel Najwyższy”<sup>3</sup>.

Po ukończeniu studiów Strzeszewski zachował kontakt z organizacją, będąc jej seniorem. Strzeszewski nie chciał zbytniego upartyjnienia stowarzyszenia, stąd sprzeciwił się prostemu powiązaniu go z Chrześcijańską Demokracją. Spór na tym tle skutkowało czasowym odejściem z „Odrodzenia” grupy osób (oprócz Strzeszewskiego byli to Michał i Wacław Sobańscy, Stanisław Brzeziński), która utworzyła odrębną organizację pod nazwą Katolicka Młodzież Narodowa<sup>4</sup>.

Jako młody pracownik naukowy oraz działacz społeczny publikował w wielu czasopismach, m.in. „Prąd”, „Rolnictwo”, „Ekonomista”, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych”. W 1931 r. obronił doktorat na podstawie pracy *Znaczenie prawa zmniejszającej wydajności produkcji rolnej* pod kierunkiem profesora Władysława Grabskiego<sup>5</sup>.

W 1932 r. Strzeszewski, korzystając z rekomendacji Grabskiego, podjął pracę w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w charakterze zastępcy profesora w Katedrze Historii Gospodarczej. Strzeszewski skorzystał tu z propozycji ks. prof. Antoniego Szymańskiego, najwybitniejszego wówczas przedstawiciela lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej (Szymański był m.in. autorem fundamentalnych dzieł, takich jak *Zagadnienia społeczne*, Lublin

<sup>3</sup> E. Balawajder, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski*, s. 15.

<sup>4</sup> K. Turowski, *Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”*, Warszawa 1987, s. 140.

<sup>5</sup> C. Strzeszewski, *Na przelomie czasów*, s. 38.

1929 czy też *Polityka społeczna*, Lublin 1925)<sup>6</sup>. Pozostając pod wpływem tak wybitnego naukowca, Strzeszewski podjął się ogromnej pracy nakierowanej na usystematyzowanie tej nauki<sup>7</sup>. Podzielał pogląd papieża Piusa XI, który w encyklice *Quadragesimo anno* wskazał na istnienie osobnej dyscypliny, zwanej katolicką nauką społeczną. Tym bardziej dyscyplina ta wymagała usystematyzowania oraz dookreślenia na poziomie metodologicznym. Tego zadania podjął się Strzeszewski jako kontynuator dokonań księdza Antoniego Szymańskiego. Kardynał Stefan Wyszyński po latach tak podsumowywał dokonania Strzeszewskiego: „Odtąd przez wiele lat widzimy profesora Strzeszewskiego, jak cierpliwie, spokojnie i systematycznie zaprowadza ład metodologiczny na rozległym polu katolickiej nauki społecznej i dziedzin z nią związanych”<sup>8</sup>.

Pracę naukową łączył z aktywnością urzędniczą – do 1933 r. pracował w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, gdzie sprawował funkcję radcy. Ta aktywność miała duże znaczenie w działalności naukowej Strzeszewskiego, który nabierał w ten sposób praktycznej wiedzy ekonomicznej.

W 1934 r. uzyskał tytuł doktora habilitowanego na podstawie rozprawy *Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807-1830*<sup>9</sup>, po czym przejął w KUL kierownictwo Katedry Polityki Ekonomicznej przy jednoczesnym nadzorowaniu Katedry Historii Gospodarczej. Równocześnie w latach 1935-1939 pracował jako docent na SGGW, wykładając ekonomię polityczną. W okresie międzywojennym niezwykle popularnym i promowaną przez Kościół była myśl św. Tomasza z Akwinu. W 1935 r. Strzeszewski brał udział w Międzynarodowym Kongresie Tomistycznym w Poznaniu. Wygłosił tu niezwykle oryginalny wykład zatytułowany „Zasada cen maksymalnych u św. Tomasza z Akwinu”. Strzeszewski wbrew stanowisku ekonomistów liberalnych bronił interwencjonizmu państwowego jako zasady życia gospodarczego. Referat z zakresu filozofii społecznej również wygłosił wówczas niezwykle znany w świecie francuski uczyony, Jacques Maritain. Osobowość Maritaina wywarła na Strzeszewskim bardzo duże wrażenie. Do końca życia ten wybitny polski myśliciel propagował dorobek francuskiego tomisty<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> A. Szymański, *Polityka społeczna*, Lublin 1925; A. Szymański, *Zagadnienie społeczne*, Lublin 1929.

<sup>7</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 56-57.

<sup>8</sup> R. Bender, *Mój Przyjaciel*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 316.

<sup>9</sup> Por. C. Strzeszewski, *Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807-1830*, Lublin 1934.

<sup>10</sup> C. Strzeszewski, *Koncepcja chrześcijańska porządku społecznego J. Maritaina*, w: *Jacques Maritain prekursor humanizmu soborowego*, red. S. Kowalczyk, Lublin 1992, s. 135-143; S. Kowalczyk, *Elementy personalizmu społecznego Czesława Strzeszew-*



Niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu Strzeszewskiego było wejście w 1937 r. w skład Prymasowskiej Rady Społecznej. Znalazł się tam obok tak wybitnych postaci, jak ks. Antoni Szymański, biskup Teodor Kubina, ks. Jan Piwowarczyk, ks. Aleksander Wóycicki, ks. Stefan Wyszyński, a także ekonomiści Leopold Caro i Edward Kozłowski. Rada ta stanowiła bardzo ważny organ doradczy prymasa Polski Augusta Hlonda, pasterza mocno zaangażowanego w sprawy społeczne. Wydano cały szereg deklaracji dotyczących spraw społecznych, szczególnie mocno brzmiały dokumenty dotyczące problemów wsi. W 1936 r. Rada powołała Komisję Wiejską zajmującą się badaniem problemów wsi pod względem kulturalnym i ideowym. W okresie swojej działalności wydała m.in. *Wytyczne w sprawie organizacji zawodowej Społeczeństwa* (1935), *Deklarację w sprawie stanu gospodarczo-społecznego wsi polskiej* (1937), *Deklarację uwłaszczenia pracy* (1939). Starano się w tych deklaracjach znaleźć praktyczne przełożenie papieskich encyklik społecznych na grunt relacji społeczno-gospodarczych w przedwojennej Polsce<sup>11</sup>.

W 1938 r. Strzeszewski miał okazję spotkać się z ks. Stefanem Wyszyńskim (wówczas profesorem Seminarium Duchownego we Włocławku), z którym połączyły go nie tylko zainteresowania naukowe, lecz także w późniejszym czasie długoletnia przyjaźń<sup>12</sup>. Po wojnie Wyszyński jako biskup lubelski został Wielkim Kanclerzem KUL, interesując się bardzo rozwojem refleksji nad nauczaniem społecznym Kościoła. Nie inaczej było w czasie, gdy Wyszyński został prymasem Polski.

## Lata wojny

Na początku wojny Strzeszewski przez krótki czas prowadził w Lublinie tajne nauczanie. Po śmierci matki w listopadzie 1939 r. zajął się wraz ze swoją siostrą administrowaniem rodzinnego majątku, zaś w 1941 r. nielegalnie przedostał się do Krakowa i tam dzięki protekcji hr. Antoniego Ronikiera i kolegów z „Odrodzenia” podjął pracę w Radzie Głównej Opiekuńczej, legalnej, uznawanej przez Niemców organizacji mającej na celu pomoc materialną dla ludności w okupowanej Polsce. Strzeszewski był odpowiedzialny za Wydział

skiego, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 86-87.

<sup>11</sup> E. Baławajder, *Strzeszewski Czesław*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2008, s. 237-238.

<sup>12</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek wielkiego umysłu, serca i charakteru*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 367.

Personalny RGO. Równocześnie działał w konspiracyjnej Unii, organizacji o charakterze chadeckim. W międzyczasie redagował konspiracyjny „Biuletyn Informacyjny”, zajmował się fałszowaniem dokumentów dla polskiego podziemia niepodległościowego<sup>13</sup>. W 1943 r. na prośbę księdza Piotra Kałwy rozpoczął wykłady na tajnych kompletach w Kielcach organizowanych przez Uniwersytet Poznański (wykłady firmował Wydział Prawa KUL). Działalność tę zakończył w 1945 r.

## Powrót na KUL

Zaraz po zakończeniu wojny Strzeszewski wrócił do pracy na KUL dzięki zaproszeniu i pomocy księdza rektora Antoniego Słomkowskiego. W 1946 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego i objął kierownictwo Katedry Historii Gospodarczej oraz Katedry Ekonomii Politycznej na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL. Ważną inicjatywą Strzeszewskiego było kierowanie od 1945 r. Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi, które działało przy KUL. Celem Studium był „teoretyczne i praktyczne przygotowanie słuchaczy do pracy i działalności w zakładach, instytucjach i organizacjach, wymagających szczególnej i zaktualizowanej znajomości współczesnych zagadnień gospodarczych, społecznych i kulturalnych”<sup>14</sup>. W dobie przemian społecznych i ustrojowych, jakie zaistniały po wojnie, była to niezwykle ważna jednostka analizująca całą sytuację, inspirując się nauczaniem społecznym Kościoła. Problemy wsi były szczególnie istotne w związku z planowaną przez komunistów kolektywizacją. Strzeszewskiemu do pracy udało się włączyć nie tylko przedstawicieli KUL, lecz także profesorów Wydziału Rolnego Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Poparcie wyrazili nawet działacze Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego i Uniwersytetów Ludowych. Na wsi żyło wówczas około 70% polskiego społeczeństwa, zatem szczególne znaczenie miało kształcenie przez SZSiGW działaczy wiejskich, pracowników państwowych, samorządowych i spółdzielczych pracujących dla wsi (w zamyśle Strzeszewskiego w duchu katolickiej nauki społecznej). Przez pierwsze lata działalność tej instytucji znajdowała przyzwolenie władz. Powołano zakłady naukowe: polityki agrarnej,

<sup>13</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 77-88.

<sup>14</sup> I. Tokarczuk, *Dostrzegaj problemy polskiej wsi*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 427-433.

ekonomiki gospodarstw wiejskich, spółdzielczości rolniczej, prawa administracyjnego rolniczego, historii i socjologii wsi. W Studium naukę zaczęło około 200 słuchaczy. Z biegiem czasu jednostka ta została zdefiniowana jako ideowo wroga z punktu widzenia władz komunistycznych i w 1949 r. została zamknięta.

W sferze prywatnej Strzeszewski znalazł partnerkę życia w pełni podziwiającej jego pogląd na świat. W 1949 r. ożenił się z Marią Teresą z Xiężopolskich Blindże (ur. 1917), a ślubu udzielał prymas Wyszyński. Była to była studentka i współpracowniczka profesora w wydziałowym sekretariacie. Bardzo wymownie brzmiały wspomnienia Strzeszewskiego o swojej małżonce: „Nasz związek nie był faktem przypadkowym, był głęboko przemyślanym przez nas oboje związkiem dwojga bardzo kochających się ludzi, połączonych nie tylko więzią małżeńską, ale i oddaniem się Kościołowi, związkiem darzonym życzliwością przez prymasa Wyszyńskiego i zgodnym z chrześcijańskimi ideałami małżeństwa”<sup>15</sup>.

W czasie, gdy presja ideologiczna nie była jeszcze w Polsce tak silna, w latach 1946-1949 Strzeszewski wykładał również na UMCS. Współpracował też z seminarium duchownym w Lublinie. W 1946 r. powołano do życia Wydział Filozofii Chrześcijańskiej KUL. Staraniem profesora w programie studiów uwzględniano multidyscyplinarny charakter katolickiej nauki społecznej. Miała ona obejmować: filozofię, historię społeczno-gospodarczą, psychologię, statystykę, pedagogikę, ekonomię, prawo, politykę społeczną i gospodarczą itd. Tym bardziej pojawiła się potrzeba metodologicznego opracowania KNS, czemu Strzeszewski poświęcił sporo swojego zaangażowania.

W 1952 r. Strzeszewski został usunięty z uczelni, dostał też od komunistów zakaz prowadzenia wykładów, podobnie zresztą jak kilku innych profesorów KUL (ks. Stanisław Adamczyk, Wit Klonowiecki, ks. Jan Nowicki, ks. Stanisław Styś, ks. Józef Pastuszka, ks. Bogusław Waczyński). W tym czasie Strzeszewski skupił się na wykładach w seminariach duchownych na warszawskich Bielanach u księży marianów (1952-54) oraz w Ołtarzewie u księży pallotynów (1951-1957)<sup>16</sup>. Do pracy na KUL wrócił po październiku 1956 r. na mocy decyzji Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Decyzję o przywróceniu wyrzuconych wcześniej profesorów ostatecznie podjął ksiądz rektor Marian Rechowicz<sup>17</sup>.

<sup>15</sup> E. Balawajder, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski*, s. 27-28; por. A. Irzmańska-Hudziak, *Był człowiekiem szczęśliwym czyli bliskim Bogu*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 340-344.

<sup>16</sup> H. Kietliński, *Profesor i Przyjaciel*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 357.

<sup>17</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 107-115.

W państwie komunistycznym jedyną dopuszczalną doktryną ekonomiczną był marksizm, dlatego starano się wyeliminować środowiska nawiązujące do nauczania społecznego Kościoła. Doświadczył tego Strzeszewski, który w latach 1949-1951 sprawował funkcję prorektora KUL. Władze konsekwentnie starały się zlikwidować tak ważną dla Strzeszewskiego Sekcję Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Dlatego przeniósł się on na Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, gdzie w latach 1957-1958 oraz 1961-1969 sprawował funkcję dziekana tego wydziału, równocześnie będąc kierownikiem Katedry Socjologii Chrześcijańskiej<sup>18</sup>. Zatrudnił wówczas na uniwersytecie wybitnych uczonych zajmujących się nauczaniem społecznym Kościoła. Byli wśród nich ks. Ryszard Dzwonkowski, ks. Józef Majka, ks. Joachim Kondziela, ks. Franciszek Mazurek, ks. Władysław Piwowarski<sup>19</sup>. W latach sprawowania przez Strzeszewskiego funkcji dziekana wyodrębniono na wydziale cztery sekcje: Filozofii Teoretycznej, Filozofii Społecznej, Filozofii Przyrody oraz Sekcji Filozoficzno-Psychologicznej.

Profesor Strzeszewski zwany jest nestorem katolickiej nauki społecznej w Polsce. Uznaje się go za przedstawiciela nurtu personalistycznego, w którym następuje „uznanie nadrzędności pierwiastka duchowego w osobie ludzkiej”. Był on tomistą w duchu filozofii Maritaina, posługując się definicją osoby w ujęciu Boecjusza jako indywidualnej substancji natury rozumnej. W 1964 r. Strzeszewski wydał za granicą epokowe dzieło-podręcznik zatytułowane *Katolicka nauka społeczna* (wydał je pod pseudonimem Stanisław Jarocki)<sup>20</sup>. Bardzo negatywnie całą inicjatywę przyjęły czynniki partyjne (w prawdę zaangażował się nawet premier Józef Cyrankiewicz). Ministerstwo zażądało nawet usunięcia profesora z funkcji dziekana na KUL. Dla władz szczególnie groźny był fakt, że Strzeszewski jednoznacznie przeciwstawiał katolicką naukę społeczną doktrynie marksistowskiej. Podejmując refleksję metodologiczną w tej dziedzinie, kreślił nowoczesną, naukową linię widzenia spraw społecznych z punktu widzenia Kościoła. W jego działaniach widać wyraźne oparcie się na myśli filozoficznej św. Augustyna i św. Tomasza z Akwinu. Ważną inspiracją dla profesora była też myśl prymasa Wyszyńskiego, który w swoim nauczaniu powoływał się na wątki ewangeliczne. Odniesienia tomistyczne z kolei pozostały zawsze filozoficznym wzorcem dla myśli Strzeszewskiego<sup>21</sup>.

<sup>18</sup> J. Rabiński, *Czesław Strzeszewski (1903-1999) – krótkie spojrzenie na postać nietuzinkową*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 2017, nr 21, s. 29.

<sup>19</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 197-206.

<sup>20</sup> Tamże, s. 122; F.J. Mazurek, *Posiadał niezwykłą intuicję rozpoznawania „znaków czasu”*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 389.

<sup>21</sup> E. Balawajder, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski*, s. 31; W. Jacher, „Co u ciebie słychać Czesławie?”, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 346.

Swoją aktywność naukową i społeczną profesor Strzeszewski tak definiował: „Nie byłem socjalistą, a tym bardziej komunistą. U wielu moich znajomych obserwowałem fascynację rzekomą demokracją stosunków, zrównaniem standardów życia, awansu społecznego, hasłami nowego reżimu. Stałem zdecydowanie na gruncie nauki społecznej Kościoła i reform chrześcijańskich ustroju kapitalistycznego. Chciałem jednak brać udział w życiu Polski; wszędzie gdzie to było możliwe. Byłem otwarty na wszelkie inicjatywy społeczne, uważałem za swój obowiązek brać w nich udział. [...] Uczelnia nie mogła ustępować w żadnej sprawie ideowej, gdy wchodził w grę interes narodu”<sup>22</sup>.

### Działalność społeczna i naukowa

Strzeszewski blisko współpracował z biskupami polskimi, w tym nade wszystko z prymasem Stefanem Wyszyńskim. W 1960 r. został wyznaczony na świeckiego audytora Soboru Watykańskiego II (ze względu na odmowę wydania paszportu miało to bardziej symboliczny charakter). W 1968 r. został przewodniczącym polskiej Komisji „Iustitia et Pax”, co zawdzięczał bardzo dobrej relacji z prymasem Wyszyńskim<sup>23</sup>. Było to wydarzenie szczególne w skali całego Kościoła, gdyż Strzeszewski był osobą świecką, a nie duchowną, jak w przypadku innych państw. Znamienne są tutaj słowa abpa Bolesława Kominka, który stwierdził, że Strzeszewski „został potraktowany w randze biskupa”. Oprócz tego profesor brał udział w pracach Komisji ds. Apostolstwa Świeckich, a także Rady Naukowej przy Episkopacie Polskim, co tym bardziej czyniło go bliskim współpracownikiem polskich biskupów, a w szczególności prymasa Wyszyńskiego.

W latach siedemdziesiątych Strzeszewski wszedł we współpracę z Ośrodkiem Dokumentacji i Studiów Społecznych. Była to instytucja założona w 1967 r. przez Janusza Zabłockiego. Zasadniczym celem ODiSS była popularyzacja katolicyzmu społecznego wśród ludzi wierzących w Polsce<sup>24</sup>. W dużym stopniu aktywność Strzeszewskiego w tej organizacji była związana z rywalizacją ze środowiskiem krakowskiego „Znaku”, głoszącym swoisty minimalizm, tj. potrzebę samoograniczenia aktywności katolików świeckich na niwie publicznej. Zabłocki krytykował postawę krakowskiego „Znaku”,

<sup>22</sup> E. Balawajder, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski*, s. 28.

<sup>23</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 165.

<sup>24</sup> Tamże, s. 179-196.

warszawskiego Klubu Inteligencji Katolickiej oraz środowiska „Więzi”, tworząc ODiSS oraz Polski Związek Katolicko-Społeczny<sup>25</sup>. Strzeszewski stanął w 1972 r. na czele Rady Naukowej ODiSS. Od 1973 r. angażował się w coroczne obchody Dni Społecznych. W tym samym czasie otrzymał Społeczną Nagrodę ODiSS za osiągnięcia w zakresie katolicyzmu społecznego<sup>26</sup>. Strzeszewski stał się pośrednikiem w relacjach ODiSS oraz PZKS z episkopatem, z którym Zabłocki chciał mieć jak najlepsze relacje. Było to możliwe, gdyż zaangażowanie Strzeszewskiego w ODiSS odbywało się za pełną aprobatą prymasa. Profesor wiele publikował na łamach czasopisma „Chrześcijaнин w Świecie”, wydawanego przez Zabłockiego, a także w tygodniku „Ład”. Oprócz refleksji czysto teoretycznych, dotyczących nauczania społecznego Kościoła, podejmował tematy bieżące, starając się dawać inspiracje dla niepodległościowego ruchu związkowego zapoczątkowanego strajkami sierpniowymi 1980 r. Nie ulega wątpliwości, że NSZZ „Solidarność” inspirował się bardzo nauczaniem społecznym Kościoła, odwołując się tak do dziedzictwa prymasa Wyszyńskiego, jak i Jana Pawła II. W ODiSS Strzeszewski przejął kierownictwo Komisji Studiów nad Myślą Społeczną Kardynała Wyszyńskiego, człowieka z którym był szczególnie związany. W 1981 r. wydana została *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832-1939*, w wydaniu której profesor miał duży udział. Włączył się również w prace komitetu redakcyjnego *Słownika biograficznego katolicyzmu społecznego w Polsce*<sup>27</sup>.

Czesław Strzeszewski jako kontynuator myśli ks. Antoniego Szymańskiego w swojej pracy naukowej bazował na tomistycznym personalizmie. Jak wspomniano wcześniej, odwoływał się do myśli Maritaina. Organizował szereg kongresów naukowych inspirowanych tą myślą (takie kongresy miały miejsce w Sandomierzu w 1980 r. oraz w Warszawie w 1982 r. i 1983 r.). Profesor był członkiem wielu stowarzyszeń naukowych. Był współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego, Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, Towarzystwa Naukowego KUL, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego i in. Brał czynny udział w redagowaniu Encyklopedii katolickiej – kierował działem „Nauki i organizacje społeczne”. Jego niewątpliwym sukcesem było przywrócenie na KUL Wydziału Nauk Społecznych w 1981 r. Starania o to Strzeszewski podejmował wiele lat<sup>28</sup>.

<sup>25</sup> R. Bender, *Mój przyjaciel*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 320-321; J. Rabiński, *Czesław Strzeszewski (1903-1999)*, s. 31-32.

<sup>26</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek wielkiego umysłu, serca i charakteru*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 366.

<sup>27</sup> P.P. Gach, *Uosabiał ideały „Odrodzenia”*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 338.

<sup>28</sup> S. Kowalczyk, *Człowiek wielkiego umysłu, serca i charakteru*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 366.



W kręgach polskich katolików szczególną wagę przywiązywano do monumentalnego dzieła Strzeszewskiego *Katolicka nauka społeczna* (1985 ODiSS, 1994 KUL), które stało się inspiracją do wielu innych analiz w tym względzie. Dorobek profesora współgrał z pojawianiem się szeregu encyklik społecznych papieży, które osobiście analizował. Był wychowawcą i nauczycielem całego pokolenia uczniów zainspirowanych jego myślą. W ten sposób filozof bardzo mocno oddziaływał na dyskurs naukowy i społeczno-polityczny, w którym katolicy od czasów powstania „Solidarności” zabierali coraz mocniej głos. Dzisiaj katolicka nauka społeczna rozumiana jest jako naukowa refleksja nad nauczaniem społecznym Kościoła. W ogromnej mierze rozwinął ją Strzeszewski. Prymas Wyszyński zauważył, że Strzeszewski „przez dziesiątki lat, cierpliwie, spokojnie i systematycznie zaprowadzał ład metodologiczny, na rozległym polu katolickiej nauki społecznej i dziedzin z nią związanych”.

W latach siedemdziesiątych Strzeszewski odbył wiele podróży zagranicznych, dzięki którym zapoznał się ze stanem badań nad katolicką nauką społeczną w innych krajach. Uczestniczył m.in. w czterech posiedzeniach Komisji Europejskiej *Iustitia et Pax*. W 1972 r. w Nicei brał udział w obradach kongresu *Pax Romana*. Odwiedzał różne uniwersytety, spotykał się z katolickimi intelektualistami. W 1973 r. uczestniczył w Strasburgu w Kongresie Moralistów Europejskich. Nawiązał kontakt z działaczami chadeckimi w Europie. W 1977 r. jako *visiting profesor* odwiedził uniwersytety w Yale i Columbia. Na przełomie roku 1980/1981 dwukrotnie uczestniczył w organizowanych przez Międzynarodowy Instytut J. Maritaina sympozjach poświęconych temu wybitnemu intelektualistce katolickiemu<sup>29</sup>.

Profesor Strzeszewski był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. W 1973 r. otrzymał nagrodę Ośrodka Dokumentacji i Studiów Społecznych. W 1986 r. dostał nagrodę im. Skowyrów Instytutu Duszpasterstwa i Migracji Polonijnej KUL, zaś w 1990 r. nagrodę im. Księdza Idziego Radziszewskiego Towarzystwa Naukowego KUL za całokształt dorobku w duchu humanizmu chrześcijańskiego. W 1974 r. został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, w 1993 r. Krzyżem Komandorskim. Ważnym wyróżnieniem był przyznany w 1975 r. Order Świętego Grzegorza Wielkiego<sup>30</sup>.

Niezwykle ważnym dziełem Strzeszewskiego było powołanie w 1976 r. Klubu Inteligencji Katolickiej w Lublinie. Dzieła tego dokonał przy silnym wsparciu prymasa Wyszyńskiego. Statut zatwierdzony w połowie 1976 r. definiował KIK jako „społeczną organizację obywateli polskich wyznania rzymskokatolickiego, którzy zgodnie ze swoim światopoglądem mają na celu pracę intelektualną, moralną i społeczną w oparciu o naukę Kościoła katoli-

<sup>29</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 273.

<sup>30</sup> E. Balawajder, *Strzeszewski Czesław*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, s. 238.

ckiego dla kształtowania osobowości i wychowania człowieka świadomego swych obowiązków indywidualnych i społecznych<sup>31</sup>. Strzeszewski kierował Klubem w latach 1976-1983. Poprzez działalność odczytową, formacyjną skupił środowiska związane z inteligencją katolicką Lublina, czynnie pragnąc realizować ideały nauczania społecznego Kościoła. KIK lubelski od strony ideowej zasadniczo różnił się od warszawskiego, skupiającego środowiska tzw. „lewicy katolickiej”. Mówiło się, że KIK lubelski jako jedyny w kraju przyjął tak jednoznacznie prawicowy kurs<sup>32</sup>. Ryszard Bender pisał, że „profesor uznawał siebie za narodowca w ruchu chrześcijańsko-społecznym”<sup>33</sup>. Wprawdzie w 1983 r. Strzeszewski przestał kierować Klubem, niemniej cały czas starał się być aktywny. Z jego inspiracji w 1993 r. zaczęto wydawać periodyk „Zeszyty Społeczne KIK”<sup>34</sup>. W pierwszym numerze pisma udzielił wywiadu, w którym obok aktywności na KUL uznał Klub za swoje najważniejsze dzieło życia. Czesław Strzeszewski zmarł 4 czerwca 1999 r. w Lublinie. Dnia 25 marca 2000 r. KIK lubelski uchwałą Walnego Zgromadzenia postanowił, że od tego momentu będzie miał w nazwie imię Profesora Czesława Strzeszewskiego.

Strzeszewski z pewnością należał do najwybitniejszych przedstawicieli nurtu katolicko-społecznego w Polsce. Papież Jan Paweł II skierował do niego znamienne słowa, doceniając jego zasługi i środowiska z nim związanego w głoszeniu „Ewangelii społecznej”. Jeszcze mocniej brzmiały słowa prymasa Wyszyńskiego, który nazwał Strzeszewskiego „najgodniejszym i najbardziej zasłużonym kontynuatorem przedwojennej katolicko-społecznej pracy naukowej”<sup>35</sup>.

## Podsumowanie

Profesor Czesław Strzeszewski łączył w swojej pracy intelektualnej wiedzę ekonomiczną z nauczaniem społecznym Kościoła. Stąd m.in. tak wielkie

<sup>31</sup> Tenże, *Profesor dr hab. Czesław Strzeszewski*, s. 37.

<sup>32</sup> C. Strzeszewski, *Na przełomie czasów*, s. 175; R. Bender, *Mój Przyjaciel*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 322.

<sup>33</sup> R. Bender, *Mój Przyjaciel*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 315.

<sup>34</sup> E. Baławajder, *Wspomnienia o prof. Czesławie Strzeszewskim*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 296.

<sup>35</sup> Por. P. Nitecki, *Sługa „ewangelii społecznej”*, w: *Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego*, s. 391-396.

jego zainteresowanie problemami wsi, świata pracy<sup>36</sup>. W dobie, gdy większość naukowców uprawiała w Polsce naukę w duchu marksistowskim, on reprezentował całym sobą nurt katolicko-społeczny. Doznawał z tego powodu mnóstwo przykrości, niemniej stawał się niezwykle ważnym i poważanym ekspertem dla episkopatu (w szczególności dla prymasa Wyszyńskiego) w sprawach gospodarczych.

Na poziomie zainteresowań ekonomicznych Strzeszewski specjalizował się w problematyce wsi, a także historii społeczno-gospodarczej Polski i Europy. Starał się procesy gospodarcze oceniać z perspektywy nauki społecznej Kościoła, krytykując tzw. amoralizm w ekonomii. Przedmiotem jego analiz były kwestie tworzenia rynku rolniczego, ochrona krajowych surowców rolniczych, oszczędności, polityki kredytowej, kreowanie pieniądza, wreszcie międzynarodowa współpraca gospodarcza i wymiana handlowa<sup>37</sup>.

Angażował się czynnie nie tylko w pracę naukową, lecz także w życie społeczne. Oprócz wspomnianej współpracy z episkopatem działał w ODiSS, założył Klub Inteligencji Katolickiej w Lublinie, który do dziś kontynuuje myśl swego założyciela.

### Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

*Integralny rozwój gospodarczy*, Warszawa 1976.

*Katolicka nauka społeczna*, Paryż 1964 (wydane pod ps. „Stanisław Jarocki”).

*Katolicka nauka społeczna*, Lublin 1994.

*Koncepcja chrześcijańska porządku społecznego J. Maritaina*, w: *Jacques Maritain prekursor humanizmu soborowego*, red. S. Kowalczyk, Lublin 1992.

*Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807-1830*, Lublin 1934.

*Na przełomie czasów. Moje wspomnienia*, Lublin 1995.

*Praca ludzka. Zagadnienia społeczno-moralne*, Lublin 1978.

*Własność. Zagadnienie społeczno-moralne*, Warszawa 1981.

### Bibliografia

Balawajder E., *Czesław Strzeszewski. Uczony – praktyk – działacz*, Lublin 1995.

---

<sup>36</sup> Por. C. Strzeszewski, *Własność. Zagadnienie społeczno-moralne*, Warszawa 1981.

<sup>37</sup> E. Balawajder, *Strzeszewski Czesław*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, s. 238.

- Balawajder E., *Strzeszewski Czesław*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 9, red. A. Maryniarczyk i in., Lublin 2008, s. 237-240.
- Czesław Strzeszewski współtwórca i świadek katolicyzmu społecznego w Polsce w XX wieku*, red. E. Balawajder, Lublin 2002.
- Rabiński J., *Czesław Strzeszewski (1903-1999) – krótkie spojrzenie na postać nietuzinkową*, „Zeszyty Społeczne KIK”, 2017, nr 21, s. 27-34.
- Szymański A., *Polityka społeczna*, Lublin 1925.
- Szymański A., *Zagadnienie społeczne*, Lublin 1929.
- Turowski K., *Historia Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Akademickiej „Odrodzenie”*, Warszawa 1987.



---

# EDWARD TAYLOR

---

(1884-1964)

## Z Kielc do Poznania – rys biograficzny

Edward Taylor, twórca poznańskiej szkoły ekonomicznej, należał do tych naukowców, których dokonania, stanowiące niegdyś znaczący wkład do bieżącej praktyki gospodarczej, a zarazem społeczno-politycznej, po dziś dzień budzą zainteresowanie zarówno historyków myśli ekonomicznej, jak i specjalistów zajmujących się problemami współczesności. Ci ostatni mogą znaleźć w pracach profesora podstawę do kształtowania swoich poglądów i aktualnych zastosowań ekonomicznych.

Pochodził z rodziny osiadłej w Kielcach w drugiej połowie XIX wieku. Protoplastą rodu był Jan Taylor przybyły ze Szkocji do Krakowa w połowie XVII w. Pradziadkiem Edwarda Taylora był generał Robert Taylor odznaczony przez Stanisława Augusta Poniatowskiego Orderem św. Stanisława. Jego syn Karol wziął udział w insurekcji kościuszkowskiej i tworzeniu Księstwa Warszawskiego. Syn Karola – Robert Taylor – za męstwo w powstaniu listopadowym został odznaczony Orderem *Virtuti Militari*<sup>1</sup>.

Stanisław Taylor (1848-1922), syn Roberta, a ojciec Edwarda, absolwent Wydziału Prawa Szkoły Głównej w Warszawie, osiedlił się w Kielcach

---

<sup>1</sup> E. Taylor, *Historia rodziny Taylorów w Polsce*, Poznań 1933, s. 80-89.



w 1869 r. Według pamiętnikarza Władysława Bielskiego był posiadaczem majątku Odrowąż w Koneckiem<sup>2</sup>. Sędzia i adwokat w Kielcach należał do obozu narodowego, działał w Towarzystwie Prawniczym, a w latach pierwszej wojny światowej w Komitecie Obywatelskim i Ratunkowym w Kielcach. Był wybitnym działaczem kieleckiej narodowej demokracji, sędzią Sądu Okręgowego w Kielcach w latach 1917-1922<sup>3</sup>. W 1873 r. ożenił się z Marią Różycką, córką Erazma<sup>4</sup>. Maria należała przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym do różnych organizacji społecznych, wspomagając instytucje kulturalne Kielc. Brała udział w działalności kieleckiego Towarzystwa Dobroczynności oraz Polskiej Macierzy Szkolnej, organizacji kulturalno-oświatowej utworzonej na terenie Królestwa Polskiego w 1906 r., mającej na celu zakładanie prywatnych szkół z polskim językiem wykładowym. Po wybuchu pierwszej wojny światowej przyczyniła się do powstania Komitetu Obywatelskiego Miasta Kielc<sup>5</sup>.

Edward Taylor urodził się 26 września 1884 r. w Kielcach<sup>6</sup>. Jak pisał w swoich wspomnieniach, wychował się w domu przesiąkniętym patriotyzmem i tradycyjnym poczuciem wartości. Najwyższym nakazem była praca dla narodu oraz nienawiść do zaborców. Odzyskanie niepodległości stało się dla niego wezwaniem do realizacji „programu życia”, który – jak podkreślał – był związany przede wszystkim z zagadnieniami gospodarczymi. Dlatego zainteresowania młodego Taylora, lektury i program samokształcenia obejmowały kwestie społeczne, ekonomiczne i polityczne<sup>7</sup>.

<sup>2</sup> *Kielce w pamiętnikach i wspomnieniach z XIX wieku. Władysław Bielski*, oprac. A. Massalski, M. Pawlina-Meducka. Kielce 1992, s. 286.

<sup>3</sup> E. Taylor, *Historia rodziny*, 93-102; J.Z. Pająk, *Taylor Stanisław*, w: *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795-1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 468.

<sup>4</sup> „Gazeta Kielecka”, 1873, nr 44, s. 173.

<sup>5</sup> Maria, córka Erazma Różyckiego, prezesa Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Zob. W. Saletra, *Różycki Erazm*, w: *Świętokrzyski słownik biograficzny*, s. 407-408; M. Książek, *Dzieje dobroczynności w Kielcach w XIX i początkach XX wieku*, Kielce 2016, s. 227; E. Podpłóńska, *Zbiory biblioteki Muzeum Narodowego w Kielcach w latach 1908-1950 – jej rodowód oraz darczyńcy*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 22 (2006) s. 56.

<sup>6</sup> E. Taylor, *Historia Rodziny*, s. 112-117; *Taylor Edward Robert Edmund Czy wiesz kto to jest*, red. S. Łoza, Warszawa 1938, s. 748; J. Główka, *Edward Taylor – wybitny ekonomista, kielczanin z urodzenia, wielkopolanin z wyboru*, „Kielce wczoraj, dziś, jutro”, 2016, nr 4, s. 20-21. Rodzina Taylorów mieszkała w Kielcach, przy ul. Wesołej, we własnym parterowym domu. Zob. Archiwum Państwowe w Kielcach, *Towarzystwa Miejskie Kredytowe w Kielcach*, sygn. 21/284/0/-/284; L. Ślaski, *Wspomnienia z dawnych lat*, Kazimierza Wielka 2010, s. 306; E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor. Czy wartości niedoceniane*, Poznań 2004, s. 7; zob. J. Główka, J. Szczepański, *Profesor Edward Taylor (1884-1964) – kielczanin i ekonomista*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 263-271.

<sup>7</sup> E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Knakiewicz, Poznań 2008, s. 32-34.

Podczas nauki w kieleckim Gimnazjum Rządowym nawiązał kontakt z organizacjami niepodległościowymi. Pisał: „W naszym kieleckim gimnazjum życie młodzieży było wówczas silnie rozwinięte. Istniały dwie tajne organizacje: socjalistyczna i narodowa. Zostałem z łatwością zwerbowany do drugiej. Wkrótce wybiłem się na jej czoło, biorąc udział w tzw. »X« ściślejszej organizacji, zależnej od organizacji młodzieży akademickiej – Zet (Związek Młodzieży Polskiej), będącej w łączności z Ligą Narodową. Wrodzone zainteresowania, a równocześnie konkurencja organizacji socjalistycznej, narzuciły mi zajmowanie się zagadnieniami społecznymi”<sup>8</sup>.

Podobnie jak inni uczniowie wywodzący się z miejscowych rodzin inteligentnych myślał o kontynuowaniu nauki. Młodzi ludzie kończący edukację w kieleckiej szkole średniej z reguły wstępowali na służbę państwową, zasilali szeregi miejscowych urzędników, niektórzy pragnęli zostać duchownymi, jeszcze inni nauczycielami. Wielu z nich wybiło się ponad przeciętność. Można wymienić tutaj takie osoby jak: Ludwik Szperl, Bolesław Markowski, Stefan Żeromski, Stanisław Glixelli czy Zygmunt Wasilewski<sup>9</sup>. Najzdolniejsi wyjeżdżali z Kielc do Warszawy lub Krakowa, aby realizować swoje ambicje i cele życiowe. Postawa taka często miała oparcie w tradycji rodzinnej i była związana z dziedziczeniem zawodu. Tak miało być również w przypadku Taylora, u którego codzienne rozmowy z ojcem prawnikiem zaowocowały wyborem drogi życiowej.

W 1903 r. zdał egzamin maturalny, a następnie rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Początkowo studiował przyrodę, matematykę i filozofię. Po trzech semestrach, wychodząc z założenia, że w Polsce niepodległej jako prawnik będzie mógł lepiej służyć sprawom społecznym, kontynuował studia na Wydziale Prawa. Jego mistrzami byli znakomici profesorowie: Stanisław Wróblewski, Fryderyk Zoll i Włodzimierz Czerkawski<sup>10</sup>. Jak stwierdziła Aleksandra Lityńska „[...] wybitni uczniowie W. Czerkawskiego – profesora ekonomii i statystyki UJ: Adam Krzyżanowski, Edward Taylor i Roman Rybarski zajęli w II Rzeczypospolitej ważniejsze katedry ekonomiczne. A. Krzyżanowski

<sup>8</sup> Tamże, s. 33.

<sup>9</sup> M. Pawlina-Meducka, *Wstęp*, w: *Kielce przez stulecia*, red. J. Głównka, Kielce 2014, s. X; A. Massalski, *Szkoły średnie rządowe w latach 1816-1905*, w: *Kielce przez stulecia*, s. 229.

<sup>10</sup> Stanisław Wróblewski (1868-1938 w Warszawie) – specjalista prawa rzymskiego, prezes Polskiej Akademii Umiejętności, w latach 1935-1938 senator II RP. Fryderyk Zoll, młodszy (1865-1948) – profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności. Włodzimierz Czerkawski (1866-1913) – dziekan Wydziału Prawa UJ. Zob. E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor*, s. 9.

objął katedrę na Uniwersytecie Jagiellońskim, E. Taylor na Uniwersytecie Poznańskim, a R. Rybarski na Uniwersytecie Warszawskim<sup>11</sup>.

W 1909 r. Taylor uzyskał stopień doktora praw. Jak wspominał: „Do doktoratu z prawa w Austrii nie była wymagana rozprawa doktorska. Trzeba było złożyć trzy rygoroza z przedmiotów prawie tych samych, jakie obejmował egzamin państwowy, z nieco przy niektórych rozszerzonymi wymaganiami. Różnica polegała głównie na tym, że rygoroza składało się rano we fraku przed profesorami Uniwersytetu, a egzaminy państwowe w tużurku, przed komisją, do której wchodziłi również praktycy-urzędnicy. Rygoroza polityczne i sądowe składało się przeważnie tego samego dnia co odnośne egzaminy<sup>12</sup>.”

Po studiach, w latach 1910-1917 pracował w austriackiej administracji rządowej we Lwowie, w Biurze Patronatu Spółek Oszczędności i Pożyczek, którego twórcą i dyrektorem był Franciszek Stefczyk (1861-1924). Jego przełożony był znanym działaczem spółdzielczym, ekonomistą oraz inicjatorem zakładania spółdzielczych kas oszczędnościowo-pożyczkowych, znanych później jako kasy Stefczyka. Odtąd datuje się zainteresowanie Taylora spółdzielczością. Zajmował się zagadnieniami związanymi z gospodarką rolną, zakładaniem i funkcjonowaniem spółek rolniczych<sup>13</sup>. Jego wiedzę pogłębiły podróże naukowe do Badenii-Wirtembergii, Belgii, na Śląsk Cieszyński i w poznańskie, gdzie poznawał możliwości rozwoju gospodarki państwowej.

Habilitację, przeprowadzoną w 1913 r. na Wydziale Prawa UJ, poświęcił zagadnieniom spółdzielczości, pisząc pracę pt. *Pojęcie współdzielczości*<sup>14</sup>. Po zatwierdzeniu docentury przez Ministerstwo Oświaty w Wiedniu w latach 1917-1919 prowadził wykłady i seminaria na Wydziale Prawa i w Studium Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego<sup>15</sup>.

W 1917 r. został dyrektorem Syndykatu Rolniczego w Krakowie, a rok później założył Związek Kredytowy Spółdzielni Rolniczych w Krakowie, stając na jego czele<sup>16</sup>.

W 1919 r. miał otrzymać stanowisko profesora skarbowości na Uniwersytecie Jagiellońskim, ale ówczesny dziekan Wydziału Prawnego UJ profesor Stanisław Estreicher dał Edwardowi Taylorowi do zrozumienia, że środowisko tutejsze jest mu niechętnie. To spowodowało decyzję o wyjeździe do

<sup>11</sup> A. Lityńska, *Krakowski ośrodek ekonomiczny w latach 1918-1939*, „Prace Komisji Historii Nauki”, 6 (2006) s. 167-168.

<sup>12</sup> E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 43.

<sup>13</sup> Tamże, s. 44; E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 11.

<sup>14</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 11-13.

<sup>15</sup> Tamże, s. 13.

<sup>16</sup> A. Lityńska, *Działalność naukowa i publicystyczna Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 343.

Poznania, gdzie osiadł na stałe, poświęcając się pracy dydaktycznej na uniwersytecie i działalności naukowej<sup>17</sup>. Nie zaniedbał związków z Krakowem, gdzie na UJ prowadził wykłady w Szkole Nauk Politycznych przy Wydziale Prawa z problematyki międzynarodowych stosunków gospodarczych<sup>18</sup>.

Taylor był przykładem prawnika i naukowca, który całą swoją karierę poświęcił budowaniu ustroju skarbowego Polski międzywojennej. Stał się jednym z wielu absolwentów wydziałów prawa uniwersytetów w Krakowie i Lwowie, którzy po odzyskaniu niepodległości tworzyli bazę kadr państwowych i naukowych<sup>19</sup>.

Mianowany przez Komisariat Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu profesorem nadzwyczajnym ekonomii i skarbowości Wydziału Prawa i Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Poznańskiego zajął się badaniami naukowymi<sup>20</sup>. Niemniej ważna była dla niego praca dydaktyczna – prowadził wykłady i ćwiczenia z ekonomii i skarbowości, kierował seminarium z zakresu ekonomii i skarbowości<sup>21</sup>. Ogółem wykładał kilkanaście przedmiotów akademickich, w tym naukę skarbowości, prawo skarbowe, pieniądz i kredyt, historię myśli ekonomicznej (a właściwie historię rozwoju ekonomiki), ekonomikę, politykę agrarną, teorię komunizmu<sup>22</sup>. W 1921 r. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego.

Gdy w 1926 r. w Poznaniu powstała Wyższa Szkoła Handlowa, związał się z nią profesorowie UP. Profesor Taylor prowadził tam zajęcia nieprzerwanie do wybuchu drugiej wojny światowej. Problematyka, którą się zajmował, obejmowała takie przedmioty jak polityka przemysłowa, zasady spółdziel-

<sup>17</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Kartoteka ewidencji ludności miasta Poznania z lat 1870-1931*, Akta Miasta Poznania, sygn. 15768, k. 598.

<sup>18</sup> Tematy wykładów Taylora: „Ekonomika komunizmu i kolektywizmu”, w roku akademickim 1921/22 oraz „Zagadnienia gospodarcze polskie i międzynarodowe” w roku akademickim 1931/32. Zob. A. Zięba, *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, <http://ptnp.nauka.krakow.pl/historia/>, dostęp: 25.10.2022.

<sup>19</sup> E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 49; J. Małecki, *Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 35-36; E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor*, s. 13-14.

<sup>20</sup> Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu powstał w 1919 r. jako uniwersytet państwowy na mocy obwieszczenia Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 30 stycznia 1919 r., zajęcia prowadzone przez Taylora zapoczątkowały nurt ekonomiczno-metodologiczny w jego działalności naukowej. Zob. Z. Knakiewicz, *Powiązania Akademii Ekonomicznej w Poznaniu z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza*, „Ruch Prawniczy, Socjologiczny i Ekonomiczny”, 56 (1994) z. 3, s. 30.

<sup>21</sup> *Taylor Edward Robert Edmund*, w: *Czy wiesz kto to jest*, s. 748; E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor*, s. 15.

<sup>22</sup> J. Małecki, *Poznańska szkoła*, s. 37; *Przedmowa*, w: E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, t. 1, Poznań 1957, s. VII.

czości, koniunktury gospodarcze, powojenne problemy gospodarcze, a także skarbowość i prawo<sup>23</sup>. Prowadził również wykłady z polityki agrarnej na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego<sup>24</sup>.

Współpracował z wyższymi uczelniami i towarzystwami naukowymi w całym kraju. Jego umiejętności były wykorzystywane w poznańskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej. Należał do Państwowej Rady Finansowej i Gospodarczej, był radnym miasta Poznania. W latach dwudziestych brał udział w życiu politycznym, należał do Związku Ludowo-Narodowego, będąc członkiem Rady Naczelnej tego ugrupowania<sup>25</sup>.

Jako ekspert opiniował zamierzenia rządowe dotyczące reform gospodarczych państwa, wypowiadał się na temat systemu finansowego, kwestii skarbowych, walutowych, polityki celnej i podatkowej. Krytykował gospodarkę polskich samorządów i rozbudowane ustawodawstwo socjalne. Po przewrocie majowym w 1926 r. usunął się z czynnego życia politycznego. Poświęcił się całkowicie pracy naukowej. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu oraz współzałożycielem Towarzystwa Ekonomistów i Statystyków Polskich<sup>26</sup>.

We wrześniu 1939 r. po zajęciu Poznania Niemcy aresztowali polskich profesorów, m.in. prawników Stefana Winiarskiego, Stanisława Kasznicę i Józefa Bossowskiego, a także Edwarda Taylora. Osadzili ich jako zakładników w przejściowym obozie przy ul. Główniej. Profesor był przetrzymywany od 17 września do 6 listopada 1939 r., a następnie wraz z dużą grupą naukowców z Uniwersytetu Poznańskiego został wysiedlony do Generalnego Gubernatorstwa<sup>27</sup>. Zamieszkał w Opatkowicach Murowanych w powiecie jędrzejewskim, w majątku Jerzego Różyckiego, krewnego matki. W Kielcach, dokąd przeniósł się w styczniu 1945 r., prowadził zajęcia z ekonomii i prawa na Tajnych Kursach Uniwersyteckich, które były organizowane przez Katolicki Uniwersytet Lubelski<sup>28</sup>.

<sup>23</sup> Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 28.

<sup>24</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 20.

<sup>25</sup> Tamże, s. 25.

<sup>26</sup> J.Z. Pająk, *Taylor Stanisław*, s. 467.

<sup>27</sup> Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Centrala Przesiedleńcza w Poznaniu*, sygn. 53/1009/0/2/10, k. 6; J.J. Bossowski, K.M. Pospieszalski, K. Tymieniecki, Z. Wojciechowski, *Uniwersytet Poznański na początku hitlerowskiej okupacji*, „Przegląd Zachodni”, 1955, nr 7-8, s. 584; S. Nawrocki, *Losy inteligencji poznańskiej podczas okupacji*, „Kronika Miasta Poznania”, 1998, nr 2, s. 121; M. Rutowska, *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939-1941*, Poznań 2003, s. 140; E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 31.

<sup>28</sup> Na temat zajęć uniwersyteckich w Kielcach zob. J. Nowak-Dłużewski, *Kursy uniwersyteckie w Kielcach (1943-1945)*, w: *Pamiętnik Kielecki. Przeszłość kulturalna regionu*, red. J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1947, s. 289-297; T. Konopiński, *Powstanie, rozwój i stan obecny kursów uniwersyteckich w Kielcach*, Kielce 1945, s. 4; E. Borkowska-



Po wojnie powrócił do Poznania i kontynuował pracę na uniwersytecie, zaangażował się w tworzenie Studium Ekonomiczno-Politycznego, prowadził seminaria doktorskie i magisterskie, w poznańskiej Akademii Handlowej wykładał spółdzielczość, która dzięki niemu zyskała status dyscypliny naukowej. W roku akademickim 1945-1946 był jednym z członków Rady Profesorów Akademii Handlowej, w której prowadził wykłady, podobnie jak kilku jego kolegów – profesorów z Uniwersytetu Poznańskiego<sup>29</sup>.

Poza pracą ściśle uniwersytecką poświęcił się działalności w nowo utworzonym – także z jego inicjatywy – Polskim Towarzystwie Ekonomicznym, będąc wiceprezesem Rady Naukowej i prezesem oddziału poznańskiego. Był także członkiem rzeczywistym Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności<sup>30</sup>.

Jego nieugięta postawa moralna, poglądy polityczne i naukowa rzetelność spowodowały, że w 1949 r. władze komunistyczne pozbawiły go możliwości pracy na uczelni, został przeniesiony w stan spoczynku. Jak stwierdziła Zenobia Knakiewicz: „Zlikwidowano jego wykład i Studium Spółdzielcze na Akademii Handlowej. Przestała istnieć Sekcja Ekonomiczna na Uniwersytecie Poznańskim. Przerwana została praca mająca na celu doktoryzowanie młodych kadr nauczających z zakresu nauk ekonomicznych”<sup>31</sup>.

Sam Taylor pisał: „Usunięcie mnie z katedry, podobnie jak prawie równocześnie Adama Krzyżanowskiego w Krakowie i Wacława Fabierkiewicza w Łodzi przedstawiono jako konieczność ze względu na moje zacofane i reakcyjne poglądy [...]. W roku akademickim 1951/1952 usunięto z bibliotek publicznych i naukowych moje książki wydane po drugiej wojnie światowej. Mianowicie książki te przesunięto do działu nie wypożyczanych ani młodzieży, ani szerszej publiczności. Były one dostępne tylko dla fachowców do naukowych studiów na podstawie specjalnych zezwoleń”<sup>32</sup>.

Władze nie ograniczyły się tylko do usunięcia go z uniwersytetu. Przez długi czas był inwigilowany, chociaż nie sprawował oficjalnych funkcji. Zachowała się opinia donosiela, kontaktu poufnego „K” na temat poglądów Profesora: „Utrwaliło się przekonanie o nieuchronności wojny, przy czym jej wybuch różne teoryjki oznaczają dokładnie, mianowicie na maj przyszłego

-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 31; A. Massalski, *Szkolnictwo i kultura*, w: *Kielce przez stulecia*, s. 522. W Kielcach prowadzono kursy prawa pod egidą Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, których organizatorem był ks. prof. Piotr Kałwa wykładający prawo kanoniczne i cywilne; wykłady prawa cywilnego odbywały się także w Jędrzejowie. Zob. T. Konopiński, *Powstanie, rozwój i stan obecny kursów uniwersyteckich w Kielcach*, Kielce 1945, s. 4.

<sup>29</sup> Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 32.

<sup>30</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 33

<sup>31</sup> Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 33.

<sup>32</sup> E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 55-56; E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 35.



roku. Dla udowodnienia tych tez bierze się argumenty rzekomo naukowe, z dziedziny ekonomii, w szczególności pewne zagadnienia dochodu narodowego służą za podstawę tych twierdzeń. Wiem, że takie argumenty i tezy stawiane są na gruncie prywatnym przez b. prof. Taylora<sup>33</sup>.

W ramach konsekwentnego utrudniania profesorowi możliwości udziału w życiu naukowym władze uniemożliwiły mu, podobnie jak Feliksowi Młynarskiemu czy Adamowi Krzyżanowskiemu, udział w I Ogólnopolskim Zjeździe i Kongresie Nauk Ekonomicznych w Warszawie w grudniu 1950 r. i w I Kongresie Nauki Polskiej w 1951 roku<sup>34</sup>. Dopiero w 1956 r. pozwolono Taylorowi wrócić do pracy uniwersyteckiej. Wówczas to prowadził cieszące się wielkim zainteresowaniem wykłady pod nazwą: *Współczesny system ekonomiki niemarksistowskiej*. Powołano go w skład rady Naukowej Instytutu Morskiego w Gdyni, był także członkiem Rady Naukowej w Ministerstwie Finansów<sup>35</sup>.

W 1960 r. przeszedł na emeryturę. Zmarł 9 sierpnia 1964 r. w Poznaniu<sup>36</sup>.

## Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne

Najważniejsze prace i działania naukowe Taylora przypadają głównie na lata międzywojenne. Zapowiedź głębokiego rozumienia problemów gospodarczych i społecznych pojawiła się już w jego pracy *Pojęcie współdzielczości*, która stała się podstawą do otwarcia przewodu habilitacyjnego. Monografia ta była pierwszym naukowym opracowaniem, sięgającym ku przeszłości, nawiązującym do rozwiązań prawnych XIX i początku XX w.<sup>37</sup>

Taylor istotę spółdzielczości upatrywał w działaniach zmierzających do wzbogacenia istniejącego systemu ekonomicznego przez aktywizację warstw słabszych przy pomocy państwa. Ruch spółdzielczy, jak pisał w pracy pt. *O istocie spółdzielczości*, powinien znaleźć swoje miejsce w otaczającym

<sup>33</sup> Doniesienie kontaktu poufnego „K”. Ocena sytuacji na Uniwersytecie Poznańskim, 26.11.1951. Zob. A. Pietrowicz, *Neutralizowanie Prof. Zygmunta Wojciechowskiego*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2011, nr 5-6, s. 151.

<sup>34</sup> T. Głowiński, *Feliks Młynarski 1884-1972*, Wrocław 2012, s. 704.

<sup>35</sup> E. Taylor, *Historia rozwoju*, s. VII-VIII.

<sup>36</sup> Taylor w 1911 r. ożenił się z Wandą Wybranowską, z którą miał czterech synów: Leona (1913-2000) – adwokata, sędziego Trybunału Stanu; Stanisława (1918-1939), studenta Politechniki Lwowskiej, poległ w kampanii wrześniowej; Jana (ur. 1925), inżyniera elektryka; Karola (1928-1997), profesora, rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Jacek Taylor (ur. 1939) – syn Leona, jest adwokatem i politykiem. Zob. E. Borkowska-Bagińska, *Edward Taylor*, s. 60.

<sup>37</sup> Tamże, s. 46.

go świecie rzeczywistości gospodarczej wbrew dotychczasowym negatywnym doświadczeniom w Anglii, Francji i Niemczech<sup>38</sup>. Opublikował później wiele prac z zakresu spółdzielczości, które stały się podstawą tego obszaru wiedzy, nauki zapoczątkowanej przez profesora.

W zakresie skarbowości i prawa skarbowego opublikował w 1920 r. rozprawę, która stała się jednym z jego najważniejszych osiągnięć naukowych. *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej* było syntezą obowiązującego ustawodawstwa gospodarczego, podręcznikiem wydanym w trakcie unifikacji prawa w okresie tuż po odzyskaniu niepodległości<sup>39</sup>.

Zajmował się także dziedziną aktualną ze względów ekonomicznych, społecznych i politycznych w Polsce lat pierwszego dziesięciolecia niepodległości. W 1926 r. opublikował opracowania pt. *Inflacja polska* oraz *Druga inflacja polska: przyczyny-przebieg-środki zaradcze*, w których analizował przemiany zachodzące w stosunkach pieniężnych, odnosząc się do bieżących wydarzeń gospodarczych<sup>40</sup>.

Kolejnym obszarem pozostającym w orbicie zainteresowań Taylora były: teoria ekonomii, historia ekonomii, historia myśli ekonomicznej. W *Statyce i dynamice w teorii ekonomii*<sup>41</sup> odniósł się do natury występowania zjawisk gospodarczych. Zagadnienia te znalazły swoje odbicie m.in. w *Teorii produkcji* i we *Wstępie do ekonomiki*. We wprowadzeniu do jednej z prac napisał, że książka ta „[...] jest poświęcona metodologii i podstawowym pojęciom ekonomiki. Obejmuje więc zagadnienia zasadnicze dla ekonomisty”<sup>42</sup>. We *Wstępie* zajmował się również zagadnieniami zarządu gospodarczego (dziś zarządzanie, management), którego celem jest maksymalny dochód prywatny wynikający z procesów społeczno-gospodarczych<sup>43</sup>.

Najważniejszym jego dziełem była *Historia rozwoju ekonomiki*, która powstała na podstawie materiałów opracowywanych do wykładów w Studium Ekonomiczno-Politycznym w roku akademickim 1949-1949<sup>44</sup>. Przedstawił tu dzieje myśli ekonomicznej od starożytności aż po XX w. Jak sam stwierdził, z wykładów „[...] krążyły skrypty, używane przez studentów studium

<sup>38</sup> E. Taylor, *O istocie spółdzielczości*, Poznań 1946, wyd. 2, s. 14, 15, 21.

<sup>39</sup> Tenże, *Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1920, s. 1.

<sup>40</sup> Tamże, s. 13, *Inflacja polska*, Poznań 1926; *Druga inflacja polska: przyczyny – przebieg – środki zaradcze*; A. Czech, Edward Taylor – ekonomista i człowiek nauki, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 239; E. Borkowska-Bagieńska, Edward Taylor, s. 50.

<sup>41</sup> E. Taylor, *Statyka i dynamika w teorii ekonomji*, Kraków 1919.

<sup>42</sup> Tamże, s. 13, *Teoria produkcji*, Poznań 1947; tenże, *Wstęp do ekonomiki*, wyd. 2, Gdynia 1947, s. V.

<sup>43</sup> T. Sobczak, *Wkład przedstawicieli nauk ekonomicznych w rozwój nauk o zarządzaniu w Polsce międzywojennej*, „Przegląd Organizacji”, 2008, nr 5, s. 30.

<sup>44</sup> E. Borkowska-Bagieńska, Edward Taylor, s. 57.

ekonomiczno-politycznego UP<sup>45</sup>. Książka stała się nowoczesnym podręcznikiem służącym studentom ekonomii, historii myśli ekonomicznej czy historii gospodarczej. Za sprawą metody przyjętej przez autora: „Rozbiłem całość wykładów na okresy rozwoju myśli ekonomicznej, a w łonie każdego z nich przeprowadziłem zgrupowanie według kierunków, starając się dać, zależnie od rodzaju materiału, raz na początku, innym razem w ciągu czy na końcu rozpatrywania poszczególnego kierunku, pogląd na jego dorobek i stosunek do ogólnego postępu myśli ekonomicznej”<sup>46</sup>.

Profesor Taylor zainicjował serię wydawniczą pt. *Poznańskie Prace Ekonomiczne*. Był redaktorem działu ekonomicznego i należał do Kolegium Redakcyjnego czasopisma „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”<sup>47</sup>. Był także redaktorem wielu opracowań naukowych, recenzentem prac z zakresu ekonomii, członkiem gremiów wydawniczych redakcji czasopism naukowych.

W latach międzywojennych opracował również oryginalną, nowatorską koncepcję organizacji osobnych studiów ekonomicznych poza uniwersyteckimi wydziałami prawa. Na szczególną uwagę zasługują jego starania i koncepcje powołania specjalnych studiów ekonomicznych na Uniwersytecie Poznańskim, które miały kształcić specjalistów, praktyków zdolnych do kierowania życiem gospodarczym Polski. Był to niebanalny projekt, uwzględniający wszystkie działy ekonomii wraz z naukami pomocniczymi<sup>48</sup>. Jak odnotowała Lityńska, omawiając to przedsięwzięcie, „[...] Studium Ekonomiczno-Polityczne, utworzone w 1919 r. na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego, miało na celu podniesienie wykształcenia ekonomicznego wśród młodzieży”<sup>49</sup>.

Taylor uważał, że absolwenci odpowiednio zorganizowanych studiów ekonomiczno-politycznych mogą pracować we wszelkich działach służb urzędniczych: „[...] mogą być bardzo przydatni i pożądani w wielu dziedzinach życia gospodarczego właśnie ze względu na swoją gruntowną znajomość spraw gospodarczych i prawidłowości ekonomicznych. W szczególności wydawało mi się, że mogą oni pracować nie tylko w administracji przedsiębiorstw i ich organizacji, w biurach ekonomicznych, w samorządzie gospodarczym – takim jak izby przemysłowo-handlowe, izby rolnicze, związki zawodowe itp. – ale również w administracji państwowej, tak skarbowej, jak i ogólnej oraz w samorządzie terytorialnym”<sup>50</sup>. Do pracy w Studium Polityczno-Ekonomicznym pozyskał m.in. historyka dziejów gospodarczych Polski Jana Rutkowskiego, statystyka Marcina Nadobnika,

<sup>45</sup> E. Taylor, *Historia rozwoju*, t. 1, s. VII.

<sup>46</sup> Tamże, s. 9.

<sup>47</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 24; Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 30.

<sup>48</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 17-18; Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 30.

<sup>49</sup> A. Lityńska, *Działalność naukowa i publicystyczna*, s. 349.

<sup>50</sup> E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 115.

ekonomistę Janusza Libickiego, Stefana Rosińskiego i Witolda Trąmpczyńskiego. Wśród przedmiotów, które wykładał w Studium, można wymienić: system ekonomii, ogólną naukę skarbowości, prawo skarbowe, historię myśli ekonomicznej, teorię komunizmu i kolektywizmu oraz rozbiór teoretyczny inflacji polskiej. Jak pisze Ewa Borkowska-Bagieńska, było to przedsięwzięcie nowatorskie, „[...] w związku ze współczesną na uniwersytetach polskich praktyką wąskiej specjalizacji wykładowców [...]”<sup>51</sup>.

Warto wspomnieć, że pomysłowi temu w warszawskiej Wyższej Szkole Handlowej poświęcił się inny wybitny kielczanin, prawnik i ekonomista profesor Bolesław Markowski<sup>52</sup>. Nie tylko kwestia wspólnych korzeni kieleckich decydowała o kontaktach obydwu profesorów. Taylor doceniał osiągnięcia naukowe Markowskiego i jego doświadczenie. W styczniu 1924 r. profesor Taylor przedstawił kandydaturę Markowskiego na stanowisko wykładowcy w Katedrze Historii Prawa Skarbowego i Skarbowości na Wydziale Prawa USB w Wilnie<sup>53</sup>.

Taylor znał publikacje naukowe Markowskiego i był przekonany o ich wartości, często wypowiadając się na ten temat. Warto dodać, że jednym z najważniejszych opracowań Markowskiego była jego książka *Finanse miast Królestwa Polskiego*, w których „[...] Kielce zostały potraktowane jako podstawa do uogólnień”<sup>54</sup>. Profesor Taylor ocenił opracowanie jako dzieło wielkiej wartości, przygotowane niezwykle sumiennie, „[...] co tym bardziej uderza, że przedmiot ten był dotychczas zupełnie nieruszany w literaturze z powodu trudności zebrania i usystematyzowania materiałów. Zyskał nim od razu opinie pierwszorzędного znawcy przedmiotu”<sup>55</sup>.

Należy zacytować słowa Taylora, który podsumował osiągnięcia naukowe Markowskiego już po jego śmierci w 1936 r., mówiąc, iż *Administracja skarbowa w Polsce* stanowiła jego »magnum opus«<sup>56</sup>. Należy dodać za profesorem Taylorem, że Bolesław Markowski „[...] ogłosił szereg pierwszorzęd-

<sup>51</sup> E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 18.

<sup>52</sup> Zob. Archiwum Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Teczka osobowa: *Bolesław Markowski*, sygn. 39/25; Archiwum Muzeum Historii Kielc, Teczka osobowa: *Bolesław Markowski*, *Spuścizna*, sygn. MHK/Mat./1544; Bolesław Markowski (1862-1936) – prawnik, ekonomista, polityk, uczonec oraz działacz samorządowy II Rzeczypospolitej. Zob. J. Głównka, *Bolesław Markowski – prawnik i ekonomista*, „Palestra Świętokrzyska”, 2011, nr 17-18, s. 22-26.

<sup>53</sup> J. Głuchowski, *Dzieje prawa skarbowego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, w: *Z dziejów skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 72.

<sup>54</sup> B. Markowski, *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913; zob. J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, s. 11.

<sup>55</sup> E. Taylor, *Wspomnienie o Bolesławie Markowskim*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, 16 (1936) z. 3, s. 922.

<sup>56</sup> Tamże, s. 921.

nych dzieł z dziedziny skarbowości polskiej i samorządu, odznaczających się wielką sumiennością i głębokością opracowania”<sup>57</sup>.

## Ukształtowanie poglądów

W dorobku profesora Taylora można odnaleźć kilka obszarów, bardzo dokładnie eksplorowanych zarówno w jego opracowaniach naukowych, jak i w działalności dydaktycznej. W czasie swojej kariery naukowej zajmował się problemami spółdzielczości, zagadnieniami skarbowości i prawa skarbowego, problematyką pieniądza i polityki pieniężnej oraz teorią i metodologią ekonomii<sup>58</sup>.

Taylor, twórca poznańskiego ośrodka myśli ekonomicznej, przez niektórych ekonomistów i historyków był identyfikowany z nurtem neoklasycznym w ekonomii. Nawiązywał m.in. do osiągnięć Alfreda Marshalla, Johna Maynarda Keynesa, a także Johna Stuarta Milla czy Georga K. Stiglera. Podzielał także poglądy austriackiej szkoły ekonomicznej i takich jej reprezentantów jak Eugen von Böhm-Bawerk, Friedrich von Wiesner czy Ludwig von Mises, szczególnie w takich obszarach jak teoria pieniądza, inflacja, ceny i cykle koniunkturalne<sup>59</sup>.

Należał do środowiska ekonomistów, którego przedstawicielami byli przede wszystkim: Adam Krzyżanowski, Feliks Młynarski, Edward Lipiński czy Witold Trąmpczyński. Nie można jednoznacznie zakwalifikować jego poglądów z uwagi na różne źródła, które przyczyniły się do ukształtowania przekonań profesora. Opowiadał się za rozwojem ruchu spółdzielczego, a liberalne poglądy wcale nie powodowały, że do pewnego stopnia nie akceptowałby ingerencji państwa w sprawy gospodarcze, mając m.in. na myśli ograniczenie indywidualnej własności<sup>60</sup>. Zapatrywania te znalazły swoje odbicie w sformułowanym przez Stefana Starzyńskiego „Programie rządu pracy w Polsce” zakładającym udział państwa w kontroli cen i produkcji przemysłowej<sup>61</sup>.

<sup>57</sup> Tamże, s. 13, Bolesław Markowski, w: *Encyklopedia nauk politycznych (zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze)*, red. E.J. Reyma, t. 3, Warszawa 1938, s. 871.

<sup>58</sup> A. Lityńska, *Działalność naukowa i publicystyczna*, s. 343.

<sup>59</sup> T. Oleksyn, *Edward Taylor. Kilka Żywotów Polskiego Szkota*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 257.

<sup>60</sup> Z. Romanow, *Twórczość naukowa Edwarda Taylora i jej związek z neoklasycyzmem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 331-332.

<sup>61</sup> Z. Klimiuk, *Przemysł i polityka przemysłowa polski w latach 1926-1929*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 111 (2019) s. 301.

Taylora zalicza się jednak do przeciwników etatyzmu, z jego opracowań naukowych wyłania się przekonanie o zasadności indywidualizmu gospodarczego, a „[...] jako publicysta walczył o wolność gospodarczą i rozwój klasy średniej<sup>62</sup>. Za naczelne wartości uznawał własność prywatną i przedsiębiorczość jednostek. Uważał, że państwo w sposób ograniczony powinno ingerować w działalność gospodarczą społeczeństwa<sup>63</sup>.

Swoje poglądy dotyczące aktualnych zagadnień ekonomicznych w latach dwudziestych rozwinął, wypowiadając się w sprawie postępu gospodarczego Polski. Twierdził, podobnie jak Leopold Caro czy Roman Rybarski, że najlepszym rozwiązaniem dla Polski jest jednoczesne rozwijanie przemysłu i rolnictwa<sup>64</sup>.

W sprawach pieniądza wypowiadał się za prowadzeniem polityki antyinflacyjnej, uważał, że zaciąganie pożyczek zagranicznych w celu ożywienia gospodarczego nie jest dobrym rozwiązaniem. Stał się jednym ze współtwórców dochodowej teorii pieniądza, „[...] traktował pieniądz jako ważny element układu gospodarczego, rozpatrywał go w ścisłej więzi ze zjawiskami gospodarczymi<sup>65</sup>. Miał zdecydowane poglądy na temat systemu podatkowego w Polsce, sugerował, że rozwiązanie ich przestarzałej konstrukcji powinno być najważniejszym zadaniem rządzących<sup>66</sup>.

Jego działalność naukowa i edukacyjna, a przede wszystkim publikacje podejmujące aktualne zagadnienia nurtujące koła gospodarcze i polityczne Polski, stały się swego rodzaju drogowskazem w obliczu konieczności odbudowy, scalenia ziem trzech zaborów pod względem społecznym i ekonomicznym. Treścią i celem całego życia Taylora było przysłużenie się „[...] rozwojowi ekonomiki i wykształcenia ekonomicznego w Polsce<sup>67</sup>. Taką właśnie tezę zawarł w *Historii rozwoju ekonomiki* – opracowaniu, które podobnie jak i inne jego publikacje naukowe, stanowi punkt odniesienia dla ekonomistów,

<sup>62</sup> A. Szplit, M. Szplit, S. Staszic, K. Adamiecki, E. Taylor, W. Kawalec. *Rzecz na uczczenie kieleckiego jubileuszu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 219, 228.

<sup>63</sup> A. Czech, *Edward Taylor – ekonomista i człowiek nauki*, s. 240; E. Borkowska-Bagieńska, *Edward Taylor*, s. 40.

<sup>64</sup> Taylor obok prof. Krzyżanowskiego był członkiem jury konkursu pt. „O program gospodarczy Polski”, zorganizowanego w 1925 r. przez Bank Gospodarstwa Krajowego, w którym pierwsze miejsce zajął dr Ferdynand Zweig z UJ, optujący za rozwojem rolnictwa i związanego z nim przemysłu. Zob. A. Zagóra-Jonszta, *Rzecz o przemysłu w Polsce w latach dwudziestych XX wieku*, w: *Polityka gospodarcza w warunkach przemian rozwojowych*, red. M. Sosnowski, Wrocław 2020, s. 20-21.

<sup>65</sup> Z. Knakiewicz, *Teoria pieniądza w dorobku Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 327.

<sup>66</sup> E. Taylor, *Polityka skarbową i system podatkowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1929, s. 363.

<sup>67</sup> Tenże, *Historia rozwoju*, s. X.



naukowców zajmujących się prawem skarbowym, spółdzielczością, badaczy historii myśli ekonomicznej i historii gospodarczej Polski.

Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem profesora dotyczącym znajomości dziejów myśli ekonomicznej i przydatności jej dla osób zajmujących się zagadnieniami gospodarczymi: „[...] historia rozwoju ekonomiki daje nie zbiór różnych sprzecznych poglądów teoretycznych, lecz wytłumaczenie sposobu i przyczyn powstawania składowych części coraz obfitszego, ogólnie uznawanego systemu twierdzeń ekonomiki [...]”<sup>68</sup>.

### Środowisko i wartości nieprzemijające

Należał obok Adama Krzyżanowskiego, Władysława i Stanisława Grabskich, Stanisława Głębińskiego, Romana Rybarskiego, Jerzego Zdziechowskiego, Adama Heydla czy Bolesława Markowskiego do czołowych ekonomistów II Rzeczypospolitej. Jako twórca poznańskiej szkoły ekonomii podzielał poglądy przedstawicieli ośrodków w Krakowie i Warszawie. W opozycji do jego przekonań była szkoła lwowska, której reprezentant Stanisław Głębiński opowiadał się za utworzeniem szkoły narodowej w nauce ekonomii<sup>69</sup>.

W sprawach organizacji studiów ekonomicznych miał oponenta w osobie prof. Stanisława Estreichera, który uważał, że wiedzę ekonomiczną powinno się zdobywać poprzez przedłużenie studiów prawniczych<sup>70</sup>.

Edward Taylor, profesor cieszący się wielkim autorytetem, „przyciągał” do siebie uczonych, którzy współpracę z nim traktowali jako wielką przygodę naukową. W ten sposób powstawał poznański ośrodek naukowy, a nazwiska profesorów, takich jak: Florian Barciński, Witold Trąmpczyński, Antoni Roszkowski czy Zbigniew Zakrzewski, stały się znane w wielu centrach akademickich w Polsce<sup>71</sup>.

Tuż po drugiej wojnie światowej i później, aż do lat sześćdziesiątych, naukowcy związani z Taylorem i jego Studium Ekonomicznym pełnili ważne funkcje w Akademii Handlowej w Poznaniu. Rektorami albo prorektorami uczelni byli: Florian Barciński, Stefan Rosiński, Zbigniew Zakrzewski

<sup>68</sup> Tenże, *Historia rozwoju*, t. 1, s. 6.

<sup>69</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista ze Lwowa. Dorobek naukowy, poglądy oraz działalność publicystyczna Stanisława Głębińskiego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, 11 (2020) nr 1, s. 164.

<sup>70</sup> E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 114.

<sup>71</sup> Z. Knakiewicz, *Powiązania*, s. 31.

czy Józef Rusiński, uczeń współpracującego z Edwardem Taylorem Jana Rutkowskiego<sup>72</sup>.

Uczniowie profesora Taylora zakładali katedry finansowe polskich uczelni w Krakowie, Łodzi, Warszawie, Szczecinie i Sopocie<sup>73</sup>. Jednym z nich był np. profesor Jan Zdzitowiecki, który kierował na Uniwersytecie w Poznaniu Katedrą Prawa Finansowego, zajmując się zagadnieniami wieloletniego planowania budżetowego i rozwijając twórczo koncepcje swojego mistrza<sup>74</sup>.

Zasługą profesora było ukształtowanie środowiska współdecydującego o polityce gospodarczej Polski po 1956 r. Jak pisał Jan Małecki: „Powszechnie znana była opinia, że komunizm w Polsce miał bardziej ludzkie oblicze niż w innych krajach bloku wschodniego tylko dlatego, iż szereg kluczowych funkcji w ówczesnym aparacie władzy państwowej pełnili liberalnie ukształtowani uczniowie E. Taylora”<sup>75</sup>.

Osiągnięcia naukowe i dydaktyczne stawiają Taylora w szeregu najbardziej zasłużonych obywateli Poznania, Kielc i naszego kraju, a działalność społeczna i postawa profesora mogą stanowić wzór najwyższej próby. Warto posłużyć się opinią prof. Zbigniewa Zakrzewskiego, który stwierdził, że najważniejsze osiągnięcia Taylora polegały na stworzeniu „[...] rozwiniętego systemu ekonomii na gruncie określonych założeń, krytycznym opracowaniu dziejów myśli ekonomicznej w ujęciu usystematyzowanym według szkół i kierunków, wzbogaceniu metodologii dociekań teoretycznych w dziedzinie ekonomii, nowym spojrzeniu na niektóre zagadnienia pieniężne doniosłej wagi”<sup>76</sup>.

## Wskazania dla potomnych

Niektóre z jego osiągnięć naukowych i ustaleń dotyczących metodologii ekonomii, będących w kręgu jego zainteresowań i badań w okresie międzywojennym czy tuż po drugiej wojnie światowej, są aktualne obecnie, pomimo odmiennych warunków gospodarczych w Polsce<sup>77</sup>.

---

<sup>72</sup> Tamże, s. 33.

<sup>73</sup> J. Małecki, *Okres budżetowy w ujęciu poznańskiej szkoły skarbowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 74 (2012) z. 4, s. 17.

<sup>74</sup> Tamże, s. 20.

<sup>75</sup> Tamże.

<sup>76</sup> Z.K. Nowakowski, Z. Zakrzewski, *Edward Taylor (1884-1964). Sympozjum W PTPN*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 305.

<sup>77</sup> W. Giza, *Metoda badawcza ekonomii w ujęciu Edwarda Taylora*, „Zeszyty Naukowe. Ekonomia. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie”, 2013, nr 902, s. 5-6.

Zajmując się problematyką dobrobytu, stwierdził, że zamożność może w sposób trwały zmniejszyć skłonność do przedsiębiorczości, zdolność do podolania nowym wyzwaniom, może wpływać także na gospodarność i powodować wynaturzenie charakteru społeczeństwa. Ludzie „[...] bytując w zbyt łatwych warunkach, nieprzyzwyczajeni przez wychowanie do wysiłku, do odmawiania sobie czegokolwiek, do panowania nad sobą, żyjąc w dostatkach i wygodach, tracą poczucie odpowiedzialności i wewnętrzną dyscyplinę moralną”<sup>78</sup>. Pisząc o dbałości społeczeństwa o warstwy mniej zamożne, co jest „pięknym rysem nowoczesnego rozwoju”<sup>79</sup>, zauważył, że pozbawienie ich samodzielności, przeczności i wysiłku zmniejsza ich wartość i powoduje demoralizację oraz degenerację społeczeństw<sup>80</sup>.

Motorem rozwoju ludzkości jest według Taylora zarówno współzawodnictwo, rywalizacja, jak i współdziałanie, zrzeszanie się w celu osiągnięcia wspólnych celów oraz coraz to wyższych stopni rozwoju dziejowego, w każdym aspekcie jego istnienia<sup>81</sup>.

Taylor kształcił ekonomistów „[...] w taki sposób, aby chcieli i mogli udźwignąć ciężar kierowania i zarządzania gospodarką swojego kraju”<sup>82</sup>.

Przesłania profesora są aktualne po dziś dzień, w każdych okolicznościach przypominają o złożonych procesach gospodarczych i sposobach ich kształtowania dla dobra społeczeństwa.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

Bolesław Markowski, w: *Encyklopedia nauk politycznych (zagadnienia społeczne, polityczne i gospodarcze)*, red. E.J. Reyman, t. 3, Warszawa 1938, s. 871-872.

*Druża inflacja polska: przyczyny – przebieg – środki zaradcze*, Poznań-Warszawa 1926.  
*Dylematy metodologiczne teorii ekonomii*, wstęp i oprac. nauk. Z. Knakiewicz, Poznań 2017.

*Gospodarcze obowiązki stanu*, Poznań 1939.

*Historia rodziny Taylorów w Polsce*, Poznań 1933.

*Historia rozwoju ekonomiki*, t. 1, Poznań 1957.

*Historia rozwoju ekonomiki*, t. 2, Poznań 1958.

*Inflacja polska*, Poznań 1926.

<sup>78</sup> E. Taylor, *Wstęp*, wyd. 2, s. 373.

<sup>79</sup> Tamże.

<sup>80</sup> Tamże.

<sup>81</sup> Tenże, *O istocie*, s. 5-6.

<sup>82</sup> Z. Knakiewicz, *Wstęp*, w: E. Taylor, *Wspomnienia*, red. Z. Knakiewicz, s. 29.

- O istocie spółdzielczości*, Poznań 1948.  
*O istocie współdzielczości*, Lwów 1916.  
*Pojęcie współdzielczości*, Kraków 1916.  
*Polityka skarbowa i system podatkowy Rzeczypospolitej Polskiej*, Poznań 1929.  
*Prawo skarbowe Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. 1-2, Poznań 1920.  
*Reforma podatku gruntowego w Polsce*, Kraków 1919.  
*Rozwój ekonomiki a światopogląd*, Warszawa-Poznań 1959.  
*Skarbowość*, Poznań 1929.  
*Statyka i dynamika w teorii ekonomji*, Kraków 1919.  
*Teoria produkcji*, Warszawa 1947.  
*Uwagi o polskiej polityce pieniężno-kredytowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 12 (1932) z. 2, s. 67-85.  
*Waluta*, Poznań 1929.  
*Wolność gospodarca. Odczyt wygłoszony na inauguracji roku akad. 1934/35 Uniwersytetu Poznańskiego w dniu 14 października 1934 roku*, Poznań 1934.  
*Wspomnienia ekonomisty*, wstęp i oprac. Z. Knakiewicz, Poznań 2008.  
*Wspomnienie o Bolesławie Markowskim*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny”, 16 (1936) z. 3, s. 921-922.  
*Wstęp do ekonomiki*, wyd. 2, Gdynia 1947.  
*Wstęp do ekonomiki. Ekonomika jako nauka*, cz. 1, Poznań 1936 (Poznańskie Prace Ekonomiczne nr 23).  
*Wstęp do ekonomiki. Ekonomika jako nauka*, cz. 2: Czynniki i Elementy Gospodar-  
cze, Poznań 1936 (Poznańskie Prace Ekonomiczne, nr 27).  
*Zagadnienie izolacji w ekonomice*, Warszawa 1934.

## Bibliografia

### Źródła

- Archiwum Państwowe w Kielcach, *Towarzystwa Miejskie Kredytowe w Kielcach*, sygn. 21/284/0/-/284.  
Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Centrala Przesiedleńcza w Poznaniu*, sygn. 53/1009/0/2/10, k. 6.  
Archiwum Państwowe w Poznaniu, *Kartoteka ewidencji ludności miasta Poznania z lat 1870-1931*, Akta Miasta Poznania, sygn. 15768, k. 598.  
Archiwum Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Teczka osobowa: *Bolesław Markowski*, sygn. 39/251.  
Archiwum Muzeum Historii Kielc, Teczka osobowa: *Bolesław Markowski, Spuści-  
zna*, sygn. MHK/Mat./1544.  
„Gazeta Kielecka”, 1873, nr 44.

## Opracowania

- Borkowska-Bagieńska E., *Edward Taylor. Czy wartości niedoceniane*, Poznań 2004.
- Bossowski J.J., Pospieszalski K.M., Tymieniecki K., Wojciechowski Z., *Uniwersytet Poznański na początku hitlerowskiej okupacji*, „Przegląd Zachodni”, 1955, nr 7-8, s. 580-594.
- Czech A., *Edward Taylor – ekonomista i człowiek nauki*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 233-249.
- Czy wiesz kto to jest*, red. S. Łoza, Warszawa 1938.
- Giza W., *Metoda badawcza ekonomii w ujęciu Edwarda Taylora*, „Zeszyty Naukowe. Ekonomia. Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie”, 2013, nr 902, s. 5-15.
- Głowiński T., *Feliks Młynarski 1884-1972*, Wrocław 2012.
- Główka J., *Bolesław Markowski – prawnik i ekonomista*, „Palestra Świętokrzyska”, 2011, nr 17-18, s. 22-26.
- Główka J., *Edward Taylor – wybitny ekonomista, kielczanin z urodzenia, wielkopolanin z wyboru*, „Kielce wczoraj, dziś, jutro”, 2016, nr 4, s. 20-21.
- Główka J., Szczepański J., *Profesor Edward Taylor (1884-1964) – kielczanin i ekonomista*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 263-271.
- Głuchowski J., *Dzieje prawa skarbowego na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, w: *Z dziejów skarbowości i prawa skarbowego oraz katedr prawa finansowego w Polsce*, red. A. Kostecki, Kraków 2010, s. 69-76.
- Kielce w pamiętnikach i wspomnieniach z XIX wieku*. Władysław Bielski, oprac. A. Massalski, M. Pawlina-Meducka, Kielce 1992.
- Klimiuk Z., *Ekonomista ze Lwowa. Dorobek naukowy, poglądy oraz działalność publicystyczna Stanisława Głabińskiego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, 11 (2020) nr 1, s. 163-178.
- Klimiuk Z., *Przemysł i polityka przemysłowa polski w latach 1926-1929*, „Studia Prawno-Ekonomiczne”, 111 (2019) s. 289-306.
- Knakiewicz Z., *Powiązania Akademii Ekonomicznej w Poznaniu z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza*, „Ruch Prawniczy, Socjologiczny i Ekonomiczny”, 56 (1994) z. 3, s. 25-35.
- Knakiewicz Z., *Teoria pieniądza w dorobku Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 311-328.
- Knakiewicz Z., *Wstęp*, w: E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*, red. Z. Knakiewicz, Poznań 2008, s. 9-29.
- Konopiński T., *Powstanie, rozwój i stan obecny kursów uniwersyteckich w Kielcach*, Kielce 1945.
- Książek M., *Dzieje dobroczynności w Kielcach w XIX i początkach XX wieku*, Kielce 2016.
- Lityńska A., *Działalność naukowa i publicystyczna Edwarda Taylora*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 333-356.

- Lityńska A., *Krakowski ośrodek ekonomiczny w latach 1918-1939*, „Prace Komisji Historii Nauki”, 6 (2006) s. 167-176.
- Małecki J., *Okres budżetowy w ujęciu poznańskiej szkoły skarbowości*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 74 (2012) z. 4, s. 17-24.
- Małecki J., *Poznańska szkoła podatkowa okresu dwudziestolecia m międzywojennego*, w: *Prawo skarbowe i prawo finansowe. Szkoły i uczniowie. Księga dedykowana pamięci Profesora Jerzego Lubowickiego*, red. C. Kosikowski, Białystok 2013, s. 35-46.
- Markowski B., *Finanse miast Królestwa Polskiego*, t. 1, Kielce 1913.
- Massalski A., *Szkolnictwo i kultura*, w: *Kielce przez stulecia*, red. J. Główka, Kielce 2014, s. 517-524.
- Massalski A., *Szkoły średnie rządowe w latach 1816-1905*, w: *Kielce przez stulecia*, red. J. Główka, Kielce 2014, s. 221-229.
- Nawrocki S., *Losy inteligencji poznańskiej podczas okupacji*, „Kronika Miasta Poznania”, 1998, nr 2, s. 120-139.
- Nowak-Dłużewski J., *Kursy uniwersyteckie w Kielcach (1943-1945)*, w: *Pamiętnik Kielecki. Przeszość kulturalna regionu*, red. J. Nowak-Dłużewski, Kielce 1947, s. 289-297.
- Nowakowski Z.K., Zakrzewski Z., *Edward Taylor (1884-1964). Sympozjum w PTPN*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 305-309.
- Oleksyn T., *Edward Taylor. Kilka Żywotów Polskiego Szkota*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 251-261.
- Pająk J.Z., *Taylor Stanisław*, w: *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795-1918, red. J. Szczepański, Kielce 2009, s. 467-468.
- Pawlina-Meducka M., *Wstęp*, w: *Kielce przez stulecia*, red. J. Główka, Kielce 2014, s. X.
- Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864-1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.
- Pietrowicz A., „Neutralizowanie” prof. Zygmunta Wojciechowskiego, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej”, 2011, nr 5-6, s. 147-156.
- Podpłóńska E., *Zbiory biblioteki Muzeum Narodowego w Kielcach w latach 1908-1950 – jej rodowód oraz darczyńcy*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach”, 22 (2006) s. 27-58.
- Romanow Z., *Twórczość naukowa Edwarda Taylora i jej związek z neoklasycyzmem*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 47 (1985) z. 2, s. 329-341.
- Rutowska M., *Wysiedlenia ludności polskiej z Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa 1939-1941*, Poznań 2003.
- Saletra W., *Różycki Erazm*, w: *Świętokrzyski słownik biograficzny*, t. 2: 1795-1918, s. 407-408.
- Sobczak T., *Wkład przedstawicieli nauk ekonomicznych w rozwój nauk o zarządzaniu w Polsce międzywojennej*, „Przegląd Organizacji”, 2008, nr 5, s. 29-31.



- Szplit A., Szplit M., S. Staszic, K. Adamiecki, E. Taylor, W. Kawalec. *Rzecz na uczczenie kieleckiego jubileuszu Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 21 (2017) nr 3, t. 2, s. 219-231.
- Ślaski L., *Wspomnienia z dawnych lat, Kazimierza Wielka* 2010.
- Zagóra-Jonszta, *Rozwój przemysłu w Polsce w latach dwudziestych XX wieku*, w: *Polityka gospodarcza w warunkach przemian rozwojowych*, red. M. Sosnowski, Wrocław 2020, s. 13-22.
- Zięba A., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego*, <http://ptnp.nauka.krakow.pl/historia/>, dostęp: 25.10.2022.

# WŁADYSŁAW MARIAN ZAWADZKI

(1885-1939)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Profesor Władysław Marian Zawadzki był jednym z prekursorów wśród polskich uczonych, którzy propagowali wykorzystanie narzędzi matematycznych w ekonomii. Promował teorię równowagi ogólnej. Manifestował poglądy liberalne, kontrując koncepcje etatystyczne. Oponował wobec nadmiernie rozbudowanym wydatkom państwa oraz aktywnej polityce społecznej. Frasował się nadmiernymi wydatkami socjalnymi, które w jego opinii wstrzymywały dynamikę rozwoju gospodarczego Polski. Zakładał, że ów socjal wpływa negatywnie na kreatywność, przedsiębiorczość i postawy społeczne, których alternatywą jest postawa roszczeniowa osłabiająca wolę rozwoju i pracy<sup>1</sup>.

W zwięzłej formie biografii Zawadzkiego nakreśliła Aurelia Jarmakowicz w opracowaniu pt. *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*. Dowiadujemy się zeń, że<sup>2</sup>: Zawadzki urodził się w Wilnie 8 września 1885 r. Był

<sup>1</sup> Władysław Zawadzki, [https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw\\_Zawadzki](https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw_Zawadzki), dostęp: 20.10.2022.

<sup>2</sup> A. Jermakowicz, *Sylwetki Profesorów Politechniki Warszawskiej*, Pracownia Historyczna BGPW, nr 36. Wyk. ZGPW z. 615/85 n. 200 N-III, Zbiory Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej, sygn. III S. 4330/72.

synem wileńskiego wydawcy i księgarza Feliksa Zawadzkiego. Kształcił się w Pierwszym Gimnazjum Wileńskim, gdzie wykazywał przywódcze cechy, bowiem jako uczeń kierował tajną grupą zajmującą się samokształceniem. We wczesnej młodości związał się z polityką, angażując w nielegalną działalność Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w Wilnie. Świadectwo dojrzałości uzyskał w 1903 r. i rozpoczął studia wyższe w Moskwie na Wydziale Fizyczno-Matematycznym Uniwersytetu Moskiewskiego. Po niespełna dwóch latach nauki przeniósł się do Polski. W Krakowie podjął studia filozoficzno-humanistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Na początku 1906 r. jednak przerwał je, żeby – jako działacz PPS – przez kolejnych kilka miesięcy prowadzić działalność agitacyjną w Łodzi<sup>3</sup>. Jednak po rozłamie, do jakiego doszło w PPS, odsunął się od czynnego udziału w ruchu socjalistycznym. Zbigniew Landau zauważa, że po załamaniu się rewolucji – w obawie przed represjami – Zawadzki (podobnie jak wielu innych inteligentów) z uwagi na polityczne zaangażowanie musiał emigrować. Było to konieczne, ponieważ na krótki czas był już aresztowany przez władze carskie<sup>4</sup>.

Aurelia Jarmakowicz (podobnie jak Zbigniew Kuźmiuk) zakłada, że zapewne po czwartym kwartale 1906 r. Zawadzki wyjechał do Zurychu, a stamtąd do Francji. Przebywając w Paryżu, kolejny raz powrócił do nauki, zmieniając nieco profil zainteresowań na ekonomiczno-społeczny, studiując w paryskiej École Libre des Sciences Politiques.

Studia te ukończył w 1909 r., obronił pracę dyplomową zatytułowaną *Sociétés coopérative de vente*. Po tym fakcie podjął już samodzielną pracę naukową w obszarze ekonomii. Dzięki dotychczasowym zainteresowaniom i nietuzinkowej wiedzy badał sposobność zastosowania matematyki do nauk ekonomicznych.

Rok 1914 był dla Zawadzkiego szczególnie ważny na naukowej drodze, bowiem wówczas wydał w Paryżu swoje pierwsze, jakże doniosłe dzieło: *Les mathématiques appliquées à l'économie politique*. W tym samym roku ukazało się także w Wilnie, przełożone na język polski pt. *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej*. Był to istotny krok naprzód w karierze naukowej Zawadzkiego, a wówczas w ubieganiu się o docenturę na Uniwersytecie Jagiellońskim, zniweczony jednak przez wybuch i pożogę pierwszej wojny światowej.

<sup>3</sup> Dawid Żochowski podkreśla, że: „Władysław Zawadzki zawsze czuł potrzebę służby dla społeczeństwa, stąd też jego zaangażowanie polityczne od wczesnych lat młodości. W latach 1905-1906 brał udział w walkach rewolucyjnych, przez co został zmuszony do emigracji”. Zob. D. Żochowski, *Polityka budżetowa Polski w latach 1932-1935*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 47.

<sup>4</sup> Z. Landau, *Władysław Zawadzki (1885-1939): ekonomista, polityk, minister skarbu*, „Przegląd Historyczny”, 71 (1980) nr 4, s. 753.

Należy dodać, że od 1916 r. wykładał w Towarzystwie Rolniczym, a w latach 1916-1917 na Kursach Naukowych. Uczył też języka francuskiego w gimnazjum męskim, które powstało w 1916 r. (wrzesień) w Wilnie. Dnia 10 lutego 1917 r. ożenił się z Haliną Niedziałowską.

Początki wojennego czasu spędził w Wilnie, w dużej mierze oddając się pracy społecznej i politycznej<sup>5</sup>, do czego posiadał wybitne predyspozycje m.in. jako wiceprezes Komitetu Obywatelskiego. Jesienią 1917 r. Zawadzki powrócił do aktywności naukowej. Przeniósł się do Warszawy, bowiem został wykładowcą ekonomii politycznej na Politechnice Warszawskiej. Tam też<sup>6</sup> w latach akademickich 1917/18 i 1918/19 wykładał ekonomię na niemal wszystkich wydziałach (z wyjątkiem Wydziału Architektury).

Równolegle, gdyż od 1918 r. był także wykładowcą historii doktryn ekonomicznych w Wyższej Szkole Handlowej (później Szkole Głównej Handlowej) w Warszawie. Zarówno praca, jak i liczne predyspozycje pedagogiczne zaowocowały nominacją i uzyskaniem tytułu profesora nadzwyczajnego (14 maja 1919 r.). Znalazł się w gronie 38 profesorów Politechniki Warszawskiej, obejmując Katedrę Ekonomii Politycznej na Wydziale Inżynierii Wodnej. Prowadził ją jednak krótko, ponieważ zaledwie do października 1919 r.

Zawadzki nie skupiał się wówczas jedynie na pracy dydaktyczno-naukowej. Aktywnie włączał się także w bliską mu działalność społeczno-polityczną. Od 1916 r. do 1917 r. był prezesem Związku Niepodległości, a od czerwca do października 1918 r., jako członek Rady Stanu Królestwa Polskiego, angażował się w realizację jej statutowych celów. Z uwagi na przynależność do grona współzałożycieli Komitetu Obrony Kresów (czwarty kwartał 1918 r.) spędził kilka tygodni w Paryżu, broniąc na Kongresie Pokojowym sprawy polskiej. Luty-kwiecień 1919 r. to praca na stanowisku naczelnika jednego z wydziałów w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

Na początku października 1919 r. Zawadzki otrzymał urlop w Politechnice Warszawskiej i przeniósł się do Wilna. Tam, na Uniwersytecie Stefana Batore-

<sup>5</sup> Ryszard Gaidis podkreśla, że w memoriale Zawadzkiego z 17 listopada 1917 r. partie litewskie są określane w zasadzie negatywnie. Główne zagrożenie dla Polski autor upatruje w polityce niemieckiej oraz podporządkowanych jej partiach litewskich. Z tego powodu Komitet Polski zwraca uwagę politykom w Warszawie na przeciwnie skuteczne gesty poparcia kierowane do Litewskiej Rady Krajowej. Zob. R. Geidis, *Władysław Zawadzki i Wilno podczas I wojny światowej*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 25.

<sup>6</sup> Należy dodać – jak wynika z zapisów zawartych w „Zeszytach Historycznych” – że z ramienia Komitetu Polskiego w Wilnie w listopadzie 1917 r. pojechał do Warszawy jako wiceprezes oraz że w latach 1916-1917 był przewodniczącym tajnego Związku Niepodległościowego w Wilnie. Por. W. Sukiennicki, *Materiał o sprawie litewskiej złożony przez Władysława Zawadzkiego w Warszawie w listopadzie 1917*, „Zeszyty Historyczne”, 1974, z. 30, s. 69-76.

go, wykładał ekonomię polityczną jako profesor zwyczajny. Od tego czasu aż do 1932 r. był związany ściśle z Uniwersytetem Stefana Batorego, pełniąc w nim liczne funkcje (np. w latach 1922-1924 Dziekana Wydziału Prawa i Nauk Społecznych). Niewątpliwie był to okres niezwykle wytężonej pracy na niwie badawczo-naukowej. Jej owocem stało się kolejne wybitne dzieło pt. *Teoria produkcji* (1923).

Przez kilka następnych lat kierował m.in. biurem studiów naukowych przy Ministerstwie Skarbu, gdzie prowadził badania w obszarze metod szacowania majątku oraz, ogólnie rzecz biorąc, dochodu narodowego.

Od 1931 r. rozpoczął intensywną działalność w służbie państwowej. Wówczas został powołany na stanowisko wiceministra skarbu i ministra bez teki. Już od września 1932 r. pełnił funkcję ministra skarbu w kolejnych gabinetach: Aleksandra Prystora, Janusza Jędrzejewicza, Leona Kozłowskiego i Walerego Jana Sławka.

Funkcję tę piastował w niezmiernie trudnych czasach, głębokiego kryzysu gospodarczego, aż do października 1935 r. Biografowie podkreślają, że mimo niewątpliwego zaangażowania w powierzone obowiązki jako ministrowi skarbu nie zdołał wypracować skutecznej strategii finansowej, która pozwoliłaby okiełznać potężny kryzys. Niemniej istotną zasługą Zawadzkiego było uporządkowanie ustawodawstwa w obszarze skarbu, podobnie jak i przepisów dotyczących pieniądza oraz przepisów dotyczących chociażby przepływów dewizowych.

Profesor Zawadzki w październiku 1935 r. przeszedł na emeryturę. Nie zakończył jednak tym samym pracy dydaktyczno-naukowej. Do kwietnia 1937 r. kierował Katedrą Ekonomii w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

W tym też czasie odnotowujemy największe osiągnięcia dydaktyczne prof. Zawadzkiego. Wokół siebie skupił grono ambitnych studentów, naukowców i badaczy, dla których stał się wzorem do naśladowania. Wówczas spod jego pióra wyszły, jak później oceniano, najdojrzalsze prace naukowe.

Biorąc pod uwagę zaangażowanie Władysława Zawadzkiego w obronę ojczyzny Miroslaw Bochenek zauważa, że życiorysy licznych twórców światowej ekonomii nasycone są udziałem w różnego rodzaju zrywach narodowo-wyzwoleńczych. W wojnie polsko-sowieckiej z 1920 r. obok Michała Kaleckiego wymienia jedynie Waclawa Mariana Zawadzkiego<sup>7</sup>. Niewątpliwie jest to świadectwo patriotycznego ducha, którym był przepojony w służbie wyższym wartościom, ideałom oraz dobru wspólnemu w imię pryncypalnych koncepcji determinujących podejmowane działania.

<sup>7</sup> M. Bochenek, *Socjografia twórców ekonomii*, „Zeszyty Naukowe”, 2007, nr 5, s. 126-127.

Zapewne stąd brało się m.in. tak szerokie zainteresowanie różnorodnymi dziedzinami, których wspólnym mianownikiem była idealistyczna wizja za-sobnej ojczyzny oraz narodowe dobro.

Janusz Beksiak i Bogdan Grzełoński nieprzypadkowo zauważają, że: „Po 1926 roku Zawadzkiego coraz bardziej wciągało życie polityczno-gospodarcze Polski, bo jak zauważył to Ferdynand Zweig: »Był on człowiekiem bujnego temperamentu, wielkiej impulsywności i siły«. Zbliżył się do konserwatystów. Włączył się w ważne debaty o zmianach ustrojowych w Polsce. Opowiadał się za wzmocnieniem władzy prezydenta i roli Senatu. Przyjął wiele ważnych funkcji, m.in. w 1929 roku został dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Na forum Izby wygłosił referat, w którym starał się wskazać na niewykorzystane możliwości rozwoju gospodarczego ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej”<sup>8</sup>. Ze współczesnej perspektywy uprawniona wydaje się opinia, że prof. Zawadzki był osobą nie tyle niezwykle pracowitą, ile też niezłomną<sup>9</sup>. Świadczy o tym m.in. fakt, że po wielu latach przerwy w działalności naukowo-dydaktycznej jednak powrócił do uprawiania nauki, którą kochał i zajmował się do swych ostatnich dni. Jak pisze Konstanty Krzeczkowski na łamach „*Ekonomisty*”, w tym czasie „[...] zdumiał wszystkich swoją świeżością i chłonnością. W ciągu niewielu miesięcy zdołał nadrobić braki i kilkuletnie oddalenie od prac zachodnioeuropejskich”<sup>10</sup>.

Nie doczekał kolejnej wojny światowej, bowiem 8 marca 1939 r. w wieku 53 lat odszedł z doczesnego świata. Został pochowany na cmentarzu parafialnym kościoła pod wezwaniem Świętego Piotra i Pawła w Wilnie<sup>11</sup>, gdzie do dnia dzisiejszego spoczywa. Jego grób objęty jest opieką Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej.

Inskrypcja na nagrobku prof. Zawadzkiego brzmi następująco:

WŁADYSŁAWOWI ZAWADZKIEMU  
PROF. USB W WILNIE I SGH W WARSZAWIE  
MINISTROWI SKARBU II RP

<sup>8</sup> J. Beksiak, B. Grzełoński, *Profesor Władysław Marian Zawadzki i teoria równowagi ogólnej*, „*Gospodarka Narodowa*”, 198 (2005) nr 3, s. 3.

<sup>9</sup> Wartościowym i bogatym źródłem informacji o działalności Władysława Mariana Zawadzkiego jest opracowanie autorstwa Józefa Nowickiego *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku* (Warszawa 1991), w którym cały rozdział poświęcono sylwetce ekonomisty z Wilna. Podobną opinię należy wyrazić o dziele Mirosława Bochenka *Prekursorzy ekonomii matematycznej w Polsce*, Toruń 2008.

<sup>10</sup> K. Krzeczkowski, *Ś.p. Władysław Zawadzki*, „*Ekonomista*”, 39 (1939) I kwartał, s. 8.

<sup>11</sup> *Grób Władysława Mariana Zawadzkiego*, <https://www.naszapamiec.pl/miejsca/cmentarz-parafialny-sw-piotra-i-pawla-sloneczny/grob-wladyslawa-mariana-zawadzkiego>, dostęp: 15.10.2022.



## Prezentacja głównych prac i działalności naukowej (najważniejsze publikacje), politycznej i społecznej

Niewątpliwie wśród wybitnych dzieł prof. Zawadzkiego należy wyróżnić: *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej*, *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji* oraz *Manipulowanie pieniądzem jako narzędzie polityki gospodarczej*. Interesujące świadectwo dotyczące pracy profesora jako działacza społecznego stanowią jego *Dzienniki*<sup>12</sup>.

Janusz Mierzwa w opublikowanym przez Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagiellonica” w 2010 r. *Dzienniku* prof. Zawadzkiego konkluduje: „Dziennik Władysława M. Zawadzkiego jest, jak się wydaje, bardzo cennym źródłem, mimo tego, że obejmuje stosunkowo krótki czas. Jego Autora możemy zaliczyć, z formalnego punktu widzenia, do ścisłego centrum władzy. Oczywiście w praktyce obozu rządzącego po roku 1926 fakt bycia wiceministrem niekoniecznie musiał oznaczać, i w przypadku Zawadzkiego nie oznaczał, możliwości wywierania na politykę wpływu adekwatnego do stanowiska. Jego dziennik stanowi jednak bardzo istotne, z punktu widzenia ocen czołowych polityków II RP, źródło diagnozy ówczesnej sytuacji gospodarczej oraz zawiera opis metod walki z kryzysem”<sup>13</sup>.

Już ten fragment wiele mówi o roli, jaką prof. Zawadzki odgrywał w czasach mu współczesnych, na politycznej scenie II Rzeczypospolitej. Jak jednak wiemy, nie zajmował się wyłącznie polityką. Równolegle, a często zamiennie, poświęcał się też<sup>14</sup> działalności dydaktyczno-naukowej<sup>15</sup>.

Na łamach „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego”, „Rocznika Prawniczego Wileńskiego”, „Ekonomisty” oraz „Czasopisma Prawniczego i Ekonomicznego” opublikował wiele cennych artykułów, osadzonych w teorii ekonomii oraz polityki społecznej.

<sup>12</sup> Władysław Zawadzki, [https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw\\_Zawadzki](https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw_Zawadzki), dostęp: 22.10.2022.

<sup>13</sup> J. Mierzwa, *Wstęp*, w: W.M. Zawadzki, *Dziennik*, Kraków 2010, s. 8.

<sup>14</sup> Tutaj trudno ocenić pryncypia w wadze poszczególnych obszarów działalności prof. Zawadzkiego. Niech zatem powyższa ocena pozostanie nierozstrzygnięta co do – wydaje się nieistotnego z punktu widzenia niniejszego opracowania – procentowego (*nomen omen* matematycznego) wyniku.

<sup>15</sup> Wartościową analizę życia i twórczości Władysława Zawadzkiego opracowała Aleksandra Lityńska. W swojej pracy przedstawiła postać profesora uznanego za twórcę polskiej szkoły matematycznej. Na gruncie polskim wprowadził nową metodę badawczą, czyli matematyczne ujęcie problemu równowagi gospodarczej. W opracowaniu omówiła dorobek naukowy prof. Zawadzkiego, który charakteryzuje się wpływem szkoły lozańskiej. Podkreśliła także niebagatelny wkład do rozwoju nauki ekonomii w Polsce. Por. A. Lityńska, *Władysław Zawadzki – życie i twórczość*, „Zeszyty Naukowe”, 2004, nr 632, s. 105-111, Abstrakt.

Wśród nich należy przywołać<sup>16</sup>: *Przedsiębiorstwa państwowe jako forma organizacyjna produkcji* (1922); *O pojęciu wartości zmiennej* (1925); *O „teorii produkcji”* (1925), a także artykuł pt. *Postulaty ochrony robotnika a konkretne warunki gospodarcze* opublikowany w 1926 r. Co więcej, redagował i opatrzył przedmową polskie tłumaczenie książki pt. *Kapitał i zysk z kapitału* (1924) autorstwa Eugeniusza von Böhm-Bawerka<sup>17</sup>.

W uprawniony sposób można stwierdzić, że prof. Zawadzki doskonale znajdował się zarówno w teorii, jak i praktyce licznych dziedzin, których wspólny mianownik stanowiła ekonomia. Dość powiedzieć, że „[...] przeprowadził skarb polski przez katastrofę bez tych głębokich załamania, jakie w tym samym okresie przeżyły najmocniejsze gospodarczo kraje Europy Zachodniej”<sup>18</sup>. I to bynajmniej nie jest teza stawiana na wyrost. Wprost przeciwnie. Niewątpliwie reprezentował nieliczne grono naukowców obdarzonych wyjątkową charyzmą, pracowitością i uporem w realizacji obranych celów. Z przekonaniem można stwierdzić, że powinien stanowić wzór do naśladowania dla kolejnych pokoleń Polaków. Skąd ta konstatacja? Chociażby z opinii ówczesnego otoczenia prof. Zawadzkiego: „[...] zdumiał wszystkich swoją świeżością i chłonnością. W ciągu niewielu miesięcy zdołał nadrobić braki i kilkuletnie oddalenie od prac zachodnioeuropejskich”<sup>19</sup>.

Podsumowując analizę dorobku prof. Zawadzkiego, należy podkreślić, że bibliografia jego autorstwa zawiera 33 pozycje, w tym 4 książki. Znane i cenione w międzynarodowym świecie nauki prace zasłużenie stawiają go wśród wybitnych twórców współczesnej myśli ekonomicznej.

Miarą naukowego sukcesu było wybranie Zawadzkiego na członka zarządu Econometric Society – międzynarodowego towarzystwa ekonometrycznego – którego był jednym z założycieli (1931). Wielokrotnie odznaczony, do najważniejszych wyróżnień należy zaliczyć: Krzyż Komandorski Orderu Polonia Restituta oraz Krzyż Niepodległości<sup>20</sup>.

## Prezentacja nauki, doktryny, stanowiska

Ekonomia obejmuje szerokie spektrum nauk społecznych, doniosły obszar nauki i życia człowieka. Jest to dziedzina wiedzy, która zajmuje się analizą proce-

<sup>16</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna – dorobek naukowy Władysława Mariana Zawadzkiego*, „Przegląd Wschodnioeuropejski”, 8 (2017) nr 1, s. 143.

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> K. Krzeczkowski, *Ś.p. Władysław Zawadzki*, s. 5.

<sup>19</sup> Tamże, s. 8.

<sup>20</sup> A. Jermakowicz, *Sylwetki profesorów Politechniki Warszawskiej*.

sów gospodarczych, badaniem działań człowieka, dotyczących m.in. produkcji oraz wymiany między ludźmi<sup>21</sup>. Zawadzki postrzegał ekonomię w sposób szczególny. Na ówczesne czasy dosyć nietypowy i wyjątkowy.

Był zwolennikiem szerokiego zastosowania matematyki w ekonomii<sup>22</sup>. Podnosił, że wiele zjawisk ekonomicznych posiada charakter ilościowy. Można je więc opisać językiem matematyki. Uważał przy tym, że badanie współzależności zjawisk ekonomicznych, pozbawione formalnego języka, nie tylko jest trudne, ale wręcz niemożliwe<sup>23</sup>.

Zbigniew Klimiuk, przybliżając sylwetkę ekonomisty z Wilna, akcentuje, że: „Formuły matematyczne stosowane w ekonomii różnią się ich użytecznością; jedne opisują ogólne zjawiska lub poszczególne przypadki, inne precyzyjniej ujmują znane prawa ekonomiczne albo pozwalają odkryć nowe, względnie pełnią funkcję wskazówki metodologicznej. Zdaniem Zawadzkiego, użyteczność ekonomii matematycznej rośnie wraz ze wzrostem umiejętności konstruowania zarówno najogólniejszych formuł, jak i ujęć poszczególnych zjawisk [...]”<sup>24</sup>.

Z kolei Stanisław Duda zwraca uwagę na istotny fakt, który nawiązuje do powyższej tezy, osadzonej na kanwie matematycznych przekonań prof. Zawadzkiego. Okazuje się, że: „Władysław Zawadzki początkowo zafascynowany był osiągnięciami szkoły lozańskiej, które spopularyzował w wydanej niemal równocześnie po francusku i po polsku książce *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej* (nakładem i drukiem Jozefa Zawadzkiego, Wilno 1914 oraz *Les mathématiques appliquées à l'économie politique*<sup>25</sup>, Paris 1914). Dzięki tej pracy zyskał opinię pierwszego, a jednocześnie najwybitniejszego przed Oskarem Langem przedstawiciela ekonomii matematycznej w Polsce.

„W latach 20. ukazała się druga wybitna książka W.M. Zawadzkiego – *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji* (Warszawa 1923). W pracy tej podejmuje on zadanie określenia społecznych warunków

<sup>21</sup> P. Samuelson, W.D. Nordhaus, *Ekonomia*, t. 1, tłum. Z. Wolińska, M. Rusiński, Warszawa 1998, s. 25.

<sup>22</sup> Chociażby w znanej publikacji pt. *Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej* (1914).

<sup>23</sup> W. Jurek, *O matematycznym podejściu do problemów ekonomicznych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, „Studia Oeconomica Posnaniense”, 1 (2013) nr 1 (250) s. 32.

<sup>24</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna*, s. 145.

<sup>25</sup> Klimiuk zwraca uwagę, że: „Według zamysłu Zawadzkiego rozprawa ta nie miała być ani systematycznym wykładem ekonomii matematycznej, ani jej podręcznikiem, ani prezentacją nowych badań. Wileński ekonomista zamierzał zrealizować skromniejszy cel, a mianowicie wskazać warunki oraz korzyści ze stosowania matematyki w rozważaniach ekonomicznych (Zawadzki 1914, 7). Realizując powyższy cel, Zawadzki stworzył – co należy wyraźnie podkreślić – dzieło na wskroś oryginalne”. Zob. tamże, s. 144.

produkcji. W szczególności chodzi tu o wyjaśnienie, jak kształtuje się produkcja w warunkach pewnego, konkretnego podłoża społecznego. Zagadnienie to ujęte jest w dwóch aspektach:

- a) w jakich warunkach możliwa i zapewniona jest prawidłowa produkcja, rozumiana jako stała materialna podstawa bytu społecznego;
- b) w jaki sposób przedstawiać się może ilościowe i jakościowe ukształtowanie produkcji w zależności od określonych warunków społecznych<sup>26</sup>.

W przywołanym fragmencie dostrzegamy, a Zawadzki dowodzi dobitnie, że w jego zamyśle: „[...] chodzi o sformułowanie podstawowych społecznych warunków produkcji, w odróżnieniu od rozpowszechnionych w teorii ekonomii ujęć, sprowadzających produkcję do określonego stosunku wymiennego (wymiana usług czynników produkcji). Zdaniem W.M. Zawadzkiego, aby można było w sposób prawidłowy wyjaśnić zagadnienie wymiany usług produkcyjnych, należy rozstrzygnąć szereg kwestii związanych ze społecznym uwarunkowaniem procesów produkcyjnych<sup>27</sup>.

Powyższy cytat charakteryzuje stanowisko prof. Zawadzkiego w kwestii wymiany usług produkcyjnych, oddając badawczą pasję oraz nietuzinkowe podejście do nauki i jej pryncypiów. Wyraźnie konglomerat dylematów i koncepcji zajmują myśli autora.

W cytowanej – jak się okazało prymarnej publikacji – wybrzmiewa rozpoznawalny styl, charakterystycznie egzemplifikowana doktryna kwintesencji produkcji, osadzonej na płaszczyźnie kwestii społecznych. Esencję deliberacji prof. Zawadzkiego wydaje się najlepiej oddawać fragment, który warto przywołać w całości. Zatem podkreśla on: „Pisząc o produkcji niepodobna nie potrącić o niektóre palące kwestie społeczne. Nie mam jednak zamiaru uzasadniać słuszności lub niesłuszności jakiejś doktryny społecznej, konieczności lub niemożliwości pewnego ustroju. Szukam tylko obiektywnych warunków, przy których produkcja da się pogodzić z pewnymi założeniami. Z tego mogą wynikać pewne sądy i wnioski także w sprawie dotyczących nas blisko stosunków, sądy, których nie uznałem za stosowne pomijać, jeśli tylko przytoczenie ich mogło wyświetlić lub ilustrować zasadnicze twierdzenie. Mam nadzieję, że ciągle podkreślany charakter względności wszystkich tego rodzaju twierdzeń ochroni mię w oczach sumiennego czytelnika od zarzutu stronniczości. Zadaniem teorii jest wyjaśnić skutki, które pociągają za sobą badane zjawiska: ustalenie tych konsekwencji nie jest żadnym ideałem ani programem, bo uczuciowy stosunek nasz do nich może być najrozmaitszy, a to jest moment decydujący w kształtowaniu się ideału<sup>28</sup>.

<sup>26</sup> S. Duda, *Typy produkcji w koncepcji Władysława Zawadzkiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio H, 31 (1997) s. 26.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> W. Zawadzki, *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji*, Warszawa 1923, s. 12.

Zauważmy, jak przywołane konstatacje prof. Zawadzkiego artykułowane wiek temu, brzmią tożsamo z tymi, które współcześnie propagowane są we koncepcjach zarządzania organizacjami. Kojarzymy je przecież z marketingiem, motywacją, zarządzaniem zespołami pracowniczymi itp. Głosząc nowe i obalając stare paradygmaty, dotykając wyżyn holistycznego podejścia do narzędzi badawczych i kwintesencji nauki, być może umykają nam kwestie uniwersalne.

Zauważmy, czyż współcześnie – w trzeciej dekadzie XXI w. – nie obroni się teza, która dowodzi, że: „Jednostka, prowadząca gospodarkę naturalną, pracuje tak długo, aż trud jej pracy zrównoważony jest przez zadowolenie spożywania wytworzonych przedmiotów. Jednostka, używająca przy produkcji dla zaspokojenia swych potrzeb również i usług ze strony innych osób, musi, oprócz trudu pracy, wprowadzić do rachunku i przykrość utraty tego, co ustępuje wzamian<sup>29</sup> za te usługi. Samodzielny producent towarowy porówna trud i koszty wytworzenia z zadowoleniem, które będzie mógł uzyskać ze sprzedaży wytworzonych przedmiotów<sup>29,30</sup>”.

Pomijając styl i transmutację języka oraz pojęć, każdy niepowierzchny ekonomista bez dwóch zdań dostrzeże liczne analogie do odsłanianych na nowo teorii, które współcześnie nierzadko lansowane są jako nowatorskie, a nawet innowacyjne.

Zatem pogląd o ponadczasowej wartości dzieł prof. Zawadzkiego ze wszech miar wydaje się uzasadniony, a dla większości badaczy jego dzieł także oczywisty. Niemniej należy pamiętać o różnicach kulturowych, społecznych, ekonomicznych i geopolitycznych, które nie pozwalają przełożyć wprost analizowanych zjawisk do czasów nam współczesnych.

Nieadekwatność tę można dostrzec chociażby w sytuacji robotników pierwszej połowy XIX w., kiedy wyzysk robotników był nieprawdopodobny. Jego przejawem było konsekwentne wydłużanie czasu pracy przy obniżaniu jej komfortu i bezpieczeństwa. Taka polityka wiodła na manowce, na co zaczęli zwracać uwagę także światli ekonomiści. Pojawiła się wówczas koncepcja redukcji wysiłku ludzkiego oraz zwiększenia udziału robotników w wytwarzanych dobrach. Robotnicy zatem mieli zacząć korzystać z dobrodziejstw wzrostu produkcji m.in. przez zmniejszone obciążenia pracą, likwidację zagrożeń, usuwanie ryzyk zawodowych, a także zwiększanie udziału w dochodzie społecznym i kulturze<sup>31</sup>. Koncepcje prof. Zawadzkiego wpisywały się w ten trend, co więcej, poniekąd także go kreowały.

<sup>29</sup> Przywołano oryginalną pisownię, której konsekwentnie także w niniejszym opracowaniu postanowiono nie zmieniać.

<sup>30</sup> W. Zawadzki, *Teoria produkcji*, s. 15.

<sup>31</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna*, s. 146.

Duda zauważa np., że czynności produkcyjne (jak i produkcja) wywołują zmiany „społecznie obiektywne” – co precyzuje Zawadzki – a ich celem, jest wytwarzanie materialnej podstawy społecznego bytu i dobrobytu. Rozważając zatem z naukowego punktu widzenia istotę czynności produkcyjnych, prof. Zawadzki włącza się do starego sporu, który dotyczy pracy „produkcyjnej” i „nieprodukcyjnej”<sup>32</sup>.

Czerpiąc z niebagatelnej wiedzy z licznych dyscyplin, gdzie poczytne miejsce zajmowała ekonomia, prof. Zawadzki przestrzegał przed skrajnościami. Przed przesadą i wizją stworzenia nauki, która pozwoli przewidzieć wprost ilościowe zjawiska ekonomiczne.

Biorąc pod uwagę abstrakcyjny charakter twierdzenia ekonomii matematycznej, podkreślał, że nie są one wiernym odbiciem rzeczywistości gospodarczej. Zauważał ograniczenia wynikające z praktycznego zastosowania. Dowodził więc, że pozwala co najwyżej przewidzieć skutki danego sposobu postępowania. Mało tego, uważał, że twierdzenia ekonomii matematycznej są prawdziwe wyłącznie w uproszczonych warunkach, które abstrahują od rzeczywistości. Sprawdzają się zatem bez reszty na wysokim szczeblu abstrakcji. Co ważne, ekonomia matematyczna odgrywa kluczową rolę dla praktyki, jej doniosłość wynika z weryfikacji teorii zgoła fałszywych. Zawadzki był zdania, że ekonomia matematyczna dostarcza argumentów w głównej mierze dla krytyki nieściśłych twierdzeń<sup>33</sup>.

Nie będzie przesadne twierdzenie, że Zawadzki tworzył teorię ekonomii początku XX w. Przekazywał swą wiedzę studentom i licznym czytelnikom. Aktywnie działał też w sferze polityki gospodarczej. Wydaje się zatem, że jego najwybitniejszym dziełem było przypomnienie i istotne rozwinięcie teorii równowagi ogólnej. Jej podstawą jest pogląd, że gospodarka<sup>34</sup> stanowi zwartą organiczną całość. W niej wszystkie składowe elementy/procesy są wzajemnie uwarunkowane, gdzie „wzajemnie” należy wyróżnić, podkreślając pryncypalne znaczenie. Metodologiczną wytyczną powinna być zatem, zdaniem Zawadzkiego, taka właśnie całościowa analiza zjawisk ekonomicznych. Tego rodzaju podejście różni się od perspektywy, jaką odnajdujemy w popularnych w ekonomii analizach cząstkowych, np. u Alfreda Marshalla i jego szkole<sup>35</sup>.

Konkludując w tak zwartej formie prezentację nauki, doktryny i stanowisk prof. Zawadzkiego, należy odnieść się do jego zaangażowania politycznego oraz lewicowych przekonań, o których pisano wcześniej. Można odnieść skądinąd mylne wrażenie, że wyrażając poglądy socjalistyczne (za-

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Dodajmy, że gospodarka rozumiana w perspektywie zarówno kraju, jak i świata. Współcześnie powiemy „zglobalizowana/globalna”.

<sup>35</sup> J. Beksiak, B. Grzeloński, *Profesor Władysław Marian Zawadzki*, s. 5.



angażowanie w PPS), antycypuje filozofię Karola Marksa i Fryderyka Engelsa. Przeciwnie, „Zawadzki krytykuje stanowisko »materializmu dziejowego« K. Marksa, który uważa, że warunki życia gatunku determinują pewne zasadnicze zjawiska społeczne, które z kolei wyjaśniają pozostałe elementy życia społecznego. Równie krytyczne jest stanowisko Zawadzkiego wobec koncepcji kierunku społeczno-prawnego, jakoby punktem wyjścia dla badań ekonomicznych miały być prawnie uregulowane formy społecznego współżycia. Normy społeczno-prawne rozwijają się przecież pod wpływem zjawisk gospodarczych, a nie na odwrót, zaznacza W. Zawadzki”<sup>36</sup>.

Powyższy fragment, podobnie jak wcześniej przywołane, nie wyczerpuje złożoności filozoficznej myśli prof. Zawadzkiego co do społeczno-ekonomicznych zjawisk zachodzących na jego oczach i z jego aktywnym udziałem. Na tej podstawie można jednak w pewnym stopniu zrozumieć *credo*, którym kierowała się ta wybitna postać.

### Oponenci i kontynuatorzy jego myśli

Zmatematyzowana teoria równowagi ogólnej umożliwia uchwycenie skomplikowanych relacji ekonomicznych z modelową prostotą i nietuzinkową elegancją. Przy wsparciu rozumowania matematycznego zyskamy rozwiniętą ilość warunków, jakie są konieczne do powstania równowagi ekonomicznej. Matematyka umożliwia odkrywanie dotychczas nieznanych praw, jakie rządzą życiem gospodarczym. Pozwala odkrywać najważniejsze i poboczne tendencje występujące w gospodarce. Na tej podstawie prof. Zawadzki wysnuł wniosek, który konsekwentnie podtrzymywał, że wyłącznie ekonomia matematyczna jest dysponentem precyzyjnego wyznaczania warunków i granic twierdzeń ekonomicznych wraz z ich uzasadnieniem.

Przywołując powyższą tezę, Klimiuk konstatuje, że precyzyjnie sformułowane wnioski omawianej ekonomii matematycznej mają większą wartość niż wnioski z rozważań opisowych. Niestety, dodaje, „[...] odbywa się to kosztem popularności ekonomii matematycznej, która rodzi opory, niechęć, a nawet ostrą krytykę”<sup>37</sup>. I choć mawia się, że prawdziwa cnota krytyki się nie boi, to wypada zwrócić uwagę na tę kwestię, analizując dorobek naukowy prof. Zawadzkiego.

Co do koncepcji równowagi ogólnej po dziś nie ustały spory, zwłaszcza wśród ekonomistów, których modele, teorie i paradygmaty ewoluują wraz

<sup>36</sup> S. Duda, *Typy produkcji w koncepcji*, s. 47-48.

<sup>37</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna*, s. 145.

z zachodzącym postępowaniem gospodarczym i ogólnym rozwojem nauki. Nic w tym dziwnego, bowiem jest to zupełnie naturalny proces. Niemniej zasadne wydaje się przywołanie stanowisk charakterystycznych w debacie o niniejszej koncepcji. Jak zatem czytamy u Beksiaka i Grzelońskiego: „Między ekonomistami różnych orientacji trwają niekończące się spory na temat tego, czy omawiana teoria pozwala rozwiązać postawione problemy optymalizacyjne. Nie wchodząc w nie można jednak zdecydowanie powiedzieć, że z analizy tego modelu wynikają co najmniej dwa ważne wnioski. Pierwszy, bezsporny, że istnieje wzajemna ogólna zależność między wszystkimi składnikami mechanizmu gospodarczego, co prowadzi do stwierdzenia, że co najmniej niebezpieczne są cząstkowe ingerencje w ten mechanizm. Jest to ważna przestroga dla polityków gospodarczych. Drugi wniosek mówi o tym, że przy spełnieniu określonych warunków współczesna gospodarka rynkowa zmierza do stanu równowagi. Ten wniosek podlega znacznie częściej ostrej krytyce. Były i są różne sposoby rozumienia »koncepcji równowagi ogólnej« i uprawiania jej teorii»<sup>38</sup>.

Krytyce podlega również dosyć powszechne przekonanie, że prof. Zawadzki był pierwszym polskim uczonym, który wykorzystywał narzędzia matematyczne w ekonomii. Tezę tę podważa np. Mirosław Bochenek, dowodząc, że już w pierwszej połowie XIX w. zmatematyzowane koncepcje ogłosił Józef Maria Hoene-Wroński, który prawa ekonomii dynamicznej wyraził przy pomocy twierdzeń matematycznych. Rozpatrując tematykę wzrostu gospodarczego, uwzględnił czynnik czasu, a zatem przeprowadził pierwszą analizę dynamiczną. Nie dość tego, bowiem Zygmunt Rewkowski (lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XIX w.) sformułował teorię „robót”, w której podejmował optymalizację procesów gospodarczych. Tym samym można stwierdzić, że to on właśnie, wyznaczając optimum ceny oraz czasu pracy, jako pierwszy z grona polskich ekonomistów zastosował rachunek różniczkowy<sup>39</sup>.

Bochenek kontestuje też powszechne przeświadczenie, że Zawadzki był pierwszym polskim reprezentantem szkoły lozańskiej. Stanowisko w tej sprawie opiera na opiniach, które wyrażał Lange w latach 1932 oraz 1939. Z kolei: Konstanty Krzeczkowski, Edward Taylor, Henryk Gruber, Zbigniew Landau, Józef Nowicki, Aleksandra Lityńska, Janusz Płaczek oraz Elżbieta Adamowicz potraktowali Władysław Zawadzkiego jako pierwszego polskiego przedstawiciela szkoły matematycznej w ekonomii. Bochenek dodaje, że:

<sup>38</sup> J. Beksiak, B. Grzeloński, *Profesor Władysław Marian Zawadzki*, s. 7.

<sup>39</sup> M. Bochenek, *Początki matematyzacji polskiej ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu*, „Zeszyty Naukowe”, 2011, nr 211, s. 43.

„Oczywiście był on znawcą ekonomii matematycznej oraz jej zwolennikiem, jednakże pogląd o jego pierwszeństwie jest błędny”<sup>40</sup>.

Niemniej w kontekście powyższego sporu – co do szkoły lozańskiej – warto odnieść się do opinii Janusza Beksiaka, który czyni uwagę i podkreśla istotne fakty w przedmiotowej sprawie. Otóż za twórców tzw. szkoły lozańskiej uważa Léona Walrasa i Vilfredo Pareto. Jednak przez liczne dekady osiągnięcia szkoły lozańskiej były znane zaledwie wąskiemu gronu specjalistów. I to właśnie Zawadzki przypomniał je szerokiemu audytorium ekonomistów. Co więcej, jego książka była wyjątkowo wnikliwą i krytyczną analizą dorobku ekonomii matematycznej, stając się przez to istotnym rozwinięciem myśli i ducha obu, przywołanych wcześniej, lozańczyków<sup>41</sup>.

Co ważne, koncepcje prof. Zawadzkiego przetrwały próbę czasu i zyskały naśladowców, m.in. dzięki nieprzeciętnej aktywności pedagogicznej. Materiały piśmiennicze, publikacje, wspomnienia i dziennik (o którym była mowa) utrwaliły słowo mistrza, jednak bez jego uczniów nie byłyby tak popularne. Klimiuk odnosząc się do kontynuatorów szkoły prof. Zawadzkiego, stwierdza: „Bezpośrednimi uczniami W. Zawadzkiego byli dwaj znani (również za granicą) ekonomiści i sowietolodzy, po II wojnie światowej emigranci polityczni: Stanisław Swianiewicz – autor m.in. prac: *Lenin jako ekonomista* (1930; rozprawa doktorska promowana właśnie przez Zawadzkiego), *Polityka gospodarcza Niemiec hitlerowskich* (1938), wydanej w Londynie *Forced Labour and economic development* (1965) oraz będącej wspomnieniami naocznego świadka *W cieniu Katynia* (1976) oraz Jan Drewnowski – autor m.in. *Przyczynek do teorii przedsiębiorstwa* (1937), *Próba ogólnej teorii gospodarki planowej* (1947) *On measuring and planning the quality of life* (1974), *Władza i opozycja. Próba interpretacji historii politycznej Polski Ludowej* (1979), *Rozkład i upadek sowietyzmu w Polsce* (1991)”<sup>42</sup>.

Miarą wagi pracy naukowej jest jej kontynuacja. Profesor Zawadzki nie zaniedbał także tego, jak widać istotnego, wymiaru. Pozostawił uczniów, którzy z powodzeniem kontynuowali jego myśl ekonomiczną.

## Aktualne walory (aktualność i doniosłość)

Profesor Zawadzki zwracał uwagę na negatywne konsekwencje wizji tworzenia nauki, zakładającej przewidywanie ilościowych zjawisk ekonomicznych.

<sup>40</sup> M. Bochenek, *Socjografia twórców ekonomii*, s. 33.

<sup>41</sup> J. Beksiak, *Profesor Władysław Zawadzki i teoria równowagi ogólnej*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 37.

<sup>42</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna*, s. 156.

Podkreślał abstrakcyjny charakter twierdzenia ekonomii matematycznej, który nie może być wiernym odzwierciedleniem rzeczywistości gospodarczej. Między innymi z tego powodu jawi się jej ograniczone zastosowanie w praktyce. Wskazywał, że pozwala, co najwyżej, zakładać skutki danego działania. Dowodził także, że twierdzenia ekonomii matematycznej są prawdziwe zaledwie w uproszczonych warunkach. W istotny sposób wyabstrahowanych od rzeczywistości, a więc sprawdzają się jedynie na wysokim szczeblu abstrakcji. Tym, co świadczy o konstruktywnej roli ekonomii matematycznej w wymiarze praktycznym, jest weryfikacja teorii fałszywych<sup>43</sup>. Wyjaśnia, że co prawda dostarcza ona argumentów, lecz dla krytyki nieścisłych twierdzeń<sup>44</sup>. Powyższa teza broni się w każdym czasie, dowodzi o słuszności założeń, wizjonerstwie i przenikliwym umyśle autora.

Zapewne także tego rodzaju walory, całokształt dorobku i osiągnięć prof. Zawadzkiego stały się przyczyną decyzji władz Narodowego Banku Polskiego, które postanowiły w wyjątkowy sposób oddać cześć temu wybitnemu polskiemu ekonomistcie. Dnia 26 października 2022 r. Narodowy Bank Polski wprowadził do obiegu srebrną monetę o nominale 10 zł z serii: „Wielcy polscy ekonomiści” – „Władysław Zawadzki”. W uzasadnieniu tej niebudzącej wątpliwości inicjatywy czytamy: „Zawadzki był jednym z prekursorów wśród polskich uczonych zastosowania narzędzi matematycznych w ekonomii. Opowiadał się za teorią równowagi ogólnej. Miał poglądy liberalne, odrzucał koncepcje etatystyczne. Był przeciwny rozbudowanym wydatkom państwa i aktywnej polityce społecznej. Obawiał się, że nadmierne wydatki socjalne zatrzymają szybki rozwój gospodarczy Polski, a także negatywnie wpłyną na postawy społeczne, tworząc podglebie sprzyjające aktywizacji postaw roszczeniowych i osłabiając ducha przedsiębiorczości oraz wolę pracy”<sup>45</sup>.

Podsumowując niniejszy rozdział, zasadne wydaje się odwołanie do Bogdana Grzełońskiego, który charakteryzuje prof. Zawadzkiego jako wybitną postać nauki światowej. Od swych pierwszych publikacji, poprzez kolejne, budził zainteresowanie najwybitniejszych ośrodków akademickich ówczesnego świata. Po prostu był czytany. Profesor Zawadzki sprawił, że interesowano się wówczas tym, nad czym pracowali wybitni ekonomiści ówczesnej Europy. Grzełoński uważa, że „[...] dzisiaj Władysław Zawadzki najszlachet-

<sup>43</sup> Przekładając powyższą myśl na język współczesnych realiów społeczno-gospodarczych, wydaje się, że w uprawniony sposób można odwołać się do problemu nadmiaru informacji, jakie dostępne są w przestrzeni publicznej, a prawdziwą sztuką jest odizolowanie tych wartościowych od zbędnych, fałszywych, destrukcyjnych czy wręcz toksycznych. Nie wyłączając przy tym nauki, teorii i badań własnych.

<sup>44</sup> Z. Klimiuk, *Ekonomista z Wilna*, s. 146.

<sup>45</sup> Narodowy Bank Polski, Banknoty i monety, [https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/banknoty\\_i\\_monety/monety\\_okolicznosciowe/najnowsze.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/banknoty_i_monety/monety_okolicznosciowe/najnowsze.html), dostęp: 20.10.2022.

niej może przyczynić się do bliskich związków Uniwersytetu Wileńskiego i Szkoły Głównej Handlowej<sup>46</sup>. I niech te właśnie słowa stanowią puentę powyższej analizy, która z uwagi na ograniczenia redaktorskie wymaga nazbyt zwięzłej formy.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

O twórczej pracy redaktorskiej i kluczowych publikacjach dość już powiedziano, niemniej na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że prof. Zawadzki tworzył nietuzinkową teorię ekonomii. Nauczał studentów, a przy tym działał w sferze polityki gospodarczej. Niewątpliwie jego najwybitniejszym dziełem było przypomnienie i istotne rozwinięcie teorii równowagi ogólnej<sup>47</sup>.

Piśmiennictwo prof. Zawadzkiego, zestawienie bibliograficzne i pełne teksty wybranych publikacji prezentują się imponująco<sup>48</sup>.

PUBLIKACJE<sup>49</sup> W KSIĄŻKACH I CZASOPISMACH

*Dziennik*, Kraków 2010.

*Esquisse d'une théorie de la production*, Paris 1927.

*Les mathématiques appliquées à l'économie politique*, Paris 1914.

*Manipulowanie pieniądzem jako narzędzie polityki gospodarczej: odczyt wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie 18 maja 1938 roku*, Kraków 1938 (Wydawnictwa Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, t. 96).

*Polska polityka socjalna a gospodarstwo społeczne*, Kraków 1927 (Wydawnictwa Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie, t. 25).

*Siły wytwórcze ziem wschodnich* (referat na uroczystym posiedzeniu Izby P.-H. w dn. 17.VI.1930 r. w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej), Wilno 1930.

*Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji*, Warszawa 1923.

*Zastosowanie matematyki do ekonomii politycznej*, Wilno 1914.

---

<sup>46</sup> B. Grzeloński, *Profesor Zawadzki*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 15.

<sup>47</sup> J. Beksiak, B. Grzeloński, *Profesor Władysław Marian Zawadzki*, s. 37.

<sup>48</sup> *Piśmiennictwo profesora Władysława Zawadzkiego – zestawienie bibliograficzne i pełne teksty wybranych publikacji*, [http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/5579/Zawadzki\\_biblio.html](http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/5579/Zawadzki_biblio.html), dostęp: 19.10.2022.

<sup>49</sup> Wykaz publikacji Władysława Mariana Zawadzkiego odnajdziemy m.in. w opracowaniu Andrzeja Gawerskiego w książce pod redakcją naukową Elżbiety Adamowicz pt. *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939* wydanej w 2004 r. przez Szkołę Główną Handlową w Warszawie.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Changes in the price level under the influence of maladjustment of supply and demand*, „Economica”, 4 (1937) nr 14, s. 119-136.
- La crise économique à la lumière de l'expérience polonaise*, „Revue d'économie politique”, 51 (1937) s. 225-248.
- Czerkawski Włodzimierz, w: *Encyclopaedia of the social sciences*, red. E.R. Seligman, A. Johnson, t. 4, New York 1931, s. 668.
- Deflacja, w: *Encyklopedia nauk politycznych*, red. E.J. Reyman, t. 1, Warszawa 1933, s. 837-840.
- Dwie koncepcje równowagi ekonomicznej*, „Ekonomista”, 38 (1938) III kwartał, s. 3-20.
- Matematyczna szkoła w ekonomice*, w: *Encyklopedia nauk politycznych*, red. E.J. Reyman, t. 3, Warszawa 1938, s. 885-891.
- Nowa teoria pieniądza Keynesa*, „Ekonomista”, 36 (1936) III kwartał, s. 68-85.
- O pojęciu wartości zamiennej*, „Rocznik Prawniczy Wileński”, 1 (1925) s. 70-88.
- O potrzebach nauki polskiej w obrębie ekonomii politycznej*, „Nauka Polska”, 10 (1929) s. 309-319.
- O „Teorii produkcji”*, „Ekonomista”, (1925) III-IV kwartał, s. 23-55.
- Pojęcie równowagi ekonomicznej i jego naukowe znaczenie*, „Ekonomista”, 1928, t. 4, s. 3-14.
- Polen*, w: „Die Wirtschaftstheorie der Gegenwart”, red. H. Meyer i in., t. 1, Wien 1927, s. 182-192.
- Polityka finansowa w okresie 1931-1935*, „Kwartalnik Historyczny”, 72 (1965) nr 1, s. 130-151.
- Postulaty ochrony robotnika a konkretne warunki gospodarcze*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne”, 24 (1926) nr 1, s. 1-20.
- Propozycje podatkowe rządu*, „Polska Gospodarcza”, 12 (1931) nr 43, s. 1473-1475.
- Przedmowa*, w: R. Cantillon, *Ogólne rozważania nad naturalnymi prawami handlu*, Warszawa 1938, s. 5-45.
- Przedmowa*, w: A. Piasecki, *Zagadnienie Senatu Polski współczesnej*, Warszawa 1931.
- Przedmowa*, w: E. Strzelecki, *Tereny miejskie w Polsce*, Warszawa 1938 (Odbitka z kwartalnika Samorząd Terytorialny) 1936, 1937.
- Przedsiębiorstwo państwowe jako forma organizacyjna produkcji*, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny”, 2 (1922) s. 470-472.
- Przesilenie gospodarcze w świetle doświadczeń polskich* (Odczyt wygłoszony w Paryżu w Cercle de Cooperation Intellectuelle Internationale dn. 19 marca 1937 r.), w: *Pamiętnik trzydziestolecia Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie 1906-1936*, Warszawa 1938, s. 200-216.
- [Rec.:] Aleksy Wakar, *Zagadnienie ceny zmiennej*. Warszawa 1936, „Ekonomista”, 36 (1936) IV kwartał, s. 89-92.
- [Rec.:] Leopold Caro, *Zasady nauki ekonomii społecznej*, 1926, Nakład i własność K.S. Jakubowskiego we Lwowie, „Rocznik Prawniczy Wileński”, 2 (1928) s. 585-587.



- Rola banków w gospodarstwie społecznym* (fragment hasła pt. „Banki”), w: *Encyklopedia nauk politycznych*, red. E.J. Reyman, Warszawa 1936, s. 346-369.
- Rozwój teorii pieniężnych w ostatnich latach*, „*Ekonomista*”, 39 (1939) I kwartał, s. 9-29.
- Zagadnienie bogactwa społecznego*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*”, 10 (1930) s. 246-252.
- Zagadnienie państw rolnych Europy Środkowej i Wschodniej*, „*Polska Gospodarcza*”, 13 (1932) z. 35 s. 1010-1011.
- Zmiany poziomu cen pod wpływem naruszenia równowagi podaży i popytu*, „*Ekonomista*”, 36 (1936) III kwartał, s. 3-17.

### Bibliografia

- Beksiak J., *Profesor Władysław Zawadzki i teoria równowagi ogólnej*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004.
- Beksiak J., Grzełoński B., *Profesor Władysław Marian Zawadzki i teoria równowagi ogólnej*, „*Gospodarka Narodowa*”, 198 (2005) nr 3, s. 1-9.
- Bochenek M., *Socjografia twórców ekonomii*, „*Zeszyty Naukowe*”, 2007, nr 5, s. 109-134.
- Bochenek M., *Początki matematyzacji polskiej ekonomii*, „*Zeszyty Naukowe*”, 2011, nr 211, s. 32-45.
- Bochenek M., *Prekursorzy ekonomii matematycznej w Polsce*, Toruń 2008.
- Duda S., *Typy produkcji w koncepcji Władysława Zawadzkiego*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*”, sectio H, 31 (1997) s. 25-49.
- Gaidis R., *Władysław Zawadzki i Wilno podczas I wojny światowej*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 25.
- Grzełoński B., *Profesor Zawadzki*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004.
- Jermakowicz A., *Sylwetki Profesorów Politechniki Warszawskiej*, Pracownia Historyczna BGPW, Nr 36. Wyk. ZGPW z. 615/85 n. 200 N-III, Zbiory Biblioteki Głównej Politechniki Warszawskiej, sygn. III S. 4330/72.
- Jurek W., *O matematycznym podejściu do problemów ekonomicznych*, „*Studia Oeconomica Posnaniense*”, 1 (2013) nr 1 (250) s. 28-39.
- Klimiuk Z., *Ekonomista z Wilna – dorobek naukowy Władysława Mariana Zawadzkiego*, „*Przegląd Wschodnioeuropejski*”, 8 (2017) nr 1, s. 141-157.
- Krzczkowski K., *Ś.p. Władysław Zawadzki*, „*Ekonomista*”, 39 (1939) I kwartał, s. 3-9.
- Landau Z., *Władysław Zawadzki (1885-1939): ekonomista, polityk, minister skarbu*, „*Przegląd Historyczny*”, 71 (1980) nr 4, s. 753-772.
- Lityńska A., *Władysław Zawadzki – życie i twórczość*, „*Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie*”, 2004, nr 632, s. 105-111.
- Mierzwa J., *Wstęp*, w: W.M. Zawadzki, *Dziennik*, Kraków 2010, s. 8.

- Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.
- Samuelson P., Nordhaus W.D., *Ekonomia*, t. 1, tłum. Z. Wolińska, M. Rusiński, Warszawa 1998.
- Sukiennicki W., *Materiał o sprawie litewskiej złożony przez Władysława Zawadzkiego w Warszawie w listopadzie 1917*, „Zeszyty Historyczne”, 1974, z. 30, s. 69-76.
- Zawadzki W., *Teoria produkcji. Próba zbadania społecznych warunków produkcji*, Warszawa 1923.
- Żochowski D., *Polityka budżetowa Polski w latach 1932-1935*, w: *Władysław Marian Zawadzki 1885-1939*, red. E. Adamowicz, Warszawa 2004.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Grób Władysława Mariana Zawadzkiego*, <https://www.naszapamiec.pl/miejsca/cmentarz-parafialny-sw-piotra-i-pawla-sloneczny/grob-wladyslawa-mariana-zawadzkiego>, dostęp: 15.10.2022.
- Narodowy Bank Polski, Banknoty i monety, [https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/banknoty\\_i\\_monety/monety\\_okolicznosciowe/najnowsze.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/banknoty_i_monety/monety_okolicznosciowe/najnowsze.html), dostęp: 20.10.2022/ [Portret Władysława Zawadzkiego], [https://polona.pl/item/portret-wladyslawa-zawadzkiego,NTg2NTc0MQ/0/#info:meta\\_data](https://polona.pl/item/portret-wladyslawa-zawadzkiego,NTg2NTc0MQ/0/#info:meta_data), dostęp: 15.10.2022.
- Piśmiennictwo profesora Władysława Zawadzkiego – zestawienie bibliograficzne i pełne teksty wybranych publikacji*, [http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/5579/Zawadzki\\_biblio.html](http://bcpw.bg.pw.edu.pl/Content/5579/Zawadzki_biblio.html), dostęp 19.10.2022.
- Władysław Zawadzki*, [https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw\\_Zawadzki](https://www.enumi.pl/pl/artykuly/914/Wladyslaw_Zawadzki), dostęp: 22.10.2022.



---

# JERZY ZDZIECHOWSKI

---

(1880-1975)

## Biogram naukowy i życie osobiste

Jerzy Zdziechowski herbu Rawicz urodził się w Rozdole na Podolu na dawnych kresach Rzeczypospolitej w rodzinie tamtejszych ziemian Czesława (ok. 1856-1908) i Zofii z Dorożyńskich Zdziechowskiej (1860-1934). Młody Zdziechowski gimnazjum ukończył w Odessie, a wyższe studia w Akademii Handlowej w Antwerpii, gdzie poznał zagadnienia gospodarcze i tajniki dyplomacji. Fachowe wykształcenie uzupełnił praktyczną znajomością angielskiego systemu handlowego, który przez dwa lata poznawał na Wyspach Brytyjskich. Po powrocie z Zachodniej Europy usatkwował się. W 1908 r. ożenił się z Marią z Bławdziewiczów (1882-?). Dwa lata później przysła na świat córka Maria (1910-2009), jedyne dziecko Zdziechowskich. Ich związek nie był zbyt udany. Z biegiem lat zaczęły ujawniać się różnice osobowości. Jego, oprócz walki o byt i zapewnienie rodzinie warunków do egzystencji, interesowały sprawy społeczne i polityka. Ją piękne stroje i bywanie w towarzystwie. Różnice w osobowości pogłębiła neurastenia, na którą najprawdopodobniej cierpiała<sup>1</sup>. W 1910 r. Zdziechowski kupił majątek Suchowola na Zamojszczyźnie. Wprawdzie z żoną i córką zamieszkali w tym czasie w leśni-

---

<sup>1</sup> M. Sapieżyna, *Moje życie, mój czas. Wspomnienia*, Kraków 2009, s. 41.

czówce Hutków, nie przeszkodziło to jednak w prowadzeniu rozległych interesów. Wspólnie z najbliższym sąsiadem Kazimierzem Fudakowskim (1880-1964), w II Rzeczypospolitej znanym działaczem ziemiańskim i senatorem w latach 1935-1939, podejmowali się różnych inicjatyw gospodarczych. W końcu zdecydowali się na kupno dużych obszarów leśnych nad Oką. Wybuch wojny sprawił, że Zdziechowski sprzedał te tereny bardzo korzystnie, jednak tylko niewielką sumę otrzymanych pieniędzy ulokował w Banku Nowojorskim, resztę przeznaczył na dalsze inwestycje w Rosji, które przepadły wraz z wybuchem rewolucji rosyjskiej<sup>2</sup>.

### Działalność polityczna

W latach Wielkiej Wojny Zdziechowski działał w różnych organizacjach niosących pomoc Polakom w Rosji. W Piotrogradzie zasiadał w Centralnym Komitecie Obywatelskim, zostając jego pełnomocnikiem na gubernie moskiewską i kaukaską. Uczestniczył też w pracach Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny. Po przewrocie bolszewickim zaangażował się w tworzenie polskich oddziałów zbrojnych mogących stanowić pewną ochronę dla licznych Polaków znajdujących się w granicach imperium ogarniętego wojną domową. Ostatecznie wraz z rodziną opuścił Rosję już w 1918 r. Innego wyjścia zresztą nie było. Działalność publiczną w odrodzonej Polsce rozpoczął bardzo spektakularnie – zaangażował się w próbę obalenia socjalistycznego rządu Jędrzeja Moraczewskiego (1870-1944). Zamach się nie udał, ale Naczelnik Państwa Józef Piłsudski (1867-1935) został zmuszony do zastąpienia Jędrzeja Moraczewskiego zdecydowanie bardziej umiarkowanym społecznym Ignacym Paderewskim (1860-1941). W 1920 r. Zdziechowski, posiadający stopień oficerski uzyskany jeszcze w carskiej armii, wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej<sup>3</sup>. Kariera polityczna Zdziechowskiego nabrała rozpędu, gdy w 1922 r. został wybrany z list Związku Ludowo-Narodowego (endecji) posłem na Sejm Rzeczypospolitej. Objął w nim przewodnictwo komisji skarbowo-budżetowej.

<sup>2</sup> P. Tanewski, *Jerzy Zdziechowski (1880-1975) – polityk i ekonomista*, „Glaukopis”, 2015, nr 32, s. 151-152.

<sup>3</sup> Tamże, s. 156. Niestety w Wojskowym Biurze Historycznym w Warszawie nie zachowała sięteczka osobowa Jerzego Zdziechowskiego. Teczki takie zakładano w okresie międzywojennym wszystkim oficerom. Po 1939 r. interesowały się nimi służby wywiadowcze różnych państw i stąd dość liczne braki w dostępnym obecnie zasobie archiwalnym.

Dnia 6 lutego 1923 r. Zdziechowski wygłosił jedno ze swoich najważniejszych przemówień sejmowych. Stwierdził, że niepodległe państwo polskie istnieje już prawie pięć lat, ale wciąż nie jest w stanie uchwalić nie tylko obowiązującego budżetu państwowego, ale nawet jego prowizorium, w związku z czym całe społeczeństwo płaciło olbrzymi podatek inflacyjny, stanowiący dla władz bardzo wygodną formą obciążania obywateli, tyle że rujnącą życie gospodarcze. Utrzymywaniem tej sytuacji byli zainteresowani socjaliści dążący w ten sposób do zaostrzania konfliktów społecznych, a także dwie grupy żyjące z budżetu państwa: administracja publiczna i zawodowi wojskowi. Ponad połowa pracowników administracji była zaszeregowana w wyższych grupach uposażeń. Pracowała w szesnastu ministerstwach, gdy dla porównania we Francji było ich tylko dziewięć. Szczególnie ostro Zdziechowski zaatakował sposób funkcjonowania kolei państwowych, w których brakowało 55% parowozów i prawie 40% wagonów, 70% linii wciąż pozostawało uszkodzonych na skutek działań wojennych. Przerost zatrudnienia wynosił 40 tys. pracowników, za to instytucja ta wydała 50 mln bezpłatnych biletów dla różnych grup korzystających z tego przywileju. Mniej szczegółowymi danymi dysponował poseł w odniesieniu do wojska, ale wyraził przypuszczenie, że być może wskazanym rozwiązaniem byłaby cywilna kontrola nad siłami zbrojnymi. Uznał też, że w każdym resorcie powinna być przeprowadzona kontrola wydatków dokonana przez urzędników wydelegowanych z Ministerstwa Skarbu<sup>4</sup>.

Zdziechowski celnie wypunktował największe niedomagania budżetu i – szerzej rzez ujmując – odrodzonej państwowości polskiej. W istocie były i wciąż są to cechy charakterystyczne dla wielu państw, np. postkolonialnych, ale też takich, w których stłumiono bądź poważnie ograniczono nie tylko działanie rynku i wolnej przedsiębiorczości, lecz także wszelką aktywność społeczną. Władze w nich, pomimo demokratycznego sztafażu, pełni w istocie biurokracja i wojsko, nieraz poważnie skorumpowane. Czynnikiem łagodzącym są wpływy z eksportu surowców, w zamian za które państwa te pozyskują niezbędne minimum środków do egzystencji. Mówi się nawet, że ich przekleństwem jest posiadanie bogactw naturalnych. W innym wypadku musiano by dążyć do stworzenia bardziej efektywnego systemu ekonomicznego.

Odrodzona Rzeczypospolita znajdowała się na szczęście w nieco innej sytuacji. Mieliliśmy tradycje własnej państwowości, wykształcone kadry administracyjne i wojskowe pochodzące wprawdzie z trzech zaborów, ale zdolne do współpracy, i na szczęście stosunkowo niewielkie zasoby bogactw naturalnych

<sup>4</sup> J. Zdziechowski: *O naprawę skarbu. (Mowa posła J. Zdziechowskiego wygłoszona podczas rozprawy budżetowej na posiedzeniu Sejmu w dn. 6 Lutego 1923 roku)*, Warszawa 1923, s. 1-5, 8-12.



łatwych do eksploatacji oraz przynoszących szybki dochód. Mimo to siły polityczne i konkretne grupy interesu doprowadziły do przerodzenia się w drugiej połowie 1923 r. inflacji w hiperinflację, czego nasz kraj mógł uniknąć, stosując się do zaleceń sformułowanych przez Zdziechowskiego. W grudniu 1923 r., gdy położenie kraju stało się dramatyczne i groził upadek państwowości polskiej, władzę w kraju objął rząd Władysława Grabskiego (1874-1938). Premier i minister skarbu zarazem, wyposażony w specjalne uprawnienia, drastycznie podniósł podatki, zwłaszcza nadzwyczajny podatek majątkowy, i wprowadził do obiegu nowy pieniądz, złotego polskiego o stałym i wysokim kursie w stosunku do dolara amerykańskiego, który zastąpił dotychczasową markę polską. Złotego polskiego emitował Bank Polski, centralna instytucja emisyjna, specjalnie do tego powołana. Cel zasadniczy został przez Grabskiego osiągnięty. Niestety koszty gospodarcze drastycznych posunięć okazały się bardzo wysokie. Reformy skarbowo-walutowe Grabskiego stanowiły w istocie prekursorskie rozwiązania, które na szeroką skalę, realizowane przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy, upowszechniły się dopiero po drugiej wojnie światowej. W skrócie sprowadzały się do ustanawiania wysokiego kursu walut szanowanych krajów, otwarciu ich gospodarek na import oraz udzielaniu pożyczek zagranicznych tym krajom, co w istocie żadnych zasadniczych problemów nie rozwiązywało, bo nie mogło, powodowało natomiast wybuchające co jakiś czas wielkie kryzysy finansowe i gospodarcze.

W 1925 r. ukazała się obszerna praca Zdziechowskiego o finansach Polski. Zauważał w niej, że wiele posunięć w polityce gospodarczej realizowanej przez ówczesnego premiera i ministra skarbu Grabskiego pogarszało położenie gospodarcze kraju. Zaliczył do nich nadzwyczajny podatek majątkowy nałożony na posiadaczy większych majątków, czyli kapitałów, w sytuacji gdy gospodarka odczuwała wielki brak kapitałów. Podobnie ocenił podatek obrotowy nałożony na przedsiębiorstwa przyczyniający się do wzrostu cen. W celu złagodzenia tego efektu otwarto granice celne, co również uznał za działanie uderzające w rodzimą produkcję. Te wszystkie środki, bardzo dotkliwie i kosztowne dla przedsiębiorców oraz całego społeczeństwa, zastosowane przez Grabskiego, uznał jednak Zdziechowski za konieczne i warte poniesienia, gdyż udało się dzięki nim dokonać bez pomocy zagranicy reformy monetarnej i wprowadzić do obiegu nowy pieniądz<sup>5</sup>. I tu nasuwa się poważna wątpliwość co do słuszności oceny ekonomisty. Mając pełną świadomość kosztów przeprowadzenia reformy, stanął na stanowisku, że cel w postaci powołania nowego banku emisyjnego i nowego pieniądza wart jest ofiar.

Reformy skarbowo-walutowe Grabskiego polegające na wydatnym zwiększeniu dochodów państwa w wyniku podniesienia podatków, zwłasz-

<sup>5</sup> J. Zdziechowski, *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Warszawa 1925, s. 7 i 72.

cza nadzwyczajnego podatku majątkowego, zrównoważeniu w ten sposób budżetu i wypuszczeniu nowego pieniądza, złotego polskiego o stałym i wysokim kursie wymiennym w stosunku do dolara amerykańskiego, wywołały głęboki kryzys gospodarczy, nazywany kryzysem proinflacyjnym. W latach 1924-1925 w porównaniu z 1923 r. produkcja przemysłowa w pewnych gałęziach przemysłu spadła, a w i innych wzrosła. Dostępne dane statystyczne nie wykazują wprawdzie wielkiego kryzysu, ale olbrzymim problemem stało się w tych latach szybko i stale rosnące bezrobocie. W styczniu 1924 r. wynosiło około 160 tys. zarejestrowanych bezrobotnych, a w grudniu 1925 r. przekroczyło 250 tys. Szczególnie dotkliwy spadek zatrudnienia zanotowano w wielkich okręgach przemysłowych. Zatrudnienie w górnictwie w 1923 r. wynosiło 254 tys. osób, w 1924 r. spadło do 179 tys. i do 135 tys. w 1925 r. W hutnictwie w 1923 r. wynosiło 75 tys., a w latach 1925-1926 oscyloowało w granicach 44-45 tys. pracowników<sup>6</sup>. Zdziechowski o tym kryzysie też pisał, tyle że nie wyjaśniał jego przyczyn<sup>7</sup>.

Gospodarka i społeczeństwo zareagowały na kryzys w sposób naturalny, w pełni zgodny z automatyzmem ekonomicznym. Wpływy z podatku majątkowego w wysokości 1 mln zł, zaplanowanego na lata 1924-1926, zaczęły gwałtownie spadać. W 1925 r. z przewidywanych 300 mln zł zdołano ściągnąć jedynie nieco ponad 60 mln zł. Poprzedni rok był pod tym względem zdecydowanie lepszy i przyniósł skarbowi z tego tytułu prawie 190 mln zł, co można tłumaczyć tym, że społeczeństwo okazało się zdolne jedynie do poniesienia jednorazowej ofiary na rzecz ratowania skarbu i wprowadzenia stabilnej waluty, ale w miarę przeciągania się tego stanu albo ulegało znużeniu, albo też zwyczajnie ciężar tytułu tego podatku okazał się ponad jego siły. Grabski ratował się zaciąganiem stosunkowo niewielkich pożyczek zagranicznych oraz emisją bilonu. W efekcie ceny zaczęły rosnąć, a kurs nowego złotego spadać. Zdesperowany premier gotów był nawet na zaakceptowanie obcej znaczącej pomocy finansowej z zagranicy uwarunkowanej kontrolą naszych finansów przez zagraniczne instytucje. Ostatnią deską ratunku stawała się interwencja Banku Polskiego. Rezerwy Banku okazały się jednak niewystarczające dla podtrzymania kursu naszej waluty. W pewnym momencie Bank Polski po prostu odmówił ratowania kursu złotego, pośrednio również gabinetu Grabskiego, co zmusiło twórcę reform skarbowo-walutowych do złożenia dymisji.

Dnia 20 listopada 1925 r. władzę w kraju objął rząd sformowany przez Aleksandra Skrzyńskiego (1882-1931), w którym ministrem skarbu został Jerzy Zdziechowski. Objął władzę w trudnej sytuacji. Budżet był niezrówno-

<sup>6</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 2: *Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924-1929*, Warszawa 1971, s. 33 i 90.

<sup>7</sup> Tamże, s. 72.

ważony, ceny rosły, a kurs waluty wprawdzie spadł do poziomu gospodarczo uzasadnionego z 5 zł za dolara amerykańskiego do około 10 zł, ale daleki był od stabilizacji nie tylko ze względu na błędy popełnione przez Grabskiego, lecz także na ataki spekulantów grających na dalszy spadek kursów, w czym celowały banki niemieckie. Już cztery dni po ukonstytuowaniu się nowego rządu Rada Ministrów powołała na stanowisko specjalnego komisarza oszczędnościowego Stanisława Moskalewskiego (1876-1936), który pełnił tę funkcję już w poprzednim gabinecie, ale tym razem sytuacja stawała się już nie tyle poważna, ile wręcz dramatyczna.

Wyposażony w odpowiednie prerogatywy Zdziechowski wydelegował z Ministerstwa Skarbu do innych resortów dziesięcioosobowy zespół pod przewodnictwem Moskalewskiego w celu zebrania odpowiednich informacji i zaproponowania cięć budżetowych. Stało się zatem to, o co zabiegał minister skarbu już w 1923 r., przemawiając w Sejmie. Delegaci energicznie zajęli się wojskiem, przedsiębiorstwami państwowymi, oświatą, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, kolejną, samorządami i opieką społeczną. Zdziechowski 10 grudnia 1923 r. wystąpił z wielką mową w Sejmie. Zaczął od tego, że Polska stanęła w obliczu potrójnego kryzysu: skarbowego w postaci niespłaconych długów pozostawionych przez Grabskiego, walutowego, wyrażającego się w spadku złotego, i gospodarczego, może najbardziej dotkliwego, w postaci bezrobocia. Wszystko to odpowiadało prawdzie. Zaplanowany przez Grabskiego budżet w wysokości 2 mld zł uznał za nierealny i obniżył o 0,5 mld zł, czyli o 25%. Jego delegaci do poszczególnych resortów nie próżnowali i poszukiwali oszczędności w centralnej administracji państwowej, w inwestycjach i w wojsku, co dało 500 mln. Były to działania doraźne. Zdziechowski przedstawił też plany bardziej długofalowe, polegające na reorganizacji sił zbrojnych i odpowiedzialności cywilnej oraz karnej urzędników państwowych. Zapowiadał szeroko zakrojoną reformę systemu podatkowego, kładąc szczególny nacisk na podatek dochodowy i utrzymując podatek obrotowy. Zdecydowanie też uznał ściąganie podatku majątkowego w myśl koncepcji Grabskiego za nierealne. O kursie waluty polskiej również wypowiedział się jednoznacznie, uznając, że spadek do około 10 zł za dolara amerykańskiego odpowiada rzeczywistej sile gospodarki polskiej<sup>8</sup>.

Wystąpienie Zdziechowskiego zostało przez Sejm ocenione pozytywnie. Polityka finansowa i szerzej gospodarcza zaproponowana przez niego stanowiła bowiem nie tylko realną szansę na trwałe ustabilizowanie sytuacji gospodarczej, lecz także stwarzała perspektywy rozwoju gospodarczego kraju. Warto w tym miejscu ocenić Zdziechowskiego z dwóch perspektyw: momentu historycznego, w którym wygłosił przemówienie, a także z per-

<sup>8</sup> W. Morawski, *Polityka gospodarcza rządu Aleksandra Skrzyńskiego*, Warszawa 1990, s. 42-44.

spektywy historycznej, niemal stu lat, jakie upłynęły od tego czasu. Otóż w grudniu 1925 r. Zdziechowski nie mówił niczego nowego, czego by już wcześniej nie głosił. O konieczności zapanowania nad rozdętą administracją publiczną i wojskiem oraz ich wybujałym budżetem mówił już dwa lata wcześniej, występując na tej samej mównicy sejmowej. Za dewaluacją i urealnieniem kursu złotego w stosunku do dolara wypowiadał się już w 1924 r. Tak samo też należy ocenić jego próby zapanowania nad wojskiem. Był zatem jako ekonomista i polityk konsekwentny, a gdy doszedł do wysokiego urzędu w państwie postanowił realizować to, co wcześniej głosił.

Z odległej, niemal stuletniej perspektywy, program, który wtedy głosił, nic nie stracił na aktualności. Natomiast sam system podatkowy, jaki zamierzał wprowadzić Zdziechowski, został w dużym stopniu zrealizowany i funkcjonuje do dziś. Podatek obrotowy jest ściągany pod postacią VAT. Podobnie jest z powszechnie ściąganim podatkiem dochodowym. Najtrudniej jest natomiast ocenić aktualność koncepcji Zdziechowskiego w odniesieniu do administracji publicznej, zwłaszcza do wojska. Wszelkie tego typu instytucje mają tendencje do życia własnym życiem, często w interesie i obronie nie tyle kraju, ile własnych interesów grupowych. Wytwarzają też silne, wewnętrzne, przez nikogo niekontrolowane ośrodki władzy, określane jako *deepstate*, niezależne od wszelkich demokratycznych procedur oraz zmieniających się rządów i prezydentów. Wprawdzie mówi się wiele o cywilnej kontroli nad wojskiem, ale jak można kontrolować tajne operacje wywiadowcze i związane z tym operacje, także finansowe. Wydaje się, że pewne antidotum mógłby stanowić powszechny udział obywateli w obronie kraju. Nie tylko w postaci szkolonych profesjonalnie Wojsk Obrony Terytorialnej, lecz także formacji zwanej pospolitym ruszeniem, którą tworzono w II Rzeczypospolitej z osób uznanych wprawdzie za niezdolne do służby wojskowej, ale normalnie i nie-raz bardzo intensywnie pracujących zawodowo. Zdziechowski w swych wystąpieniach aż tak daleko wprawdzie nie sięgał, ale jego działalność wciąż może inspirować do poszukiwania różnych rozwiązań.

Cele zaplanowane w sejmowym wystąpieniu Zdziechowskiego w grudniu 1925 r. udało się w dużym stopniu zrealizować. Budżet został zrównoważony, a kurs waluty trwale ustabilizował się na poziomie 10 zł za dolara amerykańskiego. W marcu 1926 r. urzędujący minister spraw wojskowych generał Lucjan Żeligowski (1865-1947) zażądał od Zdziechowskiego w trybie nagłym 12 mln zł dla wojska, minister skłonny był wyasygnować 3 mln, ostatecznie okazał się jednak całkowicie odporny i nie dał ani złotówki<sup>9</sup>. Rząd Skrzyńskiego ze Zdziechowskim w roli ministra skarbu poniósł jednak porażkę w sprawach ściśle gospodarczych, choć pod koniec jego krótkotrwałego urzędowania i w tym wypadku sytuacja zaczęła się poprawiać. Bezrobocie w kraju szybko

<sup>9</sup> Tamże, s. 62.

rosło: w grudniu 1925 r. wynosiło 311 tys., a w lutym 358 tys. W marcu, kwietniu i maju następnego roku zaczęło wreszcie spadać, osiągając poziom 303 tys. Stale i szybko natomiast rosła liczba wielkich strajków organizowanych przez lewicę. W styczniu było ich 22, w marcu 40, w kwietniu 36. Zbliżał się bowiem okres decydującej rozgrywki o władzę w kraju. Rząd Skrzyńskiego mógł upaść już w marcu 1926 r., ale w drodze zakulisowych rozmów Piłsudski powstrzymał PPS przed wycofaniem swego poparcia dla tego gabinetu. Ostatecznie stało się to w maju 1926 r. Premier Skrzyński złożył dymisję. Po nim ster rządów objął dosłownie na kilka dni Wincenty Witos (1874-1945), później nastąpił zamach majowy i stopniowe odchodzenie od rządów w pełni demokratycznych na rzecz uzurpatorskiej władzy pierwszego Marszałka Rzeczypospolitej Józefa Piłsudskiego i rządzącej w jego imieniu sanacji.

Już po odejściu z urzędu ministra skarbu, ale wciąż bardzo zaangażowany w działalność publiczną Zdziechowski w dziesięciu punktach w broszurze wydanej przez Obóz Wielkiej Polski jasno określił credo ekonomiczne i polityczne. Wchodził zresztą w latach 1926-1933 w skład Rady tego ugrupowania.

Wybuch wojny w 1939 r. zastał Zdziechowskiego na Litwie. Na zaproszenie generała Władysława Sikorskiego dotarł do Francji, gdzie objął kierownictwo rządowym Komitetem Ekonomicznym. Po kapitulacji Francji przedarł się na południe kraju, gdzie szybko rozwijała się polska konspiracja. Uczestniczył też we francuskim ruchu oporu. Po wojnie osiadł na wiele lat w Londynie, a później we Francji. Zaangażował się bardzo w działalność emigracyjnych struktur Stronnictwa Narodowego. Z rezerwą odnosił się do rozwijającego się po drugiej wojnie światowej procesu integracji gospodarczej. Wiązał natomiast pewne nadzieje z liberalizacją stosunków politycznych, jaka nastąpiła po październiku 1956 r.<sup>10</sup>

## Działalność publicystyczna i naukowa

W 1933 r. pod pseudonimem W.M. Dęboróg ukazała się powieść Jerzego Zdziechowskiego *Czeki bez pokrycia*, której autorstwo przypisywano początkowo Tadeuszowi Dołędze-Mostowiczowi (1898-1939), znanemu i poczytnemu pisarzowi demaskującemu w swej twórczości mechanizmy robienia zawrotnych nieraz karier przez różne indywidua pozbawione jakichkolwiek zasad moralnych. Podobnie rzecz została przedstawiona w książce byłego już ministra skarbu. Oto młody, atrakcyjny mężczyzna, Jan Nawrecki, poseł

<sup>10</sup> P. Tanewski, *Jerzy Zdziechowski*, s. 162-163.



na Sejm, uwodziciel kobiecych serc, za wszelką cenę usiłujący robić dyplomatyczną karierę napotkał w finale powieści na niespodziewane trudności. W tej książce jest wszystko, co powinno znaleźć się w sensacyjnej opowieści, której wymowa wciąż pozostaje aktualna. Występują w niej piękne panie, bogactwo, wielka zawiedziona miłość, wątek szpiegowski, a nade wszystko bezwzględność egoistycznych indywiduali w dążeniu do wyznaczonych celów. Akcja toczy się wartko i bardziej przypomina scenariusz sensacyjnego filmu niż utwór literacki<sup>11</sup>. Można powiedzieć, że pod tym względem Zdziechowski stał się prekursorem współczesnej wielkonakładowej literatury sensacyjnej, zwłaszcza niezwykle popularnych u nas powieści anglosaskich.

Powieść Zdziechowskiego miała oczywiście konkretną wymowę społeczną i polityczną. Ukazywała w popularnej formie, kto i w jaki sposób zdobywał w ówczesnej Polsce pozycję, pieniądze, wpływy. Był to motyw często występujący w twórczości literackiej reporterskiej nie tylko słynnego Dołęgi-Mostowicza, lecz także początkujących w latach trzydziestych pisarzy i dziennikarzy, którzy uznanie zdobyli dopiero po latach. Literackie dzieło Zdziechowskiego świadczyło przede wszystkim o bogactwie jego osobowości jako ekonomisty. ok Właśnie ekonomisty. I w przeszłości, i w naszych czasach mamy sporo ekonomistów, znawców życia gospodarczego, angażujących się w działalność publiczną, często polityczną, którzy na pewnym etapie swego rozwoju odczuwają potrzebę nie tyle znaczącego rozszerzenia swoich zainteresowań, bo tym hołdują od lat, ile dania im wyrazu w formie znacząco odbiegającej od ich dotychczasowych wystąpień, z reguły wykładów i licznych publikacji opatrzonych całym aparatem naukowym w postaci danych statystycznych, przypisów i obszernej bibliografii. Odczuwają, ale nie mają odwagi i determinacji, by tego dokonać. Inaczej było ze Zdziechowskim. Napisał powieść, założył też i redagował dwa dzienniki warszawskie: „ABC” i „Wieczór Warszawski”<sup>12</sup>.

Pod koniec lat trzydziestych Zdziechowski podjął badania na wyjaśnieniem przyczyn niskiego dochodu społecznego w Polsce. Zwrócił uwagę m.in. na:

- stopień opanowania przemysłu przez kapitał zagraniczny,
- stopień rozwoju kartelizacji,
- niskie oprocentowanie majątku narodowego znajdującego się pod zarządem państwa<sup>13</sup>.

W okresie dobrej koniunktury gospodarczej, jaka nastąpiła w latach 1926-1929, m.in. w wyniku polityki gospodarczej realizowanej przez Zdziechowskiego, kapitał zagraniczny był raczej wstrzemięźliwy w większych inwestycjach w Polsce. Wraz z wybuchem wielkiego kryzysu gospodarczego w pierwszej po-

<sup>11</sup> W.M. Dębóróg [faktycz. J. Zdziechowski], *Czeki bez pokrycia: powieść*, Warszawa 1933.

<sup>12</sup> M. Osterwa-Czekaj, *Biogram Jerzego Zdziechowskiego*, w: M. Sapieżyna, *Moje życie*, s. 511.

<sup>13</sup> J. Zdziechowski, *Mit waluty złotej*, Warszawa 1937, s. 286.



łowie lat trzydziestych zmierzał do wycofywania ulokowanych środków. Wynikało to z kilku przyczyn. W warunkach załamania gospodarczego zagraniczni inwestorzy dążyli przede wszystkim do odzyskania płynności finansowej i ratowania w pierwszej kolejności rodzimych przedsiębiorstw, których główne siedziby znajdowały się w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. W tych działaniach kapitałisci zagraniczni spieszyli się, gdyż w każdej chwili spodziewali się dewaluacji złotego lub też wprowadzenia ograniczeń dewizowych, co albo znacząco obniżyłoby wartość wycofywanych kapitałów, albo spowodowałoby wielkie trudności biurokratyczne w transferze pieniędzy. Istotne było też pogarszające się położenie polityczne Polski na arenie międzynarodowej. Działania kapitału polegały m.in. na wycofywaniu wcześniej udzielonych kredytów, co stawiało przedsiębiorstwa działające w Polsce w szczególnie trudnej sytuacji<sup>14</sup>. W okresie największego załamania kryzysowego w Polsce w latach 1932-1933 do kapitału obcego należało ponad 40% przemysłu naftowego, 77% górnictwa i hutnictwa, blisko 50% przemysłu elektrotechnicznego, ponad 40% przemysłu chemicznego. W innych działach przemysłu jego udział wynosił od 20% do 30%<sup>15</sup>. Gdy kryzys gospodarczy przeminął i w drugiej połowie lat trzydziestych koniunktura gospodarcza w Polsce zaczęła się stopniowo poprawiać, udział kapitału zagranicznego w gospodarce polskiej wciąż pozostawał na wysokim poziomie, aczkolwiek znacząco spadł w górnictwie i hutnictwie w związku z przejściem przez państwo „Wspólnoty Interesów” wielkiego koncernu górnośląskiego, obejmującego kilkadziesiąt zakładów produkcyjnych. Udział kapitału zagranicznego w przemyśle górniczo-hutniczym spadł wtedy do niecałych 57%<sup>16</sup>. Rzeczywiste wpływy obcego kapitału były znacznie większe, niż pokazują to dane statystyczne, z powodu daleko idącej monopolizacji wielu gałęzi przemysłu. Kilkudziesięcioprocentowy udział w kartelu lub w syndykacie jakiegoś potentata lub grupy potentatów pozwalał bowiem na kontrolowanie całej gałęzi wytwórczości.

Sprawne funkcjonowanie mechanizmu wolnej konkurencji oraz uwarunkowania prowadzące do ograniczenia jego działania należą do najważniejszych zagadnień badawczych dla ekonomistów i historyków gospodarczych. Wielu z nich głosiło przez lata pogląd, że procesy koncentracji i centralizacji kapitału miały charakter naturalny i doprowadziły do upadku kapitalizmu wolnokonkurencyjnego. Jego miejsce zajął kapitalizm monopolistyczny, dzisiaj powiedzielibyśmy korporacyjny, w którym działanie wolnego rynku jest albo bardzo ograniczone, albo w ogóle wyeliminowane. Dzięki takiemu podejściu również

<sup>14</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 3: *Wielki kryzys 1930-1935*, Warszawa 1982, s. 94-95.

<sup>15</sup> Tamże, s. 96.

<sup>16</sup> Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 4: *Lata interwencji państwowej 1936-1939*, Warszawa 1989, s. 145.

system planowej gospodarki socjalistycznej wykluczający działanie rynku znajdowałby na za zasadzie analogii swoiste uzasadnienie. Sprawa była jednak znacznie bardziej skomplikowana. W konkretnej rzeczywistości gospodarce II Rzeczypospolitej największe i najważniejsze kartele i syndykaty kontrolujące produkcję i sprzedaż węgla, żelaza, przędzy bawełnianej czy cukru powstały pod naciskiem władz państwowych. Były organizacjami przymusowymi utworzonymi pod naciskiem zainteresowanych wielkich producentów obawiających się konkurencji ze strony średnich i małych przedsiębiorców<sup>17</sup>. Władze liczyły, że takim przymusowym wielkim organizacjom gospodarczym łatwiej będzie utrzymać, zwłaszcza w latach wielkiego kryzysu gospodarczego, wielkość zatrudnienia i eksport, niż rozproszonym wytwórcom, w dodatku konkurującym ze sobą. Te założenia okazały się zupełnie błędne. I wielkość produkcji i eksport proporcjonalnie bardziej spadły w gałęziach zmonopolizowanych, niż działających w warunkach wolnej konkurencji<sup>18</sup>. I dlatego słusznie Zdziechowski uważał kartelizację, czyli monopolizację gospodarki polskiej za jeden z poważnych czynników obniżających dochód społeczny w Polsce. Rozwiązanie było proste. Państwo musiałyby zaprzestać polityki przymusowej monopolizacji wielu gałęzi wytwórczości. Oczywiście temu musiałyby towarzyszyć obniżka podatków, niektórych ceł, łatwiejszy dostęp do długoterminowego kredytu inwestycyjnego i może rzecz najtrudniejsza do zrealizowania – odsunięcie od wpływów gospodarczych pewnych osób ściśle powiązanych z obozem sanacji, zajmujących lukratywne stanowiska w przedsiębiorstwach państwowych należących do karteli oraz syndykatów, jak i w samych organizacjach monopolistycznych<sup>19</sup>. Wpływy karteli i syndykatów w połowie lat trzydziestych były ogromne. Na niecałe 13% przedsiębiorstw przypadało prawie 45% wartości produkcji przemysłowej<sup>20</sup>. Ta wartość produkcji przemysłowej wynikała z dążenia karteli i syndykatów do podnoszenia cen nazywanych słusznie cenami monopolistycznymi, znacznie odbiegającymi od kształtujących się na niższym poziomie cen artykułów wytwarzanych w warunkach wolnej konkurencji. Powstawały wtedy tzw. nożyce cen, które rozwierały się na korzyść producentów zmonopolizowanych. Ze szczególną ostrością zjawisko to uderzało w drobnych, zupełnie niezorganizowanych producentów rolnych zmuszonych do nabywania produktów wytwarzanych w przemyśle opanowanym przez monopole. Władze II Rzeczypospolitej przeprowadzały w latach

<sup>17</sup> P. Tanewski, *Monopolizacja przemysłu polskiego w okresie międzywojennym. Przyczyny i zakres zjawiska*, w: „*Ekonomista*”, 2000, nr 3, s. 403-405.

<sup>18</sup> P. Tanewski, *Polityka władz Drugiej Rzeczypospolitej w stosunku do organizacji monopolistycznych w latach wielkiego kryzysu gospodarczego*, „*Ekonomista*”, 2000, nr 1, s. 54 i 56.

<sup>19</sup> P. Tanewski, *Monopolizacja*, s. 405-406.

<sup>20</sup> Tamże, s. 410.

trzydziestych kilkukrotne przymusowe obniżki cen zmonopolizowanych artykułów przemysłowych, łagodzące skutki przymusowej monopolizacji, aczkolwiek sam mechanizm ich powstawania pozostawał niezmienny, co wynikało z istoty monopoli.

Problem wciąż jest aktualny. Wprawdzie nie mamy otwarcie działających karteli i syndykatów, a na straży interesów konsumentów stoją w różnych krajach odpowiednie urzędy, ale faktycznie wolny rynek i wolna konkurencja należą aktualnie do przeszłości. W bankowości, w przemyśle i w wielkopowierzchniowym handlu panują oligopole, czyli kilku lub kilkunastu przedsiębiorstw dzielących zgodnie rynek, nad którym panują. Istniejący układ jest idealny dla wielkiego kapitału. Zbankrutować trudno, aczkolwiek ceny, które płacą konsumenci, na pewno są wyższe od cen wolnorynkowych. Z drugiej strony, ci konsumenci nie są zbyt narażeni na utratę pracy. Efektem jest jednak powolny rozwój gospodarczy wysokorozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Ostatnią kwestią podnoszoną przez Zdziechowskiego była niska rentowność majątku zarządzanego przez państwo. W gospodarce II Rzeczypospolitej sektor państwowy obejmował szereg przedsiębiorstw przemysłowych i banków. Przedsiębiorstwa państwowe posiadały różny status i zakres przywilejów, jednak wszystkie łączyło wyraźne uprzywilejowanie w porównaniu z przedsiębiorstwami prywatnymi. Korzystały z subwencji, dotacji, zwolnień z płacenia podatków, ułatwień w uzyskiwaniu kredytów o niskim, wybitnie preferencyjnym opodatkowaniu, jednocześnie miały zapewniony zbyt swoich wyrobów i usług, których odbiorcą były inne przedsiębiorstwa państwowe. W ten sposób państwo kupowało w 1937 r. 25% wyprodukowanego żelaza, 20% wydobytego węgla, 60% obrabiarek, 10% kotłów parowych, 40% śrub i nitów, 20% drutu, 7,5% skór i wyrobów skórzanych, choć oczywiście nie wszystkie te towary pochodziły od producentów państwowych. Życie gospodarcze dostarczało ciekawych przykładów rozliczeń pomiędzy poszczególnymi podmiotami gospodarczymi. Lasy państwowe dostarczały tartakom państwowym surowiec po cenach 5-25% niższych od przeciętnych rynkowych. Polskie Koleje Państwowe płaciły państwowym Zjednoczonym Fabrykom Związków Azotowych 510 zł za tonę karbidu, podczas gdy w przedsiębiorstwach prywatnych cena wynosiła jedynie 340 zł. Ministerstwo Poczty i Telegrafów kupowało łącznice pochodzące z Państwowej Wytwórni Aparatów Telefonicznych po cenie o 70% wyższej od kosztów ich wytworzenia. Za to wyniki finansowe osiągnięte przez przedsiębiorstwa państwowe balansowały na granicy opłacalności. W roku budżetowym 1927/1928 wpłaty przedsiębiorstw państwowych stanowiły 7% budżetu. Siedem lat później, gdy kończył się już powoli kryzys gospodarczy, w roku budżetowym 1934/1935 wpłaty przedsiębiorstw państwowych do budżetu państwa stanowiły zaledwie 1,4 przychodów skarbu państwa. W tej sytuacji nasilały się ataki prze-

ciwników utrzymywania tak rozległego sektora państwowego w gospodarce. Spotykały się jednak z ripostą zwolenników rozwijania przedsiębiorstw państwowych albo przynajmniej ich utrzymywania. Przekonywali oni, że chodzi przede wszystkim o obronność kraju i ich użyteczność publiczną. Znajdowali się ekonomiści, którzy uwzględniając zakres inwestycji dokonywanych w przedsiębiorstwach państwowych, wykazywali, że ich rentowność wynosi 9%. Pojawia się jednak pytanie, czy te przedsiębiorstwa dokonywałyby tak rozległych inwestycji, gdyby nie korzystały z wielu ulg podatkowych, dotacji i preferencyjnych kredytów<sup>21</sup>.

Problem efektywnego funkcjonowania sektora państwowego pozostaje wciąż aktualny. W pewne dziedziny państwo musi po prostu wkraczać dla zachowania podstawowych jego funkcji. Przykładem są działające w Polsce spółki skarbu państwa. Wiąże się to nie tylko z pożądaną efektywnością ekonomiczną, lecz także ze względami bezpieczeństwa państwa. Na to niestety nakładają się dążenia partii politycznych do zapewnienia swoim działaczom miejsc pracy i stanowisk kierowniczych, począwszy od pracy w szkole czy w żłobku, a skończywszy na prezesurach rad nadzorczych największych przedsiębiorstw.

Mieliśmy zatem w II Rzeczypospolitej, tak jak to widział Zdziechowski, pewien organizm gospodarczy obciążony poważnymi wadami funkcjonowania. Warunkiem ograniczenia roli obcego kapitału, kapitalistycznych monopolii i sektora państwowego w gospodarce była rentowność produkcji przemysłowej. Zdziechowski nie należał pod tym względem do wyjątków. Problem dostrzegano wielu przedsiębiorców, ekonomistów<sup>22</sup>, publicystów<sup>23</sup>,

<sup>21</sup> J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa-Kraków 1985, s. 301-305 i 311.

<sup>22</sup> Należał do nich m.in. Konrad Czerwiński (1877-1944), przedsiębiorca, wykładowca księgowości w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Wykorzystując opublikowane po raz pierwszy w 1938 r. przez Mały Rocznik Statystyczny bilanse 800 spółek akcyjnych działających w Polsce, pisał w swoim opracowaniu wydanym w tym samym roku, że produkcja przemysłowa w Polsce nie opłaca się i że jeśli ten proces nie odwróci się, to w ciągu dziesięciu lat nasz kraj utraci przemysł. Oznaczało to, że przedsiębiorstwa przemysłowe w swej masie wprawdzie istnieją, dają pracę i produkcję, ale nie dokonują nie tylko inwestycji rozszerzonych, oznaczających wzrost potencjału produkcyjnego, lecz także odtworzeniowych, zastępujących zużyte maszyny i urządzenia, czyli następuje w nich dekapitalizacja. K. Czerwiński: *Stan finansowy przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w świetle bilansów*, Warszawa 1938, s. 3 i 45-47.

<sup>23</sup> Dziennikarzem, którego warto w tym miejscu przypomnieć, był Stanisław Lauterbach (1896-1971), redaktor ukazującej się w latach 1935-1939 dwutygodnika „Polityka Gospodarcza”, domagający się zniesienia przymusowych monopolii i dewaluacji złotego polskiego. P. Tanewski, *Publicystyka gospodarcza Stanisława Lauterbacha-Zarzewskiego w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historyczny”, 102 (1995) nr 2, s. 43-53.

aczkolwiek nie tak znanych jak były minister skarbu. W tym celu Zdziechowski domagał się dokonania pod koniec lat trzydziestych kolejnej dewaluacji złotego polskiego i obniżenia podatków. Oba postulaty należy uznać za słuszne. Dewaluacja sprowadzająca kurs złotego do poziomu odpowiadającego rzeczywistej sile gospodarki polskiej ułatwiłaby polski eksport, a zdecydowane obniżenie podatków pozwoliłoby na większą akumulację kapitałów w rękach prywatnych i większą konsumpcję przeciętnych obywateli.

Wskazując na poważne wady systemu gospodarczego II Rzeczypospolitej, Zdziechowski podkreślał jednocześnie, że jedynym punktem odniesienia do jego oceny jest gospodarka narodowa traktowana jako jeden zwarty organizm, w interesie którego wszyscy powinni działać. I ten pogląd nic nie stracił na aktualności, co warto mieć na uwadze zwłaszcza w dobie nasilających się dążeń do dominacji pewnych gospodarek narodowych nad innymi dokonywanymi pod hasłami integracji gospodarczej, solidarności międzyludzkiej i globalizacji.

Przebywając od wielu lat na emigracji, Zdziechowski starał się wpłynąć na życie swoich najbliższych. Oto rady, jakie dawał swojemu wnukowi wzrosłemu i wychowanemu w środowisku polskich arystokratów, ale przecież w otoczeniu Anglików i kultury angielskiej. Pisał więc:

Studiuj uważnie w chwilach wolnych dzieje Polski, dąż do doskonałości w mowie i piśmie, naucz się przemawiać, a ta uwaga dotyczy wszystkich języków, którymi władasz.

Myślenie jest jedną z form ćwiczenia umysłu. Naucz się myśleć, to jest logicznie wiązać przyczyny i skutki. [...] trzeba przy rozwiązywaniu zagadnień umieć koncentrować uwagę na rzeczach najważniejszych, przy zdolności szeregowania spraw według ważności.

Wiara jest owocem łaski Boga. Troszcz się o to, by była ona płomienną, i zrób z tej prawdy wewnętrznej, którą ona w człowieku wyrabia niedostępną dla złych wpływów fortecę. Nie zaniedbuj codziennej modlitwy.

Studia uniwersyteckie to nie tylko praca dla zdobycia dyplomu, co oczywiście ma wielką wagę, to nie tylko intensywne wykorzystanie czasu dla zdobycia wiedzy – to okres ćwiczenia umysłu [...] Stąd waga nauki nawet w dziedzinach odległych od studiów fachowych.

Żyć będziesz i pracować w wieku ogromnej specjalizacji, toteż po wybraniu pewnej dziedziny studiów dąż do tego, byś mógł wykazać, że w tej dziedzinie jesteś doskonałym znawcą.

[...] Godziny zmarnowane w okresie Twych studiów uniwersyteckich mogą zdecydować o tym, że inny, który ich nie zmarnował, Ciebie swymi kwalifikacjami w cień odsunie.

Należysz do pokolenia, które obecnie w Polsce naukę otrzymuje w skąpej i często sfalszowanej formie, przy coraz bardziej obniżającym się po-

ziomie wykładów. Ta okoliczność nakłada na Ciebie tym większy obowiązek wykorzystania tego rzadkiego przywileju studiów uniwersyteckich na Zachodzie. [...]

Nie stroń od udziału w polskich zrzeszeniach studenckich. [...]

Pielęgnuj zdrowie [...] dla powiększenia wydajności pracy i zapewnienia jasności myśli.

Z życiowego punktu widzenia jedną z najgłówniejszych wad jest zarozumiałość. Strzeż się tej wady. Pozbawia ona umysł możliwości zrównoważonego sądu, bo człowiek zarozumiały widzi nie zadanie, które ma przed sobą do wykonania, ale siebie przede wszystkim. Wyrabia nadmierną pewność siebie, która może być źródłem zawodów i katastrof życiowych.

Tak samo zwalczać w sobie trzeba tendencje do niedoceniań własnych sił i zdolności, bo wyrabiają one kompleks niższości. Prowadzi ona automatycznie dotkniętych nieśmiałością do pozostawania w cieniu i musi stać się przeszkodą w walce o byt.

Jeżeli mnie zapytasz, jakie cechy u mężczyzny mającego zacny charakter wydadzą mi się dla powodzenia w życiu najważniejsze, bez namysłu odpowiem: pracowitość i siła woli.

Rozróżniaj w przeszkodach w drodze do celu, do którego dążysz, te, które są wynikiem niezależnych od Ciebie okoliczności: to są prawdziwe przeszkody; te drugie mogą być skutkiem błędnej przez Ciebie oceny zagadnień, a więc i Twojego postępowania. Wniosek łatwo z tego wyprowadzić: dosyć jest przeszkód naturalnych, nie twórz ich sobie sam z własnej winy<sup>24</sup>.

Powyższe uwagi można uznać za niezwykle aktualne credo ekonomisty-moralisty. Cóż w istocie mamy w tych zaleceniach: przywiązanie i siłę wynikającą z praktykowania wiary katolickiej (modlitwa) oraz zasad moralnych (zwłaszcza unikanie pychy), których dochowanie daje chrześcijaninowi wewnętrzną moc i po prostu się opłaca w najbardziej przyziemnej, jeszcze nie eschatologicznej perspektywie. A to w połączeniu z czysto kupiecką kalkulacją, polegającą na odpowiednio zainwestowanym kapitale występującym w postaci zdrowia i zdolności, czyli ewangelicznych talentów, których nie wolno zmarnować, by nie okazać się gnuśnym sługą, ale też trzeba roztropnie rozważyć, w co konkretnie zainwestować, przeprowadzić rachunek zysków i strat, realistycznie ocenić ryzyko, tak by ewentualne przeszkody na drodze do sukcesu nie wynikały z błędnej oceny możliwości, ale by można było je pokonać.

W połowie lat sześćdziesiątych Zdziechowski podjął decyzję o powrocie do kraju. Zamieszkał w Nowej Hucie w Krakowie. W codziennej PRL-ow-

---

<sup>24</sup> *List Jerzego Zdziechowskiego do wnuka z 26 września 1953 r.*, w: M. Sapieżyna, *Moje życie*, s. 515-517.



skiej egzystencji wspierała go córka mieszkająca wraz z rodziną w Anglii, przesyłając paczki z artykułami trudno dostępnymi w socjalistycznej rzeczywistości naszego kraju. Zdziechowski zmarł w 1975 r.<sup>25</sup>

Jako ekonomista nie stworzył jakiegoś szczególnego modelu czy kierunku w myśli ekonomicznej. Opierał się na ekonomii klasycznej, w której występują koszty, przychody, zyski albo straty i to wszystko. Najważniejsze jego prace to:

*Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Warszawa 1925.

*Le problème clef de la construction européenne de la Pologne sur l'Oder*, Paris 1965.

*Mit waluty złotej*, Warszawa 1937.

Można też na życie Zdziechowskiego spojrzeć z zupełnie innej perspektywy pozbawionej aspektu politycznego i gospodarczego. Napisał świetną powieść, posiadał od lat dwudziestych własny pensjonat w Sopocie o wdzięcznej nazwie „Meeres Blick” („Widok na morze”), piękną willę w Gołębiewce wraz z 300 hektarowym majątkiem i atrakcyjną córkę Marię, która wyszła za mąż za Jana Sapiechę (1910-1989). Zawierucha drugiej wojny światowej bardzo zmieniła jego życie, w pewnym sensie to wszystko, czy prawie wszystko przekreśliła. Na pewno jego życie i działalność zasługują na szersze opracowanie. Pasja literacka i dziennikarska, którą objawiał, wymagałaby bardziej dogłębnych studiów, czyli dania odpowiedzi na wcale nie łatwe pytanie, co i kiedy publikował. Już sam ten wątek wystarczyłby na książkę o nim, tym bardziej, że jakby mimochodem, czasem tylko w formie krótkich, celnych wypowiedzi dawał wyraz swoim poglądom politycznym i gospodarczym.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

Dęboróg W.M. [faktycz. J. Zdziechowski], *Czeka bez pokrycia: powieść*, Warszawa 1933.

*List Jerzego Zdziechowskiego do wnuka z 26 września 1953 r.*, w: M. Sapieżyna, *Moje życie, mój czas. Wspomnienia*, Kraków 2009.

Sapieżyna M., *Moje życie, mój czas. Wspomnienia*, Kraków 2009.

Zdziechowski J., *Finanse Polski w latach 1924 i 1925*, Warszawa 1925.

Zdziechowski J., *Mit waluty złotej*, Warszawa 1937.

Zdziechowski J., *O naprawę skarbu. (Mowa pośła J. Zdziechowskiego wygłoszona podczas rozprawy budżetowej na posiedzeniu Sejmu w dn. 6 Lutego 1923 roku)*, Warszawa 1923.

Zdziechowski J., *Polityka finansowa*, Warszawa 1927.

<sup>25</sup> Cmentarz Powązkowski, kw. 20, rząd 2, miejsce 22.

OPRACOWANIA

- Czerwiński K., *Stan finansowy przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w świetle bilansów*, Warszawa 1938.
- Gołębiowski J., *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa-Kraków 1985.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 2: *Okres kryzysu poinflacyjnego i ożywienia koniunktury 1924-1929*, Warszawa 1971.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 3: *Wielki kryzys 1930-1935*, Warszawa 1982.
- Landau Z., Tomaszewski J., *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. 4: *Lata interwencji państwowej 1936-1939*, Warszawa 1989.
- Mackiewicz J., *Bunt rojstów*, Londyn 2019.
- Mackiewicz J., *Okna zatłkane szmatami*, Londyn 2002.
- Morawski W., *Polityka gospodarcza rządu Aleksandra Skrzyńskiego*, Warszawa 1990.
- Osterwa-Czekaj M., *Biogram Jerzego Zdziechowskiego*, w: M. Sapieżyna, *Moje życie, mój czas. Wspomnienia*, Kraków 2009.
- Piasecki S., *Żywoć człowieka rozbrojonego*, Łomianki 2007.
- Tanewski P., *Jerzy Zdziechowski (1880-1975) – polityk i ekonomista*, „Glaukopis”, 2015, nr 32.
- Tanewski P., *Monopolizacja przemysłu polskiego w okresie międzywojennym. Przyczyny i zakres zjawiska*, w: „Ekonomista”, 2000, nr 3.
- Tanewski P., *Polityka władz Drugiej Rzeczypospolitej w stosunku do organizacji monopolistycznych w latach wielkiego kryzysu gospodarczego*, „Ekonomista”, 2000, nr 1.
- Tanewski P., *Publicystyka gospodarcza Stanisława Lauterbacha-Zarzewskiego w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historyczny”, 102 (1995), nr 2.



---

## FERDYNAND ZWEIG

---

(1896-1988)

Postać profesora ekonomii Uniwersytetu Jagiellońskiego Ferdynanda Zweiga jest mało znana. Mimo że obok Adama Krzyżanowskiego i Adama Heydla stanowił on o obliczu szkoły krakowskiej w ekonomii, to w pracach poświęconych rozwojowi myśli ekonomicznej w Polsce nie znalazł należytego miejsca<sup>1</sup>. Jedną z głównych przyczyn tego stanu rzeczy była decyzja Zweiga o pozostaniu po zakończeniu drugiej wojny światowej na emigracji w Anglii. Jego powojenne losy i dorobek naukowy są w Polsce praktycznie nieznanne.

### Rys biograficzny

Ferdynand Zweig urodził się 23 czerwca 1896 r. w Krakowie. Po ukończeniu krakowskiego Gimnazjum św. Jacka w latach 1914-1918 studiował prawo na

---

<sup>1</sup> Przykładem może być praca J. Nowickiego, *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991. Zawarto w niej rozdziały poświęcone zarówno Krzyżanowskiemu, jak i Heydlowi, natomiast o Zweigu jest tylko krótka wzmianka, że obok wyżej wymienionych należał do czołówki szkoły krakowskiej. Ewentualny zarzut, że być może o Zweigu nie można powiedzieć, że był „luminarzem”, należy oddalić. Wystarczy porównać twórczość Heydla z osiągnięciami Zweiga, aby nie mieć tu żadnych wątpliwości.

uniwersytetach w Krakowie i Wiedniu. Jako student Uniwersytetu Jagiellońskiego słuchał wykładów m.in.: Stanisława Estreichera – profesora historii prawa zachodnioeuropejskiego i porównawczego, Stanisława Kutrzeby – profesora dawnego prawa polskiego, Bolesława Ulanowskiego – profesora praw i filozofii, Stanisława Wróblewskiego – profesora prawa rzymskiego<sup>2</sup>. Największy jednak wpływ na późniejsze zainteresowania naukowe Zweiga wywarł profesor ekonomii Adam Krzyżanowski.

Tytuł doktora praw Zweig uzyskał 19 listopada 1918 r. Nie przesądzało to jednak o wyborze kariery naukowej. W latach 1920-1921 pracował jako referent w Głównym Urzędzie Statystycznym, lecz nie zrezygnował z pracy naukowej. Był aktywnym członkiem powstałego w 1921 r. Krakowskiego Towarzystwa Ekonomicznego – organizacyjnej formy szkoły krakowskiej. Wygłaszał referaty na zebraniach towarzystwa, pisał liczne artykuły związane z problematyką ekonomiczną, które ukazywały się w „Czasie”, „Czasopiśmie Prawniczym i Ekonomicznym”, „Ekonomiście” i „Przeglądzie Współczesnym”. Jego zainteresowanie ekonomią sprawiło, że wygrał konkurs na najlepszy program gospodarczy dla Polski, ogłoszony w 1926 r. przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Było to też bezpośrednią przyczyną objęcia przez niego w 1927 r. funkcji redaktora gospodarczego popularnego wówczas „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Współpraca z tą gazetą okazała się trwała i niezwykle owocna. Zweig w sumie napisał ponad 850 artykułów dla „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, a współpracował z nim aż do wybuchu drugiej wojny światowej.

W 1928 r. Zweig ponownie związał się z Uniwersytetem Jagiellońskim. Uzyskał *veniam legendi* z ekonomii politycznej na Wydziale Prawa. W styczniu 1929 r. został mianowany docentem ekonomii politycznej, a w sierpniu 1935 r. – profesorem tytularnym na Wydziale Prawa z zakresu nauk ekonomicznych<sup>3</sup>. Począwszy od roku akademickiego 1929/30 do roku 1938/39 Zweig był wykładowcą historii doktryn ekonomicznych. Przedstawił również trzy inne cykle wykładów: *Monopole w życiu gospodarczym*, *Ekonomia a technika* oraz *Historia liberalizmu*<sup>4</sup>. Przez cały ten okres należał, obok Krzyżanowskiego i Heydla, do czołówki intelektualnej Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie. Napisał wiele istotnych artykułów dotyczących ówczesnych polskich

<sup>2</sup> Zob. Archiwum UJ, Katalog uczniów Wydziału Prawa UJ za lata akademickie 1917/18, 1918/19, sygn. WP II 284, WP II 286.

<sup>3</sup> Zob. Kronika UJ za lata akademickie 1926/27, 1927/28, 1928/29 i 1929/30, Kraków 1934; Kronika UJ za lata akademickie 1934/35, 1935/36. Kraków 1938; Kronika UJ za rok akademicki 1936/1937, Kraków 1938; Kronika UJ za rok akademicki 1937/1938, Kraków 1939; Archiwum UJ, Skład Uniwersytetu 1927/8-1937/8, a także Archiwum UJ, Akta osobowe Ferdynanda Zweiga, sygn. S II 619.

<sup>4</sup> Zob. Archiwum UJ, Spisy wykładów 1921/2-1929/30, Spisy wykładów 1930/1-1936/7.

problemów gospodarczych. Za najważniejsze prace Zweiga z zakresu teorii ekonomii napisane w okresie międzywojennym trzeba uznać: *Cztery systemy ekonomii* (Kraków 1932), *Ekonomia a technika* (Kraków 1935) oraz *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu* (Lwów-Warszawa 1938).

Wybuch wojny sprawił, że przez krótki czas Zweig wraz z polskim rządem emigracyjnym przebywał we Francji. Po jej upadku przeniósł się do Londynu. Podczas wojny był doradcą ekonomicznym gen. Władysława Sikorskiego. Brał udział w pracach Komitetu Rzecznawców Ekonomicznych przy Ministerstwie Spraw Kongresowych. Nie zapomniał jednak o pracy naukowej. Jeszcze w czasie wojny wydał dwie znaczące pozycje *The planning of free societies* (Londyn 1942) oraz *Poland between two wars* (Londyn 1944). Był również członkiem komitetu redakcyjnego „*Ekonomisty Polskiego*” – organu wydawniczego Stowarzyszenia Ekonomistów Polskich w Zjednoczonym Królestwie.

Po zakończeniu wojny Zweig, podobnie jak wielu polskich emigrantów, stanął przed wyborem emigracja czy powrót do kraju, który przecież nie był już tym sprzed wojny. Otrzymał od rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego pismo z propozycją powrotu do Krakowa. Odpowiedź wysłał 10 października 1945 r.: „Dziękuję uprzejmie za pismo Pana Rektora z dnia 29-go sierpnia br. wzywające mnie do objęcia obowiązków służbowych w Uniwersytecie Jagiellońskim. Postaram się wezwaniu temu uczynić zadość, o ile stosunki mi na to pozwolą”<sup>5</sup>. A jednak Zweig zdecydował się pozostać w Anglii. Do połowy 1946 r. był wykładowcą na polskim Wydziale Prawa Uniwersytetu w Oksfordzie. Wydział ten został wkrótce rozwiązany. Stał przed koniecznością wyboru drogi naukowej. Był przecież znanym ekonomistą. Mimo to poświęcił się studiom socjologicznym, a zwłaszcza socjologii pracy. Na zlecenie różnych instytutów przeprowadził wiele badań socjologicznych z zakresu stosunków pracy. Stosował w nich opracowaną przez siebie metodę badawczą, polegającą na odpowiedniej technice prowadzenia rozmów z robotnikami. W krótkim czasie wydał swoje pierwsze prace socjologiczne: *Labour, life and poverty* (London 1948) oraz *Men in the pits* (London 1948). W 1950 r. ukazała się ostatnia praca związana z poprzednią dziedziną jego zainteresowań: *Economic ideas: a study of historical perspectives* (New York 1950). Książka ta jest w pewnym sensie uzupełnieniem przedwojennych *Czterech systemów ekonomii*. W tym samym roku przebywał z krótką 5-tygodniową wizytą w Stanach Zjednoczonych.

Pod koniec lat czterdziestych Zweig był wykładowcą ekonomii w polskim college’u uniwersyteckim w Londynie. Coraz więcej czasu poświęcał jednak badaniom socjologicznym. Jego metoda badań zyskiwała uznanie. Ukazały

<sup>5</sup> Zob. Archiwum UJ, Akta osobowe F. Zweiga.



się kolejne jego książki poświęcone socjologii stosunków pracy: *Productivity and trade unions* (Oxford 1951), *Women's life and labour* (London 1952), *The British worker* (Harmondsworth-Middlesex 1952). Wielką pomocą w pracy naukowej było dwuletnie stypendium badawcze, które zaproponował mu uniwersytet w Manchesterze. Zweig z rozrzewnieniem przypomniał sobie uniwersytecką atmosferę. Wspominał: „[...] było to jak powrót do odczarni. Atmosfera polskiego uniwersytetu została mi przywrócona, a pamięć moich krakowskich dni nie odstępowała mnie ani na moment”<sup>6</sup>. Ale stypendium uniwersyteckie skończyło się i znowu trzeba było zdecydować, co robić dalej. W tym czasie od kilku firm otrzymał propozycje zbadania stosunków pracy panujących w ich zakładach i opracowania raportu, który miał być podstawą zmian organizacyjnych. Szybko jednak się przekonał, że praca zakładowego konsultanta ds. stosunków pracy mu nie odpowiada. Poświęcił za to kilka miesięcy na badanie pozycji polskiego robotnika w Anglii<sup>7</sup>.

Nagle, niespodziewanie dla samego Zweiga, nadeszło zaproszenie z Hebrew University w Jerozolimie z propozycją objęcia funkcji wykładowcy w dziedzinie stosunków pracy. W rezultacie Zweig przebywał w Izraelu kilka lat: w latach 1953-1956 na Hebrew University jako *visiting profesor* socjologii i stosunków pracy, a w latach 1964-1966 na Uniwersytecie w Tel Awiwie. Każdy z tych pobytów poświęcał studiom socjologicznym, których efektem były kolejne prace: *The Israeli worker* (New York 1959) oraz *Israel: the Sword and the Harp* (London 1969).

Pomiędzy jednym a drugim pobycem w Izraelu Zweig powrócił do badań warunków życia robotników brytyjskich, którym patronował Narodowy Instytut Badań Ekonomicznych i Społecznych. Ich rezultatem była praca zatytułowana *The worker in an affluent society* (London 1961). Książka ta spowodowała w środowisku socjologów brytyjskich niemałe poruszenie. Rozgłos, do jakiego przyczyniła się ta książka Zweiga oraz następna: *The Student in the Age of Anxiety* (London 1963), tym razem poświęcona badaniom nad młodzieżą uniwersytecką, sprawił, że w czerwcu 1963 r. został on zaproszony do Monachium na konferencję UNESCO poświęconą społecznym aspektom oddziaływania pracy zawodowej na młodzież.

*The quest for fellowship* (London 1965) to refleksyjne podsumowanie badań Zweiga na polu socjologii pracy. Ale najważniejsza książka ukazała się ponad 10 lat później. *The new acquisitive society* (Chichester-London 1976) to krytyczna ocena zachodniego społeczeństwa. Wymowa pracy Zweiga o „nowym zachłannym społeczeństwie” jest bardziej aktualna obecnie niż w drugiej połowie XX w. Zweig zmarł w Londynie 9 czerwca 1988 r.

<sup>6</sup> F. Zweig, *The quest for fellowship*, London 1965, s. 12-13.

<sup>7</sup> Zob. tenże, *Robotnik polski w Anglii*, „Kultura”, 1954, nr 3, s. 93-105 [Paryż].

## Filozofia dziejów społeczno-ekonomicznych

W sposób najpełniejszy swoją koncepcję systemów społeczno-ekonomicznych Zweig przedstawił w pracy *Cztery systemy ekonomii* (Kraków 1932). Pierwszym elementem tej koncepcji jest stwierdzenie, że niemożliwe jest wyodrębnienie „czystej” teorii ekonomii. Takiej jego zdaniem po prostu nie ma. „Każda teoria ekonomiczna jest *zakotwiczona* w jakimś światopoglądzie – każda ma za podstawę pewne wartości światopoglądowe”<sup>8</sup>. Światopogląd jest zatem podstawowym kryterium klasyfikacji systemów ekonomicznych. Drugim elementem koncepcji Zweiga jest wyróżnienie w dotychczasowej historii ludzkości czterech podstawowych światopoglądów. „Myśl społeczno-gospodarcza ludzkości oscyluje stale około kilku zasadniczych światopoglądów, które wracają w różnych wariantach i w nowych zastosowaniach, odpowiednio do nowych aktualności w rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Liberalizm – socjalizm – nacjonalizm – uniwersalizm – oto cztery zasadnicze systemy, pomiędzy którymi oscyluje myśl społeczno-gospodarcza ludzkości”<sup>9</sup>:

- uniwersalizm, czyli ekonomię etyczno-teologiczną,
- nacjonalizm, czyli ekonomię narodową,
- liberalizm, czyli ekonomię wolności,
- socjalizm, czyli ekonomię równości.

Podstawą uniwersalizmu jest „arystotelesowska teza o pierwszeństwie całości przed częścią”<sup>10</sup>. Wynika z niej koncepcja społeczeństwa jako tworu zorganizowanego hierarchicznie, w którym interesy poszczególnych grup społecznych są podporządkowane nadrzędnemu celowi społeczeństwa lub państwa, jakim jest wspólne dobro w sensie etycznym i religijnym. Tym wspólnym dobrem nie jest bynajmniej dostatek materialny, ale duchowe doskonalenie się człowieka, tj. „dobre życie człowieka sprawiedliwego”<sup>11</sup>. Dobra materialne mogą być jedynie środkiem umożliwiającym osiągnięcie tego celu.

Uniwersalizm postuluje solidaryzm wszystkich grup społecznych, co jest możliwe wówczas, gdy życie społeczne opiera się na zasadzie sprawiedliwości społecznej, a nie na egoizmie indywidualnych interesów. Sprawiedliwość społeczna ma z kolei zapewnić odpowiedni system rozdziału dochodów przyznający każdej grupie społecznej taką część wypracowanego majątku narodowego, która odpowiada jej randze i pozycji społecznej zajmowanej w hierarchicznym

<sup>8</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii. Uniwersalizm, nacjonalizm, liberalizm, socjalizm*, Kraków 1932, s. 30.

<sup>9</sup> Tenże, *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu*, Lwów-Warszawa 1938, s. 16.

<sup>10</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 50.

<sup>11</sup> Tamże, s. 51.

społeczeństwie. Równocześnie uniwersalizm sprzeciwia się osiągnięciu zysków z kapitału. „Niekończące się dążenie do zdobywania pieniędzy jest głównym źródłem społecznego i moralnego zła”<sup>12</sup>. Pieniądz ma spełniać jedynie funkcję pośrednika w wymianie. Uniwersalizm nakłada na proces gospodarowania więzy wynikające z norm etycznych. Normy te regulują zarówno produkcję, jak i konsumpcję. Podstawą tych norm jest idea umiarkowania, ograniczająca ekonomiczną aktywność człowieka do granic wyznaczonych przez tradycyjny poziom życia grupy społecznej, do której należy.

Niezbyt jasny jest zdaniem Zweiga stosunek uniwersalizmu do instytucji prywatnej własności. Co prawda jest ona uznawana, ale nie jako prawo natury i z licznymi zastrzeżeniami. Prywatna własność akceptowana jest o tyle, o ile chodzi o samo jej posiadanie, natomiast nie wówczas, gdy chodzi o użytek dóbr: „[...] dobra materialne mają służyć zaspokojeniu ludzkich potrzeb, zaspokojeniu potrzeb koniecznych do życia, a nie powinny być gromadzone dla dogodzenia żądzy zysku”<sup>13</sup>.

Programem społecznym uniwersalizmu jest solidaryzm, który potępia zarówno walkę narodów, jak i walkę grup czy klas społecznych. Najpełniejszym wyrazicielem doktryny solidaryzmu społecznego jest dla Zweiga Tomasz z Akwinu.

Nacjonalizm jest przeciwieństwem myślenia uniwersalistycznego. Podczas gdy w uniwersalizmie podstawową zasadą systemu jest idea etyczno-religijna, to w ekonomii nacjonalistycznej taką zasadą jest idea narodowo-polityczna. Zasadniczym celem nie jest duchowe doskonalenie się człowieka, ale potęga zjednoczonego politycznie narodu. „Dobro narodu – państwa jest najwyższym prawem, stanowi najwyższe kryterium normatywne”<sup>14</sup>.

Fundamentem nacjonalizmu jest teza o sprzeczności interesów poszczególnych narodów. Prowadzi to do daleko idących konsekwencji dla gospodarowania: ekonomia musi być podporządkowana polityce. Cele polityczne są nadrzędne wobec celów gospodarczych w tym sensie, że ekonomia, bogactwo nie są celem samym w sobie, a jedynie środkiem do osiągnięcia potęgi polityczno-narodowej. Oznacza to, że należy wykluczyć zasadę konkurencyjności w gospodarowaniu. Konkurencja bowiem, choćby nawet była efektywniejsza ekonomicznie, osłabia siły narodowe w stosunku do innych nacji. Gospodarstwo narodowe musi być ściśle zorganizowane, reglamentowane i regulowane. „Ideę organizacji, a nie konkurencji wysuwa nacjonalizm na pierwszy plan”<sup>15</sup>. Własny przemysł musi być rozwijany i chroniony przed konkurencją z zewnątrz. Podstawą gospodarowania staje się protekcjonizm.

<sup>12</sup> Tenże, *Economic ideas: a study of historical perspectives*, New York 1950, s. 118.

<sup>13</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 55.

<sup>14</sup> Tamże, s. 61.

<sup>15</sup> Tamże, s. 64.

Państwo w gospodarce musi być wszechobecne. Nie ma tu miejsca dla wolnego rynku, musi dominować zasada przymusu. Nie jednostka ma być bogata, tylko naród wielki i silny. Zdaniem Zweiga najpełniejszym przedstawicielem nacjonalizmu w ekonomii był Fryderyk List.

Liberalizm jest reakcją przeciw nacjonalizmowi. Podstawą założeń liberalnych jest przyjęcie określonej koncepcji człowieka, uznanie, że ludzie w swej działalności kierują się jedynie motywem zysku. Motorem działania *homo oeconomicus* jest dążenie do uzyskania maksymalnych korzyści. Konieczny jest zatem taki system społeczno-gospodarczy, który zapewni tak rozumianemu człowiekowi optymalne warunki do działania. Tym systemem ma być liberalizm opierający się na trzech ściśle ze sobą powiązanych zasadach: wolności, własności prywatnej i bogacenia się.

Wolność jednostki zarówno gospodarcza, jak i polityczna to naczelną zasadą liberalizmu. Tylko człowiek wolny jest efektywny w swojej pracy, a tym samym najpełniej przyczynia się do dobrobytu całego społeczeństwa. Z zasadą wolności w sposób naturalny związana jest zasada nienaruszalności własności prywatnej i indywidualnego bogactwa. Liberalizm ma być sposobem na wykorzystanie egoistycznej natury człowieka: „gdy każdy myśli tylko o sobie, to w rezultacie otrzymujemy interes całości”<sup>16</sup>.

Rozwiązanie problemów gospodarczych pozostawia liberalizm mechanizmowi wolnego rynku z wzajemnie dostosowującymi się popytem i podażą. Musi być jednak spełniony warunek niezakłóconego działania wolnej konkurencji. Rola państwa zostaje ograniczona do minimum. Państwo ma za zadanie stworzenie ram prawnych dla współzawodnictwa jednostek oraz zabezpieczenie pokoju wewnętrznego i zewnętrznego. Interwencjonizm państwowy w gospodarce jest uzasadniony tylko wówczas, gdy przywraca działanie mechanizmu rynkowego<sup>17</sup>.

Liberalizm to system, który głosi prymat bogactwa materialnego i wolności jednostki. Liczy się tylko czysty dochód. Produkcja, która nie przynosi zysku, powinna być zaniechana, ponieważ tylko działalność rentowna jest społecznie korzystna. Rozdział produktu społecznego jest dla liberalizmu sprawą drugorzędną, rozwiązującą samoczynnie mechanizm rynkowy. Nie ma tu miejsca na zasadę równości w rozdziale dóbr, która jest dla liberałów sprzeczna z zasadą wolności. Zdaniem Zweiga doktrynę liberalną najlepiej wyrażają poglądy Adama Smitha.

Podczas gdy dla liberalizmu fundamentem była zasada wolności, to dla socjalizmu taką naczelną ideą jest postulat równości, tyle że nie w znaczeniu

<sup>16</sup> Tamże, s. 77.

<sup>17</sup> Por. tenże, *Jaki winien być kierunek interwencjonizmu państwowego?*, w: A. Heydel i in., *Etatyzm w Polsce*, przedm. A. Krzyżanowski, Kraków 1932, s. 320-323.

formalnoprawnym, a społeczno-gospodarczym, w sensie równego udziału w podziale dóbr<sup>18</sup>. Socjalizm nie widzi możliwości zrealizowania swojej idei w ustroju wolności gospodarczej. Jego nieuchronną konsekwencją są różnice majątkowe, przy których postulowana wolność jest wolnością pozorną, a współzawodnictwo gospodarcze odbywa się na zupełnie nierównych warunkach. Co więcej, socjalizm uważa wolną konkurencję w gospodarce za główne źródło zła deprawujące naturę człowieka. W podobny sposób zane-gowane zostaje istnienie własności prywatnej. Idei równości nie da się zrealizować w systemie gospodarki prywatnej zbudowanej na egoizmie jednostki, która widzi tylko jeden cel – zysk, zamiast zauważać, jak chce tego socjalizm, dobro całego społeczeństwa.

Co zatem, pyta Zweig, proponuje socjalizm? Bezwarunkowe zniesienie własności prywatnej i zastąpienie jej uspołecznieniem środków produkcji. Wolny rynek i prawo popytu-podaży mają być zastąpione pełnym planowaniem życia gospodarczego. Całość życia społeczno-gospodarczego ma być regulowana przez instytucje państwowe. Rola państwa jako organu planującego jest w socjalizmie ogromna. Celem gospodarowania nie ma być osią-ganie maksimum dochodu, ale zaspokojenie potrzeb społecznych. Zdaniem Zweiga czołowym przedstawicielem socjalizmu jest Karol Marks.

Cztery systemy społeczno-ekonomiczne: uniwersalizm, nacjonalizm, liberalizm i socjalizm przedstawia Zweig jako pewne modele idealne. Uży-wając jego porównania, obraz taki może powstać wówczas, gdy na minione wieki uda się spojrzeć tak, jak na równinę z najwyższego szczytu otaczają-cych ją gór<sup>19</sup>. Tylko wtedy, selekcionując i odrzucając rzeczy mniej istotne, można dostrzec zasadnicze cechy światopoglądów, wokół których oscylo-wała myśl społeczno-gospodarcza ludzkości. To wielka zaleta metody abs-trakcji: pozwala jasno zobaczyć wszystkie problemy wynikające ze ścierania się różnych idei. Zweig przypomina zarazem, że tak przedstawione „czyste” doktryny są modelami idealnymi, nigdy w rzeczywistości niewystępujący-mi. Niemożliwe jest bowiem stworzenie ustroju opartego w zupełności na jednej tylko „czystej” idei, obojętnie, czy będzie to idea uniwersalizmu, nac-jonalizmu, liberalizmu, czy socjalizmu. „Każdy ustrój musi być kombinacją wielu zasad. Chodzi tylko o przewagę jednej zasady nad drugą”<sup>20</sup>. Badając rzeczywiste ustroje społeczno-gospodarcze, spotykamy się z większym lub mniejszym zlepkiem różnych idei. Wyróżnikiem pozwalającym wówczas na sklasyfikowanie danego systemu gospodarczego jest przewaga jednej z zasad nad innymi.

<sup>18</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 80 i nast.

<sup>19</sup> Tenże, *Economic ideas*, s. 114.

<sup>20</sup> Tenże, *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu*, s. 266.

Posługując się tak skonstruowanymi modelami systemów społeczno-ekonomicznych, Zweig przedstawił dotychczasową historię myśli ekonomicznej<sup>21</sup>. Swoją analizę ograniczył do kontynentu europejskiego.

Historycznie pierwszym systemem był jego zdaniem uniwersalizm. Początki uniwersalizmu można odnaleźć już w poglądach gospodarczych Greków i Rzymian. Ich teorie ekonomiczne, niemające co prawda, tak jak uniwersalizm średniowieczny, cech teologicznych, zbliżały się do systemu etycznego. Formę w pełni wykończoną nadała uniwersalizmowi dopiero scholastyka chrześcijańska. Poglądy uniwersalizmu, jako doktryny panującej, przypisuje Zweig późnemu średniowieczu od XII w. do XIV w. włącznie. Były one odbiciem ustroju feudalno-cechowego średniowiecza. Uniwersalizm był systemem panującego Kościoła, systemem kultury uniwersalnej opartej na wspólnym języku łacińskim. Głównymi reprezentantami uniwersalizmu byli głównie przedstawiciele kleru wszystkich wyznań oraz dawna szlachta rodowa. System ten panował w życiu gospodarczym dopóty, dopóki czynnik religijny odgrywał w rzeczywistości politycznej i społecznej rolę dominującą.

Reakcją na uniwersalizm był system nacjonalizmu, którego wyrazem stał się merkantylizm XV, XVI, XVII i pierwszej połowy XVIII w. Ekonomia została podporządkowana polityce. Był to okres, w którym tworzył się dopiero wielki przemysł wymagający ochrony celnej i opieki państwa. Gospodarkę cechowała silna etatyzacja, odgradzona przed wpływami zewnętrznymi murem protekcyjizmu. System nacjonalistyczny dochodził do głosu wszędzie tam, gdzie zachodziła potrzeba ochrony młodego przemysłu, zwłaszcza przy występowaniu silnych dysproporcji w rozwoju gospodarczym różnych krajów oraz gdzie dokonywał się proces jednoczenia gospodarczego rozbitych dotąd dzielnic w jednolite państwo narodowe.

W połowie XVIII w., gdy państwa narodowe były już dostatecznie gospodarczo scementowane, przynajmniej te zachodnioeuropejskie, ekonomia nacjonalistyczna stawała się nieaktualna. Do głosu doszedł trzeci, wielki system gospodarczy – liberalizm. Odpowiadał on okresowi rozwiniętej gospodarki kapitalistycznej. Zdaniem Zweiga liberalizm był systemem dominującym przez około 150 lat, licząc od ukazania się *Bogactwa narodów* Adama Smitha w 1776 r.<sup>22</sup> Reprezentantami liberalizmu były sfery wielkiego przemysłu, handlu i finansów. Żądały one wolności gospodarczej, bo tylko wówczas mogły w pełni się rozwinąć. Nastąpiło niespotykane wcześniej przyspieszenie rozwoju gospodarczego. Przyjęcie koncepcji *homo oeconomicus* oraz uznanie praw naturalnych przysługujących każdej jednostce pozwoliły stworzyć

<sup>21</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 97 i nast.

<sup>22</sup> Tenże, *Economic ideas*, s. 126.



ustrój prawny i społeczny oparty na wolności gospodarowania i własności prywatnej. Zwłaszcza XIX w. był okresem wielkiego triumfu myśli liberalnej.

Na przełomie XIX i XX w. liberalizm zaczął tracić swą atrakcyjność. Do świadomości społecznej i polityki gospodarczej przenikały stopniowo idee socjalistyczne. Rozwijał się system interwencjonizmu państwowego, zorientowany socjalnie, a obejmujący całą sferę życia gospodarczego. Głównymi nosicielami idei socjalistycznych stały się klasy słabsze ekonomicznie, domagające się interwencji ze strony państwa w sprawiedliwszy podział wytworzonego produktu narodowego. Ubezpieczenia społeczne, ustawodawstwo ochronne, socjalna polityka państwa miały coraz większe znaczenie. Niemniej socjalizm był dla Zweiga również wynikiem tendencji monopolistycznych zachodzących w wolnokonkurencyjnej gospodarce. Pogłębiała się koncentracja kapitału, tworzyły się kartele, syndykaty, trusty i monopole. Przemysł został poddany reglamentacyjnemu wpływowi monopoli. Obok monopolizacji kapitału realna stawała się monopolizacja pracy będąca wynikiem powstawania silnych związków zawodowych. Monopol obejmował coraz większą sferę życia gospodarczego, podczas gdy sfera wolnej konkurencji stale się zmniejszała. Dla Zweiga rosnąca monopolizacja gospodarki oznaczała coraz większe znaczenie zasad socjalizmu.

„Panująca staję się doktryna, która najbardziej odpowiada danemu systemowi wartości wytworzonemu przez daną epokę”<sup>23</sup>. W pierwszej połowie XX w., stwierdzał Zweig, taką doktryną jest socjalizm ze znaczną domieszką nacjonalizmu. Ten dodatek w postaci „fali neomerkantylistycznej”<sup>24</sup> szczególnie zaznaczył się po pierwszej wojnie światowej. Bariery celne, reglamentacja, etatyzm, próby uniezależnienia się od wymiany międzynarodowej, jednym słowem niemal całkowite odejście od zasad głoszonych przez liberalizm, stały się znakiem tych czasów. Krańcowe przykłady to niemiecki socjalizm narodowy i radziecki socjalizm „naukowy”. „Czy epoka nasza odwróci się całkowicie od idei wolności, od idei przyrodzonych, nienaruszalnych, wiecznych praw obywatela, czy też do idei tej powróci?”<sup>25</sup>. Nie sposób, zdaniem Zweiga – zwolennika systemu liberalnego, jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie. Według niego liberalizm okazał się w dużym stopniu nierealny, ponieważ przyjął za rzeczywistość to, co było jedynie hipotezą. Wierzył w człowieka ekonomicznego, w automatyczne działanie sił ekonomicznych. Ale również socjalizm bierze hipotetyczne założenia za rzeczywistość. Człowiek socjalny zakładany przez socjalizm, pisał Zweig, nie istnieje w rzeczywistości, a w każdym razie nie istnieje w większym stopniu niż libe-

<sup>23</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 17.

<sup>24</sup> Tenże, *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu*, s. 98.

<sup>25</sup> Tenże, *Ekonomia a technika*, Kraków 1935, s. 243.

ralny *homo oeconomicus*<sup>26</sup>. Charakterystyczne jest dla socjalizmu myślenie życzeniowe. Socjalizm jest protestem nie tylko wobec eksploatawania siły roboczej z ciągłym zagrożeniem ze strony bezrobocia i ubóstwa, lecz także przeciwko dyktatowi zysku i dehumanizacji pracy. Ale co się okazuje? Gospodarka znacjonalizowana, z rosnącą biurokracją, nie przyczyniła się w tym względzie, stwierdza Zweig, do jakiegokolwiek poprawy. Socjalizm okazał się w znacznym stopniu iluzją, „niestrawną miksturą” odbierającą jednostkom wolność gospodarczą i polityczną<sup>27</sup>.

Zweig zastanawiał się nad perspektywą ustrojową. Jego zdaniem „[...] po systemie socjalistycznym przyjdzie zapewne jakiś inny system, którego zaczątków kierunków jeszcze znikąd nie widzimy. Będzie to zapewne całkowita reakcja w stosunku do systemu socjalistycznego, całkowity odwrót od jego haseł, podobnie, jak i wszystkie inne systemy były negacją poprzednich”<sup>28</sup>. Zweig wierzył, że po dłuższym lub krótszym okresie panowania socjalistycznego monopolizmu nastąpi znów wielka rewolucja liberalna. Ta wiara wpływała z jego przekonania, że „życie człowieka, zarówno jednostkowe, jak i zbiorowe – to mimo wszystko sfera wolności”<sup>29</sup>. Nie wykluczał również, iż może wyłonić się jakiś zupełnie inny, piąty system ekonomiczny, którego zasad nie sposób wyobrazić sobie wcześniej.

### „Nowe zachłanne społeczeństwo”

Jak wspomniano wcześniej, punkt ciężkości powojennych zainteresowań naukowych Zweiga przesunął się z ekonomii w stronę socjologii. Najbardziej znaczące są tu zwłaszcza prace poświęcone zmianom zachodzącym w środowisku robotników brytyjskich: *The British worker*<sup>30</sup>, *The worker in an affluent society*<sup>31</sup> oraz *The new acquisitive society*<sup>32</sup> (Chichester – London 1976), która jest ostatnią jego książką i ukoronowaniem socjologicznych rozważań. Te trzy prace pokazują niepokojący, zdaniem Zweiga, proces przemian w społeczeństwach krajów rozwiniętych. Stosunkowo długi okres pomiędzy wydaniem *The British worker* i *The new acquisitive society*, wynoszący 24 lata, po-

<sup>26</sup> Tenże, *Economic ideas*, s. 113, 136.

<sup>27</sup> Tenże, *Ekonomia a technika*, s. 243.

<sup>28</sup> Tenże, *Cztery systemy ekonomii*, s. 144.

<sup>29</sup> Tenże, *Ekonomia a technika*, s. 242.

<sup>30</sup> Tenże, *The British worker*, Harmondsworth-Middlesex 1952.

<sup>31</sup> Tenże, *The worker in an affluent society*, London 1961.

<sup>32</sup> Tenże, *The new acquisitive society*, Chichester-London 1976.

zwolił wyłowić zmiany postępowania nie tylko w prozaicznych czynnościach codziennych czy zmiany przyzwyczajzeń i sposobów spędzania czasu wolnego, lecz także głębsze zmiany świadomościowe, przeobrażenia mentalności. Zweig wspominał, że przystępując do zbierania materiałów do *The worker in an affluent society*, zdał sobie sprawę z prawdziwości heraklitowskiego *panta rei*. „Kiedy po dziesięciu latach – pisze – powróciłem do badań nad robotnikiem brytyjskim, cała scena była znacznie zmieniona: nowe problemy, nowe aspekty i nowe perspektywy. Cała klasa robotnicza była na drodze do nowych standardów i sposobów życia, nowych wartości i aspiracji”<sup>33</sup>.

Książka *The worker in an affluent society* uzyskała znaczny rozgłos i popularność. Pozytywne recenzje w wielu pismach, m.in. w: „The Economist”, „Frontier”, „The Guardian” i „Daily Telegraph”, sprawiły, że już po roku od pierwszego wydania ukazało się wydanie drugie. Praca ta została przetłumaczona na język włoski i holenderski, a Zweig udzielił wywiadów BBC: telewizyjnego i radiowego. O ile w tej pracy Zweig pisał jedynie o zarysowujących się tendencjach zmieniających współczesne społeczeństwa zachodnie, o tyle w swej ostatniej książce *The new acquisitive society* nie miał już wątpliwości. Mamy do czynienia z „nowym zachłannym społeczeństwem”, zupełnie niepodobnym do tego sprzed kilkudziesięciu lat. Ta zmiana zlikwidowała dawne zagrożenie, np. wzajemną nieufność pomiędzy różnymi grupami czy klasami społecznymi, ale doprowadziła do nowych, zdaniem Zweiga, znacznie poważniejszych problemów. To już nie tylko tendencje, ale daleko idące zmiany świadomościowe, będące wynikiem postępu technologicznego oraz istnienia państwa dobrobytu (*welfare state*), zapewniającego pełne zatrudnienie i możliwość edukacji, a także stały rozwój zamożności i konsumeryzmu<sup>34</sup>. Na skutek wspomnianych zmian różnice, które dzieliły dotąd klasę robotniczą i średnią, przestały istnieć. Z jednej strony, pisze Zweig, mamy do czynienia z procesem „burżuazyjnienia” (*embourgeoisement*) robotników, z drugiej zaś z procesem „de-burżuazyjnienia” (*de-bourgeoisement*) klasy średniej. W rezultacie wyłania się nowa jakość: społeczeństwo masowe. Tradycyjne wartości charakterystyczne dla klasy średniej, takie jak indywidualizm czy etos pracy oparty na etyce protestanckiej, ulegają erozji.

Max Weber w znanej pracy pt. *Etyka protestancka a duch kapitalizmu* podkreślał, jak wielkie znaczenie dla rozwoju gospodarki kapitalistycznej miała ascetyczna etyka protestancka. Zweig przypisuje kultywowanie etosu pracy, wyrastającego z tej etyki, głównie klasie średniej. Ale procesy społeczne, których był świadkiem, doprowadzają jego zdaniem do upadku tej etyki. W zmian zaczyna dominować etos „społeczeństwa przyzwalającego” (*permissive*

<sup>33</sup> Tenże, *The quest for fellowship*, s. 22.

<sup>34</sup> Tenże, *The new acquisitive society*, Chichester-London 1976, s. 15.

*society*), dla którego charakterystyczny jest sceptycyzm co do wszelkich wartości<sup>35</sup>. Równocześnie powstaje pytanie, jaki rodzaj kultury społecznej wyłoni się w efekcie konwergencji dwu klas. „Rezultatem tej fuzji jest masowa zachłanność. Dawna zachłanność przybrała nową formę: zachłanności masowej. To nowe kolektywne społeczeństwo – państwo dobrobytu jest takim społeczeństwem – rozwinęło nowy wariant zachłanności, wariant powszechny”<sup>36</sup>.

Zweig oczywiście nie ulegał iluzjom, zdawał sobie sprawę z tego, że człowiekiem od zarania dziejów kierowała zachłanność, co było zresztą motorem rozwoju. „Zachłanność jest cechą trwałą i uniwersalną”<sup>37</sup>. Niebezpieczne są jednak cechy tej nowej zachłanności, zachłanności masowej, z którą ludzkość ma do czynienia po raz pierwszy. Podstawową jej jest położenie nacisku na żądania, prawa, a nie obowiązki. Etosem „społeczeństwa przyzwalającego” jest etos konsumeryzmu. Gdy dotychczasowe dążenie do bogacenia się było indywidualne, uwarunkowane etyką protestancką i niestawiające żądań względem instytucji państwowych, to obecne, pisze Zweig, masowe, wysuwa żądania przede wszystkim wobec państwa, uważając, że w ten sposób uda się zaspokoić wyłaniające się wciąż nowe potrzeby. To zagraża stabilności systemu gospodarczego i politycznego. Zdaniem Zweiga „nowe zachłanne społeczeństwo” nie może stworzyć stabilnego systemu: „[...] ten współczesny taniec wokół złotego cielca ma silne anarchistyczne tendencje”<sup>38</sup>. Powojenna konstrukcja „państwa dobrobytu” może zostać rozsadzona przez siły, które sama powołała do życia. Przykładem ilustrującym te niebezpieczeństwa może być „spektakularny upadek silnej brytyjskiej gospodarki przy równoczesnym spektakularnym wzroście siły związków zawodowych”<sup>39</sup>. Wyłonił się, zdaniem Zweiga, podstawowy konflikt drugiej połowy XX w.: robotnicy nie są już nieuprzywilejowani, osiągnęli pełny status swoich praw w społeczeństwie, ale nie idzie to w parze z rozumieniem ich obowiązków wobec społeczeństwa. Rozumienie obowiązków zatrzymało się na poziomie dziewiętnastowiecznych walk przeciw kapitalistom i ciągłej eskalacji żądań. Tyle tylko, że w XX w. ta ofensywa skierowana jest na własne państwo dobrobytu. Postawy te są umacniane przez utrzymujące się mity: mit państwa dobrobytu jako bogatego św. Mikołaja, mit konsumeryzmu czy wciąż obecny mit klasy robotniczej jako awangardy postępu i sprawiedliwości społecznej<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Tamże, s. 47.

<sup>36</sup> Tamże, s. 66.

<sup>37</sup> Tamże, s. 67.

<sup>38</sup> Tamże, s. 72.

<sup>39</sup> Tamże, s. 95.

<sup>37</sup> Tamże, s. 119-121.

<sup>40</sup> Tamże, s. 130-135.

Książka Zweiga przestrzega przed społeczeństwem masowym, które całkowicie zaakceptowało konsumpcyjny styl życia i dobrobyt osiągnięty wskutek szybkiego rozwoju gospodarczego. Tej akceptacji konsumeryzmu nie towarzyszy jednak świadomość, że zamożność jest wynikiem wielowiekowego rozwoju myśli ludzkiej, iż nie jest dana raz na zawsze, że wysuwając ciągłe żądania, można łatwo zniszczyć te osiągnięcia, nie oferując nic w zamian. Pracą *The new acquisitive society* odszedł Zweig od socjografii, od opisu jedynie badanych grup społecznych. Przedstawił bardzo niepokojący obraz społeczeństw krajów rozwiniętych. Pisząc o „nowym zachłannym społeczeństwie”, staje obok takich myślicieli jak: Florian Znaniecki, Gustaw Le Bon, José Ortega y Gasset czy Oswald Spengler.

## Uwagi końcowe

Twórczość Ferdynanda Zweiga wymyka się próbom jednoznacznego przypisania jej do jednego kierunku ekonomicznego. Owszem, widać tu wyraźny wpływ neoklasycznej ekonomii Alfreda Marshalla; wzoruje się też, przedstawiając swoją wizję neoliberalizmu, na Johnie S. Millu; później zaś jest pod wpływem teorii Johna M. Keynesa. Z jednej strony Zweig jest przywiązany do zasad ekonomii klasycznej, z drugiej zaś zbliża się do poglądów szkoły historycznej zwłaszcza tam, gdzie podkreśla względność praw ekonomicznych. Jednak, a może właśnie dlatego, jego koncepcje i przemyślenia są zawsze oryginalne. Nie dotyczy to jedynie jego teorii wartości. Ale była to pierwsza ekonomiczna praca naukowa Zweiga i zarazem ostatnia na teoretycznym polu mikroekonomii.

Uważny czytelnik prac tego ekonomisty szybko dostrzeże pewien dysonans: w sferze teoretycznej, postulatycznej – liberalizm, w sferze realnej, praktycznej – rozwiązania, bardzo często mające niewiele wspólnego z liberalizmem. Z jednej strony praca pt. *Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu*, będąca liberalnym wyznaniem wiary, z drugiej jednak *Ekonomia a technika* oraz *The planning of free societies*. Pierwsza to podważenie liberalnego optymizmu i wiary w postęp techniczny, druga to oficjalna aprobata planowania gospodarczego. Czy zachodzi niewytłumaczalna sprzeczność, czy też może Zweig odszedł od liberalizmu?

Te wątpliwości czy wręcz zarzuty można posunąć jeszcze dalej. Zweig nigdy nie uciekał przed realiami gospodarczymi. Prawie zawsze, gdy szukał rozwiązań dla rzeczywistych problemów ekonomicznych, jego propo-

zycje były dość odległe od klasycznych rozwiązań liberalnych. Gdy włączył się do dyskusji nad kartelizacją gospodarki polskiej, nie zalecał wcale walki z kartelami. Uważając, że jest to proces obiektywny, uznał taką walkę za bezskuteczną. Zaproponował objęcie tego procesu uregulowaniami prawnymi. Również proponowanie odejścia od polityki deflacji w czasie kryzysu lat 30. oznaczało naruszenie zasad ekonomii klasycznej. Wreszcie wyraził zgodę na coraz większy udział państwa w gospodarce: od postulowania „interwencjonizmu liberalnego” po planowanie gospodarcze, co w przypadku Polski wyrażało się w pełnej aprobacie planów Eugeniusza Kwiatkowskiego. Także program gospodarczy Zweiga dla Polski w wielu miejscach daleki był od recept liberalnych. Jak to zinterpretować? Czy teoretyk liberala zdradzał ideały liberalne w praktyce?

Po dokładnym przeanalizowaniu prac Zweiga można te zarzuty oddalić. Kluczem do zrozumienia niejasności są zwłaszcza *Cztery systemy ekonomii*. Idee liberalne w XX w. ustąpiły miejsca ideom nacjonalistycznym i socjalistycznym. Mamy do czynienia z obiektywnymi procesami, np. z monopolizacją gospodarki światowej. Czy zatem w sytuacji, gdy mechanizm wolnego rynku nie może sprawnie działać, można zalecać i stosować liberalne rozwiązania? Czy tam, gdzie wszystkie kraje wznoszą mury celne i stosują politykę protekcjonizmu, można zrezygnować z cel i prowadzić politykę wolnego handlu? To nie Zweig zdradził ideały liberalne. To obiektywne procesy gospodarcze wymuszają odejście (Zweig miał nadzieję, że tymczasowe) od gospodarki wolnokonkurencyjnej i otwartej. Takie liczenie się z realiami nie jest jednak porzuceniem ideałów liberalnych. Zwróćmy uwagę na słowa Zweiga: „Bo sztuka gospodarowania jest zarówno dziś, jak i dawniej sztuką wyboru. Musi się wybierać mniejsze zło, aby uchronić się przed większym. Musi się poświęcić mniejsze dobro dla uzyskania większego. Chcieć wszystko najlepsze – to łatwe w zamierzeniu, ale w praktyce niewykonalne. Wówczas też często nie osiąga się niczego. Dlatego właśnie sztuka gospodarowania jest tak trudną, bo wymaga ona decyzji w odpowiednim momencie, odwagi wyrzeczenia się jednych wartości dla uzyskania drugich, w hierarchii wyższych i ważniejszych dla kraju”<sup>41</sup>.

Synteza historiozoficzna Zweiga zawarta w *Czterech systemach ekonomii* wydaje się bardziej przydatna teraz, na przełomie wieków, aniżeli w latach trzydziestych, gdy powstała. W świetle współczesnych wydarzeń ścieranie się idei uniwersalistycznych, nacjonalistycznych, liberalnych i socjalistycznych jest bardzo wyraźne, zwłaszcza w Europie Środkowo-Wschodniej. Czy prognoza Zweiga, że po „niestrawnej miksturze” socjalizmu z nacjonalizmem nastąpi powrót do idei liberalnych, może okazać się prawdziwa? Czy uważając, że życie człowieka to

<sup>41</sup> Tenże, *Adam Krzyżanowski*, Kraków 1937, s. 34.



przede wszystkim sfera wolności, wierzył on rzeczywiście w powrót liberalizmu? Charakteryzując postać swego nauczyciela Krzyżanowskiego, Zweig napisał: „Czy Krzyżanowski wierzy w zwycięstwo liberalizmu, którego jest fanatycznym niemal wyznawcą? Nie bardzo. [...] Liberalizm Krzyżanowskiego jest liberalizmem do pewnego stopnia heroicznym. Zdaje sobie sprawę z jego wyższości nad innymi ustrojami, ale i z ogromu przeszkód, które epoka współczesna nagromadziła na jego drodze. Mimo to broni jego tez<sup>42</sup>. To samo można odnieść również do Zweiga. Wydaje się ponadto, że autor *Czterech systemów ekonomii* był bardziej niż Adam Krzyżanowski czy Adam Heydel skłonny do kompromisu. Zweig zgodziłby się chyba na rozwiązanie liberalno-socjalne, czyli połączenie własności prywatnej i wolności społeczno-gospodarczej ze stosunkowo dużym udziałem państwa w procesie redystrybucji produktu krajowego.

Drugą dziedziną zainteresowań Zweiga była socjologia pracy. Jego badania socjologiczne i wnioski, jakie z nich wyciągał, są jednak jakby dopełnieniem wcześniejszych rozważań ekonomicznych. Tu najważniejsza jest praca *The new acquisitive society*. Rozwój ekonomiczny i postęp techniczny prowadzą do powstania konsumpcyjnego społeczeństwa masowego czy, jak sam to określiła, „nowego zachłannego społeczeństwa”. To kolejny obiektywny proces. Czy w takim społeczeństwie można zastosować idee liberalne? Zweig nie odpowiada na to pytanie wprost. Ale nie ma też złudzeń. Trzeba, pisze, szukać nowych rozwiązań, jakiejś „równoważącej siły”, która pozwoli zachować rozpadające się stopniowo więzi społeczne. Pytanie jednak, co ma być tą „równoważącą siłą”, pozostawia bez odpowiedzi. Być może dlatego, że byłaby ona dla liberała nie do zaakceptowania.

Lektura prac Zweiga zmusza do refleksji. Jak ma postępować zwolennik rozwiązań liberalnych, gdy wiadomo, że nie mogą być one zastosowane? Można uciec do rozważań wyłącznie teoretycznych i w ten sposób nie odstępować od swoich przekonań. Jeśli jednak odważnie podjąć próby szukania rozwiązań konkretnych problemów gospodarczych czy społecznych, to trzeba być gotowym na ustępstwa i daleko nieraz posunięty kompromis. Bo życie społeczno-gospodarcze jest zbyt skomplikowane, by dało się ująć w proste i jednoznaczne formuły oraz prawa. Twórczość Zweiga jest tego dowodem.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

Adam Krzyżanowski, Kraków 1937.

*Bilans handlowy w dobie stabilizacji*, Kraków 1925.

<sup>42</sup> Tamże, s. 10.

- Cztery systemy ekonomii. Uniwersalizm, nacjonalizm, liberalizm, socjalizm*, Kraków 1932.
- Die vier Systeme der Nationalökonomie. Universalismus, Nationalismus, Liberalismus, Socialismus*, Berlin 1932.
- Economic ideas: a study of historical perspectives*, New York 1950.
- Economics and technology*, London 1936.
- Ekonomia a technika*, Kraków 1935.
- El Pensamiento económico y su perspectiva historia*, Buenos Aires 1954.
- Finansowanie konsumpcji*, Kraków 1930.
- Israel: the sword and the harp*, London 1969.
- Jaki winien być kierunek interwencjonizmu państwowego?, w: A. Heydel i in., *Eta-tyzm w Polsce*, przedm. A. Krzyżanowski, Kraków 1932, s. 320-323.
- Kartelizacja przemysłu polskiego*, Kraków 1929.
- La technique et l'économique*, Kraków 1934.
- Labour, life and poverty*, London 1948.
- Liberalizm polskiej myśli ekonomicznej*, Kraków 1937.
- Memoriał w sprawie działalności przedsiębiorstw państwowych*, Kraków 1936.
- Men in the pits*, London 1948.
- O programach walki z kryzysem*, Kraków 1933.
- O programie gospodarczym Polski*, Warszawa 1926.
- „Planning” in een vrije maatschappij, Utrecht 1949.
- Poland between two wars*, London 1942.
- Polityka kredytowa Banku Polskiego*, Kraków 1925.
- Pomiędzy dwiema wojnami*, Londyn 1945.
- Problem wartości*, Kraków 1921.
- Productivity and trade unions*, Oxford 1951.
- Robotnik polski w Anglii*, „Kultura”, 1954, nr 3, s. 93-105 [Paryż].
- System ekonomii i skarbowości Juliana Dunajewskiego*, Kraków 1925.
- The British worker*, Harmondsworth-Middlesex 1952.
- The Cumbernauld study*, London 1970.
- The economics of consumers' credit*, London 1934.
- The Israeli worker*, New York 1959.
- The new acquisitive society*, Chichester-London 1976.
- The planning of free societies*, London 1942.
- The quest for fellowship*, London 1965.
- The student in the age of anxiety*, London 1963.
- The worker in an affluent society*, London 1961.
- Uniwersalizm w ekonomii*, Kraków 1926.
- Women's life and labour*, London 1952.
- Złoty polski*, Kraków 1923.
- Zmierzch czy odrodzenie liberalizmu*, Lwów-Warszawa 1938.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA

- Archiwum UJ, Akta osobowe F. Zweiga, sygn. S II 619.  
Archiwum UJ, Katalog uczniów Wydziału Prawa UJ za lata akademickie 1917/18, 1918/19, sygn. WP II 284, WP II 286.  
Archiwum UJ, Skład Uniwersytetu 1927/8-1937/8.  
Archiwum UJ, Spisy wykładów 1921/2-1929/30.  
Archiwum UJ, Spisy wykładów 1930/1-1936/7.  
Kronika UJ za lata akademickie 1926/27, 1927/28, 1928/29 i 1929/30, Kraków 1934.  
Kronika UJ za lata akademickie 1934/35, 1935/36, Kraków 1938.  
Kronika UJ za rok akademicki 1936/1937, Kraków 1938.  
Kronika UJ za rok akademicki 1937/1938, Kraków 1939.

### OPRACOWANIA

- Bernacki W., *Ferdynand Zweig (1896-1988): przypadek polskiego liberalizmu społecznego*, w: *Myśl i polityka. Księga pamiątkowa dedykowana profesorowi Jackowi Marii Majchrowskiemu*, red. B. Szlachta, Kraków 2011, s. 25-36.  
Czerwiński M., *Poglądy społeczno-ekonomiczne Ferdynanda Zweiga*, Katowice 1996.  
Filar D., *Liberalizm społeczny Ferdynanda Zweiga*, Warszawa 1994.  
Nowicki J., *Luminarze polskiej teorii ekonomii XX wieku*, Warszawa 1991.  
Pioskownik E., *Wątek liberalny w polskiej myśli politycznej międzywojnia – przypadek Ferdynanda Zweiga*, w: *Z problemów współczesnej myśli politycznej*, red. A. Hrebenda, Katowice 1999, s. 98-112.  
Suwalski A., *Ekonomiczne interpretacje przekształcenia własnościowego w ujęciu Ferdynanda Zweiga*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, 2018, nr 354, s. 38-49.

# APPENDIX



Wioletta Woś

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ LUBLIN

---

# KAROL JAROSZYŃSKI

---

(1877-1929)

Przełom XIX i XX w. w Europie to okres intensywnej rewolucji przemysłowej, który przyniósł zmiany w wielu gałęziach przemysłu. Z kolei powiązanie praktyki rolniczej z naukami przyrodniczymi doprowadziło do wyjścia z kryzysu agrarnego, skutkiem czego było zwiększenie produkcji płodów rolnych. Rosły w siłę przedsiębiorstwa działające w formie monopolistycznych karteli, syndykatów czy koncernów powiązanych z bankami, które zapewniały im odpowiedni kapitał<sup>1</sup>. Zmianom tym ulegała również carska Rosja, wchodząc w erę industrializmu i kapitalizmu, uzależniając się od kapitału zagranicznego<sup>2</sup>. W tych warunkach ekonomicznych działał „człowiek niełatwy do zaszufładowania, jakby oporny na wszelką banalność [...]. Niepokorny wobec norm społecznych obowiązujących w jego sferze, niezależny i zdolny do podejmowania osobistego ryzyka”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, wyd. 3 popr. i uzup., Warszawa 2011, s. 172-181, 188, 206-211.

<sup>2</sup> J. Pajewski, *Historia powszechna 1871-1918*, wyd. 7, Warszawa 1998, s. 79-81.

<sup>3</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński (1878-1929) – europejski finansista i wizjoner z Kresów*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 6 (2014) s. 108.



## Dzieciństwo i młodość

Karol Lucjan Jan Jaroszyński, bo o nim mowa, urodził się w Kijowie 13 grudnia 1877 r.<sup>4</sup> (lub według innych źródeł w 1878 r.<sup>5</sup>) jako najmłodszy z ośmiorga dzieci Józefa Klemensa Jaroszyńskiego i Karoliny z Drzewieckich<sup>6</sup>. Pochodził z rodziny od pokoleń osiadłej na Kresach, która od XVI do XIX w. zdołała zbudować potężną fortunę na terenie województw: braclawskiego, wołyńskiego, kijowskiego i podolskiego<sup>7</sup>. Korzystne koligacje, poparte urzędami ziemskimi i grodzkimi, pozwoliły członkom rodu Jaroszyńskich uzyskać status przedsiębiorczych posiadaczy ziemskich i równocześnie społeczników zaangażowanych w krzewienie polskiej kultury i oświaty<sup>8</sup>.

Młody Karol dorastał w domu „przeziąkniętym” interesami finansowymi, które z powodzeniem prowadził jego ojciec – Józef Jaroszyński, zaczynając od wybudowania w rodzinnym Babinie jednej z pierwszych cukrowni na Podolu<sup>9</sup>. Następnie sukcesywnie pomnażał majątek, wykorzystując proceder polegający na zaciąganiu kredytów na zakup kolejnych majątków i cukrowni, które z kolei zastawiał i nabywał nowe. Ten ryzykowny mechanizm, oparty na stałym wzroście wartości ziemi i nieruchomości, w przyszłości udoskonalił jego syn Karol. Jednak mimo predyspozycji do prowadzenie interesów

<sup>4</sup> K. hr. Orłowski, *Jaroszyńscy herbu własnego*, Buenos Aires-Warszawa 1995, s. 41; G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929). Fundator Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2000, s. 7; L. Królikowski, T. Porębski, *Fascynujący życiorys najbogatszego Polaka*, <https://www.passa.waw.pl/artukul/fascynujacy-zyciorys-najbogatszego-polaka,5440>, dostęp: 24.10.2022.

<sup>5</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński. Atawistycznie obciążony wielkim hazardem życiowym*, Warszawa 2022, s. 45; *Karol Jaroszyński (1878-1929): „Uważam za obowiązek umożliwić narodowi polskiemu założenie uniwersytetu katolickiego”*, Lublin 2022, s. 9; B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol Lucjan Jan*, <https://www.polskipe-tersburg.pl/hasla/jaroszynski-karol-lucjan-jan>, dostęp: 24.10.2022.

<sup>6</sup> Drzewo genealogiczne rodziny Jaroszyńskich zostało opublikowane jako wkładka do monografii K. hr. Orłowski, *Jaroszyńscy herbu własnego*. Wynika z niego, że jedna z córek Jaroszyńskich – Konstancja (1866-1873) zmarła jako kilkuletnie dziecko jeszcze przed urodzeniem się Karola. Stąd też w niektórych publikacjach nie jest wymieniana w gronie jego rodzeństwa. Por. B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*.

<sup>7</sup> Główne gniazda rodowe Jaroszyńskich to m.in.: Antopol, Babin, Dzwonicha, Dzygówka, Kuna, Tyworów, które po rozbiorach znalazły się w zaborze rosyjskim. F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 108-109, przyp. 8-13; A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 28-33.

<sup>8</sup> Dokładny opis działalności członków rodu Jaroszyńskich, począwszy od Dymitra ze wsi Jaroszyńce (XVI w.), znajdziemy we wspomnianej już monografii autorstwa K. hr. Orłowskiego, *Jaroszyńscy herbu własnego*. Por. A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 25-29.

<sup>9</sup> Tamże, s. 29-30.

działania ziemianina, uważanego za autorytet w kwestiach cukrowniczych<sup>10</sup>, nie zawsze były oceniane jednoznacznie. Po powstaniu styczniowym 1893 r. uzyskał on od cara Aleksandra II wyjątkowe prawo do skupowania zarekwirowanych polskich majątków<sup>11</sup>. W opinii jednych miała to być nagroda za lojalność wobec zaborcy i niemieszanie się do spisków<sup>12</sup>, a według innych zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie i osadzenie w twierdzy kijowskiej<sup>13</sup>. W konsekwencji poprzez nabywanie polskich folwarków Jaroszyński nie tylko się bogacił, lecz także ratował ziemię przed przejęciem jej przez obcy kapitał, zwłaszcza rosyjski<sup>14</sup>.

Z kolei matka Karolina Jaroszyńska prowadziła zakrojoną na szeroką skalę działalność charytatywną i społeczną, wykraczającą poza teren rodzinnych majątków. Z jej inicjatywy powstawały ochronki dla dzieci i dziewcząt z rodzin katolickich oraz przytułki dla starszych osób. Jako gorliwa katoliczka była fundatorką wielu kaplic, które wspierała hojnie finansowo i rzeczowo. Fundowała stypendia dla młodzieży, wspomagała finansowo klasztory i towarzystwa dobroczynności, wyposażała szkoły oraz szpitale<sup>15</sup>. Jaroszyńska miała ogromny wpływ na kształtowanie się osobowości najmłodszego syna Karola, z którym łączyła ją szczególna więź, skutkująca zainteresowaniem go działalnością filantropijną.

Karol Jaroszyński w opinii plenipotenty rodziny Kazimierza Górskiego „uczyć się nie chciał mimo zdolności<sup>16</sup>, co potwierdza autor monografii o rodzinie Jaroszyńskich Karol hr. Orłowski, pisząc: „studia szły mu opornie, gdyż do nauki się nie przykładał”<sup>17</sup>. Sam Jaroszyński miał świadomość braków w swoim wykształceniu. Ukończył m.in. trzy klasy Pierwszego Gimnazjum Klasycznego w Kijowie oraz Szkołę Realną w Moskwie w oddziale handlowym na poziomie szkoły średniej<sup>18</sup>. Niemniej interpretując zachowane w zbiorach rodziny Jaroszyńskich świadectwa, Grażyna Karolewicz i Franciszek Wasyl zgodnie przyznają, że młody Karol choć nie był uczniem pilnym i systematycznym, to skupiał swoją uwagę na przedmiotach, które

<sup>10</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 109-110.

<sup>11</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 37-38; G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 5-6.

<sup>12</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, w: F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 138.

<sup>13</sup> B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*; F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 110, przyp. 15.

<sup>14</sup> G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 5-6.

<sup>15</sup> Miejscem działania Karoliny Jaroszyńskiej były m.in.: Kijów, Odessa, Warszawa, Rzym i wiele mniejszych miasteczek i wsi na Podolu, Wołyniu i Kijowszczyźnie. Była też donatorką kościoła w Gniewaniu. Tamże, s. 6; A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 38-39; K. hr. Orłowski, *Jaroszyńscy herbu własnego*, s. 33.

<sup>16</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 138.

<sup>17</sup> K. hr. Orłowski, *Jaroszyńscy herbu własnego*, s. 42.

<sup>18</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 46; B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*.

interesowały go z praktycznego punktu widzenia. Ocenę celującą uzyskał więc m.in. z języka francuskiego, a dobrą z: języka rosyjskiego, matematyki, ekonomii i geografii handlowej oraz buchalterii<sup>19</sup>.

Po odbyciu rocznej służby wojskowej w pułku dragonów oraz po sądowej batalii z prawnym opiekunem majątku Ignacym Szczeniowskim<sup>20</sup> Karol przejął należną mu część spadku po ojcu. Szybko okazało się, że najmłodszy z braci Jaroszyńskich odziedziczył po ojcu „żyłkę przedsiębiorczości”. W wieku dwudziestu trzech lat przejął i rozwinął rodzinny interes cukrowniczy w Babinie i Gniewaniu. Obie cukrownie na początku XX w. przynosiły milionowe zyski<sup>21</sup>. Poza tym dochody osiągane z pozostałych oddziedziczonych dóbr (rafinerii cukru w Babinie, kamieniołomu granitu w Gniewaniu oraz majątków w Antopolu, Sawczyni, Krzyżopolu i Wapniarce)<sup>22</sup> pozwoliły mu prowadzić życie „bogatego i rozrzutnego młodzieńca”<sup>23</sup>. Niestety hulawczy tryb życia oraz uzależnienie od gier i hazardu, a co za tym idzie, godziny spędzane w specjalnej sali dla milionerów w modnym wówczas kasynie w Monte Carlo<sup>24</sup> doprowadziły Jaroszyńskiego wkrótce na skraj bankructwa.

Od całkowitej ruiny uchronił go starszy brat Józef, który uregulował długi Karola i przejął prawo do jego działu spadku po ojcu<sup>25</sup>. Jednak niespokojny charakter młodego Jaroszyńskiego spowodował, że w 1909 r. jeszcze raz pojawił się w ulubionym kasynie w Monte Carlo i zagrał w ruletkę. Tym razem zła passa minęła. Wygrał zawrotną jak na tamte czasy sumę miliona rubli, co przy parytecie: jeden rubel równy wówczas 0,7742 g złota, dało mu wygraną w postaci 774 kg czystego kruszcu<sup>26</sup>.

Należy podkreślić fakt, że brylowanie na salonach Monte Carlo, poza oczywistą rozrywką, przyniosło Jaroszyńskiemu zyski również w postaci wielu towarzyskich znajomości wśród bogatej europejskiej finansjery, które mógł później wykorzystać w karierze biznesowej<sup>27</sup>. Wrodzona bystrość umysłu i umiejętność obserwacji spowodowała, że fakt „rozbicia banku” wy-

<sup>19</sup> G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 8-9; F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 115.

<sup>20</sup> Po przedwczesnej śmierci Józefa Jaroszyńskiego opiekę nad majątkiem jego małoletnich wówczas dzieci przejął zięć Ignacy Szczeniowski – mąż najstarszej córki Anny. G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 7.

<sup>21</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 47.

<sup>22</sup> Tamże, s. 48-49; B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*.

<sup>23</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 138.

<sup>24</sup> Kasyno w Monte Carlo wybudowane w 1863 r. posiadało specjalny prywatny salon zimowy oraz tzw. białą salę, przeznaczone dla najbogatszych klientów. *Karol Jaroszyński. Historia najbogatszego Polaka*, reż. G. Czermińska, B. Czermiński, 2018, <https://www.youtube.com/watch?v=Ti96mPY5DQE>, dostęp: 30.10.2022.

<sup>25</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 51.

<sup>26</sup> L. Królikowski, T. Porębski, *Fascynujący zyciorys*.

<sup>27</sup> A. Węglowski, *Karol Jaroszyński*.

korzystał do autoreklamy. Sława ryzykującego gracza, a przy tym wielkiego szczęściarza stawiała go w szeregu ludzi interesujących dla potencjalnych współników w interesach<sup>28</sup>.

## Twórca fortuny

Dzień, w którym wygrał fortunę, stał się momentem przełomowym w jego życiu. Nigdy już nie zagrał w kasynie, a skupił się na pomnażaniu majątku. Co ważne, mimo że nie miał ekonomicznego wykształcenia, to z biegiem czasu dzięki trafnym decyzjom biznesowym – i jak sam mówił – talentowi w posługiwaniu się wekslem i piórem, popartym odpowiednią argumentacją<sup>29</sup>, zyskał opinię geniusza finansowego<sup>30</sup>.

Sukces finansisty polegał na zastosowaniu kombinacji, w której kredytobiorca inwestując w podmiot udzielający kredytu, stawał się właścicielem swojego zobowiązania. Jaroszyński zaczął od zastawienia akcji odziedziczonej cukrowni w Gniewaniu w banku cukrownictwa w Kijowie. Za uzyskany kredyt nabył pakiet akcji tego banku, który pozwolił mu na uzyskanie względnej w nim większości, a następnie zaciągnięcie kolejnego kredytu, który przeznaczył na zakup akcji następnych cukrowni. Te z kolei znów zastawiał i otrzymywał nowy kredyt, za który kupował pakiety akcji innych banków i na tej podstawie jako członek rad nadzorczych uzyskiwał znaczne osobiste kredyty. Była to metoda tworzenia wielkich koncernów finansowych i przemysłowych<sup>31</sup>, ale według Wasyla skuteczna tylko w dobie prosperity i wymagała żelaznej dyscypliny inwestowania wyłącznie w obiecujące projekty, a jednocześnie hazardowej żyłki<sup>32</sup>. Na początku

<sup>28</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 138.

<sup>29</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 61.

<sup>30</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 119.

<sup>31</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 138. Według Michaela Occleshawa były to spekulacje, a nawet piramida finansowa, a sam Jaroszyński zyskując opinię człowieka wiarygodnego, chciał raczej wpływać na politykę, by maksymalizować swoje zyski, a nie budować biznes. Być może opinia taka była efektem analizy zachowania Jaroszyńskiego w tzw. intrydze bankowej, w której ze względu na swe wpływy finansowe w Rosji odgrywał znaczącą rolę. Mianem „intrygi bankowej” określano działania służb wywiadowczych Zachodu, mających na celu po pierwsze pokonanie bolszewików orężem finansowym, a po drugie uratowanie więzionego cara Mikołaja II i jego rodziny. Autor opisuje je, mając dostęp do odtajnionych brytyjskich materiałów archiwalnych. M. Occleshaw, *Za kulisami rewolucji bolszewickiej*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2007, s. 73-74.

<sup>32</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 117.

XX w., w takim właśnie czasie rozwoju kapitalizmu finansowego i monopolizacji przemysłu opartego na koncernach znalazła się Rosja, a Petersburg stał się najsilniejszym centrum finansowym, przemysłowym i kulturalnym<sup>33</sup>.

Trzecim elementem, który miał ogromny wpływ na rozwój imperium finansowego Jaroszyńskiego, był niewątpliwie jego urok osobisty i umiejętność zjednywania sobie ludzi. Jako mężczyzna o miłej aparycji, przystojny i elegancki, a przy tym bystry „dżentelmen z manier i mowy”<sup>34</sup>, zdawał sobie sprawę z roli, jaką w interesach odgrywały koneksje towarzyskie. Dlatego też w 1914 r. przeniósł się do Petersburga i dzięki swojej fantazji i nonszalanckiej znalazł sposób, by „zaistnieć na salonach”. Na jednym z dobroczynnych kiermaszów, by zwrócić na siebie uwagę córki cara Mikołaja II, wypisał czek dwukrotnie większy od najwyższej podarowanej sumy. Zainteresowanie, jakie faktycznie wzbudził, zaowocowało gigantycznym kredytem udzielonym Polakowi w Banku Państwowym Rosji na organizację rosyjskiego przemysłu wojennego oraz intratnym zleceniem na zaopatrywanie Petersburga w cukier<sup>35</sup>.

Kumulacja wszystkich tych czynników spowodowała, że Jaroszyński w przeciągu kilku lat zgromadził majątek, którego wartość współcześnie oceniana jest na ponad 200 mld zł<sup>36</sup>. Według różnych źródeł był właścicielem lub współwłaścicielem ponad 50 cukrowni, zlokalizowanych głównie na Podolu, oraz 12 największych rosyjskich banków, mających łącznie ponad kilkaset filii<sup>37</sup>. Co ciekawe, prezentował pogląd, że banki nie powinny być źródłem bogacenia się jednostki. Jako instytucje pomocnicze państwa powinny wspierać uczciwy handel i przemysł oraz finansować wszelkie inicjatywy wpływające na podniesienie poziomu kultury społeczeństwa. Dlatego od dyrektorów banków wymagał nieposzlakowanej opinii moralnej<sup>38</sup>. Finansista stał na czele koncernu zarządzanego przez Radę złożoną m.in. z carskich ministrów i senatorów.

<sup>33</sup> G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 11; J. Pajewski, *Historia powszechna*, s. 79-81.

<sup>34</sup> Opinia rosyjskiego informatora wywiadu brytyjskiego. Cyt. za M. Occleshaw, *Za kulisami*, s. 74.

<sup>35</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 63.

<sup>36</sup> W marcu 1916 r. majątek szacowany był łącznie na 1 mld 276 mln rubli, co miało wówczas równowartość jednego 1 t złota. Ł. Królikowski, T. Porębski, *Fascynujący życiorys*.

<sup>37</sup> Dokładne wykazy cukrowni i banków oraz nieruchomości należących do K. Jaroszyńskiego można znaleźć we wspomnianych już pracach, m.in. B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*; A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 56-60; F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 118.

<sup>38</sup> K. Górski, [*Wspomnienia*], w: F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 134-135. Są to wspomnienia Górskiego – pełnomocnika Karola Jaroszyńskiego w Odessie, spisane w 1921 r.

W jego skład wchodziły: przedsiębiorstwa z branży hutniczej i metalurgicznej, kopalnie, towarzystwa ubezpieczeniowe i żeglugowe, spółki kolejowe, lasy, a nawet hotele. We wszystkich swoich firmach promował i zatrudniał Polaków. Rozmach inwestycji prowadzonych przez Jaroszyńskiego miał realny wpływ na działalność giełd w Petersburgu i Moskwie<sup>39</sup>. Ten potentat finansowy doceniał rolę rzetelnej i niezależnej informacji i widział w niej możliwość wpływania na europejską opinię publiczną. Stąd też, uważając, że wolną prasę można osiągnąć tylko poprzez własne drukarnie i niezależnych korespondentów, był właścicielem dwóch wielkich rosyjskich dzienników i powiązanych z nimi drukarni<sup>40</sup>. Należy dodać, że poza majątkiem uzyskiwanym z działalności koncernu posiadał również szereg nieruchomości zarówno w Rosji, jak i Europie, w tym: pałace w Petersburgu i Kijowie, wille w Odessie, Monte Carlo oraz domy w Londynie i Beaulieu-sur-Mer<sup>41</sup>.

Wybuch rewolucji lutowej 1917 r., obalenie caratu, a następnie objęcie rządów przez bolszewików załamało gospodarcze podstawy fortuny Polaka. Dnia 14 grudnia 1917 r. bolszewicy wydali dekret o nacjonalizacji banków, a działalność bankową ogłoszono monopolem państwowym. Równocześnie wydano nakaz aresztowania finansisty<sup>42</sup>, co zmusiło go do wyjazdu do Kijowa, a potem do Odessy. Trzeba dodać, że Jaroszyński był przekonany o tymczasowości władzy bolszewików i dlatego też sądził, że jego majątek był nienaruszalny. Czy to tupet finansowego potentata skłonił go do pozostawienia w Petersburgu niemal 95% papierów wartościowych, dziś trudno ocenić<sup>43</sup>. Faktem jest natomiast, że jego pełnomocnik Jan Surbiak próbował maksymalnie ograniczać grabież majątku, sprzedając najpierw część biżuterii, a potem majątek ruchomy<sup>44</sup>.

Wiosną 1919 r. Jaroszyński przedostał się do Francji, by tam ratować pozostały majątek, zdeponowany m.in. we francuskich bankach, których był akcjonariuszem. Nie spodziewał się jednak, że dyrektorzy banków, których wcześniej sam zatrudniał, będą domagać się od niego okazania oryginalnych dokumentów finansowych potwierdzających stan majątkowy. Nie mógł ich przedstawić, ponieważ akcje bankowe, weksle i inne przepadły wraz z konfiskatą pałacyku na Mojce, gdzie były zamurowane w skrytce<sup>45</sup>. Podczas pobytu we Francji, zgodnie ze swą naturą „biznesowego hazardzisty”, zainwestował

<sup>39</sup> B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*.

<sup>40</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 130; A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 56-57, 160.

<sup>41</sup> B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*; por. A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 59-60.

<sup>42</sup> Tamże, s. 130-131.

<sup>43</sup> Tamże, s. 129.

<sup>44</sup> F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 123-125.

<sup>45</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 140; F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 124.



niemal wszystkie pozostałe środki w dość ryzykowną inwestycję. Mając świadomość niepewnej sytuacji politycznej w Rosji i rosnących wpływów bolszewików, na okres dziewięćdziesięciu lat podpisał umowę dzierżawy gigantycznego majątku na Uralu i nadal również, za bezcen, skupował akcje różnych rosyjskich firm<sup>46</sup>. Zdawał sobie sprawę z ryzyka, wynikającego z braku gotówki, ale był przekonany, że na przyszłość zrobi „jednak świetny interes”<sup>47</sup>.

## Działalność ekonomiczno-polityczna w wolnej Polsce

Po powrocie do Polski w 1920 r., dysponując już niewielkim kapitałem, ale ogromnym doświadczeniem biznesowym, jako doradca Józefa Piłsudskiego przystąpił do realizacji śmiałych koncepcji i przedsięwzięć ekonomicznych. Ich wspólną cechą była blokada kapitału niemieckiego oraz dążenie do stworzenia mocnej, polskiej, niezależnej od obcego kapitału gospodarki<sup>48</sup>. Stąd też snuł plany rozwoju żeglugi, której centrum miał być port w Pucku. Założył spółkę akcyjną „Polski Plon”, która poza skupem zboża od polskich rolników miała emitować dla nich pieniądź kredytowy i równocześnie dostarczać narzędzi i nawozów<sup>49</sup>. Okazał się wizjonerem w kwestii finansów państwowych. Przedstawił projekt swojej reformy monetarnej, opartej na narodowej walucie, emitowanej zależnie od potrzeb gospodarki, ale nie znalazł zrozumienia u ówczesnego ministra skarbu – Jana Steczkowskiego<sup>50</sup>. Ponadto w celu neutralizacji obcego kapitału, wykorzystując koniunkturę inflacyjną oraz liberalne prawo bankowe<sup>51</sup>, stworzył nowy koncern finansowy poprzez wykupienie akcji kilku banków i przedsiębiorstw. Został współorganizatorem opartych na polskim kapitale banków: Banku Rosyjsko-Polskiego w Warszawie<sup>52</sup> oraz Banku Zjednoczonych Przemysłowców<sup>53</sup>. Oba banki działały do 1923 r., kiedy na skutek

<sup>46</sup> Tamże, s. 128-129.

<sup>47</sup> Opinia wyrażona w liście do brata Józefa Jaroszyńskiego z dn. 7.02.1920. Tamże, s. 129. K. Górski, *Karol Jaroszyński*, „Prąd”, 16 (1929), t. 17, s. 214-215.

<sup>49</sup> Tenże, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 140.

<sup>50</sup> Tamże. Jan Kanty Steczkowski – minister skarbu Królestwa Polskiego w 1918 r. i minister skarbu II RP w latach 1920-1921. W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 21.

<sup>51</sup> Wysoka inflacja zniszczyła zasoby kapitałowe banków polskich, ale równocześnie umożliwiła ich reorganizację. Tamże, s. 13.

<sup>52</sup> Celem banku miało być ułatwianie kontaktów gospodarczych z dawnym imperium rosyjskim. W 1923 r. bank został wykupiony przez Amerykanów i ostatecznie zlikwidowany w 1932 r. Tamże, s. 135. L. Królikowski, T. Porębski, *Fascynujący życiorys*.

<sup>53</sup> W 100% akcje tego banku należały do przemysłowców tomaszowskich – Antoniego Jaroszewicza i Michała Malinowskiego, którzy zaproponowali Karolowi Jaro-

odmowy udzielenia kredytu przez ówczesny bank emisyjny Jaroszyński zbankrutował i podjął decyzję o wyjeździe do Rzymu. Do kraju wrócił ponownie po przewrocie majowym, po koniec 1926 r., snując już raczej nierealne plany rozwoju gospodarczego Polski opartego na kredytach banków państwowych<sup>54</sup>.

## Filantrop i dobroczyńca

O złożonej osobowości Jaroszyńskiego świadczyło zamiłowanie zarówno do ryzykownych interesów i hazardu, jak i do wyjątkowej szczodrości. Nagromadzony przez niego majątek stał się dobrym zapleczem działalności filantropijnej, często zresztą anonimowej. Chęć niesienia pomocy młody Karol wyniósł z domu rodzinnego. Często wspomagał matkę w jej działaniach społeczno-charytatywnych na rzecz polskiego społeczeństwa na Podolu i Kijowszczyźnie, uważając je za konieczne w walce z rusyfikacją społeczeństwa polskiego<sup>55</sup>.

Zyskał sławę hojnego dobroczyńcy skoncentrowanego na pomocy organizacjom i instytucjom polonijnym, zwłaszcza w Petersburgu, gdzie emigracja po powstaniu styczniowym była najliczniejsza, a cieszące się dobrą opinią szkoły wyższe przyciągały polską młodzież<sup>56</sup>. Nie miał w zwyczaju nieść pomocy połowicznie, ustawiały się więc do niego rzesze potrzebujących, w tym katolickie towarzystwa dobroczynne<sup>57</sup>. Dlatego też przekazywał fundusze na utrzymanie burs szkolnych, na zakup książek do polskich bibliotek, pokrywał koszty prezentów dla dzieci z internatów i szkół, a nawet zaangażował się w organizację Czerwonego Krzyża w Petersburgu<sup>58</sup>.

W tym też mieście na Nową wiosną 1917 r. Jaroszyński zakupił okazały kompleks budynków, mieszczący się przy nabrzeżu kanału Kriukowa nr 12<sup>59</sup> i po po-

---

szynskiemu funkcję prezesa. W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości*, s. 150.  
<sup>54</sup> K. Górski, *Jaroszyński Karol (1878-1929)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964-1965, s. 18.

<sup>55</sup> K. Górski, [*Wspomnienia*], w: F. Wasyl, *Karol Jaroszyński*, s. 133-134.

<sup>56</sup> T.M. Smirnowa, *Ludność polska w Petersburgu-Piotrogradzie-Leningradzie*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/ludnosc-polska-w-petersburgu-piotrogradzie-leninradzie>, dostęp: 30.10.2022.

<sup>57</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 75-76. Autorzy monografii stawiają tezę, że choć nazwiska Jaroszyńskiego nie ma na listach kolejnych prezesów i darczyńców np. Rzymskokatolickiego Towarzystwa Dobroczynności, to ze względu na swój charakter i opinię publiczną na pewno wpierał organizację anonimowo.

<sup>58</sup> Tamże, s. 93; G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 18.

<sup>59</sup> Kompleks ten zbudowany w 1884 r., stanowiący dawny maneż i stajnie dla koni, należał do spadkobierców szefa kancelarii Rady Państwa – senatora Aleksandra

kryciu kosztów związanych z jego adaptacją otworzył Dom Młodzieży Polskiej (DMP) „Zgoda”. Z założenia miejsce to miało w „dobie wojenno-rewolucyjnej na obczyźnie, [...] jednoczyć, godzić i zbliżać”<sup>60</sup>. W krótkim czasie stało się centrum życia młodzieży szkolnej i akademickiej. Odpowiednio przystosowany obiekt, w którym obok pokoi mieszkalnych znalazły się: czytelnia, sala gimnastyczna, pływalnia, a nawet sale – balowa teatralna i koncertowa, a w ogrodzie korty tenisowe, umożliwiły działalność wielu polskim organizacjom<sup>61</sup>.

Na terenie „Zgody” swoje siedziby miały m.in. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół Polski” oraz zastęp harcerzy polskich. Pierwsze z nich, poza statutowym propagowaniem aktywności fizycznej wśród petersburskiej młodzieży (organizacja zajęć i zawodów sportowych oraz pokazów gimnastycznych) dodatkowo urządzało bardzo popularne tzw. wieczornice: okolicznościowe, muzyczne, literackie i teatralne, które zwykle kończyły się zabawą i tańcami. Z kolei harcerze urządzali w DMP cotygodniowe zbiórki i msze polowe oraz patriotyczne koncerty<sup>62</sup>. W przeważającej części działały na terenie akademika organizacje studenckie<sup>63</sup>, które, realizując zadania statutowe, stworzyły dodatkowo ciekawy wachlarz imprez towarzyszących – prelekcje, wystawy, konkursy, a także spotkania o charakterze patriotycznym i towarzyskim przy herbacie z obowiązkowym programem literacko-muzycznym. Dzięki hojności Jaroszyńskiego udało się w domu „Zgoda” stworzyć miejsce spotkań nie tylko dla młodzieży, lecz także całej Polonii petersburskiej – ludzi kultury, przedstawicieli różnych organizacji społecznych i zawodowych<sup>64</sup>.

Połowcowa. B.K. Nykiel, *Dom i Klub Młodzieży Polskiej „Zgoda”*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/dom-i-klub-mlodziezy-polskiej-zgoda>, dostęp: 24.10.2022.

<sup>60</sup> *Księga pamiątkowa inżynierów i technologów Polaków wychowawców Instytutu Technologicznego w Petersburgu (w rocznicę stulecia uczelni)*, Warszawa 1933, s. 51.

<sup>61</sup> Tamże. Por. A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 77-78.

<sup>62</sup> Tamże, s. 78-81.

<sup>63</sup> Były to m.in.: 1. Klub Młodzieży Polskiej znany również pod nazwą Polski Klub Akademicki. Rozpoczął działalność 8 czerwca 1917 r. W jego statut wpisano m.in. zakaz gry w karty i uprawiania hazardu. B.K. Nykiel, *Dom i Klub*. 2. Koło Artystyczne Młodzieży Polskiej – polska organizacja studencka o charakterze artystycznym utworzona w Petersburgu w maju 1917 r., która od członków wymagała jasnej deklaracji polskości oraz gotowości wyjazdu po studiach do kraju i podjęcia tam pracy na rzecz odrodzonej ojczyzny. 3. Stowarzyszenie Studentek Polek w Petersburgu „Spójnia”. 4. Kółko Architektoniczne Studentów Polaków – utworzone przy polskim Kole Architektów w Petersburgu w marcu 1915 r. Jego głównym zadaniem było zdobywanie wiedzy z zakresu sztuki polskiej ze szczególnym uwzględnieniem architektury A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 82-88.

<sup>64</sup> Były to m.in. Stowarzyszenie Nauczycielek Polskich, Naczelny Polski Komitet Wojskowy tzw. „Naczopol” – organizacja prowadząca działalność kulturalno-oświatową wśród polskich żołnierzy oraz organizująca opiekę nad inwalidami i jeńcami wojennymi. Tamże, s. 83, 93-94.

Trzeba tu zaznaczyć, że finansista wspierał również inicjatywy charytatywne podejmowane przez rodzinę carską, m.in. finansował szpital założony przez córki cara Mikołaja II<sup>65</sup>. Czy ten rodzaj dobroczynności łączył się tylko z chęcią niesienia pomocy i miał jedynie symboliczny charakter o podłożu towarzyskim, czy też był przemyślaną strategią wykorzystania dla celów biznesowych bliskiej znajomości z rodziną carską, pozostaje kwestią nierozstrzygniętą<sup>66</sup>.

Jaroszyński cieszył się sławą człowieka uczciwego, obdarzonego praktycznym umysłem i „cnotą hojności”<sup>67</sup>, a do tego przekonanego, że dobre wykształcenie oparte na fundamentach narodowej tradycji i wierze katolickiej potrzebuje wsparcia w postaci odpowiedniej instytucji. W zamyśle miał więc plan stworzenia (już w wolnej Polsce) sieci klubów akademickich, które miały być finansowane z dochodów sieci domów towarowych „Jar” i nadzorowane przez komisję złożoną z polskich profesorów, na czele której stałby duchowny katolicki<sup>68</sup>. W tym samym czasie rektor petersburskiej Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej ks. Idzi Radziszewski nosił się z zamiarem utworzenia katolickiej szkoły wyższej, kształcącej inteligencję katolicką i finansowaną przez osoby świeckie. Ich wspólne spotkanie w lutym 1918 r. w Petersburgu zaowocowało zaangażowaniem się finansisty w organizowanie nowej uczelni. W celu realizacji przedsięwzięcia powołano Komitet Organizacyjny, na czele którego jako przewodniczący stanął właśnie Jaroszyński<sup>69</sup>. Zdawał sobie sprawę, że nawet najbardziej szlachetna idea wymagała gwarancji finansowych, dlatego w liście do Episkopatu Polski, datowanym na 29 czerwca 1918 r., wystawił pisemne zobowiązanie do wpłaty jednego miliona rubli na zapoczątkowanie funduszu uniwersytetu, zapewnienia trzystu tysięcy rubli na utrzymanie w pierwszym roku akademickim oraz wybudowania gmachu uniwersytetu<sup>70</sup>. Jako przedsiębiorca do sprawy tworzenia uniwersytetu w Lublinie podszedł bardzo praktycznie, analizując budżety podobnych uczelni rosyjskich. Niestety na skutek rewolucji październikowej w Rosji stracił dużą część majątku i w związku z tym nie był w stanie wywiązać się w pełni ze swoich zobowiązań wobec instytucji. Mimo to uważany jest za autentycznego fundatora uczelni funkcjonującej do

<sup>65</sup> B.K. Nykiel, *Jaroszyński Karol*.

<sup>66</sup> A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 94-95.

<sup>67</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 141-142.

<sup>68</sup> G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 19.

<sup>69</sup> G. Karolewicz, *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 52, 57.

<sup>70</sup> *List Karola Jaroszyńskiego do Najdostojniejszego Episkopatu Polskiego*, 29.06.1918. Aneks w: G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 33-34. Drugim finansowym gwarantem był inż. Franciszek Skąpski – organizator Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół Polski”, z którym K. Jaroszyński zetknął się już w Petersburgu. A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 81, 111; G. Karolewicz, *Geneza*, s. 55.

dziś pod nazwą Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (KUL), ponieważ mimo kłopotów finansowych<sup>71</sup> w latach 1918-1922, systematycznie wspierał ją dużymi datkami, umożliwiając uruchomienie placówki, co wielokrotnie podkreślali jej pierwsi rektorzy<sup>72</sup>.

Jaroszyński nigdy nie założył rodziny, a pod koniec życia był finansowym bankrutem, co zmusiło go zmiany luksusowej willi przy Alejach Ujazdowskich na małe mieszkanie przy ul. Smoczej, w ubogiej warszawskiej dzielnicy. Zmarł samotnie 8 września 1929 r. w szpitalu św. Ducha w Warszawie<sup>73</sup>.

## Podsumowanie

Młodzieńczy utracjusz nie zapowiadał się na jednego z najbogatszych Polaków, mających realny wpływ na gospodarkę przedrewolucyjnej Rosji XX w. Jednak splot historycznych wydarzeń połączony z odpowiednim pochodzeniem społecznym, uzupełniony pracowitością oraz umiejętnością obserwacji i urokiem osobistym stworzył człowieka działającego wielotorowo. Jaroszyński nie pozostawił po sobie wielotomowych dzieł z dziedziny ekonomii, nie prowadził diariusza ani też nie pisał pamiętnika. Nie prowadził działalności naukowej i nie rozważał problemów ekonomicznych teoretycznie, ale rozwiązywał je w praktyce. Co więcej, nie miał specjalistycznego wykształcenia, co dla wielu mu współczesnych stanowiło przeszkodę i podważało jego osiągnięcia na polu finansowym oraz śmiałe plany odbudowy polskiej gospodarki. Posiadał jednak nietuzinkową osobowość, popartą praktycznymi umiejętnościami, które pozwalały mu z rozmachem działać w sektorze bankowym. Wszystkie jego przedsięwzięcia były ukierunkowane na budowę silnej, polskiej gospodarki, którą chciał chronić przed napływem zwłaszcza kapitału niemieckiego. Trzeba jednak dodać, że po opuszczeniu Rosji ekonomiczna intuicja nieco go zawiodła.

Dziś jest przykładem kapitalisty kierującego się w życiu zawodowym zasadami etycznymi i solidaryzmem społecznym. Stąd też opinia Górskiego,

<sup>71</sup> K. Jaroszyński utrzymywał się wówczas z niewielkiej renty wypłacanej przez rosyjskie banki za granicą. A. Dębiński, M. Pyter, *Karol Jaroszyński*, s. 161.

<sup>72</sup> Po podsumowaniu wpłat dokonanych przez Jaroszyńskiego, zapisanych w zestawieniu większych ofiar na rzecz Uniwersytetu Lubelskiego, okazuje się, że łączna kwota przekazanych przez niego darowizn opiewała na sumę przekraczającą (po przeliczeniu z koron austriackich, franków francuskich, funtów szterlingów i marek polskich) 8 mln rubli. G. Karolewicz, *Karol Jaroszyński (1877-1929)*, s. 23-28.

<sup>73</sup> Został pochowany na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Tamże, s. 30; K. Górski, *Jaroszyński Karol (1878-1929)*, s. 18.

że jako katolik Jaroszyński znał założenia encyklik papieskich, reagujących na negatywne zjawiska społeczne związane z kapitalizmem<sup>74</sup>, ale nie robiły na nim większego wrażenia<sup>75</sup>, nie jest do końca trafiona. Należy podkreślić, że z natury był człowiekiem, który przede wszystkim kierował się dobrem wspólnym, budząc podziw i szacunek. To filantropia stała się jego drugą pasją w życiu, czego najbardziej spektakularnym efektem był współudział finansisty w powstaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i podniesieniu Lublina do rangi miasta uniwersyteckiego.

### Bibliografia

- Dębiński A., Pyter M., *Karol Jaroszyński. Atawistycznie obciążony wielkim hazardem życiowym*, Warszawa 2022.
- Górski K., *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, w: F. Wasyl, *Karol Jaroszyński (1878-1929) – europejski finansista i wizjoner z Kresów*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 6 (2014) s. 137-142.
- Górski K., *Jaroszyński Karol (1878-1929)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1964-1965, s. 17-18.
- Górski K., *Karol Jaroszyński*, „Prąd”, 16 (1929) t. 17 s. 214-215.
- Górski K., *[Wspomnienia]*, w: F. Wasyl, *Karol Jaroszyński (1878-1929) – europejski finansista i wizjoner z Kresów*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 6 (2014) s. 133-136.
- Jeziński A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, wyd. 3 popr. i uzup., Warszawa 2011.
- Karolewicz G., *Geneza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, w: *Katolicki Uniwersytet Lubelski. Wybrane zagadnienia z dziejów Uczelni*, red. G. Karolewicz, M. Zahajkiewicz, Z. Zieliński, Lublin 1992, s. 47-70.
- Karolewicz G., *Karol Jaroszyński (1877-1929). Fundator Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2000.
- Karol Jaroszyński. Historia najbogatszego Polaka*, reż. G. Czermińska, B. Czermiński, 2018, <https://www.youtube.com/watch?v=Ti96mPY5DQE>, dostęp: 30.10.2022.
- Karol Jaroszyński (1878-1929): „Uważam za obowiązek umożliwić narodowi Polskiemu założenie uniwersytetu katolickiego”*, Lublin 2022.

---

<sup>74</sup> Encykliki te to: *Rerum novarum* papieża Leona XIII i *Quadragesimo anno* Piusa XI. Dodatkowo krewnym Karola Jaroszyńskiego był Edward Jaroszyński z Kuny – autor pracy *Katolicyzm socjalny*, która uznawana jest za jedną z pierwszych i ważniejszych publikacji dotyczącej katolickiej społecznej myśli ekonomicznej. *Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, red. S. Czaja, wyd. 3, Wrocław 2004, s. 138-140, 143.

<sup>75</sup> K. Górski, *Dot[yczy] Karola Jaroszyńskiego*, s. 142.



- Królikowski L., Porębski T., *Fascynujący zyciorys najbogatszego Polaka*, <https://www.passa.waw.pl/artykul/fascynujacy-zyciorys-najbogatszego-polaka,5440>, dostęp: 24.10.2022.
- Księga pamiątkowa inżynierów i technologów Polaków wychowawców Instytutu Technologicznego w Petersburgu (w rocznicę stulecia uczelni)*, Warszawa 1933.
- Morawski W., *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1998.
- Nykiel B.K., Dom i Klub Młodzieży Polskiej „Zgoda”, 25.07.2019, <https://www.polski-petersburg.pl/hasla/dom-i-klub-mlodziezy-polskiej-zgoda>, dostęp 24.10.2022.
- Nykiel B.K., *Jaroszyński Karol Lucjan Jan*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/jaroszynski-karol-lucjan-jan>, dostęp: 24.10.2022.
- Occleshaw M., *Za kulisami rewolucji bolszewickiej*, tłum. K. Bażyńska-Chojnacka, P. Chojnacki, Warszawa 2007.
- Orłowski hr. K., *Jaroszyńscy herbu własnego*, Buenos Aires-Warszawa 1995.
- Pajewski J., *Historia powszechna 1871-1918*, wyd. 7, Warszawa 1998.
- Rozwój polskiej myśli ekonomicznej na przestrzeni wieków*, red. S. Czaja, wyd. 3, Wrocław 2004.
- Smirnowa T.M., *Ludność polska w Petersburgu-Piotrogradzie-Leningradzie*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/ludnosc-polska-w-petersburgu-piotrogradzie-leningradzie>, dostęp: 30.10.2022.
- Wasyl F., *Karol Jaroszyński (1878-1929) – europejski finansista i wizjoner z Kresów*, „Krakowskie Pismo Kresowe”, 6 (2014) s. 107-148.
- Węglowski A., *Karol Jaroszyński: sponsor cara*, <https://przekroj.pl/nauka/karol-jaroszynski-sponsor-cara-adam-weglowski>, dostęp: 24.10.2022.

Paweł Skrzydlewski  
AKADEMIA ZAMOJSKA

---

# FELIKS KONECZNY

---

(1862-1949)

## Wstęp

Prezentacja osób, dzieła oraz zagadnień dotyczących polskiej myśli ekonomicznej XX w. nie może pominąć osoby i dzieła Feliksa Konecznego. Ten wybitny historyk i filozof, krytyk teatralny, teoretyk cywilizacji i kultury, wybitny znawca relacji społeczno-politycznych w Europie poświęcił wiele uwagi sprawom ekonomii, szeroko pojętego życia gospodarczego zarówno Polski, jak i Europy. Wykazywał, że życie ekonomiczne posiada wiele determinantów, ale pełne jego zrozumienie powinno dostrzegać uwikłanie ekonomii w typ i rodzaj cywilizacji.

Bez znajomości cywilizacji, które jego zdaniem nie tylko stanowią o ekonomii, nie sposób ani skutecznie realizować życia gospodarczego, ani przewidzieć tego, jak ono będzie trwać<sup>1</sup>. Bowiem ludzka wytwórczość dóbr użyt-

---

<sup>1</sup> „Zapatrywania na sposoby bogacenia się, na stosunek bogactwa do potrzeb społecznych, na stosunek potrzeb do ilości pracy, na rozkład pracy; tudzież z drugiej strony społeczna bierność a czynność majątków, zdatność do pracy gospodarczej zbiorowej, stopień i celowość, oszczędność – oto strony życia, okazujące wszelką kulturę w przekroju, zwłaszcza że nie ma ani jednej strony jakiegokolwiek kultury, któraby nie pozostawała w związku z jakąś stroną ekonomicznego życia”. F. Ko-

kowych, obrót nimi oraz ich używanie zależą od tego, co cywilizacja niejako przynosi do człowieka i co mu oferuje w dziedzinie środków materialnych oraz czynników duchowych.

## Osoba i dzieło, najważniejsze prace

Feliks Karol Koneczny urodził się w Krakowie 1 listopada 1862 r.<sup>2</sup> Wcześniej osierocony przez matkę, po ukończeniu Gimnazjum św. Jacka w Krakowie, w 1883 r. rozpoczął studia na Wydziale Filozoficznym UJ, gdzie pod kierunkiem m.in. Stanisława Smolki, Stanisława Zakrzewskiego, Michała Bobrzyńskiego, studiował historię. Tamże w 1888 r. uzyskał stopień naukowy doktora na podstawie pracy pt. *Najdawniejsze stosunki Inflant z Polską do roku 1393*.

Swe zainteresowania naukowe pierwotnie kierował ku zagadnieniom historycznym, ale samą naukę historii pojmował specyficznie, jako w istocie rzeczy drogę poznania mądrościowego. Miała ona obejmować całe bogactwo ludzkiego życia, a zatem także sferę życia gospodarczego.

Koneczny z ramienia Akademii Umiejętności w latach 1889-1890 prowadził badania w archiwach watykańskich. Po powrocie z Rzymu do 1897 r. pracował w Akademii Umiejętności. W tym czasie wydał książki: *Jagiello i Witold* (Kraków 1893), *Dzieje Śląska* (Bytom 1897) oraz liczne artykuły i broszury, w których analizował jako historyk życie ekonomiczne Polski i Europy. Od 1897 do 1919 r. pracował w bibliotece UJ. Poświęcił się także pracy oświatowej i publicystycznej na terenie Śląska i Galicji, współpracował z Towarzystwem Szkoły Ludowej i Klubem Słowiańskim, redagował w latach 1905-1914 czasopismo „Świat Słowiański”, pisał recenzje przedstawień teatralnych do „Przeglądu Polskiego”.

W tym czasie ukazały się m.in. jego prace podejmujące sprawy życia gospodarczego: *Głos w sprawie ludowej*, Kraków 1896; *Oświata a dobro-*

neczny, *Rzut oka na polskie dzieje gospodarcze*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, red. tenże, Kraków 1918, s. 269.

<sup>2</sup> Losy i działalność Konecznego najlepiej przybliży praca Piotra Bilińskiego. Zob. P. Biliński, *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001. Ideowe źródła nauki Konecznego oraz zasadnicze obszary jego pracy intelektualnej zostały zaprezentowane m.in. w pracach: J. Skoczyński, *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991; R. Polak, *Cywilizacje a moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Lublin 2001; P. Skrzydlewski, *Polityka w cywilizacji łacińskiej. Aktualność nauki Feliksa Konecznego*, Lublin 2002; tenże, *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Lublin 2013; *Feliks Koneczny*, red. P. Skrzydlewski, Kraków 2020.

był w Galicji, „Biblioteka Warszawska”, 247 (1902) s. 532-560. Tworzy także opracowania: *Życie i zasługi A. Mickiewicza*, Kraków 1898; *Dzieje Polski*, Łódź 1902 (t. 1-2); *Dzieje Polski za Piastów*, Kraków 1902; *Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903; *Geografia historyczna*, Lwów 1905; *Dzieje Rosji do roku 1449*, t. 1, Warszawa 1917; *Tadeusz Kościuszko*, Poznań 1917; *Polska w kulturze powszechnej*, (t. 1-2), Kraków 1918 (jako współautor i redaktor).

W 1919 r. został powołany na zastępcę prof. na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. W 1920 r. obronił rozprawę habilitacyjną na UJ pt. *Dzieje Rosji do r. 1449*. Opublikował także *Polskie Logos a Ethos. Roztrząsania o znaczeniu i celu Polski*, Poznań 1921 (t. 1-2), w której na kanwie dorobku kulturowego Polski zaprezentował własną koncepcję nauki historii, której zwieńczeniem jest teoria rywalizujących ze sobą cywilizacji. Tam też ukazał swoistość kultury polskiej, tworzonej od tysiąca lat na gruncie cywilizacji łacińskiej. Od października 1922 do 1929 r. już jako profesor kierował Katedrą Historii Europy Wschodniej na USB. W tym czasie wydał m.in. prace: *Dzieje administracji w Polsce*, Wilno 1924; *Dzieje Rosji. Litwa a Moskwa w latach 1449-1492* (t. 2) Wilno 1929, jednocześnie prowadził ożywioną pracę popularno-naukową, współpracował m.in. z czasopismami: „Kwartalnik Historyczny”, „Przegląd Powszechny”, „Muzeum”, „Ateneum Wileńskie”, „Ateneum Kapłańskie”, „Tęcza”.

W 1929 r. został pozbawiony przez władze państwowe katedry uniwersyteckiej i przeniesiony na emeryturę. Powodem usunięcia Konecznego była najprawdopodobniej jego krytyka metod sprawowania władzy przez administrację państwową. W latach trzydziestych i czterdziestych XX w. Koneczny odszedł od tematyki czysto historycznej na rzecz nauki o cywilizacjach i zagadnień historyczno-religijnych. Prowadził ożywioną działalność publicystyczną na łamach prasy katolickiej. W tym czasie powstały jego liczne prace, które przyniosły mu światowe uznanie na polu nauki: *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935 (*On the Plurality of Civilization*, London 1962, przekład angielski z przedmową Arnolda Toynbee); *Rozwój moralności*, Lublin 1938; *Święci w dziejach narodu polskiego*, t. 1-4, Warszawa 1939. Jest on także autorem dzieł: *Cywilizacja bizantyńska*, Londyn 1973; *Cywilizacja żydowska*, Londyn 1974; *O ład w historii*, Londyn 1977; *Państwo w cywilizacji łacińskiej. Zasady prawa w cywilizacji łacińskiej*, Londyn 1981; *Prawa dziejowe*, Londyn 1982; *Dzieje Rosji. Schyłek Iwana III 1492-1505*, t. 3, Londyn 1984. Dorobek naukowy i publicystyczny Konecznego jest znaczący, liczy około 30 prac monograficznych oraz przeszło 300 różnorodnych rozpraw, broszur i artykułów.

W dziedzinie historii i teorii życia gospodarczego należy zwrócić uwagę na prace: *Rzut oka na polskie dzieje gospodarcze*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, Kraków 1918, s. 268-287; *Stosunki społeczne i ekonomiczne na Śląsku polskim*, Lwów 1905; *Zawistość ekonomii od etyki*, w: *Życie gospodar-*

*cze a ekonomika społeczna*, Lwów 1933, s. 16. Myśl Konecznego dotyczącą spraw ekonomii można odnaleźć także w zbiorach jego artykułów wydanych w postaci książek: *O sprawach ekonomicznych*, red. J. Skoczyński, P. Karaś, Kraków 2000; *Zwierzchnictwo moralności. Ekonomia i etyka*, Komorów 2006; *O państwie obywatelskim*, red. i wybór P. Wiśniewski, Z. Baranowski, Rzeszów-Lublin 2017.

W latach trzydziestych XX w. Koneczny przeniósł się do Krakowa i pozostał tam aż do swej śmierci. Był to dla niego czas wielu cierpień i trudności. Przed wybuchem wojny zmarła jego ukochana małżonka; wojna zaś obok wielu uciążliwości przyniosła śmierć syna Stanisława straconego przez Niemców w Branderburgu, śmierć drugiego syna Czesława, który wraz z żoną zginął w powstaniu warszawskim. Na domiar złego utracił także dom na rzecz niemieckich, a po „wyzwoleniu” komunistycznych władz. Doszły również choroby związane z sędziwym wiekiem, niemożliwość podjęcia pracy zarobkowej, codzienna bieda i niemoc związana z utratą wolności przez naród.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, po wymordowaniu przez okupantów przeszło dziewięćdziesięciu procent inteligencji polskiej, posiadając jeszcze siły intelektualne, profesor nie mógł podjąć pracy na Uniwersytecie Jagiellońskim, gdyż „brak dla niego odpowiedniego zajęcia”. Jedyne jego źródłem utrzymania stał się głodowy zasiłek wypłacany przez uczelnię krakowską, który musiał starczyć także dla osieroconych wnuków, nad którymi Koneczny zaczął sprawować opiekę. W tym czasie pisał artykuły do gazet, w których zawierał swe poglądy na życie gospodarcze („Tygodnik Warszawski”, „Niedziela”).

Zmarł 10 lutego 1949 r., pochówku dokonano na cmentarzu na Salwadorze w Krakowie. Nad jego grobem znalazła się tylko najbliższa rodzina i znajomi. Nikt z władz państwowych ani uczelnianych nie przybył na pogrzeb polskiego uczonego.

## Nauki o życiu ekonomicznym a nauka historii

Historię jako naukę Koneczny pojmował specyficznie, widząc w niej typ poznania naukowego, której naczelnym celem jest prawda. Historia „nie jest to bynajmniej tylko sam zbiór opowiadań o królach i wojnach dla zaspokojenia ciekawości. [...] Historia jest to po prostu wytłumaczenie i wykazanie, dlaczego dziś jesteśmy takimi, jakimi jesteśmy, a czemu nie jesteśmy inni. Nasze zwyczaje i obyczaje, życie rodzinne, urządzenia życia publicznego, prawa, nasz język, ubiór, nasze upodobania, nasze sposoby do życia, warstwy spo-

łeczne, różne stany itd., to wszystko, nie od wczoraj dopiero pochodzi, ani też nie powstało gotowe jednego dnia, ale wyrobiło się historycznie, tj. przez długie czasy i przez różne zmiany z pokolenia w pokolenie. Terazniejszość jest dla myślącego człowieka zagadką, bo na każdym kroku nasuwa się pytanie, dlaczego tak jest, a nie inaczej? Tę zagadkę rozwija historia. [...] Nauka o przeszłości jest tedy środkiem i narzędziem do pracy około przyszłości; jest potrzebna dla postępu. Treścią jej nadzieja o zawody całych pokoleń”<sup>3</sup>.

Koneczny swoje analizy cywilizacyjne oparł na wieloletnich badaniach historycznych, samą zaś naukę o cywilizacjach uważał za zwieńczenie dociekań nad ludzkimi dziejami o charakterze filozoficznym i historycznym. Cywilizacja zdaniem Konecznego to „metoda ustroju życia zbiorowego”; obejmuje ona zarówno dorobek materialny, jak i duchowy człowieka wypracowany na przestrzeni dziejów, a istniejący w kulturze człowieka. Cywilizacji w dziejach było zdaniem Konecznego wiele, obecnie istnieją: łacińska, bizantyńska, turańska (o rodowodzie mongolskim), żydowska, arabska, bramińska, chińska. Każda posiada sobie właściwe rozumienie człowieka i spraw ludzkich, w tym ekonomicznych, które możemy odnaleźć w tzw. quincunksie (tj. przyjmowanych przez członków danej cywilizacji poglądach na: moralność, wiedzę, zdrowie, majątek, proporcję-harmonię tych czterech) oraz tzw. trójprawie tj. zespole norm prawa rodzinnego, majątkowego i spadkowego.

Zdaniem Konecznego to quincunx i trójprawo odgrywają decydującą rolę w dziedzinie życia ekonomicznego, w walce o byt<sup>4</sup>. Ten wedle uczonego rozgrywa się zawsze przynajmniej na trzech płaszczyznach: intelektualnej, moralnej i materialnej (ekonomicznej). Człowiek, żyjąc zasadami swej cywilizacji, prowadzi walkę o byt, tak jak tego wymagają jego własne zasady cywilizacyjne obecne w quincunksie i trójprawie. W praktyce zdaniem Konecznego istnieje tyle form życia ekonomicznego, ile cywilizacji<sup>5</sup>. Jak wiele razy podkreślał, walka o byt nie może być prowadzona skutecznie na pod-

<sup>3</sup> F. Koneczny, *Dzieje Polski za Piastów*, Komorów 1997, s. 2-3.

<sup>4</sup> „U niektórych ludów wytworzył się postulat równości majątkowej. Znać to dotychczas u Eskimosów, u Murzynów afrykańskich, tudzież u wschodnich Turańców (niedaleko jeszcze u Jakutów). Jednostce godzi się posiadać tylko tyle, ile ‘potrzebuje’, a nie wolno pracować ponad konieczną potrzebę. Wszędzie tam nawet najbogatszy jest ubogim, a żadna osada nie zdoła przetrzymać klęski ekonomicznej. Łatwo stwierdzić, że tych wszystkich, którzy przeciwia się gromadzeniu dostatków w jednym ręku, dotknął zastój”. Tenże, *O ład w historii*, Warszawa 1991, s. 29-30.

<sup>5</sup> „Toteż gdzie stosunek pomiędzy etyką a ekonomią nie jest wyjaśniony dokładnie i ustalony, tam nie ma końca przewrotom, a społeczeństwo ubożeje i dziczeje zarazem. Z poczucia etycznego powstaje prawo; nie posiada etyki, kto z prawa ją wywodzi! Przeciwnie! Wytworzyły się prawa rodzinne majątkowe, bo wyrobiły się przedtem pewne poglądy na etyczne postulaty życia rodzinnego”. Tenże, *Cywilizacja żydowska*, t. 1-3, Londyn 1974, s. 267.



stawie zasad z różnych cywilizacji, gdyż w praktyce prowadziłyby to do chaosu i bezskuteczności. Przyczyną tego stanu rzeczy zdaniem Konecznego jest niemożność dokonania trwałych syntez między cywilizacjami<sup>6</sup>. Dlatego też uważa on, że „Gospodarstwo społeczne musi stosować się do prawa współmierności kategorii bytu; zarówno ono samo, jak i wszystko inne podlega temu najważniejszemu prawu historii, ponieważ nie można być cywilizowanym na dwa sposoby. Od prehistorycznych czasów zawisłe jest ono od zapatrywań na pracę i dobrobyt, a które w każdej cywilizacji mogą być inne. Jeśli tedy w tym samym kraju chce się urządzać społeczeństwo równocześnie na modłę solidaryzmu i walki klas, na zasadach własności osobistej i komunizmu – jeśli równocześnie ciągnie się społeczeństwo, naród i państwo w kierunkach przeciwnych, jeśli dopuszcza się do równouprawnionego wpływu na państwo i na plany »reformy«, jak zmienić ustrój społeczny, osoby zmierzające każda do czego innego – musi powstać z tego coraz gorszy rozgardiasz ekonomiczny, tudzież zanik moralności. Marnuje się sam zmysł moralny wśród ciągłych wątpliwości, co dobre, a co złe. Z anarchii etyk robi się zator cywilizacji – także w kwestiach materialnych”<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> Jak pisał w jedne ze swych prac: „[...] w zagadnieniu ekonomicznym: Biali w Afryce przyznają każdemu wszystkie zyski z pracy, uważając, że dobrze jest pracować jak najwięcej; gdy tymczasem murzyni uważają za niegodziwość pracować i zbierać (banany) ponad „potrzebę”. Kto ma oznaczać, co to jest „potrzeba”? W praktyce odbywa się licytacja in minus lenistwa i braku potrzeb, a zatem wiekiusta nędza, na którą nie ma rady, póki trwa ta zasada murzyńskiej etyki ekonomicznej. Którędyż droga do syntezy poglądów murzyńskich i osadników europejskich? Jak dojść do syntezy z jakuckim zapatrywaniem, że skoro ktoś sprzedaje siano, a zatem posiada go więcej, niż potrzebuje, a zatem należy ująć mu przydziału łąk? Niemożliwość syntezy wystąpiła jaskrawo w wojnach ciągłych tuziemskich Indian i osadników anglosaskich w Ameryce Północnej. Osadnicy kupowali ziemię, zapłacili – i doznawali krwawych napadów od „przewrotnych” Indian; nieporozumienie stąd, iż czerwonoskórcy nie pojmowali, że można ziemię kupować i sprzedawać. To, co jedni uważali za cenę kupna, wypłaconą, tamci mieli za podarunek wzajemnej grzeczności za to, że się obcyom pozwoliło na jakiś czas przebywać wśród siebie. I tak mają się rzeczy w każdej dziedzinie życia, wszędzie a wszędzie, gdzie dwie odrębne cywilizacje się stykają. Synteza absolutną niemożliwością, gdyż niemożliwa współmierność. Dopiero gdy spotykają się poglądy podobne, pomiędzy którymi współmierność jest możliwa, bywa też synteza; to znaczy, że bywa tylko między kulturami tej samej cywilizacji. Jakoż syntezy tego rodzaju bywają nawet bardzo korzystne. Poza granicami atoli kultur, stanowiących działy tej samej cywilizacji, możebne są tylko mechaniczne mieszaniny, wielce niebezpieczne, rozsadzające zazwyczaj obie cywilizacje, a prowadzące najczęściej do stanu acywilizacyjnego, do zdziczenia”. Tenże, *Napór Orientu na Zachód w: Kultura i cywilizacja*, praca zbiorowa, Lublin 1937, s. 179-180.

<sup>7</sup> F. Koneczny, *Rozwój moralności*, Lublin 1938, s. 292.

## Cywilizacja łacińska a życie gospodarcze

Koneczny jako historyk badał i był szczególnie zainteresowany cywilizacją łacińską, tj. cywilizacją zachodnią, powstałą za sprawą greckiej nauki, rzymskiego prawa oraz Ewangelii. Cywilizację tę jego zdaniem wybudował w wielu częściach świata (nie tylko w Europie) Kościół katolicki, który wraz z Ewangelią przynosił określoną wizję życia społecznego, w której winny być respektowane pewne zasady moralne, mające fundamentalne znaczenie dla życia gospodarczego. Jak pisał: „[...] produkcja rzemieślnicza jako też handel [...] dostarczyły dwóch ekonomicznych zasad średniowiecza: żeby było w kraju jak najwięcej osób niezależnych materialnie, »stojących na własnych nogach«, tudzież żeby słabszy nie był pożerany przez silniejszego. Obie te zasady wyniknęły z pojęć etyki katolickiej, a przestrzeganie ich wytworzyło niezrównane podłoże pod wszechstronny rozwój cywilizacji łacińskiej. Dobrobyt podniósł się wielce, bo cóż może temu sprzyjać bardziej jak pomnażanie osób ekonomicznie samodzielnych, aktywnych?»<sup>8</sup>. W innym zaś miejscu dodawał, że „Te dwie zasady ekonomiczne średniowieczne winny służyć za drogowskazy pośród ciężkich wątpliwości, jakich używać środków, by ocalić cywilizację łacińską od zabagnienia w pauperyzacji. Te dwie zasady wynikają jasno z pojęć etyki katolickiej, a przestrzeganie ich wytwarzało niezrównane podłoże pod wszechstronny rozwój cywilizacji łacińskiej i może go wytworzyć na nowo. Cóż może sprzyjać bardziej rozkwitowi dobrobytu, jak pomnażanie osób ekonomicznie samodzielnych, aktywnych? jest to bowiem pomnażanie ognisk ekonomicznych»<sup>9</sup>. Co ważne, zdaniem Konecznego te dwie zasady ekonomiczne nie krępują ludzkiej wolności w dziedzinie ekonomii, bo „Ewangelia – napisał Koneczny – nie dostarcza bezpośrednich wskazówek do urządzania życia zbiorowego, a jedna nie ma takiej dziedziny bytu, którejby się nie można powołać. Brak w N. Testamencie jakichkolwiek przepisów, jak uprawiać naukę i sztukę, jak urządzić państwo, jak strzec zdrowia lub jak zabierać się do walki o dobrobyt ani tam niema prawideł, jak sobie dzień urządzić, ni wskazówek co do jadła lub napoju, albo ubioru i ani jednej wskazówki, jak się sprawować w pożyciu małżeńskim. Z quincunxa bytu ziemskiego uwzględniona jest w ewangeliach jedna tylko kategoria, ale ta starczy na wszystko [...]. Jakby płaśczem, otula ewangelia i ochrania wszystko kategorią Dobra, moralnością, etyką. W tej kategorii dostarcza Nowy Zakon wyraźnych drogowskazów [...]»<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> Tenże, *Co wskrzesić z ekonomii średniowiecznej?*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Leopolda Caro*, red. K. Paygert, Lwów 1935, s. 166.

<sup>9</sup> Tenże, *Rozwój moralności*, s. 290.

<sup>10</sup> Tenże, *O wielości cywilizacji*, Kraków 1935, s. 265.

Innymi słowy cała produkcja środków do życia oraz wszelkie formy gospodarowania stają przed powinnością uczynienia z nich środka do ludzkiej szczęśliwości. Zdaniem Konecznego ludzka kultura, życie duchowe człowieka „składa się z religii (z etyką), sztuki i nauki”<sup>11</sup>. Przeplata się ze stroną cielesną człowieka, gdyż człowiek nie jest duchem, lecz jednością duszy i ciała: „Strona duchowa naszego życia składa się z kategorii moralności i prawdy (przyrodzonej i nadprzyrodzonej), cielesna z kategorii zdrowia i dobrobytu; nadto istnieje wspólna ciału i duszy kategoria piękna. Wyjątkowo tylko zdarza się ścisła wyłączność kategorii duchowych czy fizycznych, bo rzeczywistość łączy w jedność bytu ziemskiego. Nie należy też kategorii cielesnych traktować wyłącznie jako przeciwieństwa duchowych. Wszystkie kategorie wpływają na siebie wzajemnie nieustannie, choćby pośrednio, a cielesne i duchowe są wzajemnie od siebie zależne. Z rzadkimi wyjątkami nic cielesnego nie bywa obojętnym dla duszy i nic duchowego dla ciała. W życiu dobrze urządzonym panuje harmonia między jego kategoriami, bo wymaga tego niewzruszone prawo współmierności, od czego zawisła sama możliwość życia”<sup>12</sup>.

Zainteresowanie i studia nad cywilizacją łacińską wynikały u Konecznego z przekonania, że cywilizacja ta, choć niedoskonała, jest najlepszą formą życia zbiorowego w ogóle. Dlaczego? Bo najlepiej ze wszystkich istniejących aktualizuje człowieka, pozwala na jego integralny rozwój i otwiera na całą gamę dóbr, w tym także na dobro, jakim jest Bóg, cel ludzkiego życia. Wytwórczość w cywilizacji łacińskiej i ogólnie wola oraz tendencja do bogactwa materialnego jest tu pokierowana zasadami moralnymi, z tej racji nie prowadzi, jak to ma miejsce choćby w cywilizacji chińskiej czy turańskiej, do materializmu oraz do degradacji człowieka. Koneczny podkreślał, że majątek jest środkiem, a nie celem w życiu człowieka: „Cele nasze są oczywiście ponadmaterialne, ale nie obejdą się bez środków materialnych. [...] Sama piecza nad ubogimi wymaga, żeby byli w parafii zamożni obywatele itd. itd. Rozwój dobrobytu staje się częścią doskonalenia się, byle dobrobyt ten traktować jako narzędzie postępu w duchowych kategoriach bytu. Traktując majątek z tego stanowiska, pozostajemy ubogimi w duchu”<sup>13</sup>.

Koneczny udowadniał, że cywilizacje, a zatem także i ich forma oraz dziedzina życia ekonomicznego nie muszą ulec zagładzie ani też nie mają zapewnionego trwania. O istnieniu i trwałości cywilizacji decyduje współmierność urządzeń powstających w łonie danej cywilizacji oraz ich zgodność z naturą ludzką. Cywilizacje są zatem dziełem człowieka, jego kultury

<sup>11</sup> Tenże, *Rozwój moralności*, s. 92.

<sup>12</sup> Tamże, s. 93.

<sup>13</sup> Tamże, s. 271.

(decyzji), a zatem ich byt opiera się na ludzkim poznaniu, postępowaniu, wytwórczości i religijności.

Za zaistnienie cywilizacji nie odpowiada ani rasa ludzka, ani język i jego rodzaje, ani religia, chociaż ta ostatnia pełni niezwykle ważną rolę w cywilizacji, mogą bowiem istnieć cywilizacje sakralne (żydowska i bramińska). Co ważne dla sfery ekonomicznej, cywilizacje różnią się między sobą opanowaniem czasu, rodzajem prawa (publicznego, prywatnego), stosunkiem prawa do moralności (etyki), formami zrzeczeń ludzkich, jakie w nich powstają. Specyficzną formą zrzeczenia ludzkiego jest naród, który zdaniem Konecznego istnieje w pełni jedynie w cywilizacji łacińskiej, gdyż tylko ta cywilizacja wdraża człowieka do pełni życia osobowego i postrzega człowieka jako osobę, co jest koniecznym czynnikiem dla zaistnienia bytu narodowego.

Zdaniem Konecznego dzieje ludzkości można dopiero zrozumieć na tle ciągle rywalizujących cywilizacji. W rywalizacji tej bierze udział także życie gospodarcze i co oczywiste, stanowi ono istotną część tejże rywalizacji. Między cywilizacjami nie ma trwałych syntez, w związku z tym nie ma syntez między różnymi formami tworzenia środków do życia. Nie można bowiem połączyć np. gospodarki turańskiej, zdominowanej polityką i działaniami wojennymi, grabieżą i niewolnictwem, z gospodarką łacińską, opartą na własności osobistej, inwencji prywatnej oraz produkcji własnej, pokierowanej zasadami sprawiedliwości. Koneczny dowodził, że mieszanek cywilizacyjnych, obecne przede wszystkim w dużych państwach, jak Rosja, Indie, Chiny, są główną przyczyną konfliktów światowych, a także kryzysów ekonomicznych. Wytwórczość, handel, spożycie środków, a także prawa ich własności oraz używania muszą wikłać się w mieszanek cywilizacyjnych i doprowadzać do niezborności, wreszcie kolizji interesów, rozbieżności, a nawet możliwości utraty współpracy tam, gdzie jest sprzeczność cywilizacyjna. Dlaczego? Bo cywilizacje w poważnym stopniu determinują politykę, zasady wytwórczości, prawo i państwo, formy życia rodzinnego, publicznego i indywidualnego człowieka.

Zdaniem Konecznego z istniejących cywilizacji tylko cywilizacja łacińska opiera się na kreacjonizmie, personalizmie, aposterioryzmie, dualizmie prawa publicznego i prywatnego, przez co pozwala ona na wolny, osobowy rozwój człowieka w każdej dziedzinie, a zatem także w dziedzinie ekonomicznej. Personalizm i związana z nią inklinacja do samodzielności, oryginalności, a także innowacyjności sprawiają, że w cywilizacji łacińskiej jest najwięcej dobrostanu wytworzonego dla osób tworzących cywilizację łacińską. Owa wytwórczość i gospodarność jest tu efektem nie tylko przyrodzonych elementów i trafności przyjętych metod i praktyk, lecz także jest swoistym imperatywem, jaki dociera do ludzi Zachodu z racji religijnych. Objawienie niesione przez Kościół poucza wszystkich, że jako ludzie mają oni powinność i nakaz od samego

Boga, aby nie tylko przekazywać życie, lecz także czynić sobie ziemię poddaną [„Czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1,18)].

Ludzka wytwórczość, korzystająca z dóbr stworzonych dla wszystkich ludzi przez Boga, a będąca istotą życia ekonomicznego, tworzona na podstawie zasad cywilizacji łacińskiej, likwiduje także z przestrzeni gospodarczej instytucję niewolnictwa, gdyż istniejący w Ewangelii nakaz pracy jest zadaniem Koniecznego jednocześnie uwolnieniem od traktowania jej jako zajęcia hańbiącego, niehumanitarnego, niegodnego człowieka wolnego. Praca fizyczna, stanowiąca w starożytności obowiązek niewolników, przestała być dzięki nauce moralnej wypływającej z Ewangelii podstawą dla niewolnictwa<sup>14</sup>. „Niewolnicy byli w olbrzymiej większości robotnikami fizycznymi, podczas gdy wolni zajmowali się pracami umysłowymi. Orzeczenie apostoła narodów, św. Pawła: »Kto nie chce pracować, niech nie je« – zawiera w sobie moralny przymus pracy, który staje się w katolicyzmie przykazem etycznym. Kogo nie stać na pracę umysłową, ten spełni przykaz fizyczną. Skoro zaś fizyczna staje się czynnością etyczną, tym samym godna jest szacunku ludzkiego, a zatem nie hańbi człowieka wolnego”<sup>15</sup>.

Cywilizacja łacińska i łacińska gospodarka tworzyły się zdaniem Koniecznego dzięki społecznej nauce Kościoła katolickiego, który wychował ludy na narody w duchu Ewangelii i etyki katolickiej. Europa zdaniem uczone jest reprezentowana przez wiele różnych kultur i tradycji – jednakże posiada swą jedność z racji generalnego pnia cywilizacyjnego, na którym rozwijają się poszczególne kultury narodowe. Nie ma jednej cywilizacji europejskiej, lecz na terenie geograficznie pojętej Europy istnieją i ciągle ze sobą rywalizują

<sup>14</sup> Ta teza Koniecznego znajduje potwierdzenie w poglądach Arystotelesa, który całe życie niewolnika identyfikuje z wykonywaniem zajęć fizycznych, czyniąc z niego żywe narzędzie. „Ci, którzy w takim stopniu stają poniżej drugich, w jakim dusza góruje nad ciałem, a człowiek nad zwierzęciem (w położeniu tym znajdują się ci, których działalność polega na używaniu sił fizycznych i którzy najwyżej to tylko mogą dać z siebie), ci tedy są z natury niewolnikami, dla których, podobnie jak i dla wyżej wyniesionych, lepiej jest znajdować się w takiej zależności. Z natury bowiem jest niewolnikiem, kto może być własnością drugiego (dlatego należy do drugiego) i kto o tyle tylko ma związek z rozumem, że go spostrzega u innych, ale sam go nie posiada. Także inne istoty żyjące nic przecież nie obejmują rozumem, ale kierują się tylko wrażeniami zmysłowymi. Niewielka jest też różnica w użyteczności, bo zarówno niewolnicy jak zwierzęta domowe pomagają fizycznie do zaspokojenia potrzeb”. Arystoteles, *Polityka*, tłum. L. Piotrowicz, Wrocław 1953, A 5, 1254 b 16-26; „piękną rzeczą jest nie zajmować się żadną pracą fizyczną, bo cechą człowieka wolnego nie jest życie zależne od innych”. Tenże, *Retoryka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa 1988, 1367 a 31.

<sup>15</sup> F. Konieczny, *Kościół a cywilizacje*, Lublin 1996, s. 41.

przynajmniej cztery: łacińska – zachodnia, bizantyńska<sup>16</sup>, żydowska i moskiewsko-kozacka (turańska).

Cywilizacja Zachodu to jedynie cywilizacja łacińska, inne cywilizacje istniejące na terenie Europy mają orientalne pochodzenie. Wszystkie cywilizacje – poza jedną, łacińską – posiadają poważne błędy i zagrożenia w dziedzinie rozumienia człowieka, jego potencjalności. Z tej racji wytwarzają szereg przeszkód na drodze doskonalenia człowieka, niejednokrotnie przez swój aprioryzm, gromadnościową wizję człowieka, emanacyjne podstawy, monizm prawny, sakralizm, rodowy charakter zadają gwałt człowiekowi i jego przyrodzonym prawom.

Obserwując dzieje, zwłaszcza historię państw i narodów europejskich, Koneczny dostrzegał, że życie gospodarcze Zachodu musi być znacząco wzmocnione przez jego podporządkowanie dobru moralnemu (zasadom etyki). Jeśli to nie nastąpi i nadal będzie się rozwijać gospodarka kosztem dobra moralnego, może jego zdaniem nawet nastąpić upadek cywilizacji łacińskiej. Pisał, że „A zatem postęp moralności w cywilizacji łacińskiej możliwy jest jedynie przez przywrócenie metody tej cywilizacji do kategorii dobrobytu. Musimy ją odzyskać dla naszej cywilizacji – inaczej zginiemy i to wcale nie sławnie”<sup>17</sup>.

## Cywilizacyjne zasady życia publicznego w Polsce

Koneczny w swej działalności publicystycznej podkreślał konieczność pełnego realizowania zasad cywilizacji łacińskiej na gruncie państwowości polskiej, życia narodowego, rodzinnego i osobistego oraz, co oczywiste, także w dziedzi-

---

<sup>16</sup> Cywilizacja bizantyńska, zdaniem Konecznego zagościła w Europie i rozwinęła się głównie na terenie Niemiec w X w., ale nie tylko tam. Cywilizacja bizantyńska ma zdaniem Konecznego rodowód orientalny, a jej geneza przypada na okres hellenistyczny. Pierwotnie zaistniała około IV w. przed Chr. na terenie Azji Mniejszej. Charakterystyczne dla niej jest przyjęcie idei państwa uniwersalnego, ogarniającego różne kultury. Podstawę takiego państwa stanowi niczym nieograniczona władza publiczna, wsparta biurokracją i silną armią oraz religia państwowa. Państwo to ma charakter mechanistyczny, a nie organiczny, a więc ze swej natury jest antypersonalistyczne, wspierające gromadnościowe rozumienie człowieka. Wątki kultury bizantyńskiej – w szczególności koncepcje religijne i polityczne – na przestrzeni wieków osadzały się i rozwijały w wielu miejscach. Ostatecznie cywilizacja bizantyńska zdomowiwszy się na terenie Niemiec w X i XI w., wydała zdaniem Konecznego silną kulturę niemiecką w ramach cywilizacji bizantyńskiej. Zob. F. Koneczny, *Cywilizacja bizantyńska*, „Człowiek w Kulturze”, 10 (1998) s. 175-203.

<sup>17</sup> Tenże, *Rozwój moralności*, s. 292.



nie życia ekonomicznego<sup>18</sup>. Tym samym możemy odnaleźć w jego twórczości swoisty program życia społecznego i politycznego i ekonomicznego dla Polski, który osadzony jest w realiach i tradycji cywilizacji łacińskiej. Dowodził, że „Polska albo będzie katolicka, albo jej nie będzie [wyróżnienie – P.S.]”, a tym samym wyrażał przekonanie, że wszystko, co zmierza do wyrządzenia szkody Kościołowi katolickiemu, jest zarazem szkodliwe dla Polski. Kościół bowiem dla Polski nie jest czymś akcydentalnym, ale jest faktycznym wychowawcą i twórcą narodu i państwa, także strażnikiem zasad ich działania w każdej dziedzinie, również życia ekonomicznego. Stanowisko to łączyło się z tezą, iż nieprawość w życiu publicznym jest tak samo godna potępienia i wzgardy, jak w życiu prywatnym, naturalnym i sprawiedliwym stanem rzeczy jest zaś nierówność (majątkowa, intelektualna, moralna) członków społeczności. Może ona być znoszona tylko przez „równanie do góry”, czyli dobrowolne doskonalenie się ludzi i naśladowanie najlepszych, nigdy zaś przez działania państwowe, mechaniczne, równające „do dołu”. Życie społeczne i ekonomiczne w cywilizacji łacińskiej wymaga postawienia pracy umysłowej wyżej nad pracę fizyczną, zmniejszania różnic hierarchicznych w społeczeństwie tylko przez przyswajanie sobie pracy umysłowej przez robotników fizycznych i przez nieustanne doskonalenie robotnika od strony intelektualnej, nigdy zaś przez „proletaryzowanie” inteligencji. Podstawą wszelkiej własności w cywilizacji łacińskiej jest własność prywatna, zarządzana i dysponowana przez osobę ludzką. Własność ta jest środkiem produkcji ekonomicznej, co nie wyklucza istnienia i potrzeby własności wspólnej. Własność prywatna stanowi podstawę wszelkich innych typów własności w cywilizacji łacińskiej i nie może stać w sprzeczności z nią. Podatki nie mogą zniechęcać i niszczyć własności prywatnej, a wszelkie podatki od tego, co się dziedziczy po przodkach, są z gruntu niemoralne i stoją w sprzeczności z naturą cywilizacji łacińskiej.

Zdaniem Konecznego łacińskie zasady życia zbiorowego wymagają, aby na gruncie życia publicznego nie było „walki klas”, nie było egoizmu ani indywidualistycznego, ani też zbiorowego (klasowego, stanowego), zaś jako przejaw niedorzeczności należy uważać tezę, że dobrobyt i pomyślność jednej warstwy społecznej może dokonać się kosztem innych warstw społecznych. Wszelka hegemonia jednej grupy społecznej stoi w sprzeczności z podstawowym sposobem odnoszenia się człowieka do innych, jakim jest solidaryzm i przyjaźń połączona z życzliwością.

Koneczny podkreślał, że cywilizacja łacińska wyklucza możliwość robienia monopolu z instytucji społecznych i ich działań. Państwo cywilizacji łacińskiej ma podstawy w obywatelu i charakter obywatelski, a nie biurokratyczny i centralistyczny. Administracja państwowa powinna być jak najmniejszą, a jej

<sup>18</sup> Tenże, *Czterdzieści tez zasadniczych*, „Trybuna Narodu”, R. 2, nr 19, 8 V 1927, s. 2-3.

rozrost jest świadectwem odchodzenia państwa od zasad cywilizacji łacińskiej. W państwie istotnym elementem jest samorząd obywatelski i decentralizacja; jedynie armia i jej sprawy wymagają centralizmu, lecz sama armia nie może zajmować się polityką. Organizmy państwowe posiadają przymus – organizmy społeczne działają na zasadzie dobrowolności. Dobro wspólne wymaga ograniczania ingerencji państwa w miarę wzrostu siły i skuteczności działań organizmów społecznych. Zasadniczym czynnikiem wyznaczającym kompetencje (cele, zadania) państwa jest szeroko pojęte bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne jego obywateli.

Zasady łacińskie wymagają zdaniem Konecznego, aby nie absolutyzować państwa ani też jakiejś warstwy społecznej. Państwo – podobnie jak i jego obywatel – nie jest ani wszechmocne, ani nie stoi poza dobrem moralnym. Dobro moralne stanowi granice działania obywatela, organizacji społecznych i państwa. Życie społeczne i gospodarcze wymaga od tych, którzy stoją na jego szczycie, większej sumienności i odpowiedzialności, od tych, którzy stoją niżej; niesprawiedliwością i nieporozumieniem politycznym jest równouprawienie analfabety i prezesa PAU.

Koneczny dowodził, że jedność państwa i życia społecznego nie polega na jednostronności stosowanych metod, lecz na stosowaniu różnych metod – uzgodnionych z przedmiotem, prowadzących do skutecznej realizacji dobra wspólnego. Administracja państwowa w cywilizacji łacińskiej nie dostosowuje obywatela do siebie, lecz stosuje się do niego. Jej działanie jest uzależnione od gęstości zaludnienia, poziomu oświaty, dobrobytu i w miarę wzrostu tych czynników powinna się ona usuwać na rzecz działań samorządu obywatelskiego. Państwo łacińskie jest oparte na narodzie, narodu nie wytwarza, pełni służebną wobec niego rolę, nie może ono przeszkadzać mniejszościom społecznym w tworzeniu innych narodów.

W tym cywilizacyjnym kontekście Koneczny dowodził, że moralnym obowiązkiem Polaka jest służba swojemu narodowi i państwu. Dobrobyt obywatela jest warunkiem koniecznym normalnego, nowoczesnego państwa, ubóstwo obywateli jest zaś przyczyną upadku państwa i utraty niepodległości przez naród. Majątek państwa jest proporcjonalny do majątku obywateli, a źródłem dobrobytu obywateli jest ich praca, stąd zakaz pracy lub też ograniczanie jej (ograniczanie jej owoców przez niesprawiedliwe podatki) jest sprzeczny z rozumem i dobrem obywatela i państwa. W praktyce filarem niepodległości państwa i narodu jest jego produkcja rolnicza i przemysłowa, związana z odpowiednią urbanizacją kraju, która pozwala na odnajdywanie wielu różnych zawodów i tworzeniu społeczności zróżnicowanej. Nauka pojawia się i funkcjonuje tam, gdzie jest dostateczny dobrobyt; jej istnienie jest nieodzownym warunkiem istnienia kultury narodowej i potęgi samego państwa. Nauki teoretyczne – „czyste” oraz ich rozwój są warunkiem koniecznym dla rozwoju

nauk stosowanych, praktycznych (techniki). Oświata jest konieczna dla kultury narodowej i dla trwania państwa, lecz oświata jest jedynie upowszechnieniem owoców nauki, która powstaje na uniwersytetach; stąd wszelka reforma edukacji jest o tyle możliwa, o ile wcześniej zajdą zmiany na uniwersytetach. Upadek nauki (upadek uniwersytetu) pociąga za sobą upadek oświaty wraz z wszystkimi tego konsekwencjami; rozwój nauki (uniwersytetu) jest warunkiem dobrej oświaty i jej dobrych owoców w życiu społecznym. Państwo łacińskie, jego stan i rozwój, (polskie) zależy do czterech czynników zasadniczych: moralności (prawości obywateli), nauki, produkcji własnej, armii. Wszelkie działania oparte na metodach i założeniach rewolucyjnych muszą być usunięte z życia społecznego Europy i Polski.

### Oddziaływanie nauki Feliksa Konecznego

Jak zauważył prof. Ryszard Polak, „W czasie trwania komunizmu w Polsce prace Konecznego były czytane potajemnie, analizowane przez nielicznych, a jego twórczość w przestrzeni publicznej była traktowana przez władze PRL jako »dzieło zakazane«. Ideologia komunistyczna i jej przedstawiciele pragnęli unicestwienia pamięci o Konecznym, głównie z racji niesionego przez jego prace ideowego przesłania głoszącego personalizm, afirmację religii katolickiej w życiu człowieka, konieczność kierowania się zasadami moralności zawsze i wszędzie»<sup>19</sup>. Jednakże mimo wielu przeciwności nauka Konecznego stopniowo zyskiwała zainteresowanie.

Wątki socjologiczno-historyczne dorobku Konecznego prezentują w swych pracach m.in. Zbigniew Pucek, Janusz Goćkowski, Leszek Gawor<sup>20</sup>. Wśród autorów najwięcej piszących o Konecznym na gruncie nauki polskiej znajduje się Jan Skoczyński, który poddał analizie dorobek naukowy Konecznego od strony historycznofilozoficznej, akcentując wątki historiozoficzne oraz proces formowania się nauki o cywilizacjach. Jednak praca Skoczyńskiego *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego* – choć niepozbawiona cennych walorów – pomija lub traktuje pobieżnie to, co w całej myśli Konecznego było przedmiotem jego szczególnej uwagi, a mianowicie zagadnienie funkcjonowania cywilizacji łacińskiej oraz obecne w niej rozumienie człowieka i jego wolnych działań. Zagadnienie to oczekuje więc na naukowe opracowanie chociażby z tego powodu, że pojawiają się głosy deprecjonujące dorobek Konecznego<sup>21</sup>.

<sup>19</sup> *Feliks Koneczny*, s. 101.

<sup>20</sup> Tytuły prac wymienionych autorów zamieszczono w bibliografii niniejszej książki.

<sup>21</sup> Przykładem może tu być artykuł K.P. Friedricha pt. *O Dachau, Nietzsche-Polaku, stosunkach polsko-niemieckich i polsko-żydowskich*, zamieszczony w „Scriptores schola-

Na Zachodzie Europy naukę o cywilizacjach Konecznego popularyzował i ukazywał jej oryginalność Anton Hilckman<sup>22</sup>. Zwrócił uwagę na nieaprioryczny charakter tej nauki, jej wieloaspektowość, indukcyjność i oryginalność podejścia, nieustępującą w niczym innym myślicielom zachodnim<sup>23</sup>.

Dorobek naukowy Konecznego wysoko cenił także Toynbee, czego dowodem jest napisany przez niego wstęp do angielskiego przekładu książki Konecznego *O wielości cywilizacji* (*On the plurality of civilisations*), która ukazała się w Londynie 1962 r.<sup>24</sup> Nie omieszkał dostrzec oryginalności i wkładu w roz-

rum”, 5 (1997) nr 1 (14), s. 58-64. Friedrich napisał (s. 63): „Jednostronne rozważania kulturowo-historyczne – a’ la Feliks Koneczny – wykorzystane dzisiaj do celów politycznych wydają się problematyczne. Zamiast ślepo powtarzać myśli »wybitnego polskiego historyka i filozofa« należałoby je przemyśleć i zweryfikować. Polemiczno-absurdalne słowa napiętnujące niemiecką kulturę epitetem »bizantyńska« trzeba by sprawdzić, porównując je dokładniej z niemiecką rzeczywistością i historyczną, i dzisiejszą. [...] Epoka nacjonalistycznych ekscesów – w których Polacy, nawet jeśli nie stali na czele, to też brali udział – przeminęła, jednak nadal istnieją nurt myślowe rodzące nieporozumienia i nienawiść między narodami. Do nich trzeba zaliczyć dorobek »naukowy« Feliksa Konecznego”.

<sup>22</sup> A. Hilckman (1900-1970), doktor filozofii i doktor nauk politycznych, związany z uniwersytetem w Moguncji. Jak możemy przeczytać w krótkiej notce autorstwa J. Giertycha, zamieszczonej w pracy F. Konecznego (*O ład w historii*, s. 71-76), Hilckman opublikował ponad dwadzieścia artykułów analizujących poglądy Konecznego. Zob. T. Stępień, *Europa wobec cywilizacji. Antona Hilckmana porównawcza nauka o cywilizacjach. Zasady – metoda – zastosowanie*, Toruń 2013.

<sup>23</sup> Jak zauważył Stępień, prezentując myśl i dzieło Hilckmana, po okresie drugiej wojny światowej dla niemieckiego uczonego „Głównym motywem i celem działalności staje się rozwinięcie i propagowanie nauki o cywilizacjach Feliksa Konecznego. W liście do Jędrzeja Giertycha, jako uczeń Konecznego uważał to za swój »święty obowiązek«: »[...] Dzisiaj otrzymałem wiadomość, że uwielbiony i kochany nasz mistrz i ojcowski przyjaciel p. Profesor Koneczny umarł w Krakowie (10 lutego). Ja nie przesadzę, gdy mówię, że lubiłem go jako własnego ojca. Dla nas, którzy przeżyjemy, pamięć jego jest świętym obowiązkiem [...]»”. T. Stępień, *Contra torrentem. Życie i twórczość Antona Hilckmana 1900-1970*, „Człowiek w Kulturze”, 17 (2005) s. 225; zob. także tenże: *Ius gentium w moralności i polityce: nauka o państwie i prawie Pawła Włodkowica w ujęciu Antona Hilckmana*, „Roczniki Wydziału Nauk Prawnych i Ekonomicznych KUL”, 4 (2008) z. 1, s. 201-218.

<sup>24</sup> W *Preface* (tamże, s. VII-VIII) Toynbee napisał o rozważaniach Konecznego: „It is one of several mutually independent studies of the structure of human affairs on the largest scale that have appeared in different parts of the Western World within the last two generation. [...] Koneczny has discussed the fundamental questions raised by the study of civilizations and he arrives at definite and valuable conclusions. [...] He approached his generalisations from the four standpoints of student of East European and Central Asian history, a Pole, a Rome Catholic Christian and a Western. [...] It is fortunate that there would have been a number of thinkers wrestling with the same problem from different standing-grounds in time and space. It is also fortunate that one these voices should have been a Polish voice, sine Poland has a word to say to the present-day West”.

wój teorii cywilizacji także Roger W. Wescott, który w swych cywilizacyjnych analizach zaliczył Konecznego do wiodących teoretyków cywilizacji<sup>25</sup>.

Hilckman jako pierwszy dostrzegł, że poglądy Konecznego mogą stanowić nieocenioną pomoc w zrozumieniu procesów społecznych, politycznych, ekonomicznych i historycznych w Europie i na świecie. Mieczysław A. Krąpiec, akcentując prawa człowieka i ich zagrożenia ze strony różnych typów cywilizacji, w licznych swych pracach ukazywał Konecznego jako nie tylko największego polskiego teoretyka cywilizacji, lecz także bardzo wybitnego filozofa<sup>26</sup>. Zauważył także, że Koneczny podjął doniosłe problemy filozoficzne, które dotychczas nie zostały poddane analizie, a które są o tyle ważne, że wyrastają ze zdroworozsądkowego rozumienia świata i człowieka.

Zadaniem Polaka „Kluczową i niezastąpioną pracą wprowadzającą w myśl Konecznego okazuje się dzieło Piotra Bilińskiego *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*. To najcenniejsze źródło wiadomości o Konecznym, bogato ilustrujące zmagania, jakie były udziałem Konecznego przez całe jego życie. Biliński jako historyk niezwykle skrupulatny i przenikliwy, bazujący w swych badaniach na wielu niepublikowanych źródłach, jako pierwszy w nauce ukazał i omówił w porządku chronologicznym główne prace uczonego, dyskusje, jakie one wywołały wśród historyków okresu międzywojennego; jego skomplikowaną drogę naukową i życiową. Przeanalizował także działania i losy Konecznego w okresie studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim, pracy w Akademii Umiejętności, ponadto współpracę z Karolem Estreicherem, działalność skupioną na krytyce teatralnej, prace Konecznego wokół oświaty ludowej, Klubu Słowiańskiego, w Towarzystwie Słowiańskim, pracę na Uniwersytecie Wileńskim, działalność popularyzatorską w okresie międzywojennym, a także dzieje wojenne i powojenne Profesora”<sup>27</sup>.

## Zakończenie

Fakt, iż człowiek zasadniczą część życia (wiele dziesiątków lat) spędza na zdobywaniu, wytwarzaniu i użytkowaniu środków do życia, nie może być obojętny zarówno dla niego samego, jak i dla tych, którzy stoją przed zadaniem poznania życia ekonomicznego człowieka. Zdaniem Konecznego

<sup>25</sup> Zob. R.W. Wescott, *The enumeration of civilization*, „History and Theory”, 9 (1970) nr 1, s. 59-85.

<sup>26</sup> Zob. M.A. Krąpiec, *Prawa człowieka i ich zagrożenia*, „Człowiek w Kulturze”, 3 (1994) s. 5-109.

<sup>27</sup> *Feliks Koneczny*, s. 103-104.

istnieją cywilizacje, które nie sprzyjają życiu ekonomicznemu, choćby przez krępowanie lub też wręcz likwidację własności prywatnej, niszczenie w człowieku jego zaradności, pracowitości i odpowiedzialności.

Szczególny wpływ na ekonomię zdaniem Konecznego ma przede wszystkim etyka (teoria moralności, tego, co dobre i złe, stosowne lub nie) występująca w danej cywilizacji oraz niesiona przez cywilizację wizja człowieka. Koneczny zauważył iż „[...] prawdziwie pierwszą przyczyną różnaitości urzędzeń ekonomicznych jest odmiennosc etyk. Poglądy etyczne starsze są od ekonomicznych, albowiem ani nawet najprymitywniejsze zrzeszenie nie mogłoby się organizować bez uprzedniej zgody co do tego, co należy uważać za godziwe, a co za niegodziwe”<sup>28</sup>.

Etyka i antropologia danej cywilizacji stają się podstawą dla kształtowania relacji społecznych, form państwowości, reguł na mocy której funkcjonuje życie gospodarcze, choć reguły i prawa życia ekonomicznego powinny być rozpatrywane analogicznie, nie zaś jednoznacznie i literalnie<sup>29</sup>.

Zdaniem Konecznego z wielu istniejących w XX w. cywilizacji tylko cywilizacja Zachodu (cywilizacja łacińska) pozwala na efektywną ekonomię (właściwy dobrobyt), a także na to, by była ona dziedziną budującą człowieka, nie zaś niszczącą jego podmiotowość wraz z rodziną, narodem i państwem.

Koneczny przestrzegał także przed mniemaniem, że rozwój ekonomiczny świata zachodniego może się dokonywać głównie przez produkcję kierowaną przez państwo. Przynosi to nie tylko zagrożenie dla nieskrępowanego rozwoju dokonującego się na zasadach personalizmu, lecz także zapaść w dziedzinie ekonomicznej. Dlaczego? Bo „Mechanizm [państwowy – dop. P.S.] nie wytworzy moralności, oświaty ni dobrobytu, a skoro tylko mechanizm państwowy otoczy te składniki siły społecznej swą »opieką«, biada im,

<sup>28</sup> F. Koneczny, *Cywilizacja żydowska*, s. 267.

<sup>29</sup> „Nie ma jednak jakichś praw ogólnych [ekonomii – dop. P.S.] obowiązujących wszystkie czasy i wszystkie ludy, w których odrębnie powstałyby odmiany bardziej lokalne, jednakowo na ogólnych oparte prawidłach, chociaż różne w sprawach drugorzędnych. Chociaż tabliczka mnożenia wszędzie jednakowa, cóż z tego, skoro systemy liczbowe mają rozmaite, różna świadomość liczb w przeróżnych rozmiarach, od najniklejszej do olbrzymiej, a do obliczeń chęć wielka obok całkowitej niechęci – jak gdzie! A historia wskazująca absurdalność uniwersalnego strychnulca we wszystkim i czymkolwiek, nie robi wyjątku z ekonomii społecznej; nie ma przeto ekonomii bezwzględnej, jedynie możliwej. [...] Najgłębszą i prawdziwie pierwszą przyczyną różnaitości urzędzeń ekonomicznych jest odmiennosc etyk”. Tamże, s. 267. Swoje stanowisko Koneczny podpira analizami dziewiętnastowiecznego filozofa i ekonomisty M.H. Baudrillart’a, który w pracy *Etudes de philosophie morale et d’économie politique* (Paris 1858) bronił tezy o ekonomicznych konsekwencjach płynących z poglądów filozoficznych i moralnych. Zob. tenże, *Rozwój moralności*, s. 276-277.



bo grozi im upadek. Trudno, żeby mechanizm miał rządzić organizmem; znaczy to oddać go mechanizmowi na pastwę. A państwo odbierające społeczeństwu samą możebność ruchu, tzw. »modne« obecnie państwo totalne, tym bardziej musi być mechanizmem<sup>30</sup>.

„W cywilizacji łacińskiej źródłem i podstawą dobrobytu jest produkcja. Bogactwo społeczne jest proporcjonalne do zdolności produkcyjnej ogółu. Cywilizacja łacińska opiera się na swej własnej pracy produkcyjnej, tak w zakresie produkcji materialnej, jako też duchowej. Przeciwnie mają się rzeczy w cywilizacjach bizantyńskiej i turańskiej, wysiłających się na to, by żyć jak najbardziej cudzym kosztem, z zaborów i z łupów<sup>31</sup>.”

Produkcja własna w cywilizacji łacińskiej zdaniem Konecznego wymaga, aby istniała w niej wolność do możności wykonywania swojej pracy, do zdobywania majątku, który pojawia się jako ważny środek w rozwoju człowieka. Należy tu podkreślić, że majątek w cywilizacji łacińskiej uchodzi zawsze za środek, a nie cel ludzkiego życia<sup>32</sup>. Z tej racji Koneczny w zdobywaniu majątku widział wyraz doskonalenia się człowieka „byle dobrobyt ten traktować jako narzędzie postępu w duchowych kategoriach bytu. Traktując majątek z tego stanowiska, pozostajemy ubogimi w duchu<sup>33</sup> – czyli również wolni wobec majątku. Nie ma w cywilizacji łacińskiej zredukowania życia człowieka do konsumpcji dóbr materialnych; te pozostają jedynie dobrami użytecznymi (środkami dla osobowego rozwoju człowieka), sam zaś człowiek żyjący w rodzinie może żyć dla celu swojego życia.

Pole działań człowieka w dziedzinie zabiegania o dobrobyt jest skrępowane jedynie dobrem moralnym; to zaś jest rozumiane i realizowane analogicznie, a zatem niejednoznaczne i bez aprioryzmów. Nie ma w staraniu się człowieka o dobrobyt jakiś sakralnych nakazów, apriorycznych planów, które nakazują człowiekowi zdobywać majątek za sprawą z góry ustalonego paradygmatu. Możliwość rozwoju można prowadzić wszelkimi sposobami i środkami, ale tak, by nie działa się szkoda człowiekowi. Człowiek żyjący w rodzinie ma wolność w dziedzinie działań ekonomicznych, a jego „ubieganie się o dobrobyt stanowi oznakę żywotności umysłu<sup>34</sup>.”

<sup>30</sup> Tenże, *Rozwój moralności*, s. 225.

<sup>31</sup> Tenże, *Prawa dziejowe*, Komorów 1998, s. 321.

<sup>32</sup> Tenże, *Rozwój moralności*, Lublin 1938, s. 261-272.

<sup>33</sup> Tamże, s. 271.

<sup>34</sup> Tamże, s. 273.

## Najważniejsza bibliografia osoby i dzieła

- Cywilizacja bizantyńska*, Londyn 1973.  
*Cywilizacja żydowska*, Londyn 1974.  
*Dzieje administracji w Polsce*, Wilno 1924.  
*Dzieje Polski za Jagiellonów*, Kraków 1903.  
*Dzieje Polski za Piastów*, Kraków 1902.  
*Dzieje Polski*, t. 1-2, Łódź 1902.  
*Dzieje Rosji do roku 1449*, t. 1, Warszawa 1917.  
*Dzieje Rosji. Litwa a Moskwa w latach 1449-1492*, t. 2, Wilno 1929.  
*Dzieje Rosji. Schyłek Iwana III 1492-1505*, t. 3, Londyn 1984.  
*Dzieje Śląska*, Bytom 1897.  
*Geografia historyczna*, Lwów 1905.  
*Głos w sprawie ludowej*, Kraków 1896.  
*Jagiello i Witold*, (Kraków 1893).  
*O ład w historii*, Londyn 1977.  
*O wielości cywilizacji*, Kraków 1935 (*On the Plurality of Civilization*, London 1962, tłum. i przedm. A. Toynbee).  
*Oświata a dobrobyt w Galicji* „Biblioteka Warszawska”, 247 (1902) s. 532-560.  
*Państwo w cywilizacji łacińskiej. Zasady prawa w cywilizacji łacińskiej*, Londyn 1981.  
*Polska w kulturze powszechnej*, t. 1-2, Kraków 1918 (jako współautor i redaktor).  
*Polskie Logos a Ethos. Roztrząsania o znaczeniu i celu Polski*, t. 1-2, Poznań 1921.  
*Prawa dziejowe*, Londyn 1982.  
*Rozwój moralności*, Lublin 1938.  
*Rzut oka na polskie dzieje gospodarcze*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, Kraków 1918, s. 268-287.  
*Stosunki społeczne i ekonomiczne na Śląsku polskim*, Lwów 1905.  
*Święci w dziejach narodu polskiego*, t. 1-4, Warszawa 1939.  
*Tadeusz Kościuszko*, Poznań 1917.  
*Zawisłość ekonomii od etyki*, w: *Życie gospodarcze a ekonomika społeczna*, Lwów 1933, s. 16.  
*Życie i zasługi A. Mickiewicza*, Kraków 1898.

## Bibliografia

- Bezat P., *Teoria cywilizacji Feliksa Konecznego*, Krzeszowice 2002.  
Biliński P., *Feliks Koneczny (1862-1949). Życie i działalność*, Warszawa 2001.  
*Feliks Koneczny*, red. P. Skrzydlewski, Kraków 2020.  
Gawor L., *O wielości cywilizacji : filozofia społeczna Feliksa Konecznego*, Lublin 2002.

- Grabowiec P., *Model społeczeństwa obywatelskiego w historiozofii Feliksa Konecznego*, Wrocław 2000.
- Jadczak R., *Feliks Koneczny o państwie i jego roli w wychowaniu*, w: *Wychowanie a polityka. Między wychowaniem narodowym a państwowym*, red. W. Wojdyło, Toruń 1999, s. 69-81.
- Jurata B., *Filozofia kultury Feliksa Konecznego*, Warszawa-Krosno 2014.
- Piotrowski R., *Problem filozoficzny ładu społecznego a porównawcza nauka o cywilizacjach*, Warszawa 2003.
- Polak R., *Cywilizacje a moralność w myśli Feliksa Konecznego*, Lublin 2001.
- Pucek Z., *Pluralizm cywilizacyjny jako perspektywa myśli socjologicznej (na przykładzie poglądów F. Konecznego i F. Znanieckiego)*, Kraków 1990.
- Skoczyński J., *Idee historiozoficzne Feliksa Konecznego*, Kraków 1991.
- Skoczyński J., *Koneczny: teoria cywilizacji*, Warszawa 2003.
- Skrzydlewski P., *Ekonomika i ekonomia a dobro człowieka*, w: *Etyka a ekonomia*, red. T. Guz i in., Tomaszów Lubelski-Lublin 2010, s. 269-294.
- Skrzydlewski P., *Polityka w cywilizacji łacińskiej. Aktualność nauki Feliksa Konecznego*, Lublin 2002.
- Skrzydlewski P., *Wolność człowieka w cywilizacji łacińskiej w ujęciu Feliksa Konecznego*, Lublin 2013
- Stępień T., *Europa wobec cywilizacji. Antona Hilckmana porównawcza nauka o cywilizacjach. Zasady – metoda – zastosowanie*, Toruń 2013.
- Szczepanowski J., *Paradygmat cywilizacyjny jako zasadniczy element koncepcji historiozoficznych Feliksa Konecznego i Oswalda Spenglera*, Warszawa 2013.